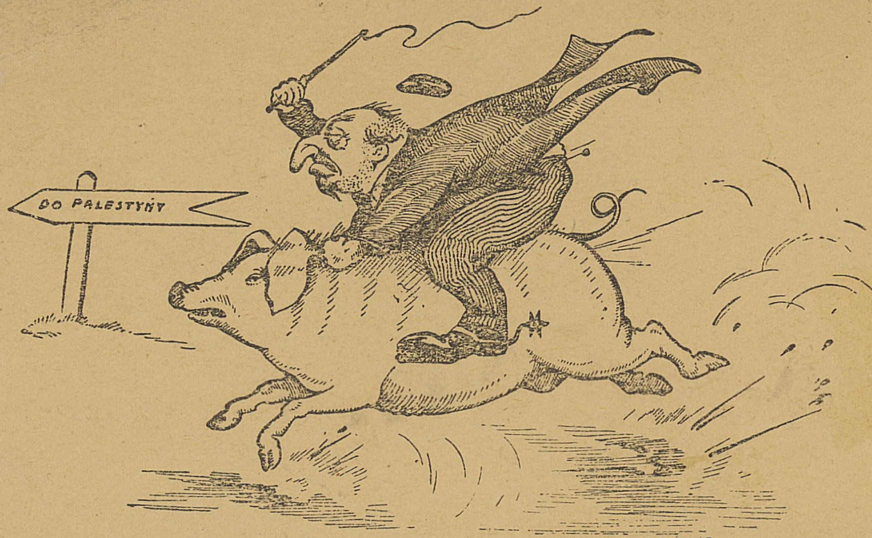
WIELKI KALENDARZ „SAMOOBRONY NARODU"

NA ROK 1938





Wyjadą żydzi z Polski — będziemy mieli Polskę dla Polaków, ale musimy budzić ducha narodowego, musimy uświadamiać społeczeństwo nasze o obowiązku popierania ...lko swoich. W tym też celu trzeba rozpowszechniać:

I.
ŚCIENNY KALENDARZ BLOKOWY

365 kartek, rozmiar 6.5×9.5
z odpowiedniemi hasłami antyżydowskiemi.

Cena pojedyńczego kalendarza - bloku 25 gr loco Poznań. Od 5—25 bloków po 23 gr; od 25—50 bloków po 22 gr; od 50—100 bloków po 21 gr i od 100—500 bloków po 20 gr.

Ścianki do bloków od 7 groszy począwszy do 25 gr.

Porto do 10 sztuk — 40 gr; do 25 sztuk — 85 gr; do 50 sztuk — 1,50 zł; do 100 sztuk — 2,50 zł; do 500 sztuk — 3,50 zł.

Uwaga! Przy zamówieniach kalendarzy książkowych porto do 25 sztuk kalendarzy - bloków nie będzie liczone.

II.
PROPAGANDOWY KALENDARZ
„Samoobrony Narodu"

z dodatkiem: **Kalendarz ścienny - tablicowy.**
96 str., wiele rysunków, rozmiar 23×30.

Treść i rysunki odmienne niż w Wielkim Kalendarzu.

Kalendarz ten przeznaczony jest dla szerszych mas, bowiem zawiera b. ciekawy materjał propagandowy, oraz porady praktyczne.

Cena egz. 75 gr;

ponad 10 egz. po 60 gr; ponad 25 egz. po 55 gr; ponad 50 egz. po 50 gr; ponad 100 egz. po 45 gr; ponad 500 egz. po 42 gr.

III.
WIELKI KALENDARZ
„Samoobrony Narodu"

176 stron, wiele rysunków, rozmiar 23×30.

z dodatkiem: **Kalendarz ścienny - tablicowy.** Bogaty w treść i porady praktyczne. — Jedyny w Polsce obszerny informator hurtowni i fabryk chrześcijańskich.

Cena egzemplarza 1,25 zł; ponad 5 egz. po 95 gr; ponad 10 egz. po 90 gr; ponad 25 egz. po 85 gr; ponad 50 egz. po 80 gr i ponad 100 egz. po 75 gr; ponad 500 egz. po 70 gr.

IV.
KALENDARZYK KIESZONKOWY
„Samoobrony Narodu"

32 str., 16 rys., rozmiaru 7×11.
...eniony w celach propag...y.
Cena egz. 15 gr;
...2 gr; ponad 50 szt. po 10 ...gr; ponad 500 szt. po ...5 gr.
...kiem firmy
...50 gr.

V.
KALENDARZ ŚCIENNY
(tablicowy)
z rysunkami, na kartonie.

Będący zawsze na widoku — będzie przypominał o obowiązku popierania swoich.

Cena 10 gr. W celach propagandy oddajemy: ponad 20 egz. po 6 gr; ponad 50 egz. po 5 gr; ponad 100 egz. po 4 gr.

UWAGA! Kalendarz ten jest bezpłatnym dodatkiem do Propagandowego i Wielkiego Kalendarza „Samoobrony Narodu".

...ane powyżej przy kalendarzach II — V są liczone wraz ...z zadatku nie przyjmujemy. Pieniądze i zamówienia kiero... ...rodu" Poznań, Plac Nowomiejski ...

WIELKI KALENDARZ

„SAMOOBRONY NARODU“

NA ROK

1938



Polacy czuwajcie, by sąd ten nie powtórzył się!

WYDAWNICTWO „SAMOOBRONA NARODU“ — POZNAŃ



WEZWANIE

Z racji przebywania miljonowych mas żydowskich w Polsce, owego najłatwiejszego materjału do rozpalenia wszelkich rzezi i rewolucyj, stajemy w obliczu własnego „być", albo „nie być". Możemy „być" i będziemy — ale pod warunkiem usunięcia żydów z Polski, usunięcia bez reszty! Żyd bowiem niesie rozkład i zniszczenie. Zatem unieszkodliwić go musimy! Ostoją naszą może tylko stać się silna wiara w siebie samych, w chrześcijaństwo, odrodzenie i obudzenie własnej duszy.

Nie darmo Zygmunt Krasiński nawoływuje w psalmie: „Z wiary waszej czyn wasz będzie!" — Bo tylko odrodzenie — a nastąpić ono może pod sztandarem czynnej walki z żydokomuną, która szerzy i utrwala u nas rozkład — silna wiara, miłość ojczyzny i poczucie braterstwa mogą nas uchronić od tego niebezpieczeństwa, jakie zewsząd nam grozi, gotując, kto wie, czy nie nową niewolę, a nawet zgubę.

Zdajemy sobie dobrze sprawę z tych djabelskich planów żydowskich i dlatego pragniemy się im energicznie i skutecznie przeciwstawić przez uświadamianie całego społeczeństwa polskiego o tem, co nam grozi ze strony żydostwa. Pragnienie to podyktowała nam i treść tegorocznego kalendarza, który do rąk P. T. Czytelnikom oddajemy w nadziei, że myśli i wskazówki w nim zawarte dotrą i przemówią do serc wszystkich Polaków i zwiększą wydatnie zastępy walczące skutecznie z żydowską mafją w Polsce.

Spodziewamy się, że intencje nasze będą zrozumiane dobrze i że odpowiedzią na nie będą nowi członkowie bojownicy o przyszłą Polskę. Polskę dobrobytu, Polskę bez żydów, skupiający się w szeregach „Samoobrony Narodu".

Redakcja.

P. S. Wszystkich naszych Sympatyków prosimy o pomoc w rozpowszechnianiu naszych wydawnictw, a głównie kalendarzy (patrz: strona 2 i 3 okładki).





Patrzcie Polacy, jak my wyglądamy — siedzimy już na skrawku!

52% rzemiosła, 75% handlu, 90% przemysłu, 76% kapitałów ruchomych, 70% domów w miastach i przeszło 2.500.000 ha ziemi mają już żydzi!

W Protokółach Mędrców Syjonu (program opanowania świata przez żydów) czytamy w wykładzie 6-tym:

> **„Zaczniemy organizować olbrzymie monopole (czyt. kartele), zbiorniki kolosalnych bogactw, od których nawet znaczne majątki gojów będą zależne o tyle, że zatoną wraz z kredytem państw nazajutrz po katastrofie politycznej."**

A dalej zaś:

> **„Należy, żeby przemysł wyssał z ziemi i pracę i kapitały, oraz żeby przez spekulację oddał w ręce nasze wszystkie pieniądze całego świata, a tem usunął wszystkich gojów do szeregów proletarjatu. Wówczas goje uk··rzą się przed nami, byleby wyjednać dla siebie prawo istnienia."**

Niech każdy Polak poważnie się nad tem zastanowi i dobrze sobie skomentuje naszą dzisiejszą sytuację. A chyba wreszcie zrozumie, że nie wolno mu popierać żydów!

Styczeń

poświęcony Imieniu Jezus

Święta rzymsko-katolickie	Imiona słowiańskie	Słońca wsch.	Słońca zach.	Księżyca wsch.	Księżyca zach.	Święta grecko-katol.
1 S Nowy Rok. Obrz. P. J. Miecz. ●	1 Mieczysława	7.45	15.34	7.18	15.35	19 gr. 1937. Bon.
1. Ew.: Powrót św. Rodziny do Nazaretu (Mat. 2, 19-23).						
2 N Im. Jezus. Makarego	2 Strzeżysława	7.45	15.35	7.48	16.37	20 Ignacego
3 P Genowefy dz.	3 Włodzimierzy	7.45	15.36	8.17	17.43	21 Julijanny m.
4 W Eugenjusza, Tytusa B.	4 Dobromierza	7.45	15.37	8.41	18.50	22 Anastazji
5 Ś Telesfora m., Szymona Słup.	5 Własciboru	7.45	15.38	9.03	19.59	23 10 Męcz. Kr.
6 C Trzech Króli	6 Bolemierza	7.44	15.39	9.23	21.10	24 Wig., Eugen.
7 P † Lucjana op., Kryspina b.	7 Chociesława	7.44	15.41	9.43	22.21	25 Nar. Jez. Ch.
8 S Seweryna op., Teofila m.	8 Mścisława	7.44	15.42	10.03	23.35	26 Sob. Prz. Bg.
2. Ew.: 12-letni Jezus w kościele (Łuk. 2. 42—52).						
9 N Juljana m., Marcjanny ☽	9 Bożymierza	7.43	15.43	10.24	—	27 Stefana m.
10 P Agatona, Jana Dobr.	10 Dobrosława	7.43	15.45	10.51	0.50	28 2.000 Męcz.
11 W Hyginy p. Honoraty dz.	11 Krzesimierza	7.42	15.46	11.22	2.08	29 Młodzianków
12 Ś Arkadjusza m., Ernesta	12 Czesławy	7.41	15.47	12.03	3.25	30 Anizji m.
13 C Godfryda i Leona	13 Bogusada	7.41	15.49	12.57	4.38	31 Melanji Rz.
14 P † Hilarego Dk., Feliksa k.	14 Radogosta	7.40	15.51	14.03	5.42	1 Nowy Rok
15 S Pawła I. pust., Maura op.	15 Domasława	7.39	15.52	15.19	6.34	2 Sylwestra p.
3. Ew.: Gody w Kanie Galilejskiej (Jan 2, 1—11).						
16 N Marcelego pap. m., Pryscyli ○	16 Włodzimierza	7.38	15.54	16.42	7.15	3 Malachjasza
17 P Antoniego op.	17 Rościsława	7.37	15.55	18.06	7.48	4 Sobór 70 ap.
18 W Stolicy św. Piotra w Rzymie	18 Jaropełka	7.36	15.57	19.27	8.15	5 Teopempra
19 Ś Henryka b. m., Marjusza	19 Racimierza	7.35	15.59	20.45	8.38	6 Obj. Pańskie
20 C Fabjana i Sebastjana mm.	20 Dobiegniewy	7.34	16.00	22.01	8.59	7 Sob. ś. Jana
21 P † Agnieszki dzm., Patroklusa	21 Jarosława	7.33	16.02	23.13	9.20	8 Jerzego.
22 S Wincentego, Anastazego	22 Dobromysła	7.32	16.04	—	9.42	9 Polieukta [illegible]
4. Ew.: Uzdrowienie sługi setnika (Mat. 8, 1—13).						
23 N Zaśl. N. M. P., Rajmund ☾	23 Wrócisława	7.31	16.05	0.23	10.06	10 Grzegorza
24 P Tymoteusza bm.	24 Chwaliboga	7.30	16.07	1.31	10.33	11 Teodozjusza
25 W Nawrócenie św. Pawła ap.	25 Miłowita	7.29	16.09	2.34	11.07	12 Tatiany m.
26 Ś Polikarpa bm., Pauli wd.	26 Skarbimierza	7.27	16.11	3.33	11.46	13 Ermyla m.
27 C Jana Złotoustego Dk.	27 Przysława	7.26	16.13	4.25	12.33	14 OO. z S. i R.
28 P † Piotra Nolasko, Walerego	28 Radomierza	7.25	16.14	5.10	13.27	15 Pawła z T.
29 S Franciszka Salezego bwd.	29 Zdzisława	7.23	16.16	5.48	14.27	16 Piotra w ok.
5. Ew.: O łódce Chrystusa (Mat. 8, 23—27).						
30 N Martyny dzm. Hiacynty p.	30 Dziadumiły	7.22	16.18	6.20	15.32	17 Antoniego w.
31 P Jana Bosko ●	31 Spycygniewa	7.20	16.20	6.46	16.40	18 Atanazego

„Harowałeś ty, żołnierzyku, przez całe życie, harujesz jeszcze!

A jeśli przyjdzie ci kiedy do głowy, że cię zapomniano, nie nagrodzono, spocząć nie dano, żeś wysłużył nie smarowane grzanki, ale suchy chleb, nie starostwa, ale rany, nie spoczynek, ale mękę, to jeno zęby zaciśnij i powiedz

„Tobie Ojczyzno".

H. Sienkiewicz.

Chcesz mieć Polskę bez żydów?
Zapisz się w szeregi tygodnika
„SAMOOBRONA NARODU"
a wspólnym wysiłkiem wywalczymy
Polskę dla Polaków!

Jeszcze Polska nie zginęła
Póki naród żyje,
Co nam moc żydowska wzięła
To praca odbije.
Marsz, marsz Polacy,
Do czynu, do pracy!
Do walki z żydami,
Będziem Polakami!

„Ustępstwa nasze na każdym kroku i na każdem miejscu, wielki upadek ducha, energji, ospałości na sprawy społeczne, oraz bierne, powiedziałbym nawet służalcze poddanie się wpływom hebrajskim, spowodowały, że wyznawcy talmudu mają nas już dzisiaj za trupów chodzących, nad którymi wolno się nawet i znęcać."

Jan Matejko.

Pamiętaj! że każdy grosz dany żydowi, to gwóźdź do trumny naszej Ojczyzny.



Przypatrz się, co robisz, niosąc swój ciężko zapracowany grosz żydowi. — **Dajesz na zniszczenie swojej Ojczyzny!**

Terminarz

STYCZEŃ

1		17	
2		18	
3		19	
4		20	
5		21	
6		22	
7		23	
8		24	
9		25	
10		26	
11		27	
12		28	
13		29	
14		30	
15		31	
16			

Luty

poświęcony wynagrodzeniu i pokucie

		Święta rzymsko-katolickie	Imiona słowiańskie	Słońca wsch.	Słońca zach.	Księżyca wsch.	Księżyca zach.	Święta grecko-katol.
1	W	Ignacego bm., Brygidy	1 Siemirada	7.19	16.22	7.10	17.49	19 Makarego
2	Ś	Oczyszczenie N. M. P.	2 Miłosławy	7.17	16.23	7.30	19.00	20 Eutemjusza
3	C	Błażeja bm., Celestyna	3 Uniemysła	7.15	16.25	7.51	20.11	21 Maksyma
4	P	† Andrzeja Kors., Eustachjusza	4 Witasława	7.14	16.27	8.11	21.24	22 Tymot. ap.
5	S	Agaty dzm., Adelajdy	5 Strzeżysławy	7.12	16.29	8.31	22.38	23 Klemensa
6. Ew.: O dobrem nasieniu (Mat. 13, 24—30).								
6	N	Tytusa bm., Doroty pn.	6 Bogdana	7.10	16.31	8.56	23.54	24 N. Ksenji
7	P	Romualda wop.	7 Sulisława	7.09	16.33	9.25	—	25 Grzegorza B.
8	W	Jana z Maty w ☽	8 Gniewomierza	7.07	16.35	10.02	1.09	26 Ksenofonta
9	S	Apolonji dzm., Nicefora m.	9 Gorzysława	7.05	16.37	10.47	2.22	27 Jana Złotou.
10	C	Scholastyki dz.	10 Tomisławy	7.03	16.38	11.45	3.27	28 Efrema
11	P	† Zjawienie się N.M.P. w Lourd	11 Świętomierzy	7.01	16.40	12.55	4.29	29 Ignacego B.
12	S	7 Założycieli Serwitów, Juljana	12 Trzebiesławy	7.00	16.42	14.13	5.08	30 Trzech św.
7. Ew.: O robotnikach w winnicy (Mat. 20, 1—16).								
13	N	Grzegorza II. pap., Kastora	13 Toligniewa	6.58	16.41	15.34	5.44	31 Cyrusa i Jan.
14	P	Walentego m., Witalisa ○	14 Dobiesławy	6.56	16.46	16.57	6.14	1 Luty. Tryf.
15	W	Faustyna i Jowity mm.	15 Przybyrada	6.54	16.48	18.17	6.39	2 Ofiar. P. Jez.
16	S	Juljanny dzm., Onezyma m.	16 Modlibogi	6.52	16.50	19.34	7.01	3 Sym. i Anny
17	C	Juljana Kap., Faustyna	17 Niegomierza	6.50	16.52	20.50	7.22	4 Izydora
18	P	† Symeona bm., Maksyma	18 Więcesławy	6.48	16.54	22.08	7.45	5 Agaty m.
19	S	Konrada pust.	19 Bądziesławy	6.45	16.56	23.18	8.09	6 Wukoła b.
8. Ew.: O różnej roli (Łuk. 8, 4—15).								
20	N	Leona b., Elenterjusza	20 Siestrezwita	6.43	16.58	—	8.35	7 Partenja
21	P	Feliksa b., Eleonory	21 Wyszeniegi	6.41	17.00	0.19	9.07	8 Teodora
22	W	Małgorzaty z Kortony ☾	22 Wrócisława	6.39	17.02	1.21	9.44	9 Nicefora m.
23	S	Piotra Damiana bwd.	23 Badzimierża	6.37	17,03	2.17	10.28	10 Charłampi.
24	C	Macieja ap.	24 Bogurada	6.35	17.05	3.04	11.19	11 Błażeja kap.
25	P	† Cezarego m., Zygfryda	25 Bolebora	6.32	17.07	3.45	12.16	12 Malecjusza
26	S	Wiktora m., Nestora b. m.	26 Mierosława	6.30	17.09	4.19	13.19	13 Martynjana
9. Ew.: Uzdrowienie ślepego (Łuk. 18, 31—43).								
27	N	Gabrjela, Aleksandra, Anast.	27 Sierosławy	6.28	17.11	4.46	14.27	14 Auksencjusza
28	P	Teofila m., Romana	28 Nadbora	6.26	17.12	5.13	15.35	15 Euzebjusza

W świecie tylko te narody mają i będą miały prawo do rozwijania się, które wytworzą największą ilość idei, szlachetnych uczuć i czynów, użytecznych dla ludzkości.

Bolesław Prus.

Dla Ojczyzny i jej chwały
Złączmy razem dłonie,
Przeciw żydom naród cały
W Ojczyzny obronie.

Marsz, marsz Polacy,
Do czynu, do pracy!
Do walki z żydami,
Będziem Polakami!

Chcesz mieć dobrze?

Zapisz się w szeregi tygodnika

„SAMOOBRONA NARODU"

a wspólnym wysiłkiem wywalczymy sobie lepsze jutro.

Góra zagranicznego (żydowskiego) złota oddziela polskiego konsumenta od polskiego kupca. — Tu jest źródło naszej nędzy. J. Z.

Pamiętaj, że żyd to największy nasz wróg!



Giną nasi synowie z rąk żydowskich, a ty popierasz żydów. Czyż to nie wstyd i hańba?

Terminarz

LUTY

1		17	
2		18	
3		19	
4	Mamusia i Wituch	20	
5		21	
6		22	
7		23	
8		24	
9		25	
10		26	
11		27	
12		28	
13		29	
14	+ Tatuś	30	
15		31	
16			

Marzec

poświęcony św. Józefowi

Święta rzymsko-katolickie	Imiona słowiańskie	Słońca wsch.	Słońca zach.	Księżyca wsch.	Księżyca zach.	Święta grecko-katol.
1 W Albina b., Antoniny	1 Budzisława	6.24	17.14	5.35	16.46	16 Pamfila m.
2 Ś †† Popielec, Pawła m. Heleny	2 Radosława	6.22	17.16	5.56	17.58	17 Teodora, Tyr.
3 C † Kunegundy ces. ●	3 Wierzchosławy	6.19	17.18	6.16	19.12	18 Leona pap.
4 P †† Kazimierza kr. w., Łucjusza	4 Kazimierza	6.17	17.20	6.38	20.27	19 Archipj. ap.
5 S †† Jana od Krzyża, Euzebjusza	5 Pakosława	6.15	17.21	7.02	21.42	20 Leona b. K.
10. Ew.: Kuszenie P. Jezusa przez djabła (Mat. 4, 1—11)						
6 N Felicyty i Perpetuy mm.	6 Wojsława	6.13	17.23	7.30	22.58	21 Tymoteusza
7 P † Tomasza z Akw. w. Dk.	7 Nadmierza	6.10	17.25	8.04	—	22 Eugenji
8 W † bł. Wincentego Kad., Jana B.	8 Miłogosta	6.08	17.27	8.47	0.12	23 Polikarpa
9 Ś †† Franciszki. s. dn., Grzeg. ☽	9 Mścisławy	6.06	17.28	9.40	1.19	24 Zn. gł. ś. J. Ch
10 C † 40 Męczenników	10 Bożysława	6.04	17.30	10.44	2.17	25 Tarasa abp.
11 P †† Konstantyna W., Pela., s.dn.	11 Drogosławy	6.01	17.32	11.57	3.04	26 Porfirego b.
12 S †† Grzegorza W. pw. Dk. s. dn.	12 Blizbora	5.59	17.34	13.14	3.42	27 Prokopa
11. Ew.: O przemienieniu P. Jezusa (Mat. 17, 1—9).						
13 N Krystyny dzm., Nicefora	13 Trzebiesława	5.57	17.36	14.33	4.13	28 Bazylego
14 P † Matyldy król.	14 Bożeciecha	5.55	17.37	15.52	4.39	1 Eudokji
15 W †Klemensa Dworzaka	15 Gościmierza	5.52	17.39	17.10	5.03	2 Teodota
16 Ś † Juljana z Cyl., Tacjana ☺	16 Chwaliboga	5.50	17.41	18.27	5.24	3 Eutropjusza
17 C † Patryka bw., Gertrudy	17 Zbigniewa	5.48	17.43	19.41	5.46	4 Wacława
18 P †† Cyryla Jerozolim., Edwarda	18 Boguchwała	5.45	17.44	20,53	6.10	5 Konona m.
19 S †† Józefa Obl. N. M. P.	19 Bogdana	5.43	17.46	22,02	6.36	6 42 Męcz. z A.
12. Ew.: P. Jezus wypędza djabła (Łuk. 11, 14—28).						
20 N Teodozji, Eufemji	20 Kazimierza	5.41	17.48	23.06	7.06	7 Bazylego
21 P † Benedykta opw.	21 Lubomierzy	5.38	17.50	—	7.41	8 Teofilakta
22 W † Katarzyny szwajc.	22 Godziesława	5.36	17.51	0.05	8.23	9 40 Męcz. z S.
23 Ś † Feliksa m., Wiktorjana	23 Zbysława	5.34	17.53	0.56	9.12	10 Konrada
24 C † Gabrjela Arch., Szymeona ☾	24 Dzierżysławy	5.32	17.55	1.39	10.07	11 Sofronjusza
25 P †† Zwiastowanie N. M. P.	25 Lutomysła	5.09	17.56	2.17	11.06	12 Teofana
26 S †† Teodora bm., Emanuela	26 Tworzymierza	5.27	17.58	2.47	12.1[illegible]	13 Nicefora
13. Ew.: O nakarmieniu 5.000 ludzi (Jan 6, 1—15).						
27 N Jana Damasc. w. dokt.	27 Rościmierza	5.24	18.00	3.14	13.17	14 Benedykta
28 P † Jana Kapistrana	28 Krzesiłowa	5.22	18.01	3.37	14.27	15 Agapa m.
29 W † Eustachego	29 Czcirada	5.20	18.03	3.59	15.39	16 Sabina pap.
30 Ś † Kwiryna, Jana, Klimaka op.	30 Czestobora	5.18	18.05	4.20	16.52	17 Eleksego
31 C † Balbiny, Benjamina ●	31 Dobromierzy	5.15	18.06	4.41	18.08	18 Cyryla Jer.

Lecz zaklinam, niech żywi nie tracą nadziei.
Przed narodem niosą oświaty kaganiec,
A kiedy trzeba, na śmierć idą po kolei,
Jak kamienie, rzucone przez Boga na szaniec.

J. Słowacki.

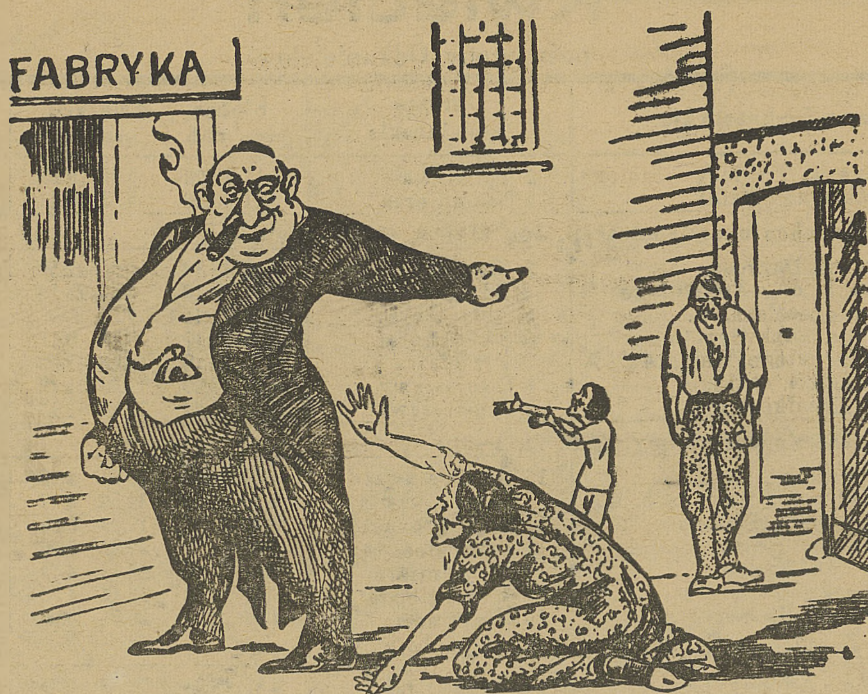
Idziem śladem poznaniaków,
Od Gdyni po Kraków.
Aby głosić nasze hasło:
Polska dla Polaków!
Marsz, marsz Polacy,
Do czynu, do pracy!
Do walki z żydami,
Będziem Polakami!

Chcesz mieć Polskę dla Polaków?
Zapisz się w szeregi tygodnika
„SAMOOBRONA NARODU"
a wspólnym wysiłkiem damy chleb, pracę swoim rodakom.

Niemasz w Polsce nad żyda
Nikt więcej rozkoszy. —
Ma żyd w obiad gęś tłustą —
Ma tłuste kokoszy. —
A ubogi katolik
Sztuczkę chleba zmoczy,
Chcąc ją spożyć w tej wodzie,
Którą z oczu toczy.

Kmita.

Pamiętaj! że każdy wyjazd żyda z Polski daje pracę bezrobotnemu Polakowi.



Żydostwo, opanowawszy w Polsce warsztaty pracy, wyrzuca na bruk naszych współbraci, by zrobić miejsce żydowi.

Terminarz

MARZEC

1		17	
2		18	Gabrysia
3		19	Babcia
4		20	
5		21	
6		22	
7		23	
8		24	
9		25	
10		26	
11	Ciocia Pela.	27	
12		28	
13		29	
14		30	
15		31	
16			

Kwiecień

poświęcony Odkupicielowi

Święta rzymsko-katolickie	Imiona słowiańskie	Słońca wsch.	Słońca zach.	Księżyca wsch.	Księżyca zach.	Święta grecko-katol.
1 P †† Hugona b., Teodory	1 Tolisława	5.13	18.08	5.05	19.25	19 Chryzanta
2 S †† Franciszka z Pauli	2 Sądomierza	5.11	18.10	5.33	20.43	20 10 Męcz. w.
14. Ew.: Żydzi chcą ukamienować P. Jez. (Jan 8, 46-59).						
3 N Ryszarda b., Darjusza	3 Cieszygóra	5.08	18.12	6.05	21.59	21 Jakóba w. sp.
4 P † Izydora b. dk., Ambrożego	4 Zdzimierza	5.06	18.13	6.46	23.10	22 Bazylego
5 W † Wincentego Ferr. w.	5 Borzywoja	5.04	18.15	7.37	—	23 Nikona m.
6 Ś † Celestyna pap., Sykstusa	6 Świętobora	5.02	18.17	8.38	0.11	24 Pokl. Zach.
7 C † Epifanjusza bm., Donata ☽	7 Przecława	4.59	18.18	9.48	1.02	25 Zwiast. NMP.
8 P †† Dionizego b., Alberta	8 Sieciesławy	4.57	18.20	11.03	1.42	26 Sob. Arch. G.
9 S †† Marji Kleofasowej	9 Dobrosławy	4.55	18.22	12.21	2.15	27 Matrony m.
15. Ew.: Wjazd do Jerozolimy (Mat. 21, 1—9).						
10 N Niedz. Palmowa, Marji	10 Grodzisława	4.52	18.24	13.37	2.43	28 Hilarjona
11 P † Leona W. pap., Anrypa b. m.	11 Jarcimierza	4.50	18.25	14.53	3.07	29 Marka i K.
12 W † Juljusza pap., Zenona	12 Siemidroga	4.48	18.27	16.09	3.29	30 Jana Listw.
13 Ś † Hermenegilda m.	13 Przemysława	4.46	18.29	17.22	3.50	31 Ipatia prp.
14 C † W. czw. Justyna m. ⊛	14 Myślimierza	4.43	18.30	18.34	4.12	1 Marji
15 P †† W. Piątek, Bazylego	15 Wszegniewa	4.41	18.32	19.44	4.38	2 Tytusa
16 S †† W. Sobota, Benedykta	16 Nosisława	4.39	18.34	20.51	5.06	3 Łaz. S., Nik.
16. Ew.: O zmartwychwstaniu P. Jezusa (Mar. 16, 1—7).						
17 N Wielkanoc, Aniceta pap.	17 Radociecha	4.37	18.36	21.52	5.39	4 Palm., Józefa
18 P Pon. Wielk. Apolonjusza m.	18 Gościsława	4.34	18.38	22.47	6.18	5 Teodula i Ag.
19 W Jerzego bm., Hermogenesa	19 Cieszyrada	4.32	18.40	23.34	7.04	6 Eutychjusza
20 Ś Teodora W., Agnieszki	20 Nawoja	4.30	18.42	—	7.57	7 Grzegorza b.
21 C Anzelma bw., Symeona	21 Drogomiła	4.27	18.43	0.14	8.55	8 W. Czwartek
22 P † Sotera i Kaja mm. ☾	22 Strzeżymierza	4.25	18.45	0.46	9.57	9 W. Piątek
23 S Wojciecha bm., Gerarda	23 Wojciecha	4.23	18.47	1.14	11.02	10 W. Sobota
17. Ew.: Niewierny Tomasz (Jan 20, 19—31).						
24 N Fidelisa z Sigmar., Saby	24 Zbromierza	4.21	18.48	1.38	12.09	11 Zmar. Ch. P.
25 P Marka Ewang.	25 Jarosława	4.19	18.50	2.00	13.19	12 Poniedz. Św.
26 W M. B. Dobrej Rady, Kleta	26 Spicymierza	4.17	18.52	2.22	14.30	13 Wtorek Św.
27 Ś Piotra Kanizego, Zyty	27 Bożebora	4.15	18.53	2.43	15.44	14 Martyna eu.
28 C Pawła od Krzyża w.	28 Przybyczesta	4.13	18.55	3.05	17.01	15 Arystarcha
29 P † Piotra z Werony m.	29 Bogusława	4.11	18.57	3.31	18.20	16 Agaty
30 S Katarzyny z Sienny ●	30 Chwalisławy	4.09	18.59	4.01	19.39	17 Symeona

Niezgoda przywiedzie na was niewolę, w której wolności wasze ustaną i w śmiech się obrócą... I będziecie jako wdowa osierociała, wy coście drugie narody rządzili. I będziecie ku pośmiewisku i urągandu nieprzyjaciołom swoim.

Skarga.

Wspólna tylko moc bez zgrzytu
Naród nasz wyzwoli,
Powstaniemy znów do bytu
Z żydowskiej niewoli.
Marsz, marsz Polacy,
Do czynu, do pracy!
Do walki z żydami,
Będziem Polakami!

Chcesz sprawiedliwości społecznej?

Zapisz się w szeregi tygodnika
„SAMOOBRONA NARODU"
a wspólnym wysiłkiem wywalczymy nową Polskę.

„...Bo nie ma ugody,
gdzie w jednym kraju żyją dwa żywe narody.
Pragnień im nie odejmiesz, ziemi im nie dodasz.
Jeden musi ustąpić! — gość albo gospodarz!"

K. H. Rostworowski.

PAMIĘTAJ, że żyd przygotowuje nam nędzę i niewolę!



Polacy we własnej Ojczyźnie bez pracy. Głód i nędza spycha ich na dno występku — więzienia przepełnione. — Oto skutki pobytu żydostwa w Polsce.

Terminarz

KWIECIEŃ

1	17
2	18
3	19
4	20
5	21
6	22
7	23
8	24
9	25
10	26
11	27
12	28
13	29
14	30
15	31
16	

Maj

poświecony Najśw. Marji Pannie

Święta rzymsko-katolickie	Imiona słowiańskie	Słońca wsch.	Słońca zach.	Księżyca wsch.	Księżyca zach.	Święta grecko-katol.
18. Ew.: O dobrym pasterzu (Jan 10, 11—16).						
1 N Filipa i Jakuba App.	1 Lubomierza	4.07	19.00	4.40	20.54	18 Jana Dek.
2 P Zygmunta, Anastazego bpa	2 Witomierza	4.05	19.02	5.28	22.01	19 Jana Star,
3 W N. M. P. Królowej Polski	3 Świętosławy	4.03	19.03	6.27	22.57	20 Teodora T.
4 Ś Znal. św. Krzyża, Moniki	4 Strzeżywoja	4.01	19.05	7.37	23.42	21 Januarja
5 C Piusa V pap.	5 Zdzibora	3.59	19.07	8.53	—	22 Teodora prp.
6 P † św. Jana Ap. ☽	6 Gościwta	3.57	19.09	10.11	0.17	23 Georgjasza
7 S Florjana m., Domiceli	7 Ludmiły	3.56	19.10	11.28	0.47	24 Saby m.
19. Ew.: Maluczko, a nie ujrzycie mnie (Jan 16, 16—22).						
8 N Królowej Apst. Stanisława	8 Stanisława	3.54	19.12	12.48	1.11	25 Marka
9 P Grzegorza z Naz. dokt.	9 Bożyrada	3.52	19.13	13.57	1.33	26 Bazylego
10 W Antonina bw., Izydora rol.	10 Częstomierza	3.51	19.15	15.10	1.54	27 Symeona
11 Ś Franciszka de Heron.	11 Lutogniewa	3.49	19.17	16.21	2.17	28 Jazona
12 C Pankracego, Nereusza	12 Wszemiła	3.47	19.18	17.31	2.40	29 9 Męcz. w K.
13 P † Serwacego, Roberta Belarm.	13 Ciechosława	3.45	19.20	18.39	3.07	30 Jakuba ap.
14 S Bonifacego, Justyny ○	14 Dobiesława	3.44	19.21	19.41	3.38	1 Jeremjasza
20. Ew.: O odejściu do Ojca (Jan 16, 5—14).						
15 N Zofji, Jana de la Salle	15 Bogusława	3.42	19.23	20.39	4.15	2 Atanazego
16 P Andrzeja Boboli m.	16 Trzebomysła	3.41	19.25	21.29	4.58	3 Teodozji
17 W Paschalisa w.	17 Sławomierza	3.39	19.26	22.10	5.49	4 Pelagji
18 Ś Wenancjusza m., Feliksa	18 Myślibora	3.38	19.28	22.47	6.45	5 Ireny
19 C Piotra Celestyna pap.	19 Pękosława	3.36	19.19	23.16	7.45	6 Joba
20 P † Bernardyna w.	20 Bronimierza	3.35	19.31	23.41	8.49	7 Pam. św. Krz.
21 S Tymoteusza	21 Przecława	3.34	19.32	—	9.54	8 Jana Teol.
21. Ew.: O prawdziwej modlitwie (Jan 16, 23—30).						
22 N Heleny dz., Julji ☾	22 Krzesisławy	3.32	19.33	0.03	11.02	9 Mikołaja
23 P Dezyderjusza bm., Jana	23 Budziwoja	3.31	19.34	0.24	12.11	10 Szymona ap.
24 W N.M.P. Wspom., Joanny	24 Cieszysławy	3.30	19.36	0.45	13.21	11 Cyryla i Met.
25 Ś Grzegorza VII pap.	25 Imisławy	3.29	19.37	1.05	14.35	12 Epifanjusza
26 C Wniebowstąpienie Pańskie	26 Wiecemiła	3.27	19.39	1.29	15.52	13 Glikerji
27 P † Bedy w. dokt. Król. Ap.	27 Radowita	3.26	19.40	1.58	17.10	14 Izydora m.
28 S Augustyna bpa w.	28 Wrócimierza	3.25	19.41	2.31	18.28	15 Pachomjusza
22. Ew.: Obietnica zesłania Ducha św. (Jan 15.26 — 16.4)						
29 N Marji Magdal. de Pazzis ●	29 Bogusławy	3.24	19.43	3.14	19.42	16 Teodora
30 P Feliksa I pap.	30 Sulimierza	3.23	19.44	4.09	20.44	17 Andronika
31 W N.M.P Pośr. łask., Anieli M.	31 Bożysławy	3.22	19.45	5.17	21.36	18 Teodota m.

Polska albo będzie katolicką, albo jej nie będzie, polityk lub mąż stanu, któryby tego pewnika nie uznał, musiałby wyjść z potwornego założenia, że społeczeństwo może się rozwijać bez religji, ale w tej chwili stanąłby nietylko poza obrębem własnego narodu, lecz i poza obrębem całej ludzkości.

Stanisław Szczepanowski.

Hej do czynu, bracia mili,
Póki ducha w łonie,
Byśmy lepszych lat dożyli
Na polskim zagonie.

Marsz, marsz Polacy,
Do czynu, do pracy!
Do walki z żydami,
Będziem Polakami!

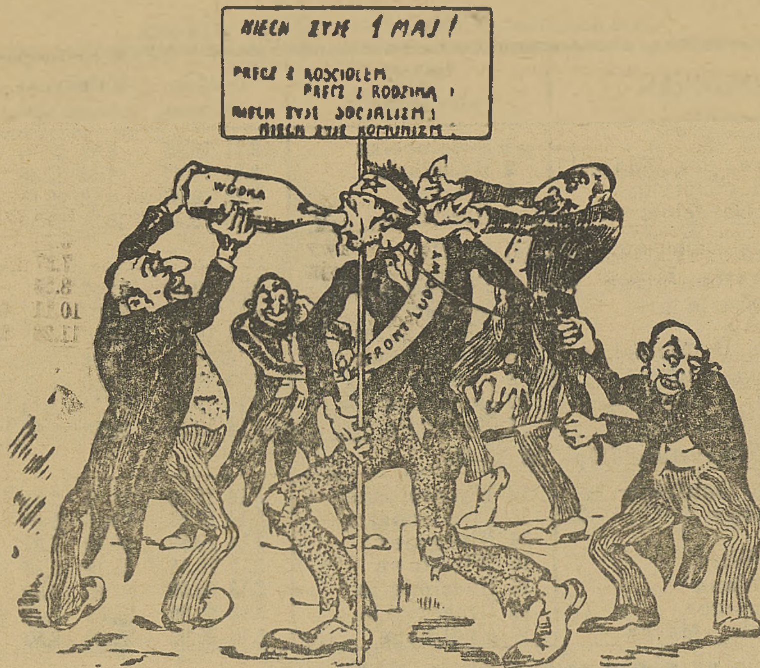
Chcesz uniknąć w Polsce
walk bratobójczych?

Zapisz się w szeregi tygodnika
„SAMOOBRONA NARODU"
a wspólnym wysiłkiem uświadomimy społeczeństwo nasze o niebezpieczeństwie żydowskiem.

Przed komunizmu dopiero obliczem
Każda jednostka w społeczeństwie — zerem.
Własność przepada — twe włosy, twa skóra
Nie twe, lecz rządu — to nie dyktatura.

Z. Krasiński.

Pamiętaj! że żyd chce w Polsce rozpętać walki bratobójcze.



Żyd, sprawca walk bratobójczych w Rosji, Hiszpanji, chce to samo zrobić i w Polsce. Demoralizuje więc robotnika polskiego, pasując go na rycerza „folksfrontu".

Terminarz

MAJ

1 ______ Pan Zygmund
2 ______
3 ______
4 ______
5 ______
6 ______
7 ______
8 ______
9 ______
10 ______
11 ______
12 ______
13 ______
14 ______
15 ______ Panna Zosia
16 ______
17 ______
18 ______
19 ______
20 ______
21 ______
22 ______
23 ______
24 ______
25 ______
26 ______
27 ______
28 ______
29 ______
30 ______
31 ______

Czerwiec

poświęcony Najśw. Sercu Pana Jezusa

Święta rzymsko-katolickie	Imiona słowiańskie	Słońca wsch.	Słońca zach.	Księżyca wsch.	Księżyca zach.	Święta grecko-katol.
1 Ś Jakuba Strzemię	1 Świętopełka	3.21	19.46	6.33	22.16	19 Patryka
2 C bł. Sadoka i Tow. mm., Marcel.	2 Racisława	3.21	19.47	7.53	22.46	20 Wnieb. Pań.
3 P † Erazma bpam., Klotyldy	3 Leszka	3.20	19.48	9.13	23.15	21 Konstantego
4 S †† Franciszka Karaciolo w.	4 Gościmiła	3.19	19.49	10.31	23.39	22 Bazyljusza
23. Ew.: O zesłaniu Ducha św. (Jan 14, 15—21).						
5 N Zielone Świątki, Bonifacego ☽	5 Dobrociecha	3.18	19.50	11.47	—	23 SS. Ojców
6 P Pon. Świąt., Norberta bw.	6 Więcerada	3.17	19.51	13.01	0.01	24 Symeona
7 W Roberta op.	7 Ciechomierza	3.16	19.52	14.12	0.22	25 Zn. gł. J. Ch.
8 Ś †† Medarta b. S. d., Wilhelma	8 Wyszesława	3.16	19.53	15.22	0.46	26 Karpa ap.
9 C Prima i Felicjana mm.	9 Nemsty	3.15	19.54	16.30	1.11	27 Teraponta
10 P †† bł. Bogumiła, Małg. S. d.	10 Bogumiła	3.15	19.55	17.34	1.40	28 Nikity
11 S †† Barnaby Ap. S. d.	11 Radomiła	3.14	19.56	18.33	2.15	29 Teodozji
24. Ew.: O władzy Chrystusa (Mat. 16, 16—20).						
12 N Jana z Fakundo, Onufrego	12 Wyszemierza	3.14	19.56	19.25	2.55	30 Zesł. Du. Św.
13 P Antoniego z Padwy ⊕	13 Chociemierza	3.14	19.57	20.10	3.48	31 Trójcy Przen.
14 W Bazylego W.	14 Ninogniewa	3.14	19.58	20.48	4.37	1 Justyna
15 Ś bł. Jolanty dz., Wita	15 Witosława	3.13	19.58	21.19	5.36	2 Nicefora
16 C Boże Ciało, Marcjana	16 Budzimierza	3.13	19.59	21.43	6.39	3 Lucjana
17 P † Adolfa, Inocentego	17 Drogomysła	3.13	20.00	22.09	7.44	4 Mitrofana
18 S Efrema, diak. dokt., Marka	18 Modliboga	3.13	20.00	22.30	8.50	5 Doroteusza
25. Ew.: O wezwaniu na wielką ucztę (Łuk. 14, 16—24).						
19 N Juljanny, Gerwazego i Protaz.	19 Borzysława	3.13	20.00	22.50	9.57	6 Wsz. Św.
20 P Sylwerjusza pap.	20 Bogumiły	3.13	20.00	23.10	11.05	7 Teodora m.
21 W Alojzego Gonzagi w. ☾	21 Domamierza	3.13	20.01	23.31	12.16	8 Teodora Str.
22 Ś Paulina bpa, Albanusa	22 Broniwoja	3.13	20.01	23.56	13.29	9 Cyryla arcb.
23 C Zenona m., Agrypiny	23 Dobrowieści	3.14	20.01	—	14.44	10 Boże Ciało
24 P † Narodzenie św. Jana Chrz.	24 Mirogniewa	3.14	20.01	0.26	16.01	11 Bartłomieja
25 S Wilhelma op., Febronji	25 Tolisławy	3.14	20.01	1.04	17.16	12 Onufrego
26. Ew.: O zgubionej owcy (Łuk. 15, 1—10).						
26 N Jana i Pawła mm.	26 Zdziwoja	3.15	20.01	1.52	18.25	13 Akiliny
27 P Władysława Kr. ●	27 Włodzisława	3.15	20.01	2.52	19.28	14 Jelyseusza
28 W Ireneusza bpa, Leona II p.	28 Zbrosława	3.16	20.01	4.06	20.10	15 Amosa
29 Ś Piotra i Pawła Ap.	29 Dalebora	3.16	20.01	5.26	20.47	16 Tychona
30 C Wspom. św. Pawła ap., Emilji	30 Ciechosławy	3.17	20.01	6.49	21.17	17 Manuiła

Do tych należy jutrzejszy dzień,
Co nowych łakną zdobyczy:
Kto się usuwa w ciszę i w cień,
Ten się do żywych nie liczy.
Dziś hasłem walka — trudno już
Milczeniem pracczyć jej skrycie:
Dziś trzeba wstąpić w sam środek burz,
Potrzeba walczyć o życie!

Asnyk.

Dla Polaka jedna droga,
Jedno zawołanie:
Służyć Polsce, kochać Boga,
Tak nam pomóż Panie!

Marsz, marsz Polacy,
Do czynu, do pracy!
Do walki z żydami,
Będziem Polakami!

Chcesz pracy, chleba w naszej Ojczyźnie?

Zapisz się w szeregi tygodnika
„SAMOOBRONA NARODU"
a wywalczymy wspólnemi siłami dobrobyt w Polsce.

Złość żydowska dąży do tego, aby chrześcijany nietylko w wierze, ale też w bogactwie zawżdy poniżała i skaziła.

Winc. Kadłubek (wiek XIV).

PAMIĘTAJ! że Twoim obowiązkiem jest walczyć o chleb i pracę dla swoich rodaków



Obiecanka - cacanka, a... zbałamuconym radość, których czeka potem głód i nędza, czego najlepszym przykładem Rosja.

Terminarz

CZERWIEC

1		17	
2		18	
3		19	
4		20	
5		21	
6		22	
7		23	
8		24	
9		25	
10		26	
11		27	
12		28	Leon
13		29	
14		30	
15		31	
16			

Lipiec

poświęcony Przenajdr. Krwi P. Jezusa

Święta rzymsko-katolickie	Imiona słowiańskie	Słońca wsch.	Słońca zach.	Księżyca wsch.	Księżyca zach.	Święta grecko-katol.
1 P † Przen. Krwi P. J.	1 Niegosławy	3.17	20.02	8.11	21.43	18 Leontja
2 S Nawiedzenie N. M. P.	2 Radowuja	3.18	20.02	9.31	22.06	19 Judy. Tad.
27. Ew.: O połowie ryb (Łuk. 5, 1—11).						
3 N Leona pap., Anatola	3 Miłosława	3.19	20.01	10.48	22.28	20 Metodego
4 P Teodora b.	4 Wielisława	3.20	20.00	12.01	22.51	21 Juljana
5 W Antoniego Zacharia.	5 Przybywoja	3.21	19.59	13.12	23.16	22 Euzebiusza
6 Ś Izjasza pr., Łucji	6 Chociebora	3.22	19.58	14.20	23.44	23 Agrypiny
7 C Cyryla i Metodego wyz.	7 Sędzisławy	3.23	19.57	15.26	—	24 Nar. św. J. C.
8 P † Elżbiety kr., Kiljana	8 Chwalimierza	3.24	19.57	16.27	0.16	25 Fewronji
9 S Weroniki de Juljanis	9 Wszebada	3.25	19.56	17.21	0.55	26 Dawida
28. Ew.: O sprawiedliwości faryzeuszów (Mat. 5, 20-24).						
10 N 7 Braci Męczenników	10 Radziwoja	3.26	19.55	18.08	1.40	27 Samsona
11 P Piusa I pap.	11 Wszesławy	3.27	19.55	18.48	2.32	28 Cyrusa
12 W Jana Gwalberta op.	12 Tolimierza	3.28	19.54	19.22	3.29	29 Piotra i Paw.
13 Ś Anakleta, Małgorzaty	13 Radomiły	3.29	19.53	19.51	4.30	30 Sob. 12 Ap.
14 C Bonawentury dk., Justusa	14 Dobrogosta	3.30	19.52	20.15	5.35	1 Kosmy i Da.
15 P † Rozesłanie Ap., Henryka	15 Lubomysła	3.32	19.51	20.36	6.41	2 P. K. Prz. B.
16 S Matki Boskiej Szkaplerznej	16 Dzierżysława	3.33	19.50	20.57	7.47	3 Jacentego
29. Ew.: O cudownem nakarm. 4.000 ludzi (Mar. 8, 1—9).						
17 N Aleksego w., Generoza	17 Dzierżykraja	3.34	19.49	21.17	8.55	4 Andrzeja
18 P Szymona z Lipnicy	18 Unisława	3.35	19.48	21.37	10.03	5 Cyryla i Met.
19 W Wincentego à Paulo	19 Lutobora	3.37	19.47	22.00	11.14	6 Atanazego
20 Ś bł. Czesława w., Hieronima	20 Czesława	3.38	19.46	22.27	12.26	7 Tomy i Akak.
21 C Praksedy dz., Eljasza	21 Stojsława	3.39	19.44	22.59	13.41	8 Prokopa
22 P † Marji Magdaleny pok.	22 Wiecemiły	3.41	19.43	23.40	14.55	9 Pankracego
23 S Apolinarego bm., Liborjusza	23 Żelisława	3.42	19.42	—	16.04	10 Antoniego
30. Ew.: O fałszywych prorokach (Mat. 7, 15—21).						
24 N bł. Kunegundy, Krystyny	24 Wojciechy	3.43	19.41	0.34	17.06	11 Eufemji
25 P Jakóba Ap.	25 Nieznamierza	[illegible]	19.39	1.39	17.59	12 Prokla i Ilar.
26 W Anny Matki N. M. P.	26 Mierosławy	3.46	19.38	2.55	18.41	13 Sob. Arch. G.
27 Ś Pantaleona, Natalji	27 Wszebora	3.47	19.36	4.18	19.15	14 Akiły ap.
28 C Wiktora pap., Inocentego	28 Świętomierza	3.49	19.35	5.42	19.43	15 Włodzimierz.
29 P † Marty dz., Olafa	29 Cierpisławy	3.51	19.33	7.05	20.08	16 Atynogena
30 S Abdona i Sennena m.	30 Ubysława	3.52	19.32	8.25	20.32	17 Maryny
31. Ew.: O włodarzu niesprawiedliwym (Łuk. 16, 1—9).						
31 N Ignacego w., Fabjusza	31 Miłobrata	3.54	19.30	9.48	20.55	18 Emiljana

Gdy osobne urazy topiąc w niepamięci,
Każdy na wspólne dobro wszystkie zwróci chęci,
Zgodną przyszłość przeszłości zmierzając rachubą
Będziemy wzorem innym, sobie samym chlubą.

Mickiewicz.

Trzeba Polsce innej mowy,
— Dla Polaków chleba!
Katolickiej, Narodowej
Polski nam potrzeba!

Marsz, marsz Polacy,
Do czynu, do pracy!
Do walki z żydami,
Będziem Polakami!

Każdy naród ma tyle żydów, na ile sobie zasłużył. A. Nowaczyński.

Pamiętaj! że jeżeli chcesz mieć swoją Ojczyznę, nie popieraj żydów.



Walcz o Polskę narodową, inaczej znajdziesz się w takiej sytuacji.

Terminarz

LIPIEC

1 ________

2 ________

3 ________

4 ________

5 ________

6 ________

7 ________

8 ________

9 ________

10 ________

11 ________

12 ________

13 ________

14 ________

15 ________

16 ________

17 ________

18 ________

19 ________

20 Lechu Bąk

21 ________

22 ________

23 ________

24 ________

25 ________

26 ________

27 ________

28 ________

29 ________

30 ________

31 ________

Sierpień

poświecony Niepok. Sercu P. Marji

Święta rzymsko-katolickie	Imiona słowiańskie	Słońca wsch.	Słońca zach.	Księżyca wsch.	Księżyca zach.	Święta grecko-katol.
1 P Piotra w okowach	1 Brodzisława	3.55	19.28	10.57	21.20	19 Makryny
2 W N. M. P. Aniel., Alfonsa	2 Borzysławy	3.57	19.27	12.08	21.48	20 Eljasza
3 Ś Znal. relikw. św. Szczep.	3 Krzywosada	3.58	19.25	13.16	22.18	21 Symeona
4 C Dominika w., Aristarcha	4 Mieroniego	4.00	19.23	14.19	22.55	22 Marji Magd.
5 P † N. M. P. Śnieżnej	5 Stanisławy	4.01	19.22	15.16	23.37	23 Trofyma m.
6 S Przemienie Pańskie	6 Niegosława	4.03	19.20	16.05	—	24 Borysa
32. Ew.: O zburzeniu Jerozolimy (Łuk. 19, 41—47).						
7 N Kajetana w., Donata	7 Dobomierza	4.05	19.18	16.48	0.27	25 Zaśn. św. An.
8 P Emiljana	8 Niezamysła	4.06	19.16	17.24	1.23	26 Hermolajusa
9 W Jana Vianeya w.	9 Milorada	4.08	19.14	17.54	2.23	27 Pantaleona
10 Ś Wawrzyńca m., Asterji	10 Wierzchosława	4.09	19.12	18.20	3.25	28 Prochora
11 C Zuzanny, Tyburejusza	11 Włodziwoja	4.11	19.10	18.43	4.31	29 Kalinika m.
12 P † Klary dz., Hilarji	12 Badzisława	4.13	19.09	19.04	5.37	30 Siły i in. ap.
13 S Hipolita, Kasjana mm.	13 Wojbora	4.14	19.07	19.25	6.46	31 Eudokima
33. Ew.: O faryzeuszu i celniku (Łuk. 18, 9—14).						
14 N Euzebjusza b., Ursyc.	14 Dobrowoja	4.16	19.05	19.44	7.54	1 7 Braci Męcz.
15 P Wniebowzięcie N. M. P.	15 Trzebiemierza	4.17	19.03	20.07	9.04	2 Szczepana
16 W Jaochima, Rocha	16 Domarada	4.19	19.01	20.32	10.15	3 Izaaka
17 Ś Jacka w., Liberta	17 Jaczewoja	4.21	18.59	21.01	11.27	4 7 Mł. z Efezu
18 C Heleny ces., Agapita	18 Tworzysława	4.22	18.57	21.39	12.40	5 Eusygniusza
19 P † Ludwika Toloz.	19 Bolesława	4.24	18.55	22.25	13.49	6 Przem. Pań.
20 S Bernarda op., Lucjana	20 Sobiesława	4.25	18.52	23.23	14.52	7 Demetjusza
34. Ew.: O głuchoniemym (Mar. 7, 31—37).						
21 N Joanny Franciszki wd.	21 Mecimierza	4.27	18.50	—	15.48	8 Emiljana
22 P Tymoteusza m.	22 Dalegora	4.29	18.48	0.32	16.33	9 Macieja ap.
23 W Filipa Benicjusza	23 Sulirada	4.30	18.46	1.50	17.10	10 Wawrzyńca
24 Ś Bartłomieja Ap.	24 Cieszymierza	4.32	18.44	3.12	17.41	11 Eupla adkm.
25 C Ludwika w., Generjusza	25 Siecisława	4.34	18.41	4.35	18.08	12 Focjusza
26 P † M. B. Częst., Konstantego	26 Dobroniego	4.36	18.39	5.56	18.33	13 Maksyma w.
27 S Józefa Kalasantego	27 Przybymierza	4.37	18.37	7.16	18.57	14 Micheasza
35. Ew.: O miłosiernym Samarytaninie (Łuk. 10, 23-37).						
28 N M. B. Pociesz., Augustyna bpa	28 Stronisława	4.39	18.34	8.34	19.22	15 Zaśn. N.M.P.
29 P Ścięcie św. Jana Chrz.	29 Racibora	4.41	18.32	9.48	19.49	16 Prz. Ob. P.J.
30 W Róży Limańskiej dz.	30 Częstowoja	4.43	18.30	10.59	20.19	17 Mirona m.
31 Ś Raimunda, Izabeli	31 Świętosława	4.44	18.28	12.05	20.54	18 Flora

Że choćby jak piach, jak miał
naród nasz potomstwa miał,
to choćby najnieprzebrańsze
płomię było z nas szarańcze,
zmiotą je z oblicza ziem,
gdy nie będzie ducha w niem,
gdy nie będzie duch miłością,
gdy nie będzie duch jednością.

Lemański.

Wiara, Naród i Ojczyzna,
Naszem hasłem wszędzie.
Polska — Ojców to spuścizna
Polską jest i będzie!

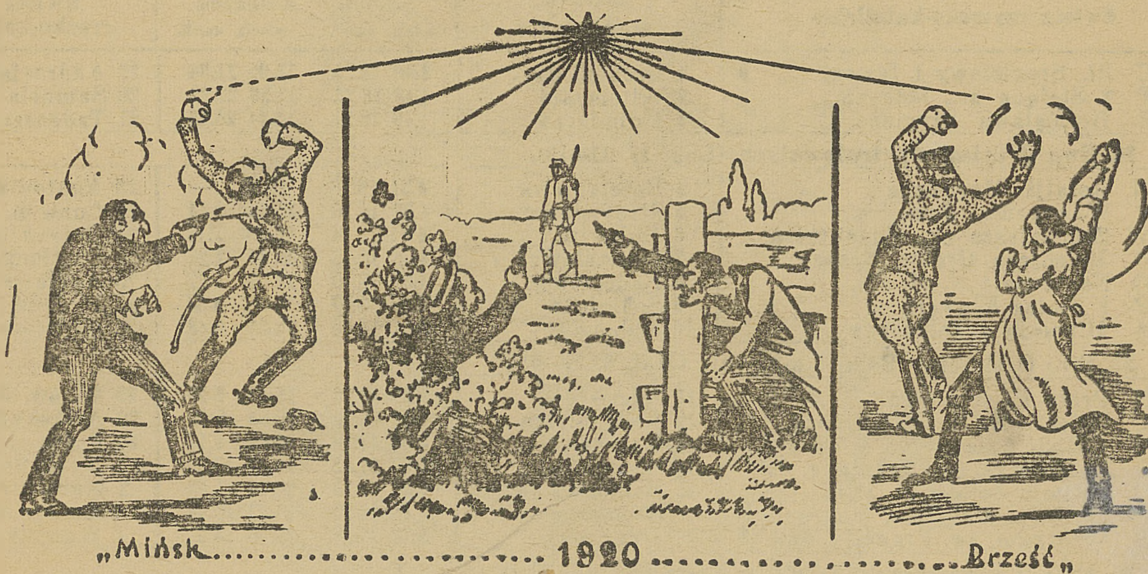
Marsz, marsz Polacy,
Do czynu, do pracy!
Do walki z żydami,
Będziem Polakami!

Chcesz zwycięstwa
nad zewnętrznym wrogiem?
Zapisz się w szeregi tygodnika
„SAMOOBRONA NARODU"
a wspólnym wysiłkiem unieszkodliwimy wewnętrznego wroga — żyda.

Żydostwo to letnia i zimowa szarańcza naszego kraju, która zaraża powietrze zgnilizną, roznosi próżniaczego ducha swych ojców, wśród pracowitego ludu utrzymać się nie może i tam tylko się gnieździe i mnoży, gdzie próżniactwo ma ochronę.

St. Staszic.

Pamiętaj
o tem, że żydzi są naszem nieszczęściem.



Popatrz na te rysunki, kim są żydzi, których utrzymujemy w Polsce.

Terminarz

SIERPIEŃ

1		17	
2		18	
3		19	
4		20	
5		21	
6		22	
7		23	
8		24	
9		25	
10		26	
11		27	
12		28	
13		29	
14		30	
15		31	
16			

Wrzesień

poświęcony SS. Aniołom

Święta rzymsko-katolickie	Imiona słowiańskie	Słońca wsch.	Słońca zach.	Księżyca wsch.	Księżyca zach.	Święta grecko-katol.
1 C Bł. Bronisławy i Idziego ☽	1 Bronisławy	4.46	18.25	13.05	21.34	19 Andrzeja m.
2 P † Stefana kr., Maksymy	2 Witomysła	4.48	18.23	13.59	22.22	20 Samuela
3 S Bronisława, Szymona	3 Mojmierza	4.49	18.21	14.44	23.16	21 Tadeusza ap.
36. Ew.: O dziesięciu trędowatych (Łuk. 17, 11—19).						
4 N Rozalji, Marcelego	4 Rościgniewa	4.51	18.18	15.23	—	22 Agatonika
5 P Wawrzyńca, Just. bw.	5 Stronisławy	4.52	18.16	15.55	0.14	23 Łupa m.
6 W Zacharjasza pr., Eugenjusza	6 Uniewita	4.54	18.14	16.23	1.16	24 Eutychjusza
7 Ś Melchjora Grodz., Reginy	7 Domasławy	4.56	18.12	16.47	2.20	25 Bartłomieja
8 C Narodzenie N. M. P.	8 Radosławy	4.58	18.09	17.09	3.27	26 Adrjana
9 P † Piotra Klawera ⊕	9 Sobiesada	4.59	18.07	17.30	4.34	27 Pimena
10 S Mikołaja z Tolentynu	10 Ścibora	5.01	18.04	18.51	5.43	28 Mojżesza
37. Ew.: O służeniu Bogu i mamonie (Mat. 6, 24—33).						
11 N Prota i Jacka mm.	11 Naczęsława	5.02	18.02	18.13	6.53	29 [illegible] św. Jana
12 P Imienia N. M. P., Gwidona	12 Radzimierza	5.04	18.00	18.38	8.05	30 Aleksandra
13 W Filipa, Amata	13 Morzysława	5.06	17.58	19.06	9.17	31 Przen. N. Dz.
14 Ś †† Podwyż. św. Krzyża s. dni	14 Siemomysła	5.07	17.55	19.41	10.30	1 N. R. Sym.
15 C Siedmiu boleści N. M. P.	15 Budzigniewa	5.09	17.53	20.24	11.40	2 Mamanta m.
16 P †† Korn., Cyprjana mm., s. dni	16 Sędzisława	5.11	17.51	21.17	12.44	3 Antymjusza
17 S †† Stygm. św. Franc., s. dni ☾	17 Drogosława	5.12	17.48	22.20	13.41	4 Wawyły m.
38. Ew.: O wskrzeszeniu młodz. z Naim (Łuk. 7, 11-16).						
18 N Józefa z Kupertino	18 Dobrowita	5.14	17.46	23.32	14.2[illegible]	5 Zacharjasza
19 P Januarego i Tow. mm.	19 Więcemierza	5.16	17.44	—	15.07	6 Cud Arch. M.
20 W Eustachego i Tow. mm.	20 Miłowuja	5.17	17.41	0.50	15.40	7 Sozonta
21 Ś Mateusza Ap. Ew.	21 Bożeciecha	5.19	17.39	2.10	16.09	8 Nar. N.M.P.
22 C Tomasza z Wilan.	22 Prosimierza	5.20	17.36	3.30	16.34	9 Joachima
23 P † Tekli m., Linusa ●	23 Boguchwały	5.22	17.34	4.49	16.58	10 Minodory
24 S N.M.P. od wykupu niewol.	24 Uniegosta	5.24	17.32	6.08	17.23	11 Teodory
39. Ew.: O uzdrowieniu opuchłego (Łuk. 14, 1—11).						
25 N bł. Ładysława z Gieln.	25 Włodzisława	5.25	17.30	7.24	17.49	12 Awtonoma
26 P Cyprjana i Justyny	26 Łękomierza	5.27	17.27	8.38	18.18	13 Korneljusza
27 W Kosmy i Damiana mm.	27 Przedbora	5.29	17.25	9.48	18.52	14 Podw. św. K.
28 Ś Wacława m., Sylwina b.	28 Wiecesława	5.30	17.22	10.51	19.31	15 Nikity
29 C Michała Archanioła	29 Dadźboga	5.32	17.20	11.48	20.16	16 Eufemji
30 P † Hieronima w. dokt	30 Imisława	5.34	17.18	12.37	21.07	17 Zofji m.

Dziecko polskie może uczyć tylko polski nauczyciel, a nie jakiś żydowski przybłęda. — Kto toleruje w polskiej szkole nauczycieli żydów — ten jest złym Polakiem, gdyż pozwala żydowi sączyć do duszy polskiego dziecka jad trucizny, jaka żyd w sobie nosi.

Wojciech Dunin.

Chcesz lepszego jutra dla swoich dzieci?

Zapisz się w szeregi tygodnika

„SAMOOBRONA NARODU“

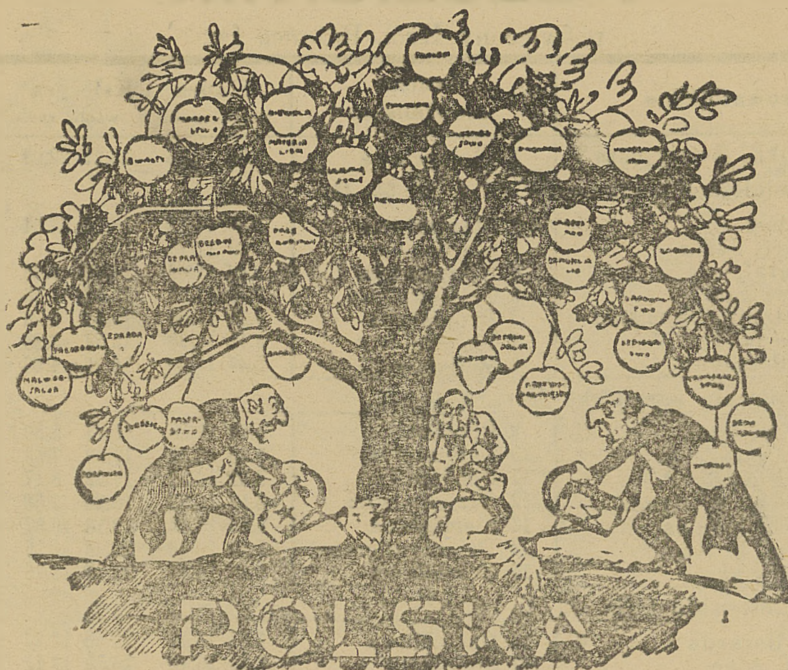
a wspólnym wysiłkiem wywalczymy dla nich dobrobyt w Polsce.

Zanim żydzi nas opaszą
Opanują ziemię,
Odżydźmy Polskę naszą,
My — lechickie plemię.

Marsz, marsz Polacy,
Do czynu, do pracy!
Do walki z żydami,
Będziem Polakami!

„Dusza żydowska jest duszą człowieka pierwotnego, który osiedla się jak pasożyt na każdym z nas.“ A. Niemojewski.

Pamiętaj! że nie wolno Ci zaprzedawać swoich dzieci w niewolę żydowską.



Żyd jest siewcą wszelkiego zła w Polsce. Demoralizuje naszą młodzież, nasze społeczeństwo — wydając pornograficzne książki i pisma.

Terminarz

WRZESIEŃ

1		17	
2		18	
3		19	
4		20	
5		21	
6		22	
7		23	
8		24	
9		25	
10		26	
11		27	
12		28	
13		29	
14		30	
15		31	
16			

Październik

poświęcony Król. Różańca św.

Święta rzymsko-katolickie	Imiona słowiańskie	Słońca wsch.	Słońca zach.	Księżyca wsch.	Księżyca zach.	Święta grecko-katol.
1 S Bł. Jana z Dukli, Remigjusza ☽	1 Cieszysława	5.35	17.16	13.29	22.08	18 Eumenjusza
40. Ew.: Najprzedniejsze przykazanie (Mat. 22, 34—46).						
2 N Aniołów Stróżów	2 Stanimierza	5.37	17.13	13.54	23.04	19 Trofima
3 P Teresy od Dziec. Jezus	3 Sierosława	5.39	17.11	14.23	—	20 Eustachego
4 W Franciszka Seraf.	4 Nieznawuja	5.40	17.09	14.49	0.08	21 Konrada ap.
5 Ś Placyda i Tow. mm.	5 Częstogniewa	5.42	17.06	15.12	1.13	22 Foki m.
6 C Brunona w., Marji Franciszki	6 Bronisława	5.44	17.04	15.38	2.18	23 Pocz. ś. J. C.
7 P † M. B. Różańcowej	7 Rościesławy	5.45	17.02	15.54	3.28	24 Tekli m.
8 S Brygidy wd., Symeona	8 Wojsławy	5.47	17.00	16.16	4.38	25 Eufrozyny
41. Ew.: O uzdrowieniu paralityka (Mat. 9, 1—14).						
9 N Dionizego i Tow. mm.	9 Przedpełka	5.49	16.58	16.41	5.50	26 Jana B.
10 P Franciszka Borgjasza w.	10 Lutomierza	5.50	16.55	17.09	7.03	27 Kalistratesa
11 W Macierzyństwa N. M. P.	11 Dobromiły	5.52	16.52	17.42	8.17	28 Charytona
12 Ś Maksymiljana b., Wolfryda	12 Grzymisława	5.54	16.50	18.24	9.30	29 Cyrjaka
13 C Edwarda kr., Kolomana	13 Siemisława	5.56	16.48	19.14	10.37	30 Grzegorza
14 P † Kaliksta pap., Fortunaty	14 Dzierżymierza	5.57	16.46	20.14	11.36	1 Pokr. N.M.P.
15 S Teresy dz., Jadwigi	15 Gościsławy	5.59	16.44	21.23	12.26	2 Cyprjana
42. Ew.: Gody królewskie (Mat. 22, 1—14).						
16 N Jadwigi wd., Gerarda ☾	16 Radzisława	6.01	16.42	22.38	13.07	3 Djonizego
17 P Małgorzaty M. Alac.	17 Sulisławy	6.03	16.40	23.55	13.41	4 Jeroteusza
18 W Łukasza Ew.	18 Bratumiła	6.04	16.37	—	14.10	5 Charytyny
19 Ś Piotra z Alkantary w.	19 Siemowita	6.06	16.35	1.13	14.36	6 Tomasza ap.
20 C Jana Kantego w., Ireny	20 Budzisławy	6.08	16.33	2.30	15.00	7 Sergjusza
21 P † Urszuli dz. m.	21 Wszebory	6.10	16.31	3.48	15.24	8 Pelagji
22 S Korduli dz. m.	22 Przybysławy	6.11	16.29	5.03	15.49	9 Jakuba ap.
43. Ew.: O uzdrowieniu syna królewskiego (Jan 4, 46-53)						
23 N Ignacego, Seweryna	23 Włościsława	6.13	16.26	6.17	16.17	10 Eulampjusza
24 P Rafała Archanioła	24 Boleczesta	6.15	16.24	7.28	16.48	11 Filipa ap.
25 W Chryzanty i Darji mm.	25 Samabora	6.17	16.22	8.35	17.26	12 Prowa. i. ap.
26 Ś Ewarysta pap., Rogocjana	26 Lutosława	6.19	16.20	9.35	18.08	13 Karpa m.
27 C Sabiny dz. m., Florencjusza	27 Siestrzemiła	6.21	16.18	10.29	18.58	14 Nazareusza
28 P † Szymona i Tadeusza	28 Wszeciecha	6.23	16.16	11.14	19.53	15 Eutymjusza
29 S Narcyza b., Euzebji	29 Lubogosta	6.25	16.14	11.51	20.52	16 Longina
44. Ew.: Uroczystość Chrystusa Króla (Jan 18, 33—37).						
30 N Chryst. Króla, Edmunda	30 Sadosława	6.27	16.12	12.23	21.54	17 Ozjasza
31 P †† Antonina b. Wig. ☽	31 Godzimierza	6.28	16.10	12.50	22.58	18 Łukasza ew.

Za przyszłość narodu jesteśmy odpowiedzialni wszyscy, na każdem stanowisku, — na każdej placówce życia publicznego, które żąda od nas dobrowolnego podporządkowania swoich spraw własnych sprawie ogólnej.

Kaz. Tetmajer.

Chcesz zerwać pęta niewoli gospodarczej?

Zapisz się w szeregi tygodnika

„SAMOOBRONA NARODU"

a wspólnym wysiłkiem odbierzemy żydostwu nasze bogactwa.

Kto prawdziwym z nas Polakiem,
Niechaj z nami stanie
Pod Chrystusa Pana znakiem
Na to bojowanie.

Marsz, marsz Polacy,
Do czynu, do pracy!
Do walki z żydami,
Będziem Polakami!

Żyd z natury tchórz i brudny materjalista, jedynie człowiek pieniędzy, z tym trzyma, kogo ma za mocniejszego.

Borzykowski.

Pamiętaj! **że my gospodarze tej ziemi, chodzimy bez pracy, a żyd bogaci się.**



Czyż to nie wstyd i hańba, okradać swoich rodaków i nieść swoje grosze bożkowi-żydowi?!...

Terminarz

PAŹDZIERNIK

1		17	
2		18	
3		19	
4		20	Irka
5		21	
6		22	
7		23	
8		24	
9		25	
10		26	
11		27	Rolczonka Celina
12		28	
13	Edek	29	
14		30	
15	Pani Raymer	31	
16			

Listopad

poświęcony duszom w czyśćcu cierpiącym

Święta rzymsko-katolickie	Imiona słowiańskie	Słońca wsch.	Słońca zach.	Księżyca wsch.	Księżyca zach.	Święta grecko-katol.
1 W Wszystkich Świętych	1 Warcisława	6.30	16.08	13.14	—	19 Joela i plat.
2 Ś Dzień Zaduszny, Wiktoryna	2 Stojmierza	6.32	16.06	13.36	0.03	20 Artemjusza
3 C Huberta bpa, Malachjasza	3 Chwalisława	6.34	16.05	13.57	1.09	21 Milarjona
4 P † Karola Boromeusza	4 Mściwoja	6.36	16.03	14.18	2.18	22 Awercjusza
5 S Elżbiety, Zacharjasza	5 Dalemierza	6.37	16.01	14.41	3.28	23 Jakuba ap.
45. Ew.: O monecie czynszowej (Mat. 22, 15—21).						
6 N Leonarda, Feliksa	6 Trzebowita	6.39	15.59	15.08	4.42	24 Arety m.
7 P Amaranta, Nikandra	7 Przemiła	6.41	15.58	15.39	5.56	25 Marcjana
8 W Gottfryda, Maura	8 Sędziwoja	6.43	15.56	16.18	7.11	26 Ś. Dymitra
9 Ś Teodora, Oresta	9 Bogudara	6.45	15.54	17.06	8.23	27 Nestora m.
10 C Andrzeja z Awelinu	10 Ludomierza	6.47	15.53	18.04	9.28	28 Paraskiewj.
11 P † Marcina bpa, Bartłomieja	11 Spycisława	6.48	15.51	19.13	10.23	29 Anastazji
12 S 5 braci Polaków, Marcina p.	12 Czcibora	6.50	15.49	20.27	11.08	30 Zenobjusza
46. Ew.: O wskrzeszeniu córeczki Jaira (Mat. 9, 18—26).						
13 N Stanisława Kostki, Dydaka	13 Stanisława	6.52	15.48	21.45	11.44	31 Stachjusza
14 P Jozafata bpa m.	14 Wszerada	6.54	15.46	23.02	12.15	1 Kosmy i Da.
15 W Alberta W., Leopolda	15 Przybygniewa	6.55	15.45	—	12.41	2 Akindyna
16 Ś M. B. Ostrobramskiej	16 Niedamierza	6.57	15.44	0.19	13.04	3 Akeps[illegible]
17 C Grzegorza, Salomei	17 Sulibora	6.59	15.42	1.35	13.28	4 Joannika
18 P † Romana m., Anieli	18 Cieszymyja	7.01	15.41	2.49	13.52	5 Halaktiona
19 S Elżbiety wd., Poncjana	19 Mieroniegi	7.02	15.40	4.02	14.18	6 Pawła
47. Ew.: O końcu świata (Mat. 24, 15—35).						
20 N Feliksa, Leonarda	20 Sędzimierza	7.04	15.38	5.13	14.47	7 Łazarza
21 P Ofiarowanie N. M. P.	21 Twardosława	7.06	15.37	6.21	15.22	8 Sobór Mich.
22 W Cecylji dz. m., Filemona	22 Wszemiły	7.07	15.36	7.24	16.02	9 Onisyfora m.
23 Ś Klemensa pap., Felicyty	23 Przedwoja	7.09	15.35	8.20	16.48	10 Erasta
24 C Jana od Krzyża	24 Pęcisława	7.11	15.34	9.09	17.42	11 Miny i Teod.
25 P † Katarzyny dz. m., Erazma	25 Tęgomierza	7.12	15.33	9.50	18.40	12 Św. Jozafata
26 S Jana Berchmansa, Konrada	26 Dobiemiesta	7.14	15.32	10.2[illegible]	19.41	13 Jana Złot.
48. Ew.: O znakach dnia ostatecznego (Łuk. 21, 25—33).						
27 N Walerjana, Wirgiljusza	27 Stojgniewa	7.15	15.31	10.52	20.44	14 Filipa
28 P Zdzisława, Rufina	28 Gościrada	7.17	15.30	11.17	21.48	15 Huria
29 W Saturnina, Filomena	29 Bolemysła	7.19	15.29	11.39	22.53	16 Mateusza ap.
30 Ś Andrzeja Ap., Justyny	30 Zbysławy	7.20	[illegible]	12.00	23.59	17 G[illegible]

Święta miłości kochanej Ojczyzny —
Czują cię tylko umysły poczciwe.
Dla ciebie zjadłe, smakują trucizny,
Dla ciebie więzy, pęta niezelżywe,
Byle cię tylko wspomóc, wspierać,
Nie żal żyć w nędzy, nie żal umierać.

Ign. Krasicki.

Na codzienne trudy, znoje
Idźmy, precz Judasze!...
„Swój do swego i po swoje!"
Oto hasło nasze.

Marsz, marsz Polacy,
Do czynu, do pracy!
Do walki z żydami,
Będziem Polakami!

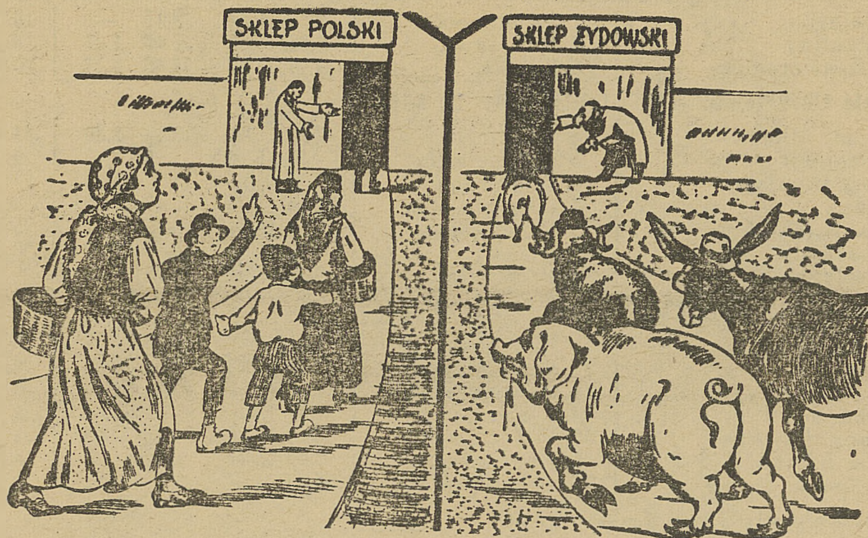
Chcesz wielkiej i potężnej Polski?

Zapisz się w szeregi tygodnika
„SAMOOBRONA NARODU"
a wspólnym wysiłkiem wywalczymy
sobie promieniejącą Ojczyznę.

Ten naród koczowniczy (żydzi) nie posiada żadnej moralności i gdziekolwiek się znajduje, stara się zbezcześcić i zniszczyć patrjotyzm i zdrową moralność narodu, który udzielił mu gościny.

Japoński wódz wojskowy Okama.

Pamiętaj! że żyd chce zrobić z naszej Ojczyzny Judeo-Polskę.



Przypatrz się dobrze, kto kupuje u żyda i... po której stronie ty jesteś...

Terminarz

LISTOPAD

1		17	
2		18	
3		19	
4		20	
5		21	
6		22	
7		23	
8		24	
9		25	
10		26	
11		27	
12		28	
13	Wieja	29	
14		30	
15		31	
16			

Grudzień

poświęcony Dzieciątku Jezus

Święta rzymsko-katolickie	Imiona słowiańskie	Słońca wsch.	Słońca zach.	Księżyca wsch.	Księżyca zach.	Święta grecko-katol.
1 C Eligjusza, Natalji	1 Świętopełka	7.21	15.28	12.21	—	18 Platona
2 P † Bibjany, Pauliny	2 Rasisława	7.23	15.27	12.42	1.07	19 Abdjusza
3 S Franciszka Ksawerego	3 Leszka	7.24	15.27	13.06	2.17	20 Grzegorza
49. Ew.: O Janie Chrzcicielu w więzieniu (Mat. 11, 2-10)						
4 N Barbary dz. m., Piotra	4 Gościmiła	7.20	15.26	13.35	3.30	21 Of. N. M. P.
5 P Saby op., Anastazji	5 Dobrociecha	7.27	15.26	14.09	4.[illegible]	22 Filemona
6 W Mikołaja bpa, Dionizy	6 Wiecerada	7.28	15.25	14.52	6.00	23 Amfilocha
7 Ś Ambrożego bpa ⊕	7 Ciechomierza	7.30	15.25	15.47	7.09	24 Katarzyny
8 C Niepok. Pocz. N. M. P.	8 Wyszesława	7.31	15.14	16.53	8.11	25 Klemensa
9 P † Walerji, Leokadji	9 Nemsty	7.32	15.24	18.08	9.02	26 Alipjusza
10 S N. M. P. Loretańskiej	10 Bogumiła	7.33	15.24	19.28	9.43	27 Jakuba
50. Ew.: O świadectwie Jana Chrzciciela (Jan 1, 19—28).						
11 N Damazego pap., Sabinusa	11 Radomiła	7.34	15.24	20.48	10.17	28 Szczepana
12 P Aleksandra m.	12 Wiszemierza	7.35	15,23	22.07	10.46	29 Paramona
13 W Łucji dz. m., Auberta	13 Chociemierza	7.36	15.23	23.24	11.10	30 Andrzeja ap.
14 Ś †† Spirydjona, s. dni ☾	14 Ninogniewa	7.37	15.23	—	11.34	1 Nahuma
15 C Walerjana bpa, Celjana	15 Witosława	7.38	15.23	0.40	11.58	2 Abakuma
16 P †† Eubejusza, Albina, s. dni	16 Budzimierza	7.39	15.24	0.52	12.23	3 Sofonjusza
17 S †† Łazarza bpa, s. dni	17 Drogomysła	7.40	15.24	3.03	12.51	4 Barbary, J.
51. Ew.: O posłannictwie Jana (Łuk. 3, 1—6).						
18 N Oczek. N. M. P., Gracjana	18 Modliboga	7.41	15.24	4.11	13.02	5 Saby
19 P Urbana, Nemezjusza	19 Borzysława	7.41	15.24	5.15	14.00	6 Św. Mikołaja
20 W Teofila, Juljusza	20 Bogumiły	7.42	15.25	6.14	14.43	7 Ambrożego
21 Ś Tomasza Ap. ●	21 Domamierza	7.43	15.25	7.05	15.34	8 Potapiusza
22 C Zenona m., Demetrji	22 Broniwoja	7.43	15.26	7.48	16.30	9 Niep.P. NMP.
23 P † Wiktorji, Serwuli	23 Dobrowieści	7.44	15.26	8.25	17.29	10 Miny i Herm.
24 S †† Wigilja, Adama i Ewy	24 Mirogniewa	7.44	15.27	8.55	18.31	11 Daniela pr.
52. Ew.: Uroczystość Bożego Narodzenia (Łuk. 2, 1—14).						
25 N Boże Narodzenie	25 Tolisławy	7.45	15.27	9.21	19.36	12 Praojców
26 P Szczepana m.	26 Zdziwoja	7.45	15.28	9.44	20.40	13 Ewstrata
27 W Jana Ap. Ew.	27 Włodzisława	7.45	15.29	10.05	21.45	14 Tyrsa
28 Ś Niewiniątek, Teofili	28 Zbrosława	7.45	15.30	10.26	22.51	15 Eleuterjusza
29 C Tomasza b. m., Dawida ☽	29 Dalebora	7.46	15.30	10.46	23.56	16 Aggeusza
30 P † Eugenjusza bpa	30 Ciechosławy	7.46	15.31	11.08	—	17 Daniela pr.
31 S Sylwestra pap.	31 Siemowita	7.46	15.31	11.53	1.06	18 Sebastjana

Na walkę, bracia — na godność bez końca
Wyście skazani — w ciągłym świetle słońca,
Zwierzętom igrać — lecz wam działać trzeba,
A przez czyn — ziemi przychylicie nieba.

Z. Krasiński.

Chcesz zgody w narodzie?

Zapisz się w szeregi tygodnika
„SAMOOBRONA NARODU"
a wspólnymi siłami pogodzimy Polaków i razem pójdziemy w lepszą przyszłość.

U Chrystusa stojąc znaków,
Brońmy polskiej ziemi.
Polska tylko dla Polaków,
Będziemy wolnymi!

Marsz, marsz Polacy,
Do czynu, do pracy!
Do walki z żydami,
Będziem Polakami!

Żydzi stanowią tak zadżumiony, trędowaty, niebezpieczny dla wszystkiego ród, że na nic innego nie zasługują, jak na wytępienie jeszcze przed zrodzeniem.

Giordano Bruno (1548—1600).

Pamiętaj, że tylko wspólnym wysiłkiem wywalczymy sobie Polskę dla Polaków.



Sumienie jest odbiciem duszy człowieka. A więc patrz, jakie masz sumienie, kiedy popełniasz zbrodnicze sprzeniewierzenie się dobru ogólno - narodowemu, dobru własnych dzieci.

Terminarz

GRUDZIEŃ

1		17	
2		18	
3		19	
4		20	
5		21	
6		22	
7		23	
8		24	
9		25	
10		26	
11		27	
12		28	
13		29	
14		30	
15		31	
16			

1938

Era chrześcijańska — Kalendarz Gregorjański

Rok 1937/8 kalendarz juljański
Rok 1356/7 kalendarz mahometański
Rok 5698/9 kalendarz żydowski
Rok 7446/7 era bizantyńska
Rok 2690/91 od założenia Rzymu
Rok 6651 era juljańska, używana w chronologji i astronomji.

Pory roku rozpoczynają się:

Wiosna dnia 21 marca; lato 21 czerwca; jesień 21 września; zima 21 grudnia.

ZAĆMIENIA SŁOŃCA.

Dnia 29 maja całkowite zaćmienie, niewidoczne w Polsce.

Dnia 21—22 listopada zaćmienie częściowe, niewidoczne w Polsce.

ZAĆMIENIA KSIĘŻYCA.

Dnia 14 maja całkowite zaćmienie, niewidoczne w Polsce.

Dnia 7—8 listopada całkowite zaćmienie, widoczne w Polsce.

ŚWIĘTA PAŃSTWOWE.

Dnia 3 maja rocznica konstytucji z 1791 roku, (wprowadzona została uchwałą Sejmu z dnia 20-go kwietnia 1919 roku) i Królowej Korony Polskiej (wprowadzone w 1925 roku).

Dnia 11 listopada Święto Niepodległości. (W rocznicę rozbrojenia niemieckich sił okupacyjnych w Warszawie).

Dnia 28 czerwca Dzień Morza. (Zainicjowane w roku 1932, ma na celu propagandę znaczenia morza dla Polski).

Dnia 15 sierpnia Cud nad Wisłą. (W rocznicę zwycięstwa w roku 1920 nad Wisłą).

DNI POSTNE.

Post ścisły oraz wstrzymywanie się od potraw mięsnych obowiązuje: w Popielec, w piątki i soboty wielkiego postu, w suchedni i wigilje: Zielonych Świątek, Wniebowzięcia N. M. P., Wszystkich Świętych i Bożego Narodzenia (w Wielką Sobotę od południa nie ma postu). We wszystkie inne dni wielkiego postu, prócz niedziel, obowiązuje tylko post ścisły. W te dni wolno nam używać potraw mięsnych raz na dzień, tym zaś, których post jeszcze nie obowiązuje, lub którzy zostali zwolnieni od ścisłego postu, więcej razy na dzień.

We wszystkie piątki zwyczajne, t. zn. prócz wyżej wymienionych, obowiązuje tylko abstynencja, t. j. wstrzymywanie się od potraw mięsnych.

Do potraw mięsnych należą tylko rosół i mięso. Wszystkie przyprawy i omasty, choćby pochodziły ze zwierząt, zawsze są dozwolone, więc nie tylko masło i jajka, ale też i sadło, słonina, (jako przyprawa), smalec itp. mogą być używane we wszystkie postne dni całego roku, również ryb wolno używać zawsze, nawet jeżeli w dni postne używa się potraw mięsnych.

Uroczyste święta, poza wielkim postem, znoszą obowiązek postu i wstrzymywania się od mięsa w dniu, na który przypadają. Nie ma też postu we wigilje, jeżeli przypadną na niedzielę, ani się postu nie przenosi na poprzedzającą ją sobotę.

Ci, których obowiązuje przepis ścisłego postu, mogą się tylko raz na dzień najeść do syta, prócz tego wolno im wziąć trochę pokarmu rano i wieczór, przestrzegając przytem dozwolonych zwyczajów miejscowych, dotyczących tak ilości jak i jakości pokarmów.

Nie jest zakazanem podczas tego samego posiłku mieszać potrawy mięsne z postnemi, np. z rybami. Wolno również zamieniać posiłek wieczorny z obiadem, t. j. wieczerzę z obiadem.

Pomiędzy postem a abstynencją, czyli wstrzymaniem się od potraw mięsnych istnieje wielka różnica. Przepis wstrzymywania się od potraw mięsnych zabrania używania wszelkich pokarmów mięsnych oraz polewek z mięsa zrobionych, np. rosołu, lecz pozwala używać potraw mlecznych, jaj i wszelkiej omasty, nawet tłuszczów zwierzęcych, np. ze smalcu, słoniny itd.

Do abstynencji, czyli do wstrzymywania się w dni nakazane od potraw mięsnych są zobowiązani wszyscy, którzy ukończyli 7 rok życia, a do postu ścisłego wszyscy, którzy już ukończyli 21 rok życia, a nie rozpoczęli jeszcze 60 roku życia.

W kalendarzu naszym oznaczyliśmy jednym krzyżykiem † dni, w których obowiązuje abstynencja, a dwoma krzyżykami †† dni postu ścisłego i abstynencję. Grubszy krzyżyk † oznacza post ścisły.

CZASY ZAKAZANE.

Od pierwszej niedzieli adwentowej aż do Bożego Narodzenia włącznie i od Popielca do Wielkiejnocy włącznie, zakazane jest urządzanie wesel i zabaw.

SUCHE DNI W ROKU 1938.

Wiosenne (po pierwszej niedzieli postu) dnia 9, 11 i 12 marca.

Letnie (po Zielonych Świątkach) dnia 8, 10 i 11 czerwca.

Jesienne (po Podwyższeniu Krzyża Świętego) dnia 14, 16 i 17 września.

Zimowe (po trzeciej niedzieli adwentu) dnia 14, 16 i 17 grudnia.

TABLICA ŚWIĄT RUCHOMYCH

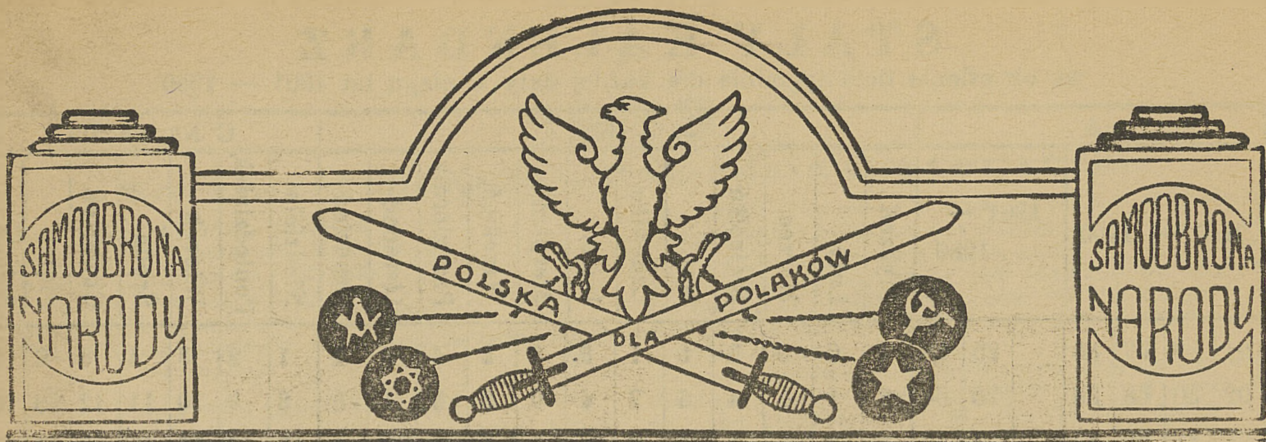
Rok	70-nica	Popielec	Wielkanoc	Wniebowstąpienie	Zesłanie	Boże Ciało	Niedziela po Zesł.	Pierwsza niedziela adwentu
1938	13 luty	2 marzec	17 kwiecień	26 maj	5 czerwiec	16 czerwiec	24	27 listopad
1939	5 luty	22 luty	9 kwiecień	18 maj	28 maj	8 czerwiec	26	3 grudzień
1940	21 styczeń	7 luty	24 marzec	2 maj	12 maj	23 maj	28	1 grudzień
1941	9 luty	26 luty	13 kwiecień	22 maj	1 czerwiec	12 czerwiec	25	30 listopad
1942	1 luty	18 luty	5 kwiecień	14 maj	24 maj	4 czerwiec	26	29 listopad
1943	21 luty	10 marzec	25 kwiecień	3 czerwiec	13 czerwiec	24 czerwiec	28	28 listopad
1944	6 luty	23 luty	9 kwiecień	18 maj	28 maj	8 czerwiec	26	3 grudzień
1945	28 styczeń	14 luty	1 kwiecień	10 maj	20 maj	31 maj	27	2 grudzień
1946	17 luty	6 marzec	21 kwiecień	30 maj	9 czerwiec	20 czerwiec	24	1 grudzień
1947	2 luty	19 luty	6 kwiecień	15 maj	25 maj	5 czerwiec	26	30 listopad
1948	25 styczeń	11 luty	28 marzec	6 maj	16 maj	27 maj	27	28 listopad
1949	13 luty	2 marzec	17 kwiecień	26 maj	5 czerwiec	16 czerwiec	24	27 listopad
1950	5 luty	22 luty	9 kwiecień	18 maj	28 maj	8 czerwiec	26	3 grudzień
1951	21 styczeń	7 luty	25 marzec	3 maj	13 maj	24 maj	28	2 grudzień
1952	10 luty	27 luty	13 kwiecień	22 maj	1 czerwiec	12 czerwiec	25	30 listopad

STAŁY KALENDARZ

na określenie dnia tygodnia dla każdej daty w ciągu lat 1801 — 1980

A							B												C Nazwa dni						
1801 — 1900				1901 — 1980			Styczeń	Luty	Marzec	Kwiecień	Maj	Czerwiec	Lipiec	Sierpień	Wrzesień	Październik	Listopad	Grudzień	Niedziela	Poniedziałek	Wtorek	Środa	Czwartek	Piątek	Sobota
01	29	57	85		25	53	4	0	0	3	5	1	3	6	2	4	0	2	1	2	3	4	5	6	7
02	30	58	86		26	54	5	1	1	4	6	2	4	0	3	5	1	3	8	9	10	11	12	13	14
03	31	59	87		27	55	6	2	2	5	0	3	5	1	5	6	2	4	15	16	17	18	19	20	21
04	32	60	88		28	56	0	3	3	0	1	5	0	3	6	1	4	6	22	23	24	25	26	27	28
05	33	61	89	01	29	57	2	5	5	1	3	6	1	4	0	2	5	0	29	30	31	32	33	34	35
06	34	62	90	02	30	58	3	6	6	2	4	0	2	5	1	3	6	1	36	37					
07	35	63	91	03	31	59	4	0	0	3	5	1	3	6	2	4	0	2							
08	36	64	92	04	32	60	5	1	2	5	0	3	5	1	4	6	2	4							
09	37	65	93	05	33	61	0	3	3	6	1	4	6	2	5	0	3	5							
10	38	66	94	06	34	62	1	4	4	0	2	5	0	3	6	1	4	6							
11	39	67	95	07	35	63	2	5	5	1	3	6	1	4	0	2	5	0							
12	40	68	96	08	36	64	3	6	0	3	5	1	3	6	2	4	0	2							
13	41	69	97	09	37	65	5	1	1	4	6	2	4	0	3	5	1	3							
14	42	70	98	10	38	66	6	2	2	5	0	3	5	1	4	6	2	4							
15	43	71	99	11	39	67	0	3	3	6	1	4	6	2	5	0	3	5							
16	44	72	00	12	40	68	1	4	5	1	3	6	1	4	0	2	5	0							
17	45	73		13	41	69	3	6	6	2	4	0	2	5	1	3	6	1							
18	46	74		14	42	70	4	0	0	3	5	1	3	6	2	4	0	2							
19	47	75		15	43	71	5	1	1	4	6	2	4	0	3	5	1	3							
20	48	76		16	44	72	6	2	3	6	1	4	6	2	5	0	3	5							
21	49	77		17	45	73	1	4	4	0	2	5	0	3	6	1	4	6							
22	50	78		18	46	74	2	5	5	1	3	6	1	4	0	2	5	0							
23	51	79		19	47	75	3	6	6	2	4	0	2	5	3	3	6	1							
24	52	80		20	48	76	4	0	1	4	6	2	4	0	3	5	1	3							
25	53	81		21	49	77	6	2	2	5	0	3	5	1	4	6	2	4							
26	54	82		22	50	78	0	3	3	6	1	4	6	2	5	0	3	5							
27	55	83		23	51	79	1	4	4	0	2	5	0	3	6	1	4	6							
28	56	84		24	52	80	2	5	6	2	4	0	2	5	1	3	6	1							

Objaśnienie. Powyższy „stały kalendarz" służy do wygodnego stwierdzenia każdego dnia tygodnia w okresie czasu od r. 1801 do r. 1980; to znaczy, że jeżeli chcemy wiedzieć, w którym dniu tygodnia zdarzył się w przeszłości jakiś ważny wypadek, albo w którym dniu tygodnia przypadnie w przyszłości jakaś rocznica lub coś podobnego, to możemy dogodnie stwierdzić według powyższej tabeli. Oczywiście najpierw trzeba wiedzieć dokładnie datę, boć bez tego tabela ta nic nie pomoże. Wiedząc datę, odnajdujemy najprzód w dziale A rok owej daty; od tego roku idziemy w poprzek na prawo do działu B aż pod miesiąc owej daty i znajdziemy tam pewną liczbę; tę liczbę dodajemy do liczby dni owej naszej daty; ze zsumowaną liczbą idziemy do działu C i szukamy tam tejże liczby; nad nią jest podany dzień tygodnia, o który nam chodzi. Przykład: Dnia 15 sierpnia 1920 r. rozegrała się walna bitwa pod Warszawą między W. P. a hordami bolszewickiemi (Cud nad Wisłą). W którym to dniu było? Odpowiedź: W dziale A rok 1920, w Dziale B (sierpień) jest liczba 0, otóż 15+0 = 15. W dziale C liczba 15 jest niedziela. Więc bitwa owa była w niedzielę. Przykład drugi: Ktoś się urodził dnia 23 sierpnia 1895 r. Jaki to był dzień tygodnia? Odpowiedź: W Dziale A rok 1895, stąd stąd ma prawo pod sierpień (w Dziale B) jest tam liczba 4, otóż 23+4 = 27; w Dziale C liczba jest pod piątek.


SAMOOBRONA
NARODU
POLSKA
DLA
POLAKÓW
SAMOOBRONA
NARODU



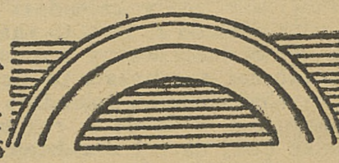
Notatki



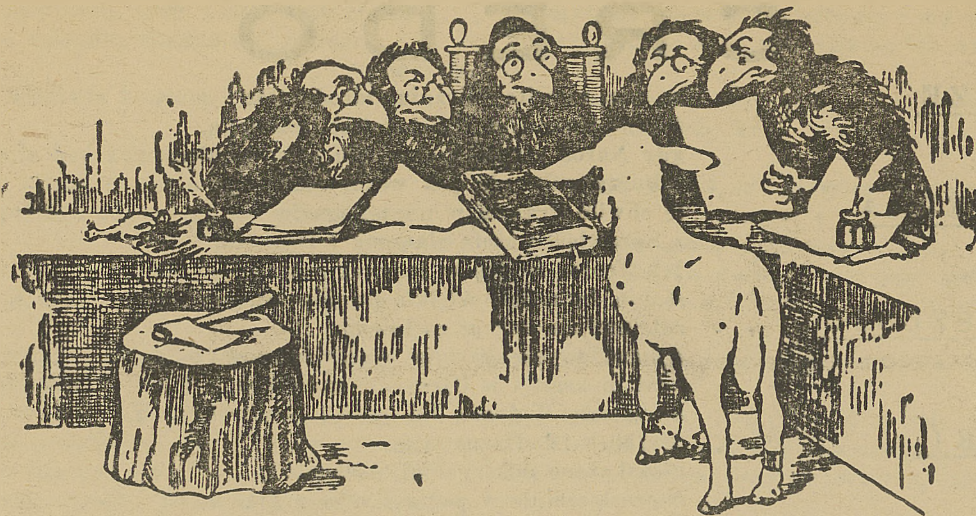

WIARA




OJCZYZNA




NARÓD



Polacy czuwajcie, by sąd ten nie powtórzył się!

Sąd nad barankiem

Na sąd zleciała czarnych kruków chmara,
Kodeks i talmud na stół wyłożyli,
Jarmułki na łeb, bo to ich jest wiara,
Pieniek i topór w sali ustawili.
Czy znasz tych sędziów z krogulczemi szpony,
Ócz krwią nabiegłych, nowoczesnych Hunów,
Wieczni tułacze, przyszli w nasze strony,
W zmowie z bolszewią, w braterstwie masonów.
Ród bogobójczy zewsząd wypychany,
Polak ich przyjął z miłości bliźniego,
A on mu za to, jak Judasz zachłanny,
Złoto i srebro wyszachrował z niego.
I to nie koniec, bo swoim porządkiem,
Zatruł mu wiarę, patrjotyzm zdeptał.
Obudź się Polsko, nie bądźże jagniątkiem,
Skrusz te kajdany, któremi Cię spętał.
Tam, gdzie pieprz rośnie, wskaż mu jego drogi,
Tobie żyć trzeba na ojców zagonie,
Niechaj to plemię opuści Twe progi,
Weź rząd dusz i serc w swoje polskie dłonie.

Tadeusz Mierzwiński.

Czytelnicy nasi zapewne zauważyli, że poniższym obrazkiem posługujemy się bardzo często, czy to w naszych kalendarzach, czy też w innych naszych wydawnictwach. Obrazek ten przedstawia sąd żydowski nad Barankiem Bożym. Na stole po lewej stronie leży zabita już gołębica. A teraz żydzi namyślając się nad zemstą nad Panem Jezusem. Kruki przedstawiają żydów, a Baranek — Pana Jezusa. — Jest to symboliczne ujęcie niebezpieczeństwa, jakie zagraża Polsce ze strony żydostwa.

Z obrazem tym związana jest legenda. Obraz ten namalował francuski artysta-malarz Daumier (czyt. — Domje) i zatytułował go „Sąd". Oryginał tego obrazu znajdował się we Francji w Louvre (czyt. Luwr — muzeum). Polski artysta-malarz Larczyński, lwowianin, będąc w Louvre przed wojną, ujrzał ten cenny obraz. Zrobił z niego kopję i przywiózł do Polski. Z powodu biedy, jaką przechodził, sprzedał tę kopję w antykwarni. Zanim ją jednak sprzedał, zrobił parę zdjęć. Zbogaciwszy się, pojechał jeszcze raz do Paryża, z myślą, ażeby skopjować ponownie obraz. Niestety oryginał zginął. Powróciwszy do Polski, szukał Larczyński swojej pierwszej kopji, ale ta, tak samo, w dziwny, tajemniczy sposób zaginęła. Przypuszczenie jest, że żydzi widząc, jak obraz ten rozpowszechnił się, skradli i zniszczyli go. Po śmierci Larczyńskiego rodzina jego znalazła fotografję jego kopji i sprzedała ją jakiemuś fotografowi.

Żydzi, niszcząc ten obraz, jeszcze bardziej zadokumentowali, że tak, jak kiedyś zamordowali w okrutny sposób Chrystusa, tak poprzez całe wieki, aż po dzień dzisiejszy walczą przeciw chrześcijaństwu i wyznawcom Chrystusa, starając się ich zniszczyć, zdeptać, gdyż wiara chrześcijańska jest najsilniejszą i najniebezpieczniejszą zaporą, która stoi im na przeszkodzie w zrealizowaniu ich szatańskich celów i zadań.

CREDO

WIERZĘ . . . . . że nam zaświta jutrznia Odrodzenia;
że owa święta chwila już jest niedaleka,
gdy Naród zerwie z gnuśnem odrętwieniem:
zahuczy gniewnie, jak wezbrana rzeka.
W WIELKĄ . . . . tę chwilę Prawda w nagiej szacie
z Sprawiedliwością złączona i Prawem,
jak Trójca święta w jedynej postaci —
stanie, by sądzić wielkie dziejów sprawy.
PRZYSZŁOŚĆ . . . zatriumfuje nad przeszłością,
a narodowych skarbów sprzeniewierców
nastąpi kres; i w Ojczyźnie zagoszczą
na zawsze Wolność, Równość i Braterstwo.
POLSKI . . . . . . porządek i ład zapanują,
niezakażone doktrynami wschodu.
Nierozłączalnie w parze z sobą pójdą
Dobro Ojczyzny i Dobro Narodu.
BEZ . . . . wykrzywionych fałszem paragrafów,
w biurokratycznych wypieszczonych mózgach,
spiżowe prawo wykuje sam Naród:
prawo dziedzica na rodzinnych bruzdach.
ŻYDÓW . . . . na inne skieruje kolonje
wraz z ich Talmudem i kultem Mamony.
Kreciego ich życia nastanie koniec,
nasz kraj dla Polaków jest tylko stworzony.

W. Krzycki.

Do braci Polaków

Narzekasz, bracie Polaku, wciąż na polską nędzą
I snując gorzkich myśli niewesołą przędzę
Mówisz: — Ginie polski handel, rzemiosło i stan posiadania
— Coraz to się zmniejsza, że jak deszczu kania
— Tak pragniesz pracy, że nie masz pieniędzy
— Że w Polsce żyd się bogaci, a Polak jest w nędzy!
— Żydzi mają ulgi, koncesje, stale „ktoś“ ich wspiera.
— Dla nich jest kredyt, są posady, urzędy... karjera!
— Że w końcu kraj cały to plemię ogarnie,
— Że się to wszystko dla Polski skończyć może marnie!
A więc żyd winien wszystkiemu! myśl to pospolita,
Lecz wręcz innego zdania jest nasza elita.
Posłuchaj, co piszą i mówią w Warszawskim Wersalu
Członkowie Polskiej Akademji, prześwietnego PAL'u*)
„Naganka przeciw żydom — to znak zacofania,
Bo żyd też jest Polakiem... innego wyznania:
On się w Polsce urodził, on w Polsce wychował
On jeden wciąż się głowił, wciąż coś kombinował,
Był pośrednikiem, pachciarzem, zewsze czemś handlował,
Pędził wódkę, — sprzedawał... gdy Polak próżnował,
On był twórcą naszego przemysłu, każdy przyzna rację,
Bo któż założył pierwszą gorzelnię, a z nią propinację?

Zastój, mówisz, w handlu? brak pieniądza właśnie...
Żyd choć go sfałszuje, ale go wytrzaśnie!
Wciąż na żyda narzekasz, starasz się zeń szydzić —
A tego, co ci daje, wcale nie chcesz widzieć!
Oczy zamykasz na wszystko, jesteś głuchy na to,
Że on dziś polskiego ducha jest arystokratą!
Kto rozsławia imię Polski aż do stratosfery
Jak nie Słoński, Słonimski, Tuwim, Winawery?
Kto ci filmy tworzy, kto reżyseruje,
Kto ozdobą twej prasy, kto ją redaguje?
Nic się nie zmieniło!... Jak za dawnych czasów,
Za świetlanej pamięci królowania Sasów,
Gdy żyd był u szlachcica mizernym pachciarzem,
A równocześnie — powiernikiem, doradcą i referendarzem,
Dbał o pański spokój i o pańskie zdrowie,
By nie było kłopotów na szlacheckiej głowie,
By szlachcic mógł poświęcić czas publicznej sprawie
Gardłując na sejmikach, lub w karczmie na ławie...
Dziś idzie jeszcze dalej!... Szlachta bez znaczenia,
Ledwie — ledwie zipie potraciwszy mienie,
Został chłop, robotnik, rzemieślnik i gdzie-niegdzie kupiec...
Czyż żyd może pozwolić, jak ostatni głupiec,
By ta zacofana hołota, tak duchem uboga,
Że w tych czasach postępu wierzy jeszcze w Boga,
Pozostała włodarzem lechickiej krainy,
A żyd miał emigrować — gdzieś do Palestyny,
Zostawiając lud ten, tak ciemny bez żadnej opieki!
Toż by za to Jehowa przeklął go na wieki!
Więc choć na narzekasz, lichwiarzem nazywasz,

*) Polska Akademja Literatury.

On, pomny obowiązku, tych więzów nie zrywa
I jak dawniej szlachtą, magnatem, panem
wojewodą,
Tak dziś się opiekuje kupcem, rzemieślnikiem
i chłopską zagrodą...
Czy Polak może być kupcem? potrafi handlować?
Śmiech pusty bierze nawet suponować
Coś podobnego! Żyd od lat tysięcy z handlem
zespolony
Zna wszystkie jego arkana, złe i dobre strony,
Wie co i gdzie kupić, kiedy sprzedać, a kiedy
przechować,
Kiedy być wypłacalnym, kiedy zbankrutować
I nigdy nic nie stracić, a zawsze zarobić,
Wykorzystać kryzys najgorszy i fortunę zrobić.
To jest kupiec prawdziwy, to jest kuta sztuka.
Co oszukać się nie da, — sam wszystkich oszuka.
Przyznasz chyba rację?... To samo z rzemiosłem!
Trzeba być idjotą, lub poprostu osłem,
By tego nie rozumieć! Nie mając pieniędzy
Rzemieślnik Polak zawsze będzie w nędzy,
Niech będzie mistrz nad mistrze, podobny do
Stwosza,
Nigdy nic nie zrobi bez marnego grosza.
Pocóż robić harmider i podnosić skweres?
Niechaj żyd rzemieślnik zakłada interes,
A jeśli kto z Polaków ma do tego swadę
Żyd w swym interesie da jemu posadę!
Sam pracować nie lubi, lecz pracę szanuje
I umie ją wykorzystać!... Stąd się opiekuje
Klasą robotniczą. On ją uświadamia,
On ją wciąż do strajków i walki nakłania,
Do walki z kapitałem, religją, państwem i narodem
Co wszystko jest jednym ropiejącym wrzodem.
Który trzeba wreszcie usunąć, aby ludzkość zbawić
I z niewoli boskiej i ludzkiej wybawić!
Czy wolno wobec tego zwać żyda pasożytem
i obrzucać błotem,
Gdy on jest świata chlubą i Polski „pilotem"?

— — — — — — — — — —

Nie wiedzą oni — socjaliści i wolno-mularze,
Że czyniąc, to co czynią... czynią, co Synhedryn
każe!
Wyszydzając patrjotyzm, honor, Boga, wiarę,
Szerząc bezbożnictwo, laicyzm, niewiarę
Chcą stworzyć potężną Polskę? Wciąż walcząc
z narodem
Są na jego ciele ropiejącym wrzodem,
Co swą straszną truciznę w jego żyłach szerzy,
Niszcząc jego siły żywotne... A gdy grom uderzy
Ze Wschodu lub z Zachodu? Kto wtedy da mu siły,
kto doda tężyzny,
By murem stanął do walki i zwyciężył, broniąc
swej ojczyzny?
Czy ich głupie hasła, z których świat dziś szydzi?
Czy może nienawiścią do Polski pałający żydzi?
Co, gdy wieśniak Polak wciąż wyzyskiwany
Próbuje własne w miastach zakładać stragany,
Co, gdy akademik Polak, walcząc o swą przyszłość,
Wskazuje narodowi smutną rzeczywistość,
Co, gdy policjant Polak urząd wykonuje
I nie dając się przekupić żyda aresztuje,
Morduje policjantów, studentów, wieśniaków,
żołnierzy,
Co dbają o przyszłość Polski i strzegą jej rubieży.

Mamyż iść z tem plugawstwem i my ręka w rękę,
Skazując kraj swój na zagładę, lub na straszną
mękę
Bratniej wojny domowej?... i lać krew ofiarną,
Krew najdroższą, krew bratnią?... dla żyda?...
na marne?!
Nie wierz, bracie, ich słowom — fałszywej
reklam'e,
Co ci duszę paczą i twe siły łamią!...
Moc twa tkwi w narodzie i w jego jedności!
Nie w walce bratobójczej, — lecz w bratniej
miłości,
Nie walka klas, lecz zgodna wszystkich klas
współpraca
Nie niezgoda, — lecz jedność narody wzbogaca!
Czyż nie widzisz, że z braku zgody i jedności
Wbrew wszelkim prawom rozumu, logiki,
słuszności
Żyd piędź po piędzi mienie ci wydziera,
Wypierając cię z twej ojcowizny, sam się w niej
rozpiera!
Opanowawszy powoli handel, przemysł i rzemiosło.
Dziś żydostwo w bogactwo i pychę urosło,
Ogarnęło twe miasta, nawet twe stolice
Zostawiając w nich w twem władaniu bruki i ulice...
Jak pluskwa, co się stale w mrokach nocy kryjąc,
Żyć bez ludzi nie może wciąż krew ludzką pijąc.
Tak żyd na ciele Polski setki lat już żyje,
Wyzyskując twoją bierność, z pracy twojej tyje!
Mało mu i tego!... Dziś wciska się wszędy, —
Opanowuje wszystkie zawody, posady, urzędy,
A dla swego dzikiego motłochu, co wciąż spiski
knuje,
Z rąk zdrajców ojczyzny ziemię wykupuje.
Każdy piędź tej ziemi z dawna przepojona
Potem twych ojców, dziadów i ich krwią zroszona
Winna być twą świętością, twoim relikwiarzem!
Ty jesteś tej ziemi prawym, jedynym włodarzem!
Nie Niemiec, nie Moskal, i nie żyd przybłęda,
Co wyklęty przez Boga, po świecie się pęta,
Szerząc wszędzie zgnilizny moralnej zarazę,
Budząc w sercach uczciwych gniew, wstręt i odrazę.
Zrzuć, bracie, z swoich ramion te przeklęte brzemię
I wyrzuć z polskiej ziemi Judaszowe plemię,
Co niepomna twej dobroci i twej gościnności
Chce cię wydziedziczyć z twoich własnych włości.
Jeśli pragniesz poprawy twojej ciężkiej doli
I chcesz swe dzieci wybawić z żydowskiej niewoli —
Nie miej z żadnym żydem nic nigdy wspólnego,
Idź po wszystko do Polaka, po swoje — do swego.
Nic od żyda nie kupuj, żydowi nie sprzedaj,
Nigdy nigdzie żydowi swojej pracy nie daj,
Niech żyd z żyda ciągnie zyski, niech żyd z żyda
żyje!
Zobaczysz, jak im wkrótce wydłużą się ryje,
Jaki gwałt podniosą, jak się będą wściekać,
Ale równocześnie... jak będą uciekać!
Musisz mieć hart ducha, dużo silnej woli,
Bo jeśli nie wytrwasz... nie wybrniesz z niewoli.
Znajdą żydzi pachołków, co ich będą bronić...
Nie słuchaj sprzedawczyków!... żal czas drogi
trwonić!
Tyś tej ziemi panem, włodarzem i rajcą,
Kto inaczej myśli — jest ojczyzny zdrajcą!

A. Z.

O Wielką Polskę

Wolną Polskę już mamy. Tak! Ale posiadanie wolnej, niepodległej ojczyzny, to jeszcze nie wszystko. To zaledwie pierwsza strona medalu — ta łatwiejsza. Druga strona, ta trudniejsza — to utrzymanie tej wolności, danie wszystkim Polakom w ich ojczyźnie pełni szczęścia, dobrobytu i zadowolenia oraz uczynienia Polski państwem wielkiem, naprawdę potężnem, mocarstwowem.

A do tego wszystkiego nam jeszcze daleko, bardzo daleko...

Bezsprzecznie utrzymać naszą wolność już utrzymamy! Wyrwać jej sobie nie damy! Armja polska, ta najlepsza i najpewniejsza gwarantka naszej niepodległości, to oczko w głowie całego narodu, znakomicie przygotowana do obrony naszych granic przed najściem nieprzyjaciół, gotowa jest każdej chwili rzucić się do gardła temu, ktoby chciał uczynić zamach na całość ziem naszych.

Ale o niepodległości kraju, o jego wielkości i potędze nie decyduje tylko jego siła orężna, ale także dobrobyt i zadowolenie wszystkich jego obywateli, ich jednomyślność i ukochanie ziemi ojczystej i państwa, gwarantującego im spokój, bezpieczeństwo osobiste i nienaruszalność ich mienia, których dobro jest dla nich po Bogu dobrem najwyższem.

Tymczasem u nas, w Polsce, tak jeszcze nie jest. W kraju panuje bieda. W dobrobycie żyje zaledwie pewna część polskich obywateli, wśród których poważną liczbę zajmują żydzi. Miljony Polaków nie mają pracy. A tem samem nie zawsze mają także chleb powszedni.

Jednomyślności i ukochania ziemi ojczystej oraz Państwa Polskiego także niema. Zresztą jakże to być może? Polska nie jest państwem jednolitem. Posiada 31 procent mniejszości narodowych, z pośród których najuciążliwszą, najbardziej niepożądaną i najniebezpieczniejszą dla niej jest mniejszość żydowska, licząca przeszło 4 miljony na ogólną liczbę 34 miljony ludności Polski.

Jest to mniejszość, która nigdy w żaden sposób nie zaasymiluje się, i której zresztą asymilacja jest absolutnie niepożądana. Żydzi bowiem są elementem złym, rozkładem, wiodącym Polskę do zguby. Są bolesną drzazgą w naszem ciele, wywołującą w nas schorzenie. W interesie więc zdrowia zarówno moralnego, jak i fizycznego naszej ludności, w interesie politycznym i gospodarczym Polski, leży konieczność całkowitego pozbycia się żydów z naszego kraju. Pozbycia za wszelką cenę, jaknajszybszego. Bowiem im wcześniej to nastąpi, tem dla nas będzie lepiej, bo uchronimy kraj nasz od wielu niebezpiecznych, zgoła niepotrzebnych wstrząsów, których żydzi są głównymi sprawcami.

Z pozostałej mniejszości dużo kłopotu sprawiają nam także Rusini, a szczególnie ich odłam, mieniący się prawem kaduka, „ukraińcami“, oraz Niemcy, którzy marzą nawet o oderwaniu zachodnich ziem naszych i przyłączeniu ich do Niemiec.

Jednak te mniejszości nie są znów dla Państwa Polskiego tak groźne, jak groźna jest mniejszość żydowska. Mniejszości bowiem słowiańskie: Białorusini, Rusini, mają w swych żyłach wiele krwi polskiej. To też łatwo, przy mądrej a przewidującej polityce państwowej i społecznej, dadzą się zaasymilować państwowo przy zachowaniu swej odrębności kulturalnej i narodowej. A że asymilacja państwowa nie wyklucza jednak asymilacji kulturalnej i narodowej, przeto sprawa tych mniejszości nie przedstawia się dla nas zbyt groźnie.

Podobnie przedstawia się sprawa mniejszości niemieckiej. Wprawdzie ze względu na silne państwo niemieckie mniejszość ta będzie trudniejsza do asymilacji od mniejszości ruskiej czy białoruskiej, nie mającej własnych organizmów państwowych, jednak Niemcy znani są, przy sprzyjających im warunkach i umiejętnego z nimi postępowania, z szybkiego wynaradawiania się. Dlatego też można się spodziewać, że w przyszłości i z nich będziemy mieli obywateli wzorowych i świadomych swych obowiązków wobec naszej ojczyzny i naszego państwa.

Inne mniejszości narodowe: Czesi, Litwini i Rosjanie są tak nieliczni, że można ich zupełnie nie brać pod uwagę.

Jaką jednak drogą najlepiej można będzie osiągnąć jednomyślność i jednolitość polskich obywateli w sprawach państwa, oraz usunąć żydów poza nawias naszego życia publicznego aż do czasu zupełnego ich usunięcia z kraju?

Zdaniem naszem drogą całkowitej zmiany struktury państwa polskiego, którego istnienie trzeba oprzeć na nowych podstawach, dostosowanych do wymogów naszych czasów, do zaszłych i zachodzących przemian w świecie.

1. Przedewszystkiem trzeba uczynić z Polski państwo rodzime, narodowe, militarne i gospodarcze, zorganizowane w hierarchję (stopniowanie godności i urzędów), świadomych swej roli i swego znaczenia, przywódców[1]), osiadłych zarówno w miastach jak i po wsiach, którzy winni być moralnymi i rzeczywistymi stróżami i opiekunami dobra społecznego, dobra państwa.

2. Podstawą ustroju państwowego winien być przytem korporacjonizm[2]), rozciągnięty zarówno na ludność miejską, jak i wiejską. Wieś przytem winna być zorganizowana w warstwy gospodarzy, osiadłych na niepodzielnych i dziedzicznych w linji męskiej obszarach

---

[1]) Mamy na myśli przywódców pochodzących z każdego stanu i każdego środowiska, którzy, dzięki osobistym zaletom, zdolnościom i zasługom, wybiją się na czoło gromad, czy całych okręgów, a nawet województw, którym będą przewodzić, na mocy zaufania, jakie pozyskają w społeczeństwie.

[2]) Patrz artykuł „W poszukiwaniu nowej drogi“.

własności gospodarskiej, zdolnej do zapewnienia bytu jej dzierżycielowi.

3. Nadmiar ludności wiejskiej winien być skierowany do miast, do handlu, przemysłu i rzemiosł, które trzeba będzie z rąk żydowskich wyrwać i oddać je w ręce polskie, lub też winien być zatrudniony w wiejskich ośrodkach przemysłowo - handlowych i rzemieślniczych, które trzeba będzie odpowiednio zorganizować, dbając jednocześnie pilnie o to, aby wszyscy mieli pracę i godziwe wynagrodzenie za nią.

4. Wychowanie młodego pokolenia winno s[illegible]czywać w rękach: Rodziny, Kościoła i Państwa, które też winny wzajemnie uzupełniać się i dać młodemu pokoleniu maksimum tężyzny moralnej i fizycznej, aby wychować je na ludzi dzielnych, świadomych swych obowiązków wobec Boga, Ojcz[illegible]y i Społeczeństwa.

5. Rodzina, będącą najlepszą i najzdrowszą podstawą spoistości i siły państwa, musi być otaczana ze strony społeczeństwa i państwa oraz wszelkich instytucyj społecznych i państwowych jak najtroskliwszą opieką, przyczem rodziny, obarczone licznem potomstwem, winny mieć zawsze w korzystaniu z tejże opieki pierwszeństwo.

6. Religja rzymsko - katolicka, jako religja wyznawana przez większość obywateli Państwa Polskiego, winna być uprzywilejowana w stosunku do innych wyznań, a stanow[illegible]o Kościoła Katolickiego wobec państwa w[illegible] być równorzędne, przyczem ani Kościół, [illegible]i też państwo nie mogą wzajemnie ingerować do spraw, podlegających ich własnym, bezpośrednim atrybucjom.

7. Podstawą rządzenia państwem winien być szeroko pojęty samorząd terytorjalny, cechowy i kulturalny, zarówno miast, jak i wsi.

8. Prawa obywatelskie powinni mieć tylko aryjczycy i to nie wszyscy pełne. Zasadniczo pełne prawa obywatelskie (czynne i bierne) winni mieć:

a) tylko ci wszyscy Polacy, których patrjotyzm i wywiązywanie się z obowiązków obywatelskich są beznaganne;
b) nie-Polacy (ma się rozumieć także aryjczycy) tylko ci, którzy złożą istotnie szczere dowody miłości i przywiązania do ziemi, na której żyją, beznagannej lojalności i beznagannego wywiązywania się z obowiązków obywatelskich wobec Państwa Polskiego.

Pozostali Polacy i nie-Polacy, których lojalność wobec państwa i wywiązywanie się z obowiązków obywatelskich budzić będą jakiekolwiek bądź zastrzeżenia, winni mieć ograniczone prawa obywatelskie. Mianowicie winni mieć zagwarantowane bezpieczeństwo osobiste i ochronę mienia, oraz posiadać tylko czynne prawo wyborcze do ciał ustawodawczych, samorządowych i korporacyjnych. Drogę do urzędów, zarówno państwowych, jak i samorządowych, winni mieć przytem zamkniętą.

9. Żydzi do czasu zupełnego wyniesienia się z Polski, oraz elementy wywrotowe (masoni, komuniści, komunizujący socjaliści, anarchiści i t. p.) winni być zupełnie pozbawieni praw obywatelskich. Korzystać tylko mogą z opieki Prezydenta Rzeczypospolitej w zakresie bezpieczeństwa osobistego i mienia.

10. Odpowiedzialność wszystkich trzech kategoryj mieszkańców Państwa Polskiego za swoje czyny winna być progresywna w stosunku do praw, jakie posiadają. Inaczej, że za przestępstwa najsurowiej należy karać tych obywateli, którzy posiadają pełne prawa obywatelskie, jako element świadomy swoich czynów i swej przodującej roli w Państwie Polskiem.

11. Ponieważ dotychczasowy ustrój gospodarczy wogóle oparty jest w poważnej mierze na niesprawiedliwości społecznej i ponieważ w gospodarce polskiej odgrywają bardzo poważną, a częstokroć nawet decydującą, rolę czynniki niepolskie, zwłaszcza żydowskie, przeto dążyć należy do:

a) bezwzględnego zaprowadzenia w gospodarce naszej sprawiedliwego podziału dóbr i wynagrodzeń za pracę robotnika, rzemieślnika czy urzędnika,
b) do unarodowienia życia gospodarczego przez bezwzględne usuwanie zeń kapitałów i elementów żydowskich i niewygodnych nam kapitałów i elementów obcych.

12. Likwidację żydowskiego stanu posiadania winno się przeprowadzić za pośrednictwem państwa i samorządu w szybkiem tempie, obdarzając niem społeczeństwo polskie i bacząc przytem, by zabezpieczony został należyty rozwój jak największej ilości drobnych warsztatów pracy przemysłowej i rolniczej, jako najzdrowszej podstawy samodzielnego bytu jaknajwiększej liczby rodzin, tej najpierwszej komórki w budowie państwa.

Oto zdaniem naszem najwłaściwsze drogi do uczynienia Polski wielką, mocarstwową.

„Samoobrona Narodu"
Poznań 1937.

Westchnienie

Skarbów Krezusa nie pragnę wcale,
Nie tęsknij do sławy Cydów;
O jedno tylko błagam Cię — Panie:
O Polskę... polską — bez żydów!

W. Krzycki.

Patrjotyzm, nacjonalizm, szowinizm

Patrjotyzm, to umiłowanie Ojczyzny, objawiane w dażeniu i czynie. Patrjotyzm jest tam, gdzie jest czystość uczuć, bezinteresowność zamierzań. Doktryną patrjotyzm nie jest. Patrjotą być może (nie znaczy to, aby zawsze był) każdy obywatel bez względu na swoje pochodzenie, na wyznawane wierzenia, na poglądy polityczne i społeczne; Polak pochodzenia ruskiego czy niemieckiego, katolik, czy protestant, monarchista, czy republikanin, zwolennik władztwa najlepszych (arystokracji rodowej lub duchowej), czy władztwa masy (demokracji); każdy bez wyjątku może zostać patrjotą polskim, o ile zdolny jest do poświęcenia swojej osoby ojczyźnie polskiej, nie żądając dla siebie wzamian niczego. Patrjotyzm bowiem zna tylko jedno uprawnienie — obowiązek.

Jak wszelka cnota, tak i patrjotyzm spotyka się w swej całkowitej czystości dosyć rzadko. Często natomiast społeczeństwo znajduje się w takiem położeniu, że powstaje zagadnienie: co robić i jak robić? Gdzie jest zagadnienie, tam jest i spór o jego rozwiązanie. Naturalnie gotowość do ponoszenia ofiar umożliwia rozwiązywanie trudności. Ułatwia bowiem okazywanie sobie wzajemnych ustępstw. Ale zdarzają się wypadki, że cały odłam społeczny myli się; myli się w najlepszej wierze. A ponieważ zamierzania jego są bezinteresowne, przeto niesłychanie opornie daje się przekonać — i. będąc ze swej strony gotów do pewnych ustępstw, domaga się conajmniej podobnych zrzeczeń ze strony przeciwnej. Jeżeli zaś przeciwnicy mają poważne dane na to, że droga obrana przez nich jedynie może doprowadzić do celu, muszą opierać się ustępstwom. (Nie można przecież w imię patrjotyzmu popełniać świadomie błędów, wychodzących na szkodę sprawie ojczystej.) I w rezultacie obie grupy patrjotyczne zwalczają się nawzajem.

Dzieje każdego kraju dostarczają licznych przykładów, potwierdzających powyższe wywody. Obfitują zwłaszcza w takie przykłady tragiczne dzieje Polski.

Oto np. tragedja roku 1863-go. Niepodobno margrabiego Wielopolskiego nazwać bohaterem patrjotyzmu. Nie umiał on bowiem poświęcić Ojczyźnie próżności, kiedy, posiadając mandat z rąk rządu rosyjskiego, chciał go wykonywać niejako ponad głowami Polaków, bez Polaków, wbrew Polakom. Obrażał i zrażał więc w ten sposób dla swego dzieła nawet ludzi umiarkowanych. Ale niepodobna nie przyznać margrabiemu, że dokonany przez niego wybór głównego nieprzyjaciela Polski i zwrot wobec Rosji był trafny; że chciał on szczerze służyć Ojczyźnie; że nie był zatem całkowicie pozbawiony patrjotyzmu. Oczywiście powstańcy, którzy oddawali życie w najlepszej wierze, iż w ten sposób dobrze służą sprawie ojczystej, byli bohaterami patrjotyzmu, jakkolwiek mylili się politycznie. Przypuśćmy jednak nawet, że Wielopolski zdołałby wznieść się na wyżyny patrjotyzmu, możnaby powątpiewać, czy nawet wówczas porozumienie między Białymi i Czerwonymi dałoby się osiągnąć, skoro pierwsi w imię patrjotyzmu dążyli do ułożenia się z Rosją, a drudzy w imię patrjotyzmu słyszeć o niem nie chcieli.

Patrjotyzm musi być punktem wyjścia zorganizowanego działania zbiorowego, ale do niego nie wystarcza. Zorganizowane działanie zbiorowe wymaga myśli zorganizowanej — doktryny. Coprawda myśl ubrana w słowa można w różny sposób interpretować. Ale są granice, których przekroczyć nie można.

Otóż doktryną patrjotyzmu jest nacjonalizm. Nie każdy jednak nacjonalista jest już tem samem patrjotą — tak, jak nie każdy chrześcijanin jest świętym. Zato każdy patrjota, świadomie czy bezwiednie, jest nacjonalistą.

Cóż to jest nacjonalizm?

Jest to kierunek myślenia i działania politycznego, opierający się na trzech naczelnych zasadach. I. Istnieje hierarchja dóbr, która wymaga, aby dobra niższe zawsze podporządkowywano dobrom wyższym. II. Najwyższem dobrem ziemskiem, duchowo - materjalnem jest osobowość narodu zorganizowanego w państwo. III. Probierzem głównym wszelkiej działalności politycznej jest dobro narodu — państwa, albo interes narodowy, albo racja stanu, czyli to, co służy zachowaniu i umacnianiu bytu narodu - państwa.

Pojęty w ten sposób nacjonalizm zabezpiecza całkowicie niepodległość myśli, woli i czynu politycznego, a zatem byt polityczny, równocześnie zaś chroni je od zwyrodnienia, poniekąd zoologicznego. W hierarchii dóbr ziemskich osobowość narodu — państwa zajmuje miejsce naczelne: niema cenniejszego waloru ziemskiego. — Miernikiem decydującym działalności politycznej jest i musi być dobro narodu — państwa: jest to kwestja bytu, która w ten sposób znajduje zabezpieczenie.

Dobra ziemskie nie wyczerpują jednak całego zakresu dóbr. Istnieją hierarchicznie dobra wyższe — nadziemskie. Podłożem tej hierarchji jest zgromadzenie wiernych — Kościół Powszechny — a punktem szczytowym — Bóg. Ta możność podporządkowania najwyższego dobra ziemskiego (jest ono dla każdego narodu inne) Dobru Najwyższemu (jest ono dla narodów chrześcijańskich jedno), ten związek nacjonalizmu z chrześcijańskim uniwersalizmem zabezpiecza nacjonalizm przed zwyrodnieniem szowinizmu.

Szowinizm, nie odróżniając wcale dóbr ziemskich od nadziemskich, widzi jednem słowem w narodzie dobro najwyższe i uznaje dobro narodu — państwa za jedyne, wyłączne kryterjum wszelkiej działalności politycznej. Szowinizm to nacjonalizm antyuniwersalny, antyetyczny i ateistyczny.

Rola Kościoła
w kształtowaniu się ustroju społecznego

„...Uczynił moc ramieniem swojem; rozproszył pyszne myślą serca ich.

Złożył mocarze z stolicy, a podwyższył niskie. Łaknące napełnił dobrami, a bogacze z niczem puścił..." (Magnificat). Słowa powyższe przytaczam, gdyż zespalają się one organicznie z zagadnieniami, które zamierzam poruszyć. Jak z nich wynika, Chrystus wyciągnął ręce przedewszystkiem do łaknących, maluczkich, zapomnianych, do tego całego świata nędzy, którego los w starożytności był stokrotnie gorszy, aniżeli dzisiaj.

I Kościół, idąc za nakazami swojego Boskiego Nauczyciela, z macierzyńską czułością i troską zwrócił się także do tego świata upośledzonych, skrzywdzonych i pogardzonych.

Kościół wydźwignął proletarjat ku wyżynom człowieczeństwa, zmierzał do zapewnienia mu szczęścia osobistego i rodzinnego.

W jego to promieniowaniu powstało tyle dzieł miłosierdzia — szpitali, ochron, przytułków, gospód, konferencyj dobroczynnych i zakonów, których zadaniem była służba dla najnędzniejszych.

Kościół wreszcie obdarzył jednostkę najwyższem dobrem — wolnością i samodzielnością.

To też największem kłamstwem, oszustwem — jest twierdzenie, że dopiero masonerja, socjalizm i komunizm ogłosiły i zrealizowały prawa człowieka, podjęły walkę o prawa i wyzwolenie świata pracującego. Wszystkie więc siły, fizyczne i moralne, oraz idee, które wypowiedziały walkę Kościołowi — uderzyły równocześnie w człowieka. I tak:

Na gruncie ideologji protestancko - masońskiej zrodził się w wieku XIX kierunek ekonomiczny, zwany — liberalizmem, który, jako dobro najwyższe, postawił interes wytwórczości.

Kapitalizm bezwzględny, brutalnie wyzyskujący fizyczne i duchowe siły człowieka, nie chciał nic wiedzieć o Bogu.

Na gruncie ideologji, zasianej przez masonerję, powstały przeciwko kapitalizmowi dwie siły: socjalizm i komunizm.

Socjalizm wykreślił imię Boga z życia publicznego społecznego, głosząc po faryzeuczowsku, że religja jest rzeczą prywatną.

Komunizm wreszcie wypowiedział wszelkiej religji walkę bezwzględną i podjął sztandar bezbożnictwa, jako swe naczelne wskazania.

Kapitalizm, który stawiał na naczelnem miejscu interes swój, zaprzągł do swych maszyn miljonowe masy, na skutek swej bezwzględności, rzucił je w objęcia komunizmu.

Cóż dzisiaj się dzieje? W miejsce miłości chrześcijańskiej — socjalizm i komunizm wniosły bezwzględną walkę, nienawiść klasową i egoizm klasowy. Świat pogrążył się w anarchji, w nieustającej walce, oddychając zatrutą atmosferą nienawiści. Niepewność jutra zaciążyła nad wszystkiemi...

Za obecny stan rzeczy odpowiadają wyłącznie ci, którzy chcieli i chcą reformować świat bez Boga.

Sięgnąwszy bowiem do dat stwierdzamy, że: wybuch rewolucji francuskiej, zorganizowanej przez masonerję, rozpoczyna na gigantyczną skalę proces laicyzacji (ześwieczczenia) życia. Wiek XIX kontynuuje to hasło, odrywa każdą dziedzinę życia od Kościoła, oraz niweczy jego wpływy. Wreszcie wiek XX rzuca jawne wyzwanie Bogu.

Okres laicyzacji życia czyli ześwieczczenia, jest okresem najpotężniejszego rozkwitu kapitalizmu, narodzin i rozwoju socjalizmu i komunizmu.

Czyż to zestawienie nie mówi przekonywująco o cyniźmie i oszustwie tych, którzy oskarżają Kościół o obecną katastrofę świata?

Półtora wieku świat walczył z Kościołem, odsuwał go od wszelkiego wpływu, utrudniał mu każdą akcję — a dzisiaj oskarża i czyni go współwinnym!

Jest to oszustwo, jest to cynizm!

Bez Chrystusa gromadził skarby kapitalizm; a przeto zarysowała się jego potęga; bez Chrystusa pragnie urządzić świat masonerja, bez Niego też przystąpił do organizowania nowego porządku społecznego, ekonomicznego i politycznego — bolszewizm.

W rezultacie świat pogrążył się w anarchji i nędzy.

Tymczasem według planów Bożych, człowiek ma być panem świata. Wola Boża jest taka, by on korzystał w jaknajszerszym zakresie z dóbr kulturalnych. Ruchy społeczne, które dają coraz szerszym masom ludzkości możność używania tych dóbr, są również wolą Bożą i wynikiem naturalnego rozwoju.

Praca zaś jest naturalną funkcją człowieka, ona stwarza coraz to nowe formy życia społecznego, ale nie stwarza na ziemi Królestwa Bożego. Pracy i Królestwa Bożego nie wolno mieszać i pokłócić ze sobą.

Planem Bożym jest, żeby człowiek panował na ziemi i ujarzmiał siły natury i by przy ich pomocy mógł stworzyć życie kulturalne na ziemi.

Nakazem tego programu jest, by nietylko garstka używała dóbr świata, ale żeby one stały się własnością ogółu.

„Dążenie do rozszerzenia wolności obywatelskich nie jest herezją, ani liberalizmem, lecz myślą Bożą, a obdarzenie człowieka prawami jest prawdziwym, czystym chrystjanizmem" („Ruch katolicki", lipiec 1934).

Jedynie w Chrystusie znajdziemy „pełność wszystkiego" niezawodne, bo słowem Boga, zaręczone lekarstwo na nędzę życia współczesnego.

Dr. M. Skrudlik

Ks. Kardynał Prymas Hlond o żydach

W jednym ze swych listów pasterskich mianowicie z lutego 1936 roku, Ks. Kardynał Hlond tak pisze o żydach:

„Problem żydowski istnieje i istnieć będzie, dopóki żydzi będą żydami. W poszczególnych krajach to zagadnienie ma różne natężenie i różną aktualność. Tutaj dotykam krótko jego strony moralnej w związku z dzisiejszem położeniem. Faktem jest, że żydzi walczą z Kościołem katolickim, tkwią w wolnomyślicielstwie, stanowią awangardę bezbożnictwa, ruchu bolszewickiego i akcji wywrotowej. Faktem jest, że wpływ żydowski na obyczajność jest zgubny, a ich zakłady wydawnicze propagują pornografję. Prawdą jest, że żydzi dopuszczają się oszustw, lichwy i prowadzą handel żywym towarem. Prawdą jest, że w szkołach wpływ młodzieży żydowskiej na katolicką jest naogół pod względem religijnym i etycznym ujemny.“

Kwestja żydowska a katolicyzm

Stanowisko Kościoła w nasilającej się z każdym dniem, kwestji żydowskiej nie należy wcale do łatwych, a tem mniej przyjemnych. Dookoła rozognionego zagadnienia skupiają się najrozmaitsze obozy, ideologje i ich metody.

Jedni więc dopatrują się w Kościele zmaterjalizowania, drudzy wypaczenia misji miłości i łagodności, inni wreszcie pomawiają go o nieróbstwo i bezczynność, o trzymanie się zdala od tych, co bronią zagrożonych wartości kultury chrześcijańskiej.

Odparcie tych zarzutów jest nie dlatego trudne, że brak dowodów, wykazujących fałsz oskarżeń, miotanych na Kościół, ale dlatego, iż ich autorów przeważnie się nie przekonywa. Zbyteczna jest z nimi jakakolwiek w tej dziedzinie dyskusja. Na upór nie ma lekarstwa. Nie o to nam wszakże tu chodzi. Polemizować nie zamierzamy. Zależy nam tylko na tem, aby nas dobrze rozumieli ci, którym, jako ludziom dobrej woli, wyjaśnić warto.

Rozpatrzmy więc tę sprawę w świetle krańcowych zarzutów i postarajmy się sprecyzować zapatrywania Kościoła na cel i metody walki z żydostwem. Syntezą zarzutów skupiających się pod sztandarem czerwonym, jest twierdzenie, że kwestja żydowska wykracza poza zasięg jego interesów i praw. Jest to przecież sprawa w pierwszym rzędzie polityczna i społeczna. Pocóż więc i jakiem prawem instytucja religijna miesza się w nieswoje zagadnienia? Poco nadużywa swych wpływów do rzeczy, poniżających ideologję Chrystusową?

Wystąpienie Kościoła komentuje się jako wyraz prywatnych interesów zmaterjalizowanego duchowieństwa, dbającego, jak mówią bezceremonjalnie, „o własne kieszenie i brzuchy“. Wszelką ingerencję duchowieństwa w tej sprawie, nawet tego rodzaju, jak wystąpienia J. E. X. Metropolity Wileńskiego w charakterze pośrednika między okupującą w ubiegłym roku dom akademicki młodzieżą a Rektorem i Senatem U. S. B. w Wilnie, uważa się dość „łagodnie“ za „średniowieczny wyczyn“.

Krótko mówiąc — terenem działania, według orzeczeń tych panów, jest dla duchowieństwa „zakrystja i Kościół“... Zostawmy na boku wszelkie roznamiętnienie i zobaczmy, ile fałszu, jednostronności i głupstwa kryje się w takiem powiedzeniu. Każdy, jeszcze jako tako logicznie myślący Polak-katolik, doskonale rozumie, jaki błąd popełnia ten, kto twierdzi, że kwestją żydowska nie powinna obchodzić Kościół. Walka z żydostwem w Polsce — to przecież par excellence — obrona moralności katolickiej, deptanej, plugawionej i celowo deprawowanej przez niecną i zdecydowanie złą robotę żydowską.

Nie potrzeba być „endekiem“, czy „onerowcem“, aby stwierdzić, że żyd w pojęciu naszem stał się synonimem działającego wroga Kościoła i chrześcijańskiej kultury.

I nie jest to frazes, wyssany z palca, ale uderzający swą jaskrawością fakt, któremu może ten tylko zaprzeczyć, kto stał się w swem rozumowaniu cząstką myśli żydowskiej lub ten, któremu na wartościach chrześcijańskich już wcale nie zależy. Rzecz jasna, że teren, zagrożony przez wpływy żydowskie, jest niezmiernie szeroki, obejmujący zagadnienia polityczne, społeczne zarówno jak i moralne.

W sumie — zagadnienia te jednoczą rację polskiego i chrześcijańskiego bytu, którego bronić winny wszystkie stany — a więc świeckie i duchowe. W kwestji żydowskiej nie ma dziś sfery „czysto“ politycznej i „czysto“ moralnej. Wszystkie one zahaczają o siebie. Obrona jednej broni drugą, zaniedbanie którejś z nich pociąga za sobą zaniedbanie innych. Ta niefortunna synteza sprawia, że zwolennicy t. zw. „czystości“ zagadnień kościelnych odsądzają Kościół od praw mieszania się do walki z żydostwem. Lecz tu właśnie zachodzi tragiczne nieporozumienie, wynikające z niezrozumienia zadań Kościoła i jego stosunku do interesów ludzkich. Nieporozumienie to sięga dalej, niż się zdaje. Od szeregu wieków, a zwłaszcza od czasów Odrodzenia, pewne czynniki żłobią wyraźny przedział między religją a życiem. Wytworzyło się błędne zrozumienie istoty religji, której czynności nie powinny rzekomo wykraczać poza sferę czystej abstrakcji, mieszczącej się gdzieś w „nieodkrytych“ głębiach duszy

ludzkiej. Duszę tę pojmuje się zupełnie swoiście tak, jak gdyby ona zgoła była niezależna od wpływów materii. Taki kościół i taka religja — to, rzecz jasna, czysta fikcja, to najoczywistsze wypaczenie myśli Chrystusowej. Kościół jest instytucją żywą, w której skład wchodzą ludzie, a nie jakieś nieuchwytne duchy. Opiece Kościoła podlegają ludzie żywi wraz ze wszystkiemi swoimi czynnościami. I na tej to właśnie podstawie Kościół ma prawo i obowiązek wglądać w te czynności, kontrolować je i sprawdzać, czy i o ile są one zgodne lub rozbieżne z zasadniczemi wytycznemi każdego katolika. W tem zdaje się leży dostateczna odpowiedź, czy zagadnienia polityczne, społeczne, ekonomiczne i t. d. mogą być wyeliminowane poza obręb kościelnego wglądu.

Pomińmy wszakże dalsze rozważania na ten temat. Zarzuca się Kościołowi, że kwestja żydowska nie ma nic wspólnego z jego interesami. Katolików, występujących przeciw żydom, pomawia się o wypaczenie myśli Chrystusowej.

Tu jednak nasuwa się odrazu smutna refleksja, jak bardzo daleko odeszli ci wszyscy panowie od kategoryj myśli chrześcijańskiej, skoro przestali zupełnie reagować na najwidoczniejsze fakty, na jaskrawo rzucające się w oczy zdarzenia codzienne. „Medice... cura te ipsum". Lekarzu ulecz siebie samego!

Trzeba być istotnie ślepym, aby nie widzieć, ile najwidoczniejszych paskudztw rzuca na lady księgarskie żydowska prasa, ile wstrętnego plugastwa wsącza w duszę polską książka żydowska, wychodząca aż z 60 wydawnictw, utrzymywanych przez żydów!

Trzeba się zamknąć w ciasnej komórce t. zw. „estetyzmu" czy „formalizmu", aby bronić żydowskiej roboty „artystyczno-literackiej"!

W odpowiedzi na to wysuwa się żydów Tuwimów, Winawerów, Słonimskich, Witlinów i t. p.... którzy... przecież pochwalani są przez „ludzi kultury", nagradzani i wieńczeni przez Polską Akademję Literatury...

Nie będziemy wchodzili w literackie i poetyckie zasługi tych panów. Powiedzmy, że rzeczywiście wzbogacili oni karty naszej literatury swoją „wybitną" twórczością... Czy jednak, jakieś tam głośne żydowskie, (dziś niestety już nieraz spolszczone) nazwisko czy nawet pewien zasób wartościowych dzieł literackich i naukowych potrafią zakryć i przekreślić raz na zawsze całość destrukcyjnej roboty żydów w Polsce?

Trzeba zamknąć oczy i głosić filantropijne — humanitarne hasło: „wolność, równość i braterstwo" — nie widząc jak nasi kochani sprzymierzeńcy celowo i systematycznie nas dystansują, jak bojkotują nasz handel, jak łożą dobrowolne ofiary i zapomogi dla „swoich" poto tylko, żeby zniszczyć i podciąć nas. Tego wszystkiego nie widzą ci, którym przecież zależy na dobrobycie szerokich, a więc, w pierwszym rzędzie, uboższych mas. Przekreślić trzeba zdrowy krytycyzm i ogłosić bankructwo logiki, aby szermować nazwiskami Berków Joselewiczów i fanatycznych Jankielów z Pana Tadeusza. Czy te rzeczywiście, albo wyimaginowane unikaty zdołają przekreślić historyczną działalność żydowską na terenie Polski?

Trzeba być zupełnie nieobeznanym z rzeczywistością żydostwa u nas, aby nie widzieć, jak element ten stwarza konsekwentnie ostro zarysowującą się odrębność narodowo - polityczno - religijną, zmierzającą do osiągnięcia przewagi duchowej i materjalnej w państwie, które im gościnnie dało przytułek. Rzecz tem ciekawsza, że dążności tych nie można określić mianem samoobrony, albo walki o polepszenie swego bytu, bo przecież pozycja żydów w Polsce jest daleko lepsza i bez porównania pewniejsza, niż wielu Polaków. Żydzi w Polsce prowadzą walkę zaczepną w imię talmudystycznych haseł o zdobycie prymatu nad „chrześcijańską zakałą"

Jeśli tak jest — to czemże są wszystkie wystąpienia rozmaitych obrońców „ludzkich praw" żyda, czem są ataki na „zmaterjalizowany Kościół" t. zw. „frontu ludowego" jeśli nie szczytem zakłamania, jeśli nie punktem kulminacyjnym wynarodowienia?

Jeżeli żydostwo w Polsce zapomniało o swej pozycji, jeżeli ciasne mu są granice spokojnego mieszkańca i zgodliwego obywatela, jeżeli nie zadawalnia się tym, co mu Polak daje i występuje do walki o jego duszę — to Kościół obojętny już tu być nie może, jego interwencja w tej walce jest konieczna, jego obecność [illegible]nna jest nieodzowna, nakazana przez wyższe prawo. Jeśliby było inaczej, Kościół sprzeniewierzałby s[illegible]j misji obrońcy i stróża nieśmierteln[illegible] swych poddanych.

Stanie z założonymi rękami wobec napastnika, który systematycznie wydziera nam nasze najcenniejsze wartości, jest grzechem wobec siebie i Boga. Lecz w takim razie jeszcze jedno, mówią: Czemże jest wasza zasada: „miłuj bliźniego, jak siebie samego", „miłujcie nieprzyjacioły wasze, dobrze czyńcie tym, którzy was nienawidzą"? Żyd przecież jest także bliźnim i człowiekiem. Czy, zamiast przyłączać się do walki, nie powinien by Kościół podejść do żydów z całym zasobem swych środków nadprzyrodzonych i zacząć walkę inną, walkę o pozyskanie duszy żyda? Sprytny i „mocny" zarzut. Niejeden nawet z bardzo poważnych katolików, został nim zwyciężony... Lecz on nas nie przekonywa. Przyznajemy i nie cofamy się wcale, że żyda jako bliźniego, miłować należy. Kościół każdego potępi, ktoby twierdził coś przeciwnego. Ale jednak z żydem walczyć sam będzie... .

Bo któż Kościołowi może udowodnić, że występował on, lub kiedykolwiek zachęcał swych wiernych do walki z żydem, jako człowiekiem?

O duszę żyda roztacza Kościół bój od chwili śmierci Chrystusa na krzyżu. Żadnemu żydowi nie odmawia pomocy w potrzebie, zakłada specjalne instytucje, jak zakony, szpitale, przytułki, do których przygarnia wszystkich bez

względu na wyznanie. Modli się stale i wytrwale o przywrócenie do jedności wiary „narodu, który był ongiś narodem wybranym". Kościół jest tak wyrozumiały, że nie zraża się wcale oporem i niewdzięcznością żydowską.

Żydowi, który chce skorzystać z otwartego skarbca wiary Chrystusowej, skarbiec ten chętnie otwiera. Kościół nie walczy — powtarzam — z żydem jako żydem, ale walczy z czynami i działalnością żydowską. A walczyć tak musi, bo wyboru już dziś nie ma. Materjalizm, który do głębi przeżarł duszę żydowską, który płynie z najgłębszych, bo religijnych przekonań żyda, odpiera bezpowrotnie wszelkie wpływy łaski i godzi w tego, co otwiera żydowi swe serce. Okazywanie miłości temu, co czyha na moją zgubę, jest nietylko czynnością niemądrą, ale wręcz zakazaną przez Chrystusa, właśnie głosiciela miłości! Ponad przykazaniem miłości bliźniego stoi przykazanie miłości swojej duszy, ponad nakazem miłowania obcego wznosi się nakaz miłowania brata swego.

Dialektyka? Możliwe. Kto jednak tej dialektyki nie rozumie, z tym się wogóle nie porozumiemy. Do bezpośredniego omówienia zapatrywań Kościoła na metody walki z żydostwem, posłuży rozpatrzenie jeszcze jednego zarzutu. Oto są jeszcze i tacy, którzy utrzymują, że Kościół w walce z żydami uprawia nieróbstwo, hołduje doskonałej bezczynności. Chcąc dojść do zamierzonego celu, należy posługiwać się wszelkimi środkami i sposobami, nie zważać na ich jakość, iść choćby per fas et nefas — środkami godziwemi i niegodziwemi, byle skutecznie. Nie wielu jest takich, coprawda, a i oni też często wychodzą z pod tego samego sztandaru, o którym już była poprzednio mowa. Przybierają zaś takie oblicze jedynie poto, aby tem łatwiej wkraść się w szeregi tych co mądrze pojmują antysemityzm w Polsce i wnieść rozkładowy ferment.

Musimy, coprawda, na niejeden ich zarzut się zgodzić. Musimy przyznać, że nasza dotychczasowa postawa wobec żydostwa była niejednokrotnie słaba, a nawet kompromisowa. Zadowalnialiśmy się półśrodkami. Liczyliśmy często na „szlachetność", której nie było i być nie mogło. Działaliśmy rozbieżnie, skutkiem czego, mało skutecznie. Żydzi panoszyli się coraz bardziej, werbując sobie w naszych szeregach obrońców i sprzymierzeńców.

Zgadzamy się i na to, że wobec obecnego stanu, postawa obronna już nie wystarcza, trzeba zacząć ofensywę zwartą i konsekwentną. Dotychczas się godzimy i to w zupełności. Rozbieżność rozpoczyna się z chwilą wyboru metod i środków. Kościół nawołuje do walki silnej, stanowczej, nawet radykalnej — ale etycznej i moralnej. Walkę tę zaleca oprzeć nie na sile fizycznej, ale na mocy ducha. Siłą fizyczną nie zrobimy dziś nic. Jeżeli prawdą jest, że każde fizyczne wystąpienie przeciw żydom pociąga za sobą groźę więzienia, lub obozów koncentracyjnych, skoro każda rozbita szyba w żydowskim sklepie będzie na nowo wstawiona za pieniądze publiczne — to tego rodzaju czyny mogą być słusznie uważane za dziecinadę w całej rozciągłości. Musimy dorównać, owszem, przewyższyć jakością środków i metod naszych przeciwników.

Żydzi nie zwyciężają nas dzięki sile fizycznej, ale przedewszystkiem dzięki swej zwartej i zdecydowanie złej postawie duchowej. A takiej postawie można przeciwstawić postawę jakościowo jednakową — t. zn. duchową. Chodzi więc o to, aby jaknajdalej od „murzynów moralnych", którzy swem postępowaniem wprowadzają do naszego życia duchowego „murzyńską etykietę". Zależy na tem, aby wyrobić w sobie ów zmysł, który potrafi z łatwością wyróżniać tę namiastkę podwójnej etyki żydowskiej, tak rozkładowy wywierającej wpływ na nasze umysły i serca poprzez ozdobnie i „estetycznie" tłoczoną beletrystykę, alias pornografję. Chodzi o to, aby wyrobić w sobie radykalizm — w niewstydzącym się swoich katolickich przekonań i przywiązań stanowisku; — radykalizm w walce z handlem żydowskim poprzez przygotowanie i kształcenie wytrwałe własnego, fachowego kupiectwa polskiego; — radykalizm w wyrabianiu w sobie zdrowego poczucia narodowego, opartego na niepołowicznym zrozumieniu zasad nauki i kultury chrześcijańskiej, na solidnej pracowitości, zmierzającej do przygotowania bezkonkurencyjnych fachowców na każdym polu i w każdej dziedzinie. Na krótki dystans sięga walka fizyczna, podczas gdy walka duchowa, dążąca do całkowitego wyodrębnienia tych dwóch rozbieżnych światów — świata talmudu, wzniesionego na nienawiści i fałszu, oraz świata kultury chrześcijańskiej, opartej na zasadach miłości, prawdy i dobrej oceny — zadecyduje o naszem zwycięstwie.

Tego najbardziej obawiają się i sami żydzi, którzy dopóty są i będą pewni siebie, dopóty ich sile przeciwstawiać się będzie tylko siła fizyczna. Mają oni na nią literę prawa i licznych sprzymierzeńców z pośród nas.

Do takiej radykalnej walki z żydowskimi dążnościami rozkładowemi w Polsce nawołuje Kościół katolicki wszystkich chrześcijan. Długoletnie doświadczenie, częste porażki odsłaniają nam widok na nasze rozliczne przegrane.

I z tego to względu można słusznie się cieszyć, że nasza starsza młodzież w przeważającym odsetku dobrze rozumie istotę taktyki żydowskiej i zaczyna skutecznie dążyć do jej unieszkodliwienia. Trzeba się jednak smucić równocześnie, że jeszcze tak wiele Polaków starszych i młodszych nie broni się zawzięcie przed odżydzeniem. Wrośli oni zbyt głęboko w użyźniony długoletnią robotą żydowską, grunt. Wielu starszych śpi snem głębokim i mruczy, że ktoś śmie im ten błogi sen zakłócać. Dużo młodych zachwyca się łopotem czerwonych sztandarów grupuje się w organizacjach, wysługujących się żydowskiej masonerji i komunie, idzie w imię „czystego filantropizmu" ręka w rękę z własnym wrogiem i ciska po drodze kamieniem obrazy na własnych braci!

Oby nadszedł dzień porozumienia i zgody!...



Sprawiedliwość społeczna

Bardzo często spotyka się obecnie w publicystyce i w literaturze naukowej termin: „sprawiedliwość społeczna“. Co się w tem pojęciu kryje? Pytanie bardzo ważne... Zdarza się bowiem, że się temu pojęciu przypisuje nieraz wręcz rewelacyjną (nadzwyczajną) treść. Trzeba powiedzieć, że pojęcie to dotąd nie zostało jeszcze należycię zbadane i ustalone.

Po stronie katolickiej mamy pewne wyjaśnienia w tej sprawie. Naprzód w encyklice „Quadragesimo Anno“, w której Pius XI oficjalnie wprowadził to nowe pojęcie do słownika zasadniczych pojęć etycznych. Następnie także w encyklice „Divini Redemptoris“. Dotąd jednak także i katolicka etyka nie zdołała ustalić treści tego pojęcia. Różnice zdań są na razie zbyt wielkie i mimo pojawienia się poważnych prac naukowych w tej sprawie, pełnych monografij (wyczerpujących opracowań) poświęconych temu pojęciu do uzgodnienia stanowisk jest jeszcze daleko.

Przedewszystkiem dużą trudność badaczom sprawia stosunek „sprawiedliwości społecznej“ do tradycyjnego podziału sprawiedliwości, sięgającego jeszcze Arystotelesa (grecki filozof, żyjący w V w. przed Chr.).

Grecki filozof, a za nim św. Tomasz, rozróżnia trojaką sprawiedliwość: zamienną (lub wyrównawczą), która ustala obowiązki jednostki względem jednostki, rozdzielczą, która określa obowiązki społeczności (państwo, gmina, zawód i t. p.), — i prawna, która ustala obowiązki jednostki względem społeczności. Co wobec tego tradycyjnego i przyznajmy — bardzo logicznego podziału zrobić ze „sprawiedliwością społeczną“? Czy jest nowym, czwartym już rodzajem sprawiedliwości, — czy stanowi część któregoś z tych trzech wyliczonych rodzajów, — czy też może oznacza wogóle zarzucenie starego podziału sprawiedliwości, a wprowadzenie zupełnie nowego, z którego jednak znamy jeden tylko rodzaj, mianowicie sprawiedliwość społeczną; jeśli zaś to ostatnie zdanie przyjmiemy, to narzuca się pytanie: jaki jest korelat sprawiedliwości społecznej?

Każda z tych trzech możliwości ma swoich zwolenników. Przed encykliką „Quadragesimo Anno“ teologowie prawie powszechnie utożsamiali sprawiedliwość społeczną z prawną (legalną). Encyklika ta jednak zachwiała nieco tym poglądem, a więc i starym podziałem. Tak n. p. obowiązek sprawiedliwej płacy wiąże ze sprawiedliwością społeczną, gdy dotąd uchodził za obowiązek sprawiedliwości zamiennej (ty mi dajesz pracę, ja tobie płacę). Z tych i innych względów teolog Kleinhappl oświadcza się za uznaniem sprawiedliwości społecznej za zupełnie nowy i odrębny rodzaj sprawiedliwości. Austrjacki zaś teolog, Messner, łączy sprawiedliwość społeczną z prawną w jednem rodzaju sprawiedliwości, z tem jednak, że gdy pierwsza odnosi się do życia społeczno - gospodarczego, druga do ustroju prawnego. Autor wreszcie popularnego podręcznika teologji moralnej Szmitt - Noldin, który pierwotnie uważał sprawiedliwość społeczną za synonim prawnej, w ostatniem wydaniu swego dzieła zrywa z tym poglądem i oświadcza się za uznaniem sprawiedliwości społecznej za nowy, odrębny, rodzaj. Nie brak jednak takich, którzy sądzą, że encyklika „Quadragessimo Anno“ nie wprowadziła zasadniczo nic nowego z terminem „sprawiedliwość społeczna“, bo ten termin

trzeba rozumieć tylko jako „ideę kierunkową" dobra wspólnego, a nie nowy rodzaj; należą tu niemieccy teologowie: Gundlach i Nell-Breuning.

Zagadnieniem sprawiedliwości społecznej zajął się także prof. Uniw. w Warszawie, ks. dr. A. Borowski, który doszedł do cennych wniosków.

Stwierdza więc, że Pius XI w encyklice „Quadragesimo Anno" nie ustalił „istoty sprawiedliwości społecznej". a mówi tylko o jej „postulatach". — Dalej przeprowadziwszy wnikliwą analizę tekstu encykliki pisze, że według Piusa XI przedmiotem formalnym sprawiedliwości społecznej jest „dobro ogółu". materjalnem zaś bądź dobra gospodarcze, bądź społeczne. Podmiotem zaś dalszym — jednostki i całe klasy społeczne; a bliższym — władze publiczne.

Wkońcu ks. prof. Borowski oświadcza: „Encyklika nie zarzuca tradycyjnego podziału sprawiedliwości, nie wprowadza nowego rodzaju tej cnoty; posługując się wyrażeniem „sprawiedliwość społeczna" właściwie zaczerpnęła naukową treść terminu „iustitia legalis" (sprawiedliwość prawną), przystosowawszy ją do nowoczesnych warunków życia społeczno-gospodarczego."

Zaraz jednak po tych słowach dał autor w dopisku wyjaśnienie następujące: „Ponieważ Pius XI wśród zadań sprawiedliwości społecznej wymienia należyty podział dóbr, możnaby z ideą tego terminu związać nietylko treść sprawiedliwości legalnej, jako jej część przeważną, lecz także ten zakres sprawiedliwości rozdzielczej, który odnosi się do sprawiedliwego rozdziału dóbr".

Z tego ostatniego zdania wynikałoby, że ks. prof. Borowski nie utożsamia sprawiedliwości społecznej z prawną, co zdawało się wynikać z poprzedniego zdania, ale ze sprawiedliwości społecznej czyni nowy rodzaj, skoro każe jej objąć treść sprawiedliwości prawnej i tę część sprawiedliwości rozdzielczej, która się odnosi do rozdziału dóbr.

Zagadnienie sprawiedliwości społecznej znalazło oświetlenie także w encyklice „Divini Redemptoris" z 19. 3. 1937. Pius XI poświęcił jej osobny ustęp złożony z 4 punktów: 51—54.

Papież omawiając sprawę płacy oświadcza, że „obok sprawiedliwości wymiennej przestrzegać należy jeszcze sprawiedliwości społecznej, nakładającej obowiązki, od których nie wolno się uchylać ani pracodawcom, ani pracobiorcom". W ten sposób stawia Pius XI pojęcie: „sprawiedliwość społeczna" jako jeden z rodzajów „sprawiedliwości", bo obok „sprawiedliwości wymiennej". Temsamem więc traci grunt pogląd, jakoby „sprawiedliwość społeczna" była tylko ideą kierunkową dla sprawiedliwości wymiennej, prawnej lub rozdzielczej.

W dalszym ciągu ustępu, poświęconego sprawiedliwości społecznej wyjaśnia Pius XI jej postulaty na przykładzie płacy robotniczej. Pisze więc, że wzgląd na tę sprawiedliwość wymaga, by człowiek pracujący otrzymał za swoją pracę taką płacę, którąby mu wystarczyła na utrzymanie rodziny i na zaoszczędzenie małego kapitału, potrzebnego do ustrzeżenia się przed pauperyzacją, a więc do uwłaszczenia. Wreszcie jako postulat sprawiedliwości społecznej stawia Papież żądanie ubezpieczeń na starość, na wypadek choroby, lub utraty pracy.

Wkońcu zaleca pracodawcom zawieranie porozumień, któreby ich związały do solidarnego działania przy realizacji tych postulatów, a dla sprawnego działania tych umów, wysuwa ponownie tworzenie korporacyj, któreby objęły tak pracodawców, jak pracobiorców.

Uważny czytelnik powie, że i tym razem nie dał Papież ścisłego określenia tego trudnego i nowego terminu: sprawiedliwość społeczna. Nierozstrzygniętem więc pozostaje dalej to zagadnienie... Z drugiej jednak strony trzeba podnieść, że przytoczony wyżej ustęp encykliki „Divini Redemptoris" zawiera kilka nowych w tej sprawie myśli, których analiza powinna badaczom ułatwić ich zadanie. **Ks. K. B.**

NOWA ROTA

Nie damy żydom Polski brać
W arendę i rujnować,
Jeszcze Polaków na to stać,
By honor swój ratować!
Nie będzie z nas żydowskich sług,
Tak nam dopomóż Bóg!
Nie pójdziem na żydowski lep,
Na nic się ich spryt przyda,
Handel żydowski weźmie w łeb,
Nie kupim nic u żyda!
My wiemy, kto swój, a kto wróg,
Tak nam dopomóż Bóg!

Nie damy dzieciom wiary kraść
Przez złe, zżydziałe szkoły,
Choćbyśmy trupem mieli paść,
Próżne wrogów mozoły!
Nie puścim diabła w szkolny próg,
Tak nam dopomóż Bóg!
Nie będziem brać z żydowskich rąk
Mięsa, nabiału, chleba,
Mamy dość swoich ludzi wkrąg,
Na co nam żyda trzeba?
Zapędzim żydów w kozi róg,
Tak nam dopomóż Bóg!

Nie bójmy się żydowskich sił,
Bo to kolos gliniany,
Rozleci się wnet w proch i pył,
Odżyje kraj kochany,
Chwasty rozorze polski pług,
Tak nam dopomóż Bóg!

Walka klas

Socjalistyczna teorja walki klas powstała w okresie największego rozkwitu kapitalizmu i jest dzieckiem rodzonem materjalistycznego kapitalizmu.

Przypomnijmy sobie, jaka była sytuacja gospodarcza Europy, gdy Marks formułował swoją teorję. — Pomimo przemijających kryzysów, mamy wówczas zasadniczo falę wysokiej konjunktury. Produkcja przemysłowa rozwija się coraz intensywniej, jej prężność i ekspansywność wzrasta w szalonem tempie. Technika idzie naprzód stumilowemi krokami, łatwość wytworzenia dóbr jest coraz większa. Jednocześnie zaś rynki zbytu ciągle się rozszerzają i kondotjerom (przywódcom) wielkiego przemysłu zdaje się, że ta pojemność tych rynków jest nieskończona. Cóż dziwnego, że w tej sytuacji naczelnem hasłem życia gospodarczego stała się zasada: laisser fair — laisser passer (swoboda działania), która przetłumaczona na język ekonomiczny znaczy: niech nikt się nie wtrąca w produkcję, ani państwo, ani etyka.

W tych warunkach teorja walki klas miała zrozumiałe powodzenie: ...Trzeba tylko zorganizować masę robotniczą i pchnąć ją do walki. Fabrykanci wyzyskują, ale gdy się spotykają ze zorganizowaną siłą będą się musieli podzielić zyskami. Trzeba naciskać a właściciele pójdą na wszelkie ustępstwa. Gdy właściciele skupiają coraz nowe kapitały, jest co zdobywać, jest skąd brać... Więc tylko walczyć...

Postępująca zaś ciągle naprzód kumulacja, czyli skupianie kapitału, zrodziła wizję jakiegoś etatystycznego molocha wszechświatowej produkcji.

Lecz sytuacja zmieniła się z czasem gruntownie. Zwłaszcza po wojnie. Zmieniły się warunki klas...

Technika idzie ciągle naprzód i łatwość produkowania jest stale coraz większa. Ale cóż, gdy rynki zbytu są od dawna nasycone i przesycone. W okresie kryzysu padały najsilniejsze przedsiębiorstwa. Przemysł, który się utrzymuje przy życiu, żyje przeważnie w warunkach cieplarnianych, pod ochroną rozmaitych sztucznych barjer celnych, z łaski premij wywozowych i innych sztucznych zabiegów stosowanych przez państwo.

Zapewne niejeden fabrykant i dzisiaj wyzyskuje robotnika. Sprawiedliwy podział dochodu społecznego nie jest jeszcze urzeczywistniony. Ale to, co dzisiaj proletarjat może od pracodawcy „wywalczyć“, to są korzyści minimalne. Juścić fabrykant żyje często luksusowo i można go jeszcze „pocisnąć“. Ale temi „naciskaniami“ nie zmieni się zasadniczego losu warstwy robotniczej. Źródła są zbyt skąpe. Do dna już bardzo niedaleko.

W nowej sytuacji, nowe zadania stają przed społeczeństwem. Mówmy o Polsce!... Jesteśmy krajem bogatym. Mamy surowiec, mamy miljony silnych rąk do pracy. Trzeba tylko organizacji. Trzeba zorganizować produkcję, a cały naród pobudzić do zbiorowego entuzjazmu pracy dla wspólnej lepszej przyszłości. — Walka klas dezorganizuje i wycieńcza i tak wątły organizm państwa. A przy tem każdy uświadomiony robotnik wie, że walka ta dziś już nic prawie nie da, bo granice ostateczne ustępliwości kapitału są u nas zwłaszcza już bardzo niedalekie. — Dlatego trzeba szukać innego wyjścia. Nic nie wskóra żadne czarnoksięstwo, żadne tajemnicze „hokus pokus“. Wyjście jest jedno. Cały naród winien zakasać rękawy i stanąć do ofiarnej i planowej pracy dla wspólnego dobra.

Wyjście to — dzisiaj tak oczywiste — wskazywano już od dawna, jeszcze wtedy, gdy ludzkość była pod urokiem kapitalizmu i socjalizmu. Wskazywał je „Papież robotników“ Leon XIII w encyklice „Rerum Novarum“ i potem przypomniał obecny Ojciec święty Pius XI w encyklice „Quadragesimo Anno“...

Z wyżyn stolicy Piotrowej dawno już przestrzegano, że walka klas rozkłada społeczeństwo i prowadzi do burz społecznych, oraz potępiono surowo kapitalizm, traktujący pracę jak towar i przyjmujący regułę, że opłatę za pracę ustala się wedle zasad podaży i popytu. Na miejsce walki klas encykliki wysuwają solidaryzm realizowany w korporacjach (stowarzyszeniach). Celem jest harmonijne współdziałanie warstw dla wspólnego dobra. Środkiem: planowa organizacja produkcji i rynków zbytu.

Ale solidaryzm zalecany przez encykliki nie ma nic wspólnego z owym „solidaryzmem“, propagowanym przez różnych teoretyków zachowawczych, który w rzeczywistości jest tylko maską, pod którą kryje się reakcja społeczna. Gdy się bowiem mówi o konieczności współdziałania i solidaryźmie, to łatwo może dojść do zlekceważenia słusznych praw świata pracy. Nie można dopuścić, aby koszty solidarnego i ofiarnego wysiłku dla państwa ponosić mieli tylko ludzie pracy. W imię solidaryzmu i współdziałania nie można robotnika rozbroić.

I encykliki to przewidują. Głosząc współpracę i pokój społeczny, równocześnie wysuwają sposoby zagwarantowania praw światu pracy. Ustrój korporacyjny przez encykliki wskazywany daje te gwarancje, wskazując na odrębne syndykaty pracodawców i pracobiorców w jednej korporacji zawodowej. Liczebna przewaga i organizacja robotników zapewni równowagę wobec kapitału. Państwo winno zachować rolę bezstronnego arbitra. Mądrość zaleceń Stolicy świętej zrozumiał dziś cały świat.

Ta jest bowiem jedyna, prawdziwa, droga do pokonania największego zła naszych czasów: walki klas. — Zorganizowane społeczeństwo, korporacje wyposażone w funkcje kierownicze w życiu gospodarczem, syndykaty stojące na straży dobra członków.

Stanisław Mirzyński.

W poszukiwaniu nowej drogi

Czasy dzisiejsze

Wojna światowa, od której dzieli nas krótka przestrzeń lat zaledwie 19, stanowi w dziejach świata okres przełomowy.

Od niej rozpoczyna się okres nacjonalizacji, unaradawiania społeczeństw, ona wreszcie zamyka ostatecznie okres świetnego rozwoju gospodarki kapitalistycznej.

Wstrząs, jaki przeżyła w latach wojennych ludzkość, nie kończy się z chwilą zawarcia pokoju. Wojna pozostawiła gruzy, na których należało i należy odbudować nową, trwałą rzeczywistość.

Szczególnie silne załamanie przeżyliśmy na odcinku życia społecznego i gospodarczego. Kapitalizm jest zdruzgotany. A obecnie w szybkiem tempie szerzy się widmo międzynarodowego komunizmu, który opanowawszy na długi okres Rosję, sięga mackami na cały świat, szerząc hasła nienawiści i zemsty.

Przeciwstawiamy się komunizmowi z pełną świadomością jego szatańskiej i zbrodniczej działalności.

Na rzucone hasło jedności proletarjatu wszystkich krajów, odpowiadamy hasłem jedności narodowej.

Hasłu walki klasowej przeciwstawiamy wolę współpracy wszystkich stanów.

Hasłu nienawiści zaś — chrześcijańską zasadę miłości.

Międzynarodowej żydo - komunie przeciwstawiamy zorganizowany, świadomy swoich dążeń i celów Naród. Jednego problemu dotąd jednak nie zwyciężyliśmy.

W chwili obecnej staje on przed nami jako zadanie o specjalnem znaczeniu i wyjątkowej doniosłości: Jest to tak ogólnie nazwany problem przebudowy społeczno - gospodarczej. Szukamy nowych dróg, które uwzględniając postulat jedności narodowej, w jaknajszerszym stopniu zapewniałyby również pełną realizację zasady sprawiedliwości.

W powodzi różnych projektów i propozycyj pojawia się coraz częściej słowo korporacjonizm. Wprowadziły tę nazwę Włochy faszystowskie jako oficjalną dla swego ustroju, posługuje się nią konstytucja austrjacka, nadewszystko, wskazuje na nią jako jedyną drogę wyjścia z chaosu najwyższy autorytet, Ojciec św. Pius XI.

Co to jest korporacjonizm?

Oto pytanie, na które pragniemy odpowiedzieć. Przynajmniej w najbardziej ogólnym zarysie, jak na to pozwalają szczupłe ramy niniejszego artykułu.

Każdy z nas, obok spraw najbardziej osobistych, odczuwa pewną współzależność od tych przejawów, jakie przeżywa jego rodzina, jego otoczenie zawodowe, jego miasto, wreszcie jego naród. Świadomość tej wspólnoty rodzi się samorzutnie, i chociaż występuje w mniejszem lub większem nasileniu, występuje zasadniczo u wszystkich. Jaki stąd wniosek? Użyjemy terminu ogólnie przyjętego: **człowiek jest istotą społeczną**, t. zn. człowiek odczuwa pewną łączność z innymi ludzmi. Obok poczucia wspólności, współzależności, budzi się w duszy człowieka dążenie do nadania tym wspólnym potrzebom i dążeniom pewnej formy organizacyjnej, niezależnie od tego, jakie stanowisko w tej sprawie zajmuje państwo.

Takie właśnie poczucie wspólności, współzależności, podobieństwa potrzeb, dążenia do wspólności organizacyjnej, leży w podstawach wszystkich zrzeszeń ludzkich. Od najprostszych komórek, jak rodzina, poprzez związki zawodowe, religijne, charytatywne, aż do skomplikowanych grup narodowych.

Możemy więc postawić zasadę: zbiorowość ludzka powstaje siłą rzeczy, bez przymusu, czy jakiegokolwiek nacisku zewnętrznego na zasadzie wspólnych potrzeb i dążeń. Rodzaj tych potrzeb i dążeń wyodrębnia tę zbiorowość od innych grup.

W ten sposób powstają też grupy zawodowe. Ludzie pracujący w tych samych warunkach, te same mają potrzeby i już na tej zasadzie wyłaniają się wśród nich jakieś wspólne dążenia, wyróżniające ich od innych. Taka grupa nosi nazwę grupy zawodowej, czyli ogólnie mówiąc **zawód**. Jest to przytem grupa zupełnie **naturalna**, bo powstała w wyniku tych samych naturalnych dążeń u wszystkich jednostek, które wchodzą w jej skład.

Taka grupa stanowi przytem pewną organiczną całość. Znaczy to, że grupa jest wewnętrznie, ze względu na solidarność potrzeb i dążeń jednolita, zewnętrznie zaś wyodrębnia się z pośród innych.

Grupę naturalną i pewną organiczną całość stanowi również każda grupa narodowa.

Po tych rozważaniach ogólnych możemy sobie odpowiedzieć na postawione pytanie, co to jest korporacjonizm? Odpowiedź będzie brzmiała w ten spsób: korporacjonizm jest to ruch umysłowy, który uznaje i wierzy w wartości społeczne związku zawodowego, t. j. korporacji, i uznaje ją za naturalną podstawę ustroju społecznego.

Struktura ustroju korporacyjnego

Podstawą ustroju korporacyjnego jest zawód prawnie zorganizowany. By forma organizacyjna zawodu była trwała, winna ona spełniać następujące warunki:

1. Musi być wyrazem wspólności interesów wszystkich członków zawodu, a zarazem mieć na celu pielęgnowanie ducha tego zawodu wśród członków. Duch zawodu musi ujawniać się we współpracy wszystkich dla wspólnego dobra.

2. Każdy zawód składa się z szeregu grup, posiadających swoje własne cele. Grupy te winny mieć własne organizacje w ramach za-

wodu, a zarazem przedstawicielstwo w zarządzie zawodu.

3. Każdy zawód winien mieć swój majątek, który przyczyniałby się do podniesienia bytu członków.

4. Zawód nie może niszczyć praw naturalnych członków np. prawo do pracy) jak również państwo nie może zabraniać zawodowi samodzielnego prowadzenia swoich interesów. Państwo winno sprawować ogólny nadzór nad organizacjami zawodowemi.

Sposób organizowania grup zawodowych przedstawiałby się następująco:

Wszystkich pracujących na terenie okręgu w jednym zawodzie, a więc pracowników umysłowych, rzemieślników, robotników, wreszcie fabrykantów, wpisuje się na wspólną listę i tworzą oni grupę zawodową. Oczywiście, ze względu na wspólność interesów mogą w łonie zawodu powstać związki robotników, pracowników i t. d.

Na czele grupy zawodowej musi stać rada, czy izba korporacyjna, w której zasiadać będą przedstawiciele wszystkich związków, działających w granicach tego zawodu. Rozpatrywałaby ona sprawy obchodzące wszystkich członków zawodu. Sprawy mniejsze mogłyby związki zawodowe załatwiać we własnych granicach.

Otrzymaliśmy w ten sposób reprezentację interesów zawodowych na terenie okręgu.

Drugie stadjum organizacji ustroju korporacyjnego będzie organizacja ogólnopaństwowa zawodu. W skład jej wchodzić mają reprezentacje poszczególnych związków wchodzących w skład zawodu, i to według wyboru przez związki okręgowe, bąd też wybrani przez delegatów okręgowych.

Trzeciem wreszcie stadjum organizacyjnem byłoby wyłonienie izby względnie senatu pracy, t. zn. ogólnopaństwowej grupy, do której wchodziliby przedstawiciele poszczególnych zawodów.

W ten sposób każdy człowiek należałby do pewnej grupy zawodowej, która razem wzięta, tworzyłaby społeczeństwo, z senatem lub izbą pracy na czele.

Oczywiście, że powyższy szkic omawia zagadnienie w bardzo ogólnych ramach. Ze względu wszakże na charakter informacyjny tego artykułu wystarczą one do właściwego zrozumienia zagadnienia.

Pozostaje jeszcze wszakże do omówienia cały szereg interesujących szczegółów, co do kompetencji, reprezentacji poszczególnych reprezentacji, a mian.: Okręgowych Izb zawodowych, wreszcie Izby (albo Senatu) Pracy.

Zadania dwóch pierwszych Izb, jako przedstawicielstw zasadniczego jednego zawodu są jednakowe. Różnica zachodzi w zasadzie tylko w zasięgu kompetencji, czyli jest tylko formalna.

Do kompetencyj tych grup należą:

Przystosowywanie do ogólnych potrzeb danego zawodu przepisów wydanych przez Senat Pracy, a dotyczących wszystkich zawodów. W grę tu wchodzą np. takie przepisy jak ob-kreślenie czasu pracy: Określa go Senat pracy. Izba zawodowa ogólnopaństwowa dostosowuje to rozporządzenie do potrzeb zawodu, izba okręgowa zaś stara się wyłącznie o potrzeby lokalne.

Następnem zadaniem Izb zawodowych byłoby regulowanie stosunków między pracodawcami a pracownikami, wysokość płacy, warunki pracy, regulamin itd.

Omawiając wolę Izb zawodowych, nie można pominąć sprawy związków zawodowych. One miałyby zadania następujące: reprezentowanie interesów grupy i ich obrona; kontrola nad zachowywaniem obowiązujących ustaw; współdziałanie przy zawieraniu umów; zakładanie instytucyj społecznych dla celów ogólnych i opieka nad niemi.

Należy wspomnieć również szerzej o roli Izb zawodowych w dziedzinie ofiarności nad podniesieniem dobrobytu członków. Do kompetencji Izb na tym odcinku należałyby sprawy takie, jak: organizacja ubezpieczeń socjalnych i troska o zapewnienie członkom spokojnej przyszłości; rozwijanie szkolnictwa zawodowego; zakładanie instytucyj o charakterze kulturalnym i umoralniającym.

Do kompetencji Senatu Pracy, jako najwyższej, naczelnej reprezentacji wszystkich zawodów, te sprawy które dotyczą wszystkich korporacyj. A zatem: ustalanie czasu pracy dziennej, jakość pracy, normowanie konfliktów między zawodami. Dalej w dziedzinie zagadnień ekonomicznych, zasadniczy głos doradczy albo nawet decydujący, podobnie jak senat w państwach parlamentarnych.

Cele i zadania korporacjonizmu.

W tej dziedzinie istnieje cała skala poglądów na rolę jaką korporacjonizm winien spełnić w praktyce społeczno - gospodarczej.

Jako najważniejszy czynnik konstrukcyjny tego ruchu, wysunęlibyśmy przedewszystkiem centrującego współcześnie wszystkie organizacje społeczne marksistowskiego hasła walki klas.

Korporacjonizm bowiem, wychodząc z organizacyjnego poglądu na społeczeństwo w oparciu o naturalne dążenia człowieka jako członka grupy przez niego stworzonej, wspólnie z nim posiadającej cele i wspólne zadania, nie pozostawia w tej konstrukcji miejsca na rozdział klasowy.

A jednocześnie — uznając naturalny pęd człowieka do własności, uznaje ten postulat w zupełności, podporządkowując go jedynie interesowi, dobru ogólnemu. Przekreśla więc drugą fazę ustroju komunistycznego, gospodarkę kolektywną.

W dziedzinie ekonomicznej również znajduje korporacjonizm duże pole pracy.

Musi skutecznie wpływać na ograniczenie szkodliwej, nieuczciwej konkurencji. Może wpłynąć na kształtowanie się cen, płacy za pracę, może skutecznie zapobiegać szerzeniu się bezrobocia, które tak hańbiąco obciąża współczesność, może wreszcie wpłynąć dodat-

nie na jakość produkcji. Zasadniczo zaś wyklucza możliwość nadmiernego wyzysku jednej grupy na niekorzyść innych.

Jeżeli np. cena węgla ukształtuje się niekorzystnie dla warunków pracy i położenie innych gałęzi przemysłu, wzajemna umowa obu grup zasiadujących w tej samej reprezentacji ogólnopaństwowej, może łatwo doprowadzić do ugody. Zanika czynnik zwycięstwa i klęski, jaki nieuchronnie następuje przy obecnym systemie kapitalistycznym. Ogólne kierownictwo życia gospodarczego spoczywać będzie w rękach ludzi fachowo przygotowanych, a przez to że zaprezentujących wszystkie zawody, siłę faktu uwzględniać będzie dobro ogólne.

Rola państwa zostanie ograniczona do właściwej granicy, a mianowicie do obronności i do nadzoru ogólnego.

Zakończenie.

Jak oto w ogólnych zarysach przedstawia się ustrój zwany korporacjonizmem. Ustrój ten, silnie przepojony duchem sprawiedliwości społecznej, rozwijany obecnie szczególnie przez uczonych katolickich, uznany za najlepszy przez Ojca św. w Encyklice „Quadragesimo Anno" — jest niewątpliwie ustrojem przyszłości.

Nie wszystkie postulaty jego są już dostatecznie rozwinięte, i zapewne nie wszystkie w grę wprowadzone w tej formie w jakiej przedstawiliśmy je w naszych rozważaniach.

Korporacjonizm nie osiągnął jeszcze pełnej krystalizacji, a jako kierunek społeczno - gospodarczy będzie musiał na terenie każdego państwa przechodzić szereg zmian i szereg formalnych zagadnień.

Nie oto jednak chodzi, bo w tej chwili można z ołówkiem w ręku wykreślić szczegółowo plan nowego ustroju, korporacyjnego w Polsce.

Chodzi tu o uświadomienie sobie, że w okresie ogólnego załamania życia społecznego i gospodarczego, pojawiają się nowe koncepcje ustrojowe, nowe drogi, które wiele przynoszą założeń dobrych istotnych, i napewno wiele rzeczy zmienią i naprostują.

Chodzi oto, by zdać sobie sprawę ze zbliżających się, a tak istotnych dla przyszłości zmian.

Jabłoński.

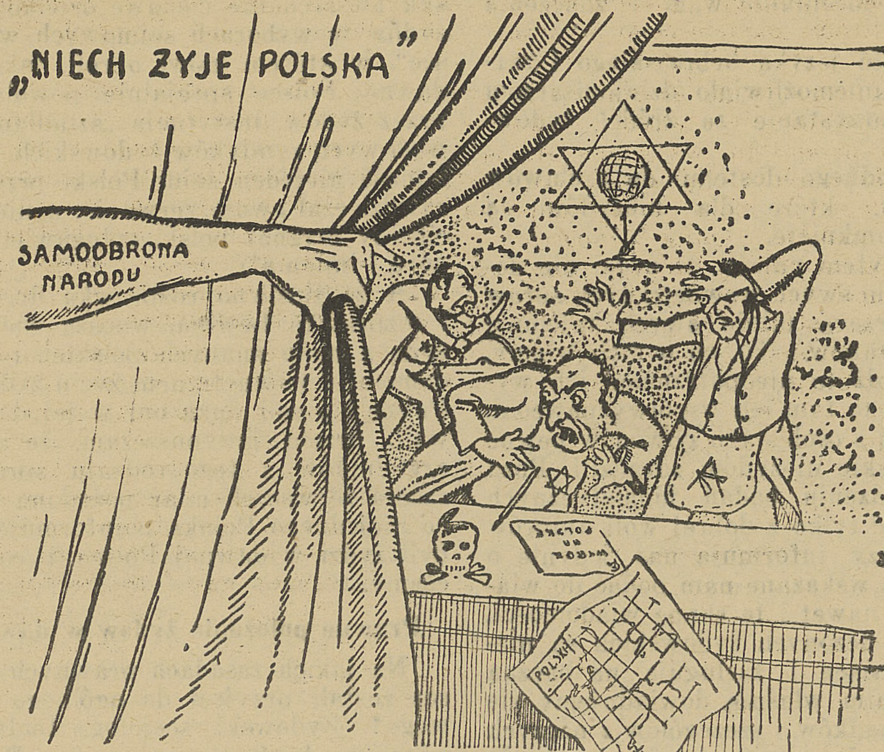
Do walki...

Polaku!
Jakiegokolwiek jesteś dziś zawodu...
Czy dusze w szkole urabiasz za młodu
Czy Słowo Boże wygłaszasz z ambony
Czy w pocie czoła obrabiasz zagony
Czyli też w żarze pieca fabrycznego
Zarabiasz na kęs chleba codziennego;
Czyś jest dziś tylko mizernym nędzarzem
Czy w średnim stanie, czy też dóbr włodarzem,
I jakakolwiek myśl Twa polityczna
Płodna w dorobek, albo platoniczna
Daj nam Twe siły do walki obronnej
Walki zawziętej — dziś już nieuchronnej
Z tymi, co z Polski robią Palestynę
I pod Jej przyszłość podkładają minę.
Niech nas nie dzielą dziś żadne różnice
Niech między nami zanikną granice,
We wspólnym celu, złączmy wspólne dłonie
Ku polskiej ziemi skutecznej obronie.
Bo walkę podjąć wspólnie dziś musimy
Inaczej wroga Polski nie zdusimy.
Walczyć musimy bez żelaza, stali,
Wszyscy Polacy, i wielcy i mali.
Więc też ktokolwiek mieni się Polakiem
I pod Białego Orła stoi znakiem
Wyzbyć się musi przesądu wszelkiego
I podjąć walkę dla dobra polskiego.
By zaś ta walka udać się nam miała
Musi walczących przysiąc rzesza cała,
Że zasad walki strzec będzie z uporem
Nie ulegając pod żadnym pozorem.
Niech sobie, kto chce, żydów toleruje
Niechaj im schlebia, niech im nadskakuje,
I niech im prawa, większe niż nam — daje
Niech się powoli sam „jewrejem" staje,
Prawdziwy Polak takim się brzydzi,
Bo w **Polsce panem Polak**, a nie żydzi.
Więc do prawdziwych wołamy Polaków
Co z popod polskich wywodzą się znaków:
Stańcie do walki, w zgodzie i jedności
By czystą Polskę oddać potomności,
Walną od zmory żyda pasorzyta,
Który o kraj swój niech Araba pyta.
Niech się z Was, nikt, nigdy nigdzie nie poważy
(I z żadnych względów niech się to nie zdarzy)
Żydowskich przestępców ukrywać przed władzą!
Ty ich obronisz, oni Ciebie — zdradzą.
Niech nie stanie nigdy Twoja polska noga
W jakiejś tam sprawie żydowskiego proga,
Byś miał w żydowskim Ty kupić coś sklepie
Choć żyd Cię czule po ramieniu klepie.
Nie sprzedaj żydom ni domu ni ziemi,
Nigdy się w spółki nie zadawaj z nimi,
Bo żyd Cię zawsze, co może, wyzyska,
Sam zaś swą kiesę z całej siły ściska,
By nic ze swego nie dał Polakowi,
Gromadzi grosze, gdzie je tylko złowi.

— — — — — — — — — —

Te są więc walki z żydami zasady
Które nas obronić mają od zagłady
We własnym kraju i na własnej ziemi
Przed zakusami żydostwa niecnemi
Które z wdzięczności za naszą gościnę
Dziś chce nam zrobić z Polski — Palestynę!

Artur Lorek.



DEMASKUJEMY ICH!...

Bowiem lojalność żydo-masonerji w stosunku do naszej Ojczyzny polega na wykrzykiwaniu — tam gdzie potrzeba „Niech żyje" — a w gruncie rzeczy pod tym płaszczykiem prowadzi się zakulisową robotę i szykuje się dla Polski zagładę.

Żydzi w dawnej Polsce

Wstępne uwagi. [1])

Mało jest Polaków, którzy znają mniej więcej dzieje żydów i ich społeczne instytucje. Instytucje te od najdawniejszych czasów, podlegając stałemu doskonaleniu się i przystosowywaniu do okoliczności, zawsze zachowywały i zachowują nadal jedność żydostwa, nie pozwalając mu zginąć w tylowiekowem rozproszeniu.

Współczesna potęga żydów w Polsce i ich wpływy na nasze dzieje datują się nie od stu czy stupięćdziesięciu lat, jak to zwykliśmy ogólnie przypuszczać, ale znacznie dalej, bo korzeniami swemi sięgają one do czasów ostatnich Piastów na tronie polskim. Wówczas to żydzi, korzystając ze sprzyjających im okoliczności, swoją przezornością i mądrością polityczną położyli silne fundamenty pod późniejsze swoje wpływy i znaczenie w Polsce. Dlatego też bez gruntownej znajomości dziejów żydów w Polsce i ich wewnętrznych instytucyj — nigdy nie zrozumiemy całokształtu kwestji żydowskiej, a nie rozumiejąc jej, nie możemy nawet marzyć o jej definitywnem rozwiązaniu. Nie dość na tem. Bez dokładnej znajomości roli żydów w naszych dziejach nigdy nie zdołamy także wykryć i ustalić ostatecznie tych wszystkich czynników, które spowodowały rozbiory Polski; podobnież bez znajomości tego wszystkiego nie zdołamy i teraz zdobyć się na rozwiązanie najważniejszych zadań, jakie naszej odrodzonej ojczyźnie do rozwiązania narzuca chwila obecna.

Na naszą dotychczasową nieznajomość dziejów żydów w Polsce złożyły się różne przyczyny, z których najważniejsze są:

1) lekceważenie przez dawnych naszych historyków roli żydów w dziejach Polski,

---

[1]) „Żyd" piszę wielką literą tylko wówczas, gdy mówię o Żydach historycznych, t. j. o takich, którzy mieli własne terytorjum, żyli normalnem, nie pasożytniczem życiem — słowem, gdy mówię o żydach, jako i narodzie. W odniesieniu do żydów współczesnych „żyd" piszę małą literą, bo uważam ich nie za naród, ale za plemię koczownicze i pasożytnicze, tak, jak cyganów, których miano „cyganie" pisać dużą literą jest śmiesznością. O ile jednak żydzi osiądą gdzieś na jednem zwartem terytorjum, na którem rozpoczną prowadzić na wzór innych narodów normalne życie, a więc o ile staną się napowrót narodem, wówczas ich miano będę pisał dużą literą.

Jednocześnie zaznaczam, że trzymam się zasad starej pisowni. Z nową nie mogę się pogodzić, jako że jest sprzeczna z najelementarniejszemi zasadami fonetyki.

słowem niedocenianie wagi i znaczenia tej roli;

2) nieznajomość języka hebrajskiego i żargonu, co uniemożliwiało dziejopisarzom naszym korzystanie ze źródeł żydowskich;

3) brak swobodnego dostępu do archiwów żydowskich, które dla nieżydów są szczelnie zamknięte.

Zauważyć przytem należy, że żydzi nie dopuszczają nigdy do swych wewnętrznych spraw nieżydów, że strzegą pilnie swych tajemnic przed okiem profanów. To, co o nich wiemy, zawdzięczamy bądź to nieopatrznemu ich wygadaniu się, bądź to tym ich współwyznawcom, którzy najczęściej z osobistych powodów pewne tajemnice żydowskie nieżydom zdradzili. Poza tem przy prowadzeniu badań judaistycznych możemy korzystać tylko z dobrej woli autorów żydowskich, którzy informują nas jedynie o tem, co uznają za wskazane nam podać do wiadomości. Jednak nawet i te skąpe wiadomości, czerpane z dzieł uczonych żydowskich są niezmiernie interesujące i zasługują na baczną uwagę. Dzięki nim właśnie dowiadujemy się tak ważnych wypadków i szczegółów z naszych dziejów, że zmuszaja nas one bardzo często do poddania rewizji wielu historycznych pewników, które dotychczas uchodziły za prawdę nienaruszalną.

Z prac żydowskich uczonych, poświęconych dziejom żydów w Polsce, na specjalną uwagę zasługują rozprawki historyczne: **dr. Mojżesza Schorra, S. M. Dubnowa i Izaaka Lewina.**

Rozprawki dr. Mojżesza Schorra, naczelnego rabina Wielkiej Synagogi w Warszawie i profesora tytularnego semitologji na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Warszawskiego, polska i niemiecka, omawiają położenie prawne żydów w Polsce przedrozbiorowej, wewnętrzny ustrój gminy żydowskiej (Kahału), jej sprawy gospodarcze, finansowe i administracyjne, sądownictwo kahalne, szkolnictwo i filantropję[2]). Rozprawka niemiecka jest przytem krótsza, więcej zwarta i może ciekawsza od polskiej. Z treści jej odnosi się wrażenie, że autorowi chodziło zapewne o poinformowanie w czasie wojny Niemców i Austrjaków o przywilejach, jakie żydzi posiadali w dawnej Polsce, i danie im do zrozumienia, że żydzi na ziemiach polskich, będących podówczas pod okupacją niemiecko - austrjacką, muszą otrzymać takie same przywileje, jakie mieli dawniej.

Odnośnie rozprawy S. M. Dubnowa, to poświecona jest ona opracowaniu protokółów sejmów żydowskich na Litwie. Napisana jest po hebrajsku[3]). Na materjale w niej zawartym oparł się właśnie Izaak Lewin i napisał po polsku niesłychanie ciekawe dziełko p. t. „Udział żydów w wyborach sejmowych w dawnej Polsce", w którem mówi o roli, jaką odegrała w dawnej Polsce specjalnie powołana do życia przez żydów, instytucja „sztadlanów", t. j. zawodowych syndyków żydowskich, których działalność niejeden sejm Polski przedrozbiorowej zawdzięczał swoje zerwanie, a niejeden szlachcic czy magnat polski splugawienie swego honoru i imienia[4]).

A że zarówno rozprawka dr. Schorra, jak i rozprawka Lewina, wnoszą wiele interesujących a mało znanych polskiemu ogółowi wiadomości o wewnętrznem życiu żydów w dawnej Polsce i o roli, jaką oni w jej dziejach odgrywali, przeto przypuszczam, że zaznajomienie czytelników z tego rodzaju sprawami będzie rzeczą ze wszech miar pożądaną i pożyteczną, bo niejednego Polaka poinformuje o tem, czem byli żydzi w dawnej Polsce i co im zawdzięczamy.

Prawne położenie żydów w dawnej Polsce.

Na jakich zasadach prawnych żydzi w Polsce zostali przyjęci do ogólnego ciała zbiorowego? Żydowski socjolog, Ludwik Gumplowicz, w dziele swem p. t. „Prawodawstwo polskie względem żydów" dowodził, że żydzi w Polsce mieli zgoła inne stanowisko prawne aniżeli w innych krajach Europy.[5]) Otóż dr. Mojżesz Schorr w swej niemieckiej rozprawie, noszącej tytuł **„Rechtsstellung und innere Verfassung der Juden in Polen"**, stwierdza, że pogląd Gumplowicza jest zupełnie błędny. Żydzi w Polsce pod względem prawnym byli tak samo własnością panującego, jak w Niemczech i w innych krajach. Pierwszy artykuł przywileju, wydanego żydom w Wiedniu w 1238 r. przez Fryderyka Śmiałego, mówi: „Judeos servos camerae nostrae sub nostra et imperiali protectione recipimus" (Przyjmujemy żydów, niewolników skarbu naszego, pod naszą i cesarską opiekę). Niemal to samo czytamy § 29 najstarszego statutu żydowskiego w Polsce, przywileju księcia Bolesława Kaliskiego, wydanego żydom w Wielkopolsce w 1264 roku, w którym stosuje się zasadę: „jeżeli ktoś odbiera żydowi przemocą zastaw, podlega karze uti dissipator camerae nostrae" (jako roztrwoniciel naszego skarbu).[6])

Tylko tą zasadą prawną można tłumaczyć dalsze przepisy przywilejów, mianowicie że król opiekuje się żydami i ich majątkami, że żydzi podlegają wyłącznie sądownictwu króle-

[2]) a) Mojżesz Schorr. Organizacja żydów w Polsce. Odbitka z „Kwartalnika historycznego", tom XIII, Lwów 1899, str. 95.

b) Mojżesz Schorr. Rechtstellung und innere Verfassung der Juden in Polen. Ein geschichtlicher Rundblick. 1917. R. Löwit Verlag, Berlin und Wien, str. 36.

[3]) S. M. Dubnow. „Pinkas ha-medina opinkas waad hakehiloth ha-raszijoth bimdinat Litua". (Protokóły sejmów żydowskich na Litwie 1623—1728.) Berlin, 1925.

[4]) Izaak Lewin. „Udział żydów w wyborach sejmowych w dawnej Polsce". Miesięcznik żydowski, Rok II, zeszyt I. Styczeń 1932, str. 46—65.

[5]) Ludwik Gumplowicz. Prawodawstwo polskie względem żydów. Kraków 1867, str. 108.

[6]) Mojżesz Schorr. Rechtsstellung und innere Verfassung der Juden in Polen. Str. 7.

wskiemu względnie jego zastępców urzędowych, wojewodów. Zasadę tę potwierdzają także fakty historyczne. I tak np. król Aleksander w 1506 roku obdarowuje żydami miasta Inowrocławia jednego ze swych urzędników, a w XVII i XVIII wieku jeszcze spotykamy w dekretach królewskich groźby pod adresem żydów, że za swoje niesforność i obchodzenie prawa zostaną z tego czy innego miasta wypędzeni. Pamiętne zresztą wypędzenie żydów z Wielkiego Księstwa Litewskiego w 1495 roku, które zostało jednak już po ośmiu latach odwołane, jest najlepszym dowodem niczem nieograniczonej władzy panującego wobec żydów. Wprawdzie w Polsce nie zaszedł nigdy wypadek wypędzenia żydów z jej granic, co należy zapisać na karb polskiej niemocy, a nie na dobro honoru historji Polski, gdyż w rzeczywistości o wypędzeniu żydów z Rzeczypospolitej myślało wielu Polaków, którzy dobrze znali sprawki żydowskie i szczerze obawiali się gorszych następstw.

Żydom w Polsce nie we wszystkich miastach wolno było osiedlać się. Niektórym bowiem miastom przysługiwał przywilej **„de non tolerandis Judeis“** (nietolerowanie żydów). Do miast takich należały m in.: Sambor, Drohobycz, Jarosław, Żywiec i niemal wszystkie miasta Mazowsza z Warszawą na czele. Żydzi jednak ten zakaz przeważnie obchodzili, osiedlając się „narazie“ na krańcach miasta lub też od jego bokiem. W większych miastach, jak oznań, Kraków, Przemyśl, Lwów, żydzi otrzymali przywilej **„de non tolerandis Christianis“** (nietolerowania chrześcijan) w żydowskich dzielnicach miasta i ściśle ten przepis wobec chrześcijan stosowali. Słowem żydzi posiadali już od najdawniejszych czasów w Polsce własne maleńkie terytorja żydowskie, na których oni byli wyłącznymi panami.

Zasada, że żydzi stanowią własność skarbu państwa przyczyniła się pod względem gospodarczym do rozwoju żydostwa: popieranie żydów przez panujących miało wzmacniać skarb koronny. Tą zasadą też należy tłumaczyć różne przywileje, nadawane żydom w kilku miastach, mocą których zrównano ich prawnie z rdzennem mieszczaństwem polskiem.

Swoje przywileje prawne żydzi otrzymywali nietylko od królów polskich, lecz także i od szlachty, która w drugiej połowie XV-go wieku staje się czynnikiem ustawodawczym. Konstytucją **„Nihil novi“** (1505 r.) uchwały sejmowe zobowiązują także i koronę. Ten przewrót w dziedzinie władzy ustawodawczej nie pozostał bez poważnego wpływu na położenie żydów w Polsce. Żydzi byli w najbliższym kontakcie gospodarczym ze szlachtą polską, która mniej lub więcej otwarcie posługiwała się żydami we własnym, dobrze zrozumianym interesie klasowym, jako narzędziem do zwalczania i złamania niezależności rdzennego mieszczaństwa polskiego. A ponieważ szlachta nie mogła wówczas pod grozą utraty szlachectwa zajmować się zbytem wytworów rolniczych ze swoich majątków, przeto sprawą tą zajęli się żydzi z wielką szkodą dla polskiego mieszczaństwa, a z ogromną korzyścią dla siebie samych. Tutaj należy też przyznać rację historykowi żydowskiemu, piszącemu po niemiecku, Teodorowi Schiemannowi, który wspaniały rozkwit gospodarczy żydów w Polsce w XVI-ym wieku wiąże ze wzrostem stanowiska szlachty polskiej.[7])

Słuszność wniosku Schiemanna potwierdza także współczesny kronikarz polski, Ludwik Decius, który w dziele swem o czasach Zygmunta I-go pisze:

„Niema bodaj nikogo między magnatami, ba, między pierwszymi kierownikami Rzeczypospolitej, ktoby nie oddawał zarządu własnego gospodarstwa żydowi, nie przyznawał przez to żydom władzy nad chrześcijanami i nie bronił ich żarliwiej, niż chrześcijan nawet przed krzywdą urojoną.“[8])

Wpływ nowego czynnika ustawodawczego ujawnia się przedewszystkiem w szeregu uchwał sejmowych XVI-go wieku, regulujących działalność gospodarczą żydów, ale przenosi się również do dziedziny prawnej. **Kiedy na schyłku XV-go wieku wlewają się do Polski nowe fale imigrantów żydowskich z krajów sąsiednich i w gęsto zaludnionych ghettach dochodzi do zatargów, wówczas otwiera się dla przychodźców nowy teren osadnictwa — majętności szlacheckie.** Osadnictwo to tolerowane i popierane przez szlachtę, wytworzyło dla osadników nowe położenie prawne, za którem poszła i kodyfikacja. Panem i opiekunem żydów w miejsce króla staje się szlachcic, właściciel majętności. Odtąd żydzi płacą swe podatki nie skarbowi, jeno szlachcicowi — panu, zrzekają się (tak!) opieki królewskiej i podlegają sądownictwu właściciela ziemskiego. (Uchwała sejmowa z 1539 r.). Rzecz zrozumiała, że przesunięcie kompetencji sądowej i administracyjnej nie tknęło **ius Judeorum** (prawa żydowskiego), którem żydzi rządzą się u siebie wewnątrz nadal tak, jak przedtem. Szlachcie bowiem nie przychodziła z pewnością do głowy nawet myśl, aby mieszać się do tych spraw, skoro żydzi byli źródłem dochodów.

Na kształtowanie się stosunków prawnych żydów w Polsce wpływało także duchowieństwo katolickie. Niektóre bowiem postanowienia synodów duchownych zawierały szereg przepisów przeciw żydom, jak np. nakaz noszenia łaty kolorowej, dla odróżnienia żyda od chrześcijanina, zakaz mieszkania żydów wśród chrześcijan, zakaz trzymania przez nich służby chrześcijańskiej itd. Uchwały te jednak rzadko były przestrzegane i jedynie w XVII-ym wieku tu i owdzie za sprawą Jezuitów częściowo je wykonywano. Ale to trwało niedługo.

---

[7]) Dr. Th. Schiemann. Russland, Polen und Livland bis ins 17. Jahrhundert. Berlin, Zrote'sche Verlagsbuchhandlung 1887.

[8]) Ludwik Decius. De Sigismundi regis temporibus liber. 1521. Kraków. Akademja Umiejętności. 1901, str. 122.

Czwartym czynnikiem, który wpływał na prawne położenie żydów w Polsce, byli mieszczanie. Wprawdzie bezpośredniej mocy prawnej mieszczaństwo polskie nie posiadało. Prawo magdeburskie, na którem oparły się zarzady miejskie nie odnosiło się do żydów, a na ustawodawstwo państwowe mieszczanie nie mieli żadnego wpływu aż do upadku państwa. Stosunki jednak gospodarcze prowadziły do układów mieszczaństwa z żydami, mocą których dzielono niejako między siebie sfery swoich wpływów. Układów tych żadna jednak strona nigdy nie dotrzymywała. Stąd powstawały w związku z temi układami ciągle procesy, które też stanowiły główną treść walki ekonomicznej żydów z mieszczaństwem polskiem na przestrzeni kilku stuleci.

Organizacja żydów w dawnej Polsce.

Trzonem organizacyjnym żydów w Polsce jest gmina żydowska **(kahał)**. Jej prawzór można oglądać w dawnym magistracie miejskim, podobnie jak w żydowskich zgromadzeniach prowincionalnych widzi się odbicie naszych sejmików, a w synodzie czterech krajów — odbicie Sejmu. Myliłby się jednak ten, ktoby sądził, że kahał jest wytworem stosunków europejskich. Jego bowiem treść organizacyjna pochodzi z tysiącletniej tradycji prawodawstwa żydowskiego i sięga pierwszych początków żydowskiego rozproszenia, a więc jeszcze czasów ery przedchrystusowej. To też kahał mało jest podobny do średniowiecznych korporacyj chrześcijańskich, które tworzył każdy stan głównie ze względów gospodarczych, a nie politycznych. Wprawdzie uczeni żydowscy starają się zawsze porównywać kahały z korporacjami średniowiecznemi, ale jest to z naukowego punktu widzenia zwykła żydowska nieuczciwość, bo, o ile korporacje miały na celu głównie interesy gospodarcze, a dopiero potem kulturalne, a czasami i polityczne, co było jednak rzadkością, o tyle kahał był i jest zawsze przedstawicielem żydowskich interesów politycznych, ekonomicznych i kulturalnych wobec państwa, przyczem interesy polityczne figurują zawsze na pierwszem miejscu.

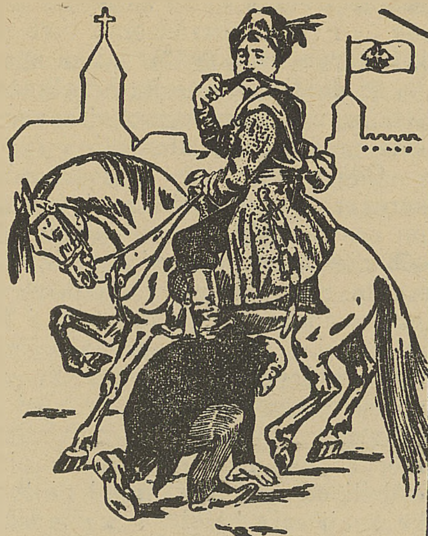
Gmina żydowska składa się z trzech instytucyj: synagogi ze szkołą, cmentarza i łaźni (mykwa). Zarząd gminy obejmuje 3 stopnie hierarchji. Na czele stoją p a r n a s i m, najstarsi (odpowiadają consules magistratów). Trzech do pięciu parnasim zmieniają się co miesiąc i prowadzą wszystkie agendy gminy. Oni też są w tym czasie odpowiedzialni za gminę przed władzą państwa. Stopień drugi stanowią t o w i m (odpowiadają boni viri magistratów). Jest ich zwykle pięciu i głównie występują na sądach wojewodzińskich, jako ławnicy. Pozostali członkowie w liczbie czterech są zazwyczaj członkami komisyj nadzornych prowadzenia agend: dobroczynnych, skarbowych, porządku publicznego i szkolnego. Gmina zajmuje się: sprawami gospodarczemi, administracyjnemi, sądownictwem, dobroczynnością i wychowaniem. Sprawy gospodarcze wewnątrz gminy wysuwają się na pierwsze miejsce. Kahał bowiem musi czuwać, aby gospodarcze interesa ogółu żydostwa nie były narażone na szwank ze strony innych stanów; Kahał reguluje także współzawodnictwo współwyznawców prawem t. zw. c h a z a k a h.

Kiedy powstało prawo chazakah, które jest pewnego rodzaju monopolem dla żyda nabywającego je, celem swobodnego eksploatowania chrześcijan, trudno określić. Uczeni żydowscy twierdzą, że powstało ono dopiero w XVI-ym wieku. Twierdzeniom ich nie można jednak ufać, gdyż wiele jest na to wskazówek, które dowodzą, że prawo to musiało już istnieć w czasach pierwszego rozprószenia żydów, tylko że wówczas nie było tak ściśle przez nich stosowane i przestrzegane, ponieważ żydów nie było tak wielu, jak w późniejszych czasach. Głównym celem chazakah jest dążność do ograniczenia wzajemnej konkurencji między żydami. Schorr podaje właśnie niezmiernie pouczające uchwały żydowskiego sejmu ziem litewskich w sprawie regulowania przez chazakah prawa arendy, powzięte w 1623 roku.

„Wobec zbezczeszczenia imienia Bożego i wołającego do nieba bezprawia, kiedy ktoś wdziera się do sfery prawnej innego, podcina źródło jego utrzymania i szkodzi mu, kierowany zamiarem niszczenia dobra żyda celem oddania go nieżydowi, nawet jeżeli przytem sam siebie doprowadza do ruiny, postanowiono: kto wykonywa arendę przez trzy lata, albo kto ma kontrakt dzierżawny na trzy lata, nawet jeśli go jeszcze przez trzy lata nie wykonywał, czy to w gminie głównej, czy to w gminie małej lub na wsi, uzyskuje prawo chazakah (t. zn. wyłączności) do tego prawa arendy na przeciąg całego życia. Nie wolno mu jednak przekazać go dziedzicznie dzieciom, oprócz wypadku, kiedy chodzi o u[illegible]ęcie terminu dzierżawy, zgodnie z umową dzierżawną. Po tym terminie każdy ma prawo ubiegać się o prawo arendy i przywilej przysługuje temu, kto uprzedzi innych. Póki jednak żyje arendarz zabrania się każdemu, który nosi imię Izraela, mieszać sie w jakąkolwiek bądź rzecz owego prawa arendy, lub przyczyniać arendarzowi jakąkolwiek bądź bezpośrednią lub pośrednią szkodę. Nawet, jeżeli magnat pozbawi prawa arendy nabywcę prawa chazakah i odda je chrześcijaninowi, zabrania się każdemu synowi Izraela mieszać się do tej sprawy (inaczej robić wszystko, aby chrześcijaninowi uniemożliwić wykonywanie arendy — mój przyp.). Dalej jeżeli prawo wypuszczenia w dzierżawę przejdzie na innego magnata, bądź naskutek śmierci pierwszego, bądź w drodze sprzedaży czy dziedziczenia, prawo chazakah pozostaje w całkowitej mocy."

Druga uchwała, podana przez dr. Schorra, z 1637 roku odnosi się do regulowania prawa osiedlenia i arendy w małych gminach. Brzmi ona:

„Oczy nasze oglądają, że lud boży, mieszkańcy gmin i wsi naszego (!) kraju Litwy, coraz bardziej biednieją naskutek braku źródeł utrzymania i drożyzny i Izrael wpada w nędzę z powodu naszych wielkich grzechów, tak, iż nie mogą dostatecznie wyżywić swoich rodzin, a wydatki na podatki i o-



Było mi dobrze...



A dziś?!...

płaty w tych cierpieniach gorzkiego golusu ciągle wzrastają z powodu naszych wielkich grzechów, tak iż stają się nie do zniesienia i ludzie uginają się i rujnują się; z tego powodu pękają więzy jedności małych gmin, gdyż każdy idzie swoją drogą, aby sobie znaleźć spokojne miejsce, gdzie będzie miał wyżywienie i zachowanie. Przeto kierujemy naszą uwagę, aby zapewnić możność wyżywienia pozostałemu Izraelowi, aby mieli wszyscy oparcie i nie musieli wędrować w dal, jak ptaki, odstraszone od gniazda. Dlatego też postanowiono: Kto wykonywa prawo arendy w jakiejkolwiek miejscowości, gdzie mieszka 15 właścicieli domostw lub więcej i była bóżnica, jakkolwiek obecnie nie przysługuje jej nazwa „gminy", ponieważ mieszkańcy rozproszyli się naskutek wielkiej potrzeby, — jeśli tedy mieszkańcy tej miejscowości zaprotestują przeciw prawu arendy, ponieważ brak im jest źródeł utrzymania, pozostawia się głównemu trybunałowi rozstrzygnięcie, czy należy pozostawić arendarza w jego prawie, czy ze względu na mieszkańców miejscowości, jego prawo chazakah ograniczyć do wyszynku i pędzenia wódek, aby zarówno jemu, jak im zapewnić możność egzystencji. Nawet jeśli nabył chazakah za wielkie pieniądze, trybunał winien znaleźć drogę, aby go odszkodować."

Schorr twierdzi, że chazakah, dając pole do nadużyć, stała się znienawidzona i wreszcie w 1781 r. została zniesiona. Czy jednak żydzi wyrzekli się naprawdę kiedykolwiek prawa chazakah? Kahał jest korporacją polityczno-gospodarczą i jako taki jest łącznikiem między państwem i ogółem członków gminy. Wydatki Kahału są po części natury zewnętrznej, po części wewnętrznej na utrzymanie instytucyj gminnych, pokrycie kosztów administracji. Bezpośrednią opłatą na rzecz państwa stanowi pogłówne. Z chwilą powstania centralnej organizacji autonomicznej bierze sejm żydowski ten podatek w arendę, płaci państwu ustanowioną przez Sejm polski sumę ryczałtową, którą potem rozkłada na pojedyńcze gminy. Prócz tego podatku płacą żydzi państwu stacyjne (podatek kwaterunkowy) na utrzymanie dworu królewskiego i rodzaj podatku gruntowego, t. zw. szpilkowe albo podymne. Do tego dochodziły podatki nadzwyczajne.

Ale Kahał płaci nietylko państwu, płaci również jego organom urzędowym, o ile stykają się urzędowo z żydostwem, a więc wojewodom i ich podwładnym urzędnikom, płaci zrazu świadczenia, a potem stałe pensje. Dochodzą jeszcze świadczenia na rzecz zarządów miejskich po części normalne, po części nadzwyczajne, **podarki dla wpływowych osób celem powstrzymania na sejmach niepomyślnych dla żydów środków gospodarczych.** Najwięcej jakoby pochłaniają koszty procesowania się z władzami miejskiemi o ograniczenia swobód handlowych i prawa wykonywania rzemiosł. I duchowieństwo pobiera pewne świadczenia od żydów, po części w naturze, po części w pieniądzach. Schorr twierdzi, że wydatki do tego stopnia przewyższały dochody, iż Kahał musiał zaciągać u szlachty i duchowieństwa długi, które ogromnie rujnowały go.

Twierdzenie powyższe dr. Schorra nie jest zgodne z wynikami polskich badaczy, którzy doszli do wniosku, że długi żydzi zaciągali celowo poto, aby ich nie wypędzono z danej miejscowości, w której osiedlili się. Z wypędzeniem ich przepadłyby bowiem szlachcie, czy duchowieństwu pożyczone żydom pieniądze. Tak więc długi Kahałów były asekuracją żydostwa przed możliwością wypędzenia żydów z Polski.

Źródła wpływów Kahału stanowiły: 1) **Simpla,** podatek bezpośredni; 2) **Koróbka,** podatek konsumcyjny; 3) **Chazakah,** najważniejsza śruba podatkowa.

Źródła te zachowane są do dnia dzisiejszego. A twierdzenie dr. Schorra, że chazakah została zniesiona w 1781 r., nie jest zgodne z prawdą, bo chazakah istniała i istnieje nadal. Potwierdza to w swej książce, napisanej i wydanej w 1869 r., p. t. **„Kniga Kahała"** żyd miński, Brafman, który we wstępie pisze:

„Materjały zebrane w „Książce o Kahale", składające się z notatek, dokumentów, aktów i tym podobnych dowodów, więcej wyjaśniają wewnętrzne a skryte stanowisko żydów wśród społeczeństwa, w jakiem żyją, niż wszystkie dotąd znane i zadawczo poszukiwane środki, których żydzi używają dla zapewnienia sobie bytu, jakie chcą wywierać na mieszkańców Europy i... całego świata.

Najważniejsza część tych materjałów — a dotąd wcale nieznana światu chrześcijańskiemu — składa się z przeszło tysiąca rozporządzeń Kahału czyli zarządu społecznego i Bet-Dinu, sądu talmudowego, dwóch instytucyj żydowskich, którym żydzi ślepo ulegają i których prawami się rządzą."

Z przytaczanych 37 aktów w „Książce o Kahale", okazuje się, że **Kahał sprzedaje** w obrębie do niego należącym, to jest w tym, w którym on despotycznie rządzi, **chazakah i Mezopjah**, czyli prawa pozwalające eksploatować każdy majątek nieruchomy i ruchomy, należący nie do żyda, równie jak i każdą osobę, która nie wyznaje religji żydowskiej. *)

Jednem słowem z aktów i dokumentów, znajdujących się w „Książce o Kahale" widzieć się daje, że **Kahał i Bet-Din**, dwa zarządy żydowskie, które w teraźniejszych czasach niezależnie i despotycznie zarządzają osobistem i publicznem życiem żydów, nie trzymają się praw przepisanych przez Talmud, lecz tłumaczą je według okoliczności i swego widzimisię... i że rozporządzenia tych dwóch władz — grożących **Herem** **). jakim żydzi ślepo ulegają, są daleko ważniejsze dla każdego żyda, aniżeli prawa zamieszczone i zawarte w ich kodeksie praw czyli Talmudzie.

Odkrywamy w taki sposób wewnętrzne sprężyny towarzyskiego życia żydów, z jakiemi prawa, napisane w Talmudzie, w żaden sposób nie mogą obeznać czytelników. Dokumenta i akta, przytoczone w „Książce o Kahale", wyjaśnią doskonale: jaką drogą i jakimi sposobami żydzi przy ograniczonych prawach cywilnych, których dotąd używali, potrafili wyrugować z pewnych miejscowości obcy dla nich tubylczy żywioł; jak zawładnęli majątkami nieruchomemi, ruchomemi kapitałami i oswobodzili od wszelkiej innej nieżydowskiej konkurencji cały handel i przemysł, który kwitł w pewnych miejscowościach.

Wszystkie zebrane tu akty i dokumenty datują się od roku 1794 do 1833-go, są uklasyfikowane w chronologicznym porządku i zgodne zupełnie z oryginałami." ''

Tyle Brafman we wstępie swej arcyciekawej książki, która, nawiasem mówiąc, narobiła swego czasu wśród żydostwa wiele wrzawy i została, jako niebezpieczna dla żydófw publikacja, kompletnie wykupiona wkrótce po ukazaniu się.

*) O atrybucjach władzy kahalnej nad ludnością obrębu kahalnego mówi bardzo dokładnie prawo Kahału **„Hezkat-Iszub"**. Z reguł tego prawa wynika, że władza Kahału rozciąga się daleko poza granicę wszelkich znanym nam praw jakiegokolwiek bądź prywatnego towarzystwa.

Nie należący do żydowskiej narodowości mieszkańcy kahalnego obrębu z całemi swojemi majątkami występują tutaj **„jako jakieś wolne terytorjum"**, składające, że tak powiemy, państwową czyli skarbową własność Kahału, którą sprzedaje się cząstkami żydowskim mieszkańcom. Albo też, dokładniej określając to pojęcie, mienie ich i osoby uważane są przez żydów **„jakby jakieś wolne jezioro"**, w którem każdy żyd może zapuszczać sieci, byle na to prawo od Kahału posiadał.

Na podstawie prawa Hezkat-Iszub żyd zamieszkujący inną miejscowość, a życzący trudnić się handlem lub innem rzemiosłem w jakiemś mieście, zamieszkałem przez żydowską ludność, daremnie będzie szukał opieki praw i ustaw krajowych co do swego przesiedlenia się; nie otrzyma on tego przesiedlenia, jeśli nie dostanie na to pozwolenia od swego Kahału, równie jak od Kahału gromady żydowskiej, do której chce się przeprowadzić. Znaczenie przeróżnych opinij za i przeciw innomiejscowym żydom **Choszenhamiszpat** (zbiór praw żydowskich) wykłada następująco:

„W obecnej chwili, zwłaszcza kiedy żydzi żyją pod władzą obcych narodów i z powodu skupienia się gromadnego żydowskich mieszkańców w razie wybuchu jakichkolwiek zamieszek każdy obcy żyd staje się łatwo prześladowcą miejscowych żydów. **Na podstawie więc tego doświadczenia nadaje się każdemu Kahałowi prawo zamknięcia drzwi przed każdym nowym przychodniem, a dla dopięcia tego celu pozwala mu się użyć wszelkich środków możebnych, a nawet władzy Gojmów."**

W pewnych miejscowościach weszło zwyczaj utrzymywania tego prawa przy Kahale zapomocą **Herem** (strasznej klątwy żydowskiej). Jeden tylko **Talmud-Kahan** (uczony Talmudysta) może zamieszkiwać tam, gdzie mu się podoba.

Wracając teraz do prawa **chazakah** i **Mezopiah**, nadmienić wypada, że każdy Kahał w swym obrębie sprzedaje, jako swym wiernym poddanym, żydom cząstkami prawo eksploatowania własności osób nieżydowskich. Dla niewtajemniczonych w kahalne subtelności sprzedaż, o jakiej tu jest mowa, może się okazać dziwaczną i niepodobną do uskutecznienia, a jednak ma ona miejsce.

Kahał na podstawie swoich praw, uważając kraj zamieszkały przez ludność nieżydowską jakby **wolne jezioro** do zdobycia, sprzedaje żydowi X. np. dom, który według wszelkich praw hipotecznych kraju stanowi własność chrześcijanina; naturalnie, że ten ostatni nie jest wcale uwiadomionym o podobnej transakcji. Bardzo właściwe pytanie nastręcza się tutaj, co za korzyść odnosi z tego żyd, który kupuje i płaci pewną sumę Kahałowi za to prawo? Akt sprzedaży Kahału nie może przecież służyć nabywcy do wydziedziczenia z majętności prawdziwego hipotecznego jej właściciela chrześcijanina, bo Kahał nie posiada takiej władzy, aby mógł wyrugować prawdziwego właściciela i oddać jego własność żydowi, któremu ją sprzedał? Brafman w swem dziele daje na to zapytanie taką odpowiedź:

„Po opłaceniu się Kahałowi za taki akt kupna żyd nabył chazakah (władzę czyli prawo) na majętność chrześcijanina, wskutek czego ma on wyłą-

zaniu się. Drugie wydanie jej już się nie ukazało. To też egzemplarze jej dzisiaj należą do białych kruków.

Że chazakah istnieje wśród żydów i dzisiaj, potwierdzają to niektórzy szczersi żydzi i obserwacja życiowa. Podobnież istnieje podatek konsumcyjny, który ukryty jest w uboju rytualnym; dlatego też żydzi uboju rytualnego z taką zaciekłością bronią, bo ciągną z niego na wydatki Kahału grube miljony złotych.

Zgodnie z ustrojem stanowym średniowiecza Kahałowi przysługuje prawo własnego sądownictwa. W procesach cywilnych można odróżnić trzy wypadki:

1) W zatargach pomiędzy samymi żydami sprawę rozstrzyga wyłącznie żydowski trybunał duchowy t. zw. **Bet-Din**, ***) opierający się na własnych żydowskich prawach, mających moc obowiązującą. Procesującym się przysługiwała apelacja do sądu wojewodzińskiego. — Rzadko jednak z niej korzystano.

2) W zatargach pomiędzy żydem a chrześcijaninem, skoro żyd był oskarżonym, sprawę rozstrzygał sąd wojewodziński, na czele którego stał zawsze szlachcić, z reguły zastępca wojewody, a członkowie Kahału brali udział jako ławnicy. Sąd wojewodziński sądził według prawa krajowego. Apelacja od wyroku tego sądu przysługiwała do samego już wojewody.

3) W zatargach między chrześcijaninem a żydem, skoro chrześcijanin był oskarżonym, sprawa szła do sądu grodzkiego; jeśli oskarżony był szlachcicem, albo do sądu miejskiego, jeśli oskarżony był mieszczaninem. Instancją

---

czne prawo i to bez współzawodnictwa innych żydów starać się zawładnąć tą majętnością — i to, jak w kahalnym akcie sprzedaży jest wymienionem, „jakimikolwiek bądź sposobami". Nabywca jedynie ma prawo nająć majętność od właściciela prawdziwego, prowadzić w niej handel, pożyczać właścicielowi pieniędzy na lichwę, również jak i innym bohaterom tejże majętności, być faktorem tak właściciela, jako też i lokatorów. Słowem, on tylko ma prawo eksploatowania wszystkich chrześcijan, którzy wraz z właścicielem majętności są jego ofiarami, przeznaczonemi do wyzyskiwania przez niego, ponieważ nabył od Kahału prawo c h a z a k a h.

Kiedy zaś Kahał sprzedaje prawo wyzyskiwania samych osób chrześcijańskich, nieposiadających żadnego majątku nieruchomego lub ruchomego, nazywa się to Mezopijah czyli z a ć m i e n i e c h r z e ś c i j a n i n a. Tekst tego cudackiego prawa jest następujący: Jeżeli człowiek żydowskiego pochodzenia posiada prawo wyzyskiwania n i e ż y d a, to zabrania się wtedy wszystkim innym żydom wchodzić w jakiekolwiek bądź stosunki z przeznaczonym do wyzyskiwania chrześcijanem. Ten żyd tylko, który kupił prawo wyzyskiwania go od Kahału może mu wypożyczać pieniądze na lichwę, nasyłać innych żydów na oszukanie go rozmaitymi sposobami, słowem obedrzeć go i pogrążyć w nędzę, bo każda n i e ż y d o w s k a osobistość jest **Hefker** (wolna) i kto wcześniej nią zawładnie, do tego ona należeć musi."

Takie to są poglądy talmudowego prawodawstwa na istniejący obecnie u żydów **Hezkat-Iszub**.

**) H e r e m bywa używane u żydów raz jako przekleństwo, drugi raz jako przysięga. Herem jako przekleństwo jest okropną rzeczą dla żyda. Zostaje on bowiem wyłączony zupełnie z pośród swego społeczeństwa, nikt nie śmie się z nim komunikować i mu w czemśkolwiek pomagać. Nawet ojciec, ani matka. Wolno go przytem każdemu bezkarnie prześladować i niszczyć jego majątek, a nawet zabić.

***) Bet-Din, czyli dom talmudowego sądu i rozprawy, jest to instytucja, która, towarzysząc wszędzie Kahałowi i pozostając pod jego wysoką protekcją, stanowi sekcję sądową Kahału, zarządzającą wyłącznie sprawami i zatargami, wynikłemi tak pomiędzy dwoma lub kilkoma partykularnymi żydami, jako też między każdym pojedyczym żydem a Kahałem.

Bet-Din istnieje w każdej żydowskiej miejscowości bez wyjątku, a ponieważ ustanowiono go dla potrzeb handlowego życia żydów, zastępuje im zupełnie wszelkie inne sądy cywilne nieżydowskie. Bet-Din jest instytucją, która została ustanowiona w każdej żydowskiej gromadzie nie z powodu jakiegoś kaprysu lub chęci zadowolenia próżności narodowej, ale z potrzeb czysto duchowych i społecznych pobudek na podstawie talmudowego prawa.

Na dowód naszego mniemania i dla lepszego wystudjowania znaczenia sądu Bet-Din wypada przejrzeć kilka paragrafów z kodeksu talmudowych praw choszenhamiszpat, traktujących właśnie o tym przedmiocie.

„Zabrania się żydowi procesować w nieżydowskim sądzie i po nieżydowskich sądowych instytucjach. Ten zakaz nie traci swej siły nawet wówczas, gdy prawa nieżydowskich sądów są równo brzmiące z prawami żydowskiemi, choćby obie strony procesujące zgodziły się poddać pod nieżydowski sąd. Wykraczający przeciw temu postanowieniu będzie uważany za zbrodniarza, a czyn jego równa się bluźnierstwu i pokusie zniszczenia całego prawa Mojżeszowego. W podobnym wypadku należy na winowajcę nałożyć **Indui** (odłączenie) i rzucić **Herem** (przekleństwo), nie odwołując tychże dopóty, dopóki obwiniony nie uwolni swego przeciwnika z pod nieżydowskiej władzy sądowej. Takiemu ukaraniu podlegnie także ten, który trzyma stronę odstępcy, a nawet ten, który użył nieżydowskiego wpływu, aby zmusić żyda do stawienia się przed Bet-Din'em. Dokument, w którym znajduje się pozwolenie szukania sprawiedliwości w nieżydowskich sądach, nie powinien nigdy być pokazywany. W razie przeciwnym przekraczający skazany będzie na zapłacenie większej sumy od tej, jakaby wypadła na podstawie praw żydowskiego sądu". (Choszenhamiszpat, rozdz. XXIV, str. 1).

Zakres czynności Bet-Dinu określa znów inny ustęp w sposób następujący:

„W teraźniejszych czasach, kiedy żydzi pozostają pod władzą obcych narodów i nie mają swoich sędziów, zatwierdzonych przez władzę ziemi Izraela, Bet-Din powinien rozsądzać interesy, tyczące się pożyczek i długów, ślubnych zapisów, spraw dziedzictwa i darowizn, roztrząsać skargi za

najwyższą w tym wypadku był król lub trybunał marszałkowski.

W łonie gminy żydowskiej powstają mniejsze związki społeczne, dobroczynne i religijne, związki cechowe na wzór chrześcijańskich, poświecone polepszaniu życia, urządzeniom dobroczynnem, szkolnictwu. Większość tych instytucyj pozostaje w gminach żydowskich Polski niezmieniona w zarysach głównych, aż po dzień dzisiejszy****). Rozszerzając twierdzenie Schorr'a, można śmiało powiedzieć, że gminy żydowskie na całym świecie pełnią wszystkie funkcje, które pełniły od wieków.

Do wieku XVI żydowskie gminy w Polsce tworzą samodzielne komórki organizacyjne, z których każda rządzi się według własnego uznania na mocy powszechnie obowiązujących żydów praw wewnętrznych i ogólnych przywilejów królewskich. O zgromadzaniu się gmin żydowskich do tego czasu niema jeszcze mowy.

---

wyrządzone szkody albo cu[illegible]nu bydłu, albo spowodowane przez cudze bydło zapomocą zęba lub rogu; sprawy o kradzieży lub grabieży, z zastrzeżeniem, że Bet-Din poszukiwać tylko może na złodziejach wartości porwanych przez nich przedmiotów, ale nie wymierzać kary, na jaką zbrodniarze mogliby być osądzeni według prawa Mojżesza." (Choszenhamiszpat, rozdz. III, str. 3).

Do tego rozdziału wypada jeszcze dodać ustęp traktujący o szkodach wyrządzonych w sposób uboczny i o denuncjantach, który brzmi:

Chociaż teraźniejszy Bet-Din nie ma prawa skazywać złodziei i grabieżców na kary oznaczone prawem Mojżesza, pozostawia się atoli w jego atrybucjach możność nakładania Indui (odłączenia od społeczności żydowskiej) dopóty, dopóki złodzieje i grabieży nie wynagrodzą poszkodowanego; ograniczenie zaś praw teraźniejszego Bet-Dinu stosuje się wogóle tylko do kar, przepisanych przez prawa Mojżesza, bo kary naznaczane przez [illegible]lmudystów za niedokonanie ich postanowień są zawsze i wszędzie wypełniane (Choszenhamiszpat, rozdz. I, str. 1).

Oprócz tego, co wyżej było powiedziane, Choszenhamiszpat nadaje jeszcze teraźniejszemu Bet-Dinowi następujące prawa:

„Każdy Bet-Din, nie będący nawet sankcjonowanym przez władzę ziemi Izraela, jeżeli zauważy, że lud żydowski oddaje się rozpuście, ma prawo skazywać na śmierć, na kary pieniężne i inne przeróżne kary, do czego nie potrzeba wcale, aby oskarżony był przekonany przez świadków. Jeżeli zaś pozostający pod oskarżeniem jest człowiekiem silnym (przez pozycję, jaką zajmuje w sferach nieżydowskich) i niepodobna żydom upokorzyć go wszystkiemi siłami zbiorowemi, to wypada dołożyć wtedy wszelkich usiłowań, denuncjacyj i innych podobnych środków, aby był ukarany przez sądy miejscowe (nieżydowskie). Przytem Bet-Din ma prawo ogłosić majątek osądzonego „hefker", to jest wolnym dla wszystkich i zniszczyć nieposłusznego stosownie do przedstawiających się okoliczności (Choszenhamiszpat, rozdz. XI, str. 1—4).

Dla zupełnego objaśnienia czynności Bet-Dinu należy jeszcze wspomnieć o kwestji odsyłania spornych spraw między żydami do miejscowych sądów nieżydowskich. Sporne te sprawy żydów, a w szczególności procesy o uiszczanie weksli, listów zastawnych, zapisów testamentowych i t. d., które bywają rozsądzane przez sądy nieżydowskie, dlatego nie są załatwiane przez Bet-Din, że prawo Talmudu uważa za hamulec i karę odsyłanie przed sąd innowierców wszystkich „silnych, zuchwałych i nieposłusznych" żydów, którzy nie chcą upokorzyć się przed Bet-Dinem lub Kahałem.

Z powodu tego ustępu talmudowego prawa władze państwowe bywają często tylko ślepem narzędziem w rękach Bet-Dinu i Kahału. Albowiem dla usunięcia wszelkich trudności Bet-Din i Kahał wiążą — że tak powie się — procesujących się podpisami na blankietach wekslowych, jeszcze przed rozpoczęciem sprawy. Jeżeli więc ta strona, która przegrała proces przed sądem Bet-Dinu, nie będąc zadowolną, nie chce poddać się jego decyzji, a chce apelować i udać się do sądów nieżydowskich, Bet-Din i Kahał, mają broń prawną przeciwko nieposłusznemu, posiadają bowiem w swem ręku blankiet wekslowy podpisany, na którym mogą umieścić to, co im się tylko podoba.

Takiemi to wykrętami i machjawelskiemi sposobami Bet-Din i Kahał podtrzymują swoją władzę, używając władz cywilnych kraju (nieżydowskich), przeciw którym wiecznie działają, za narzędzie do wzmocnienia swoich nadużyć wszelkiego rodzaju wobec własnego żydowskiego społeczeństwa. Nazwa, jaką sobie Bet-Din nadaje przed temiż cywilnemi władzami kraju, przedstawiając się jako sąd duchowny, polubowny, jest tylko maską, pod którą może on podtrzymywać swoje przestarzałe panowanie i bezpiecznie trzymać w karbach posłuszeństwa zabobonny lud żydowski.

****) Niema prawie żadnej gromady żydowskiej, w którejby nie egzystowały przeróżne bractwa, i niema prawie żyda, którzyby nie był zapisany jako członek przynajmniej do jednego z nich.

Wpływ tych bractw na publiczne i prywatne życie żyda pod względem moralnym i materjalnym oraz na społeczny byt kraju, w którym ludność żydowska stanowi znakomitą cyfrę, jest bardzo wielki.

Bractwa żydowskie są to — że użyjemy tego wyrażenia — arterje żydowskiej społeczności, której sercem jest Kahał.

Nieobznajmionemu z temi silnemi czynnikami niepodobnem jest prawie wyrobić sobie stosowne i jasne wyobrażenie o życiu żydów w ogólności, a w szczególności ich gromad i o wewnętrznych sztucznych więzach, krępujących wszystkich żydów, którzy rozproszeni są po całej kuli ziemskiej, w jedną silną niezwyciężoną całość.

W innem dziele Brafmanna, mianowicie w „Żydowskich miejscowych i wszechświatowych bractwach" (Wilno 1869), ważne to zagadnienie jest szczegółowo omówione; tutaj jednak tylko przelotnie o niem wspominamy, wymieniając kategorje, na jakie w każdej gromadzie dzielą się żydowskie bractwa:

1) **Bractwo talmudowe uczone;**
2) **Bractwo dobroczynne;**
3) **Bractwo pożyczkowe;**
4) **Bractwo rzemieślnicze;**

Kwestja połączenia gmin powstaje dopiero na początku XVI wieku, kiedy na skutek wypędzenia żydów z krajów sąsiednich większe masy przychodźców zalały nasz kraj. Przybysze ci, osiedlając się po całej Rzeczypospolitej, powiększyli znacznie ilość gmin żydowskich w Polsce, z któremi bezpośrednie porozumiewanie się władz państwowych w sprawie pobierania podatków było wysoce utrudnione. Wskutek tego, jak twierdzi dr. Schorr, powstała potrzeba utworzenia jednolitego łącznika, organu centralnego, któryby przejął na siebie wszelkie ciężary podatkowe, przypadające na wszystkie gminy, ryczałtowo wpłacając należne się sumy do skarbca królewskiego, a sam potem bezpośrednio ściągałby z poszczególnych gmin, przypadające na nie opłaty na rzecz skarbu. Zagadnienie to rozwiązano w ten sposób, że król wszystkie należne się od żydów opłaty wydzierżawiał jakiemuś bogatemu żydowi, który, będąc generalnym dzierżawcą podatków królewskich na całą prowincję lub nawet na całą Polskę, otrzymywał pełnomocnictwo królewskie do egzekwowania opłat skarbowych z gmin żydowskich. Dla wzmocnienia autorytetu takiego generalnego poborcy i egzekutora podatków królewskich dodawano mu generalnego rabina (senior generalis Judeorum), któremu przysługiwało prawo „sądzenia, karania i rzucania klątwy na opornych".

Tego rodzaju „nieznośna, narzucona żydom opieka państwa" nie podobała się gminom żydowskim, to też natychmiast wystąpiły one przeciw niej. Poruszono wszystkie sprężyny, ażeby zmienić to postanowienie królewskie. — Słynny talmudysta krakowski, rabin **Mojżesz Isserles**, wystąpił gwałtownie przeciwko zarządzeniom królewskim, wypowiadając opinję, że rabin, który pozwoli się zamianować wbrew woli gminy generalnym rabinem będzie za to przestępstwo według Talmudu odpowiadał przed Bogiem. Niektóre gminy, mając ciągłe zatargi z seniorem generalnym, odwoływały się nawet o rozstrzygnięcie sporu do zagranicznych autorytetów talmudycznych. Wprawdzie Zygmunt I-szy karcił bezwzględnie te odwoływania się żydów polskich do zagranicy, niemniej jednak żydzi robili swoje, zabiegając jednocześnie o zniesienie prawa mianowania generalnego senjora i wkońcu doprowadzają do tego, że Zygmunt August w 1551 roku godzi się na dokonywanie wyboru generalnego senjora przez samych żydów. **Żydów jednak to nie zadawalnia. Oni zabiegają jeszcze o zatwierdzenie im statutu gminnego,** przez nich samych opracowanego, złożonego z 12 artykułów. Statut taki otrzymuje najpierw gmina lwowska, potem poznańska, krakowska i przemyska. — Jest on wstępem do dalszych przywilejów, a głównie do generalnego przywileju, nadanego żydom w całej Polsce w 1576 roku przez Stefana Batorego. Mocą tego przywileju: **(1) wojewoda nie miał prawa narzucać gminie doktora (rabina), którego żydzi wybierali sami między sobą; (2) seniores (najstarsi gminy) są również wybieralni i są jedynie zatwierdzani w urzędzie przez wojewodów.** Twórcą autonomji żydowskiej Schorr nazywa Zygmunta Augusta, którego panowanie widziało taki rozkwit kultury żydowskiej w Polsce, że „jeszcze w dwa wieki później na schyłku XVIII wieku encyklopedyści francuscy posługiwali się w swej polemice przeciw chrystjanizmowi argumentami **Izaaka z Trok**" (tak!) Biedni encyklopedyści....

Schorr przyznaje, że początki zarządu centralnego sięgają niezależnie od ustroju senioratu, pierwszej połowy XVI wieku i ujawniają się w dziedzinie sądownictwa. Ponieważ kierownikom gmin zależało na tem, aby spory między kahałami lub kahałem i jednym z jego członków nie dostawały się przed oblicze władz państwowych tylko były rozstrzygane przez trybunały żydowskie, powstała potrzeba zgromadzeń kierujących gminami rabinów. Taki żydowski sąd apelacyjny działał w Lublinie. Naturalnie obradowano zarazem o wspólnych wystąpieniach żydowskich w Polsce. Krótko mówiąc, senjorat obu Zygmuntów był ulegalizowaniem, usankcjonowaniem, a nie wytworzeniem autonomji żydowskiej.

Autonomja żydowska w Polsce ma formę obejmującego wszystkie prowincje sejmu żydowskiego (**congressus generalis Judaicus**, w aktach państwowych, **waàd arbà arâcòth**", w źródłach hejbrajskich). Od roku 1582 zjazd generalny wszystkich czterech krajów stanowi naczelną reprezentację żydostwa następujących prowincyj: 1) **Wielkopolski z Poznaniem na czele, 2) Małopolski z główną gminą w Krakowie, 3) Rusi Czerwonej ze Lwowem, 4) Wołynia z Ostrogiem względnie Krzemieńcem.** — Wielkie Księstwo Litewskie początkowo wysyłało także na ten zjazd generalny swoich delegatów; potem jednak z powodu zatargów kompetencyjnych i ze względów fiskalno-technicznych żydzi Wielkiego Księstwa Litewskiego

---

5) **Bractwo pogrzebowe;**

6) **Bractwo religijne;**

7) **Bractwa oddzielne, miejscowe, mające przeróżne cele, lecz zawsze silnie połączone z narodowo-talmudowym sztandarem, któremu wszystkie wiernie służą... i z widokami Kahału, od którego ich egzystencja zależy.**

Każde bractwo ma swego naczelnika, swego nauczyciela a nieraz i [illegible] osobny dom modlitwy. Jednem słowem: każde bractwo jest w miniaturze oddzielnym kahałem, a naczelnicy tych wszystkich małych kahałów, którzy najczęściej należą do wyższych warstw towarzystwa żydowskiego, stanowią niby legjon wojowników, otaczających i osłaniających sztandar narodowo - talmudowy. Są oni zawsze przygotowani przyjść z czynną pomocą kahałowi w sprawie prześladowań, wymierzonych nieposłusznym odstępcom lub niepokornym wobec kahału. Również są zawsze gotowi stanąć w obronie i poprzeć swemi wpływami, wynikającemi z ich pozycyj finansowych, każdego prawego żyda, który ma jakikolwiek zatarg z chrześcijaninem.

powołali do życia osobny Sejm generalny litewski (1623 r.).

Żydowskie sejmy generalne początkowo obradowały w Lublinie podczas jarmarku wiosennego; później sejmowano także i w Jarosławiu w terminie jesiennym; wreszcie ustanowiono zjeżdżać się dwa razy do roku w Lublinie i Jarosławiu w czasie jarmarków tam się odbywających. Liczba delegatów nie była stała. Kronikarz hebrajski, **Natan Hannower**, w swej kronice z roku 1653 podaje, że każda gmina miała na sejmie swego przedstawiciela. Liczba jednak uczestników nie przekraczała 30 osób.

Sejmy te miały u żydów wielkie poważanie i załatwiały wszystkie sprawy sporne żydostwa. Wspomniany już Natan Hannower z Zasławia tak o nich pisze:

„Posiedzenia Waàdu równają się zebraniom Synhedrionu w hali świątyni w Jerozolimie. Jego kompetencja obejmuje żydostwo całego królestwa Polski, on posiada moc wydawania wiążących, prawnych przepisów i karania ich przekroczenia."

Oficjalne uchwały sejmów żydowskich były protokółowane po hebrajsku w księgach protokułów, zwanych **pinkasami**. Z protokółów Sejmu „czterech prowincyj" zachowały się tylko cząstki. Mamy zato w całości protokóły żydowskiego sejmu litewskiego **(Waàd hakéhilot ha-raschijot bimdinat Litua)**, które opublikował drukiem znany historyk żydowski **S. M. Dubnow** w Berlinie w 1925 r. Kopje tych protokółów posiada biblioteka gminy żydowskiej w Wilnie.

Omówione powyżej cztery główne funkcje poszczególnej gminy stanowią miniaturowe odbicie tego, co robił sejm żydowski, jako połączenie wszystkich gmin.

Na zewnątrz stanowi sejm żydowski reprezentację całego żydostwa, jako instytucja centralna jest łącznikiem między państwem a żydami. Jego głównem rzekomo zadaniem jest rozłożenie ogólnej sumy podatkowej na sejmiki prowincjonalne (**waàd hagalil**), które na podobieństwo sejmików państwowych, służą w organizacji żydowskiej, jako łącznik między pojedyńczemi kahałami a sejmem centralnym.

Jeszcze ważniejsze zadania stawiała sejmowi żydowskiemu funkcja ekonomiczna. Chodziło o obronę interesów ekonomicznych ogółu żydowskiego, o zapobieganie szkodliwych dla żydostwa środków gospodarczych ze strony czynników państwowych, a jeżeli zostały powzięte o stępienie ich ostrza. Uzgodnienie interesu ekonomicznego gminy pojedyńczej z dobrem ogółu żydostwa — to było jedno z najtrudniejszych i najważniejszych zadań sejmu żydowskiego.

Średniowiecze aż do końca XVIII wieku kryło jeszcze inne niebezpieczeństwa dla żydów: ustawy, dotyczące żydów, nie obowiązywały według pojęć średniowiecznych następcy danego panującego, trzeba było uzyskiwać ich potwierdzenie na nowo, trzeba było toczyć walkę polityczną o przywileje. Nie mając przed **równouprawnieniem możności bezpośredniego wpływu na kształtowanie woli politycznej, sejm żydowski działał drogą pośrednią.** Jaka zaś była ta droga pouczają nas o tem uchwały żydowskiego sejmu litewskiego i publikacja **Izaaka Lewina** p. t. **„Udział żydów w wyborach sejmowych w dawnej Polsce"**, głównie w oparciu się na uchwałach żydowskiego sejmu litewskiego opracowana.

Zapoznajmy się z niemi.

Sztadlani

W uchwałach żydowskiego sejmu litewskiego z roku 1628, przytoczonych przez dr. Schorra, czytamy:

„Wybraliśmy z ludu trzech godnych mężów, zdatnych do występowania w pałacu króla i książąt. Mają oni stróżować podczas sesji sejmowej i mieć oczy otwarte na wszystkie drogi interwencji dla dobra całego kraju (naturalnie ma to oznaczać: dla dobra całego żydostwa — przyp. autora) wedle ich dobrego przez Boga udzielonego uznania. (Następują nazwiska.) Są oni obowiązani zjawić się na swojem stanowisku pierwszego dnia zebrania się Sejmu. Prócz tych syndyków ma każda z głównych gmin wydelegować po jednym godnym mężu. Mają oni udać się jaknajprędzej na swoje stanowiska"

Poco ci mężowie byli wybrani i co oni mieli robić na Sejmach polskich czy nawet na Sejmikach, to mówi nam właśnie bardzo dyskretnie w swej rozprawce Izaak Lewin.

„Do licznych osobliwości, jakie składają się na **życie sejmowe w dawnej Polsce, należy też fakt, że na wybór posłów, a poniekąd i pośrednio na obrady Sejmu, wpływali niekiedy — żydzi"**[9]).

Interwencje te przeprowadzano bardzo zręcznie za pośrednictwem urzędowych przedstawicieli gmin żydowskich, t. zw. „Sztadlanów". „Sztadlani" byli przeważnie zawodowymi syndykami żydowskimi, którzy dzielili się głównie na dwie kategorje: wyższą i niższą. „Sztadlani" wyższej kategorji pilnowali spraw żydowskich na Sejmie i występowali jako reprezentanci całego polskiego żydostwa wobec króla; „sztadlani" niższej kategorji zajmowali się sprawami żydowskiemi na sejmikach, interwenjowali u wojewodów, szlachty i u władz prowincjonalnych na rzecz dobra żydów. Jednocześnie starali się wpływać zapomocą złota na wybór posłów i na uchwały tak sejmiku, jak i sejmu. O funkcjach ich Lewin tak pisze:

„Poza kwestją, kto brał pieniądze żydowskie w czasach wyborów do sejmu w dawnej Polsce, należy do naszego tematu i odwrotna strona zagadnienia: kto pieniądze d a w a ł, a raczej: kto je do właściwych adresatów d o p r o w a d z a ł. Otóż to było zadaniem „sztadlanów". Dlatego „niepodobna mówić o stosunkach polsko - żydowskich w dawnej Rzplitej, a pominąć „sztadlanów."

Wiemy już teraz, co za jedni byli i jaką mieli funkcję owi **„godni mężowie"**, o których litewski zjazd kahalny tak się troszczy, że na-

---

[9]) Izaak Lewin: „Udział żydów w wyborach sejmowych w dawnej Polsce". Miesięcznik żydowski. Rok II, zeszyt I. Styczeń 1932, str. 46.

TRYBUNA PRAWODAWSTW LUDOWYCH.
Wskaźnikiem ustaw, które żydostwo narzuca innym narodom — są księgi talmudyczne. Na trybunę zaś posyłają swoich, którzy robią wszystko... co im każą.

wet uchwala w 1623 roku następującą instrukcję:

„Odnośnie do wszystkich gmin naczelnych winni są przełożeni tychże stać na straży podczas zbliżania się sejmików przed sejmem, dowiadywać się i uważać, żeby, broń Boże, nie uchwaliły czego nowego, coby nam było bolesnym kolcem. Wydatki, jakie powstaną, zapłaci każda gmina z jej okręgiem... A jeżeli się okaże, że jakaś gmina nie stała na straży i nie ustanowiła swych sztadlanów (syndyków) na sejmikach, zostanie ona ukarana grzywną stu czerwonych złotych na cele dobroczynne."

Sztadlanom dawano zwykle ścisłe instrukcje co do spraw, w których musieli interwenjować, i co do pełnienia ich czynności. Uchwała Waädu z 1628 roku takie „zawiera wskazówki odnośnie do kroków, jakie „sztadlani" na sejmikach wdrożyć mieli" — pisze Lewin.

„Na trzy, albo cztery tygodnie przed sejmikiem, powinni przełożeni krajowi w każdej wielkiej rezydencji rozsyłać pisemne wezwania do przebywających w pobliżu zebrania się sejmików mężów, by czuwali, ażeby, broń Boże, nie postanowiono czego nowego i by zaradzili, czemu się jeszcze da zaradzić. Posłom zaś do sejmu, którzy zostaną wybrani, należy złożyć podarunki i prosić ich, aby nam byli na sejmie przychylni."

A ponieważ żydzi „wiedzieli o tem dobrze — pisze dalej Lewin — że instrukcje poselskie ważyły mocno na szali obrad sejmowych; wiedzieli także, że każdy poseł może odegrać ważną rolę i że należy wytężyć siły, aby na sejm pojechali deputaci dobrze wobec żydów usposobieni; wczynali tedy energiczne starania w tym kierunku (zapomocą przekupstwa) i brali w ten sposób czynny udział w wyborach sejmowych."

Kahały zaś pilnie troszczyły się „o rezultat wyborów poselskich o układ instukcyj. A dbały o to nietylko poszczególne gminy, lecz wszyscy żydzi, dając chętnie na „podarunki" przekupnicze potrzebne pieniądze. Wprawdzie czasami zachodziły pewne zatargi pomiędzy gminami na tle wysokości wnoszonych na przekupstwo opłat, jednak zatargi zawsze starano się na zjazdach odpowiednio zlikwidować, określając, jakie wydatki każda gmina ma pokrywać. I tak uchwała zjazdu delegatów gminnych w 1628 r. postanawia: „Prezenty, które trzy gminy naczelne składają dygnitarzom (czyli senatorom), przyjeżdżającym, gdy ma się odbyć Sejm Walny, idą na rachunek całego kraju (t. j. ogółu kahałów polskich). Natomiast prezenty dla posłów na Sejm Walny i dygnitarzy wybranych posłami w odnośnym powiecie, mają być przez odnośne gminy pokryte".

Tak więc **„podarunki"** czyli wręczane wprost kwoty pieniężne były drogą, prowadzącą żydów do zabezpieczenia się przed nowemi ciężarami na rzecz państwa, w granicach którego żydzi żyli i z zasobów którego czerpali swoje bogactwa.

„Ten argument („podarunki") — pisze Lewin — przemawiał do przekonania, był więc stale w użyciu i wykazywał tendencję do ciągłego wzrostu na wadze i pojemności."

Że pojemność „podarunków" była niemała,

świadczy o tem choćby wydatek kahału poznańskiego w 1646 roku na sejm i sejmik w Środzie. Wydatek ten wyniósł 1.500 zł polskich. A przecież nie zawsze ponoszone wydatki osiągały zamierzone cele. W roku 1688 zastąpiono podatek podymny przez podwyższenie o 50.000 zł polskich pogłównego, nałożonego na żydów. W sprawie tej pinkas kahału poznańskiego pisze:

„Wszyscy sztadlani — zarówno z gminy naszej, jak i z okręgu, czynili heroiczne wysiłki, by tę rzecz unicestwić. I Pan Bóg im dopomógł, że starania ich zostały uwieńczone pomyślnym skutkiem i pogłówne (scil. podwyższone) unicestwili. Ale ich (scil. sejmiku) dobrodziejstwo nie jest kompletne: postanowili, aby ściągnąć podymne — 45 kwot podymnego — i nie pomogły żadne skarby, by unicestwić podymne."

Zauważyć należy, że naogół żydzi starali się przekupywać wszystkich, którzy cośkolwiek znaczyli na Sejmie czy Sejmiku i w ten sposób urabiali nastroje wyborcze, które przeważnie stawały się takiemi, jakiemi życzyli sobie je mieć żydzi.

Do jakiego stopnia rozwielmożniło się żydowskie przekupstwo w dawnej Polsce i jak niewiele robiono sobie z jego demoralizującego wpływu, świadczy o tem fakt powstania specjalnego przysłowia, które głosiło: **„Kto o żydach dobrze mówi, jest już przekupiony; kto na nich wygaduje, — chce nim dopiero zostać."**

W przekupstwach swych żydzi nie poprzestawali na posłach i dygnitarzach prowincjonalnych. Przekupywali bowiem także i dygnitarzy koronnych, jak np. marszałków sejmu, kanclerzy, a nawet królów, składając im nieraz bardzo sute podarunki w złocie. Potwierdzenie tego faktu znajdujemy w uchwałach sądu rabinackiego z 1681 roku, które wśród wydatków wymieniają takie pozycje:

„Wydatki na płacę sztadlana czterech ziemi w Warszawie, oraz wydatki na sejmach warszawskich oraz prezenty dla Króla Jego Mości i jego dygnitarzy na Sejmie, oraz za unicestwienie klęsk w Warszawie na Sejmach i nie na Sejmach"[35]).

Dodać należy, że wysokość „prezentów" była zwyczajowo prawie zawsze zgóry już ustalona:

„Marszałkowi" — tyle a tyle, „wicemarszałkowi", „pisarzowi i dwom deputatom", „sługom marszałka", „obrońcom w komisji" — znów tyle a tyle"

Od jakiego czasu zaistniało w Polsce to żydowskie przekupstwo dygnitarzy państwowych i publicznych, trudno ściśle określić. Przypuszczalnie istniało ono już w XIV wieku, a jego początki mogą nawet sięgać lat daleko wcześniejszych. Zrazu było ono praktykowane w małych rozmiarach, ale z biegiem czasu coraz więcej wzrastało i w pierwszej połowie XVII wieku dochodzi już do takich rozmiarów, że wspólna kasa przekupcza, utworzona w 1634 roku, wydawała rok rocznie dziesiątki tysięcy złotych na cele przekupcze. Im zaś bliżej rozbiorów, tem więcej te wydatki rosną; bowiem w epoce Sasów **„na sejmikach** — jak pisze Lewin — **panowały:** [illegible], **obżarstwo, pijaństwo i przekupstwo"** nieprawdopodobnych wprost rozmiarów, a **„gardziele szlacheckie były wciąż nienasycone".**

Skutki takiego stanu rzeczy najlepiej też nam maluje epoka czasów saskich, podczas których w ciągu 67 lat zaledwie 5 tak!) Sejmów Walnych z trudem ogromnym doszło do skutku!...

Przyczyna tego nad wyraz smutnego zjawiska tkwi w tem, że czasami zdarzało się, że sejmiki wbrew usilnym zabiegom żydowskim uchwalały dla swoich posłów takie instrukcje, które właśnie uderzały w interesy żydowskie. Wiadomo zaś, że każdy poseł był zobowiązany do ścisłego przestrzegania danych mu instrukcyj, za których przekroczenie był zazwyczaj pociągany do surowej odpowiedzialności przez brać szlachecką. To też w wyjątkowych wypadkach poseł przekraczał swe instrukcje. Otóż **w takich okolicznościach żydzi, nie chcąc dopuścić do powzięcia uchwał, któreby godziły w ich interesy, znajdowali zazwyczaj jakiegoś sprzedajnego „posła - oczajdusze", który za judaszowskie srebrniki sejm — zrywał!...**

Tem właśnie należy sobie tłumaczyć w ostatnich dwóch stuleciach dawnej Polski niepodległej **to ciągłe zrywanie sejmów, które właściwie nie dochodziły do skutku głównie dzięki żydowskiemu złotu!...**

Czy jednak zawsze sejmy były zrywane dlatego, że miały uchwalać jakieś nowe ustawy, obciążające żydów i wymierzone przeciwko ich swobodzie i rozpasaniu się w Polsce? Czy czasem nie istniał w tej plugawej robocie żydów zgóry określony i wytknięty cel? Mam nadzieję, że nasi młodsi historycy to już niedługo wyjaśnią. Dziś, na mocy znanych mi faktów i zebranych materjałów, już twierdzę, **że istotnie cel taki był, cel zgóry dawno obmyślony i opracowany nawet w szczegółach — mianowicie plan zniszczenia niepodległego bytu państwa polskiego. I cel ten został przez żydów osiągnięty.**

Szkic mój nie byłby jednak zupełny, gdybym nie wspomniał o późniejszych losach żydowskiego sejmu i urzędach sztadlańskich. Otóż sejm ten zarówno na Litwie, jak i w Koronie został zniesiony uchwałą Sejmu Walnego w 1764 roku. A więc tem samem musiała znikać z widnokręgu polskiego życia publicznego także i osoba sztadlana. Tak jednak nie było. Istnieje bowiem wiele danych, wskazujących na to, że sejm żydowski istniał nadal nielegalnie aż do Trzeciego Rozbioru i że instytucja sztadlanów utrzymała się aż do roku 1830. Poza tem **niektórzy znawcy zakulisowego życia żydowskiego mówili mi, że żydzi w odrodzonej Polsce prowadzą znowu politykę sztadlańską.** Musi to polegać na prawdzie, skoro w latach 1931—32 w żargonowej prasie żydowskiej ukazało się szereg artykułów, wypowiadających się bardzo krytycznie pod adresem współczesnej **„sztadlańskiej polityki władz żydowskich."**

Paweł Dłuski.



Od czasu zjawienia się na ziemi polskiej — [illegible]-pijawka tuczy się na organiźmie naszego narodu, wysysając z niego najlepsze, żywotne soki.

Lichwiarze żydowscy w dawnej Polsce

Jak żydzi bogacili się w Polsce, jakie lichwiarskie zyski z nas ciągnęli, jak swój lichwiarski proceder wykonywali, poucza nas o tem niezmiernie ciekawa rozprawa Tadeusza Nożyńskiego (Kronika m. Poznania X) poświęcona żydom poznańskim w XV wieku.

Głównem polem i źródłem dochodów, jak pisze Nożyński, było dla żydów — bankierstwo i lichwiarstwo. W końcu średniowiecza niema prawie żyda, któryby choć pobocznie nie uprawiał lichwy.

W Polsce również tylko dzięki lichwie i stałej gotowości do usług panującym umocnili żydzi swe stanowisko, uzyskali przywileje i wpływy. Kraj nasz był dla żydów prześladowanych na zachodzie, niejako ziemią obiecaną, gdzie spodziewali się powetować straty poniesione gdzieindziej. Ślady działalności gospodarczej i pewnych wpływów żydowskich spotykamy już w wieku VII i XIII. Świadczą o tem monety t. zw. brakteaty z czasów Mieszka III i Leszka Białego, mające napisy polskie, lecz alfabetem hebrajskim. Wskazuje to, że żydzi byli dzierżawcami lub zarządcami mennic.

Rozkwit gospodarki żydowskiej w Wielkopolsce przypada na w. XIV, XV. Przychylne stanowisko władców, względnie spokojne warunki pracy, pomnożyły bogactwo żydów, dobrobyt i zapas kapitałów ułatwił im znakomicie podejmowanie spekulacji i zwiększanie obrotów. Początkowo, choć mieszkali po miastach, uprawiali żydzi lichwę wśród szlachty, która, bądź ze względu na swe stanowisko społeczne, bądź też z innych przyczyn, jak walka z ruchem mieszczańskim, wojny etc., zawsze potrzebowała pieniędzy. Na teren miejski zwrócili swą działalność dopiero w pierwszej połowie XV w. dzięki sprzyjającym okolicznościom z[illegible] żydzi poznańscy, obok krakowskich i kaliskich jedno z pierwszych miejsc w Polsce na przełomie XIV i XV w.

Liczba bankierów poznańskich wahała się między 50 a 60. Podstawą spekulacyj lichwiarskich były pożyczki i kredyty, których mamy dwa rodzaje: 1) pożyczki na listy dłużne i 2) na zastaw ruchomy lub nieruchomy. Najpowszechniejszą formą zabezpieczenia pożyczki był list dłużny (littera debitoria), który wszedł w życie dopiero w w. XIV. Statut kaliski o nim jeszcze nie mówi. List dłużny przyjął się i zakorzenił bardzo silnie i powszechnie. Zdarzały się jednak na tem tle nadużycia i fałszerstwa, co wywoływało liczne skargi i protesty. W r. 1391 np. dziedzice Chwarstnicy, Stanisław i Tomko, zwany Ostapecz, zaczepiają sądownie żydówkę Benaszową o fałszerstwo listu dłużnego. W 1407 r. wezwano niejakiego Marcina Kwanowskiego, jako ręczyciela, aby zapłacił 60 grzywien Abrahamowi, synowi Aarona. — Przybyły jednak właściwy dłużnik, Dobrogost z Szamotuł, wykazał fałszerstwo listu, Król bowiem dług dawno już umorzył. Sprawę odroczono do przyjazdu króla.

Te i tym podobne wypadki spowodowały, że Jagiełło w statucie warckim w r. 1423 zakazał pożyczek na listy dłużne, wolno było pożyczać tylko na zastawy. Listy uznano za nieważne i nieobowiązujące dłużników. Dla praktyki zakaz ten pozostał tylko martwą literą. Nie chciano porzucić tak wygodnej formy zabezpieczania pożyczek, jaką był list dłużny. List taki był zobowiązaniem osobistem, t. zn. wierzyciel skierowywał swe pretensje tylko przeciw wystawcy. Dopiero później, gdy przyjęła się instytucja poręki, mógł zwracać się przeciw ręczycielom.

Jak wyglądał pod względem treści list dłużny? Przykładem listu dłużnego jest najstarsza

zapiska o żydach poznańskich z r. 1379. Porównanie z innemi wykazuje, że układano je podobnie, jakby według stałej reguły. Możemy zatem wyżej wspomnianą zapiskę przyjąć za wzór listu dłużnego. W dosłownem tłumaczeniu brzmi on następująco:

„Niechaj wiedzą ci, którym na tem zależy, że ja Maćko, dziedzic Lubosza, niniejszem publicznie zeznaję, że obowiązany jestem dać i zapłacić obiecuję, żydówce Benaszowej 12 grzywien groszy, monety praskiej, liczby polskiej, z procentem do najbliższych świąt Bożego Narodzenia. Jeślibym w przepisanym terminie rzeczonych pieniędzy nie zapłacił — co oby nie było — wtedy każda grzywna przyniesie procentu 1 grosz tygodniowo, aż sam kapitał oraz procent nie będą zupełnie spłacone. Dalej przyrzekam na wiarę i cześć, bez żadnego podstępu, że jeśliby rzeczona żydówka nie chciała być zadowolona ze swych pieniędzy, wejdę w mieście Poznaniu w prawdziwą załogę i stamtąd nigdzie nie odejdę, chyba, że rzeczonej żydówce spłacę jej kapitał zupełnie z procentem. Przyrzekam również nie oddawać rzeczonej żydówki w ręce żadnej władzy co mnie pomogłoby, żydówce zaś zaszkodziło, lecz spłacę gotówką, precz zdradę odrzuciwszy. Na świadectwo tego zawieszono przy niniejszem pieczęć moją. Dano w Poznaniu, w dniu Piotra i Pawła apostołów, roku P. 1379.“

Można również zauważyć pewne zlekceważenie zobowiązań przez szlachtę. Księgi sądowe pełne są zapisek o karach za niestawienie się na termin sądowy. Kara taka wynosiła 8 skojców za każdy raz. Była to lekkomyślność i niedbalstwo, bardzo dla zainteresowanych szkodliwe, bo wskutek zwłoki rósł procent, rosły koszta sądowe. — Zwrot listu dłużnego następował po spłacie długu. Na żądanie wierzyciela mogły sądy monitować dłużnika, aby dług swój spłacił.

Dla zabezpieczenia i łatwiejszej egzekucji długu polecali niekiedy żydzi poznańscy wpisywać treść listów i umów dłużnych do ksiąg miejskich, oddając niejako siebie i swój kapitał pod opiekę władzy. Gdy wzmogły się obroty i zakres interesów, wskutek czego osłabło nieco bezpieczeństwo i pewność lokaty pieniądza, zaczęli bankierzy żądać rękoimi. Każdy prawie dłużnik musiał przedstawić ręczyciela. Zwykle było ich dwu, rzadziej jeden lub więcej niż dwu.

Obowiązkiem ręczycieli było: dostawić dłużnika na termin sądowy pod pewną karą, spłacić za niego dług. Zyski bankierów zależały w głównej mierze od wysokości stopy procentowej. Ażeby klientelę uchronić od wyzysku i samowoli, należało wysokość procentu ustalić prawnie. Na zachodzie dokonano tego już w w. XIII. W Anglji wynosiła stopa procentowa 86, 66%, we Francji 43, 33%, później tak jak w Anglji, w Niemczech wahała się między 21, $\frac{1}{3}$%, a 86, $\frac{2}{3}$%, w Austrii dochodziła do 173%, a w Prowancji nawet 300%. W Polsce pożyczano nie niżej 100%, przeciętnie na 108%.

Pierwsze normy wprowadził w tę dziedzinę Kazimierz W., nakazując brać procentu nie więcej niż 3 denary od kopy groszy tygodniowo t. j. 54%. W praktyce było inaczej. Procent wynosił w większości wypadków 1 grosz od grzywny tygodniowo (108%). Zdarzało się jednak, że brano 2, a nawet 3 grosze od grzywny na tydzień.

W r. 1399 znajdujemy procent 1 gr. praskiego od grzywny na tydzień, co daje 577% rocznie. Jest to najwyższy procent być może w całej ówczesnej Europie. Procent doliczano dwojako: albo rósł on od chwili wydania pożyczki aż do spłaty, albo liczono go dopiero gdy dłużnik w oznaczonym terminie długu nie spłacił. W takim razie naznaczono dłużnikowi nowy termin spłaty, a procent rósł aż do zupełnego uregulowania kapitału i zaległego procentu. Ta ostatnia procedura była powszechniejsza, dawała bowiem, o ile można wnioskować, lepszą gwarancję zwrotów pożyczek, chociaż niejednokrotnie przypuszczalnie zmniejszała zyski lichwiarza.

Sprawę zaległości procentowych uregulowano tak, że żyd mógł żądać ich tylko za dwa lata. Przepisu tego nie przestrzegano ściśle. Obok dwuletnich, sądy przyznawały również procent za pięć, sześć, siedm, ośm, dziewięć, a nawet dwanaście lat. Pomimo ustawy żaden dłużnik nie protestował.

Procent uiszczano także w naturaljach, np. młynarz poznański, Rychtars, płaci w r. 1424 korzec mąki od 1 wiardunku tygodniowo, aż do całkowitego umorzenia długu. Andrzej z Kowalska w r. 1388 procesuje się ze swymi ręczycielami o procent w postaci dwu koni. Trojan ze Żdżar daje zamiast procentu pewną ilość miodu. W r. 1450 Jan Kemp z żoną zobowiązuje się, przypuszczalnie tytułem zwrotu pożyczki i procentu, dać Słomie rzecz, zwaną po hebrajsku Nadab. Co to było, nie wiemy.

Sporadycznie sięgała lichwa żydów poznańskich poza granicę, najczęściej na Śląsk. W r. 1457 np. rada miejska Wrocławia spłaca Danielowi 1 200 grzywien pożyczki z procentem.

Badając pożyczki, ich zwrot i egzekucję, nie można pominąć zwyczaju odbywania t. zw. załogi, po łac. obstagium. Ponieważ występuje ona przeważnie przy umowach na listy dłużne, rozpatrzymy ją na tem miejscu. Załoga to zwyczaj zachodni, dostał się do Polski dwiema drogami: z Niemiec do Wielkopolski i z Czech do Małopolski, a utrzymał się aż do połowy XVI w. Najbardziej przyjęła się załoga w Wielkopolsce, im dalej na wschód, tem mniej jej śladów.

Na czem polegała załoga? — Jako pozostałość dawnego zakładnictwa za długi i egzekucji osobistej dłużnika, jest ona ograniczeniem jego wolności osobistej. Później wchodziły w grę raczej względy majątkowe, albowiem przez odcięcie danej osoby od otoczenia i utrudnianie jej załatwiania własnych jej spraw, interesów łatwiej było zmusić ją do zapłacenia długu.

Miejscem załogi mogło być mieszkanie dłużnika lub wierzyciela, miasto, ogród, gospoda, nawet więzienie. Duchowni odbywali ją pospo-

licie w klasztorach. Ażeby uchronić dłużnika od szykan i nadużyć ze strony wierzyciela, oddawano go w ręce władzy na załogę. Odbywający załogę musiał żywić się własnym kosztem, często zaś, przy surowych warunkach umowy, kazano mu zabierać ze sobą jednego, dwu, trzech lub więcej towarzyszy, oznaczoną liczbę sług i koni, wszystko na własny koszt. Załoga kończyła się ze spłatą długu, zaczynała zaś z chwilą niedotrzymania warunków umowy. Żydzi poznańscy, pilnie i wytrwale strzegący swych pożyczek, uciekali się bardzo często do załogi, jako jednego z pewniejszych środków egzekucji zwrotu. Już ów pierwszy cytowany poprzednio list dłużny z r. 1379, zawiera przyrzeczenie Maćka z Lubosza, iż wejdzie w załogę w Poznaniu, podobnież inni.

W r. 1402 dziedzic Gołuchowa, zobowiązał się żydowi Abrahamowi, synowi Arona, wejść w załogę z 1 sługą i 2 końmi, lub dać godnych siebie zastępców o ile nie uiści się z długu w pierwszym oznaczonym terminie. Jeśliby w następnym lub dalszych terminach nie zapłacił on lub jego ręczyciele, Mroczko, sędzia poznański i brat jego Piotr Kot, mają powyżsi ręczyciele odbyć załogę, każdy z dwoma towarzyszami i trzema końmi, lub dać godnych zastępców. Żydzi Peszak i Johna polecają w r. 1431 sprowadzić władzom Wojtka Bogacza, a w razie nieuregulowania zaległości zamknąć go w ratuszu. 1394 r. żona niejakiego Jana Henkowicza odbywa załogę w domu swej matki.

Pożyczki na nieruchomości i ruchomości stanowiły bardzo pokaźne źródło dochodów lichwiarskich, zwłaszcza zastawy ziemi przyniosły im dużo. Żyd bowiem, biorąc w czasowe posiadanie majątek ziemski, rządził w nim jak we własnym a, że taka gospodarka była raczej rujnująca niż budująca, nie trudno się domyśleć. Wskazują na to procesy o napady na żydów siedzących w dobrach zastawionych jak np. w r. 1397, gdy Trojan ze Zdżar i niejaki Nikiel, zebrawszy gromadę z dwudziestu chłopów, dwu sług, udali się do Obiezierza i pobili rezydujących tamże żydów, Abrahama i Jordanowa. Dodać należy, że w roku poprzednim (1396) ów Trojan oddał Abrahamowi Obiezierze w zastaw za 24 grzywny. Żyd proces wygrał.

Całą praktykę pożyczek na nieruchomości i ruchomości ustaliły paragrafy statutu bolesławowskiego oraz jego potwierdzenia przez Kazimierza Wielkiego. Żydom wolno brać wszystko w zastaw z wyjątkiem rzeczy zbroczonych krwią i ubiorów kościelnych. Zastawionej ziemi, o ile żyd wykaże się listem dłużnym z pieczęcią, że prawnie ją posiada, ma władza bronić przed gwałtem.

Jedynie co do zastawu koni istnieje zastrzeżenie: konia można dać w zastaw tylko w dzień. Był to oryginalny przepis polski, nieznany ani w statucie żydowskim Fryderyka Bitnego, ks. austrjackiego, z r. 1244, ani w takimże statucie Ottokara czeskiego z r. 1254, na których to statutach wzorował się Bolesław Pobożny. Przepis ten wydano dla ochrony stron przed kradzieżą zwierząt lub oszustwem. W razie kradzieży lub podejrzenia o kradzież musiał żyd złożyć przysięgę, że konia otrzymał w dzień. Podobnież musiał żyd przysięgać, gdy zapierał się zastawu, nie chcąc go wydać, albo gdy dłużnikowi pretensja żyda wydawała się wyższa niż wartość pożyczki. Po przysiędze żyda obowiązywała dłużnika spłata sumy w wysokości żądanej przez żyda. Jeśli zastawem była rzecz skradziona osobie trzeciej, mogła ta poszukiwać swej własności w domu żyda. O ile żyd udowodnił, że nie wiedział, iż to rzecz kradziona, właściciel miał możność jej odzyskania, zapłaciwszy lichwiarzowi kapitał i procent obligowany na owym zastawie.

Zastaw pozostawał w ręku żyda aż do spłaty długu i procentu. Gdy dłużnik odebrał zastaw, nie zapłaciwszy procentu, żyd brał procent od procentu zaległego. Prawo zastawu gasło po „jednym roku i jednym dniu“, czyli jednym roku i sześciu tygodniach. Po tym czasie, jeżeli długu nie spłacono, zastaw stawał się własnością żyda, który mógł go sprzedać lub w inny sposób zużytkować.

Zdumiony czytelnik zapyta, jak mogli Polacy to jarzmo żydowskie znosić? Jak mogli dozwolić na taki niesłychany wyzysk pijawek lichwiarskich? Czy nie próbowali otrząsnąć z siebie tych pasorzytów. Na te pytania musi nastąpić osobna odpowiedź.

„Samoobrona Narodu“

Zatapiał w Polskę sęp palestyński swe szpony,
Na ucztę sprośną zwoływał kruki i wrony,
Gdy się zjawiła — na skrzydłach wichru z zachodu
Z płomiennym mieczem „Samoobrona Narodu“.

Pochodnią Prawdy mrok rozjaśniła ponury...
Na próżno chronią się za masońskich lóż mury
Przewrotność, jędza judzka i sowiet, brat głodu:
Oszczep ich sięga „Samoobrony Narodu“.

Babilońskiego gmachu rysują się ściany...
Przerażenie ogarnia nędzny „lud wybrany“;
Chroni się murem płaczu pod fałszu pagodą,
Przed piorunami „Samoobrony Narodu“.

Próżno w nór głębiach ukryć się pragnie zła żmija,
Razom śmiertelnym wymknąć nie zdoła się nijak.
Pryska tabu legendy posłannictwa rodu
Sema, pod ciosem „Samoobrony Narodu“.

Zwycięży Prawda! Naród rozerwie kajdany...
W lud chrześcijański — jeden — połączą się stany,
A wolna Polska — i sprawiedliwa — nagrodą
Będzie za walkę „Samoobrony Narodu“.

W. Krzycki.

Kwestja żydowska w dawnej Polsce
i próby jej rozwiązania

Kwestja żydowska kształtowała się w dawnej Polsce w ciągu wieków rozmaicie, zależnie od roli, jaką odgrywali żydzi w życiu narodu. W średniowieczu Polska była rajem dla żydów. W tym bowiem czasie Polska wchłonęła znaczne ilości żydów wypędzanych i prześladowanych w innych krajach. Królowie polscy darzyli ich opieką i przywilejami, a ludność odnosiła się do nich bez nienawiści, co najwyżej z niechęcią z jaką człowiek średniowieczny patrzeć musiał na drugiego, wyznającego inną wiarę.

Dobrze się też wtedy żydom działo. Możniejsi dochodzili rychło do bogactwa, stawali się potęgami finansowemi, powierzano im prawo bicia monety, poboru ceł itp.

W krótce jednak żydzi rozradzający się z niesłychaną szybkością, zaczęli ciążyć na życiu gospodarczem miast, w których się przeważnie osiedlali. Tworzyli niebezpieczną konkurencję rzemieślnikom chrześcijańskim i walnie przyczynili się do tego upadku, w jakim pogrążyły się miasta w XVII i XVIII wieku.

Nic też dziwnego, że żywioł żydowski stał się wkrótce przedmiotem ogólnej nienawiści. Miasta zaczęły się bronić, starały się o specjalne przywileje królewskie, zakazujące żydom osiedlania się w danem mieście, lub zakazujące im wykonywania pewnych zawodów. Ta ostatnia droga w praktyce przynosiła wielkie szkody, gdyż żydzi wyłączeni od rzemiosła i handlu, uprawiali masowo lichwę, która ubogie mieszczaństwo pogrążyła w jeszcze gorszej nędzy. Gdy wszystkie sposoby walki nie przyniosły pożądanych rezultatów, bądź skutkiem nieprzestrzegania zakazów, skutkiem braku solidarności, bądź na gruncie ciasnoty umysłowej wieku XVII i początku XVIII wytworzył się antysemityzm, wyrażający się pogromami, napadami żaków na ghetto, namiętnemi a niezbyt głębokiemi pamfletami itp. Dopiero w połowie wieku XVIII, gdy w Polsce zaczęły nurtować poważne prądy reformatorskie, zmierzające do naprawy ustroju — poraz pierwszy zajęto się kwestją żydowską bez żółci i złości, tak jak należy się zająć każdą bolączką, zagrażającą normalnemu rozwojowi społeczeństwa.

W czasie trwania sejmu czteroletniego sprawę żydowską poruszył poseł piński Mateusz Butrymowicz, który w roku 1798 wydał broszurę p. t „Sposób uformowania żydów polskich w pożytecznych krajowi obywatelów".

W broszurze tej głosi autor hasła asymilowania żydów, przyczem głównej przeszkody w asymilacji dopatruje się nie w różnicy wyznań, lecz w wadliwem ustawodawstwie, które wyodrębnia niepotrzebnie żydów z ogółu społeczeństwa.

Przeciwnie, zamiast władzy kahałów, (które powinno się znieść) należy żydów oddać pod władzę magistratów miejskich i zakazać im noszenia odmiennych strojów, używania języka obcego w księgach kupieckich i korespondencji.

Broszura Butrymowicza wywołała szeroką polemikę, która spowodowała, że Sejm Czteroletni również zainteresował się kwestją żydowską, wyznaczając w roku 1780 deputacje dla ułożenia projektu reformy stosunków polsko-żydowskich.

Skończyło się jednak na pracach wstępnych, które nigdy nie nabrały praktycznego znaczenia — jak wiemy bowiem, wszystko co stworzył Sejm Czteroletni, albo całkiem w życie nie weszło albo zniesione zostało pod presją rosyjskich bagnetów. Później zbudzony z letargu naród, broniący się ostatnim wysiłkiem przed zakusami wroga, nie miał już czasu ani możności zajmowania się kwestją żydowską. Dopiero po kongresie wiedeńskim, gdy nadzieje Polaków na odbudowanie niepodległej ojczyzny zostały przez rządy zaborcze przekreślone, kwestja żydowska ponownie wypłynęła na światło dzienne.

Pozostawało to w ścisłym związku z intenzywną pracą nad odbudową ekonomiczną kraju, jaką przedsięwzięto w Królestwie Kongresowem w pierwszych latach po nadaniu konstytucji przez Aleksandra I. Wtedy to, przy omawianiu sposobów podźwignięcia kraju z ruiny gospodarczej, niepodobna było pominąć kwestji żydowskiej, nic więc dziwnego, że na ten temat pisano podówczas wiele.

Wszyscy niemal autorzy zaczynają swe wywody od stwierdzenia, że żydzi są znienawidzeni i starają się wyszukać istotne przyczyny tego zjawiska. A jest ich, trzeba przyznać, nie mało. I tak Wyszyński podaje za przyczynę obcość żydów, stanowią oni odizolowany „naród w narodzie", obojętny lub co gorsza nieprzychylny wobec reszty obywateli, chciwy i oszukańczy.

U Bronikowskiego czytamy: „Przejście wielu majątków dawnych obywateli w ich własność cyrkuluiące kapitały w ich tylko prawie rękach.. chęć umiarkowana do zysku przez oszukaństwa, wywieraiącą się szczególnie y na nasze włościany. *) „Największe zło ze strony żydów iest, iż oddział ludności kraiowej nayuboższy niszczą, zachęcając go po wsiach do piiaństwa, a zatem wtrącaiąc go tak w względzie moralnym iak fizycznym w stan nędzy".

Panowie zaś niebaczni, że czynią to z własną szkodą żydom karczmy dzierżawią gdyż „żyd wiecey niż inny od arędy zapłacić może, co sobie później odbiją na wieśniakach tysiącznemi sposobami. Żydzi są więc przyczyną nędzy po wsiach, bo lud w karczmach rozpijają, oni spowodowali upadek rzemiosł po miastach, przez swą konkurencję, oni są pośrednio przy-

*) W cytatach zachowana oryginalna pisownia.

czyną kradzieży gdyż „łatwy sposób zbywania włóczącym się żydom czegokolwiek, z poczciwych służących porobił nieraz złodziejów, w dzieciach często zawiązał haniebnego nałogu zarodek“.

A wreszcie należy wspomnieć o szkodach, „które skarb z powodu ich zręczności w przekradaniu się z towarami przez pogranicze traci“, o „podłym ich najczęściej charakterze“ lichwie itp.

Takiego stanu dłużej naturalnie cierpieć nie można. Konieczna jest reforma, któraby poszła w trzech kierunkach: 1) uzdrowienie stosunków ekonomicznych, 2) asymilowanie żydów przez oświatę i wychowanie, 3) ścisłą kontrolę administracyjną żydów zamieszkałych w kraju.

Pierwszy punkt programu da się zrealizować wtedy, gdy zniesiony zostanie zakaz, zabraniający ubogiemu szlachcicowi „sposobem przemysłowym ale uczciwym o utrzymanie się starać“, gdyż mieszczaństwo jest nieliczne i zgnębione uciskiem, a chłop rozpity i nieporadny.

Żydom stanowczo należy zabronić zajęć wpływających na demoralizację ludności chrześcijańskiej. A więc w pierwszym rzędzie trzeba bezwzględnie przestrzegać zakaz z roku 1538, mocą którego żydom zabrania się handlować wódką. Akcję tę musi się przeprowadzić tylko w drodze ustawodawczej, gdyż prywatna inicjatywa rozbija się o brak solidarności ogółu ziemiaństwa, wypędzenie żyda karczmarza w jednej wsi, braci karczmarza z sąsiedniej. Zabronić należy żydom również handlu starzyzną by zapobiec paserstwu. Aby żydom umożliwić zajmowanie się uczciwą pracą, trzeba im dać pozwolenie nabywania ziemi i pracowania na roli z tem jednakże, że „w pewnej liczbie włók bez chłopów kupionych powinien żyd oznaczoną liczbę swego wyznania ludzi osadzać. Inaczey uyrzemy wprawdzie żydów właścicielami ziemi, ale nową chłostę na naypracowitszych ludzi sprowadzimy“, gdyż „żyd ziemi właściciel na któreyby chłop pracować musiał nie opuszczałby miasta, trawiłby tam dni w sklepie, ćwicząc się nieustannie w różnych oszukaństwa rodzajach i tyleby się tylko poddanymi swoimi przez żyda ekonoma trudnił, ile własny zysk z wyłączeniem wszelkiey ludzkości czynićby mu nakazywał“.

Inni znów autorzy proponują, by żydami kolonizować pustki w dobrach państwowych (opuszczone role), w każdym jednak razie żyd na wsi mógłby zajmować się wyłącznie tylko rolnictwem. Sama jednak reforma stosunków gospodarczych nie da się przeprowadzić bez odpowiedniego przygotowania, które ma dać oświata. Powinna ona iść w dwu kierunkach: przedewszystkiem należy krzewić oświatę wśród ludu, gdyż jej brak ułatwia „niecne żydów zamiary“, a potem wśród samych żydów nie wyłączając i kobiet. „Zważając iak wielki wpływ sposób myślenia tey płci zawsze w wszystkich Narodach na charakter mężczyzn miał i koniecznie mieć musi“.

Dzieci żydowskie od szóstego roku życia powinny uczęszczać do szkół pospołu z dziećmi chrześcijańskiemi, a jedynie nauka religji musiałaby odbywać się oddzielnie. Ażeby zachęcić żydów do kształcenia się, należy dopuścić ich do urzędów, których objęcie uzależnione byłoby od pewnego cenzusu wykształcenia. W zamian za to żydzi powinni dostarczać rekruta na równi z resztą ludności, znieść należy nieprawne podatki, które żydzi płacą jedynie z powodu zachowywania zakazów religijnych (np. specjalny podatek od mięsa koszernego itp.). To równouprawnienie żydów ma na celu przeprowadzenie procesu asymilacji. Chodzi o to, żeby ten obcy żywioł żydowski przetworzyć na pożytecznych dla państwa obywateli. Ażeby asymilację przyspieszyć należy z żydami nawiązywać stosunki towarzyskie: „Przyjazne obchodzenie się z niemi, zachęcanie nawet do uczestnictwa publicznych zabaw“, „zupełną żydów reformę do skutku przywieść może“.

Mimo tych licznych ustępstw należy zachować jednak rozsądny umiar, gdyż „byłoby grzechem nietylko politycznym, ale i moralnym dopomagać żydom z własną szkodą“.

Przewidując trudności, na jakie asymilacja natrafi ze strony żydów, wszyscy niemal autorzy proponują środki administracyjne, mające na celu osłabienie wewnętrznej spoistości żydostwa. Przedewszystkiem należy przeprowadzić dokładną ewidencję żydów w kraju zamieszkujących; w tym celu jedni proponują dla nich przymus paszportowy (nawet dla dzieci) inni zwyczajne spisy i kontrolę za pośrednictwem ewidencji urodzeń, zgonów i ksiąg stanu cywilnego, radykalniejsi wreszcie proponują wyznaczenie pewnych miast (Warszawa, Lublin) gdzie skupiliby się wszyscy żydzi.

Jest rzeczą ciekawą, że autorowie dość niechętnie odnoszą się do projektu wysuniętego jeszcze przez Butrymowicza, by żydom zakazać używania odrębnych ubiorów, przeciwnie uważają, że odrębności stroju lepiej na razie nie znosić, gdyż, dogodniejby im było zachować dawny charakter a kraj zamiast widocznych nieprzyjaciół znosiłby nieszkodliwy na pozór, ale tem niebezpieczniejszy ciężar!

Gdy teraz zastanowimy się ogólnie nad temi wywodami uderza nas dziwna na pozór rozbieżność: z jednej strony mamy trafnie ujętą rolę, jaką żydzi w ówczesnych czasach odgrywali, z drugiej zaś niemal naiwna wiara, że przez wychowanie i oświatę będzie można w krótkim czasie zmienić do gruntu duszę żydostwa. Optymizm ten, na który patrzymy dziś z uśmieszkiem pobłażliwości, był wówczas zupełnie zrozumiały. Autorzy wierzyli święcie w modne w wieku oświecenia poglądy, że przez umiejętne wychowanie można człowieka dowolnie modelować i chcieli tą drogą oddziałać na żydów. Tymczasem problem okazał się trudniejszym do rozwiązania niżby się pozornie zdawało. Żydzi, wobec których z czasem zastosowano wszystkie powyżej wymienione rady i pomysły, nietylko nie ulegli asymilacji, ale przeciwnie stali się w społeczeństwie grupą coraz bardziej wyodrębnioną i obcą.

Sto prawd o Żydzie

Żyd — kto on taki?... zaraz się dowiecie:
Żyd — pasożytne stworzenie na świecie,
Żyd — komu da się, bez skrupułów szkodzi,
Żyd — w zatłuszczonym wciąż chałacie chodzi,

Żyd — na towarze i wadze oszuka,
Żyd — honor Polski za granicą bruka,
Żyd — nasze polskie dziewczęta uwodzi,
Żyd — polskim groszem życie sobie słodzi,

Żyd — polskich gojów szczerze nienawidzi,
Żyd — w szabesgojach swe zbawienie widzi,
Żyd — nie chce wiedzieć ,co to jest etyka,
Żyd — również nie wie, co to estetyka,

Żyd — wśród Polaków niemoralność sieje,
Żyd — z katolickiej religji się śmieje,
Żyd — do bluźnierstwa jest aż nazbyt śmiały,
Żyd — gdy go dotknąć porusza świat cały,

Żyd — jad komuny w całej Polsce szerzy,
Żyd — w nic innego, tylko w pieniądz wierzy,
Żyd — z naszych uczuć patrjotycznych szydzi,
Żyd — wieprzowiną już się dziś nie brzydzi,

Żyd — rytualny ubój praktykuje,
Żyd — z barbarzyństwem tem się dobrze czuje,
Żyd — na pieniądze polskie bardzo chciwy,
Żyd — z najemnikiem nie jest sprawiedliwy,

Żyd — na talmudzie wychowany bywa,
Żyd — mędrca rolę przeto sprytnie grywa,
Żyd — jednak mądrym nigdy nie jest wcale,
Żyd — tylko chytrym jest dla innych stale,

Żyd — nieżydami chętnie poniewiera,
Żyd — tylko swoich handlowo popiera,
Żyd — denuncjantem bywa bardzo chętnie,
Żyd — w szpiclowanie bawi się namiętnie,

Żyd — dla geszeftu ochrzcić się pozwoli,
Żyd — sutenerstwem bawi się dowoli,
Żyd — po ulicach kupczy bez patentu,
Żyd — niejednego jest sprawcą zamętu,

Żyd — się od wojska, jak może, wykręca,
Żyd — nad dłużnikiem okrutnie się znęca,
Żyd — lubi w handlu chytrym być faktorem,
Żyd — adwokatem bywa i doktorem,

Żyd — z podatkami zalega latami,
Żyd — przed sekwestrem broni się „plajtami",
Żyd — lubi strzelać, lecz tylko zza płotu,
Żyd — bowiem nie chce z sądem mieć kłopotu,

Żyd — na podatki najwięcej się wścieka,
Żyd — ma się dobrze, ale wciąż narzeka,
Żyd — jest towaru żywego handlarzem,
Żyd — również bywa najgorszym lichwiarzem.

Żyd — tam i nazad przemyca, co może,
Żyd — się aniołem czyni w swej pokorze,

Żyd — lojalnego dla Polski udaje,
Żyd — w swych gazetach plecie same baje,
Żyd — chętnie lubi używać łapówek,
Żyd — nigdy nie wie, co to jest przednówek,

Żyd — towar skrywa, gdy ma być cen zwyżka,
Żyd — się ociaga długo, gdy cen zniżka,
Żyd — nienawidzi wrogie mu spółdzielnie,
Żyd — handlem władać pragnie niepodzielnie,

Żyd — zamiast masła, margarynę sprzeda,
Żyd — ma majątki, a Polakom bieda,
Żyd — nie chce ciężko pracować na roli,
Żyd — łatwo zyski z handlu ciągnąć woli,

Żyd — ma na stroje dla żony i córki,
Żyd — ma na narty dla Icka i Sarki,
Żyd — wszelki przepis i ustawę łamie,
Żyd — herszt rozruchów,, sam się kryje w bramie,

Żyd — niejednego już z torbami puścił,
Żyd — niejednego gwałtu się dopuścił,
Żyd — przed policją sprytnie się ukrywa,
Żyd — o błahostkę sam policję wzywa,

Żyd — gdy mu trzeba, może krzywo przysiąc,
Żyd — na swe winy ma wymówek tysiąc,
Żyd — wciąż handluje w katolickie święta,
Żyd — chce Polaków zakuć w nowe pęta,

Żyd — umie kłamać nawet i przed sądem,
Żyd — nas fałszywie oskarża przed rządem,
Żyd — nas bezczelnie zawsze prowokuje,
Żyd — pokrzywdzonym stale sam się czuje,

Żyd — arogancki bywa i bezczelny.
Żyd — zwykł nam gwałcić odpoczynek niedzielny,
Żyd — podwórzowy handeles nas dręczy,
Żyd — gdy w wagonie, fetorem nas męczy,

Żyd — dwa oblicza miewał w czasie wojny,
Żyd — z każdej strony chciał mieć byt spokojny,
Żyd — na „numerus clausus" się nie zgadza.
Żyd — swą przewagę w Polsce w czyn wprowadza.

Żyd — pejsy niby korkociągi nosi.
Żyd — wobec obcych Polsce wstyd przynosi,
Żyd — do swych sklepów przemocą nas wciąga,
Żyd — obyczajom krajowym urąga,

Żyd — zmartwychwstaniu Polski się sprzeciwiał,
Żyd — pogromami narody roztkliwiał,
Żyd — dziś kurczowo nas się jednak trzyma,
Żyd — by tu zostać, wszystkiego się ima,

Żyd — w Palestynę Polskę zmienić chciałby.
Żyd — wieczną wtedy szczęśliwość tu miałby,
Żyd — jednak gorzko się w planach zawiedzie,
Żyd — nas na smyczy nigdy nie powiedzie,

Żyd — zna go polskie dziecko, mąż, niewiasta.
Żyd — pójdzie wkrótce precz z Polski — i basta!

A. L.

Wiadomości o Talmudzie



Talmud czyli kodeks złodziejski, jak go nazywa A. Niemojewski, jest wytworem szatańskiej myśli.

„Talmud jest jedynem źródłem, z którego żydostwo wypłynęło, jest gruntem, na którym żydostwo istnieje, i jest duszą żywiącą, która żydostwo kształtuje i utrzymuje. A jeżeli gdziekolwiek żydzi zobojętnieli dla Talmudu, zaraz to się odbiło ujemnie na ich właściwościach.“

Tak określił znaczenie Talmudu dla żydostwa w 1884 roku jeden z filarów talmudyzmu niemieckiego, rabin Samson Rafał Hirsch.

I nie przesadził w tym wypadku rebe Samson Rafał Hirsch Talmudowi bowiem żydzi zawdzięczają to, że, mimo rozproszenia, nieustannych klęsk i prześladowań, istnieją i istnieć będą. Bo ta księga, a raczej zbiór ksiąg, przez całe wieki skupia rozproszonych po całej kuli ziemskiej włóczęgów żydowskich i trzyma ich na obroży posłuszeństwa i solidarności, dzięki swej niezwykłej treści, która, wsiąkłszy w duszę plemienia żydowskiego, stała się jego kierownikiem, wodzem.

Kiedy i w jakich okolicznościach powstała ta doniosła dla żydów księga?

Jak wiadomo, żydzi w szóstym wieku przed Chrystusem popadli w „niewolę“ babilońską. „Niewola“ ta według historyków żydowskich była następstwem ogólnego rozprężenia państwa judejskiego i sprzeniewierzenia się przepisom ksiąg mojżeszowych. Groziła też ona żydom zupełnem rozpłynięciem się wśród obcych narodów i tem samem zupełnem zniknięciem ich z powierzchni świata. Należało więc takiemu złu szybko zaradzić przez powrót do wierzeń ojców, zawartych w księgach mojżeszowych. I tak już w Babilonie za sprawą wybitnych mędrców żydzi powoli zaczynają powracać do zaniedbanej, a nawet zarzuconej religii ojców i pracę tę nad swem duchowem odrodzeniem za sprawą głównie Ezdrasza i Nehemjasza nadal kontynuują w Palestynie, do której częściowo powrócili po zdobyciu Babilonu przez Persów i uwolnieniu ich z „niewoli“.

Zarówno Ezdrasz, jak i Nehemjasz rozumieli dobrze, że naród tak słaby, jak żydzi, i otoczony zewsząd przemożnymi wrogami, musi zginąć przez roztopienie się w potężnej fali obcych żywiołów, jeśli się od nich nie odetnie, jeśli się nie zasklepi w skorupie swoich tradycyj, swoich zwyczajów i obyczajów. Dlatego też, by temu zapobiec i odciąć żydów od możnych sąsiadów ci dwaj mędrcy żydowscy rozkazali żydom zerwać wszelkie stosunki z obcemi narodami, odwrócić się od nich z pogardą, zrzec się nawet żon, wziętych z pośród sąsiednich narodów i wypędzić je z domu z dziećmi, spłodzonemi w małżeństwach mieszanych. Albowiem **„żyd powinien czuć się lepszym, wyższym od swoich chwilowych panów“.**

Przykro było żydom żegnać się z żonami i dziećmi; opierali się oni czas jakiś, lamentując. By ich opór złamać, przypomnieli im Ezdrasz i Nehemjasz ich „świętość“, ich „wybraństwo“. „Wszakże obiecał Jehova już Abrahamowi wyższość nad innemi narodami — mawiali: „A uczynię cię narodem wielkim i będę błogosławił i uwielbię imię twoje i będziesz błogosławiony. Będę błogosławił błogosławiącym tobie, a przeklnę te, które cię przeklinają, a w tobie błogosławione wszystkie narody ziemie“ (I. Mojż. XII, 2, 3). „Podnieś oczy twoje i zajrzyj z miejsca, na któremś teraz, na północ i na południe, na wschód i na zachód. Wszystką ziemię, którą widzisz, tobie dam i nasieniu twemu aż na wieki. I uczynię nasienie twoje jako proch ziemie“ (I. Mojż XIII, 14, 15 16). „I rozmnożę nasienie twoje jako gwiazdy niebieskie i dam potomkom twoim wszystkie te krainy. I będą błogosławione w nasieniu twojem wszystkie narody ziemie“ (I. Mojż. XXVI, 4). A do Mojżesza mówił Pan: „Wyście sami widzieli, com uczynił Egipcjanom i jakom was nosił na skrzydłach orłowych i wziął sobie. Jeśli słuchać będziecie głosu mego i strzec umowy mojej, będziecie mi własnością ze wszech narodów, albowiem moja jest wszystka ziemia. A wy będziecie mi królestwem kapłańskiem i **narodem świętym.“** (II. Mojż. XIX, 4, 5, 6). „Strzeżże się, abyś snać nie stanowił przymierza z mieszkańcami ziemi onej, do której ty wnijdziesz, żeby to nie było sidłem w pośrodku ciebie“ (Exodus). „A poddał je (narody) Pan, Bóg twój, iż je porazisz; tedy wytracisz je do szczątku, nie będziesz brał z nimi przymierza, ani nie zlitujesz się nad nimi. Ani się spowinowacisz z nimi, a córki swej nie dasz synowi



„Płód w łonie kobiety gojowskiej niczem się nie równa od bydlęcia" (Tore Dea § 240).

jego i córki jego nie weźmiesz synowi swemu" (Deuteronomium). „Albowiem ludem Świętym Panu, Bogu twemu i obrał się Pan, abyś mu był za lud osobliwy ze wszystkich narodów, którzy są na obliczu ziemi."

Nie szczędząc wymowy i zapału, przekonali Ezdrasz i Nehemjasz swoich ziomków, że są nasieniem świętem i narodem osobliwym, wybranym, że zawładną całym światem, jeżeli będą posłuszni Staremu Zakonowi. Żydzi uwierzyli wkońcu w ich obietnicę i poddali się ich rozkazom. Pozbyli się żon, pochodzących z innych ludów, i ich dzieci, nawrócili się do przymierza z Jehovą, utworzyli jednolity, zwarty naród, odcięty od innych narodów.

Zwrot ten ocalił żydów, odciągnął ich od innych narodów, z któremi zaczęli się już jednoczyć i zlewać, połączył ich w jedną rodzinę, trzymającą się mocno kupy. Uwierzyli przytem oni w swoją świętość, osobliwość, wybraństwo i spoglądali odtąd z pogardą na wszystkie pozostałe narody. Mieli się za jedyny bogobojny naród na świecie, co potwierdza Talmud.

Równocześnie z powrotem do Palestyny z „niewoli" babilońskiej „uczeni w piśmie" założyli dla wiernych mas żydowskich mnóstwo szkół. Chodziło im o uświadomienie religijne całego narodu, którego znaczna część zapomniała o Zakonie Mojżeszowym. Wykładano w nich, komentowano pięcioksiąg Mojżesza, dopełniając go ustnie podawaną tradycją, którą podobno Mojżesz przekazał Jozuemu, Jozue swemu następcy i tak dalej z kapłana na kapłana, z nauczyciela na nauczyciela. Nad tem dopełnieniem pięcioksięgu Mojżesza (Tory) pracował cały legjon różnego rodzaju uczonych żydowskich przez kilkaset lat. Nagromadziło się tyle materjału, iż trzeba go było koniecznie uporządkować. Wprawdzie wytworzyła się sekta (Saduceusze), która nie była zwolenniczką przeróbek pięcioksięgu, zadowalając się tekstem Tory, ale mocniejsi od nich, liczniejsi faryzeusze postawili na swojem, sklecili nowe „pismo święte".

Uporządkowanie nowego „świętego pisma", jak je faryzeusze nazwali, zaczął rabi Johanan ben Sakai, uczeń Hilela, członek Synhedrjonu jerozolimskiego i ulubiony nauczyciel. Stało się to dopiero po zburzeniu Jerozolimy przez Tytusa. Przed Tytusem oblegał Jerozolimę jego ojciec, Wespazjan (w 68 r. po Chryst.), wódz legjonów Nerona, następca szalonego imperatora. Johanan ben Sakai, obawiając się w stolicy Judei o swoje życie, ratował się fortelem. Udał umarłego i kazał zanieść się poza mury miasta do obozu rzymskiego. Ten fortel zabawił Wespazjana.

— Czego chcesz? — zapytał sprytnego żyda.

— Byłbym ci wdzięcznym, — odpowiedział Sakai — gdybyś mi pozwolił założyć w Jabnę (Jamnia) szkołę.

Wespazjan, nie przeczuwając, że z jednej szkoły mogą wyjść setki, z których każda stanie się ogniskiem agitacji żydowskiej, przychylił się do prośby przebiegłego nauczyciela. Johanan wyzyskał dobrotliwość rzymskiego wodza, założył w Jabne oprócz szkoły synhedrjon, ustanowił najwyższy sąd tajemny (Bet-Din) i, porządkując materjał talmudyczny, wykładał Torę z pomocą siedmiu tanaimów (pomocników w nauczaniu).

Żydzi, wypędzeni z Jerozolimy, mieli w Jabne punkt oparcia, tem więcej, że ich Johanan pocieszał ucząc: „judaizm nie zależy od miejsca i nie potrzeba mu do wytrwania przy Jehowie i tradycjach narodowych ani Jerozolimy, ani świątyni Salomona. Gdziekolwiek będziecie, wszędzie możecie sobie zbudować świątynię i czcić w niej Jehowę, a nawet tam, gdzieby wam nie pozwolono sprawować ofiary przy własnym ołtarzu, możecie zastąpić obrzędy wiarą i dobremi uczynkami".

Johanan wytyczył żydom drogi i środki do wytrwania w wierze przodków wśród obcych narodów.

Nie zdążył uporządkować materjału talmudycznego. Umarł przedwcześnie w 80 roku po Chr. Co on rozpoczął, to doprowadził dalej rabi ben Alekiba, ale i jego pracę przecięła niespodziewana śmierć. Alekiba zginął podczas rewolucji Bar Kochby. Zamordowali go żołnierze rzymscy. Miejsce jego zajął rabi Meir, a po Meirze rabi Jehuda Nanassi („święty"), który przeniósł główną szkołę i Synhedrjon z Jabne do Seforis, skąd się jego wnuk przesiedlił do Tiberias. Rabi Jehuda zakończył pracę nad pierwszą główną połową Tal-

mudu. Razem z nim zamilkli jego pomocnicy — „tanaimowie".

Komentarze tanaimów, zamknięte przez Jehudę, wyczerpały całą tradycję. Nie wolno było odtąd żydom, chociażby najuczeńszym, komentować dalej Tory. Tę pierwszą połowę Talmudu nazwano „Miszną" (wykład, powtórzenie). Ale wolno było wykładać Misznę, czem się zajęli „amoraimowie", pośledniejszego gatunku nauczyciele, którzy nabazgrali znów tyle podkomentarzy, że trzeba było powtórnie uporządkować drugą połowę Talmudu.

Uporządkowany dodatek do Miszny nazwano „Gemarą" (zakończeniem, zamknięciem), a obie połowy **„Talmudem"** czyli **„Nauką".**

Na tem kończy się robota reformatorów. Zjawiła się jeszcze tylko liczna gromada przepisywaczów Talmudu, t. zw. „Sabure'ów".

Miszna jest skrystalizowaną tradycją narodu żydowskiego, wywodzącą swój początek od Mojżesza, rozszerzoną i pogłębioną przez tanaimów, Gemara zaś stanowi dopełnienie Miszny, czyli szczegółowy wykład jej dogmatów i praw komentowanych i popularyzowanych przez amoraimów. Miszna stała się „księgą świętą", w którą nakazano „wierzyć tak samo, jak w objawienie Jehowy". Znaleźli się nawet tacy mędrkowie talmudyczni, którzy ją postawili wyżej od starego Testamentu. Uczyli oni:

„Biblja jest jak woda, a Talmud jako wino." — „Ci, którzy badają Zakon, spełniają coś nakształt cnoty, co jednak jeszcze cnotą nie jest; ci, którzy zagłębiają się w Misznie, wykonują cnotę i otrzymują za to nagrodę; ci wkońcu, którzy ślęczą nad Gemarą, pełnią cnotę najwyższą." — „Człowiek, który wraca od zasad Talmudu do Tory, nie może być szczęśliwym." — „Słowa Talmudu są milsze od słów Biblji." — „Ten, kto czyta Biblję bez Miszny i Gemary, jest jak ktoś, co nie wierzy w Boga." — „Grzechy przeciwko Talmudowi są cięższe od grzechów Biblji." Rabi Menachem twierdzi, że nawet „sam Jehowa radzi się uczonych w piśmie". Rabi Bechai zaręcza, że „słowa rabinów są żywego Boga słowami!" — „słowa pisarzów są milsze od słów proroków, a zwyczajna rozmowa mędrców (rabinów) równa się całemu Zakonowi."

Widocznie chcieli mędrkowie talmudyczni być mądrzejszymi od Mojżesza, a nawet od Jehowy, bo kazali Mu „radzić się uczonych w piśmie".

Manja wielkości przewróciła im klepki w głowie.

Istnieją dwie redakcje Talmudu: jest Talmud jerozolimski, ukończony około 350 r. i babiloński — około 500 r. Ten drugi jest ważniejszy, cytują go ogólnie, gdy mowa o tekście zawartym w Talmudzie jerozolimskim, zaznacza się to wyraźnie, bez tego wyszczególnienia będzie to Talmud babiloński. Wszystkie wydania mają ten sam tekst ściśle tak samo rozpaginowany, tak iż zbytecznie jest przytaczanie wydania. Teksty Miszny ułożone są w ten sposób, że najprzód podany jest tytuł traktatu, następnie rozdział i wreszcie paragraf. N. p.: Baba mecia, 1, 2. Cytując tekst z Gemary,



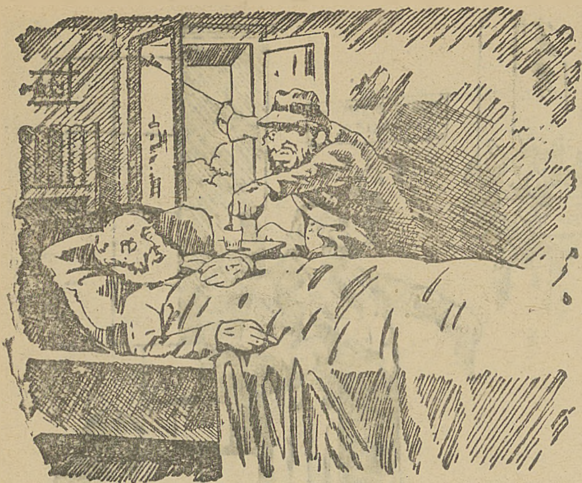
„Pies jest lepszy od nuchra (chrześcijanina), — psu więc należy dać mięso".

wskazuje się naprzód traktat, następnie kartę, na której umieszczona jest pierwsza strona (recto) pod literą a, odwrotna zaś strona karty (verso) pod literą b; n. p. Baba mecia, 59a. — Jest rzeczą ważną pamiętać o tej zasadzie, ażeby móc wiedzieć, czy zacytowany tekst należy do Miszny, „tradycji ustnej" mojżeszowej, czy też do Gemary, komentarzy rabinów.

Żydzi stosownie do treści dzielą Gemarę na komentarze prawa, część sądowniczą i kazuistyczną (Halacha), na komentarze tekstów, które nie należą do dziedziny prawnej, część ogólną i homiletyczną (Hagada) i legendy, maksymy, rozważania na najrozmaitsze, często najnieprawdopodobniejsze tematy.

Talmud wydany jest w dwunastu wielkich foljałach. Korzystanie z niego jest bardzo skomplikowane i trudne, nietylko ze względu na jego znaczenie, lecz nadewszystko dlatego, że zawiera on kompilację bez żadnej porządnej klasyfikacji, do tego stopnia, że nawet tytuły rozdziałów nie odpowiadają zawartości treści. Możnaby porównać Talmud do encyklopedji, zawierającej rzeczy najbardziej rozbieżne, nagromadzone bez najmniejszego ładu.

Talmud był jednak tak ogromną księgą, że lud nieuczony nie mógł go strawić. Dlatego niejednokrotnie wysilano się, żeby go rozklasyfikować, odrzucając rzeczy zbyteczne, a zachować tylko istotne. W średniowieczu okazuje się mnóstwo kodyfikacyj, przystosowanych do potrzeb codziennych. Chronologicznie ostatnią była redakcja rabina Józefa Caro, dokończona w połowie XVI wieku pod tytułem „Szulchan



Żyd — dla zysku truje nawet chorych starców!

aruch", (stół gotowy), przy którym wystarczyło zasiąść, ażeby być obsłużonym. Dokończył jej Mojżesz Isserles, dodając uwagi i objaśnienia, którym nadał tytuł **Mappach**, („obrus" do nakrycia „stołu gotowego" Józefa Caro).

Szulchan aruch cieszy się poważaniem do chwili obecnej i uważany jest w środowiskach ortodoksyjnych za wykładnik doktryny oficjalnej. Ustanawia on kodeks, do którego żydzi obowiązani są stosować swoje życie. Autorytet jego jest niemniejszy aniżeli Talmudu, ponieważ zawiera on tylko treść główną, uporządkowaną.

Szulchan aruch dzieli traktaty Talmudu na 4 księgi:

Pierwsza, **Orach chajim** (Droga życia), zawiera wszystko, co dotyczy liturgji i świąt.

Druga, **Jore dea** (Szkoła mądrości), stanowi specjalny traktat o przepisach odżywiania.

Trzecia, **Choszen hà miszpat** (Tarcza sprawiedliwości), zawiera prawo cywilne i karne.

Czwarta, **Eben haeser** (Kamień pomocy), mieści w sobie prawo małżeńskie.

Klasyfikacja Szulchan aruchu jest daleka od doskonałości, ale stanowi znaczny postęp w stosunku do Talmudu, gdzie brak zupełnie podziału. Cytuje się z Szulhan aruchu według tytułów czterech ksiąg z należącemi do nich paragrafami i poddziałami, np.: Jore Dea 114, 4. Wreszcie około połowy XIX wieku rabin Salomon Ganzfried wydał streszczenie Szulchan aruchu — **Kiszur Schulchan aruch**, który zawiera tylko najniezbędniejsze wskazówki, jak postępować w życiu codziennem.

Nad Talmudem pracowali tanaimowie i amoraimowie tysiąc lat. Co żydzi w tym czasie myśleli, co czuli, co cierpieli, czego pragnęli i spodziewali się, wszystko to złożyli „uczeni w piśmie" w swej „Nauce" ku wiecznej pamięci potomnych. Zrazu komentowali tylko Zakon Mojżeszowy, z czasem jednak, gdy nadeszły trudne warunki polityczne, gdy imperatorowie rzymscy przeszli ciężką stopą po narodzie „wybranym", wtedy regulowali także stosunek żydów do t. zw. „gojów".

Cały Talmud mieści się w 12-stu grubych tomach i dzieli się na 6 głównych części. Główne części rozpadają się na 70 rozdziałów, zwanych traktatami, z których każdy ma osobną nazwę. Traktaty zawierają 525 podrozdziałów, obejmujących 4.178 dogmatów i praw. Pierwsza i główna część składa się z 11-tu traktatów, druga z 12, trzecia z 7, czwarta z dziesięciu, piąta z 11, szósta z 12. Talmud ułożono tak, że postawiono zwykle zaraz po traktacie Miszny dopełnienie amoraimów, czyli dodatek Gemary. Sam układ tekstu Talmudu jest niesłychanie skomplikowany. Duże i małe litery, wszelkie rodzaje druku, tekst w kratkę, tekst napoprzek, tekst w ramkę, tekst prostokątny i kwadratowy, wszystko to bardzo utrudnia zapoznanie się z jego treścią. Wyjaśniamy ogólnie, że drobne litery, tworzące skomplikowany ornament, a znajdujące się pośrodku, to zwykle sama Miszna (święty tekst oryginalny) razem z króciutką Gemarą, czyli objaśnieniem. Litery wokoło, tworzące szeroki margines, to późniejsze komentarze, a drobne znaczki i litery wypełniające margines autentyczny, to znowu odnośniki do tych komentarzy.

Gdy opracowano ostatecznie tekst Miszny, rabini ogłosili żydom takie postanowienie: **ktoby się ośmielił nie wierzyć w jej tekst, ten będzie wyklęty.** To samo obwieścili potem po skończeniu Gemary.

Znękany lud, pozbawiony wolności, nie szemrał, nie opierał się i poddał się kornie rozkazom swoich nauczycieli i przewodników.

Jak pająk porzędza muchę pajęczyną, aby ją schwycić, tak oprzędli także twórcy Talmudu wolę i dusze mas żydowskich. Bowiem Talmud jest nietylko wykładem czy powtórzeniem Tory, ale księgą, obejmującą całe życie żyda, jego stosunek do Boga i ludzi, do współwierców i innowierców — jest księgą wyznaniową, ustawodawczą, polityczną i obyczajową, księgą tak potężną, iż idzie ona za żydem aż poza grób, do raju, gdzie „nieboszczycy zgłębiają się w niej i dyskutują o jej traktatach z samym Jehową".

Potęgę Talmudu uznali nietylko żydzi z czasów dawniejszych, ale uznają ją dotąd nowocześni, już po europejsku wykształceni rabini, jak szwajcarski rabin. dr. Rubens, niemiecki Kroner i inni, co potwierdzają francuskie **Archives Israelites** (XXV, 150), mówiąc: „uznajemy wyższość Talmudu nad Biblję".

Był on i jest w istocie dotąd mocarzem, bo prowadzi znaczną część żydów dziś jeszcze na swoim powrozie do celu, wytkniętego przez tanaimów.

Celem twórców Talmudu było ocalenie żydów od zagłady, co też się stało. Zginęły wielkie, potężne narody (Babilon, Assyrja, Rzym), a mały narodek, zdobywca małego państewka (Palestyna), żyje dotąd i nie myśli umierać. Aby się nie zlać z innemi szczepami, a zostać sobą, odcięli się żydzi murem nieprzebytym od swoich pogromców i przetrwali do dziś takimi, jakimi byli przed przeszło dwoma tysiącami laty. Zamknięci w sobie, w swojej religji żydu-

nowych, maniackich marzeniach, dążą wciąż wytrwale do podboju pod swoją władzę całego świata. Wszakże im to Jehowa obiecał wywyższenie ponad wszystkie narody. Sponiewierani, nieszanowani przez mocniejsze ludy, musieli sami o sobie myśleć i szanować siebie sami. Talmud podniecał ich ambicję i łagodził ich żal po utracie niepodległości. Przypominał im ciągle, że są narodem „osobliwym", „wybranym", „świętym" i że się im należy panowanie nad całym światem nie dziś to jutro, i napominał ich, żeby byli cierpliwi, nie zrażając się klęskami. Pocieszał ich rabi Oszia: „nie za karę zabrał Jehowa Izraelowi jego ziemię, oddając mu cały świat, lecz dlatego, aby cały świat do Niego nawrócił". I pocieszał ich także rabi Eleazar: „Jako rolnik rozrzuca nasienie po całem polu, aby wydało dobry owoc, tak rozproszył nas Jehowa po całym świecie, abyśmy wszędzie prawdę Jego głosili".

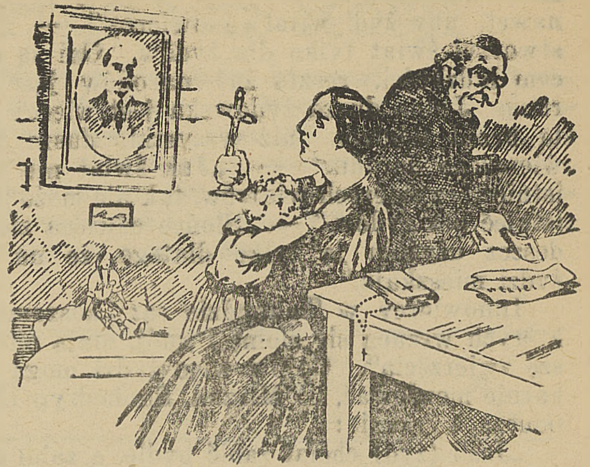
Tak podniecani i pocieszani żydzi szli z otuchą na wszystkie strony świata, cierpliwie czekając na spełnienie obietnic Jehowy i twórców Talmudu.

Rdzeniem, duszą Talmudu, jest dusza żydowska, a ta dusza kocha, uwielbia tylko siebie, swoich ziomków, omijając obce jej ludy. „Bliźnim" jej jest żyd — „goj" nigdy.

W pojęciach prawowiernego żyda, wychowanego na Talmudzie, ma on tylko, jako ulubieniec Boga, jako Jego syn „wybrany", prawo do tytułu człowieka. Reszta narodów nie jest człowiekiem. Ta charakterystyczna pycha, megalomanja, zaprawiona goryczą w miarę mnożących się niepowodzeń żydów, rosła i doszła do absurdu, — do nieprzejednanej nienawiści i pogardy wszystkich ras i religij. Według megalomanów talmudycznych są „żydzi Bogu milszymi od aniołów, są najdoskonalszymi pośród narodów, jak serce jest najprzedniejsza częścią członków ciała".

Cały Talmud jeży się sentencjami i przepisami, ziejącemi nienawiścią i pogardą wszystkiego, co nie pochodzi od żydów.

„Wy jesteście ludźmi, a reszta narodów nie należy do rodu człowieczego" — uczyli i uczą dotąd rabini swoich prawowiernych. — „Nasienie nieżyda jest jako nasienie zwierzęcia" (tylko żydzi są nasieniem „świętem"). — „Jestem człowiekiem, przeto nie mogę ożenić się z bydlęciem" — miał rzec rabi Ben Sira do Nabuchodonozora, króla Babilonji, gdy ten chciał mu oddać własną córkę za żonę. „Kto się nie poddał obrzędowi obrzezania i nie święci sabatu, nie może być nazwany człowiekiem." — „Niewiasta żydowska nie powinna przebywać między poganami, o których wiadomo, że pełnia nieprawości. I mąż niech się strzeże przed „gojami", którzy są chciwi krwi i zabójstwa." — „Od pogan bierze się lekarstwo tylko dla zwierząt, nigdy dla siebie." — Rabi Meir przestrzega: „nie chodź do golarni poganina, bo mógłby ci szyję uciąć". — Mojmonides zaś pisał: „Rabini ograniczyli bardzo spożywanie mięsa, tak, iż nazwali ścierwem każde mięso, zgotowane przez innowiercę, choćby ten nie



Żyd jest bez miłosierdzia dla wdów i sierot.

był nawet bałwochwalcą." Ten sam mędrzec żydowski, zwany orłem, chlubą żydów średniowiecznych, mąż uczony i filozof, komentując traktat Aboda Zara mówi: „Jeśli w pewnym domu między tysiącem innowierców (nieżydów) znajduje się jeden żyd, a dom ten zapadnie się, wtedy trzeba gruzy z tego jednego żyda usunąć. Gdy się z całej liczby odłączy jeden człowiek, przechodząc do innego domu, który również się zawalił, wtedy trzeba także zwaliska uprzątnąć, bo ten jeden człowiek może być właśnie żydem. Gdy się jednak wszyscy z pewnego miejsca oddalą, przechodząc na inne, a tylko człowiek zostanie w domu, który go gruzami swojemi przykryje, wtedy nie potrzeba w ruinach poszukiwać, bo trudno przypuszczać, aby ten jeden miał być właśnie żydem."

W traktacie Aboda Zara czytamy znów:

„Gdy innowierca wpadł do studni, w której znajduje się drabina, wtedy żyd powinien ową drabinę wydobyć, mówiąc: nasamprzód wejdę na dach, skąd sprowadzę moje dziecko, a dopiero ci ją oddam."

Ten sam traktat mówi wprost: „Wepchnij go do otchłani i nie pomóż mu".

Talmud radzi bez ogródek wytępić wszystkich innowierców, bo przecież rozkazał (!) Jehowa zniszczyć Majdenitów, Amalekitów, Filistynów, Amosytów i innych mieszkańców Palestyny. Istnieje nawet przepis, jak twierdzi słynny znawca Talmudu prof. Rohling: „najlepszego z niewiernych („gojów") zabij", przerobiony później przez ostrożność na: „najlepszego z mężów".

Rabi Izaak przestrzega: „nie wolno wam litować się nad innowiercami". W księdze Jak Chazaka czytamy: „zakazano wam litować się nad innowiercami". Mojżesz Bar Majmon zaś uczy: „pięćdziesiątem przykazaniem jest, abyśmy nie litowali się nad innowiercami". — „Gdy żyd przechodzi obok świątyni innowierców, która się rozpadła, powinien rzec: Chwała Tobie, Panie, że zdruzgotałeś dom bałwochwalców. Gdy przechodzi obok stojącego jeszcze domu goja, powinien zawołać: Bóg zni-

szczy mieszkanie pysznych. — „Nie godzi się nawet, aby żyd witał innowiercę.“ — „Bóg stworzył świat tylko dla żydów. Oni są owocem ludzkości, reszta zaś narodów jest skorupą. Jedna dusza żydowska jest więcej warta przed Bogiem, niż wszystkie dusze innowierczego narodu.“ — „Jak świat nie może istnieć bez czterech wiatrów, tak nie może także istnieć bez żydów.“ — „Słońce oświeca ziemię, deszcz użyźnia ją tylko dlatego, że na niej żydzi mieszkają.“

Innowiercy w Talmudzie są: „koszami, do których wrzuca się słomę i gnój, mają oni duszę zwierzęcia“. Gojów więc żydzi mogą bezkarnie mordować, bo Miszna, Sanhedryn IX, 2, poucza wyraźnie:

„Jeśli (żyd) chciał zabić bydlę, a zabił człowieka, nieżyda, a zabił żyd dziecko przedwcześnie zrodzone, a zabił dziecko niezdolne do życia, jest wolny.“

Gdzieindziej znów czytamy:

„Żydzi są ludźmi, albowiem dusze ich pochodzą od Boga, gojów zaś, których dusze pochodzą od nieczystego ducha, można tylko nazwać świniami.“ — „Chociaż innowiercy mają postać ludzką, mimo to są tylko małpami w porównaniu z człowiekiem (t. j. żydem).“ — „Wolno rzucić psu kawał mięsa, ale nie wolno go dać nuchrowi (chrześcijaninowi), bo pies jest lepszym od nuchra.“ — „Jest wielkim grzechem darować coś ateuszowi.“ — „Nie wolno żydowi bić bliźniego nawet wtedy, gdyby ten bliźni był grzesznikiem, bo kto bliźniego uderzy, ten jest bezbożnym. Ale bliźnim żydowi może być tylko żyd. Bić akuma nie jest grzechem“ i t. p.

Tak więc nuchrami (obcymi) gojami (niedowiarkami), akumami (poganami) nazywają mędrcy talmudyczni innowierców.

Ale to nie jest jeszcze wszystko. Talmud zezwala żydom nietylko bezkarnie mordować i zabijać nieżydów, ale także zezwala ich okradać, oszukiwać, podstępnie zawładnąć ich mieniem, niszczyć ich wszędzie i na każdym kroku wszelkiemi sposobami, byle to wszystko wychodziło żydom na korzyść.

Słusznie też napisał Andrzej Niemojewski po przestudjowaniu Talmudu:

„U wszystkich narodów aryjskich panuje jako zasada p r a w o ś ć, a kategorję wyjątków stanowią ludzie występni, odchylający się od tej zasady. Natomiast u żydów wyznania talmudycznego i jego obrońców jako zasada panuje n i e p r a w o ś ć, a kategorję wyjątków stanowią ludzie zacni, odchylający się od tej zasady, ale przez masę żydowską teroryzowani i przeto bezsilni.

Talmud zawiera rozrzucone w różnych traktatach paragrafy istnego kodeksu złodziejskiego. Niema łajdactwa, któregoby Talmud wprost lub pośrednio nie aprobował w stosunku do gojów. Rabini występują w Talmudzie jako nauczyciele wykrętów, szelmostw i zorganizowanej przeciwko gojom kamorry żydowskiej. Całe piekło naszych stosunków wyjaśnia się, gdy otwieramy te straszliwe księgi.“

Oburzenie każdego uczciwego człowieka jest tem więcej uzasadnione, że żydzi w Talmudzie w sposób niesłychanie wprost potworny nabluźnili Chrystusowi i Najświętszej Matce Jego. Swego czasu sprawa ta była bardzo głośna i poruszyła do głębi wszystkie narody chrześcijańskie. Pod wpływem tych poruszeń i oburzenia chrześcijan na bluźniercze ustępy o Chrystusie i Najświętszej Marji Pannie żydzi zostali zmuszeni do skreślenia tych ustępów w nowych wydaniach Talmudu. Nie wszędzie jednak to uczyniono w jednakowym czasie. Na zachodzie Europy np. wykreślono z Talmudu bluźniercze ustępy w XV i XVI wieku, w Polsce dopiero w XVII w., mianowicie w 1631 r., kiedy to zwołany specjalnie w tym celu synod żydowski zajął się tą sprawą.

Skreślenie jednak z Talmudu rzeczonych bluźnierczych ustępów, bynajmniej nie oznaczało, że żydzi wyrzekli się tych oświadczeń nienawiści. Usunięcie ich było tylko podstępem. Oto tłumaczenie ustępu z okólnika hebrajskiego, odnoszące się do opuszczenia wzmiankowanych ustępów:

„...Dlatego nakazujemy wam pod karą najwyższej klątwy nie drukować nic w następnych wydaniach, czy to z Miszny czy z Gemary, coby miało związek w dobrym lub złym sensie z czynami Jezusa Nazarejskiego... Przykazujemy tedy zostawić puste miejsca, gdzie jest mowa o Jezusie Nazarejskim i na miejscu tekstu postawić kółko, jak: O, które uprzedzi rabinów i nauczycieli szkolnych, ażeby tych ustępów uczyli młodzież tylko ustnie. Dzięki tej ostrożności uczeni nazarejscy (t. j. chrześcijańscy) nie będą już mieli pretekstu do atakowania nas z tego powodu.“

Do spraw tych jeszcze powrócimy, by omówić to szerzej w naszych wydawnictwach, tymczasem raz jeszcze podajemy z naciskiem, że żyd, według Talmudu, jest panem świata. Do niego należą: ludzie, ziemie, domy, sprzęty, zwierzęta, złoto, srebro, słowem wszystko, co istnieje, bo to wszystko stworzył Bóg tylko dla Izraela.

Ponieważ innowiercy nie posiadają prawa do jakiejkolwiek własności, przeto wolno żydowi rabować ich mienie bez względu na drogi i środki, jakich do dopięcia swego celu użyje. Stąd: lichwa, krzywoprzysięstwo w sądach chrześcijańskich, sprzedawanie goja (bez jego wiedzy) przez kahał pierwszemu z brzegu szachrajowi żydowskiemu, obdzieranie wierzyciela ze skóry bez litości i różne nieprawości, na które „goj“ codziennie patrzy. A tego wszystkiego uczy „święta“ księga żydów — Talmud*). Nic też dziwnego, że kiedyś w przystępie gniewu i oburzenia na jej bezecne przepisy i pouczenia paloną ją. Zaiste, na to tylko zasługuje.

---

*) Kogo interesują bliżej niesłychanie zbrodnicze przepisy Talmudu, niechaj przeczyta [illegible] ą „Poznaj żyda“, którą nabyć można w naszem wydawnictwie w cenie 1,— zł

Udział żydów w rządach Rosji

Stalin, obecny dyktator Rosji, który na początku swej karjery zaczął walczyć ze starą żydowską gwardją rewolucyjną, obsadzając przejściowo w jej miejsce część wyższych stanowisk Rosjanami, w miarę ugruntowywania swego dyktatorskiego stanowiska zaczął z kolei usuwać Rosjan i zastępować ich żydami, rekrutującymi się przeważnie z warstw drobnomieszczańskich.

Ten okres stopniowej ponownej penetracji elementu żydowskiego do kierowniczych kół sowieckich wytworzył w końcu 1936 roku sytuację, którą najwymowniej ilustruje poniższa tabelka, wykazująca liczbowy udział żydów w najwyższych władzach rządowych i partyjnych Z. S. S. R. w okresie ostatnich lat rządów Stalina.

	Instytucje (najwyższe stanowiska)	Ilość żydów	Innych narodowości	% żydów
1	Sekretarjat Centralnego Komitetu komunistycznej partji W. K. P. (b)	1	1	50,0%
2	Biuro Organizacyjne Centralnego Komitetu komunistycznej partji W. K. P. (b)	4	1	80,0%
3	Centralny Komitet komunistycznej partji W. K. P. (b)	56	3	94,6%
4	Centralna Komisja Rewizyjna przy Centralnym Komitecie partji komunistycznej W. K. P. (b)	11	—	100,0%
5	Komisja Kontroli partji komunistycznej przy Centralnym Komitecie partji komunistycznej	27	—	100,0%
6	Komisja Kontroli przy Radzie Komisarzy Ludowych SSSR.	25	—	100,0%
7	Rada Komisarzy Ludowych SSSR.	34	6	85,0%
8	Komisarjat Ciężkiego Przemysłu	20	—	100,0%
9	„ Lekkiego Przemysłu	7	—	100,0%
10	„ Leśnego Przemysłu	7	1	87,5%
11	„ Sowchozów	8	—	100,0%
12	„ Rolnictwa	8	—	100,0%
13	„ Finansów	13	—	100,0%
14	Bank Państwa	2	—	100,0%
15	Komisarjat Handlu Zagranicznego	25	—	100,0%
16	„ Zaopatrzenia	15	1	93,7%
17	Centralny Związek Spółdzielni Spożywczych	5	—	100,0%
18	Naczelny Arbitraż	5	—	100,0%
19	Prokuratura	4	2	66,6%
20	Komisarjat Spraw zagranicznych	122	9	93,1%
21	Komisarjat Planowej Gospodarki Państwowej	14	1	93,3%
22	Wszechrosyjski Centralny Komitet Wykonawczy	21	—	100,0%
23	Komisarjat Spraw Wewnętrznych (dawniej G. P. U.)	68	—	100,0%
24	Urząd Polityczny Czerwonej Armji	22	—	100,0%
25	Centralna Rada Związku Wojujących Bezbożników	30	—	100,0%
26	Główny Urząd Przemysłu Filmowego	12	—	100,0%
27	Redakcje ważniejszych pism	18	—	100,0%
28	Komisarjat Oświaty	—	—	90,0%
29	Międzynarodowy Instytut Rolniczy	3	—	100,0%
30	Komisarjat Zdrowia	—	—	100,0%
	Ogółem	581	25	95,9%

Powyższe zestawienie wykazuje, że udział żydostwa w kierownictwie sowiecką nawą państwową określa się cyfrą 95,9% co znacznie przewyższa udział żydów w rządach komunistycznych Rosji za czasów Lenina (80,9%), a dwukrotnie prawie z okresu wybuchu rewolucji w 1917 roku (55,9%).

Upadają przeto wszelkie bajki o rzekomym antysemityźmie Stalina, rozpowszechniane celowo przez przyjaciół ruchu komunistycznego, celem złagodzenia odrazy do rządów żydowsko - komunistycznych.

Charakterystyczne cechy żyda

Żyd uchodzi powszechnie za człowieka nietwórczego, jako typ pozbawiony intuicji (przeczucia), która stanowi podstawowy warunek twórczości. Historja w całej rozciągłości potwierdza to orzeczenie. Cokolwiek żyd posiada, cokolwiek czyni, z czemkolwiek się odnosi, to wziął od innych i naśladuje mechanicznie, a jeśli sam co dorzuci, to rzecz psuje i zniekształca, a zawsze wykonywa ją byle jak i po wierzchu. Tandeta jest znaną narodową cechą roboty żydowskiej.

Jako typ zasadniczo i nieuleczalnie z twórczości wyzuty, żyd, pozostawiony sam na sam z przyrodą, ginie. Może utrzymać się tylko z pracy innych narodów — i to go czyni urodzonym pasorzytem. Naród pasorzyt nie zdoła utrzymać się w całej swojej liczebności na ciele jednego tylko obcego narodu. Dla utrzymania narodu pasorzytniczego trzeba dużej ilości narodów obcych. Oto przyczyna dostateczna, dla której żydzi sami dobrowolnie po całym świecie się rozproszyli. **Instynkt rozpraszania się i emigracji posiada, jak wiadomo, pluskwa domowa — ten najdoskonalszy na świecie pasorzyt, krwią ludzką żyjący. Powtórzeniem pluskwy w kształcie ludzkim jest naród żydowski.**

Posiadając umysł niekontrolowany przez intuicję, a przez to — bezczelny, i widząc, że udaje się im obsiadać narody obce i na nich pasorzytować, żydzi prędko doszli do wniosku, że są panami ludów. A że tych ludów nie rozumieli, więc uznali je za bydło. Tą drogą objawiła się znana powszechnie megalomanja żydowska, podsycana wciąż i rozdrażniana przez stałe ich niepowodzenie. Tak rósł fanatyczny, naprzód religijny, a wkońcu polityczny imperjalizm żydowski, wiecznie wygłodzony, a więc wściekły i zaciekły, majakami karmiony, zawsze urażony, zły, mściwy — zaiste, oryginalny imperjalizm wypędzanego zewsząd pasorzyta.

Przyroda i świat ludzki tak dalece nierozumiane, stały się w oczach żydów do gruntu obce i im wrogie. Na pasorzyta, żyjącego z wyzysku, zewsząd czyhają niebezpieczeństwa, których on nie rozumie. Bezpośrednia obecność przyrody gubi go z powodu jego bezradności. Bezpośrednia obecność narodów, do których wnętrza się wpycha, gubi go również z powodu jego napastliwości i złośliwego wyzyskiwania ich pracy. Bał się tak samo przyrody, jak narodów, stał się wzorem i wyrazem wszechstronnego tchórzostwa, a jednocześnie znienawidził świat cały — przyrodę, rośliny, zwierzęta i ludzi — zjadliwą nienawiścią okaleczonego potwornie pasorzyta.

W takiem położeniu siłą rzeczy zjawić się musiała wśród żydów własna ich, rodzima ideologia religijna, polegająca na bardzo prostem przeciwstawieniu zła i dobra. Świat jest wcieleniem zła, żyd jest [illegible] dobra. Świat jest odtrącony, naród żydowski wybrany. Świat jest upadkiem, żyd — zbawieniem. Świat jest grzeszny, naród żydowski — święty. Gdy umysł żydowski, wytrącony z posad intuicji, znalazł się raz na drodze tych przeciwieństw, znikły już wszelkie granice dla jego wyobraźni chorobliwej, fanatyzmu i nienawiści. Pogarda i wstręt do całego świata zapanowały w duszy żydowskiej niepodzielnie i bezgranicznie. Wyrazem tych uczuć są księgi żydowskie — Tora, Talmud i Szulchan Aruch, oraz nowsze wynurzenia ducha żydów i ich polityki aż do słynnego dzieła Aszer Ginsberga, mianowicie t. zw. „Protokółów Mędrców Syjonu“. Dziełom tym towarzyszą czyny tajemne, które raz po raz świat demaskuje, — skrytobójstwa, zbrodnie polityczne, rewolucje.

Bezintuicyjny, swoiście ślepy umysł żydowski, poza powierzchnią zjawisk nie widzi nic oprócz bezdusznej materji. Bóg żydowski — to bóg transcendentalny (nadzmysłowy). Przebywa on, równie jak umysł żydowski, poza światem, jest właściwie, bogiem plemiennym i politycznym, rodzajem symbolu żydostwa, a zarazem jego bankierem, z którym żydzi ciągle się procesują, zawierają i zrywają umowy, dyskontują weksle jego, fałszują jego podpisy i natarczywie go w szabasy oblegają. Pozatem jest tylko gruba, ciemna, martwa materja, nazywana światem, a należy do niej, z niej jest ukształtowana cała, oprócz „narodu wybranego“, ludzkość, przebywająca na kuli ziemskiej. Z materją można pozwalać sobie na wszystko, w czem żydzi doszli do cynizmu ostatecznego. Z drugiej strony we własnem życiu wewnętrznem szczęście swoje i cel żydzi umieścili wyłącznie w dobrach materjalnych, w czem do potworności schamieli.

Cechy, warunki i okoliczności powyżej wskazane składają się w żydach na jedno jeszcze znamię rodowe — na okrucieństwo. Tchórzliwy, złośliwy i wiecznie zemstą pałający żyd jest pełen okrucieństwa, o którego rozmiarach człowiek najniższych stopni dzikości słabe tylko dać może pojęcie. Żadne siły wewnętrzne, żadne względy duchowe nie stawiają żydowi przeszkód w jego wrodzonem, zajadłem okrucieństwie rasowem. Obcy i wrogi wszystkiemu i wszystkim, organicznie pozbawiony współczucia, które jest wyrazem intuicji, oraz sumienia, które jest jej wykładnikiem moralnym, żyd z rozkoszą pławi się we krwi istot, w ich męczarniach i rozpaczy. Tylko jego niezmierzone tchórzostwo oraz warunki zewnętrzne stawiają tamy dla całkowitych tego okrucieństwa objawień. Lecz jednocześnie w ukryciu i piwnicznych jego duszy ciemnościach okrucieństwo jego tem bardziej pleni się i tem zjadliwsze przybiera właściwości.

Reasumując powyższe stwierdzić należy, że w żydach, podobnie, jak w zębach węża grzechotnika, tkwią pierwiastki jadu niebezpiecznego dla otoczenia. Kto to rozumie, a chce żyć, niechaj wystrzega się grzechotnika, a kto jest bez rozumu i woli, ten zginie. Takie jest prawo przyrody. Pamiętajmy więc o niem.

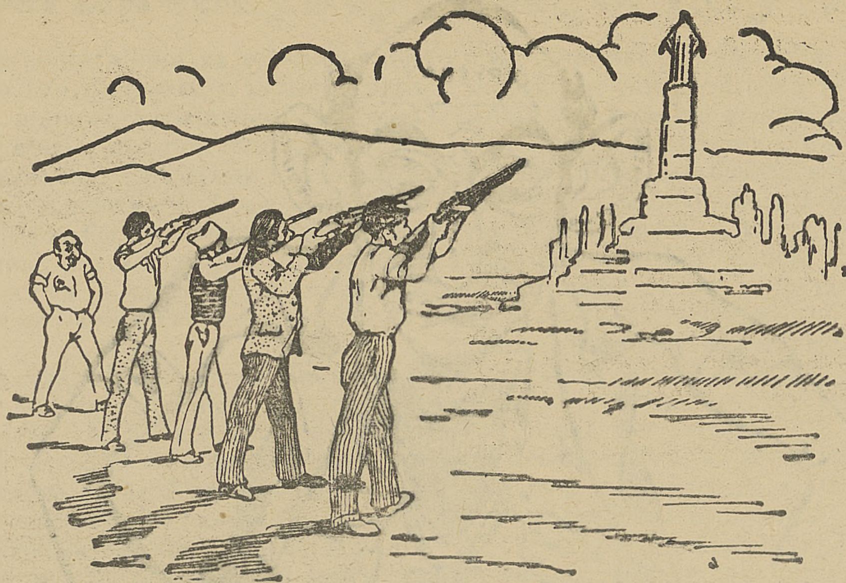


Oto żyd!

Kto ma najlepszy do geszeftów — — spryt?
Któż, jak nie — — — — — — — — — — — żyd.
Kto ma na towar dziś największy — — zbyt?
Z naszej winy — — — — — — — — — — żyd.
Kto nierząd szerzy, że aż patrzeć — — wstyd?
~~Oczywiście~~ — — — — — — — — — — — — żyd.
Kto dzisiaj w Polsce ma najlepszy — — zbyt?
Naturalnie — — — — — — — — — — — — żyd.
Kto z propagandy komunizmu — — — — syt?
Wierny Moskwie — — — — — — — — — żyd.
Kto był dzierżawcą złotodajnych — — myt?
Chciwy na grosz — — — — — — — — żyd.
Kto bezczelności wciąż osiąga — — — szczyt?
O tak, to on — — — — — — — — — — — żyd.
Kto jest powodem, że dziś w Polsce — zgrzyt?
To zawsze on — — — — — — — — — — żyd.
Kto wie, gdzie robić za pieniądzem — chwyt?
To także on — — — — — — — — — — — żyd.

Kto pochlebstwami umie władać — — „git"?
To tylko umie — — — — — — — — — — żyd.
Kto już za groszem goni ledwie — — — świt?
Każdego dnia — — — — — — — — — — żyd.
Kto cię oszuka na fałszywy — — — — kwit?
Nikt inny, jak — — — — — — — — — — żyd.
Kto swym niechlujstwem już Polakom zbrzydł?
Brudny zawsze — — — — — — — — — — żyd.
Kto nas rozpija, dając — — — — — kre-dyt?
Jak najwięcej — — — — — — — — — — żyd.
Kto nam jest gorszy od tysiąca — — gnid?
Wieczny nasz wróg — — — — — — — — żyd.
A kto przez żyda jęczy w nędzy — — „joj"?
Ano, Polak — — — — — — — — — — — goj.
— — — — — — — — — —
Więc cóż rzec na to, że nam panem — — żyd?
Wstyd! — — — Hańba! — — — Wstyd!

Artur Lorek.



Profanacja posągu Chrystusa - Króla przez czerwonych w Hiszpanji. (Rys. z fotografji).

Barbarzyństwa żydo-komuny w Hiszpanji

Biskupi hiszpańscy wydali wspólne orędzie do biskupów całego świata o wojnie w Hiszpanji. Jest to dokument wielkiej doniosłości, bowiem wyjaśnia ono przyczyny wojny domowej w Hiszpanji. Z orędzia tego dajemy ważniejsze ustępy dotyczące przygotowania czerwonych do rewolucji i opis barbarzyństwa **żydo - komuny, które winny być przestrogą** dla nas.

*

Twierdzimy nasamprzód — czytamy m. in. w orędziu biskupów hiszpańskich — że wojna wybuchła skutkiem nieprzezorności i błędów, jeżeli nie ze złej woli albo tchórzostwa tych, którzy mogli jej zapobiec, gdyby sprawiedliwie narodem rządzili.

Pomińmy inne przyczyny mniejszego znaczenia: to prawodawcy z roku 1931, a potem państwowa władza wykonawcza nadała raptownie naszej historji kierunek, całkowicie sprzeczny z naturą i potrzebami ducha narodowego, a zwłaszcza uczuciami religijnymi przeważającymi w kraju. Konstytucja i ustawy świeckie, tchnące jej duchem, były gwałtownym i nieustannym wyzwaniem, rzuconym sumieniu narodowemu.

Zniesienie praw Bożych i prześladowanie Kościoła osłabiło na drodze legalnej społeczeństwo w samej istocie jego życia t. j. w religji. Naród hiszpański, który w swej większości zachował żywą wiarę swych przodków, znosił z podziwu godną cierpliwością wszelkie zniewagi, przez niecne ustawy jego sumieniu wyrządzane; ale zuchwalstwo rządzących zasiało w jego duszy razem ze zniewagą ziarno oporu i protestu przeciw władzy, ośmielającej się naruszyć samą podstawę sprawiedliwości: prawa przynależne Bogu i sumieniu obywateli.

W tym samym czasie w licznych i ważnych okolicznościach rząd odstępował władzę motłochowi. Spalenie świątyń w Madrycie i na prowincji w maju 1931 r., rozruchy w październiku 1934 r., szczególnie w Katalonji i Asturji, gdzie anarchja panowała dwa tygodnie; burzliwy okres trwający od lutego do lipca 1936 r., kiedy to zburzono albo sprofanowano 411 kościołów i popełnioni około 3.000 ciężkich występków politycznych i społecznych zapowiadało całkowity upadek autorytetu władzy, która często ustępowała wobec tajnych związków, kontrolujących jej działalność.

Polityczny nasz ustrój wolności demokratycznej zachwiał się przez arbitralne postępowanie władzy państwowej oraz przez koalicję rządową, fałszując wolę ludu i uciekając się do oszustwa politycznego w ten sposób, że przy wyborach do parlamentu z lutego 1936 r. prawica otrzymała 118 posłów mniej niż Front Ludowy, chociaż miała pół miljona więcej głosów, niż lewica; stało się tak, ponieważ unieważniono samowolnie głosy całych prowincji. Tak więc parlament opierał się na bezprawiu od samych początków.

W miarę jak skutkiem rozluźnienia węzłów społecznych lud nasz ulegał rozkładowi, a gospodarstwo krajowe doszło do całkowitego wyczerpania, gdy bez żadnego rozumnego powodu gasł rytm pracy i słabła nieuchronnie siła instytucyj obrony społecznej, inny potężny naród, Rosja, oddziaływał na tutejszych komunistów za pośrednictwem teatru i kina, przez

swoje egzotyczne zwyczaje i hasła, opanowywał umysły i dawał korzyści materjalne, a temsamem przygotowywał lud na wybuch rewolucji, której datę można było oznaczyć prawie z całą dokładnością.

Gdy Front Ludowy zwyciężył, Komintern uchwalił 27 lutego 1936 roku rewolucję hiszpańską i łożąc ogromne sumy, sfinansował ją. Pierwszego maja setki młodych ludzi domagało się w Madrycie publicznie „bomb, pistoletów, prochu i dynamitu dla bliskiej rewolucji".

Przedstawiciel ZSRR. spotkał się 16 tego samego miesiąca w Domu Ludowym w Walencji z delegatami hiszpańskimi Trzeciej Międzynarodówki, a dziewiąty punkt ich układu brzmiał, jak następuje: — „Zlecić jednemu z sektorów Madrytu (oznaczonemu nr. 25 i składającemu się z aktywnych policjantów), aby usunął osobistości polityczne i wojskowe, któreby mogły odegrać jakąś rolę w ruchu kontrrewolucyjnym".

W tym samym czasie przechodzili milicjanci, tak w Madrycie, jak i w najodleglejszych wioskach przeszkolenie wojskowe oraz otrzymywali broń, tak, że w chwili wybuchu wojny liczyli 150 000 żołnierzy szturmowych i 100.000 obrony.

Ponieważ rewolucja komunistyczna doszła do skutku — czytamy dalej w tem orędziu — godzi się określić jej charakter. Ograniczymy się do następujących stwierdzeń, opartych na znajomości faktów ściśle ustalonych; niektóre z nich są udowodnione na podstawie przepisów i pism, które mamy przed oczami. Uważamy, że trudno znaleźć fakty lepiej udowodnione, niż te, które pochodzą z prowincyj, oswobodzonych z pod władzy komunistów. Pod panowaniem armji komunistycznej pozostaje jeszcze częściowo albo w całości kilka prowincyj: istnieje bardzo mało informacyj o zbrodniach tam popełnianych, o ich liczbie i rodzaju.

Oceniając w sposób ogólny ekscesy rewolucji komunistycznej w Hiszpanji, można stwierdzić, że nie ma w historji narodów zachodnich drugiego objawu takiego zbiorowego barbarzyństwa, takiego nagromadzenia zamachów na podstawie prawa Boga, społeczeństwa i osoby ludzkiej (i to w niewielu tygodniach). Byłoby trudno odszukać w dziejach ludzkich taką epokę albo taki naród, któryby przedstawiał obraz tak strasznego rozwydrzenia.

Nie zamierzamy podać tu żadnych uwag charakteru psychologicznego ani społecznego, wymagałoby to osobnej rozprawy. Ta rewolucja anarchistyczna jest „wyjątkowa w historji".

Należy dodać, że rzeź ofiar i niszczenie rzeczy było przez rewolucję komunistyczną „zamierzone naprzód". Krótko przed rewoltą przybyło z Rosji 79 agitatorów specjalistów. Komisja Zjednoczenia Marksistów nakazała w owym czasie utworzenie we wszystkich miastach milicyj rewolucyjnych.

Celem zgładzenia znanych osobistości, uważanych za przeciwników rewolucji, ułożono już przedtem „czarne listy". W niektórych figurował na pierwszem miejscu biskup. W sprawie kapłanów oświadczył jeden z przywódców komunistycznych wobec podstawy ludu, zamierzającego ocalić proboszcza: „Mamy rozkaz wytępienia całego tego nasienia".



Rosję i Hiszpanję skąpano już we krwi chrześcijańskiej i przygotowuje się niespodziankę dla innych narodów.

Najwymowniejszym dowodem na to, że zupełne zniszczenie świątyń i zgładzenie całkowite kapłanów było z góry postanowione, jest przerażająca cyfra ofiar. Chociaż cyfry nie są jeszcze ustalone, możemy liczbę kościołów zniszczonych albo całkowicie spustoszonych określić na około 20.000. Liczba zamordowanych kapłanów (w diecezjach spustoszonych średnio 40 na 100, w niektórych nawet 80 na stu) wynosi tylko z pośród kleru świeckiego w przybliżeniu 6.000. Polowano na nich z psami, ścigano poprzez góry, tropiono zawzięcie, gdzie mogli się ukryć. Mordowano ich bez procesu, często natychmiast, dlatego tylko, że byli kapłanami.

Rewolucja ta była niewymownie okrutna. Rzeź przybrała formy straszliwego barbarzyństwa. Wymienia się ponad 300.000 ofiar z pośród świeckich, których zamordowano jedynie z powodu ich przekonań politycznych, a szczególnie religijnych: w ciągu pierwszych trzech miesięcy stracono w samym Madrycie przeszło 22.000 osób. Niema prawie wsi, gdzieby nie wytępiono najbardziej znanych prawicowców. Co do „formy": nie było ani oskarżenia, ani dowodów, najczęściej nawet ani procesu. O karach można powiedzieć, co następuje: wielu okrutnie okaleczono, a potem ścięto; innym wyrywano oczy, wycinano język, innych rozcinano, palono, zakopywano żywcem, zaraby-

wano siekierą. Słowem stosowano najwymyślniejsze okrucieństwa na sługach Bożych. Z poczucia wstydu i litości nie chcemy wchodzić w szczegóły.

Rewolucja ta była „nieludzka". Nie uszanowano wstydu kobiety, nawet poświęconej Bogu. Sprofanowano groby i cmentarze.

W Vich sprofanowano grób wielkiego Balmesa; czytamy, że bawiono się w piłkę czaszką wielkiego biskupa Torras y Bages. W Madrycie i na starym cmentarzu w Huesca otworzono setki grobów, aby obrabować trupy z ich złotych zębów i pierścieni. Pewne formy męczeństwa każą się domyślać zamroczenia rozumu, jeżeli nie całkowitego braku wszelkich uczuć ludzkich.

Rewolucja ta była „barbarzyńska", gdyż zniweczyła dzieło cywilizacji długich wieków. Zniszczyła tysiące dzieł sztuki, znanych ogólnie. Złupiła i spaliła archiwa, uniemożliwiając badania historyczne i sprawdzanie dowodów prawnych i społecznych. Istnieją setki obrazów pokłutych, rzeźb strzaskanych, cudów architektury zniszczonych na zawsze. Możemy powiedzieć, że skarbiec sztuki, szczególnie religijnej, wzbogacany w ciągu wieków, został w czasie kilku tygodni bezmyślnie zniszczony w okolicach, podległych komunistom.

Dynamit dokonał w Tarragonie swego dzieła nawet na rzymskim łuku triumfalnym, który nietknięty przetrwał dwadzieścia wieków. Sławne zbiory sztuki katedry toledańskiej, pałacu Lirja, muzeum Prado zostały haniebnie ograbione. Liczne biblioteki przepadły. Żadna wojna, żadna inwazja barbarzyńców, żadne rozruchy społeczne nie stworzyły w Hiszpanji w żadnym wieku takiej ruiny.

Rewolucja ta zdeptała najelementarniejsze zasady „prawa narodów". Wystarczy przypomnieć sobie więzienia w Bilbao, gdzie tłum w nieludzki sposób mordował setki uwięzionych; środki odwetowe, stosowane na zakładnikach, strzeżonych na okrętach i w więzieniach, męczonych z powodu niepowodzeń militarnych; masowe rzezie, gdy związanych jeńców koszono karabinami maszynowemi, bombardowanie otwartych wsi, pozbawionych objektów wojskowych.

Rewolucja ta była z istoty swej „antyhiszpańska". Dzieło zniszczenia dokonało się przy okrzykach: „Niech żyje Rosja", pod osłoną międzynarodowego sztandaru komunistycznego. Napisy na murach, wychwalanie cudzoziemców, komendy wojskowe, oddane w ręce dowódców rosyjskich, ograbianie narodu na korzyść obcych, hymn międzynarodowy komunistów, wszystko to świadczy dostatecznie o nienawiści do ducha narodowego i do uczuć patrjotycznych.

Ale nadto rewolucja ta była „antychrześcijańska". Sądzimy, że nigdy dotąd w dziejach chrześcijaństwa i w tak niewielu tygodniach nie nastąpił tak szalony wybuch nienawiści przeciw Jezusowi Chrystusowi i jego świętej religji. Spustoszenie tak świętokradcze, że delegat komunistów hiszpańskich wysłany na kongres bezbożników do Moskwy, mógł oświadczyć: „Hiszpanja daleko prześcignęła dzieło Sowietów bo kościół w Hiszpanji został całkowicie zgładzony".

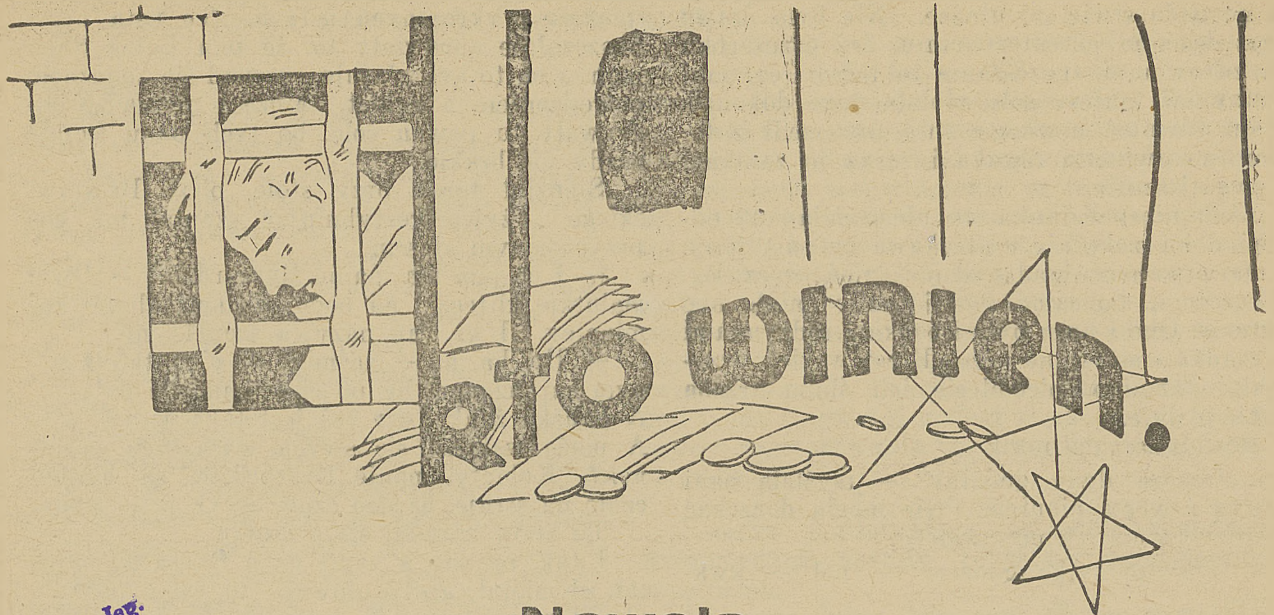
Męczenników oblicza się na tysiące; ich świadectwo jest nadzieją dla naszej biednej ojczyzny; może nie znaleźlibyśmy w Martyrologjum rzymskiem ani jednego rodzaju męczeństwa, którego nie stosowaliby komuniści, nie wyłączając ukrzyżowania, z drugiej strony nowoczesne wynalazki i maszyny pozwoliły na nowe rodzaje mąk.

Nienawiść do Jezusa Chrystusa i do Najświętszej Panny doszła do paroksyzmu; kiedy słyszymy o setkach pokłutych krucyfiksów, o obrazach Matki Bożej znieważonych w sposób bestjalski, o plakatach rozwieszonych w Bilbao, gdzie świętokradczo bluźniono Matce Bożej, o obrzydliwej literaturze w komunistycznych rowach strzeleckich, gdzie ośmieszano święte tajemnice, o częstych profanacjach świętych obrazów, możemy domyślać się nienawiści piekła, ucieleśnionego w owych nieszczęsnych komunistach. „Przysiągłem, że się pomszczę na tobie" — wołał jeden z nich do Zbawiciela, zamkniętego w tabernakulum — i strzelając do niego z pistoletu, dodał: „Poddaj się czerwonym, poddaj się marksizmowi".

Profanacja świętych relikwij była przerażająca: zniszczono albo spalono ciała św. Narcyza, św. Paschalisa Bailon, bł. Beatrycy de Silva, św. Bernarda Calvo i wiele innych. Rodzaje tego zbeszczeszczenia były tak nieprawdopodobne, że można je tylko przypisać podszeptom djabelskim. Dzwony rozbito i przetopiono. Zniesiono całkowicie nabożeństwa na całym terytorjum komunistycznym, z wyjątkiem małej części na północy. Wielką ilość świątyń, pomiędzy nimi prawdziwe klejnoty sztuki, zupełnie spustoszone; do tego bezcennego dzieła zmuszano także biednych kapłanów.

Sławne obrazy, które od wieków cieszyły się szczególną czcią, zaginęły na zawsze, zniszczone albo spalone. W niektórych miejscowościach władze zmusiły obywateli do oddania wszystkich przedmiotów religijnych, stanowiących ich własność prywatną, aby je zniszczyć publicznie; można sobie wyobrazić, jak to obraża prawo naturalne, jaką szkodę wyrządza więzom rodziny i jaki gwałt zadano sumieniu chrześcijańskiemu.

Owa nienawiść do religji i do tradycyj patrjotycznych udowodniona faktem, że tyle skarbów zginęło na zawsze, „owa nienawiść przyszła z Rosji, przyniesiona przez ludzi Wschodu o znieprawionym duchu". Na uniewinnienie tylu ofiar, usidlonych przez „szatańską naukę", przypomnijmy, że ogromna większość naszych komunistów, przez prawo skazanych, w chwili śmierci pogodziła się z Bogiem swych ojców. Na Majorce tylko 2 proc. umarło niepogodzonych; na południu nie więcej niż 20 proc., a na północy może nawet nie 10 proc. Jest to dowód, że lud nasz stał się ofiarą oszustwa.



Nowela

Na poddasze piątego piętra, przez otwarte okna, szeroką, ciepłą strugą wlewało się słońce. Promienne bogactwo. Innego tu nie było. Małe, dwupokojowe mieszkanko państwa Brestowskich nie odznaczało się licznem i bogatem umeblowaniem. Lecz te tanie, skromne sprzęty w blaskach wszechwładnego słońca nabierały dziwnego uroku, królewskiej wspaniałości niemal. Wśród takiego bogactwa nie było miejsca na troski, smutki, bóle. Tutaj każdy czuł się radośnie, beztrosko, młodo — szczęśliwie. Za oknem rozpościerał się wielki płat błękitnego nieba, nie tak, jak w innych domach, co to człowiek musi zadzierać dobrze głowę, by zobaczyć malutki skraweczek, skąpo odmierzony.

Tak więc państwo Brestowscy i słońce lepsze mieli i niebo i powietrze nie takie zadymione, jak w innych kątach miasta.

Dobrze im tu było.

„O na naszym drapaczu chmur...“ mawiali z radosną dumą — i tutaj następowało wyliczanie całej serji zalet, które miało ich mieszkanie.

Coprawda, ulica, przy której mieszkali była brudna, wąska. Ot jedna z tych bocznych ulic gorszej dzielnicy wielkiego miasta. A i sama kamienica, acz górująca nad innemi wysokością, nie była najlepsza. Z murów tynk leciał. Na klatce schodowej można było odróżnić całą gamę zapachów obiadowych, a pokoiki były lilipucie.

Nasi znajomi jednak nie przejmowali się tem zbytnio. Cóż ich obchodzi brudna ulica, gdy tak wysoko mieszkają. Cóż ich obchodzi odrapany tynk kamienicy i obiadowe zapachy na schodach. W ich mieszkanku panował ład i spokój. Tam w dole huczało miasto ruchliwe, niespokojne, zganiane, zdyszane, ale oni na swojem poddaszu czuli się jak w bezpiecznej przystani.

Byli szczęśliwi. Dwoje młodych, zdrowych, kochających się ludzi, a kochali się bardzo. Nic dziwnego. Tyle lat wytrwale na siebie czekali. Dziwili się krewni i znajomi, że jeszcze na świecie istnieje taka wierność i miłość. „Toć podobno, kochali się przez dziesięć lat nim się pobrali“ — szeptali z uznaniem. Teraz, prawie już pięć lat mija od czasu, gdy założyli wspólne ognisko. Dzieci nie mieli. Było im z tego powodu przykro. „Ale cóż robić. Wiadomo. Wola Boża“ — mawiali. Zresztą było im tak dobrze ze sobą, że wystarczali sobie sami. Życie płynęło im spokojnie i cicho. Niewiele w nim było nadzwyczajnych wydarzeń. — Nie pragnęli ich nawet.

Pani Hanna Brestowska, drobna, szczupła brunetka o wielkich, melancholijnych, piwnych oczach, była kobietą, która nawet niemodne, wytarte i wyszarzałe suknie umie nosić z wdziękiem. Ten kobiecy czar, czynił twarz jej niezwykle miłą i ładną, tchnącą zawsze jakimś dziwnym spokojem.

Natomiast pan Ryszard Brestowski był przeciwieństwem swej żony. Życie zdawało się w nim kipieć. Wysoki, barczysty blondyn, „Duży Bill“ jak go nazywała pani Hanna. Z jego jasnych, szczerych oczu biła energja, wola, siła. Jedną z głównych jego zalet były nigdy niegasnąca, beztroska wesołość — to poczucie humoru, co tak ludziom życie ułatwia. Choć czasem i głodni byli, choć zbyt szybko darły się ubrania, Rysiu dowcipkował i rozpędzał chmurę troski na czole swej żony. Mając takiego męża, nie można było się smucić.

Takie to było środowisko i ludzie, gdzie pan Lejba Salzman niezatarte wycisnął piętno.

Zaczęło się pamiętnego pięciolecia ślubu państwa Brestowskich. Pani Hanna, na ów dzień, w tajemnicy przed mężem, wykańczała spiesznie pół tuzina koszul. Takich to nigdy nie zabraknie, zwłaszcza, że jej „Duży Bill“ miał przedziwną zdolność do ich darcia. Koszule te były przedmiotem dumy Brestowskiej,

zdyż materję na nie kupiła za zaoszczędzone na gospodarstwie pieniądze. Nie było łatwo oszczędzać na ich utrzymaniu, bez uszczerbku dla zdrowia i pozostanie to tajemnicą pani Hanny, w jaki sposób zdołała tego dokonać. Rysiu również pewnego dnia przyszedł z tajemniczo owiniętą paczką i zaraz ją zamknął w swojej szafie.

„Jak niespodzianka to niespodzianka" odpowiadał przekornie na ciekawe pytania żony.

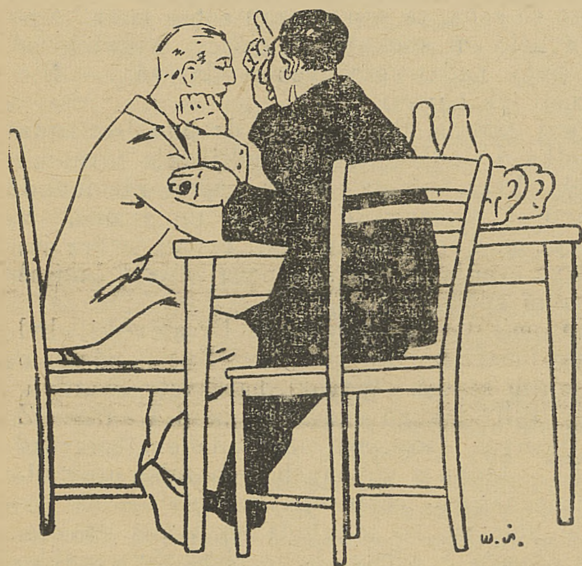
No i wreszcie nadszedł ów dzień uroczysty. Wieczorem, po całodziennej pracy miała być uczta. — Oho i kura była i babka z rodzynkami — rzadko spożywane przez Brestowskich przysmaki. Trudno, pięciolecie ich ślubu trzeba uczcić godnie.

Powoli zapadał mrok.

„...Jeszcze dwie godziny" — myślała pani Hanka z westchnieniem. Nie mogła doczekać się rozpoczęcia ich uroczystości.

— Jeszcze tylko godzina — pół — kwadrans.

Może wchodzi już do bramy, idzie po schodach. Za chwilę rozlegnie się dzwonek. — Poderwała się mimowoli. Ale nikt nie dzwonił. Cisza panowała zupełna. Tylko gdzieś z oddali dolatywał gwar ulicy. Mrok wieczoru zgęstniał. Nie zapaliła światła. Czekała, siedząc z łokciami opartemi na stole. Na malutkim piecyku dawno przypiekła się kura. Na stoliku bielały smutnie płaty pół tuzina koszul, a w zamkniętej szafie, owinięta w bibułkę spoczywała spokojnie tajemnicza niespodzianka.



W tym samym czasie, w podrzędnej restauracyjce na przedmieściu, przy stoliku zastawionym dwoma kuflami pieniącego się piwa, siedział Ryszard Brestowski w towarzystwie jakiegoś pana, o nieco semickim wyglądzie. — Jednakże, patrząc na niego, nie możnaby dać gwarancji za jego żydowskie pochodzenie. Był to mężczyzna wysoki, dość przystojny, choć może zbyt otyły, o małych, bystrych, chytrych, piwnych oczach, wydatnym, charakterystycznym nosie (ten to właśnie budził pewne podejrzenia co do narodowości jego właściciela) i pięknie wykrojonych ustach. Te usta przypuszczalnie sprawiały to, że pan Lejba Salzman, a on to był właśnie, szczycił się znacznem powodzeniem u kobiet. Może i pieniądze odgrywały tu pewną rolę, bo tych panu Lejbie nigdy nie brakło.

Siedział teraz przy stole, obok Brestowskiego i żywo gestykulując szeptał mu coś przyciszonym głosem.

— I co pan ma, panie Ryszardzie? — Dwie malutkie kliteczki na poddaszu smrodliwej kamienicy. I to Pan nazywa szczęściem?

— Ha, ha, ha — zaśmiał się cichutko z r[illegible]nym sarkazmem, by po chwili mówić dalej. A pańska żonka, czy też jest taka szczęśliwa.. A może wstydzi się swych wytartych sukienek? Kobiety, panie Ryszardzie, są bardzo czułe na stroje, bardzo czułe. — O, ja je znam.

Tu znów zaśmiał się cichutko.

I tak, prawie w same ucho Ryszarda szeptał, chichotał, gestykulował, to znów poufale klepał go po ramieniu, a kufelki fundował jedne za drugim. Cóż dziwnego, że przy takiej elokwencji pana Lejby, w tak ujmującem jego towarzystwie Brestowski zapomniał o pięcioleciu swego pożycia małżeńskiego.

A pan Lejba szeptał i szeptał, a tak cicho, że od sąsiedniego stolika trudno byłoby cośkolwiek usłyszeć.

„Krzywda"... „Burżuje"... „Kapitalizm"... „Raj sowiecki"...

Ryszard słuchał.

* * *

Wiele minęło tygodni od owej „uroczystej" rocznicy ślubu. Nic się nie zmieniło właściwie. Tak samo przez otwarte okna szeroką, ciepłą strugą wlewało się słońce. Tak samo za oknem rozpościerał się wielki płat błękitnego nieba — a jednak?

Jasne oczy Ryszarda sposępniały. Znów był dobry, kochający, ale już nie ten sam wesoły „Duży Bill". Straciwszy swe dawne poczucie humoru dostał nieprzyjemnej manji ciągłego niezadowolenia.

— Czyż nie uważasz Hanuś — mawiał. — że ta nasza ulica strasznie jest brudna i brzydka — poprostu czuć od niej biedą. Albo to nasze mieszkanie — małe ciasne kliteczki na poddaszu, nic tylko słońce, słońce, słońce, oślepnąć można od tego blasku i jak w piecu upiec się od gorąca.

Sukniom żony też dostała się swoja porcja. Były dlań „wyszarzałe, stare, niemodne".

I tak ciągle wszędzie widział tylko braki, marność, biedę, jakby nagle dopiero teraz rozwinęły się w nim zmysły powonienia, słuchu i wzroku.

Hanka ze smutkiem opuszczała ciemną głowę. Od wielu już dni nie rozumiała swego męża. „Nie mamy przecież tyle pieniędzy..." zaczynała zwykle swą odpowiedź, jakby usprawiedliwiając się za te wszystkie braki w mieszkaniu i ubiorze, które tak Ryszarda raziły.

— Pieniądze, pieniądze, pieniądze. Dlaczegóż ich nie mamy do licha. Są tacy, co je mają,

a my nie, choć oboje pracujemy ciężko cały dzień. Czemu więc ich nie mamy? Powiedz czemu?

Milczała.

Aż nagle pieniądze ujawiły się — błyszczące, brzęczące. Poddasze piątego piętra opustoszało. Brestowscy przeprowadzili się bliżej śródmieścia. Zamieszkali na drugiem piętrze, w trzech pokojowem, obszernem mieszkaniu. I mebli przybyła znaczna ilość pięknie politurowanych, pokrytych jedwabiem, brokatem, adamaszkiem. W pokojach rozgościł się dostatek. Jednego tu tylko brakło — królewskiego słońca. Gdzieś, z nad dachu przeciwległej kamienicy, na krótko ukośne promienie wędrowały do mieszkania państwa Brestowskich i jakby przestraszone dostatkiem uciekały szybko. Wraz ze zmianą pomieszczenia i pani Hanna musiała ulec pewnym przeobrażeniom. Dawne, długie włosy zostały obcięte. — „Z temi włosami wyglądasz jak antyk" — powiedział kiedyś Brestowski. Ścięła więc swe „antyczne" sploty. Stare, zniszczone sukienki zamieniła na nowe, modne i eleganckie, swój spokojny tryb życia na rozrywki, zabawy, dancingi. Tak chciał Rysiu, więc, choć to wszystko niewymownie ją męczyło, bawiła się, śmiała, tańczyła, byleby nie stracić serca swego „Dużego Billa". Rozumiała, że walczy o jego miłość i instynktownie czuła, że w życiu swego męża zeszła na dalszy plan, kto wie jak daleki. Jakże tęskniła do poddasza, gdzie zostawiła swe małżeńskie szczęście. W krótko obstrzyżonej główce snuły się posępne myśli. W głębi serca niecierpiała świetnej posady męża, tych pieniędzy, tego dostatku. Lecz jemu tak na tem wszystkiem zależało, choć wyczuwała, że szczęśliwym nie był. Stał się nerwowy, niecierpliwy, niemal szorstki. Zbyt dużo pracował. Całemi dniami nie bywał w domu, a i wieczory rzadko w nim spędzał. Kiedy więc i ona jest nieszczęśliwa i on niezbyt zadowolony, to poco się tak męczy, by tyle zarabiać? Kilka razy próbowała rozmówić się z nim serdecznie, szczerze, lecz zawsze onieśmielały ją jego słowa dziwnie szorstkie i niecierpliwe.

— Dziecinna jesteś Hanuś. Masz wygodę, dostatek. — Cóż jeszcze chcesz? — mawiał do niej.

Poczem dawał jej zwykle pieniądze na nową sukienkę i rozmowa była skończona. Jakby tych pieniędzy chciała. Zaprzestała więc starać się o nawiązanie duchowej łączności ze swym mężem.

Tu, w śródmieściu, w bogatem mieszkaniu, pani Hanna z krótko obciętemi włosami, z dużemi, melancholijnemi oczyma, samotnie się błąkająca po pokojach, dziwnie żałosne sprawiała wrażenie.

Brestowskiego często nie było w domu, za to pan Lejba stałym bywał gościem. Nie lubiła tego żyda. Nie okazywała mu tego jednak. Był przecież ich dobroczyńcą, przyjacielem jej męża. Dzięki niemu Rysiu otrzymał tę świetną posadę — nawet dobrze nie wiedziała jaką. Nie opowiadał jej szczegółowo o swych zajęciach. —

Pan Lejba jak cień towarzyszył ich życiu. W teatrze — pan Lejba. W kawiarni — pan Lejba. Na dancingu — pan Lejba. Dziwiła się Hanka, że mąż jej nie widzi nieco zuchwałego zachowania się tego Lejby względem niej. Zalecał się do niej widocznie, czułe słówka szeptał, ręce obsypywał gorącemi pocałunkami, przysyłał bukiety kwiatów. Rysiu jednak wszystkie dowody sympatji brał widocznie za zwykły objaw życzliwości przyjaciela domu względem jej pani, a ona sama, wiedząc czem Lejba jest dla jej męża, nie śmiała mu na nic zwracać uwagi. Znosiła, jak mogła najobojętniej i najtaktowniej umizgi pana Lejby, będąc zawsze umiarkowanie uprzejmą i wesołą. Ciężki to był żywot.

* * *

Resztki małżeńskiego szczęścia państwa Brestowskich zostały brutalnie poszarpane, zniszczone.

Pewnego dnia, gdy pani Hanna samotnie



...i nagła, niewypowiedziana pogarda wstrząsnęła ją od wystrzału.

błąkała się po swem mieszkaniu, przyszło kilku policjantów, ubranych w mundury i po cywilnemu, celem dokonania w pokojach rewizji. Rewizji? U nich? Nic nie rozumiała. Poinformowano ją, że mąż jej został przyłapany na antypańtwowej pracy w komunistycznych jaczejkach i osadzony w więzieniu. Na mówiącego policjanta patrzały szeroko rozwarte, przerażone oczy pani Hanny. Z głuchym łoskotem osunęła się na ziemię. Straciła przytomność.

Już kilka dni minęło od tego czasu, a nic się nie zmieniło na lepsze. Rysiu był uwięziony i nie było nadziei, by prędko się stamtąd wydostał. Zbyt ciężkie udowodnione mu przewinienia. Brestowski brał pieniądze od bolszewickich agentów, by za to szerzyć komunistyczną propagandę — przemawiać, agitować, werbować nowych ludzi.

Hanka zrozumiała teraz wszystko. Te pieniądze — bogate mieszkanie — dobrą posadę. Pieniądze bolszewickich agentów. Zawsze nie lubiła tych szeleszczących papierków, oddzielających ją od męża. Teraz oddzielają ją od niego już nie pieniądze, ale więzienne kraty. Jakie to wszystko okropne, smutne, beznadziejne. Obecnie, po uwięzieniu Rysia, zgodnie z psychiką kobiety, która kocha, nie myślała o sobie. Męża nie obwiniała. Przebaczyła mu wszystko. Cóż winien jej „Duży Bill“, że wpadł nieostrożnie w bolszewickie sidła, które omotały go zbyt silnie, by móc się z nich wydostać. Wierzyła w niewinność swego chłopca o jasnych, dobrych oczach

— Rysiu jest niewinny, niewinny — myślała z rozpaczą.

— Kto winien temu, że straciła miłość męża, szczęście, że Rysiu zapragnął pieniędzy i dostatków, że teraz cierpi we więzieniu, a imię jego zostało skażone?

Kto winien? — Lejba Salzman.

Tego nie uwięzili. Był za sprytny, by dać się przyłapać. Czując, że jest obserwowany, udał niewiniątko i udało mu się zmylić czujność wywiadowców.

Lejba Salzman — on jeden mógłby wyratować pana Brestowskiego.

Przezwyciężając lęk i odrazę, pani Hanna postanowiła pójść do mieszkania pana Lejby prosić o pomoc dla uwięzionego męża. Poszła. Sam gospodarz jej otworzył, nieco zdziwiony, uśmiechnięty, zadwolony.

— Pani łaskawa ma jakie życzenia? — spytał uprzejmie.

Patrzyła w jego otyłą twarz, w ten wydatny nos, małe piwne oczka, zmysłowe i jakże obleśne usta. — Nienawidziła go.

— Niech pan ratuje Rysia, panie Salzman — wyszeptała błagalnie.

— Mam ratować pani męża? — dziwił się. — Jakto możliwe. Cóż ja mogę zrobić?

Popatrzywszy jednak dłużej na panią Hannę, zmienił widocznie zdanie o swej możności, bo oświadczył krótko:

— Owszem, wyratuję, ale...

Podszedł do niej blisko, blisko i do ucha szepnął kilka słów.

Twarz jej nie uległa żadnej zmianie, choć to, co usłyszała, mogło wywołać na jej twarzy rumieniec wstydu i oburzenia. [illegible]nie i badawczo patrzyła mu w oczy. — Czytała w niej. Wiedziała, że żyd ten kłamie, że jest podły, zły, cyniczny. Stojąc tak przed nim, uczuła całą krzywdę swego i Rysia życia, zbyt bolesną krzywdę, której przyczyną był on — Lejba.

Tuż, poza nią stało biurko, a na niem leżał rewolwer. Zauważyła go, już na samym początku ich rozmowy. Czując pod palcami zimną stał lufy, zapragnęła zabić tego człowieka, który stał kilka kroków przed nią z cynicznym uśmiechem na swych pożadliwych wargach.

Taki człowiek jak Lejba nie powinien żyć. Uwolni ludzkość od niego. Niejednej kobiecie i niejednemu mężczyźnie uratuje szczęście i pomści jego utratę w swojem — i Rysia życiu. Głowa jej zdawała się pękać pod natłokiem myśli. — Lewa strona, nieco poniżej piersi...

Podniosła rękę — wycelowała — lecz nie pociągnęła za cyngiel. W błyskawicy swego ruchu ujrzała twarz Lejby, ogłupiałą ze strachu i nagła, niewypowiedziana pogarda wstrzymała ją od wystrzału. Nigdy jeszcze nikim tak nie gardziła.

Dopiero, gdy owionęło ją świeże powietrze ulicy oprzytomniała — jakże była bliska morderstwa. Mąż we więzieniu za komunistyczną robotę, żona za morderstwo.

— Boże! — Chwyciła rękoma obolałą głowę i poczęła biec pospiesznie do domu, byle dalej od mieszkania Lejby, byle dalej, dalej...

— — — — — — — — — — —

Znowu mieszkała na poddaszu piątego piętra.

Szczelnie zapuszczone rolety nie wpuszczały słońca. Zostało stąd wygnane wraz ze szczęściem. Brestowska nie mogła znieść jego blasku, gdy sama tak cierpiała. Mąż jej został skazany na sześć lat więzienia. Wywieźli go z miasta. Sześć lat — cóż ona z niemi pocznie? Tu, w tych dwu izdebkach wszystko przypomina jej dawne szczęście, jej „Dużego Billa“.

Zdrowie pani Hanny zostało poważnie nadszerpnięte. Chudła, mizerniała, a żałosne jej oczy z każdym dniem stawały się coraz większe, większe, aż pewnego dnia zamknęły się na zawsze.

* * *

Oparty o futrynę okna, na poddaszu piątego piętra stał wysoki mężczyzna i patrzał w błękitny płat nieba, rozciągający się przed nim. Twarz miał wychudłą, pooraną bruzdami, siwe włosy, przygarbioną postać. Ryszard Brestowski — jakże niepodobny do tego dawnego „Dużego Billa“, wesołego chłopca, a jasnem, pełnem energji i mocy spojrzeniu.

Stał i patrzał. Pierwszy dzień jego wolności. Nie było radości w tej posępnej, postarzałej twarzy. Cóż mu z wolności w życiu, kiedy zabrano mu z niego wszystko, co kochał.

Lejba Salzman mu zabrał. — Brestowski zacisnął pięści.

Michał Taboga.

Zrobił „żyda” — dać mu w skórę!...

Dawniej w szkole tak bywało:
Kto zrobił „żyda“ w kajecie,
Dostał — i to skutkowało! —
Po spodenkach lub po grzbiecie.
Tak to bez zbytniego trudu,
Wkrapiano nam w krew i kości
Wstręt i odrazę do brudu,
Czyli zasadę czystości.
Dziś, gdy żydów ciemne fale
Rozlewają się po kraju,
Wspomnieć może nieźle wcale
O owym starym zwyczaju...
Bo czyżże by ktoś uczciwy
Śmiał twierdzić, że na tym świecie
Żyd żywy jest mniej szkodliwy
Od tego w szkolnym kajecie?
Jestże to Polak prawdziwy,
Kto żydów wspiera — wzbogaca
I tak — Boże miłościwy! —
Swych własnych braci zatraca?!
Dziś „żyda“ robić jest zbrodnią!
Niech każdy z was, o sąsiedzi,
Stanie na straży z pochodnią
I swych „robiżydków“ śledzi.
I niechże śmiało stosuje
Starą, szkolną procedurę —
Nie chciał słuchać — niech poczuje:
„Zrobił żyda“ — dać mu w skórę!

Idą rycerze czynu

O wschodzącego dnia brzasku
W pochodzie kroczą licznym.
Idą krokiem rytmicznym,
Bez wrzasków...
Idą w jutro zapatrzeni...
Za nimi przeszłość została
Zgrzybiała.
Przed nimi się rumieni
Zorza... Wzejdzie dzień wspaniały!

. . . .

Czy to spieszący na bój żołnierze?
Tak, to żołnierze... pracy rycerze,
Wyruszają na podboje,
Na niepewność, trudy, znoje...
To Prawa bytu szermierze,
Uzbrojeni w wiary zbroję.

Porzucili pordzewiałe kosy,
Porzucili rydle i łopaty,
Nagryzione zębem czasu chaty
I dziecieska, półnagie i bose.
Porzucili przytulne zapiecki,
Bezczynności ospałej seraje,
I ujęli kosze, worki, niecki,
I ruszyli... na zdobycie kraju...
Do wagi wzięli się, ...do miary,
Do stoisk i straganów;
Obalili przesąd stary,
Że nie dla chłopskiego stanu
Handel, że rolnik do pługa
Stworzon, na wieczną niedolę;
A złota korzyści struga
— Plon plonu chłopskiego pola —
Po wszystek popłynie czas
Do zachłannych zawsze kas
Czarciego siewu plemienia.

. . . .

Coraz szerzej rozprzestrzenia
Się pole działania,
Coraz więcej sił ochoczych
W akcji odżydzania...
Z Bogiem!... Śmiało!... Polski ludu;

Zdobywaj potęgi szańce;
Ustąpić muszą pohańce,
Rozsadnicy zła i brudu;
Przyczyna naszej złej doli,
Naszej nędzy, poniżenia;
Rak, co toczy nas i boli;
Hańba ery oświecenia!

. . . .

Chłop polski do handlu się bierze...

. . . .

Idą przyszłości szermierze,
Idą szarzy, nędzni, mali,
Ale zamiarem wspaniali.
Wyplenić śpieszą kąkol z pszenicy
Na zachwaszczonej z wieków ziemicy.
Żmudnie, z wysiłkiem pną się na szczyty:
Nie po ordery, ni po zaszczyty,
Ani po wieńce wawrzynu,
Lecz, aby, jako żołnierze nieznani,
Spełniwszy misję, odejść, zapomniani.

. . . .

Idą rycerze czynu...

W. Krzycki

Do wynajęcia

Izaak Ziegelman zatarł ręce. — Tu jednak będzie interes!

Perspektywa była rzeczywiście świetna. Bo proszę: przeszło 25-cio tysięczne miasto i... trzy tylko galanterje. Pan Ziegelman pracował w galanterji już okrągłe piętnaście lat, a pierwszy raz zdarzała się taka gratka. Dlatego też z początku nie wierzył. Potem, gdy sam miasteczko odwiedził i rzecz całą sprawdził, radość go niosła na Nalewki z szybkością 1.000 km na godzinę, jakkolwiek, pociąg wlókł się niemiłosiernie powoli i w przedziale było niewygodnie. Bez żadnego też żalu porzucał pan Izaak rodzinne Nalewki i wcale nie spostrzegł, że nikt ze współrodaków mu nie zazdrości.

Pan Izaak był zresztą zupełnie zadowolony z tego, że w przyszłym „tereny pracy galanteryjnej“ nie będzie miał konkurentów ze strony współplemieńców.

— — — — — — — — — —

Coś w dwa tygodnie potem, na pryncypalnej ulicy, tuż obok ratusza i poczty, otwarto nowy sklep. Olbrzymi, czarny szyld ze złotemi literami głosił: „Galanterja, Izaak Ziegelman“.

Lecz gdy minęły dwa dni, a pan Izaak nie miał jeszcze ani jednego klienta, ogarnął go niepokój... Zato w trzecią noc na murze jego sklepu ktoś wymalował dużemi literami: „Ostrożnie, tu żyd!“ Pan Izaak w lot zrozumiał. Zrozumiał, czemu nie miał jeszcze klienta, czemu tu brak „swoich“, czemu tu tylko trzy galanterje i to polskie... Było to odkrycie i niezwykłe i bolesne. Ale pan Izaak należał do ludzi, którzy zawsze potrafią wyjść z sytuacji.

Więc po tygodniu mur był pięknie odmalowany, wystawa jeszcze wspanialsza niż przed tygodniem, a szyld zmieniony: „Galantopol“.

Było to i patrjotycznie i... mniej rażąco.

A ponieważ przypadała wkrótce rocznica Niepodległości, pan Izaak był jednym z najpierwszych, którzy okna wystawowe zamieniali poprostu w... ołtarze. Lecz wkrótce znowu na odnowionym murze pojawił się napis: „Tu żyd“. Izaaka Ziegelmana ogarnęła nalewkowska pasja. Drapał się po rudej głowie i kłął.

A tuż, za lustrzaną szybą wystawową sunęła fala przechodniów. Coraz to ktoś przystawał przy bogatej wystawie, chwilę przypatrywał się towarom i z miną gapia, obojętnie odchodził. Był to bezmyślny, szary tłum.

Minął jeszcze tydzień. Pan Izaak w ciągu tego czasu miał trzech klientów. Raz był stary malarz, który odmalował szyld, raz gospodarz po komorne, i raz policjant, który grzecznie przypomniał, że już siódma, więc czas zamknąć sklep.

Wreszcie Ziegelmanowi zbrzydła 25-cio tysięczna dziura; zbrzydł bezmyślny, gapiowaty nic nie kupujący tłum; zbrzydła nawet — o zgrozo! — branża galanteryjna. Po 15 latach pracy w galanterji, Ziegelman poznał i zrozumiał znaczenie wyrazu: „Likwidacja“...

— — — — — — — — — —

Na pryncypalnej ulicy, tuż między ratuszem, a urzędem pocztowym stoi pusty sklep. Na odnowionym murze czerni się napis: „Ostrożnie, tu żyd!“ a w ziejącej pustką witrynie wisi kartka ze zwykłą, nic nie mówiącą, lakoniczną treścią: „Duży sklep, dwa pokoje i kuchnia z oddzielnem wejściem do wynajęcia“...

— — — — — — — — — —

Obok chodnikiem sunie gwarny tłum. Jest to zwykły, szary, gapiowaty tłum. Coraz to ktoś przystanie przy ciemnej czeluści okna przeczyta kartkę i uśmiechając się trochę ironicznie pójdzie dalej.

Ot, taki zwykły, szary tłum...

Kaz. Lipowski.

Idą trumpeldory

(Melodja: Wojenko — wojenko)

Idą trumpeldory, leguny żydowskie.
Ustępujcie z drogi, bo strzelają czosnkiem.

Maszerują składnie, jak te szare gąski,
Najszerszy gościniec jeszcze im za wąski.

Idą trumpeldory, maszerują równo,
Uważają dobrze, by nie wdepnąć w brudno.

A wiecie dlaczego tak pilnie zważają!
Bo już nadmiar brudu w swej bieliźnie mają.

Chcieli iść na wojnę z groźnymi Araby,
Lecz ich przestraszyły nad sadzawką żaby.

Uciekali zuchy, wołając: „Policja“!
Pogubili w spodnie męstwo i ambicję.

Chcieli lotem ptaka opuścić te strony,
Więc z krogulczych nosów puszczali balony.

Póty tak czmychali, (a wódz im przewodził),
Aż dopóki rechot żab ich nie dochodził.

A w tym historycznym, zwycięskim odwrocie
Zagubili sztandar palestyński w błocie.

Znalazł biedny chłopek to chuścisko rude,
Wyciągnął patykiem, zabrał psu na budę.

Idą trumpeldory, wracają do bazy,
Zatykajcie nosy, bo puszczają gazy.

Ar.





A kiedy już cię żyd obałamuci, że idziesz za jego hasłami, wtedy daje ci morderczą broń, żebyś zniszczył prawicę, czyli ideę narodową. Po dokonaniu tego, żyd, jak w Rosji, staje się twoim panem. — Jedną ręką nie możesz się już bronić...

Tuleja z Berezy

Gorący był ten lipiec dwudziestego roku!... Nie żeby upał z nieba był bardzo dokuczał — nie, chwalić Boga, było do wytrzymania, ale tego uganiania nie wytrzymałby żaden szarak czworonożny. Jakeśmy tylko opuścili nasze pozycje nad Berezyną, tak też szło „marsz“ i „marsz“ i „biegiem marsz“; nie było pytania, czy to noc, czy dzień, czyś co jadł, albo pił — tylko „raz - dwa“, „raz - dwa“ — jak nakręcony zegarek. Ale gdyby to tylko stanowiło sedno złego, nie byłoby o czem mówić. Gorzej, że bolszewik, który dotychczas wiał od nas — rogatych djabłów — jak od granatów fosgenowych, teraz nas poganiał. Nie tylko poganiał, ale doganiał i przeganiał. Trzeba mu przyznać, że w biegu okazał się lepszym od nas. Jak pies szarpał nas to z tyłu, to z boku, to z przodu. Całe szczęście, że posiadaliśmy oficerów, którzy mieli i szkołę i ducha, bo inaczej nie mógłbym dziś ani ja, ani żaden z żyjących mych ówczesnych towarzyszy, tych czasów wspominać. Zdarzyło się, maszerujemy po piachach ciemną nocą: kompanje za kompanjami, bataljony za batalionami, a tu nagle z flanki zaterkoce karabin maszynowy, a tu hukną salwy..., a noc ciemna, że oko wykol!... Upływa chwileczka, a tu z tyłu przysyła nam Moskal „dobranoc“ szrapnelami... Już też i z przodu rozlega się: „Ura!“... Prawda, że w takich warunkach dowódca musi mieć głowę na karku, aby i z pułapki się wymknąć, i ludzi jak najmniej stracić, a nadto zdobyć choćby kulomiot albo jaszczyk i podebrać jeńca dla zasięgnięcia języka!

W tak urozmaiconym i w przygody obfitującym odwrocie doszliśmy do Berezy Kartuskiej. Sądziliśmy, że to już koniec strategicznego cofania się, że albo się okopiemy, albo ruszymy znów naprzód, gonić z kolei Moskala — gdyż w Berezie znalazła się cała dywizja wielkopolska — lecz nadzieje nasze okazały się płonne. Ledwośmy się jako tako zagospodarowali, ledwo trochę wyciągnęli zesztywniałe od ustawicznego ruchu kości, zaspokoili pierwszy — żarłoczny głód; gdy bolszewik natarł z całą wściekłością, nie żałując własnych ofiar: kłui, szarpał, gryzł, jak wściekła bestja, usiłując nas zmiażdżyć przemożną siłą. I znów trzeba było zrywać się i bieda: nasamprzód z bagnetem na wroga, aby mu udowodnić, że „rogate djabły“ to nie białogwardyjcy, poczem — zadawszy mu rany, z których się lizać musiał, zostawiając nam czas do odwrotu — wstecz marsz!... za Bug!...

W onej to Berezie kręciło się mnóstwo maruderów, zaginionych w ten czy ów sposób z swych formacyj. Łapało się takich i zapełniało niemi dziury w szeregach. Niektórzy z nich okazali się wcale dobrym materjałem, inni — nieliczni na szczęście — pożal się Boże!... Ni stąd ni z owąd przyplątał się do nas — nieproszony zresztą — łazik jeden, bez broni..., bez tornistra, w umundurowaniu, którego każda część zdradzała pochodzenie z innej armji otaczających nas państw, a którego koloru nie można było dostrzec pod grubą warstwą błota i brudu. Wygląd miał żyda, i jako takiego chcieliśmy go przepędzić, ale zaklinał się, że jest wychrzconym i skamlał, aby mu pozwolono zostać przy Wielkopolanach. Przeżegnać się umiał i „Zdrowaś Marja“ też wykrztusił — bośmy ge egzaminowali. I tak mądrem gadaniem poruszył litość w naszych polskich sercach, że zabraliśmy go z sobą Na nasze zło — jak się później okazało.

Władać bronią nie umiał. Mówił, że go nie ćwiczono, że od wstąpienia do pułku pełnił służbę w aprowizacji. Z tej racji nie otrzymał uzbrojenia, a grał rolę popychadła do wszystkiego. To dźwigał w marszu podstawę kulomiotu, to donosił amunicję w skrzynkach to

pomagał wyciągać wóz, którego koła ugrzezły w błocie. Przy tych najprostszych — nie wymagających żadnej rutyny, ani najmniejszego wysiłku myślowego — czynnościach, okazał się tak nieudolnym i niezgrabnym, że raczej zawadą — i to nie byle jaką — był, niż pomocą. Nie było rozkazu, któregoby nie pojął i nie wykonał opacznie i niejeden raz oberwał dosadnego kułaka, czy „dozadnego“ kopniaka. Wnet też ochrzczono go poznańskiem mianem „tulei“, a że w Berezie Kartuskiej się przybłąkał, został „Tuleją z Berezy“ i pod tym nazwiskiem pamiętają go wszyscy, którzy go znali. Nie byłby się uchował pomiędzy przywykłemi do karności i dokładnego wykonywania rozkazów Wielkopolanami, gdyby nie jedna jego zaleta, która pozwalała nieraz zapomnieć o jego bezgranicznem ofermostwie. Mianowicie okazał się mistrzem w wyszperaniu środków na zaspokojenie głodu — wiernego towarzysza żołnierza w wojnie ruchomej. Ziemie, któreśmy przebywali, były od lat terenem ustawicznych przemarszów wojsk rosyjskich, niemieckich i polskich. Pola, tratowane kopytami końskiemi, deptane butami szaraków, ryte pociskami armat — leżały odłogiem. Ludność wsi i miast, od dawna wygłodniała, nietylko nie mogła dostarczyć armjom żywności, ale wyglądała pomocy od wojska. Jeżeli gdzie znajdowały się ukryte zapasy, na których posiadacze ich robili fortuny, drąc niemiłosierne ceny z nabywców, potrzebą zmuszonych, to były one w rękach „narodu handlującego“. I gdy kto potrzebował czy to kawałka chleba, czy nawet rzadkiego łakocia, znalazł pożądany objekt, zapłaciwszy suto, nie u jednego, to u drugiego żyda. Wszakże z chwilą, gdy front polski zaczął się w całej rozciągłości cofać w głąb kraju, zmieniło się raptownie. Żydzi, ukrywający dotąd starannie ich głęboką nienawiść do munduru polskiego z obawy przed następstwami, zaczęli coraz jawniej manifestować swoje uczucia, będąc pewnymi, że to już ostateczny koniec krótkotrwałej Polski. Nagle wyczerpały im się wszystkie zapasy i próżno głodny szarak żebrał za pieniądze o kawałek czarnego jak torf chleba. Nie było niczego — i basta.

Tu znalazł pole do popisu Tuleja z Bereczy. Trzeba było mu tylko dać pieniądze i pozwolić iść między żydów, a przyniósł z całą pewnością i chleba, i kawał słoniny nieraz, a nawet butelczynę starej wódki i garść niemieckich papierosów. Ba, gdy nie było pieniędzy, potrafił nawet kupić na kredyt — taki to był z niego sztukmistrz! I nie trzeba go było o to prosić!... Z całą przyjemnością wstępował do domostw żydowskich, będących nam po drodze i wracał, czasem wkrótce, czasem dłużej się zatrzymał — ale zawsze nas gdzieś dogonił i nigdy z próżnemi rękoma nie przychodził.

Rozgromiwszy — nie bez ciężkich strat — nieprzyjaciela, który nam drogę zaszedł, przeprawiliśmy się szczęśliwie przez Bug i podążaliśmy—stale opędzając się „Muchom“ — na zachód. Nieustanne boje, brak odpoczynku i regularnego odżywiania wywarły na nas — mimo całej ochoty — swe piętno. Popsuły nam się humory, ale na duchu nie upadaliśmy. A nie byłoby dziwu, gdyby to nastąpiło. Od Berezy przyczepił się do nas jakiś zły los. Chociaż w bojach — nie narzekać — dawaliśmy sobie radę, to fakt, że wróg nas nigdy nie stracił z oka, że wszędzie, dokądeśmy się ruszyli, zastępował nam drogę, że nie pozwolił się zwieść nocnemi manewrami — dawał dużo do myślenia. Wydawało się, jakby był poinformowany o każdym naszym kroku. A przytem wewnątrz formacyj zaczęły się dziać złośliwe cuda. To koła ni stąd ni z owąd spadały z osi, to ginęły zamki karabinów, to pojedyńcze skrzynki z amunicją znikały bez śladu, jakby wiatrem porwane. Zaszyliśmy się w jakiej zapadłej wsi na kilkugodzinny nocny spoczynek, ledwośmy się pokładli — gdzie kto miał miejsce: na słomie, czy na gołej ziemi — aby się pokrzepić tak upragnionym snem, a tu bucha ogniem jakaś strzecha, czy sterta siana i wkrótce wróg zasypuje nas pociskami, że tylko brać nogi za pas i uciekać.

Jasnem było, że ktoś zdradza... Ale kto?... Do śledzenia nie było czasu, gdyż byliśmy wciąż w ruchu, zwykle naprzód, czasem w bok albo wstecz, gdy trzeba było opędzać się, czy odgryzać. A jednak nasz kapitan znalazł sposób...

Było to w okolicy Konstantynowa. W godzinach przedwieczornych otrzymaliśmy rozkaz do wymarszu z zapowiedzianym kierunkiem i celem. Rozkaz był fałszywy, o czem oczywiście nikt, prócz kapitana i reszty szarży nie wiedział. Ciemno już było, gdyśmy wyruszyli o oznaczonej porze w podanym kierunku. Idziemy tak...., idziemy, aż tu nagle zatrzymują nas i zawracają. Dziwne to nikomu nie było, gdyż takie wypadki zdarzały się częściej, ale nie zdarzało się, aby nam zapowiadano przez podawanie od ust do ust, że dlatego zawracamy, ponieważ nieprzyjaciel urządził zasadzkę, i że pójdziemy taką a taką drogą, aby go obejść... Zatrzymaliśmy się w wiosce, którąśmy niedawno opuścili. I tu wykryła się tajemnica naszych niepowodzeń. Kapitan kazał cichaczem obstawić pogrążone w ciemnościach domostwa dwu zamieszkałych tam żydów, gdyż słusznie przypuszczał, że tylko oni mogą być informatorami c[illegible]wonych o naszych ruchach. Nie długo po[illegible]owały ukryte czaty czekać, gdyż wkrótce do okna jednego z domów podpełzł cień jakiś ludzki i zapukał dyskretnie w szybę, jakby umówionym znakiem. Niebawem otwarło się okno, przez które tajemniczy przybysz wskoczył do wnętrza. Zanim dwaj strażujący kaprale dobiegli, zachowując się jaknajciszej, już okno było zamknięte a przez gęstą zasłonę przenikała — ledwo dostrzegalna, cieniutka smużka światła. Chwileczkę szeptali z sobą żołnierze, poczem nastąpiło silne pchnięcie kolbą, od którego okno rozwarło się z trzaskiem łamanego drzewa i tłuczonego szkła, zdzierając równocześnie zasłonę. W oświetlonym łojówką wnętrzu ukazał się oczom intruzów chałaciarz z podniesionemi z przerażenia do góry rękoma a przy stole, jakby zamarły w bezruchu, z ołówkiem w ręce nad kartką papieru — Tuleja z

Berezy. Szybko wskoczyli kaprale — jeden za drugim — do żydowskiej izby, ale szybciej zawinął się Tuleja. Przepadł w ciemności, wyskakując drugiem oknem. Ścigano go, strzelano za nim, ale nie wiadomo było, czy się go jaka kula imała. Noc pochłonęła tajemnicę... Ucieczka jego świadczyła wymownie o winie, lecz dowodem pełnym był rozpoczęty list, po żydowsku pisany, w którym zdawał wywiadowi bolszewickiemu raport. Teraz otworzyły nam się oczy!... Ten arcyświnia dlatego nie umiał władać bronią, aby mieć swobodę ruchów!... I po to chodził do żydów, aby im zostawiać raporty dla Moskali, za nami postępujących. Poniewczasie zrozumieliśmy wszystko: dlaczego nie mogliśmy się wydostać z matni, dlaczego psuły się pojazdy, kto uprzątał amunicję, kto usuwał zamki z karabinów... A my, barany skończone radowaliśmy się, gdy nam przynosił ochłap czarnego chleba i papierosa!

*

Nareszcie nadszedł zdawna upragniony dzień odwetu. Podczas gdy generał Haller bronił uporczywie Warszawy, dla zdobycia której bolszewicy zgromadzili ogromne siły, armje trzecia i czwarta, z czternastą dywizją wielkopolską i pierwszą legjonową na czele a pod osobistem kierownictwem naczelnego wodza, przerwały gwałtownem natarciem flankę nieprzyjacielską pod Dęblinem i wbiły się klinem na tyły wroga, odcinając mu drogę odwrotu. Oj! wtenczas to była ochota wojować!... Pokazaliśmy Moskalom, że lepiej jeszcze potrafimy gronić, niż uciekać. Mrowie wojsk czerwonych, sięgające aż pod Toruń, znalazło się w potrzasku, z którego prowadziło tylko jedno wyjście — do Prus Wschodnich. Tam dotad kierowały się też wrogie hordy, uciekając w popłochu. A za nimi gnała śmierć nieuchronna... Dosięgały świszczące kule, raziły granaty, szable cięły i kłuły bagnety. Polskie łany zaległy gęsto martwe cielska Moskali, Tatarów, Czerkiesów, Chińczyków, Niemców, Tunguzów — ile tych ludów i narodów obszar wielkiej i potężnej Rosji zamieszkuje.

Ruchy naszych wojsk były tak szybkie, że — bywało — zaskakiwaliśmy na tyłach formacje, obchodzące hucznie i wesoło zdobycie Warszawy. Zdarzało się też, że kilku naszych brało do niewoli wielkie oddziały bolszewickie, przerażone niespodzianym widokiem polskich mundurów. Raz — było to w okolicy Łomży — szliśmy patrolem we czworo, jako ubezpieczenie prawej flanki. Posuwaliśmy się brzegiem lasu, bacząc pilnie, gdy z zagajnika, w bok leżącego, a dotykającego jedną stroną parku dworskiego, usłyszeliśmy jakieś okrzyki i nawoływania. Przypuszczając, że w gąszczu biwakuje oddział nieprzyjacielski, podkradaliśmy się, zachowując wszelkie środki ostrożności, aby stwierdzić jego siłę. Dosięgnąwszy zagajnika, przekonaliśmy się, że to nie wojsko regularne, ale mieszanina wojskowych i cywilnych, między nimi także kobiety. Kroczyli bez porządku gościńcem, z czerwoną płachtą na czele, pokrzykując. Przecięliśmy im drogę, a zdumienie nasze nie miało granic, gdy w przybliżających się rozpoznaliśmy samych młodych żydziaków. Pięciu było w mundurach bolszewickich, reszta cywile. — Cztery karabiny, kilka rewolwerów, kłonice i sztaby żelazne stanowiły ich uzbrojenie. Idący na przedzie z rewolwerem u pasa żołnierz niósł sztandar. Na ramieniu miał czerwoną opaskę a na piersiach, takiegoż koloru, dużą gwiazdę.

— Stój! — krzyknęliśmy wszyscy, wyskakując z ukrycia z gotowemi do strzału karabinami. — Ręce do góry!

Umundurowani posłuchali wezwania, natomiast reszta niesfornej bandy z dziewicami włącznie rzuciła się z wrzaskiem do ucieczki, porzucając mordercze narzędzia. Trzeba było za nimi strzelać. Prawo wojenne jest jasne, zresztą widzieliśmy, kogośmy przed sobą mieli. Podczas gdy dwóch z nas — środkowych — trzymało w szachu bolszewików, flankowi ostrzeliwali uciekinierów. Stojący na przodzie gwiaździsty bolszewik — sprytna snać jucha — wykorzystał moment, w którym strzelający ładowali broń po wystrzeleniu naboi, znajdujących się w magazynie. Błyskawicznym ruchem zarzucił mi na głowę strzymaną w wzniesionej ręce chorągiew i skoczył potężnym susem ku zaroślom. Lecz nie zdążył ich dopaść, gdy runął, ugodzony pociskiem towarzysza w nogę. Trzeba mu było odjąć rewolwer, gdyż to niebezpieczny ptaszek. Podchodzę ja do niego, odwracam go brzuchem do góry, a przyjrzawszy się jego czerwonoarmiejskiej fizjognomji, ażem zakrzyknął. Nie kto inny to był, lecz stary „towarzysz broni" — Tuleja z Berezy w własnej osobie. Mundur i zapuszczona bródka zmieniły go nieco, to też nie poznaliśmy go w pierwszej chwili. On jednak poznał nas od razu, a wiedząc, czego może od nas oczekiwać, próbował rozpaczliwej ucieczki. Pogadaliśmy z nim sobie... Wyśpiewał wszystko. Ale łotrem był i łotrem pozostał do końca. Wsypał swych towarzyszy, zdradzając ich, że byli dezerterami z polskiej armji.

Uwierzywszy przedwczesnym wieściom, że Warszawa padła i już po Polsce, utworzyli sowiet i wyruszyli palić dwory, wieszać dziedziców i bezcześcić dziedziczki. Wyruszyli — na swoje nieszczęście — nie w porę.

Czterej „polscy" bolszewicy zginęli przepisową śmiercią: padli z przestrzelonemi czaszkami. A Tuleję z Berezy, który nie spodziewał się spotkać jeszcze kiedykolwiek Wielkopolan, powiesiliśmy na suchej gałęzi. Zawisł na stryczku, na którym chciał wieszać dziedziców.

Aug. Ryży.

◇◇◇◇◇◇◇◇◇◇◇◇◇◇◇◇◇◇◇◇◇◇◇◇◇◇◇◇◇◇

Polski odżydzenie - to jej zbawienie!

Co to są cymbały?

(Od autora — krótkie objaśnienie)

Cymbały to instrument stary — nie skomplikowany,
Ogólnie z bardzo prostej konstrukcyi znany.
Bardzo dźwięczny, wielce łatwy do użycia.
Oczywiście, jeśli muzyk ma młotki do bicia.
Bo młotki to podstawa — od nich ton zależy,
Wnet poznasz mistrza, gdy młotkiem po strunach uderzy...
I zadźwięczy akordów wspaniała kaskada...
Ale gdy struna pęknie — wówczas mistrzu... biada
Wszak struna naciągnięta siłę ma niezmierną
I uderzy muzyka postać — trefną czy koszerną...!!!

Koncert Jankielów

Ktokolwiek wsłucha się w przestworzów tony
I uważnymi wokół spojrzy oczy
Dziwnym koncertem będzie wprost zdumiony.
Straci sen, a cały umysł swój zjednoczy,
By słuchać i zrozumieć...

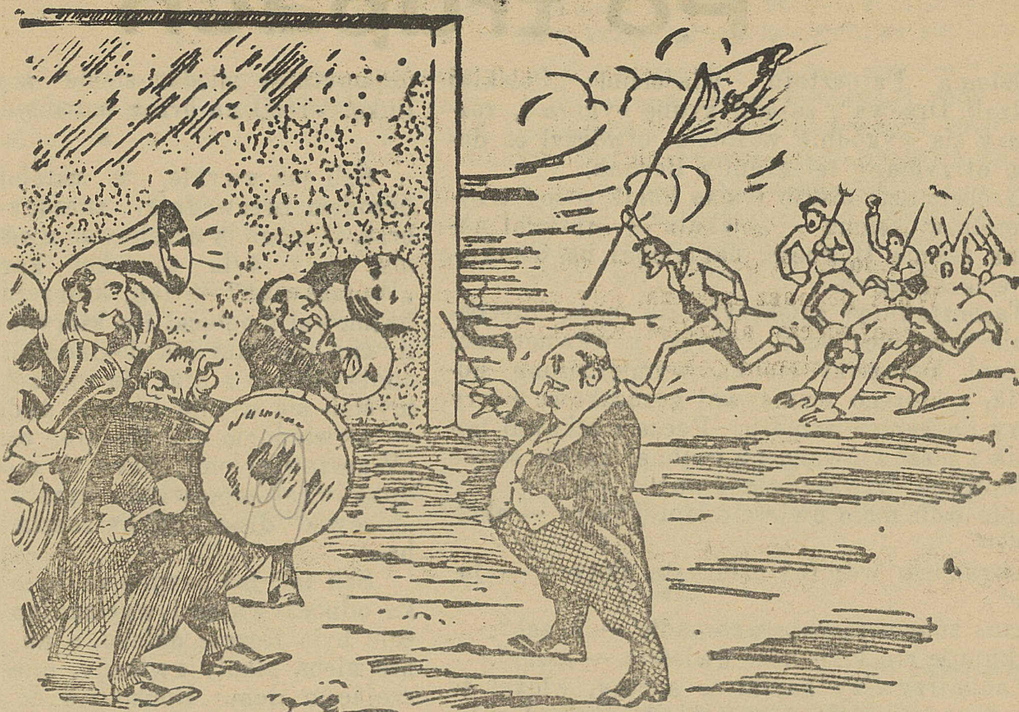
Wokół słychać granie — jakby kapel wielu,
Z wprawą wprost nadzwyczajną — spadek po starym Jankielu)
Jeden muzyk cymbałów dziesięciu obsłuży.
Gra przebiegle, gra mądrze — szybko się nie znuży.
Wydobywa z nich tony smutne — prawie rzewne.
Alibo też przeciwnie — skoczne i powiewne.
Zależnie od potrzeby — od nut w dużej mierze.
Muzyk potrzebną nutę natychmiast wybierze.
I zagra... dźwięki płyną...

Płyną dziwne dźwięki — przez polskie łany,
Przez sioła i miasta, po przez kraj zaspany.
O Bałtyku spienione uderzają brzegi
I płyną... hen... z powrotem — aż w tatrzańskie śniegi,
By rozlec smutnem, przytłumionem echem.

A echo wciąż rozbrzmiewa groźną pieśnią wschodu.
Pieśnią złą, nienawistną, pieśnią pejsatych narodów.
Mistrzów gry na cymbałach — uśpionych w letargu.
Cymbałach takich — jakich codziennie spotykasz na targu.
W każdej porze ich ujrzysz w judaszowskim sklepie,
Jak muchy przyklejone na miodowym lepie.
Lub goniących do parcha — niby ćmy w płomienie
Poto, by dać mu okraść ciężko zarobione mienie.
Mienie — za które tak jak w Brześciu krew popłynie strugą,
A jęki wdów i sierot nie zamilkną długo.

Hejże! Wstańcie! Zrzućcie snu upiorne cienie.
Niech pękną struny! Niechaj przeznaczenie
Swój los wypełni! — Komu Ojczyzna droga!
Niech Jej broni! Wielki czas — wstańcie w imię Boga!

Lidzianin.



Jak mu zagrają, tak szabesgoj chodzi, by wreszcie przy dźwiękach żydowskiego tryumfalnego marszu rzucić swoich braci do walk bratobójczych.

Szabesgoj... kto to taki?

Szabesgoj... to taki Polak, co swym braciom szkodzi,
Szabesgoj... to ten, którego Polska nie obchodzi,
Szabesgoj... całkiem w żydowskich szponach dzisiaj siedzi,
Szabesgoj... o przyszłość Polski wcale się nie biedzi,
Szabesgoj... dziś przyjaciela w każdym widzi żydzie,
Szabesgoj... na pasku żyda ku swej zgubie idzie,
Szabesgoj... wciąż nad rzekomą krzywdą żydów biada,
Szabesgoj... na wspólnej ławie rad z żydem zasiada,
Szabesgoj... wciąż krzyw tym, którzy w żydzie widzą wroga,
Szabesgoj... na równi z żydem kieszeń ma za Boga,
Szabesgoj... dziś wiernie żydom w każdym względzie służy,
Szabesgoj... Polsce żydowskiej świetną przyszłość wróży,
Szabesgoj... na każdym kroku żydostwo popiera,
Szabesgoj... pakt zgody z żydem gdzie może, zawiera,
Szabesgoj... antyżydowską krytykuje prasę,
Szabesgoj... za przykład sławia nam żydowską rasę,
Szabesgoj... tylko w żydowskim zwykł kupować sklepie,
Szabesgoj... ślepy, że biedę kraj przez żydów klepie,
Szabesgoj... w sobotę żydom ogień w piecu pali,
Szabesgoj... żydowską mądrość przed wszystkimi chwali,
Szabesgoj... niezaprzeczonym świństwom żydów przeczy,
Szabesgoj... chce, by dziś Polska żydów miała w pieczy,
Szabesgoj... przeciw rodakom ciągle żydów judzi,
Szabesgoj... żydów uważa za uczciwych ludzi,
Szabesgoj... się żenić dzisiaj z żydówką nie brzydzi,
Szabesgoj... sam na judaizm też się przejść nie wstydzi,
Szabesgoj... się na żydowskie daje łapać lepy,
Szabesgoj... na tyle szachrajstw żydowskich jest ślepy,
Szabesgoj... wyraźnie działa na szkodę Ojczyzny,
Szabesgoj... więc jest przeszkodą Narodu tężyzny,
Szabesgoj... się łasce żydów gorliwie poleca,
Szabesgoj... summa-summarum — to dziś wstrętna heca.

— — — — — — — — — — — —

Szabesgoj... niech o nim Polak powie zdanie swoje:
Hańba... skandal... bezeceństwo... pfuj wam, szabesgoje!

A. L.

◇◇

Kto żyda popiera — ten chleb swoim braciom odbiera

Po trupach

Szloma Fajnsztejn, właściciel „Polskiej Centrali Drzewa", zapalił grube cygaro i, rozparłszy się wygodnie w fotelu, otworzył co dopiero otrzymany telegram z Berlina.

„zróbcie dziś ofertę tysiąc kubik sosny trzysta metrów jesionu — holzkatz" — opiewał napis na taśmie Hughesa, naklejonej na blankiecie telegraficznym.

Fajnsztajnowi zaiskrzyły się małe, niespokojnie biegające oczy. Wyjął z wewnętrznej kieszeni kamizelki cienki, wymiętoszony notatnik, z którego wypisywał gorączkowo litery i cyry na kartce papieru. Poczem schował notatnik i pisał z uwagą na osobnej kartce każde następujące dziwaczne zdania:

„sto wolt mało dwieście lepiej jutro — elektron",

„straciłem wczoraj czterysta złotych — juljusz",

„już znowu trzysta przepadło — kozak",

„kupuje sto kilo może dwieście — aszer".

Zaopatrzywszy kartki w adresy, włożył je do jednej koperty, którą zakleił i polecił chłopakowi biurowemu odnieść duchem do Kagana.

Oprawiwszy gońca, wziął się do obliczania zysków. Tysiąc metrów jedwabiu, trzysta par jedwabnych pończoch — to nie lada interes... i towar już sprzedany!... Byle się tylko powiodło... Eh, co tam! Przecież płaci... Musi się udać — jak zawsze...

*

Noc taka ciemna, że nie widać wyciągniętej przed sobą dłoni. To najlepsza pora pracy dla przemytników. Dla nich Bóg takie noce stworzył, aby mieli z czego żyć. Ciężki ich zawód i niebezpieczny, bo nietylko, że długoletniem więzieniem mogą zapłacić za kilkadziesiąt w pocie czoła zapracowanych złotych, ale ich życie wisi ciągle na włosku. Lecz cóż poradzić?... Roboty niema, a dzieci wołają chleba...

W łozie nad brzegiem rzeczki, nieopodal stojącej samotnie, starej wierzby, czai się kilka męskich postaci. Nie rozmawiają z sobą, a jeden ściąga z siebie ubranie. Poczem nagi, spuszcza się ostrożnie ku rzece. Wszedłszy do wody, macza w niej rękę i żegna się; następnie posuwa się cicho, unikając najlżejszego plusku wody, w nieprzeniknioną ciemność. Straciwszy grunt pod nogami, płynie i na tamtym brzegu wychodzi z rzeki tak cicho, jak do niej wstępował.

— To ty, Franc? — usłyszał szeptem wymówione pytanie, nie widząc w ciemności nikogo.

— Tak, to ja — odpowiedział również szeptem i dodał: Węgorze biorą.

— Bierz linę — rzekł tamten, a przybyły poczuł na ramieniu pętlę sznura. Założył ją na siebie i zawrócił bez słowa...

Szmugiel przebył rzeczkę graniczną w worze nieprzemakalnym, umyślnie w tym celu sporządzonym. Suche paki towaru rozdzielili przemytnicy między siebie a wóz, ciągniony linką, wrócił na brzeg przeciwny.

*

Szli jak zwykle, w ustalonym porządku: przodem przewodnik, znający drogę tak dobrze, iż mógł ją przebywać z zamkniętemi oczyma, a z tyłu zamykał karawanę tragarzy „Warszawiak" — ten, który ludzi do „roboty" najmował i opłacał i o którym oni nie wiedzieli, kim jest, ani jak dokładnie wygląda, gdyż spotykali się z nim nie inaczej, jak nocą; domyślali się w nim jedynie żyda i nazywali go — niewiadomo czy trafnie czy nietrafnie — „Warszawiakiem". Ten to nie nosił nigdy ładunków, ale gotowy do strzału mauzer, mający „torować" drogę, gdyby zaszła ku temu potrzeba.

Szli tak już pewnie ze dwie godziny, z rzadka odpoczywając i wyciągając nogi, gdyż do celu było jeszcze daleko, a na wschodniej stronie nieba bladły gwiazdy, mieszając się z szarzejącem tłem. Dochodzili do olszyny, wyglądającej zdaleka, na jakąś czarną górę, gdy ciszę nocną prz... ał nagle donośny, krew w żyłach mrożący ...rzyk:

— Stać! Kto idzie?

— W jednej chwili pospadały tłomoki z ramion przemytników a oni sami przywarli plackiem do ziemi.

Strażnik graniczny nie otrzymał odpowiedzi. Nie wątpił jednak, kogo ma przed sobą. To też nie ruszał się z za drzewa, a wydawszy ostrzeżenie, skierował lufę w kierunku ledwo odznaczającej się, ciemnej masy i strzelił raz..., drugi..., trzeci i czwarty. Po ostatnim strzale rozległ się głuchy jęk. Potem nastąpiło słabe charczenie..., a potem... cisza. Przezorny strażnik nie opuszcza... swej kryjówki, wytężając wzrok i słuch. ... padł z tyłu, za nim, szereg następujących szybko po sobie strzałów. Strażnik zachwiał się i legł bez jęku... Poległ na posterunku, ugodzony śmiertelnie pociskami z szybkostrzelnej broni „Warszawiaka". — Żyd, korzystając z ciemności, zaszedł go z tyłu i „usunął", jako przeszkodę, która śmiała stanąć w poprzek interesów jego mocodawców. Droga była wolna.

*

W godzinach przedpołudniowych odwiedził Fajnsztajna Kagan. Przeszli natychmiast do gabinetu, gdzie Kagan wyjął z zanadrza depeszę. Miała ona treść następującą:

„proszę przysłać według cennika nr. 12 — 7 — 18 — 39 razem paczkę i rachunek załączyć — farbman".

Fajnsztejn wziął ołówek i tłomaczył popowyższe na język potoczny:

„Towar wysłany w myśl dyspozycji do Sosnowca, Kalisza, Krakowa, Kielc. Jeden tragarz i strażnik zabici. — Wulf Mincberg."

— Wszak powiedziałem, że musi się ud... — ...ł Fajnsztejn, zacierając z zadowoleniem ob-

rosie tłuszczem dłonie. — Ale musiało być gorąco! Ten Wulf — to jednak sprytna sztuka.

*

— Śliczna ta twoja jedwabna sukienka, wiesz! Mogłabym się w niej zakochać. Prawdziwe cudeńko! I jaki to materjał, ho, ho! first class!

— Wszyscy są nią zachwyceni, mówię ci, a między nami powiedziawszy, materjał wcale nie drogi. Kupiłam go u Mendelkopfa. U niego wogóle dobrze się nabywa.

— I ja jestem jego klientką: niedalej jak wczoraj kupiłam tam pończoszki jedwabne dla Mani i Zochy. Mówię ci, cacka! Dawniej kupowałam u Drobnickiego, lecz przekonałam się, że u żyda jednak korzystniej się kupuje.

Długo jeszcze na ten, ulubiony zresztą, temat rozmawiały z sobą pani radczyni i pani prezesowa. Skądże one miały wiedzieć, że na ich taniem kupnie traci państwo ogromne sumy; że ich jedwabne sukienki i pończoszki opłacili najdrożej — bo własnem życiem — ofiary bezwzględnej zachłanności żydowskiej: polski przemytnik i polski strażnik graniczny.

Aug. Ryży.

Prostaczek żydolubnej inteligencji

Inteligenci żydoluby!
Nie przynosicie waszej sferze chluby.
Wy, dygnitarze zdobni orderami,
Wy, politycy z trojga obliczami,
Dziennikarze, profesorzy,
Magistrowie i doktorzy,
Dyrektorzy, urzędnicy,
Inżynierzy i technicy,
I duchowni (niestety — daruj, Panie —
Są żydofile i w duchownym stanie),
Słowem:
Ekscelencjo!
Inteligencjo!
Która narodu mienisz się śmietaną:
Jak śmiesznie jesteś zacofaną!
Któraś przewodzić Narodowi winna:
Jakaś ty starczo - dziecinna!
Jak struś chowasz w piasku łeb,
Nie widzisz, co dojrzał plebs:
Robotnik — ten od młota...
Chłop prostak — ten od pługa...
Sklepikarz z za gablotki...
Rzemieślnik — ten od struga...
Nie widzisz, że pod tobą grób
Żyd kopie — po twój sięga żłób.
Po twem cielsku pnie się trupim
Na twój tron... a ty śpisz — głupia!...
Twoja gnuśność sprawia, że
Polaka,
Chrześcijanina,
Aryjczyka,
Patrjotę, ruguje
Żyd,
Przybłęda,
Międzynarodowiec,
Wywrotowiec, a sam zostaje
Dygnitarzem, zdobnym orderami,
Polityklem z trojga obliczami,
Dziennikarzem, profesorem,
I magistrem i doktorem,
Dyrektorem, urzędnikiem,
Inżynierem i technikiem.
Duchownym!... Nie!... Żyd z dawna — daruj Panie —
Dla duchowieństwa ma jedno — skonanie.

Żydofile inteligenci!
O dzieci waszych myślcie egzystencji!...
Chcecie w nich dożyć żydowskich najmitów?
Chcecie, by były sługami semitów,
Wyrobnikami u Srula...,
Pomywaczkami u Szaji...,
Chałupnikami u Szmula...,
Mamkami wreszcie u Chaji!...
Chcecie, by ziemię krwią ojców zroszoną
Żydowski sowiet zagarnął w swe szpony?...
By Azjata, gdy Polskę zagarnie,
Burżujskie dzieci wieszał na latarniach?...
Przebudźcie się!
Opamiętajcie się,
Jeśli Ojczyzny nie pragniecie zguby,
Wy... Inteligenci — żydoluby.

W. Krzycki.

Żydowska rota

Nie rzucim ziemię, gdzie nasz ród —
Rządzi tak wszystkiem szmiele...
Judasza plemię mi i wróg
Na zdrowem Polski ciele!

Czas by na Polskę przyszedł kres,
Tak pomóż P. P. S.!

Po same serce wbijem nóż
W pierś naszej karmicielki,
Aż się zamieni una już
Na jeden kahał wielki.

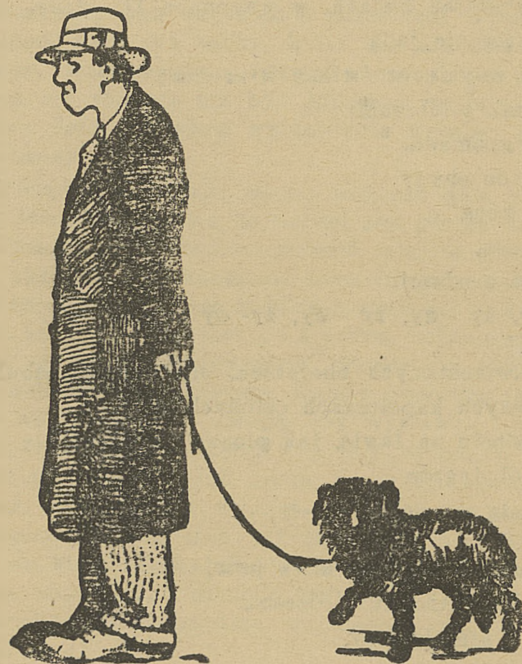
Mi potrzebujem krwi i łez
Tak nam dopomóż P. P. S.!

Poseł Schwindelkranc ma głos!

Wisoky Sejemu! Oto po raz tsieci
Wigłaszam swój mowe, niech w przestworza leci...
(Głos na sali: Powoli kochanku bo sufit przeszkadza"...)
Z wielkie nieznajomoszcz pan sze tutaj zdradza!
W dzisiejsze technikie wspaniały rozkwitu,
Cóż może przeszkodzić ten marny sufitu?
Przez radje co w sali jest tu zakładany,
Od setek tiszency bycz mogie słuchany!
(Gł. n. s.: „Te setki, tysiące, co mają wyrażać?...)
Ja sobie wipraszam by mi tu wytwarzać
Częstym pierywanin znak złej atmosfery!
Czgnąc jednak dalej i pragnąc być szczery,
Stwierdzam, że mój głosa i prasa witłoczy
Co w naszym kierunku wciąż lojalnie kroczy —
Nie szczędząc przychylnych — wielce — komentarzy
I głosem uznania szczodrze mnie obdarzy...
(Gł. n. s.: „A jaką gotówkę wepchasz w swe kieszenie!...)
O tym niema mowy! Ja wisoko cenię
Pracę dla idei — wielkiej — komunizmu,
Obronę przed knutem polskiego faszyzmu...
(Gł. n. s.: „Więc bierzesz wysoko a ile miesięcznie?")
Żądam już przestaniu dręczyć mnie tak wiecznie
O to, co już moja jest prywatna sprawa —
Te wrogie zapitań ironiem zakrawa!
Najprzód dam wielkiego wirażu wdzięcznoszczy
Polskiej Akademje od Umiejentnoszczy,
Co do naszych potrzeb czyniąc tak stosownie,
Dała nowy mode w polskiego pysownie.
Młodzież nasza zmiany te przyjęła mile,
Gdyż dotąd przeważnie zostawała w tyle —
Nie wiedząc w odmianach z gramatykie słówki,
Jakie w przimiotnikach dać trzeba końcówki;
Teraz czy nijaki, czy męski rodzaje
Jednako na końcu wimówić sze daje.
Zamiast „czem" „czym" teraz aż wimówicz miło
Bo z naszym akcentem ściśle sze pokryło.
Tego sze doprawdy sam nie spodżewałem,
Gdy w swej pierwszej mowie głośno narzekałem
Na wasz gramatykie — że za rok bez mała,
Popłynie z podzięką z ust moich pochwała;
Mam jednak nadżeje, że ten interesu,
Będzie rozszerzony w szerszego zakresu —
I że polska mowa z pisownią złączona,
Później jeszcze lepiej będzie wykrzywiona,
I będzie podobna do tego systemu,
Jakim my mówimy do was po polskiemu!
A może się uda nam ten zamiar szczery —
Dać w miejsce łacińskich, hebrajskie litery,
Gdy ten w Akademje duch dla nas życzliwy...
(Gł. n. s.: „Stanowczo za wielkie są żydowskie wpływy!"...)
Co sze pan wimyszla? Cóż to za wiplywy,
Gdy gojowskich uczniów tłum bardzo złośliwy
Wipendzywa naszych na osobną stronę!?
Mi chcemy szedzenie mieć nierozdzielone!
(Gł. n. s.: „To rzecz niesłychana! Więc chciałbyś je zeszyć!")
(śmiechy, wesołość)
...ne wiezyłku, żeby mnie ośmieszyć,
Darmo ktoś za uchem co chwilę mi kracze!
Tu cywilizacja z kulturą zapłacze,
Gdy po barbarzyńsku z dzikością wandala
Książek naukowych wagony się spala,
I fala ciemnoty znów Polskę ogarnie!
Tak nam zrujnowano dość liczne księgarnie,
Kroczące chwalebnie w kulturalnem dziele
Z Szyllerem-Szkolnikiem, Fruchtmanem, na czele
Jakby nam złowroga sprzysięgła się mafja...
(Gł. n. s.: „Tych podłych żydziaków brud i pornografja
Z sowiecką bibułą zniszczone zostały!)
Na zmienianie prawdy w kłamliwe kawały,
Stawiam do szwiat cały ten wielki wołanie:
— Okropnem w Polsce żydów traktowanie!
To straszliwy rzeczów nieznany przez dzieje,
Gdy sze krew żydowska po ulicach leje!
Wciąż mordy masowe i straszliwe rzezie,
I kaźnie męczeńskie w Kartuskiej Berezie.
Gdy żyd chcąc usunąć faszyzmu ciemności
Wprowadza od Wschodu czerwone jasności!
Lecz proletarjatu skoczą się męczarnie —
Bo wnet cały Polskie, Rossija przygarnie,
Gdy tu średniowieczny duch ciemnoty błądzi,
I wasze wistępków surowo osądzi!
Więc drżyj jeden z drugim faszystowski łotrze!
(Gł. n. s.: „Niech djabeł pilnikiem język tobie potrze!"...)
Ten wasz zabobony straszenie z djabele
Nie zmieni bieg mowy w mój fajne kiepełe!
Codziennie są w Polsce na żydów pogromy,
Na które opisać nie wystarczą tomy,
Ni ucho nie widział, oko nie słyszało,
Ile krwi żydowskiej przytem sze wilało;
Nie wypowie pióro, nie spisze języku.
Co było we Lwowie, w Krakowie Przytyku,
W Częstochowie, Brześciu, Mazowieckim Mińsku
(G. n. s.: „Mordując Polaków, żydzi po złoczyńsku
Sami do rozruchów dali prowokacje!")
To z palco wissane! Niema żadne racje,
By tu prowokator był jakiś żydowski!
Chaskielewicz, Leska, Pędrak, i Szczerbowski,
Druzgocący dowód dają nazwiskami,
Że są czystej rasy wszyscy Polakami —
Choć typ ich, Semitów mocno przypomina,
I wszyscy nożykiem chrzczeni u rabina!
Więc jak wikazałem brak wszelkiej podstawy
By Polak nad żydem sprawował sąd krwawy —
Codzień egzekucje sprawując masowe!
Gdy zaś tolerancji wieją prądy nowe,
Czy ten straszny rzeczów może bycz pochwalne!
(Gł. n. s.: „Może byś wyliczył mordy rytualne,
Na które przeciw wam są liczne dowody?)
To straszny oszczerstwo na honor mej brody!
Ten zarzut odpieram w pełni oburzenia,
I nie może mieć on żadnego znaczenia —
To Polak krwią naszą okrutnie sze kala!
(Gł. n.s.: „Oto wściekły warkot z gardzieli szakala!)
Na co ten porównań do trefny stworzenie?
Lecz mgółby kto pytacz we swej niewiedzenie
— Jakież to Polaka powodują rzeczy,
Że żyda od wieków tak straszliwie dręczy —
Że w swej roli kata, strasznego tyrana,

Przewyższa Samsona, nawet Tameriana?!
(Gł. n. s.: Nie Lejbę Bronsztajna, twego współplemieńca?)
Na nic ten przikładu! Jego zasług wieńca
Nie umniejszą wasze faszystowskie ryki!
Ten sławny genjuszu dał szwietny wyniki,
Bo humanitarnie czyniąc jak należy,
Tępił burżuazję gładko z mitraljezy...
I w dalsze czągnieni wimówiam prziczine
Nasze prześladowań: — oto w Palestine
Chce Polak wigonicz naród Izraela!
To już niesłychane, na co sze oszmiela
Dziszejsze Polaków złe nam pokolenie!
A nawet w te izbe już wiszło mówienie
Z giembe premjerego brzmiące nam tragicznie,
Że można mordować nas ekonomicznie!
To już najstraszliwszy przeciw nam wskazanie
Jak i wyjście z Polski bezczelne żądanie!
Jednak żadna siła nas stąd nie wigoni!
Bo my najwłaściwsi są autochtoni,
Co sze już tak dawno do ten kraj przybyli,
Gdy Polacy z rzadka po lasach sze kryli —
I będąc naówczas na pół zwierzętami,
Żyli w jednych stadach pomiędzy żubrami...
(Gł. n. s.: „Tak nie wrzeszcz gadzino — tyś jaszczurcze plemię!"...)
Pan ma troszkę racje, bo mi do te żemie
Jak bidny jaszczurki przylgnęli ciałami,
Więc mi prawo do niej nabyli przed wami.
Jest dowód, że praca żydowska i siła,
Polskę jako państwo wielkie urządziła —
Że nie szczędząc trudów, idąc wiek za wiekiem
Zrobił żyd Polaka nareszcie człowiekiem.
Mi tu już mieszkali od dziejów zarania —
Lecz niezgodne z prawdą te wasze podania
Twardo zamilczają nasze sławne czyny,
Niesłusznie Polaków zdobiąc we wawrzyny.
Widobywam faktu, że nazwę „Lechici"
Przynieśli do ten kraj żydowscy Lewici,
Którzy po zburzeniu miasta Jeruzalem
Tu przyszli, uchodząc ze swój kraju z żalem
Przed Rzymian pogańskich okrutnym terrorem;
I w tem miejscu głośno wimówiam z honorem:
— Najpierw tu żydowskie rządzili książęty
I sławny ród Piastów od żydów poczęty —
Rzepicha, to była żydówka Rebeka...
(Gł. n. s.: „Oto jak z nut kłamie, jak pies wściekły szczeka!")
Jak widzę, niejeden mocno sobie gniewa
Bo przykra to prawda co sze widobywa.
Gdy zaszwitawały historyczne dzieje,
Rządzili tu Zysle, Boruchy, Mojsieje,
A nie Ziemomysły, Mieszki, Bolesławy...
(Gł. n. s. „Wściekł się czy zwarjował parch nędzny, kaprawy!"...)
Na takie przeszkodów do moje gadanie,
I czagły szyderstwo a braku uznanie
Co wprost oczywistem jest dla mnie pogardem.
Wipomnę tu jeszcze bitwę pod Grunwaldem:
— Żydowskie rycerstwo Krzyżaków pobiło,
A Jagiełły z wojskiem wcale tam nie było!
On w te straszne bitwe nie chciał wcibnącz nosa,
I kłamstwo podaje historja Długosza...
(Gł. n. s.: „Złaź prędzej z trybuny i zaprzestań szczekać!")
Jeszcze chwylkie czasu poproszę zaczekać!
Mi także gromiali Turki i Tatary,
Ale nie Sobieski i jego huzary;
Że jednak Polacy pięknie nas prosili,
By oni w swój kraju już sami rządzili,
Więc żeśmy im dali armaty, szabele,
Zatrzymując sobie ten marny handele;
I oto szwiat cały ogromnie sze zdumiał,
Bo żaden z Polaków wojowacz nie umiał...
Nie miał kto za skórę wlewać wrogom sadła,
Nas w rządach zabrakło i Polska upadła!
Wprawdzie, znów powstała, lecz tylko z przyczyny
Że o to modlili sze nasze rabiny —
Prosząc niestrudzenie wielkiego Jehowe
By zaborcom plewy napichał do głowe —
A Polska by miała wciąż dobre wyniki...
(Gł. n. s.: „Lecz skonfiskowane wam modlitewniki
Miały bardzo liczne zdania przeciwpolskie!")
To bujde zwyczajny i kłamstwo wareholskie.
Jednak na wszelkiego zarzut napastliwy
Odpowiem z godnoszczem i jestem czerpliwy.
By znowu w niewolę nie wpadli Polacy,
Myśmy razem z nimi wzięli sze do pracy.
— Na nasze zasługi duży nacisk kładę —
(Gł. n. s.: „Żydzi uprawiali szpiegostwo i zdradę,
Strzelali z kamienie do polskich żołnierzy.")
Oto jest widoczne komu tu zależy
Psuć z mój wielki mowe wspaniały wrażenie —
Jednak sze zmachałem i idę w skończenie.

Marcin Baran



Siła przyzwyczajenia.

— Dlaczego stale prowadzisz za sobą tego psa?
— Ano, widzisz, co to znaczy siła przyzwyczajenia. Kiedy miałem jeszcze majątek, żyd ciągle za mną łaził. Dziś, kiedy mnie zrujnował, tylko pies mi dotrzymuje towarzystwa.

Narodowe czasy

(Monolog)

Moje uszanowienie, szanowne państwo! Ja tu biydny Aronek chce zszkorzystać z tego zebranie i zaapylować do obiwatelskiej publicznoszci. Ja sze pomiszlał,ży ta interpelacje to lepiej będzie do waszych głów rozumowych niż do same Lygi Narodów. Przecie wy szanowne obiwatele wicie, że mój tatele bił fajn żidyk, taki dobry żidyk, co prowadził w dobre czasy handełesy z pańskimi lasy, trzimał pakt razym, później karczmę i trafika, no i skupiwal w wioske to, co chłopy nie byli potrzebne... i to fajn czasy bili. Ach! Oj! oj! Teraz to te czasy... jakie? To lepiej nie mówić, ale wi kochane obiwatelstwo sami wici... Oj! Niech te czasy wszystkie djabli porwą. Oj! Ja widze, ży ktoś z tego potrzebyje robić śmich, tu niema co robić żadny śmich, tu muszy bić płacz, jak uliwa w wilgi dyszcz. Przeci wi państwo wici, ży ja, ja tu miał handelek, taki mały ynteres od sklepu na wasze wioske to i wam obiwatele był fajn czas i bidny żidek miał na szabes gugiel. A dzyś? Klapa! Co za śmich, to nie klapa od marynarke a od życie. Tu nima śmich tu przecie i wam bida przez te narodowe czasy. Przez te czasy przyjdzie jeszcze większa bida. Ja przez te narodowe czasy to wygiądam jak chasty albo wyścigowa angielskie kobyla. Ja sze to tak musze naganiać, żeby zarobić złoty, jak sam Nurmi albo Kusociński na Olimpjady. Weszędzie, gdzie zajde po znajomości, to od proga gadaja: „Nie ma nic na sprzedarz, idź dalej żydzie“. To ja ide, ide, ale chce wiedzieć, gdzie to dalej? Ja przecie nie moge iszcz dalej i dalej, bo tu przecie jest moja żone odemnie. Perle moja Wekle, i moja Chajki, to dwie moje córki odemnie. Moja bidna Perle siedzi tilko na progu i woła, żeby kto szed do sklepu, ale niki nie chce tam iszcz. Oni idą za wieś do tego myszgina Michałko, co jemu robić sie niechce. Cy ja nimam tego w sklepie co ma ten paskudnik? Moja bidna Perle to ze zmartwienie od tych narodowe czasy dostała przecie bycze serce, my tak płakali, ai, płakali, jak uliwny deszcz. Co tu jeszcze śmich? Ja moge pójszcz naprawde dalej, gdzie jest jeszcze fain geszeft, ja tu przecie nie potrzebuje zjeszcz pieniadzów, co złożyli mój tatele, przed te narodowe czasy. Adie!

Zygmunt Kluczek.

Ahaswery

Na wszystkich linjach, w wagonach III klasy
jadą, wiecznie jadą,
w dnie zwykłe, w święta, w szabasy —
z pakami, z tobołami
czarną gromadą,
brudne do ohydy
dniem, nocą
szwargocą,
kiwając brodami:
ży - dy, ży - dy, ży - dy, ży- dy — —

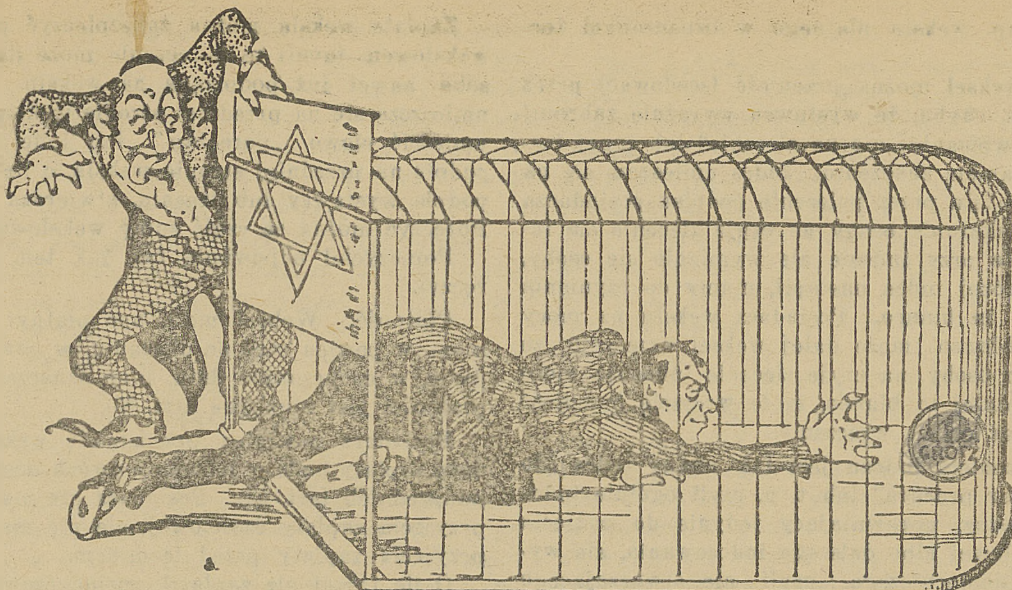
W wyświechtanych chałatach, cuchnących cebulą,
w filcowych kapeluszach oślizłych od potu,
w dziesięciu na ławie, jak pluskwy się kulą —
a od kół dygotu
trzęsą się im pejsy — —

Z zaplutemi brodami siwe patrjarchy
młode Icki, Aronki, Mojżesze,
plugawe szmajgelesy,
kłapouche parchy
dniem, nocą
szwargocą,
cmokając oślinione wargi
i jadą, wiecznie jadą
na jarmarki, na targi,
na wszystkich linjach w wagonach III klasy
z pakami, z tobołami
czarną gromadą
w dnie powszednie, w szabasy,
paskarze, waluciarze
wszystkiemi pociągami
jadą, wiecznie jadą,
w wrzasku i gwarze,
kiwając pejsami,
brudne do ohydy:
ży - dy, ży - dy, ży - dy, ży- dy — —

Czarnemi pazurami zgarniają jak śmiecie
zwitki, paczki, tobołki — a w oczach ich groza,
jeszcze ich palą pręgi na skulonym grzbiecie:
razy Chrystusowego powroza,
którym przepędził przekupniów z świątyni
na cztery świata strony — —

Z paczkami, z tobołami
w pociągach na każdej linji
czarną gromadą
na połów, na żery
złotej mamony
kupczące Ahaswery
ja-dą, ja-dą, ja-dą, ja-dą — —

Józef Aleksander Gałuszka



Żyd, znając nas, Polaków, ze swej nieobliczalnej natury, szykuje nam pułapkę, a na przynętę daje „grosz taniej".

Porady prawne

I. Prawo wekslowe i czekowe

Z dniem 1 lipca 1936 r. weszła na terenie całej Rzeczypospolitej Polskiej w życie Ustawa z dnia 28 kwietnia 1936 r. o Prawie wekslowem, oraz Ustawa z tejże daty o Prawie czekowem.

Obie te ustawy zastąpiły odnośne rozporządzenia Prezydenta R. P. z dnia 14 listopada 1924. Prawo wekslowe i czekowe nie uległo wielkim zmianom, jednakże wydanie nowych ustaw okazało się konieczne ze względu na potrzobę ujednostajnienia przepisów i dostosowania ich do norm obowiązujących w innych krajach, a to wobec przystąpienia Polski do odnośnych konwencyj międzynarodowych.

Przepisy dotyczące weksli i czeków są w wielu wypadkach bądź identyczne, bądź bardzo do siebie zbliżone, a to na skutek formalnego podobieństwa weksla i czeku. — Różnice zaś w przepisach wynikają z odrębności materjalnych, weksel bowiem można w najogólniejszy sposób określić jako dokument stwierdzający zobowiązanie i jako środek kredytowy, czek natomiast jest namiastką pieniądza i jako dokument kredytowy nie może służyć, co jest podkreślone przez postanowienie Ustawy, iż bez względu na datę późniejszą na czeku, jest on płatny w chwili przedstawienia (art. 28 pr. czekow.).

Najbardziej charakterystyczną cechą weksla jest jego abstrakcyjność, oraz konieczność zadośćuczynienia warunkom formalnym, dla ważności weksla, jako takiego.

Weksel może być trasowany czyli ciągniony, oraz własny czyli sola. Weksel trasowany jest dokumentem, którego mocą wystawca poleca osobie trzeciej (trasatowi) zapłacenie sumy wekslowej na rzecz lub na zlecenie posiadacza weksla.

Weksel własny polega na tem, że sam wystawca obowiązuje się sumę wekslową uiścić, wobec czego nie wskazuje się w wekslu osoby trasata (obowiązanego do zapłaty), gdyż jest nim sam wystawca.

Jak zaznaczyłem, weksel musi odpowiadać warunkom formalnym, w przeciwnym bowiem razie dokument nie będzie uznany jako weksel. — Dla ważności weksla potrzeba: umieszczenia nazwy „weksel" w samym tekście dokumentu, polecenia bezwarunkowego zapłacenia określonej sumy pieniężnej, nazwiska osoby, która ma zapłacić (przy wekslu trasowanym), nazwiska osoby, na której rzecz lub zlecenie ma być dokonana zapłata, oznaczenia daty i miejsca wystawienia weksla, podpisu wystawcy.

Ponadto w wekslu można wskazać datę płatności. Jeżeli jej nie ma, to weksel jest płatny za okazaniem, można również określić miejsce płatności, na wypadek nie oznaczenia tego miejsca, miejscem płatności jest miejsce wskazane przy nazwisku trasata, lub wystawcy (art. 1 i 2 prawa wekslowego).

W związku z powyższemi przepisami nasuwają się wskazówki praktyczne. Należy przy przyjmowaniu weksli zwracać uwagę, aby wystawca i trasat byli dokładnie określeni, t. j. aby wskazano pełne brzmienie imienia, lub imion, a nie tylko pierwsze litery. (Nie jest to wymóg ustawowy, ale w razie konieczności ściągania przymusowego należnych z wekslu sum, brak imienia wystawcy czy trasata może dochodzenie utrudnić lub wręcz uniemożliwić, Sądy bowiem odmawiają wydawania nakazów zapłaty.)

W wekslu można zastrzec oprocentowanie sumy wekslowej, ale tylko wówczas gdy weksel jest płatny za okazaniem, lub w pewien czas po okazaniu. Stopa procentowa musi być określona w wekslu, w przeciwnym razie zastrzeżenie oprocentowania uważa się za nieistniejące, podobnie uznaje się zastrzeżenie takie za niepisane o ile dotyczy innego weksla niż płatnego za okazaniem lub w pewien czas po

okazaniu, np. weksla płatnego w oznaczonym terminie.

Każdy weksel można przenieść (scedować) przez t. zw. indos. chyba, że wystawca wyraźnie zabronił tego przez wpisanie „nie na zlecenie" lub innej treści o tem samem znaczeniu. Indos umieszcza się na odwrocie wekslu przez położenie podpisu posiadacza wekslu i wskazanie osoby na czyje zlecenie się indosuje, o ile przy indosie nie wymienia się osoby, na rzecz której indos nastąpił, mamy do czynienia z indosem in blanco. Posiadacz wekslu na mocy indosu in blanco może dalej weksel przenosić ze wskazaniem osoby. na czyje zlecenie indosuje, może indosować dalej in blanco, może wreszcie przenieść weksel przez proste wręczenie.

Ograniczeniem indosu jest tak zwany indos „do inkasa", „per procura" lub t. p. czyli ogólnie indos pełnomocniczcy, uprawniający jedynie do podjęcia sumy wekslowej albo dalszego indosowania, ale wyłącznie pełnomocniczego, czyli nie stwarzającego odpowiedzialności wekslowej dla ostatniego indosanta. Jeżeli chodzi o odpowiedzialność wekslową, to wszystkie osoby na wekslu podpisane, poza indosami pełnomocniczemi są odpowiedzialne wekslowo, zachodzą tylko różnice co do granic tej odpowiedzialności.

Z tej zasady, że tylko podpisani na wekslu, odpowiadają wekslowo, wynikają przepisy o „przyjęciu" przez trasata. Trasat, czyli osoba wskazana przez wystawcę, jako zobowiązana do zapłaty musi weksel saakceptować, to jest stwierdzić, że istotnie zapłatę uskuteczni. W tym celu każdy kto ma weksel, może go, aż do terminu płatności, przedstawić trasatowi, w jego miejscu zamieszkania, do przyjęcia (art. 21). Wystawca może jednak zastrzec termin przedstawienia do przyjęcia, a nawet zabronić takiego przedstawienia, z wyjątkiem wypadków, gdy weksel jest płatny u innej osoby, lub w innej miejscowości, niż ta, w której zamieszkuje trasat, lub gdy weksel jest płatny w pewien czas po okazaniu. Inaczej wystawca może zastrzec w wekslu, że zostanie on przedstawiony trasatowi dopiero w terminie zapłaty, ale zastrzeżenia tego zrobić nie ma prawa, kiedy weksel jest płatny w innej miejscowości, lub u osoby trzeciej, lub co się samo przez się rozumie w pewien czas po okazaniu. — W tych wypadkach bowiem należy bezwzględnie dać trasatowi możność „zapoznania" się z wekslem przed terminem płatności.

Trasat, któremu weksel przedstawiono może bądź przyjąć weksel, wówczas na wekslu (ale nie na odwrocie) pisze słowa „przyjmuję", „akceptuję". lub temu podobne i kładzie swój podpis może również weksel podpisać bez dodatkowej treści, co również uważane jest za przyjęcie. — Z chwilą zaakceptowania trasat zobowiązuje się weksel zapłacić i staje się odpowiedzialny wekslowo.

Trasat nie może „przyjąć" weksla pod jakimś warunkiem, ale wolno mu ograniczyć sumę wekslu.

Jeżeli trasat nie zapłaci przyjętego weksla, każdemu posiadaczowi, nawet wystawcy służy prawo dochodzenia z weksla sumy wekslowej, ustawowych odsetek od dnia płatności, kosztów protestu i innych kosztów, oraz t. zw. prowizji komisowej, która nie może przewyższyć ⅓% (art. 28 i 48).

Zapłatę weksla można zabezpieczyć poręczeniem wekslowem (aval) to poręczenie może dać każda osoba, nawet już podpisana na wekslu. Poręczenie umieszcza się na przedniej stronie wekslu. — Można umieścić słowo „poręczam" lub inne, nawet sam podpis na przedniej stronie weksla, o ile to nie jest podpis wystawcy lub trasata, stwierdza poręczenie. Poręczyć można za część sumy wekslowej.

Poręczyciel odpowiada tak jak ten, za którego ręczył.

Płatność: Weksel może być płatny: za okazaniem, w pewien czas po okazaniu. w pewien czas po dacie, w oznaczonym dniu, inne oznaczenie terminu płatności jest nieważne (art. 33).

Posiadacz powinien przedstawić weksel bądź w dniu zapłaty bądź w jednem z dwóch następnych dni powszednich (art. 38). Posiadacz nie może odmówić przyjęcia zapłaty częściowej, ale nie ma obowiązku przyjęcia zapłaty przed terminem.

O ile trasat nie zapłacił, posiadaczowi wolno poszukiwać od wystawcy. indosantów lub innych osób zobowiązanych wekslowo. Poszukiwanie to jest uwarunkowane sporządzeniem protestu, bądź z powodu odmowy przyjęcia, bądź odmowy zapłaty.

Protest winien być dokonany w jednym z dwóch dni powszednich po dacie płatności lub okazania.

Posiadacz weksla winien zawiadomić o nieprzyjęciu lub niezapłaceniu swego indosanta i wystawcę w ciągu 4 dni po dniu protestu, każdy indosant winien zawiadomić swego poprzednika w ciągu 2-ch dni od otrzymania zawiadomienia.

Sposób zawiadomienia dowolny. Niezawiadomienie nie powoduje utraty praw wekslowych, ale może skutkować odpowiedzialność za szkodę, jaka wynikła dla tego. który nie został zawiadomiony.

Od obowiązku protestu można się zwolnić przez wpisanie w treści weksla przy jego wystawianiu lub indosie zastrzeżenia „bez kosztów", „bez protestu" lub t. p. To zastrzeżenie nie zwalnia jednak, ani od obowiązku przestawienia, ani zawiadomienia.

O ile posiadacz nie przedstawi weksla do zapłaty, lub nie zaprotestuje go w razie odmowy zapłaty w wyżej wskazanych terminach traci prawo poszukiwania od wystawcy, indosantów i innych osób z wyjątkiem akceptanta (trasata, który weksel przyjął). Jeżeli weksel własny, to wolno poszukiwać tylko od wystawcy.

Przedawnienie wekslowe. Roszczenia wekslowe w stosunku do akceptanta przedawniają się po upływie lat trzech od daty płatności. W stosunku do wystawcy i indosantów z pływem roku od daty protestu. — Gdy weksel własny — wystawca odpowiada przez trzy lata.

Roszczenia indosantów między sobą i przeciwko wystawcy przedawniają się upływem 6 miesięcy od dnia, w którym indosant weksel wykupił. albo od dnia, w którym został z tego wekslu pociągnięty do odpowiedzialności sądowej.

O ile wystawca lub akceptant zbogacili się kosztem posiadacza, to odpowiadają po upływie przedawnienia wekslowego jeszcze przez trzy lata.

Protest. Sporządza protest notarjusz dla wszystkich weksli, urzędy pocztowe dla weksli do 2.000 zł z wyjątkiem pewnego typu specjalnego weksli, a więc sporządzonych w obcym języku, wystawionych

zagranicą i t. d. (Rozp. Min. Sprawiedliwości z dnia 17. 6. 1936 r. Dz. U. R. P. z 30. 6. 36 r., nr. 49, poz. 358). Za sporządzenie protestu właściwe organy pobierają opłaty według taksy. Akt protestu dokleja się do weksłu i łączy z nim przy pomocy pieczęci. W proteście umieszcza się obok stwierdzenia odmowy zapłaty, obliczenie kosztów protestu.

Sądowe dochodzenie należności wekslowych

Ze względu na charakter weksla, przepisy postępowania cywilnego wskazują uproszczony tryb dochodzenia sądowego należności wekslowych.

Mamy specjalne postępowanie nakazowe. Polega ono na tem, że Sąd wydaje na podstawie weksłu „nakaz zapłaty" bez wzywania zobowiązanego wekslowo. Wydany „nakaz" t. zw. 1-wszy wypis stanowi odrazu tytuł egzekucyjny, na podstawie którego wierzyciel może zająć przez komornika ruchomości, lub należności dłużnika. Po wydaniu „nakazu" (1-go wypisu) Sąd przesyła jego odpis pozwanemu, żądając bądź uiszczenia w ciągu dni trzech sumy wekslowej z kosztami, bądź złożenia zarzutów, czyli wyjaśnień wskazujących na niesłuszność żądania wekslowego (np. przedawnienie, fałsz weksla, powtórne żądanie, wypełnienie niezgodne z umową). W razie niezłożenia zarzutów nakaz się uprawomocnia.

Wzór pozwu w postępowaniu nakazowem

Do

Sądu Grodzkiego w ....

(lub Okręgowego o ile wysokość roszczenia przewyższa 1.000 zł)

Jana Kowalskiego, zam. w Poznaniu, przy ul. ....

przeciwko

1. Stanisławowi Makowskiemu, zam. ......
2. Henrykowi Szmitowi, zam. ....
3. Stefanowi Sokólskiemu, zam. ....

Pozew w postępowaniu nakazowem

Załączając przy niniejszym weksel protestowany na zł 600, wystawiony w dniu 15 stycznia 1937 r. przez Stanisława Makowskiego, płatny dnia 15 kwietnia 1937 r. indosowany przez Henryka Szmita i Stefana Sokólskiego, przez tego ostatniego na moje zlecenie, proszę, aby Sąd Grodzki raczył:

nakazać Stanisławowi Makowskiemu, Henrykowi Szmitowi i Stefanowi Sokólskiemu, aby zapłacili solidarnie powodowi w ciągu dni trzech od doręczenia nakazu zapłaty sumę zł 600 z 8% od dnia 16 kwietnia 1937 r. z kosztami protestu w sumie zł ..... prowizją komisową 1/6% od sumy 600 zł i kosztami procesu, lub wnieśli w tymże terminie zarzuty,

a w razie wniesienia zarzutów

utrzymać wyrokiem nakaz zapłaty w mocy z zasądzeniem dodatkowych kosztów procesu i rozpoznać sprawę w mojej nieobecności.

Poznań, dnia ....

....

(podpis)

Uwaga: do pozwu należy dołączyć weksel oraz odpisy pozwu i weksłu dla strony przeciwnej.

Prawo czekowe

Czek podobnie jak weksel musi odpowiadać warunkom formalnym. Musi mieć wypisaną nazwę „czek" w samej treści dokumentu, polecenie bezwarunkowe zapłaty sumy pieniężnej określonej, nazwisko osoby, która ma płacić, oznaczenie daty i miejsca wystawienia czeku, podpis wystawcy.

W myśl przepisów obowiązujących w Polsce (art. 3) czek można wystawić tylko na bankiera. Czek nie ulega przyjęciu. W czeku nie można zastrzec oprocentowania. Czek jest płatny za okazaniem, choćby data wystawienia czeku była późniejsza od daty jego wręczenia. Czek podobnie, jak i weksel można przenieść przez indos. Przepisy o indosie takie same, jak w prawie wekslowem z tą różnicą, że indos na rzecz trasata uważa się za pokwitowanie. (W praktyce wygląda to w ten sposób, że podejmujący w banku pieniądze na zasadzie czeku, podpisuje się na odwrocie, jest to właśnie indos. W tym wypadku — pokwitowanie.)

Zapłatę czeku można zabezpieczyć przez poręczenie, co do całości sumy, lub jej części.

Czek powinien być przedstawiony do zapłaty: w ciągu dni 10 od wystawienia, jeżeli zapłata w tym samym kraju, w ciągu dni 20, jeżeli zapłata zagranicą, w ciągu dni 70, jeżeli zapłata w innej części świata.

Ani śmierć wystawcy, ani utrata przez wystawcę po wystawieniu zdolności do działań prawnych nie naruszają ważności czeku (art. 33 prawa czekowego).

Zwrotne poszukiwanie przeciwko wystawcy i indosantom można wykonać bądź po zaprotestowaniu czeku (analogicznie do weksłu) bądź po uzyskaniu przez trasata (bank) adnotacji stwierdzającej brak pokrycia.

Poszukiwanie posiadacza przeciwko wystawcy, indosantom i innym dłużnikom przedawnia się z upływem 6 miesięcy od końca terminu do przedstawienia. (N. p. czek ma datę wystawienia 2 stycznia 1937 r., można go przedstawić w tem samem kraju najpóźniej 12 stycznia, przedawnienie upływa 12-go lipca 1937.)

Z tytułu niesłusznego zbogacenia się można dochodzić w ciągu 3 lat od wygaśnięcia zobowiązania czekowego.

Prawo karze surowo wystawienie czeku bez pokrycia. W myśl art. 61 grozi kara 2 lat więzienia i grzywny lub 2 lat aresztu i grzywny. Nawet jeżeli sprawca działa nieumyślnie, podlega karze do 3 miesięcy aresztu lub grzywny do 5.000 zł.

Prawo egzekucyjne

Przepisy o postępowaniu egzekucyjnem zostały skodyfikowane i zawarte są w części drugiej Kodeksu Postępowania Cywilnego (art. 508—836 obejmujące właściwe postępowanie egzekucyjne i art. 837—862, normujące postępowanie zabezpieczające).

Jak wiadomo egzekucja ma na celu ściągnięcie należności od dłużnika i dla jej rozpoczęcia trzeba przedewszystkiem posiadać odpowiedni dokument czyli tytuł wykonawczy. Tytułem wykonawczym może być orzeczenie sądowe, ugoda zawarta przed sądem powszechnym, wyrok sądu polubownego i ugoda przed takim sądem, akt notarjalny, w którym dłużnik poddał się egzekucji, inne orzeczenia, ugody i akty podlegające egzekucji z mocy ustawy (art.

627 k. p. c.). Wszystkie wyżej wymienione dokumenty egzekucyjne muszą otrzymać t. zw. „klauzulę wykonalności", którą nadaje sąd.

Sprawy egzekucyjne należą do sądów grodzkich i urzędujących przy tych sądach komorników (art. 508).

Z chwilą gdy wierzyciel, będąc w posiadaniu tytułu wykonawczego, zamierza rozpocząć egzekucję, powinien zwrócić się z wnioskiem do komornika, domagając się ściągnięcia należności. We wniosku należy wskazać podstawę żądania, i przedmiot, do którego ma być skierowana egzekucja, a więc ruchomości dłużnika ... go należności pieniężne od osób trzecich (pobory, wierzytelności i t. p.), nieruchomość lub temu podobne objekty, stanowiące własność dłużnika. Można również wskazać kilka sposobów egzekucji, ale jeżeli egzekucja z jednej części majątku dłużnika oczywiście wystarcza dla zaspokojenia wierzyciela, dłużnik może domagać się zawieszenia egzekucji w stosunku do pozostałego majątku (art. 542).

Składając wniosek egzekucyjny wierzyciel (z wyjątkiem osób działających na prawie ubogich) musi pokryć tymczasowe koszty egzekucyjne, obliczane przez komornika na podstawie taksy. Koszty te komornik dołącza do całej należności i ściąga je od dłużnika, który może wnieść zażalenie do Sądu Grodzkiego na obliczenie kosztów.

Przy pierwszej czynności egzekucyjnej doręcza się dłużnikowi zawiadomienie o wszczęciu egzekucji, ze wskazaniem sposobu egzekucji i treści tytułu wykonawczego (art. 544 k. p. c.). — Z każdej czynności komornik powinien sporządzić protokół z opisaniem dokonanej czynności, wskazaniem czasu, miejsca, osób obecnych oraz oświadczeń tych osób, złożonych komornikowi.

Przy czynnościach mają być prawo wierzyciel i dłużnik oraz świadkowie (nie więcej niż 2 z każdej strony). Świadkowie powinni być obecni, gdy nie ma dłużnika, chyba, że na skutek przywołania świadków mogłaby zostać udaremniona egzekucja (art. 551). — W razie potrzeby komornik wzywa biegłych.

Komornik może zarządzić otwarcie pomieszczeń i schowków dłużnika, może przeszukać te pomieszczenia, a nawet dokonać rewizji osobistej dłużnika, gdy przeszukanie pomieszczenia nie wystarcza, t. j. nie znajduje się w niem dostateczna ilość przedmiotów na zaspokojenie wierzyciela, albo gdy komornik podejrzewa, że dłużnik posiada przy sobie przedmioty, pieniądze i t. p., które chce usunąć (art. 558).

Zależnie od przedmiotu, do którego skierowano egzekucję, przebieg jej jest odmienny. Inaczej więc prowadzi się egzekucję z ruchomości i majątku nieruchomego.

Do prowadzenia egzekucji z ruchomości właściwy jest komornik, w którego okręgu te ruchomości się znajdują. Rozpoczyna się egzekucja od zajęcia ruchomości, komornik przybywa zwykle na miejsce, gdzie się ruchomości znajdują, szacuje je (sam albo przy pomocy biegłego) po ustaleniu które ruchomości wystarczą na zaspokojenie należności wierzyciela, zajmuje przez wciągnięcie do protokółu. Na przedmiotach zajętych może komornik ... łyć swoje pieczęcie. — Od chwili zajęcia dłużnik jest ograniczony w prawie rozporządzania temi rzeczami, nie wolno mu ich zbywać, przenosić bez zawiadomienia komornika lub ukryć, a to pod grozą odpowiedzialności karnej. Od oszacowania przez komornika mogą podnieść zarzuty wierzyciel lub dłużnik, wówczas zostaje powołany biegły na koszt strony domagającej się oszacowania.

Ruchomości zajęte, komornik pozostawia pod dozór bądź samemu dłużnikowi, któremu wolno rzeczy te użytkować, bądź osobie trzeciej, która wtedy nie ma prawa do używawnia przedmiotów otrzymanych pod dozór. — Dozorca ma prawo do zwrotu wydatków i wynagrodzenia, które określa komornik.

Po zajęciu może się odbyć sprzedaż. Sprzedaż wyznacza komornik na wniosek wierzyciela, który może wniosek ten złożyć równocześnie z wnioskiem o rozpoczęcie egzekucji, lub we wniosku odrębnym.

Sprzedaż powinna się odbyć między 15-ym a 30-ym dniem od daty wniosku wierzyciela, lub od daty zajęcia, jeżeli wierzyciel odrazu prosił o dokonanie sprzedaży. Przedmioty szybko się psujące mogą być sprzedane w terminie w... niejszym i nawet sąd nie może wstrzymać sprzedaży tych przedmiotów w razie skargi na zajęcie.

W zasadzie sprzedaż odbywa się przez licytację czyli przetarg publiczny. Przedmioty mające cenę giełdową i handlową (papiery wartościowe, pieniądze zagraniczne i t. p.) komornik może sprzedać z wolnej ręki po bieżącym kursie. Licytacja odbywa się w miejscu, gdzie są ruchomości, lub w innem na wniosek jednej ze stron, która jednak musi wówczas ponieść koszta przewozu.

Komornik ogłasza o licytacji przez obwieszczenia, które wywiesza w miejscu, gdzie ma się odbyć licytacja i które doręcza stronom oraz dozorcy rzeczy. — Gdy wartość ruchomości przewyższa 500 zł, musi komornik zamieścić ogłoszenie w piśmie codziennem (art. 604).

Przetarg rozpoczyna się od połowy ceny oszacowania (art. 606). W przetargu nie mogą uczestniczyć (t. j. nabywać duchomości) dłużnik, komornik, małżonek komornika i jego dzieci, oraz osoby obecne w charakterze urzędowym (art. 605). Jeżeli nikt nie da przynajmniej ceny wywołania, wówczas licytacja nie dochodzi do skutku. W takim wypadku wierzyciel może w ciągu 2 tygodni żądać wyznaczenia nowej licytacji, albo przejąć ruchomości na własność w cenie conajmniej $^{3}/_{4}$ oszacowania (art. 616). Jeżeli wierzyciel we wskazanym czasie oświadczenia nie złoży, komornik umorzy postępowanie

Druga licytacja zaczyna się od ceny wywołanie $^{1}/_{3}$ ceny szacunkowej, jeżeli i ta licytacja nie doszła do skutku, to wówczas wierzyciel może przejąć ruchomości w cenie połowy szacunku.

Nabywca na licytacji powinien całą cenę nabycia, jeżeli nie przenosi ona 5.000 zł zapłacić odrazu, jeżeli zaś jest wyższą niż 5.000 zł winien wpłacić $^{1}/_{5}$ ceny nie mniej wszakże niż 5.000 zł odrazu a resztę do godz. 12 dnia następnego, jeżeli tego nie zrobi, traci wpłaconą sumę, licytacja zaś jest uznana za niebyłą (art. 613).

Bywają wypadki, że nie można ustalić, jaki jest majątek dłużnika i gdzie się on znajduje, wówczas po stwierdzeniu przez komornika, że z zajętego majątku należność nie może być zaspokojona, albo wtedy, gdy osoby trzecie zgłosiły do zajętych przed-

miotów uzasadnione pretensje, wierzyciel może wystąpić do sądu **z wnioskiem o wyjawienie majątku** dłużnika.

Sąd może zobowiązać dłużnika do złożenia wykazu swego majątku ze wskazaniem, z czego się składa i gdzie się mieści, po uprawomocnieniu się postanowienia Sądu o wyjawieniu dłużnik winien złożyć przysięgę, że złożony wykaz jest prawdziwy i że nic z majątku nie zostało ukryte. W razie niestawienia się dłużnika, lub odmowy złożenia przysięgi, a także, gdy dłużnik niechce odpowiadać na pytania dotyczące jego majątku Sąd stosuje do dłużnika przymus osobisty czyli zatrzymanie go w areszcie do czasu wyrażenia zgody na przysięgę, lub inną czynność, jednakże po upływie 2 tygodni należy w każdym razie dłużnika zwolnić i ponownie wezwać do wykonania postanowienia sądu, w razie oporu sąd stosuje dalszy przymus, łącznie jednak nie dłużej niż 6 miesięcy.

Przy egzekucji z wierzytelności dłużnika, komornik dokonywuje zajęcia przez zawiadomienie osoby, od której przypadają dłużnikowi jakieś należności, że prawa dłużnika zostały zajęte i należności nie mogą mu być wypłacone, przeciwnie **świadczenie powinno nastąpić do rąk komornika.**

Przy zajęciu wierzytelności egzekucja należy do komornika miejsca zamieszkania dłużnika, przy egzekucji innych praw właściwy jest komornik miejsca, gdzie jest wykonywane to prawo (art. 630).

Pewnemu ograniczeniu podlegają wierzytelności należne od Skarbu Państwa lub związków samorządowych, nie wolno zajmować bowiem należności z tytułu dostaw lub robot, przed dokończeniem tych robót lub dostaw. Innemi słowy nie wolno zajmować zaliczek wypłacanych przez Skarb Państwa lub samorząd z tytułu robót, chyba, że wierzyciel poszukuje należności pracowniczej z tytułu pracy przy tych dostawach czy robotach (art. 635).

Pewne przedmioty są wyłączone z egzekucji; a więc:

1. niezbędne dla dłużnika i jego rodziny sprzęty domowe, bielizna, pościel i ubranie codzienne,
2. przyrządy używane z powodu ułomności (np. kule do chodzenia, protezy),
3. zapasy żywności i opału, potrzebne na miesiąc dla dłużnika i jego rodziny,
4. 1 krowa dojna, albo 2 kozy, albo 3 owce z zapasem paszy do pierwszych zbiorów, o ile zwierzęta te potrzebne są dla wyżywienia dłużnika i jego rodziny,
5. przedmioty i surowce niezbędne przez 1 miesiąc dla zarobkowania dłużnika pracującego fizycznie,
6. przedmioty niezbędne do pełnienia służby lub wykonywania zawodu, oraz przyzwoite ubranie dla pracującego umysłowo,
7. pieniądze potrzebne na utrzymanie przez 2 tygodnie dłużnika i jego rodziny, wówczas gdy dłużnik nie pobiera stałej płacy okresowej,
8. zapomogi dane dłużnikowi z powodu klęsk żywiołowych, nieszczęść,
9. przedmioty służące do wykonywania praktyk religijnych i niezbędne do nauki,
10. ordery, odznaki honorowe, obrączki, listy, papiery rodzinne, książki rachunkowe,
11. przedmioty mogące służyć do pochowania zmarłego członka rodziny (art. 570).

Z wynagrodzeń pobieranych okresowo, wolno zajmować najwyżej 1/5, a z tytułu alimentów 3/5 całego wynagrodzenia, jeżeli nie przewyższa ono 1.200 złotych miesięcznie. Jeżeli wyższe od tej kwoty, to z tytułu alimentów wolno zabrać poza 3/5, całą nadwyżkę, z innego tytułu poza 1/5, połowę nadwyżki ponad 1.200 zł. **Zupełnie wolne od egzekucji są:** dochody do 100 zł (z pensji), żołd niezawodowych szeregowych i podoficerów, djety służbowe, należności ubezpieczeniowe na wypadek choroby, należności pośmiertne, jednorazowo wypłacane.

Egzekucję z nieruchomości, jak to już zaznaczono, prowadzi się odmiennie. Należy ona do komornika właściwego dla miejsca położenia nieruchomości. — **Pierwszą czynnością komornika,** na skutek wniosku wierzyciela jest **wezwanie dłużnika do zapłaty w ciągu 2 tygodni długu** pod rygorem przystąpienia do opisu i oszacowania.

Razem z przesłaniem dłużnikowi wezwania o uiszczenie, komornik przesyła władzy hipotecznej zawiadomienie celem wniesienia do książek hipotecznych wpisu o toczącej się egzekucji.

Po upływie miesiąca od zawiadomienia dłużnika może komornik przystąpić do opisu i oszacowania. Przy wniosku o opis winien wierzyciel złożyć komornikowi wyciąg z wykazu **hipotecznego** i tak zwane **świadectwa zamieszkań.**

Wierzyciel we wniosku może podać swoją cenę szacunkową, która będzie podstawą dla oszacowania, jeżeli najdalej na trzy dni przed opisem nie sprzeciwi się dłużnik lub osoby zainteresowane (a więc inni wierzyciele hipoteczni). Dłużnik nie może się sprzeciwić oszacowaniu umownemu, dokonanemu za obopólną zgodą n. p. przy zaciąganiu pożyczki.

Po dokonaniu opisu komornik przedstawia akta egzekucyjne sądowi, który sprawdza prawidłowość czynności komornika.

W dwa miesiące najprędzej [illegible] może być wyznaczona licytacja.

O licytacji komornik obwieszcza przez ogłoszenia w pismach codziennych, wywieszenie na nieruchomości, doręczenie wszystkim uczestnikom, wywieszenie w sądzie. Po obwieszczeniu o licytacji komornik znowu składa akta sądowi dla kontroli — Licytacja odbywa się w gmachu sądowym, prowadzi licytację komornik pod nadzorem sędziego. — Pragnący uczestniczyć w licytacji musi złożyć wadjum wynoszące conajmniej 1/10 sumy oszacowania.

Licytacja zaczyna się od 3/4 sumy oszacowania. Nabywca musi w ciągu 2 tygodni od uprawomocnienia się postanowienia o przybiciu wypełnić warunki licytacyjne, czyli zapłacić cenę sprzedaży po potrąceniu swego wadjum. Poza uiszczeniem należności gotówką, może również nabywca wypełnić warunki przez przejęcie części długów ciążących na nieruchomości, musi wówczas uzyskać zgodę wierzycieli na pozostawienie sum i te oświadczenia składa w sądzie. Pierwsza licytacja nie dochodzi do skutku, gdy nikt nie przystępuje do niej, lub gdy „nabywca" nie wypełni warunków licytacyjnych. Komornik wyznacza drugą licytację, przyczem cena wywołania wynosi 2/3 ceny szacunkowej. Gdy i na tej licytacji nikt nie kupił nieruchomości, wierzyciel może

ją przejąć w cenie nie niższej od 3/4 szacunku. Jeżeli i wierzyciel nie obejmie nieruchomości, to egzekucję komornik umarza i nowa egzekucja może być wszczęta najwcześniej po upływie roku.

Specyficzną formą egzekucji z nieruchomości jest egzekucja przez zarząd przymusowy (art. 758 i nast.), polegająca na tem, że o ile wierzytelność może być pokryta z dochodów nieruchomości, zamiast dokonywać sprzedaży, ustanawia się zarząd przymusowy nieruchomości, który po pokryciu koniecznych wydatków w miarę wpływu dochodów zaspakają wierzyciela. Zarządcą może być nawet sam dłużnik, działa jednak wówczas pod nadzorem sądowym, sprawowanym za pośrednictwem wyznaczonego nadzorcy.

Przy każdej egzekucji może się zdarzyć zbieg różnych wierzytelności i należności, to też osobne przepisy normują t. zw. podział funduszów uzyskanych z egzekucji. Podział ten jest różny przy egzekucji z ruchomości (art. 796), z nieruchomości (art. 800) i przez zarząd przymusowy (art. 784 i 811).

Ogólną jest zasada, że przedewszystkiem zaspakaja się koszty egzekucyjne i sądowe, potem należności skarbu państwa, należności pracowników związanych z daną nieruchomością, lub służby domowej przy egzekucji z ruchomości, należności instytucyj społecznych (ubezpieczenia), na końcu wreszcie zwykłe wierzytelności. Przy egzekucji z nieruchomości w grę wchodzą jeszcze odmienne przepisy prawa hipotecznego każdej dzielnicy, zbyt zawiłe, aby je na tem miejscu omawiać.

Uzupełnieniem niejako przepisów o postępowaniu zabezpieczającem, które mają na celu zapewnienie wierzycielowi możności ściągnięcia należności, która nie została jeszcze potwierdzona prawomocnym wyrokiem sądowym. Zdarza się bowiem, że dłużnik przedtem, nim wierzyciel doprowadzi do wyroku sądowego, zechce swój majątek ukryć, lub tak przeistoczyć, że egzekucja stanie się niemożebną. Prawo przewidując takie rzeczy pozwala sądom powszechnym, właściwym dla rozpoznania danej sprawy udzielić w drodze postanowienia t. zw. „zabezpieczenia pozwu". Wierzyciel otrzymując odpowiedni tytuł wykonawczy sądowy, władny jest dokonać czynności w stosunku do majątku dłużnika, które uniemożliwią dłużnikowi usunięcie tego majątku przed egzekucją. Na podstawie tytułów zabezpieczeniowych można dokonać zajęcia majątku ruchomego, praw dłużnika, jego wierzytelności, można również zapewnić sobie miejsce dla wierzytelności w hipotece, przez zapisanie ostrzeżenia. Dla uzyskania zabezpieczenia wierzyciel musi uprawdopodobnić samo roszczenie, pozatem zaś wskazać, dlaczego żąda zabezpieczenia, a więc również przynajmniej uprawdopodobnić, że w razie zwłoki nie zdołałby już swej należności wyegzekwować.

Wzór wniosku do komornika.

Do Pana Komornika
Sądu Grodzkiego w ....
Michała Szczepaniaka, zam. ....
w sprawie przeciwko
Stanisławowi Sosińskiemu.

Wniosek

Załączając przy niniejszem tytuł wykonawczy Sądu Okręgowego w Poznaniu, za L. ......, którego mocą zasądzono od Stanisława Sosińskiego na rzecz moją kwotę zł 3.000 z 8% od dnia 15 stycznia 1936 r. oraz kosztami sądowymi i obrończymi, proszę Pana Komornika:

1) o wszczęcie egzekucji w poszukiwaniu objętej załączonym tytułem sumy wraz z %% i kosztami oraz kosztami egzekucyjnemi,

2) o skierowanie egzekucji do majątku ruchomego dłużnika, przez zajęcie znajdujących się w jego mieszkaniu przy pl. Wolności nr. . . . ruchomości domowych,

3) o wyznaczenie terminu sprzedaży zajętych ruchomości. Równocześnie proszę o powiadomienie mnie o czasie dokonania zajęcia ruchomości, gdyż pragnę przy tej czynności Pana Komornika uczestniczyć.

Poznań, dnia ....

Uwaga: Wniosku o powiadomienie o terminie zajęcia można nie stawiać, wniosek o dokonanie sprzedaży, może być zgłoszony w odrębnem piśmie po dokonaniu zajęcia;

Jako przedmiot, do którego kieruje się egzekucję, można np. wskazać komorne od lokatorów domu, którego właścicielem jest dłużnik, wskazuje się wówczas imiona i nazwiska lokatorów i prosi komornika o wezwanie lokatorów do uiszczenia komornego do rąk komornika.

Podatki

Ustawa o podatku dochodowym
(D. U. R. P. nr. 2, poz. 6 z 1936 r.)

Państwowy podatek dochodowy opłacają: 1) osoby fizyczne, zamieszkujące w Polsce stale lub przebywające dłużej niż rok, 2) osoby fizyczne bez względu na ich miejsce zamieszkania, o ile posiadają w Polsce nieruchomości, wierzytelności hipoteczne i t. p., posiadają w Polsce przedsiębiorstwo handlowe lub przemysłowe, pobierają płacę lub emeryturę w Polsce, 3) osoby fizyczne przebywające chwilowo w Polsce w celach zarobkowych — od dochodu osiągniętego w tym czasie, 4) spadki wakujące i 5) osoby prawne: a) których zarząd znajduje się w Polsce — od całego dochodu i b) inne — od dochodu osiągniętego w Polsce. Wolne od podatku dochodowego są osoby prawne i fizyczne oraz spadki wakujące, których dochód roczny nie przekracza 1.500 złotych.

Opodatkowaniu podlegają dochody: z nieruchomości gruntowej, z budynków, z przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych, z zajęć zawodowych, z tantjem, z kapitałów pieniężnych i praw majątkowych, z uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzenia za najemną pracę i wszelkich innych źródeł dochodu.

Wolni są od podatku dochodowego przedstawiciele dyplomatyczni innych państw i ich służba, o ile są cudzoziemcy, lecz płacą podatek dochodowy np. od nieruchomości lub przedsiębiorstwa, inne osoby z mocy umów międzynarodowych, weterani powstań od pobieranych pensyj, osoby pobierające pensję związaną z odznaczeniami za waleczność itp.

— od tych pensyj, szeregowi wojsk polskich co do żołdu, oficerowie, duchowni i urzędnicy, wojskowi w czasie wojny — co do których dochody obracane są na cele ogólnej użyteczności, naukowe, oświatowe, dobroczynne i t. p., Kółka rolnicze (niektóre).

Za dochód uważa się sumy wszystkich przychodów w pieniądzach lub wartościach pieniężnych, otrzymanych z poszczególnych źródeł, po potrąceniu kosztów osiągnięcia zachowania i zabezpieczenia tych przychodów łącznie z odpisaniem na zużycie budynków, maszyn itp. i po potrąceniu strat. Do kosztów osiągnięcia przychodów zalicza się koszt wyżywienia członków rodziny podatnika, stale pracujących w jego gospodarstwie lub przedsiębiorstwie. Nie uważa się za dochód przychodów nadzwyczajnych, jak spadków, darowizn, posagów, wygranych na loterji itp. Od ogólnego dochodu odlicza się: odsetki od długów, renty i trwałe ciężary, opłaty do kas zapomogowych, emerytalnych itp. o ile nie przekraczają 300 zł rocznie na osobę, premje ubezpieczeniowe do pewnej wysokości, bezpośrednie podatki państwowe i samorządowe i świadczenia, w niektórych spółdzielniach nadwyżki bilansowe.

Opodatkowaniu podlegają dochody, osiągnięte w ostatnim roku kalendarzowym lub operacyjnym

Podatek dochodowy od dochodów z wyjątkiem uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzenia za pracę, wymierza się według skali, która, wzrasta poczynając od 44 zł przy dochodzie od 1.500—1.550 zł, do 70.000 zł przy dochodzie wynoszącym 200.000 zł. Przy dochodzie ponad 200.000 zł skala jeszcze bardziej wzrasta.

Stopa podatkowa w pewnych warunkach podwyższona zostaje dla podatników nieżonatych lub niezamężnych, a w pewnych warunkach głowy rodziny mogą mieć stopę podatkową obniżoną.

Terminy płatności podatku dochodowego przypadają 15 kwietnia i 15 listopada roku podatkowego. Dochody od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę podlegają innej stopie podatkowej i potrąca się przy każdej wypłacie uposażenia, poczynając od 1% przy u[illegible]u 1.500 zł rocznie i dochodzie do 50% przy [illegible]e ponad 192.000 zł rocznie. Obowiązek potrą[illegible] datku ciąży na władzach, urzędach i wogóle s[illegible]odawcach. Potrącone sumy należy wpłacać w ciągu 7 dni do właściwej Kasy Skarbowej.

Ustawa o podatku przemysłowym

Państwowemu podatkowi przemysłowemu — zwanym także obrotowym, podlegają przedsiębiorstwa handlowe, przemysłowe i inne, obliczone na zysk oraz zajęcie przemysłowe (ekspedytorzy, pośrednicy giełdowi i handlowi, agenci ubezpieczeniowi itp.) i samodzielne, wolne zajęcia zawodowe (lekarze, dentyści, weterynarze, felczerzy, adwokaci, notarjusze, obrońcy sądowi, architekci, inżynierowie itp).

Nie podlegają podatkowi przemysłowemu: 1) gospodarstwa rolne i leśne i związane z niemi: hodowla inwentarza mleczarstwo, sadownictwo itp., sprzedaż i dostawa wytworów własnego lub dzierżawionego gospodarstwa rolnego i własnego gospodarstwa leśnego bez utrzymywania w tym celu osobnych zakładów handlowych, eksploatacja w obrębie własnych lub dzierżawionych gruntów torfu, piasku itp. oraz młyny i tartaki dla własnej potrzeby. Szereg przedsiębiorstw jest od podatku przemysłowego zwolnionych, jak np. przedsiębiorstwa państwowe, koleje i wiele innych.

Podstawą obliczenia podatku jest obrót za rok podatkowy, którym jest bieżący rok kalendarzowy. Podatek przemysłowy pobiera się w formie świadectw przemysłowych, bądź w formie podatku. Podatek obrotowy wynosi od 1.2% do 6%, zależnie od rodzaju przedsiębiorstwa (od roku 1939 stawki zostaną zniżone o 0,1%). Ceny świadectw przemysłowych są różne, zależnie od rodzaju przedsiębiorstwa i miejscowości, co określa specjalna taryfa, dołączona do ustawy. Świadectwa winny być wykupywane w listopadzie — grudniu na rok następny i opłacane są za rok zgóry. Wszystkie przedsiębiorstwa winne wpłacać zaliczki na podatek obrotowy, przyczem za podstawę obliczenia bierze się podatek, wymierzony w okresach poprzedzających. Podatek przemysłowy należy płacić do 15 maja roku, bezpośrednio następującego po roku podatkowym. Jednak na podstawie art. 97 ordynacji podatkowej minister skarbu może przesunąć termin na 31 maja. Ministrowi skarbu służy prawo zwalniania od podatku, odraczania, rozkładania na raty itd. Ustawa zawiera sankcje karne w stosunku do osób, które uszczuplają należności z tytułu podatku przemysłowego w postaci kar pieniężnych. Związki samorządowe mają udział w wysokości 17% pobierać dodatki do podatku przemysłowego.

KALENDARZ PODATKOWY.

Przedkładanie wykazów, sporządzonych przez właścicieli budynków i placów budowlanych władzom skarbowym — do 15 stycznia.

Składanie zeznań dla wymiaru podatku przemysłowego i dochodowego: przez osoby fizyczne i spadki wakujące — do 1 marca, przez osoby prawne — do 1 maja.

Udzielenie właścicielom nieruchomości budynkowych danych potrzebnych do wykazów dla władz skarbowych przez najemców i podnajemców — do 1 stycznia.

Zawiadamianie władz skarbowych o nabywaniu gruntu lub budynku, o zmianach w sposobie użytkowania posiadłości rolnych, o zmianach wysokości czynszu dzierżawnego, o zmianach najemców lokali i innych zmianach, mających wpływ na wysokość podatków od lokali — do 15 stycznia.

Zawiadamianie władz skarbowych przez rady adwokackie o zmianach na liście adwokatów — do 31 stycznia.

Zawiadamianie władz skarbowych przez sądy o nowo zarejestrowanych biegłych, tłómaczach, notarjuszach, pisarzach hipotecznych i komornikach — do 31 stycznia.

Zawiadamianie władz skarbowych przez urzędy wojewódzkie o zmianach na liście osób uprawiających wolne zawody — do 31 stycznia.

WAŻNIEJSZE TERMINY DO UMORZENIA ŚRODKÓW PRAWNYCH.

Odwołanie — 30 dni.

Odwołanie od orzeczenia karnego — 14 dni.

Odwołanie spóźnione — 7 dni.

Zażalenie — 7 dni.

Żądanie skierowania sprawy karnej na drogę postępowania sądowego — 7 dni.

Prośba o przywrócenie terminu — 7 dni.

Prośba o wznowienie postępowania wymiarowego — 14 dni.

* * *

Pracownie i zajęcia rzemieślnicze, dorożkarstwo, furmaństwo, rybołóstwo nie podlegają podatkowi przemysłowemu od obrotu, o ile są prowadzone przez właścicieli przy współudziale najwyżej jednego członka rodziny.

O ile, wymienionem w poprzednim ustępie przedsiębiorstwie zatrudnioną jest chociaż przejściowo jedna siła obca, względnie dwaj członkowie rodziny, wówczas ulga z art. 8 pkt. 5 ustawy nie może być przyznana.

Za członków rodziny uważa się: małżonków, dzieci ślubne, nieślubne i przysposobione, krewnych męża i żony w linji wstępnej i zstępnej

Właściciele pracowni rzemieślniczych, oraz osoby wykonywujące zajęcia rzemieślnicze względnie rękodzielnicze, celem uzyskania ulgi z art. 8 pkt. 5 ustawy, winny wykazać się posiadaniem karty rzemieślniczej względnie na obszarze woj. śląskiego — poświadczeniem władzy przemysłowej I-szej instancji.

W wypadku nieposiadania karty rzemieślniczej (poświadczenia władzy przemysłowej I-ej instancji) przez właściciela pracowni rzemieślniczej, lub rękodzielniczej, względnie przez osobę, wykonywującą zajęcie rzemieślnicze, odnośne pracownie, względnie zajęcia opłacają podatek na zasadach, określonych przedsiębiorstw przemysłowych i nie korzystają z ulg przewidzianych w art. 8 pkt. 5 ustawy.

O rozłożenie zaległych podatków na raty

Do (Izby Skarbowej przez Urząd Skarbowy lub Urzędu Skarbowego Pod. i Opł. Skarbowych lub Magistratu m. ...., Wydz. Podatk.)

w ....

Imię i nazwisko piszącego ....
zamieszkałego w .... przy ul. .... nr. ...

Podanie.

Wskutek złego stanu interesów (lub innych przyczyn, które należy szczegółowo opisać), nie mogłem uiścić we właściwych terminach następujących podatków: (wymienić rodzaj podatków, numery nakazów płatniczych i sumy podatków). Pragnąc jednak uczynić zadość obowiązkom płatniczym, a nie mając możności uregulowania tak znacznych zaległości, proszę uprzejmie (Izbę Skarbową — Urząd Skarbowy) o łaskawe rozłożenie mi powyższych podatków w łącznej kwocie .... zł na .... rat ....-tygodniowych, z zastosowaniem 1% miesięcznie odsetek za zwłokę.

Pozwalam sobie wyrazić nadzieję, że (Izba Skarbowa — Urząd Skarbowy) zechce przychylić się do mojej prośby i umożliwić mi w ten sposób dopełnienie moich obowiązków obywatelskich.

(Miejscowość i data) (Podpis)

Obliczenia świadczeń

Składki ubezpieczeń społecznych

dla pracowników umysłowych

chorobowe ogółem 4,6%, potrąca się 2,3% od rzeczywistej płacy tygodniowej.

Jeżeli miesiąc obejmuje 4 soboty, oblicza się składkę od 96% pensji, a jeżeli 5 sobót od 120% pensji;

emerytalne i ubezpieczenie na wypadek braku pracy do zarobku miesięcznie zł 60.— płaci składkę w całości pracodawca —

		pracodawca %	pracownik %
do zł	600	5.3	3.2
	800	4.3	4.2
ponad	800	3.3	5.2

Górną granicę zarobku od którego potrąca się składki stanowi płaca zł 725.— mies. Nadwyżka ponad zł 725.— nie podlega potrąceniu składkowemu, natomiast opłaca pracownik dodatkowo 1,2% od zarobku ponad 725.— zł na ubezpieczenie na wypadek braku pracy.

Podatek od uposażeń

zarobek tygodniowy

od zł	do zł	%
28.84	30,77	1
30.78	32.69	1,2
32,70	34.61	1.4
34.62	36.53	1,6
36,53	38.46	1,8
38,47	40,38	2
40.39	42.30	2,2
42.31	44.23	2,4
44.24	46,15	2 6
46,16	48,07	2,8
48.08	50 —	3
50.01	51.92	3.2
51.93	53.84	3 4
53.85	55.76	3,6
55,77	57 69	3,8
57,70	59,61	4
59.62	61.53	4,2
61 54	65.38	4.4
65.39	69.23	4.6
69,24	73.07	4,8
73,08	76,92	5

Pracownicy budowlani opłacają podatek od tygodn. zarobku zł 48,08 począwszy

Socjalizm dla ludu pracy ma być czułe bóstwo,
a to tylko bezczelne — żydowskie oszustwo!

Podatek od uposażeń

przy płacy miesięcznej

od zł	do zł	%
125.—	133 33	1
133.34	141.67	1.2
141.68	150.—	1.4
150 01	158.33	1.6
158.34	166.66	1.8
166.67	175.—	2
175.01	183.33	2.2
183.34	191.66	2.4
191.67	200.—	2.6
200.01	208.33	2.8
208.34	216.66	3
216 67	225.—	3.2
225.01	233.33	3.4
233,34	214,66	3.6
241.67	250.—	3.8
250.01	258.33	4
258,34	266.66	4,2
266.67	283 33	4,4
283 33	300,—	4.6
300,01	316,66	4,8

Fundusz Bezrobocia

opłata za robotników

stałych ogółem 2%, potrąca się 0,5%
sezonowych „ 4% „ „ 2,0%

Fundusz Pracy

opłata ogółem 2%, potrąca się 1%

Uczniowie zatrudnieni na podstawie umowy o naukę nie podlegają obowiązkowi opłat na rzecz Funduszu Bezrobocia i Funduszu Pracy.

Składki ubezp. za służbę domową

wynoszą dla zarabiających w gotówce:

do zł 20	miesięcznie	— zł	2,93
30	„	—	4,69
40	„	—	6.45
50	„	—	8,20
60	„	—	9,96

Za dozorców dom. i ich pomocników

płacić należy przy zarobk. w got.:

do zł 20	miesięcznie	— zł	2.99
30	„	—	4.78
40	„	—	6,57
50	„	—	8.36
60	„	—	10,14

Kwestja żydowska

— Nad czem to pan dziedzic tak medytuje?
— A no, nad tą przeklętą kwestją żydowską.
— I znalazł dziedzic rozwiązanie?
— Ba! nawet dwa, tylko sęk, które wybrać? Nie wiem, czy mam dobrać pożyczki od Icka, czy też na nowo pożyczyć od Szmula.

Tabela świadczeń dla pracowników fizycznych

do 6 zł
opłaca całkowite świadcz. pracodawca

Zarobek tygodn. brutto	chorobowe ogółem 5%	chorobowe należy potrącić 2,5%	emerytalne ogółem 4,2%	emerytalne należy potrącić 2,6%
7	0,35	—.18	0.29	—.18
8	0 40	—.20	0.34	—.21
9	0.45	—.23	0.39	—.23
10	0.50	—.25	0.42	—.26
11	0.55	—.28	0.46	—.29
12	0 60	—.30	0.50	—.31
13	0 65	—.33	0.55	—.34
14	0.70	—.35	0.59	—.36
15	0.75	—.38	0.63	—.39
16	0 80	—.40	0.67	—.42
17	0.85	—.45	0.71	—.44
18	0,90	—.42	0.76	—.47
19	0.95	—,47	0.80	—.49
20	1.—	—.50	0.84	—.52
21	1.05	—,53	0.88	—.55
22	1.10	—.55	0.92	—.57
23	1.15	—.57	0,97	—.60
24	1.20	—.60	1.01	—.62
25	1.25	—.62	1.05	—.65
26	1 30	—,65	1.09	—.68
27	1,35	—,67	1,13	—.70
28	1,40	—,70	1.18	—.73
29	1.45	—,72	1.22	—,72
30	1.50	—,75	1.26	—.78
31	1.55	—,77	1.30	—.81
32	1,60	—.80	1.34	—.83
33	1.65	—,82	1.39	—,86
34	1 70	—.85	1.43	—.88
35	1,75	—,87	1.47	—.91
36	1,80	—.90	1.51	—.94
37	1.85	—.92	1.55	—.96
38	1 90	—,95	1.60	—.99
39	1,95	—.97	1,64	1.01
40	2.—	1.—	1,68	1 04
41	2,05	1.02	1.72	1.07
42	2,10	1,05	1.76	1.09
43	2.15	1,07	1.81	1.12
44	2.20	1.10	1,85	1.14
45	2.25	1,12	1,89	1,17
46	2 30	1,15	1.93	1.20
47	2.35	1.17	1,97	1 23
48	2.40	1.20	2.02	1,25
49	2 45	1,22	2.06	1.27
50	2.50	1.25	2.10	1.30
51	2 55	1,27	2.14	1.33
52	2,60	1.30	2 18	1.35
53	2.65	1.32	2,23	1 38
54	2.70	1 35	2 27	1,40
55	2 75	1,38	2.31	1,43
56	2,80	1.40	2 35	1,46
57	2.85	1,42	2.40	1 48
58	2.90	1.45	2.44	1,51
59	2 95	1,47	2,48	1,53
60	3,—	1 50	2 52	1,56
61	3.05	1.52	2,56	1 59
62	3 10	1.55	2.60	1,61
63	3 15	1,57	2,65	1,64
64	3.20	1.60	2 69	1,66
65	3.25	1.62	2.73	1 69
66	3,30	1.65	2.77	1,72
67	3 35	1,67	2.81	1,74
68	3,40	1,70	2 86	1,77
69	3.45	1,72	2,90	1 79
70	3.50	1.75	2.94	1,82
71	3 55	1,77	3,—	1.85
72	3.60	1.80	3 03	1,87
73	3.65	1,82	3.03	1 87
74	3 70	1 85	3 03	1,87
75	3,75	1,87	3,03	1,87

Krótkie wiadomości o handlu

W sierpniu ub. r. (1937) prasa donosiła, że udział żydów w handlu małomiasteczkowym zmniejszył się znacznie. Podobno w województwach centralnych o 15 proc., na Kresach o 8,7 proc. i we Wschodniej Małopolsce o 63 proc.

Cyfry powyższe winne przepoić otuchą i nadzieją, dodać sił i chęci do pracy tym wszystkim, którzy na apel „Samoobrony Narodu" stanęli na szańcu, którzy wzięli się do handlu czy rzemiosła.

Cóż bowiem warte będą najgorętsze wezwania do walki z zalewem żydowskim, jeżeli nie będzie polskich placówek gospodarczych. Jeżeli nie będzie sklepów, sklepików czy straganów chrześcijańskich, polskich, na rzecz których możemy ominąć żyda.

Obok więc hasła. Kupuj u chrześcijan! trzeba głosić hasło: Zakładajcie sklepy i stragany, bierzcie się do handlu, twórzcie silny, zdrowy, jednolity stan kupiecki!

Mamy wprawdzie wśród siebie bardzo wielu sensatów, ludzi t. zw. trzeźwych, praktycznych, ostrożnych, którzy dowodzą, że zanim przystąpimy do tworzenia sklepów, trzeba pierwej przygotować fachowców. Twierdzą, że zakładanie sklepów przez ludzi nie posiadających wiedzy handlowej, może być więcej szkodliwe niż pożyteczne. Że kupiec, nie mający należytego przygotowania handlowego, będzie raczej szkodliwy niż pożyteczny dla idei unarodowienia naszego handlu.

Zapewne, nikt temu nie zaprzeczy, że lepiej poprowadzi sklep zawodowy kupiec, niż człowiek surowy w tej dziedzinie. Tak samo lepiej, kiedy w czasie wojny idzie na front żołnierz wyćwiczony, wyszkolony, obeznany z wojaczką.

To prawda, ale tymczasem tak się dzieje, że w najcięższych niebezpieczeństwach, państwo powołuje na front dzieci i starców i ci dopomagają wytrawnemu żołnierzowi do zwycięstwa.

Widzieliśmy to choćby w r. 1920. Widzieliśmy pod Lwowem. Piętnastoletnie dzieciuchy, ba dziewczęta, chwytały w swe drobne rączyny ciężkie karabiny i walczyły — bohatersko.

W każdej bowiem walce, jak wreszcie i w każdem przedsięwzięciu, obok wiedzy, rutyny potrzeba zapału, potrzeba wiary w celowość poczynań i w skuteczność wysiłku. Sucha rutyna i wiedza nie zastąpią energji, czynu, zapału i poświęcenia.

W Polsce wre bezkrwawa walka z zalewem żydowskim. Toczy się walka o niezależność gospodarczą Polski, o prawo do życia dla Polaka — w Polsce. Prawo to zdobędzie ten, kto będzie dzierżył w swych rękach ster, kierownictwo naszego życia gospodarczego, którego jedną z najważniejszych dziedzin stanowi handel.

Jak rzekliśmy bowiem na wstępie, nie pomogą nic hasła odżydzeniowe, jeżeli nie będzie polskich sklepów i straganów, których obecnie olbrzymią większość w Polsce mają żydzi.

Musimy więc zakładać sklepy i stragany.

Musimy je zakładać w dwojakim celu. Nietylko w celu egoistycznym, nietylko wyłącznie dla własnego dobra. Musimy je zakładać w przeświadczeniu, że czynimy to również dla dobra ogólno-narodowego, dla zapewnienia przyszłości swoim dzieciom i wnukom.

Zakładam sklepik, aby wydrzeć zarobek z rąk żydowskich! Zakładam sklepik, aby stworzyć warsztat pracy dla swego syna. Zakładam sklepik, aby swem sumiennem i grzecznem obsłużeniem klienteli przekonać tych i owych zacofanych, obałamuconych rodaków, że Polak potrafi lepiej go obsłużyć niż żyd. Zakładam sklepik, aby zadać kłam dowodzeniom niektórych głupców, że u żyda taniej.

Jeśli chodzi o tę taniość żydowską, łatwo jej zaprzeczyć. Gdyby bowiem u żydów było tanio, to wszędzie, gdzie mamy największą ilość żydów w handlu, wszędzie tam ludność nasza winna być zamożna. Kupując bowiem od niepamiętnych czasów tanio u żydów, winni wiele grosza zaoszczędzić i przez to bogacić się. Tymczasem mamy dowód, że zachodnie dzielnice Polski, w których żydów jest mało, są znacznie zamożniejsze, niż Kresy Wschodnie czy Północne, w których żydzi stanowią większość. Jednem słowem tam, gdzie ludność zmuszona jest kupować u żydów, pozostawać z nimi w interesach handlowych — tam ludzie biednieją, upadają materjalnie, gdzie zaś w większości Polak handluje z Polakiem, tam mnoży się dobrobyt.

Stąd prosty wniosek — że przez pozbycie się żydów podniesiemy własne bogactwo.

Porównajmy dwa sklepy — polski i żydowski jednej branży i o jednych i tych samych obrotach handlowych. Żyd zbogaci się w krótkim czasie, Polak tej sztuki nie optrafi. Bo żyd oszukuje, sprzedaje drożej, a Polak tego również nie umie. Oczywiście wykluczamy wyjątki.

Reasumując powyższe wywody podkreślamy, że do założenia sklepu potrzeba nietylko wiedzy handlowej. Trzeba umiłowania sprawy, trzeba chęci do wytrwałej pracy, trzeba zrozumienia wielkiego obowiązku, jaki spoczywa na młodym kupcu polskim.

KAPITAŁ I FACHOWOŚĆ

Ogólnie mówi się, że do handlu potrzeba pieniędzy i wiedzy fachowej.

Rzecz zrozumiała, że posiadając kapitał i wiedzę, więcej można zrobić, niż bez pieniędzy i bez fachowego przygotowania. Nie zapominajmy jednak i o tem, że prawie wszyscy miljonerzy amerykańscy że wielu wielkich fabrykantów, że wielu dzisiejszych potężnych kupców w Anglji, Francji i w Niemczech, zaczynali albo od ulicznej sprzedaży gazet lub od straganu.

Poco wreszcie mamy szukać przykładów zagranicą. Spójrzmy na krajowych żydów.

Jeden handlował szmatami, drugi nosił skrzynkę z zapałkami, jeszcze inny sprzedawał w koszyku owoce — dzisiaj ci wszyscy niemal są potentatami handlowymi.

Żyd przeważnie zaczyna od najmniejszego, Polak zaś chce zaczynać z dziesiątkami i setkami tysięcy. Dlatego żydzi dochodzą do majątków, Polacy nic nie mają.

Żyd w swoim sklepiku jest sobie panem i sługą,

Polak częstokroć chce być tylko panem i otaczać się służbą.

Żyd zaczyna jakiś handelek, nie zje, póki nie zarobi. Polak wpierw się naje, później myśli o zarobku. Żydzi przeważnie żyją poniżej swego stanu (mówimy o drobnym handlu i t. p.), Polak lubi żyć ponad stan.

NASZE TAJEMNICE POWODZENIA

Tajemnicą powodzenia żydowskiego jest z jednej strony skromność wymagań, z drugiej solidarność, a następnie bezetyczność, a więc wyzysk, oszustwo, spekulacja i t. d.

Jak widzimy z powyższego, nie wszystkie tajemnice powodzenia żydowskiego są do przyjęcia i zastosowania dla kupca polskiego. Ale zato kupiec polski ma swoje tajemnice powodzenia, swoje tajemnice zjednywania sobie klienteli, których w nijaki sposób nie potrafi zastosować ni wykorzystać kupiec żydowski.

Tajemnice te nazywają się etyką chrześcijańską.

Przedewszystkiem: słowność, punktualność, grzeczność i rzetelność.

Żyd nigdy nie zdobędzie się na wyżej wymienione warunki. Żyd by umarł, żeby nie oszukał, nie okradł goja.

Następnie wygląd sklepu winien być estetyczny, miły dla oka. Wystawa czysto i gustownie ubrana. I wreszcie czystość w sklepie.

SPOSÓB NA KLIENTA

Jedną z głównych trosk kupca winno być nietylko zjednanie, ale i utrzymanie zjednanego sobie klienta.

Jak można sobie zjednać na stałe klienta?

W odpowiedzi na to przytoczymy dwa charakterystyczne obrazki z Poznania:

Pan X. kupuje trzewiki, które też włożył zaraz na nogi.

Właściciel zapytuje klienta, gdzie ma odesłać stare buty.

— Cóż znowu, dziękuję, zabiorę ze sobą — wymawia się zdziwiony klient.

— Ależ, broń Boże, — odpowiada właściciel. — Pan szanowny napewno ma jakie interesy na mieście, więc poco ma pan dźwigać paczkę.

Ujęty tem mile klient, zostawia odres, a wieczorem zastaje stare obuwie w domu.

Albo znów drugi wypadek.

W jednym z pierwszorzędnych magazynów na Placu Wolności (w Poznaniu) kupiec wymienił klientce parę pończoch. Będący w tym trakcie inny klient w onym sklepie widział, że pończochy były już używane.

— Panie — mówi ten klient po wyjściu klientki — przecież ona panu przyniosła stare pończochy.

— Nie szkodzi — uśmiechnął się kupiec — ja wiem. To odrazu widać. Ale w handlu to sztuka nie na tem polega, żeby umieć zarobić, ale żeby umieć stracić.

Tak postępują i tak rozumieją kupcy poznańscy i dlatego tam nie mogą się utrzymać żydzi.

Uwagi praktyczne

Na innem miejscu podamy nieco wskazówek odnośnie przygotowania zawodowego, bo aczkolwiek jesteśmy zdania, że częstokroć dobre chęci, energja i bystrość umysłu są ważniejsze nawet od przygotowania zawodowego, to jednak nie należy zaniedbywać wykształcenia.

W tej chwili więc nie będziemy rozważać kwestji, gdzie i jakie są odpowiednie szkoły zawodowe.

Natomiast chcemy z naciskiem podkreślić, co następuje:

Każdy przystępujący do handlu winien pamiętać o tem, że otwierając sklep czy zakładając stragan, staje niejako na szańcu, do walki o niezależność gospodarczą kraju, o chleb i pracę dla siebie, dla rodaków i dla przyszłych pokoleń.

Dlatego też zakładając daną placówkę handlową, trzeba mieć na uwadze, aby nie otwierać sklepu tej branży, w której pracują już rodacy w danej miejscowości. Jeżeli np. w danem mieście, czy na danej ulicy (jeżeli to wielkie miasto jest już sklep chrześcijański z łokciówką lub t. p., nie zakładać takiego samego sklepu, abyśmy sami sobie nie stwarzali zbyt dużej konkurencji, abyśmy sami siebie nie zwalczali, sami sobie nie utrudniali pracy i egzystencji.

Jeżeli w miejscowości przez nas zamieszkiwanej nie ma odpowiedniego pola do pracy, należy zwrócić się do „Samoobrony Narodu" (Poznań, pl. Nowomiejski 7), która wskaże odpowiednią miejscowość, gdzie wskutek zażydzenia ludność chrześcijańska odczuwa brak takich lub innych sklepów.

Trzeba bowiem starać się tam zakładać sklepy.

gdzie handel polski jest najbardziej zażydzony. — Wtedy sklep taki spełnia swoją misję odżydzeniową i jednocześnie może liczyć na dobre obroty.

Chcemy jednak przestrzec rodaków przed błędem, jaki popełnia wielu kupców, otwierających nowe placówki w niektórych miastach.

Mianowicie np. w Kaliszu wskutek zainteresowania, jakie wykazali Poznaniacy, zakładając tu swoje nowe sklepy, niemal o sto procent podskoczyły ceny dzierżawy lokali handlowych. W dodatku ci przyjezdni kupcy proponowali podobno i płacili właścicielom domów wysokie odstępne za opróżnienie zajętego sklepu. I podobno np. jeden z miejscowych kupców był narażony na możliwość przymusowego usunięcia go z zajmowanego sklepu, dlatego, że kupiec przyjezdny proponował dużą cenę odstępną czy najemną. A że większość nieruchomości w Kaliszu mają żydzi, ci więc na tem skorzystali, a tracili miejscowi kupcy, którzy rozżaleni, nazywali to inwazją Poznaniaków.

Trzeba tego za wszelką cenę unikać. Chodzi bowiem o to, żeby Poznaniaków, zakładających tu swoje sklepy, witano z sympatją, jako oswobodzicieli z niewoli żydowskiej naszego handlu, a nie jako spekulantów.

Nie podbijać więc cen komorniczych, nie płacić zbyt wygórowanych czynszów i nie rugować Polaków z posiadanych już przez nich sklepów. Chodzi tu bowiem nie o konkurencję między sobą ale o walkę ekonomiczną z żydami.

Kontrakt musi być napisany jasno, zrozumiale i krótko, przewidujący dla obu stron wymówienie trzymiesięczne, ostemplowany w miejsc. Urzędzie opłat stempl. W przededniu otwarcia sklepu należy w miejsc. Urzędzie Skarbowym wykupić patent.

Prowadzący przedsiębiorstwo z jedną osobą pomocniczą, nie licząc uczni, wykupuje patent 3-ciej lub nawet 4-tej kategorji.

Wszelkie obroty należy dokładnie zapisywać od pierwszego dnia otwarcia sklepu.

Ważną rzeczą dla kupca jest zakup towarów. Nie posiadający adresów fabryk i hurtowni chrześcijańskich, niech się zwrócą po nie do „Samoobrony Narodu (Poznań, Plac Nowomiejski 7).

Przy zakupie towarów należy mieć na uwadze: jakość, cenę, warunki dostawy, warunki płacy. Przy zakupach należy baczyć, aby nie sprowadzić zbyt dużo jednego towaru z pominięciem innych, równie potrzebnych. Trzeba dbać o różnorodność towarów.

Zakupiony towar trzeba odpowiednio posegregowany ułożyć w sklepie, aby każdy towar miał swoje miejsce. Zarówno dlatego, żeby go później przy kliencie nie szukać oraz żeby jeden produkt nie szkodził drugiemu. Nie można np. układać mydła w pobliżu kawy lub herbaty i t. d.

Ważną wreszcie jest rzeczą kalkulacja, tj. obliczenie ceny sprzedażnej towaru.

Trzeba więc brać opd uwagą cenę kupna, transportu oraz koszty handlowe.

Np. 1 kg kawy	6,00 zł
Transport 2%	—,12 „
Koszty handlowe 5%	—.30 „
Zysk 30%	1,80 „
Razem:	8,22 zł

W ten sposób cena 1 kg kawy wynosić będzie 8,22 zł.

Oczywiście powyższe obliczenie jest tylko przykładowem. Oznaczając cenę, należy się liczyć z cenami w innych sklepach.

Sklep wymaga ciągłości i systematyczności pracy i starań.

Towar musi być odpowiednio pielęgnowany czyli konserwowany. Konfekcję trzeba trzepać i szczotkować. galanterję czyścić i odkurzać, żywność trzymać w chłodnem i czystem miejscu, chronić przed szczurami i t. d. Owoce codziennie przeglądać, zepsute oddzielać. Okno wystawowe musi mieć ochronę przed słońcem, szkodliwem dla wszelkich towarów.

Poważnem zagadnieniem dla każdego kupca jest kredyt.

Kredyt obustronny.

A więc trzeba być ostrożnym w udzielaniu kredytu klienteli. Trzeba więc uprzednio poznać danego osobnika, wywiedzieć się o niego, zanim mu udzielimy kredytu. Co do samego kupca zaś, pragnącego korzystać z kredytu, należy pamiętać, że tylko solidny, sumienny, akuratny kupiec może liczyć na kredyt. Unikać lekkomyślnego zaciągania kredytu.

Jeżeli dajemy klientom na kredyt, np. w sklepie spożywczym przez cały miesiąc, najlepiej prowadzić t. zw. książeczki. Każdy klient winien mieć swoją książeczkę, w której zapisujemy codziennie wybrany przezeń towar, w sklepie zaś prowadzimy książkę, w której każdy klient ma swoje konto.

Przy kalkulacji cen trzeba się trzymać maksymy — duży obrót — mały zysk.

Równocześnie jednak należy mieć na uwadze i to, że darmo lub półdarmo pracować nie możemy. Godziwy zysk jest niezbędny i konieczny. Ale nie wolno stosować zdzierstwa, nie wolno gorszy towar sprzedać za dobry, zleżały za świeży i t. d.

Uczciwość w handlu jest nie tylko cnotą, ale warunkiem powodzenia, zachętą dla klienteli, a więc i reklamą.

Większe sklepy muszą pamiętać o potrzebie reklamy, na którą winno się przeznaczyć 2—3 procent rocznego obrotu.

Reklama polega przeważnie na ogłaszaniu się w gazetach. Można też stosować ulotki rozrzucane po mieście.

Dobrze też jest „być w zgodzie“ z klientelą młodocianą, z dziećmi. Zwłaszcza w sklepie spożywczym lub z materjałami piśmiennemi i t. d. Z okazji „gwiazdki“ lub Nowego Roku, dać dziecku ołówek, jakiś notesik, kalendarzyk i t. p. Prezencik taki dziecko ujmuje, zachęca, które też napewno uprosi rodziców, aby w tym a nie innym sklepie kupowali.

Przy większych zakupach, lub na życzenie klienta. wydajemy rachunek, w którym podajemy datę zakupu, nazwisko kupującego, sumę sprzedaży z dodatkiem brutto lub netto, warunki płatności i miejsce zaskarżalności.

Większe firmy winne rozsyłać oferty do organizacyj, stowarzyszeń, przedsiębiorstw, instytucyj itd. W ofercie należy wymienić towar, omówić jego jakość, dobroć i cenę, zapewnić o sumiennej i solidnej obsłudze oraz polecić się pamięci adresata i wymienić dokładnie firmę i adres.

Ważnem jest pamiętać o sezonie dla danej branży w handlu.

A więc podręczniki szkolne i materjały pisemne w początkach roku szkolnego. Artykuły podróżne — przed wakacjami. Parasole, kalosze w okresach deszczowych. Przeważnie jesień. Towary tekstylne mają trzy a nawet cztery sezony: wiosna, lato, jesień i zima. Na sezon należy przygotować potrzebną ilość odpowiedniego towaru, reklamować firmę i t. d.

Trzeba wiedzieć o obowiązkach w stosunku do pracowników.

Czas pracy liczy się 8 godzin na dobę. Po jednorocznej bez przerwy czynności pracownik umysłowy otrzymuje jeden miesiąc płatnego urlopu, fizyczny zaś po roku 1 tydzień, po trzech latach 2 tygodnie. Wypowiedzenie pracy może nastąpić dla pracownika umysłowego na 3 miesiące, dla fizycznego zaś na 2 tygodnie. Uczni wolno zatrudniać od 16 roku życia i należy ich prowadzić na liście młodocianych pracowników, wywieszając spis ich na widocznem miejscu. Uczni jako ekspedjentów i ekspedjentki należy w przeciągu 3 dni zgłosić do Ubezp. Społ., odciągając z płacy pracownika dwie piąte sumy ubezpieczeniowej. Przedsiębiorca płaci także na Fundusz Pracy 2% od uposażenia. Od pensji ponad 1.500 zł rocznie, pracodawca 1% na podatek uposażeniowy, który jest obowiązany wpłacać co miesiąc do Urzędu Skarbowego.

Mówiliśmy wyżej o kredycie, w związku z którym trzeba też wspomnieć o **wekslu.** Najlepiej unikać wystawiania weksli. Za swój bowiem na nich podpis, kupiec odpowiada całym swoim majątkiem. Z tego też względu trzeba uważać, kto nam daje weksel, czy można liczyć na to, że dany dłużnik swój weksel wykupi.

Dla weksli prowadzimy specjalną książkę:

L. b.	kwota	wystawiony	płatny
1.	180 zł	15. 4. 38 r.	15. 7. 38 r.
akceptant		przesłał	wysłany
dłużnik			
L. Beski		Z. Kalski	KKO w/m.

Wzór wekslu t. zw. sola:

Warszawa, dnia 1 lutego 1938 r. na zł 200,—
dnia 15 kwietnia 1938 r. zapłacę za ten sola weksel na zlecenie p. Teofila Sylwicza sumę złotych dwieście

Hieronim Wielecki
(podpis)

P. Hieronim Wielecki
Warszawa, Polna 88

Płatny: w lokalu handlowym w Warszawie,
ul. Polna 88.

O terminie płatności kupiec winien przypomnieć wystawcy.

Każdy kupiec przyjąwszy weksel, a chcąc go puścić w obieg, składa swój podpis na jego odwrocie, co się nazywa żyrem lub indosem.

Jeżeli wydajemy dostawcy weksel gwarancyjny, należy wtedy żądać pisemnego na to stwierdzenia, że wydaliśmy dany weksel tylko jako gwarancyjny.

W zakresie księgowości najlepiej prowadzić książkę kasową dla dziennych wpływów i wypłat.

Księgi, kwity, rachunki i korespondencje należy przechowywać przez 10 lat.

W końcu roku robimy t. zw. inwenturę. W ten sposób sprawdzamy stan majątku prowadzonego przez nas przedsiębiorstwa.

Najpierw spisujemy stan gotówki w kasie (względnie i w banku), następnie wartość urządzenia z uwzględnieniem odpisu na zniszczenie całoroczne, dalej należności u klientów (imiona, nazwiska i adresy), zadłużenie firmy. Przy spisywaniu towarów należy je podzielić: towar dobry (I gatunek), oraz towar wyszły z mody lub częściowo zniszczony (II gatunek).

Towary spisuje się po cenie zakupu, lub po cenie, jakąby obecnie kupiec płacił, jeżeli cena uległa zniżce lub zwyżce. Towar II gatunku odpowiednio obniża się w cenie.

Wzór inwentury:

		zł
Kasa		118 24
Bank (K. K. O.)		978,43
Urządzenie	2.340,—	
mniej amortyz.	234,—	2.106,—
Dłużnicy (według osobnego spisu) . .		546,15
Weksle (od klientów)		236 40
Towar I gat. (według spisu)		4.635 27
Towar II gat. (według spisu)		563.21
		9 183,72

	zł
Wierzyciel (według spisu)	1.636.28
Bank (pozost. niespł. pożyczki długoterm.)	2.232,15
Weksle własne (wydane do ???)	1.473.20
Podatki (do uregul.)	386.90
	5.728.53
Czysty dochód	3.455 19
	9 183.72

W stosunku do posiadanego majątku należy sobie ułożyć wydatki handlowe jak i prywatne: dzierżawa, pensja, reklama, światło, podatki i t. d.

Nie wolno wydawać więcej, niż na to pozwalają dochody.

Współdziałanie

W miejscowościach, gdzie niema hurtowni, należy łączyć się przeprowadzać zakupy zbiorowe. Np. 10—15 kupców niechaj zakupi wagon soli czy śledzi, skór wprost z garbarni, bławatów z fabryki i t. p.

Wspólne zakupy dają bowiem niższą cenę, a tem samem lepsze zarobki.

Kupiectwo winno wzajemnie darzyć się życzliwością i poparciem.

Jeżeli danego towaru nie prowadzę, lub mi go zabrakło, polecam innego kupca.

Prowadzenie zakupów zbiorowych z biegiem

czasu może się przemienić na spółkową hurtownię np. z ogr. odpow. Spółka tego rodzaju musi posiadać najmniej 10.000 zł, jeden udział kosztuje najmniej 500 zł. Spółka taką mogą stworzyć dwie osoby, obie wnoszą 10.000 zł (można i więcej). Spółki rejestruje się w Sądzie Okr. i obowiązane są prowadzić dokładne książki handlowe.

Ważną kwestją jest zakładanie chrześcijańskich kas bezprocentowych.

Żydostwo w Polsce posiada takich kas przeszło 1.500.

Każdy kupiec winien opodatkować się na miejscową chrześcijańską kasę bezprocentową, stosownie do zamożności, najmniej po 50 gr miesięcznie — a nawet po 2, 3 i 5 zł na miesiąc.

Jeżeli w danej miejscowości nie ma kasy bezpr., trzeba ją założyć. Informacyj udzieli Centrala Kas Bezpr. w Warszawie, ul. Miodowa 7.

Kupcy wiejscy zaś znajdą wszelką pomoc fachową w Zrzeszeniu Kupców Wiejskich w Warszawie.

Obliczanie procentów

Procent, słowo to pochodzi z łaciny (pro-centarum)) i oznacza ilość przedmiotów przypadających na sto takich samych przedmiotów. W polskim języku mówimy odsetek. Znak procentowy = % stawiamy za daną liczbę np. 10%. Jeśli kupiec zapłacił za dany towar 90 zł a sprzeda go za 108 zł, to znaczy, że zarobił 18 zł czyli 20%. Gdyby towar, kosztujący go 90 zł, sprzedał za 72 zł, to straciłby na nim 18 zł czyli 20% i t. d.

Jeżeli na towarze zakupionym za cenę 500 zł kupiec chce zarobić 20%, to za ile go sprzeda?

Jeżeli chce zarobić 20%, to znaczy, że na każdych stu złotych chce zarobić dwadzieścia zł. 20×5 = 100, czyli 500+100 = 600 zł.

Chcąc więc zarobić 20% na towarze kosztującym 500 zł sprzedajemy go za 600 zł.

Najlepiej w obliczaniu procentów posługiwać się tabelą procentową.

Jeżeli zamierzamy obliczyć, ile będzie 8% od 50 zł, szukamy w pierwszej kolumnie podanej poniżej tabeli kwoty zł 50, znajdujemy ją na 14 miejscu od góry, po prawej stronie również na 14-em miejscu, znajdujemy liczbę 400 groszy czyli 4 zł. Zatem 8% od zł 50 uczyni 4 zł.

Damy jeszcze inny przykład:

6% od 135 zł obliczamy jak następuje:

od 100 zł — 6% = 600 groszy
od 30 zł — 6% = 180 „
od 5 zł — 6% = 30 „

135 zł 810 groszy czyli 8.10 zł.

od kwoty	1%	2%	3%	4%	5%	6%	7%	8%	9%	10%
	odsetki wynoszą groszy									
1,— zł	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10
2,— „	2	4	6	8	10	12	14	16	18	20
3,— „	3	6	9	12	15	18	21	24	27	30
4,— „	4	8	12	16	20	24	28	32	36	40
5,— „	5	10	15	20	25	30	35	40	45	50
6,— „	6	12	18	24	30	36	42	48	54	60
7,— „	7	14	21	28	35	24	49	56	63	70
8,— „	8	16	24	32	40	48	56	64	72	80
9,— „	9	18	27	36	45	54	63	72	81	90
10,— „	10	20	30	40	50	60	70	80	90	100
20,— „	20	40	60	80	100	120	140	160	180	200
30,— „	30	60	90	120	150	180	210	240	270	300
40,— „	40	80	120	160	200	240	280	320	360	400
50,— „	50	100	150	200	250	300	350	400	450	500
60,— „	60	120	180	240	300	360	420	480	540	600
70,— „	70	140	210	280	350	420	490	560	630	700
80,— „	80	160	240	320	400	480	560	640	720	800
90,— „	90	180	270	360	450	540	630	720	810	900
100,— „	100	200	300	400	500	600	700	800	900	1000

Formalności związane z otwarciem straganu

By otworzyć stragan w pierwszym rzędzie należy wykupić świadectwo przemysłowe IV kategorji, którego koszt uzależniony jest od klasy, miejscowości, w której ma się zamiar handel prowadzić.

Miejscowości całej Polski władze skarbowe dzielą pod względem ruchu handlowego na cztery klasy.

Na terenie woj. wileńskiego nie ma miejscowości pierwszej klasy, do miejscowości drugiej klasy należy tylko Wilno, do trzeciej — Oszmiana, Święciany, Nowo-Wilejka, Troki i Głębokie, wszystkie pozostałe miejscowości należą do IV kl.

Koszt świadectwa IV kat. na br. w miejscowościach II klasy wynosi 40 zł rocznie, — III — 30 zł, IV — 18,50 zł.

Od lipca urzędy skarbowe wydają świadectwa przemysłowe półroczne za połowę opłaty rocznej.

Świadectwo IV kategorji uprawnia do prowadzenia drobnego sklepiku, jak również i straganu.

Świadectwa przemysłowe wykupuje się w Urzędzie Skarbowym, na terenie którego stale się zamieszkuje. Formalności związane z tem są bardzo proste. Należy wziąć deklarację w trzech egzemplarzach w referacie przemysłowym danego Urzędu Skarbowego, wypełnić i zanieść do referatu podatku przemysłowego celem uzgodnienia co do kategorji i kosztów świadectwa.

Druki wypełnia się w trzech egzemplarzach, gdyż jeden z nich idzie do Izby Przemysłowo-Handlowej, gdzie jest prowadzony rejestr, jeden zostaje przesłany do Głównego Biura Statystycznego w Warszawie i jeden zostaje w Urzędzie Skarbowym.

Można ubiegać się o świadectwo ulgowe lub nawet o zezwolenie prowadzenia handlu bez świadectwa. Zwolnienie należy do kompetencji naczelników Urzędu Skarbowego i Dyrektora Izby Skarbowej.

Przedsiębiorstwo swe należy również zgłosić do Starostwa (ref. adm. prawnego), na terenie którego się zamieszkuje.

Oprócz należności za świadectwo przemysłowe opłacić należy jeszcze na rzecz samorządu miejskiego i wiejskiego za miejsce na rynku.

Opłaty za miejsca, w zależności od miejscowości i branży są różne. W Wilnie płaci się od 1 metra kwadr. 10 gr, w mniejszych miasteczkach, jak Mołodeczno, Oszmiana — 1 zł od straganu bogatszego i 50 gr od straganów mniejszych.

Mniej więcej te same formalności są przy zakładaniu sklepu.

Rady praktyczne

Parzenie herbaty. Imbryczek dobrze wyparzyć wrzącą wodą, skoro będzie bardzo gorący wsypać potrzebną ilość herbaty, zalać wrzącą wodą — tak, aby listki były tylko przykryte — za 2—3 minuty dolać więcej wrzącej wody i postawić na parze — potrzymać 5—6 minut i dopiero nalewać do szklanek. — Herbata w imbryczku nie powinna się nigdy gotować — traci bowiem smak, kolor i aromat.

Osad wapnisty na czajnikach usuwać, wygotując kilkakrotnie w tychże łupiny od kartofli; poczem należy naczynie dobrze wymyć wodą.

Lukrowanie pączków. Usmażone pączki wyjmować łyżką durszlakową na sito, a gdy osiąkną maczać gorące w glazurze zrobionej z kilku łyżek pomadki roztartej (drewnianą łyżką na porcelanowej misce) z łyżką araku i paroma łyżkami wody. Skoro będzie zawiesista, tak, że z pączków nie będzie ściekać, maczać w niej i obsypywać cukrem z wanilją.

Mięso (befsztyki, bitki, kotlety, wątróbkę) solić tuż przed użyciem. Dłuższe oddziaływanie soli ma właściwość rozpuszczania białka, wyciągania soków z mięsa i wyjaławiania go.

Żelazka elektryczne czyścić gałgankiem zwilżonym naftą: papier szmerglowy zarysowuje i niszczy powierzchnię. Przechowywać owinięte w wełnianą tkaninę.

Przedmioty niklowane i wszystkie chrom-nikle czyścić skażoną okowitą.

Pierścionki z brylantami i inne włożyć na kilka godzin do spirytusu, następnie dokładnie osuszyć.

Przedmioty srebrne i miedziane zczerniałe czyścić szczawiem, wycierając potem do sucha flanelką.

Do prania wełny do rozpuszczonego mydła dodać trochę amonjaku — rozpuszcza brud i ułatwia pranie bez tarcia, które dla wełny jest szkodliwe.

Przechowywanie jarzyn na zimę w piwnicach. Jarzyny złożone na zimę do piwnicy powinny być w pakach przesypane suchym piaskiem, ten bowiem przeszkadza wyrastaniu tychże. Kto nie ma paki, może sypać w kątach na podłużnych deskach, lub na słomie i przesypywać piaskiem. Tak przechowują się kartofle, buraki, brukiew, drobniejszą jarzynę najlepiej jest układać w następujący sposób: mieć przygotowaną dostateczną ilość doskonale wysuszonego piasku, usypać w środku piwnicy szeroki, a płaski kopiec i wtykać naokoło szeregami w małych odstępach od siebie najpierw marchew, potem pietruszkę, dalej selery, w końcu pory. Wkładać je należy tak, jak rosną, korzeniami na dół, aby tylko trochę naci u góry wystawało. Jeśli jest dużo jarzyn, można je układać 2-ma lub trzema rzędami, przysypując za każdym razem grubo piaskiem. Takie układanie zapobiega psuciu się jarzyn i jest nadzwyczaj wygodne, gdyż stosownie do potrzeby wyciąga się z odpowiednich szeregów jarzynę, nie psując wcale ułożonego kopca.

Kapusta ukiszona w trzech dniach. Chcąc mieć w lecie, lub w jesieni kapustę na świeżo ukiszoną do prędkiego użycia, należy kilka główek kapusty, skrajać cienko nożem, posolić lekko, a po pół godzinie wycisnąć, aby gorycz odeszła; włożyć do garnka kamiennego, zalać wodą odcedzoną z gotowania kartofli, dodać kawałek razowego chleba i postawić w cieple nad kuchnią.

Wilgotność dłoni usuwa się, zwilżając je często spirytusowym roztworem lawendji, pocierając je kawałkiem ałunu. Świetnie też robi 3% spirytus formalinowy.

Zapach lekarstw w pokoju chorego usunąć można stawiając naczynie z gorącą wodą z octem. Para octu oczyści powietrze.

Zapach kleju w świeżo tapetowanym pokoju usuwa się przy pomocy żarzących węgli, na które sypie się jodłowe lub świerkowe igliwie.

Zapach po desynfekcji w mieszkaniu usunąć ustawiając naczynie z wodą salmiakową.

Zadymiony pokój oczyścić można ustawiając w pokoju naczynie z wodą zimną. Woda wchłonie dym.

Zapach śpiżarni lub szafy z prowiantami usunąć, stawiając tam co dzień aż do skutku naczynia z gorącem mlekiem.

Kuchnię, na którą coś wykipiało i swędzi, polewać wodą z solą a przykry zapach zaraz zginie.

Bardzo delikatne wełny o niepewnych kolorach prać mieszając je dokładnie kilkakrotnie w gorącej mące pszennej.

Jak usunąć plamy w materjałach

Atrament — kwasem cytrynowym albo kwasem winnym.

Brud i pot — wodą z mydłem, amonjakiem i benzyną.

Cukier — wodą gorącą.

Farbę olejną albo pokost — eterem, spirytusem, terpentyną.

Jodynę — cieplem mlekiem, amonjakiem, spirytusem.

Kawę, kakao — wodą ciepłą bez mydła.

Krew — letnią wodą z mydłem.

Kwiatów plamy — chlorkiem, gorącym spirytusem.

Mleko — woda z mydłem, amonjakiem, benzyną.

Owoce, wina — ciepłą wodą chlorową, letnią wodą mydlaną, amonjakiem.

Piwo — wodą.

Rdzę — solą szczawikową, kwasem cytrynowym, winnym i dobrze wypłukać.

Tłuszcz — benzyną, terpentyną, amonjakiem.

Wosk, parafinę — zeskrobać i przez bibułę żelazkiem gorącem wyprasować.

Plamy na szybach, których nie można usunąć zwykłem myciem, znikają szybko, jeżeli się je dobrze natrze krajaną cebulą.

Ramy złocone obrazów zniszczone przez muchy czyści się, zwilżając odpowiednie miejsca octem winnym; po kilku minutach należy ramę płukać zimną wodą.

Jak można zatruć się mięsem?

Spożycie mięsa nieraz bywa przyczyną ciężkiej choroby a nawet i śmierci wskutek zatrucia, które może być spowodowane różnemi przyczynami, a mianowicie.

Mięso szkodliwe może pochodzić od chorego zwierzęcia i wtedy zawiera w sobie zarazki chorobotwórcze. Jeżeli takie mięso dostanie się do składu rzeźnickiego i leży tam przez czas dłuższy, a zwłaszcza w porze letniej, wtedy zarazki te bardzo szybko w niem się rozmnażają, a tem bardziej, jeżeli mięso jest posiekane. Spożycie takiego mięsa sprowadza ciężką chorobę żołądkową.

Przyczyną zatrucia może być nie tylko mięso od chorej sztuki, lecz także i mięso, pochodzące nawet od sztuki zupełnie zdrowej, lecz w pewnych okolicznościach — może okazać się szkodliwem. Bywa to wtedy, jeżeli naprzykład osoba, przyrządzająca potrawę, jest chora na jaką chorobę zakaźną; oprócz tego — dobre mięso może być zarażone przez myszy i szczury, które zwykle znajdują się w rzeźniach, a także i przez muchy, które siadają na różnych nieczystościach i padlinach. Wreszcie i woda, którą się mięso płucze, a także i lód, na którym je się kładzie — często mogą być zarażone.

Następnie — jeżeli mięso jest wogóle zepsute, to będzie ono szkodliwe nawet i po ugotowaniu, te trucizny, które się wytwarzają przez gnicie, nie dają się zniszczyć przez gotowanie.

Przyczyną zatrucia może być także jad wędlinowy. Choroba występuje po zjedzeniu zepsutych wędlin, a zwłaszcza wędlin siekanych jak kiełbasa, serdelki lub salcesony; były też wypadki zatrucia szynką, wędzoną na surowo.

W celu przekonania się, jak działa na zwierzęta zatrucie jadem wędlinowym, były przeprowadzone doświadczenia, a mianowicie — sporządzono odpowiedni wyciąg z mięsa zepsutego i potem zaszczepiono go królikom i małpom; zwierzęta te podobnie jak i ludzie chorowały i potem padły.

Jak się uchronić od zatrucia?

W celu zapobieżenia wypadkom — należy zawsze używać do spożycia tylko mięso świeże i niepodejrzane; nigdy nie używać mięsa od sztuk dorzniętych; nie używać wędlin niepewnych i nie jadać wędlin wędzonych na surowo; wędliny niepewne lepiej zawsze spożywać po ugotowaniu; nie używać wszelkiego takiego mięsiwa, które trąci zgnilizną, a także i takiego, które jest zbyt miękkie i ma zapach iłowaty.

Tak samo jak mięsem można też zatruć się i rybami, jeżeli będą one zepsute.

Z. Olszański, lekarz wet.

Pierwsza pomoc lekarska

Opatrunek ran: oczyścić otoczenie rany, odkazić ranę, założyć opatrunek. Oczyścić otoczenie rany kawałkiem czystej gazy, umoczonej w benzynie, wodzie utlenionej i t. p. środkach, trzymając gazę czystemi szczypczykami i zmywając ciało w kierunku od rany. Włosy dokoła rany zestrzyc. Z rany usunąć obce ciała szczypczykami, ranę i jej bliższe otoczenie zajodynować dla odkażenia. Czysty kawałek gazy (sterylizowanej), złożony w kilkoro, położyć na ranie, przykryć watą hygroskopijną i obandażować. Opatrujący rany winien ręce mieć dobrze umyte, szczypczyki — wygotowane.

Przy krwotoku z rany, o ile tryska krew tętnicza (jasno czerwona), zastosować silny ucisk opatrunkiem na ranę, gdy nie jest krwawienie znaczne, a tuż za raną (w kierunku serca) przy pomocy silnego przewiązania, jeśli krwawienie silne. Ucisk ten nie może trwać dłużej niż godzinę. Przy krwotoku żylnym (wycieka krew ciemno-czerwona), to samo, lecz z przeciwnej strony rany w stosunku do serca.

Przy krwotoku wewnętrznym, gdy krew wydostaje się przez usta, nos lub uszy (jasno czerwona, pienista — z płuc, ciemna, brudna — z żołądka), należy chorego położyć do łóżka na wysokich poduszkach, nie pozwolić mówić, na klatkę piersiową lub brzuch dać okłady z lodu, lub zimnej wody, dać do łykania kawałeczki lodu — i wezwać lekarza. Przy krwotoku z naczyń nosa chorego posadzić z głową do góry podniesioną, dać zimny okład na noc między oczami, nos zacisnąć palcami lub zatamponować watą zwykłą lub żelazną.

Oparzenia: I stopień — zaczerwienienie skóry, II stopień — zaczerwienienie i pęcherz, III stopień — uszkodzenie skóry i tkanek pod nią (to ostatnie może leczyć tylko lekarz). Przy I — okład na gazie lub szmatce z oleju, oliwy, maści cynkowej lub wazeliny, (nie trzymać oparzonej części w wodzie, bo to zwiększa ból). Przy II — nałożyć maści cynkowej lub bornej wazeliny, pokryć opatrunkiem i zabandażować. Bąbli nie przebijać i nie zrywać, powinne same zejść. Jeśli płyn w bąblach zmętnieje, odciąć je i miejsce oparzone leczyć jak ranę.

Odparzenie. Na miejsce odparzone położyć okład z wody Burowa (łyżka płynu Burowa na szklankę wody), przykryć ceratką i obandażować. W razie utworzenia się bąbla należy go przekłuć przepaloną w ogniu igłą lub szpilką i zawartość jego wypuścić.

Odmrożenia. I stopień — zaczerwienienie z obrzękiem. II stopień — nadto bąble, III stopień — martwica, zupełne zbielenie, w cieple zczerwienienie, później zsinienie. Odmrożenia nie wolno rozgrzewać raptownie w ciepłem mieszkaniu lub ciepłym okładem, należy rozgrzewać ostrożnem rozcieraniem śniegiem lub zimnemi okładami. Rany po odmrożeniu musi leczyć lekarz.

Złamania. Kończynę unieruchomić w łupkach (2 deseczki, 2 kije i t. d. owinięte czemś miękkiem). — Jeśli jest przebita skóra i wystaje kość, najpierw ostrożnie kość naciągnąć na miejsce, nałożyć opatrunek na ranę i dopiero kończynę unieruchomić. Leczyć musi lekarz.

Zwichnięcia. Nie nastawiać! Zastosować zimny okład i unieruchomienie bolesnego stawu, poczem natychmiast do lekarza. Niekiedy niema zwichnięcia, a tylko bolesne rozciągnięcie więzów, nie widać wtedy zniekształcenia stawu.

Stłuczenia. Natychmiast na stłuczone miejsce przyłożyć zimny okład, (choćby zimny przedmiot). Siniak już istniejący leczyć ciepłemi okładami, to prędzej zniknie.

Ukąszenia. Pokąsanego przez psa wściekłego skierować do Instytutu Pasteura (w Warszawie, Wilnie, Lwowie, lub Krakowie) dla przeprowadzenia szczepień. W razie ukąszenia przez żmiję mocno wyssać rankę, o ile w ustach niema ranek, i rankę mocno zajodynować lub zalać mocnym amoniakiem. Ukąszenia przez komary, osy, mrówki smarować słabym roztworem amonjaku dla złagodzenia bólu. Przy ukąszeniu przez pszczoły usunąć najpierw żądło i posmarować słabym roztworem amonjaku.

Otrucia: Lekarstwami (opium, morfina) — wywołać natychmiast wymioty przy pomocy piórka lub ciepłej wody z mydłem; kwasami siarczanym, octowym, solnym — dać rozmieszaną w wodzie magnezję paloną, wodę wapienną, później słodkie mleko do picia; karbolem — łyżkę soli glauberskiej w szklance wody; ługiem, amonjakiem — dać do picia zimny roztwór octu, kwas winny, kwas cytrynowy, kwaśne mleko; sublimatem — zimne mleko z białkiem jaja; jodyną — dać pić krochmal, rozbełtany w wodzie, słodkie mleko, gotowane kartofle, rozbełtane w wodzie.

Bóle brzucha, wymioty, nudności. Dać ciepły okład na brzuch, powstrzymać się od jedzenia przynajmniej pół dnia, położyć się do łóżka. Nie dawać środków przeczyszczających bez lekarza.

Omdlenia, zawrót głowy. Chorego ułożyć, jeżeli ma twarz bladą, poziomo z głową nisko, pokropić twarz zimną wodą, poklepać policzki, by wywołać przypływ krwi. Jeżeli twarz jest czerwona lub sina, chorego ułożyć napół siedzący, dać zimny okład na głowę, wezwać lekarza. Nieprzytomnemu nic nie wlewać do ust, gdyż można spowodować uduszenie lub uszkodzenie tchawicy.

Porażenie słoneczne. Położyć chorego w cieniu głową wysoko (jeśli sina) lub nisko (jeśli blada), rozpiąć ubranie: zimne okłady na głowę, do wewnątrz środki podniecające (kawa, krople walerjanowe).

Drgawki. Podłożyć choremu pod głowę coś miękkiego, uważać, by nie potłukł sobie kończyn, między zęby wsunąć czyste drewienko, by nie przygryzł języka. Po 2—3 minutach drgawki mijają, chory zwykle zasypia.

Porażenie prądem elektrycznym. Od pioruna lub od przewodnika. Stosować natychmiast sztuczne oddychanie. Gdy porażony odzyska przytomność, można dać do picia mocnej kawy.

Zaczadzenie. Wynieść na powietrze, jeśli to nie wystarcza, zastosować sztuczne oddychanie, wezwać lekarza.

Zatrucie gazem świetlnym. Wynieść na powietrze. Jeżeli jest nieprzytomny, ale oddycha dobrze, dać do wąchania środki trzeźwiące: amonjak, eter. Jeżeli ciało zimne, rozgrzać przez rozcieranie lub obkładanie butelkami z gorącą wodą. Jeżeli oddech słaby, stosować sztuczne oddychanie. Wezwać lekarza.

Uduszenie. Utopionego obrócić twarzą do ziemi, unieść środkową część ciała, by wydalić z ust i tchawicy wodę — i później stosować sztuczne oddychanie. Powieszonego zdjąć z pętli i stosować sztuczne oddychanie.

Sztuczne oddychanie. Połóż chorego na ziemi, pod kręgosłup podłóż zawiniątko, wyciągnij ręce chorego w tył nad głową, następnie stopniowo zbliż je do klatki piersiowej i łokciami chorego zrób na nie ucisk (wydech), a twój towarzysz niech wtedy uciśnie górną część brzucha. Powtarzaj taki wdech i wydech co 3 sekundy. Po 10 sekundach zrób krótką pauzę. Język trzeba wyciągnąć palcami i trzymać lub przywiązać. Stosować, gdyby nie było skutku, aż do 2 godzin.

Izolacja po chorobach zakaźnych

Kto przeszedł chorobę zakaźną, może pójść do szkoły: po szkarlatynie — po 6 tygodniach od chwili wystąpienia wysypki i jeśli niema śladów łuszczenia naskórka; po odrze — po 4 tygodniach od chwili wystąpienia wysypki i jeśli niema śladów łuszczenia naskórka; po różyczce — po 2 tygodniach od chwili wystąpienia wysypki; po ospie wietrznej — gdy odpadną wszystkie strupy; po kokluszu — po 6 tygodniach od dnia wystąpienia kaszlu, gdy ustaną napady spazmatyczne i przestanie się wydzielać plwocina; po śwince — po 3 tygodniach od chwili wystąpienia obrzęków gruczołów; po błonicy — w 3 tygodnie po zupełnem wyzdrowieniu, po ustąpieniu zaczerwienienia gardzieli, krtani i błony śluzowej nosa i po zniknięciu laseczników Löfflera; po ospie naturalnej — gdy odpadną wszystkie strupy.

Błonica wylęga się 2—7 dni (zaraźliwa 4 tyg.), cholera 2—5 dni, czerwonka 3—8 dni, dur (tyfus) bruszny 14—28 dni (kilka miesięcy), dur wysypkowy 10—21 dni (kilka miesięcy), grypa 1—6 dni (4 tyg.), koklusz 5 dni (6 tyg.), odra 9—11 dni (3 tyg.), ospa wietrzna 13—17 dni, ospa nat. 10—14 dni, płonica 4—7 dni (6 tyg.), róża 12—60 godzin, różyczka 10—28 dni (4 tyg.), świnka 4—14 dni (3 tyg.), tężec 2—20 dni, wąglik 4 godz. — 14 dni, wścieklizna 14—60 dni (do śmierci chorego), zimnica 6—21 dni. (W nawiasie — zaraźliwość.)

Środki dezynfekcyjne (odkażające)

Wapno w postaci mleka — roztwór wapna gaszonego w wodzie 1:3 do odkażania ścian bielonych, kanałów, ścieków, odchodów i t. d.

Chlorek wapnia — 4 łyżki na 1 litr wrzącej wody — do odkażania odchodów.

Soda — 1 łyżka stołowa na 1 litr wrzącej wody — do odkażania bielizny, podłogi, sprzętów drewnianych, do wygotowywania naczyń.

Karbol — 3 do 5 części na 100 cz. wody — do odkażania rąk, narzędzi, bielizny, wydzielin i t. d.

Kreolina — 1—2 części na 200 cz. wody — jak karbol.

Lysol — 1—5 cz. na 100 cz. wody — jak karbol.

Sublimat — 1 cz. na 1.000 części wody, t. j. 1 gram na 1 litr — do odkażania rąk, bielizny, futer, ubrania, mebli, podłogi i t. d.

Formalina — 1% roztwór — jak sublimat.

Ciało odkaża się przy pomocy kąpieli i umycia całego ciała mydłem.

Ręce myje się najpierw doskonale mydłem i wodą aż po łokcie i trzyma się później przez 5 minut w środku odkażającym.

Gardło płucze się 3% kwasem borowym (1 łyżeczka na szklankę gorącej wody) lub wodą utlenioną (1 łyżka na szklankę wody).

Wydzieliny chorego trzyma się przez 2 godziny ze środkiem odkażającym, poczem się wylewa jako unieszkodliwione. Dodatek nadmanganianu potasu usuwa przykrą woń.

Naczynia stołowe gotować przez kwadrans w 2% roztworze sody.

Bieliznę należy trzymać w osobnem naczyniu w płynie odkażającym przez 2 godziny, poczem można oddać do prania.

Szczotki i grzebienie należy moczyć przez 2 godziny w płynie odkażającym.

Mieszkanie odkaża się przy pomocy specjalnych aparatów.

Ubranie odkaża się podobnie jak mieszkanie.

Apteczka podręczna

Amonjak (25.0) stosuje się w omdleniach. Na wacie do wąchania.

Aspiryna w tabletkach 0 5 g. Jedno pudełko.

Plaster gorczycowy (Rigollot) przyłożyć na okolicę serca na 5—10 minut, zmoczywszy uprzednio (w razie omdleń).

Krople miętowe (15,0) w bólach żołądka po 10—15 kropli na wodzie.

Olej wapienny (50.0), płyn na oparzenie. Okładać miejsce oparzone czystemi płatkami płóciennemi, zmoczonemi w tym płynie.

Talk (50.0) wsypywać do pończoch i skarpetek w celu zabezpieczenia stóp od odparzenia.

Tannina w proszku (15,0). Łyżeczkę od herbaty rozpuścić w kwarcie wody, dawać z tego po łyżce stołowej co 5 minut w otruciach szalejem, wilczą jagodą, grzybami trującemi.

Bandaże miękkie 3, 5, 10 cm szerokości — dziesięć sztuk.

Ceratka do okładów pół metra lub papier woskowany. **Gaza sterylizowana** — jeden metr.

Jodyna (20.0) pod postacią nalewki jodowej.

Płyn Burowa (50,0) do okładów. 1—2 łyżki na szklankę wody.

Krople walerjanowe (15.0) przy omdleniach 10—15 kropli.

Nadmanganian potasu (Calium hypermanganicum) w kryształkach (5,0). Dobry środek odkażający: rozpuścić kilkanaście kryształków w szklance wody.

Wata higroskopijna — 200 g. **Wata sterylizowana** — 200 g.

Waselina zwyczajna lub **borowa** (50,0).

Nożyczki: przed użyciem wygotować w wodzie.

Szczypczyki (pincetka): wygotować jak nożyczki, używać do nakładania opatrunków, których nie należy dotykać ręką.

Termometr do mierzenia gorączki.

Bandaże Esmarcha: kwadrat płótna o boku 1 m przetnij na przekątnej, otrzymasz dwa trójkątne bandaże. **Agrafki.**

Rady i wskazówki hodowlano-weterynaryjne

O normalnej ciepłości ciała zwierząt domowych.

Ciepłotę ciała mierzy się zapomocą termometru, który wkłada się do opróżnionej z kału kiszki odchodowej i pozostawia się go tam na 5 minut. Normalna ciepłota ciała u poszczególnych zwierząt jest następująca:

U koni — wszelkich ras	od 37,5 do 38,5	stopni Cel.
u bydła rogatego	od 38,5 do 39,5	„
u owiec i u kóz	od 39 5 do 40,5	„
u trzody chlewnej	od 38,0 do 40,0	„
u psów	od 37,5 do 39,0	„

Normalny ruch żwacza.

U bydła rogatego z lewego boku wyczuwają się ruchy pierwszego żołądka czyli żwacza. — U każdej zdrowej sztuki powinny się wyczuwać w ciągu 2-ch minut trzy ruchy żwacza.

Jak odróżnić objawy chorób.

U koni — najważniejsze objawy bywają następujące: jeżeli pomiędzy szczękami są obrzęki, bolesne przy dotykaniu, miękkie, ruchome i potem tworzą się tu ropnie, koń kaszle, gorączkuje i z nozdrzy wycieka śluz — będą to objawy zołzów.

— Jeżeli obrzęki pomiędzy szczękami są twarde, niebolesne, nieruchome, a w nozdrzy na przegródce widzimy wrzodziki i krostki — będą to objawy nieuleczalnej i zaraźliwej choroby, zwanej **nosaciną**: należy natychmiast zawiadomić władze.

— Jeżeli koń ciężko oddycha, gorączkuje, nie kładzie się i kaszle, będe to zapalenie oskrzeli lub płuc.

— Jeżeli oprócz ostatnich opisanych objawów będzie wyciek z nozdrzy koloru ceglastego — oznacza to zarazę piersiową, chorobę zaraźliwą.

— Jeżeli koń ma sztywne nogi, przeważnie przednie kopyta gorące, niema apetytu i gorączkuje, będzie to ochwat czyli zapalenie mięsnych części kopyt.

— Jeżeli koń cały jest sztywny, stoi na rozkraczonych nogach, szyję i ogon ma wyprężone, oczy wykręcone do tyłu i przytem ma utrudnione przełykanie — będzie to tężec — choroba zakaźna, powstająca z zarazków, znajdujących się w ziemi.

— Jeżeli koń się niepokoi, rzuca, oczy ma przekrwione, uderza głową o ściany i gorączkuje — będzie to zapalenie mózgu.

— Jeżeli ko bardzo się rzuca, oczy ma wystra-

szone, kopie, gryzie, dostaje szału, będzie to wścieklizna.

— Jeżeli ko przestaje jeść, raptownie zaczyna się pocić, niepokoić, trząść, potem pada i wkrótce zdycha, będzie to albo wąglik (karbunbut) — albo zaraza dziczyzny czyli choroba Bolingera; należy zawiadomić władze.

— Jeżeli ko ogląda się na boki, niema normalnych wypróżnień, lub nie oddaje moczu, brzuch ma powiększony lub wzdęty, grzebie nogami, chce się rzucać, będą to objawy tak zw. kolki czyli ostrych zaburzeń żołądkowo - kiszkowych.

U bydła — bywają objawy następujące:

— Jeżeli z pyska ciągnie się dużo śliny, w pysku na dziąsłach i na języku zjawiają się czerwone pęcherzyki, jak również i na koronach racic, bydło traci przytem apetyt do jedzenia, chudnie, gorączkuje i ustaje z mlekiem — będzie to zaraza pyskowo - racicowa.

— Jeżeli krowa mocno wciąga bokami, kaszle, gorączkuje, nie kładzie się, stęka, stoi na rozstawionych nogach — będzie to choroba płucna.

— Jeżeli krowa stopniowo traci chęć do jadła, pokasłuje, nieraz ma gorączkę, chudnie i mleko jej stopniowo się zmienia — będą to objawy gruźlicy.

— Jeżeli na wymionach i strzykach zjawiają się bąble, krosty i strupy — dosyć bolesne, krowa nie pozwala się doić, gorączkuje i traci mleko, — będą to oznaki ospy.

— Objawy wścieklizny, wąglika i tężca u bydła bywają zupełnie takie same, jak opisane u koni.

U owiec — najważniejsze objawy są:

— Jeżeli są krostki na pysku, koło nosa i oczu, owcy korączkują, mało jedzą, będzie to ospa owcza.

— Jeżeli owce są smutne, w oczach blade, słabo jedzą, pokładają się, a przytem brzuch mają zbyt duży — będzie to opuchlina wodna.

— Objawy wąglika, wścieklizny i zarazy pyskowej u owiec są takie same, jak opisano wyżej.

U trzody chlewnej — objawy najważniejsze są:

— Jeżeli sztuka ma gorączkę, zakopuje się w podściół, traci chęć do jadła, a na brzuchu i na uszach potem występują różowe plamy — będzie to różyca czyli czerwonka. Należy zaraz szczepić surowicą.

— Jeżeli sztuka gorączkuje, nie je, zagrzebuje się w słomę, przy chodzeniu chwieje się na nogach, wypróżnienia ma zbyt twarde — będzie to pomór; zawiadomić władze.

— Jeżeli sztuki stopniowo mało jedzą, chodzą, pokusłują i są blade — będą to objawy gruźlicy.

Jak zabezpieczyć konia od chorób?

— Codzień sprawdzać, czy koń ma dobry apetyt, czy niema w wypróżnieniach niestrawionych ziarnek pokarmu lub robaków, uważać czy nie kaszle i nie wciąga zbyt mocno bokami.

— Jeżeli koń przez pewien czas nie jest używany do roboty, to mu zmniejszyć nieco pokarmu.

— Zwracać uwagę na pokarm, ażeby zawsze był dobry, zdrowy, niezakurzony i nie zapleśniały.

— Nie dawać zbyt wielkiej ilości marchwi i kartofli. Jeżeli koń rozgrzany wraca do domu, to oprowadzać go najpierw przez 20 minut nie zdejmując uprzęży, a potem wytrzeć go słomą, postawić do stajni, a w porze zimowej okryć go derką.

— Nie paść konia rozgrzanego wcześniej jak we dwie godziny, jeżeli zaś zaraz po napojeniu znowu ma iść do roboty, to napoić go można.

— Jeżeli koń jest łykawy i ma przyzwyczajenie gryźć żłoby, połykając przytem powietrze — należy go od tego oduczyć i w tym celu wiązać go tyłem do koryta, karmić z torby, a siano kłaść mu na ziemi.

— Nie zapominać o codziennym czyszczeniu konia szczotką.

— Codzień oglądać stan podków, oczyszczać strzałkę i przekuwać go nie wcześniej jak w cztery tygodnie i nie później jak w sześć tygodni.

Wskazówki ogólne w chorobach zwierząt.

Przy pielęgnowaniu chorych zwierząt należy pamiętać co następuje:

— W razie choroby, umieścić zwierzę zaraz w czystem, cieplem i suchem pomieszczeniu, zapewnić mu spokój i dawać lekko strawny pokarm, najlepiej poidło; nie dawać pokarmów suchych i twardych.

— Pamiętać o tem, ażeby w tym budynku było dobre powietrze, zrobić wentylecję, otworzyć okno lub drzwi, lecz unikać przeciągów.

— W razie choroby żołądkowej ratpownej jak i przewlekłej, należy trzymać zwierzę na diecie, dawać pokarm lekki, w niewielkiej ilości po parę razy dziennie, nie dawać do pojenia zbyt zimnej wody, poić mlekiem.

— W dnie ciepłe i pogodne dobrze jest pozostawiać chorę zwierzę na parę godzin na powietrzu, lecz nie uwięzić, naprzykład zołzujące konie.

— W czasie pielęgnowania chorego zwierzęcia nie powinno się zapominać o utrzymaniu w czystości jego skóry i codzień czyścić szczotką.

— Nie zapominać o codziennym usuwaniu nawozu i o podścielaniu świeżej suchej słomy.

Sposoby opatrywania zwierząt przy skaleczeniu.

Każda świeża rana najpierw musi być odpowiednio zdezynfekowana, ażeby nie dopuścić jej do zakażenia; od tego bardzo zależy dalszy przebieg gojenia się. W tym celu należy dobrze przepłukać ranę szprycką, zawierającą wodę lizolową czy karbolową, nie dotykając jej palcami. Nie powinno się na skaleczone miejsce stosować żadnych okładów ze zwykłej wody lub gliny, jak to niektórzy czynią, ponieważ przez to możemy ranę zakazić.

Jeżeli rana mocno krwawi, należy przedewszystkiem przystąpić do zatamowania tego krwotoku, co można zrobić w sposób następujący: na ranę przykładamy złożony w kilkoro kawałek czystej gazy zmoczonej w wodzie lizolowej lub karbolowej i bardzo mocno go przyciskamy w ciągu 15 minut zapomocą kawałka czystej waty higroskopijnej; oprócz tego można także w braku rozczynów dezynfekujących przyłożyć na gazie czystą gorącą wodę. Jeżeli rana jest głęboka, to w celu zatamowania krwotoku trzeba ją tamponować, to jest głęboko zatykać do dna, czystą lub wyjałowioną gazą zwilżoną w eterze albo w 3-procentowym rozczynie taniny.

Po za tamowaniu krwi — rana musi być wypłukana dokładnie zapomocą szprycki, którymkolwiek rozczynem dezynfekującym, ażeby usunąć z niej brud, piasek, słomę itp.

Następnie, jeżeli rana nie jest duża, to po prze-

płukaniu należy ją lekko zajodynować, założyć kawałkiem czystej, wyjałowionej gazy, na to gruby kawałek waty (nie odwrotnie!) i owiązać szczelnie płóciennym bandażem.

Jeżeli rana jest bardzo duża, rozerwana, skóra odstaje lub wisi — wtedy po zatamowaniu krwotoku, wypłókaniu i zajodynowaniu — trzeba ją jaknajprędzej zeszyć, zostawiwszy u samego dołu otworek do ściekania ropy.

Zeszywanie rany dokonywa się białym, czystym kręconym jedwabiem; włosy wszędzie przy brzegach rany należy krótko wystrzyc, poczem brzegi wytrzeć watą.

Przy zeszywaniu rany — igłę należy wkłuwać nie bliżej jak na dwa centymetry od brzegu, szyć osobnymi szwami w małych odstępach i zawiązywać każdy szew na trzy lub cztery węzełki. — Przez cały czas nie powinno się dotykać rany palcami choćby nawet czysto wymytemi.

Jeżeli rana jest zadana na takiem miejscu, gdzie absolutnie nie da się zabandażować, wtedy należy ją pozostawić bez bandaża, lecz dla ochrony od kurzu, brudu, much itp. — trzy razy dziennie zasypywać ją miałkim proszkiem, złożonym z 10 części naftaliny, 3 części talka i 1 części krochmalu.

Rośliny szkodliwe dla zwierząt.

Wiele jest roślin pospolitych, pozornie niewinnych, jednakże dla zdrowia zwierząt szkodliwych i wywołujących nieraz poważne choroby.

Szkodliwymi są rośliny następujące:

Rzepak

zadawany w nadmiernej ilości, może łatwo wywołać u zwierząt krwawy mocz oraz wzdęcie u bydła rogatego. — Czerń rzepakowa, która bywa na różnych gatunkach rzepaku, po zjedzeniu przez zwierzęta — wywołuje silne zapalenie błon śluzowych w pysku, nozdrzach i w oczach, a także i zapalenie racic.

Szczaw

często bywa przyczyną zatrucia u koni, a także i u owiec, jeżeli jest go bardzo dużo na pastwisku.

Kanianka

która wyrasta przeważnie w koniczynie, jest bardzo trująca, a szczególniej dla krów i może wywołać ciężkie niedomagania.

Len siewny

Często może spowodować ciężkie zaburzenia w trawieniu u bydła rogatego, a także biegunkę i odurzenie u świń.

Kąkol

może być nieraz przyczyną choroby, jeżeli zbyt wiele nagromadzi go się w plewach, a nawet nieraz może wywołać śmierć. Przy zatruciu kąkolem zjawia się biegunka, boleści, utrudnienie w przełykaniu, bezwład, odurzenie i wreszcie zapalenie żołądka i kiszek.

Wilcza jagoda

Roślina ta, inaczej nazywa się Belladoną i rośnie na krzakach; po zjedzeniu przez zwierzęta przedewszystkiem wywołuje silne rozszerzenie źrenicy oczu, potem przyspieszenie oddechu i w końcu może spowodować śmierć zwierzęcia wskutek paraliżu mięśnia sercowego. — Niejednokrotnie były notowane wypadki śmiertelnego zatrucia krów na pastwisku wilczą jagodą — należy więc jej się wystrzegać.

Sporysz

jest to czarno-fioletowy grzybek podłużnej formy, który wyrasta na kłosach żyta. Po zjedzeniu go przez zwierzęta ciężarne wywołuje porzucenie płodu. —

Mak polny

często bywa przyczyną zatrucia koni, bydła rogatego, owiec i trzody chlewnej i to najczęściej wtedy, kiedy zwierzęta bywają pasione lichem żytem lub jęczmieniem, gdzie znajduje się znaczna ilość tego maku, a także i przy karmieniu koniczyną, w której jest duża ilość tej rośliny

Łubin

Łubin nieraz może wywołać zatrucie i wtedy bywają następujące objawy: gorączka, brak apetytu, zażółcenie błon śluzowych oczu, pyska i nosa, sztywność chodu, zgrzytanie zębami i wykręcanie głowy na bok. Zatrucie łubinem zdarza się u koni i u owiec. Łubin dla koni można zadawać tylko po uprzedniem odgoryczeniu przez odpowiednie wymoczenie.

Akacja biała

Roślina ta może być dla zwierząt szkodliwa; jeżeli naprzykład konie będą ogryzać jej liście lub korę, to mogą się zatruć i dostaną bezwładu w nogach.

Pędy drzew młodych

Szczególnie pędy młodych drzew iglastych mogą wywołać po zjedzeniu przez zwierzęta — krwawy mocz, zatwardzenie, boleści, a u sztuk ciężarnych mogą spowodować porzucenie płodu.

Snieć pyłkowa

Śnieć ta może wyrastać na owsie, na pszenicy, a także i na różnych trawach; może się także znajdować w łodygach i liściach.

Po zjedzeniu przez zwierzęta takich roślin, które mają na sobie śnieć pyłkową występują objawy następujące: utrudnienie w oddychaniu, gorączka, ślinienie, zgrzytanie zębami oraz wzdęcie.

Takie same zatrucie może również spowodować śnieć kukurydzowa, rosnąca na liściach kukurydzy i końskiego zębu.

Rdza trawna

Na trawach, a także i na różnych zbożach może się zjawiać tak zwana rdza; po zjedzeniu takich roślin przez zwierzęta następują boleści, biegunga, osłabienie i nieraz bywa śmierć.

Jeżeli konie jedzą owies pokryty rdzą, to powstaje u nich obrzękanie błony w pysku, w nozdrzach i w krtani.

Kto z żydem w interesy się wdaje - ten sam złodziejem się staje!

Jak usunąć wady mleka?

Skład mleka nie jest rzeczą stałą i nieraz mogą w nim występować różne zmiany, a nawet i wady organiczne.

Najczęściej zdarzają się następujące wady mleka:

Mleko wodniste

Jest to mleko takie, które zawiera w sobie więcej wody, a zamało tłuszczu. Mleko wodniste może pochodzić od krów przeziębionych zimną wodą lub też trzymanych w zimnej oborze i na przeciągach. — Oprócz tego — wada ta może być spowodowana przez zaburzenia żołądkowe krowy a także i wskutek żywienia krów dojnych paszą zbyt wodnistą, zawierającą za mało białka i krochmalu.

Mleko kwaskowate

Często się zdarzać może, że mleko zaczyna kwaśnieć o wiele prędzej, niż to bywa zwykle i przytem ma wygląd mleka jakby zwarzonego. — Przyczyną takiego zjawiska bywają upały i duszne powietrze w oborze. Ażeby temu zapobiec, należy pamiętać o dobrej wentylacji w oborze i mleko zaraz po wydojeniu ostudzić szybko do 10 stopni albo też najpierw ogrzać do 75 stopni, a potem zaraz ostudzić do 10 stopni. W ten sposób zabijamy zarazki, powodujące kwaśnienie mleka.

Mleko sine

Będzie to takie mleko, jeżeli zjawiają się na niem sine plamki lub niebieskie żyłki; jest ono zarażone przez pewne bakterje, które zmiany te wywolują. — Pod tą zabarwioną powłoką znajduje się bezbarwna ciecz o gorzkim smaku i nieprzyjemnym zapachu. Przyczyną tej wady jest wilgoć w oborze lub stęchła, zepsuta pasza, a także i brudne, niechlujne utrzymywanie obory, krów, wymion, rąk dojarek i naczyń do mleka. Należy więc zwrócić na to baczną uwagę i zaprowadzić wzorową czystość.

Mleko ciągliwe

inaczej zwane jest mlekiem śluzowatem; powstaje mać w czystości, opłukiwać dokładnie po każdym użyciu, a potem sparzać czystą gorącą wodą.

Mleko gorzkie

Gorycz w mleku — może być objawem choroby krowy, naprzykład cierpienia nerek, lub kataru żołądka czy też kiszek. Wada ta również może powstawać wskutek żywienia krów dojnych pokarmem nadpsutym lub też nadmierną ilością ziemniaków. W razie zauważenia gorzkiego mleka — należy dwa razy dziennie obmywać wymiona i strzyki dwuprocentowym roztworem sody oczyszczonej. — Mleko gorzkie po zwykłem przegotowaniu należy jeszcze gotować przez 6—8 minut, a wtedy nieprzyjemna goryczka ustąpi i mleko stanie się zdatnem do spożycia.

Mleko czerwone

Czerwoność mleka może być wywołana przez pewne bakterje, znajdujące się w brudnych naczyniach. Mleko czerwone można przecedzić przez watę hygroskopijną i jeżeli odzyska swój normalny kolor, przegotować je i dopiero można używać do spożycia.

Mleko krwiste

Należy odróżniać mleko czerwone od mleka krwistego, które ma kolor krwi i nawet po przecedzeniu nie zmienia swojego koloru.

Wada ta powstaje wskutek zapalenia wymienia, a także i po zjedzeniu przez krowę niektórych szkodliwych roślin, jak ostromlecz, skrzyp i t. p.

Zjawisko to również może być spowodowane przez tak zwane kleszcze leśne, które wpijają się w skórę krów na pastwiskach leśnych; wywołują one także i krwawy mocz bydła rogatego.

Mleko takie — zupełnie nie powinno być używane do spożycia, ponieważ może wywołać poważne zaburzenia żołądkowe.

Jak zapobiegać wadom mleka?

W celu zapobiegawczym — należy przedewszystkiem przestrzegać czystości w oborze, czystości krów, wymion, strzyków, rąk osób dojących i naczyń do mleka. Następnie — często zmieniać pod krowami podściół, słać czystą, suchą i zdrową słomę, nie dopuszczać nigdy do nagromadzania się gnoju pod krowami, ażeby ich wymiona nie leżały w gnoju i błocie i pamiętać o tem, ażeby gnojówka miała zawsze dobry odpływ z obory na zewnątrz; jest to bardzo ważny warunek.

Oprócz tego — krowom dojnym zawsze dawać tylko zdrowy i odpowiedni pokarm i nie karmić nigdy krów podczas dojenia, ponieważ to znacznie zmniejsza udój i zaśmieca wydojone mleko.

Wreszcie — pamiętać trzeba o tem, ażeby mleko od krów chorych i podejrzanych przechowywać oddzielnie i nie mieszać z mlekiem od krów bezwzględnie zdrowych.

Rady przy kupowaniu zwierząt

Napewno nie wszyscy nasi hodowcy i gospodarze rolni wiedzą o tem, że każdy sprzedający zwierzęta domowe jest prawie odpowiedzialnym przed kupującym za ukryte wady i choroby, o ile zostaną one ujawnione w ciągu pewnego określonego terminu.

Rzecz ta przedstawia się w sposób następujący. W celu ochrony nowonabywców od strat, wynikłych przy nabywaniu zwierząt domowych, istnieje w Polsce od lat dwóch urzędowe rozporządzenie, na zasadzie którego każdy nowonabywca w razie ujawnienia wady czy choroby w terminie podanym — ma prawo żądać od sprzedawcy rozwiązania zawartej umowy czyli unieważnienia kupna, zwrócenia zapłaconej sumy po oddaniu kupionej sztuki z powrotem lub obniżenia ceny sprzedażnej.

Zostały ustanowione wady główne i okres czasu ich ujawnienia czyli tak zwane terminy rękojmi — dla koni, mułów i osłów, dla bydła rogatego, owiec i trzody chlewnej.

D l a k o n i — jako wady główne są:

1. **Dychawica** — spowodowana przez chroniczne, nieuleczalne cierpienie płuc lub serca.

2. **Dychawica świszcząca** — spowodowana przez przewlekłe nieuleczalne cierpienie tchawicy lub krtani.

3. **Łykawość** — czyli połykanie powietrza — we wszystkich jego postaciach.

4. **Okresowe zapalenie oczu** — czyli schorzenie wewnętrznych części oka — inaczej zwane ślepotą miesięczną.

5. **Wartogłowienie** — czyli cierpienie mózgowe, nieuleczalne, spowodowane zmianami w komorach mózgowych.

Dla wszystkich tych wad rozporządzenie ustanowiło jako termin rękojmi po 14 dni dla każdej wady.

Oprócz tego — dla koni — rozporządzenie przewiduje — **nosaciznę** — z terminem rękojmi 21 dni.

D l a b y d ł a r o g a t e g o — jako wady główne są:

1. **Gruźlica — w postaci otwartej gruźlicy wymienia lub kiedy jest ona przyczyną ogólnego wy-**

D l a o w i e c — jako wady główne są:

chudzenia — termin rękojmi 21 dni.

2. **Zaraza płucna — termin rękojmi 23 dni.**

1. **Świerzb — skórna choroba zakaźna.**

2. **Wodnica ogólna — silnie rozwinięta — obydwie choroby z terminem rękojmi po 14 dni.**

D l a t r z o d y c h l e w n e j — jako wady główne:

1. **Wągry** — szkodliwe dla ludzi.

2. **Włośnie** — czyli trychiny — obie wady z terminami po 14 dni.

3. **Pomór trzody** — z terminem 10 dni.

4. **Różyca** — czyli czerwonka — z terminem 3 dni.

Terminy rękojmi liczą się od chwili wydania sprzedanego zwierzęta do rąk nowego nabywcy. — W razie wykrycia tych chorób w terminach podanych — istnieje domniemanie, że były one już w dniu kupna danej sztuki.

Każdy kupujący, w razie ujawnienia choroby w terminie podanym — powinien zawiadomić o tem swojego sprzedawcę w ciągu tygodnia, inaczej bowiem traci prawa z tytułu rękojmi.

Utrata praw nie następuje, o ile sprzedawca daną chorobę zataił, albo też jeżeli miejsce zamieszkania sprzedawcy nie jest kupującemu wiadome. Rozporządzenie to może nieraz ochronić rolnika od strat, jakie mogłyby wyniknąć wskutek kupna zwierząt, dotkniętych nieuleczalną chorobą.

A zatem — każde kupione zwierzę powinno się bacznie obserwować, a w razie zauważenia jakichkolwiek objawów, wzbudzającycyh podejrzenie na chorobę, należy bezzwłocznie zgłosić się do lekarza weterynaryjnego celem zbadania sztuki i ustalenia rodzaju choroby.

Kilka uwag praktycznych o chorobach

Dychawica — objawia się ciężkim, szybkim oddechem i zapadaniem się boków przy żebrach. Koń dychawiczny przeważnie jest chudy, łatwo się męczy. Istota choroby polega na rozdęciu pęcherzyków płucnych; jest to cierpienie nieuleczalne.

Dychawica świszcząca czyli chrapliwa — objawia się tem, że w czasie ruchu wyraźnie i głośno słyszymy u konia świstanie i chrapanie w gardle. Wada ta może być zjawiskiem dziedzicznem, albo też zjawia się jako następstwo po przebytych ciężkich zołzach lub po anginie.

Łykawość — jest to przyzwyczajenie, które polega na tem, że koń, przytrzymując się zębami o koryto lub inne przedmioty, połyka powietrze i przez to żołądek zostaje napełniony gazem, co wywołuje nieraz niebezpieczną kolkę. Jako objaw — widzimy u koni łykawych, że mają pościerane siekacze.

Ślepota miesięczna — jest to choroba oczu, która sama przez się, bez żadnej widocznej przyczyny — powtarza się co 5—6 tygodni i w końcu prowadzi do ślepoty. — Choroba ta objawia się tem, że oko zaczyna łzawić i rogówka staje się zupełnie mętną.

Wartogłowienie — inaczej zwane kolewem — jest to cierpienie nieuleczalne i powstaje wskutek nagromadzenia się płynu w komorach mózgowych, który uciska na mózg i powoduje utratę przytomności. Objawy choroby polegają na tem, że koń staje się osowiałym, apatycznym, ma ruchy bezmyślne, pozwala sobie włożyć palce w ucho, nie daje się posunąć, trzyma godzinami łeb w pustem korycie i t. p.

Nosacizna koni — jest to choroba bardzo niebezpieczna, nieuleczalna i udzielająca się ludziom. Objawy polegają na tem, że u konia zjawia się twarde, niebolesne i nieruchome obrzękanie pod szczękami, wyciek z nozdrzy a na przegródce w nozdrzach są wrzodziki, strupy lub krostki.

Gruźlica — czyli suchoty — powstaje wskutek zarażenia się sztuki lasecznikami gruźlicy; chora sztuka stopniowo chudnie, traci apetyt i pokasłuje. Gruźlica wymienia przez mleko przechodzi i na ludzi. Krowy gruźlicze — nie powinny być używane

do produkcji mleka, lecz bezzwłocznie oddane na rzeź.

Zaraz płucna bydła — jest to choroba zaraźliwa i podlega jej wyłącznie tylko bydło rogate. Sztuki chore i podejrzane podlegają wybiciu przez władze powiatowe. Choroba ta jest nieuleczalną.

Świerzb owiec — jest to zaraźliwa choroba skórna, wywołana przez specjalne pasorzyty — kleszcze, które nie są widoczne gołem okiem, lecz tylko przez mikroskop; usadawiają się one na skórze i wywołują bardzo silne swędzenie. O ile świerzb będzie lekceważony i nieleczony — może się kończyć śmiercią sztuk porażonych.

Wodnica czyli opuchlina wodna. Ojawia się bladością błon śluzowych, powiększeniem objętości brzucha i zanikiem chęci do jadła. Choroba ta może się zjawiać jako następstwo po chorobach przewlekłych lub też wskutek pasenia owiec na miejscach wilgotnych, łzy pokarm, zepsuta woda. lub duszne, niskie owczarnie. Choroba jest przewlekła.

Rady przy zakupie drzewek owocowych

Wśród chorób i szkodników, których należy się obawiać przy sprowadzaniu drzewek owocowych do swego sadu, podczas zakładania sadu, najgroźniejszemi są guzowatość korzeni (rak korzeniowy) i korówka wełnista.

Bezwzględnie należy się wystrzegać zawleczenia tych pasorzytów, bowiem walka z nimi w sadach zasadzonych jest niezmiernie utrudniona i zwalczanie ich w wielu wypadkach wprost niemożliwe.

Łatwiej jest ustrzec się przed zawleczeniem pasorzytka, niż go później wytępić. Guzowatość korzeni występuje na korzeniach różnych gatunków drzew owocowych, krzewów i na burakach w postaci guzów — narośli łatwo dostrzegalnych i dlatego przy sprowadzaniu drzewek (szczególnie jabłoni i grusz) należy korzenie starannie oglądać i nie nabywać, jak również nie wysadzać drzew, które mają podejrzane opisane objawy chorobowe.

Pamiętać należy również i o tem, że samo wycinanie guzów i odrzucanie ich nie jest wystarczające. Bakterje bowiem, powodujące pojawienie się narośli mogą znajdować się w tkance korzeni i po wysadzeniu takiego drzewka, po przeniesieniu go w warunki nowe i nie zawsze korzystne dla rośliny, choroba może ponownie wystąpić. Drzewo chore przedwcześnie traci liście, powoli rozwija się, słabo owocuje, lub wcale nie owocuje przez szereg lat.

Przy nabywaniu drzewek należy również zwracać uwagę na ranki na korzeniach, przez nie bowiem łatwo przenikają bakterje chorobotwórcze. Korzenie zranione należy przed wysadzeniem dezynfekować mieszaniną cieczy bordoskiej (1,5% do 2%) z gliną. Jeżeli chodzi o korówkę wełnistą, to ten szkodnik występuje na jabłoniach w postaci skupień, pokrytych białą wełenką dobrze dostrzegalną. Przy zgniataniu pasorzytków wydziela się czerwonawa ciecz.

Przy sprowadzaniu drzewek jabłoni starannie należy oglądać pieniek, szczególnie miejsca po wycięciu gałązek, młode pędy, miejsca szczepienia lub oczkowania, gdzie ten szkodnik chętnie umieszcza się.

Drzewek, opanowanych korówką wełnistą, nie należy nabywać i wysadzać w swoim sadzie.

W celu uniknięcia sprowadzenia wspomnianych pasorzytów do swego sadu nie należy również nabywać drzewek na rynkach i targowiskach, gdzie sprzedawane są materjały odpadkowe gorszego gatunku, chore i odmian niepewnych.

Nabywać drzewka tylko z tych szkółek, które uzyskały świadectwo kwalifikacyjne.

Trzeba Polskę odżydzić!

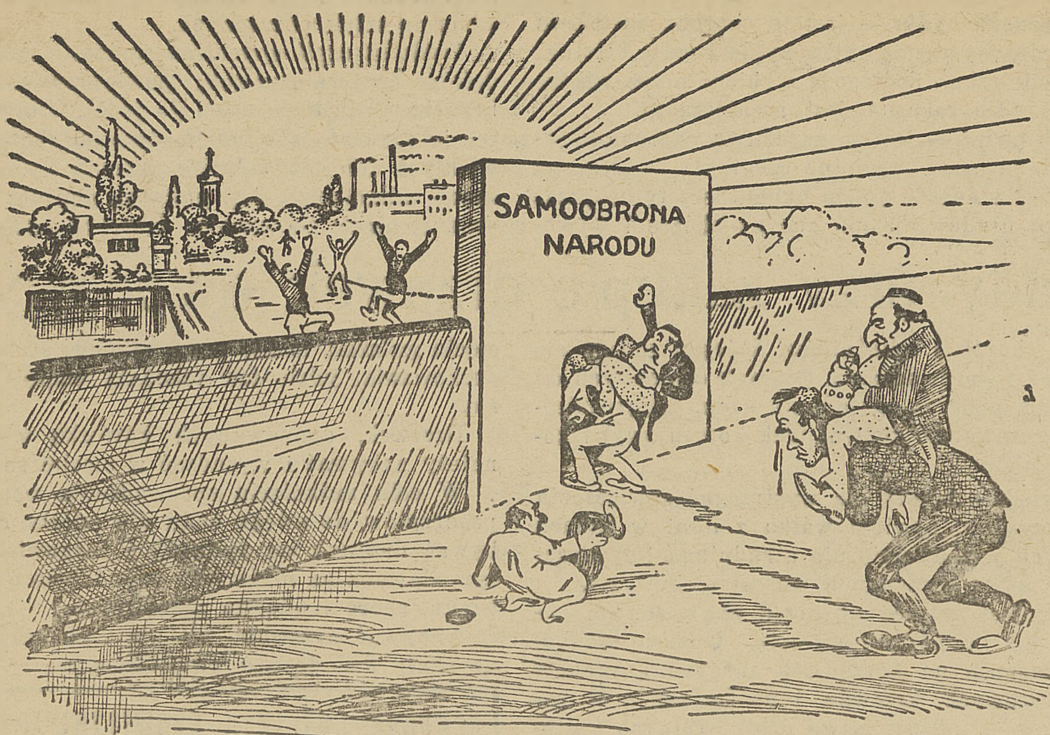
(Mel. „Grzmią pod Stoczkiem armaty")

Hej, do walki z żydami,
Dalej razem, Polacy!
Kto Polakiem — ten z nami
Do gromady, do pracy!

Próżno zwodzić i szydzić
I urągać swym znakom,
Trzeba Polskę odżydzić,
Polskę oddać Polakom!

Dość żydowskiej niewoli,
Co nas gnębi i dusi,
Wspólny czyn nas wyzwoli,
Polska wolną być musi!

Próżno zwodzić i szydzić,
Deptać swoje świętości,
Trzeba Polskę odżydzić,
Stworzyć Polskę przyszłości!



„Samoobrona Narodu"

„Samoobrona" — pismo bardzo znane,
Przez prawych Polaków powszechnie czytane,
Bo zakres działania ma bardzo rozległy,
Żadnej politycznej partji nie podległy!

— — — — — — — — — — — —

„SAMOOBRONA":

— się z żydów zalewem rozprawia,
— na swych łamach żydom lanie sprawia,
— gospodarczy bój z żydami głosi,
— spraw świadomość między ciemnych wnosi,
— za szkodników żydostwo uznaje,
— za łajdactwa głośno żydów łaje,
— nielojalność żydowską wytyka,
— w psychologję żydów głębiej wnika,
— żydom zdziera maskę fałszu z twarzy,
— chce Polaków w Polsce za włodarzy,
— na szajchrajstwa żydów reaguje,
— bezżydowską przyszłość Polsce kuje,
— mówi śmiało, że żyd Polsce wrogiem,
— żydów widzieć chce za Polski progiem,
— głosi wkoło, że żydzi, to plaga,
— emigracji żydów się domaga,
— mimo konfiskaty — działa,
— okłamanym prawdę poznać dała,
— za „numerus clausus" głos oddaje,
— za jednością narodu obstaje,
— o komunizm śmiało żydów wini,
— dla przyszłości Polski dobrze czyni,
— o społeczną sprawiedliwość woła,
— się nie boi żadnych przeszkód zgoła,
— prawdę głosi o sowieckim „raju",
— się o biednych troszczyć ma w zwyczaju,
— szabesgojów piętnuje otwarcie,
— w obronie religji walczy dziś zażarcie,
— walczy z wszystkiem, co złe i szkodliwe,
— to znieść pragnie, co niesprawiedliwe.

— — — — — — — — — — — —

Więc też, kto dla Polski chce być zasłużony,
Musi wciąż śladem iść „Samoobrony";
Ten zaś czynić będzie to z dobrym wynikiem
Kto „Samoobrony" jest dziś czytelnikiem,
Bo to pismo popierać się godzi,
Tym, którym o Polski szczęsną przyszłość chodzi!

Artur Lorek.

— Twoim hasłem: „Swój do Swego" —

Adresy fabryk, hurtowni i firm chrześcijańskich

AKUMULATORY

I. C. G. inż. Cz. Gottschalk - Poznań, Plac Wolności 11 — tel. 51-58 — fabryka akumulatorów.

A Marciniak - Sp. z o. o. - Bydgoszcz, ul. Długa 6 — fabryka akumulatorów „Tudor".

„Magnet" Z. Popławski - Warszawa, ul. Choża 3 — wytwórnia akumulatorów.

„Bosch-Service" wł. J. Danielczak i Ska - Katowice, ul. 3 Maja 31 — wytwórnia akumulatorów.

W. Chromiński - Lwów, ul. Wandy 3 — wytwórnia akumulatorów.

„Eka" - Lwów, ul. Potockiego 58 — wytwórnia akumulatorów.

ALBUMY

Wielkopolska wytwórnia albumów i galanterji introligatorskiej — K. Pietrzak, Inowrocław, Plac 3-go Maja 5.

ALPAKOWE WYROBY — wytwórnie

S. Henneberg - Warszawa, ul. Wolska 17 — fabryka wyrobów platerowych.

AMUNICJA

Warszawska Spółka Myśliwska - Warszawa, ul. Królewska 17 — skład broni i fabryka amunicji. — Oddziały: Poznań, Lwów, Wilno, Katowice.

„Pocisk" S. A. - Warszawa, fabryka broni i amunicji.

Kniażykowski - Sochaczew — fabryka prochu.

T. Jaruszewski - Poznań, ul. Woźna 6 — wywytwórnia amunicji.

APARATY DO CIĘCIA METALI

„ERG" J. Szukała - Poznań, ul. Ogrodowa 16 — tel. 50-43, aparaty do spawania i wytwórznice acytylenowe do autogenicznego spawania.

APARATY NATRYSKOWE

„Technogaz" - Poznań, ul. Dąbrowskiego 81.

APTECZNE HURTOWNIE

„Farmahurt" - Poznań, Pl. Nowomiejski 3 — hurtownia apteczna.

„Deges" S. A. - Katowice, ul. Wojewódzka 21 — hurt. apteczno - drogeryjna.

Jan Błaszczyk - Łódź, ul. Piotrkowska 93 — hurtownia apteczno - drogeryjna.

ASFALT, CEMENT, SMOŁA

F. Kocent i Goździewicz - Poznań, ul. Maltańska.

„Espol" W. Świeży - Lwów, ul. Pierackiego 50.

E. S. A. Kuźnicki - Lwów, Zamarstynowska 35.

ATRAMENT — wytwórnie

Giemza i Ska - Poznań, ul. Małe Garbary 3.

„Herold" Z. Ciesielczyk - Poznań-Rataje.

M. Leszczyński S. A. - Warszawa Ogrodowa 32.

„Koloryt" - Warszawa, ul. Chłodna 56.

„Iskra i Karmański" wł. L. Chyżewski, ul. Lubelska 12 — fabr. farb i przyborów malarskich.

BATERJE — LAMPKI ELEKTRYCZNE wytwórnie

„Centra" W. Tomaszewski i Ska - Poznań, Grochowe Łąki 4 — fabryka baterji.

„Iskra" - A. Piechocki - Poznań, ul. Woźna 12 — fabryka baterji.

„Pelikan" - Warszawa, ul. Stępińska 10-16. — fabryka latarń.

W. Pytlasiński i M. Pol - Warszawa, ul. Ząbkowska 44 — latarnie.

„Ogniwo" - Toruń, ul. Szeroka 46 — wytwórnia baterji kieszonkowych, anodowych i wszelkiego rodzaju ogniw.

BAWEŁNA



Bawełna i wełna do cerowania, nici i jedwab do szycia „Trzy Lilje" - Warszawa, ul. Żelazna 56.

BAWEŁNIANE WYROBY

Krusche i Ender S. A. - Łódź, ul. Piotrkowska 143, fabr. wyr. bawełnianych.

J. Kinderman S. A. - Łódź, ul. Piotrkowska 139, fabryka wyrobów bawełnianych.

BEDNARSKIE WYROBY

Wacław Zglecki - Warszawa-Praga, ul. Stalowa 46, — fabryka wyrobów bednarskich.

Stanisław Różycki - Lwów, ul. Wołyńska 8. — fabryka beczek.

J. Pustkowski - Sokołów k/ Rzeszowa, wytwórnia beczek.

Zarząd Fidekomisowy Książęcy - Kamienica k/Bielska, wytwórnia beczek.

BERETY

„Polonia" - J. Srebrzyński - Łódź, ul. M. Piotrowiczowej 10, jedyna chrześc. wytwórnia beretów

BIELIZNA

Wytwórnie

Stanisław Grajek - Poznań, ul. Romana Szymańskiego 7 — bielizna marki „Platera".

Zygmunt Zimny, Poznań, ul. Wielkie Garbary 66 — fabryka bielizny męskiej.

Z. Anderson - Poznań, ul. Stary Rynek 99 — wytwórnia bielizny męskiej.

S. Schubert, Poznań, Stary Rynek 76 — fabryka bielizny.

Ignacy Konarski, Poznań, ul. Wodna 22 — fabryka bielizny.

J. Markiewicz - Poznań, Wielkie Garbary 18. — Wytwórnia bielizny damskiej i męskiej.

Fabryka bielizny i trykotaży — Stanisław Jakuszewski - Łódź, ul. Gen. Pierackiego 6 — skład detaliczny: Piotrkowska 148.

Szadkowski i Papiewski, Łódź, ul. Piotrkowska 110 — fabr. bielizny, koszul i kołnierzyków.

Wytwórnia bielizny męskiej i krawatów „Jotkape" — wł. J. Kruszyński i Ska - Łódź, ul. Al. Kościuszki 37. Wielki wybór, stale na składzie: koszule i kołnierzyki białe.

Wirtych, Łódź, ul. Napiórkowskiego 45 — fabryka bielizny.

A. Jatczak, Łódź ul. Łagiewnicka 23 — wytw. bielizny i fartuchów.

Knapp, Łódź, ul. Piotrkowska 101 — fabryka bielizny.

„Novit" wł. F. Osiński - Bydgoszcz, ul. Marsz. Focha 16 — fabryka bielizny.

Marja Olkowska - Bydgoszcz, ul. Piłsudskiego 20 — fabryka bielizny.

J. Pilaczyński - Bydgoszcz, ul. Gdańska 14 — fabryka bielizny.

„Tkanina Polska" - Warszawa, ul. Marszałkowska 154 — wytwórnia bielizny damskiej.

Czarnowski i Jezuitkowski, Warszawa, ul. Mokotowska 50 — fabr. bielizny marki „Podkowa".

„Dźwignia" - Chrześc. Związek Rękodzielników, Warszawa, ul. Zgoda 6. — Wytwórnia bielizny.

Cyba i Ska - Warszawa, ul. Wierzbowa 2 — wytwórnia bielizny.

Józef Jarkiewicz — fabryka bielizny męskiej i kołnierzyków sztywnych — Warszawa, ul. Złota 45.

Sklepy detaliczne

B. Okopińska - Poznań, ul. Pocztowa 1.

R. Dałkowski - Toruń, ul. Szeroka 25.

BILARDY — wytwórnie

Fabryka bilardów „Bawo" - Poznań, ul. Ks. Kordeckiego 12 — tel. 17-79. Filja: Bydgoszcz, ul. Mierosławskiego 4.

J. Polcyn - Poznań, ul. Wrocławska 30 — Fabryka bilardów.

St. Czerniakowski - Lwów, ul. Krasickich 12.

Witold Modrzejewski - Wieluń — Fabryka bilardów.

BLACHA I BLACHARSKIE WYROBY

„Este-Ra" Poznań, ul. Warszawska 37 — Fabryka wyrobów blaszanych.

„EMCHA" Poznań, ul. Górna Wilda 149 — Fabryka wyrobów blaszanych, czyli opakowań blaszanych z litografją i w stanie surowym.

Polska Hurtownia Blachy — Szerz i Ska - Poznań, ul. Seweryna Mielżyńskiego 23.

C. Roszkowski - Warszawa, ul. Długa 37 — Fabryka wyrobów blaszanych.

J. Sieroszyński - Warszawa, Al. Marszałkowska 113 — Fabryka wyrobów blaszanych.

Tadeusz Bohdanowicz, Kraków, ul. Poznańska 236 — Fabryka puszek z blachy.

Szafranek i Gronowski - Poznań, Stary Rynek 59 60. Tel. 27-88. — Hurtownia.

BŁAWATY — Hurtownie

Karge i Pertek - Poznań, Stary Rynek 49 — hurtownia bławatów.

Berta Boboli - Warszawa, ul. Rynkowa 11 — Hurtownia bławatów.

B. Dütz - Warszawa, Nowy Świat 33.

Spółka Włókiennicza - Warszawa, ul. Bracka 13.

„Bławat Polski" - Łódź, ul. Zgierska 29. — Hurt i detal.

Mieczysław Zaleski - Lwów, ul. Boimów 5.

Edward Zajęczek - Lwów, ul. Legjonów 1.

Roman Ruciński - Wilno, ul. Wielka 30.

„Bławat Polski" - Wilno, ul. Wielka 28.

M. Maćkowiak i T. Romańczuk, Wilno, ul. Wielka nr. 47

S... detaliczne

Polska Centrala Spółdzielnia Spoż. Prac. Kol. - Poznań, Stary Rynek 46-47 — poleca: materjały męskie i damskie, jedwabie, płótna i inlety. Bieliznę, pończochy i skarpety.

J. Zagrodzki i Ska - Poznań, ul. Zamkowa 5. — Detaliczny magazyn bławatów.

Witalis Kajkowski - Poznań, ul. 27 Grudnia 5. Modne tkaniny i firanki.

Dom Jedwabiu — M. Gmurowski — wł. J. Siuchniński i Ska - Poznań, Pl. Wolności 10, tel. 23-99.

Franciszek Jedwabny - Jarocin, Rynek — Konfekcja, bławaty, obuwie.

Józef Wieczorek - Chorzów I, ul. Wolności 25 — Dom Konfekcyjny.

„Bławat Polski" - Lublin, Krak. Przedmieście 16.

A. Kukliński i Ska - Lublin, Krak Przedmieście 58.

A. Szancer - Poznań, Plac Wolności 2 — „Dom Bławatów".

Fr. Woźniak - Poznań, ul. Kramarska 16.

Jan Czołnecki - Jarocin. Skład bławatów, garderoby męskiej i damskiej.

BŁONY FOTOGRAFICZNE

„Ero" - Poznań, ul. Wielka 14 — [illegible] błon.

BROŃ I AMUNICJA

T. Jaruszewski - Poznań, ul. Woźna 6 — Fabryka broni. Wytwarza przybory myśliwskie i amunicję.

Nakulski — Gniezno — Fabryka broni.

„Pocisk" S. A. — Warszawa — Fabryka broni.

Warszawska Spółka Myśliwska, ul. Królewska 17. — Skład broni i fabryka amunicji. Oddziały: Poznań, Lwów, Wilno, Katowice.

Sommer - Łódź, ul. Piotrkowska 114 — Fabryka broni.

„Arma" S. A. - Lwów, ul. Bema 3 — Fabryka broni.

Warszawska Spółka Myśliwska - Katowice, ul. Młyńska 2. — Kier. R. Mędlewski.

J. Szymkowiak - Poznań, św. Marcin 27. — Wszelkie naprawy broni.

BROWARY

Browar i Słodownia — Kobylepole pod Poznaniem.

St. Golcz - Września, ul. Warszawska 27 — browar.

Browar Książęcy - Tychy G. Śl. — Reprezentacja w Poznaniu — Henryk Knie, ul. Wysoka 12, tel. 31-61 — Rozlewnia piw: J. Wawrzyniak, ul. Tylne Chwaliszewo nr. 78, tel. 27-29.

K. Wojtczak - Lublin, ul. Zamojska 20 — poleca lemoniady o różnych kwasach, kwasy, soki do wody i zaprawy do wódek.

Browar Okocimski — wł. Götz - Okocim.

BUDOWLANE MATERJAŁY

Gustaw Glaetzner - Poznań, ul. Jasna 19, tel. 65-30 i 46-80. — Centrala materjałów budowlanych i dachówek.

Materjały Budowlane i Opałowe — Jan Pawłowski, Poznań, ul. Tama Garbarska 25 — Hurt i detal. — Wapno, cement, węgiel itd.

St. Kowalski - Poznań, Pl. Wolności 17 — pokrycia dachowe — posadzki parkietowe.

Inż. Jan i St. Pędzik - Warszawa, Al. Jerozolimskie 113 — poleca budowlane materjały — wysyłka wagonowa.

„Gudronit" - W. Ciszewski - Warszawa, ul. Krak. Przedmieście 17 — fabryka materjałów izolacyjnych, karbolineum, filc.

A. Kozłowski - Łódź, ul. Szosa Brzezińska 16.

Dom Rolniczo-Handlowy „Rolnik" - Kalisz, ul. Majkowska 10 — materjały opałowe, budowlane — nawozy sztuczne i maszyny rolnicze.

Kotnowski i Ska - Pabianice, ul. Ostatnia 3. Cement, papa, smoła, gips, karbolineum, cegły szamotowe, dachówka.

Paweł Wieczorek - Katowice, ul. Zamkowa 22.

R. Streit - Katowice, ul. Mickiewicza 19.

A. Barszczewski i Syn - Lwów, ul. 29 Listopada 54 a. Tel. 248-07. Wyroby cementowe i materjały budowlane.

BUDYNIE I GALARETKI PROSZKI DO PIECZENIA

„Luba" — fabr. art. spożywczych — Luboń-Poznań — wł. Jan Dobry. Proszek do pieczywa, budynie, galaretki, olejki.

„Elka" - A. Kowalski i K. Lewandowski - Poznań, ul. Spokojna 12 — budynie, galaretki, proszek do pieczenia, olejki do ciast.

„Omega" - Kosiński - Bydgoszcz — wytwórnia galaretek i budyni.

„Kometa" - Bydgoszcz, ul. Chrobrego 14, — wytwórnia galaretek i budyni.

Józef Häusler - Bydgoszcz — fabryka galaretek i budyni.

„Wilbra" - Warszawa, ul. Ceglana 11 — wytwórnia galaretek i budyni „Opekt".

Feliks Pawlowski - Warszawa, ul. Długa 21 — wytwórnia budyni, legumin i galaretek.

Stanisław Hołdowski - Poznań, Wierzbięcice 1. Przedstawiciel F-my „Oetker'a" i „Kosma".

BURSZTYNOWE WYROBY

Piotr Trześniak - Gdynia — fabr. wyrobów bursztynowych.

CELULOIDOWE WYROBY

„ERMAG" — wyrób galanterji z celuloidu i masy plast. — Poznań, ul. Raczyńskich 12 — tel. 36-85.

CERAMICZNE WYROBY

„Stella" - Zakłady Ceramiczne S. A. Warszawa, ul. Mazowiecka 16.

Inż. Aleks. Aust - Warszawa, Al. Jerozolimskie 39 — fabr. wyrobów ceramicznych — modernizacja.

„Ćmielów" - Dyrekcja Kraków, ul. Basztowa 17 — fabryka wyrobów ceramicznych i porcelany w Ćmielowie.

Ceramiczne Zakłady Zjednoczone — Kraków, ul. Sławkowska 28.

Zakłady Ceramiczne „Bonarka" - Kraków, ul. Basztowa 4.

J. Janiszewski - Łódź-Chojny, ul. Miła 21 — fabryka doniczek i garnków glinianych.

Zakłady Ceramiczne - Lwów, ul. Senatorska 11.

A. Jankowiak, Kórnik Wlkp. - zakł. ceramiczne.

St. Kaczmarski - Denków, ul. Tylnia 3, poczta Ostrowiec Kiel. — wyroby z glinki.

Wł. Fischer - Denków, poczta Ostrowiec Kiel. — wyroby ceramiczne i glinkowe.

W. Gnidziński - Strumień, pow. Bielsko — fabryka naczyń glinianych.

CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNY

Fabryka wyrobów farmaceutycznych — St. Gaj — Poznań, ul. Wielka 16.

Mokotowska Fabryka Chemiczno-Farmaceutyczna — Adolf Gąsecki i S-wie - S. A. — Warszawa, ul. Belgijska 7.

Towarzystwo Przemysłu Chemiczno-Farmaceutycznego d. Mag. Klawe S. A. - Warszawa, wytw. chemikalji, organopreparatów, surowic i szczepionek ludzkich i weterynaryjnych oraz injekcyj.

„Deges" - S. A. Zakłady Farmaceutyczno-Chemiczne i hurtownia apteczno-drogeryjna — Katowice, ul. Wojewódzka 21.

CHEMICZNO - TECHNICZNE

„El-Wu" Poznań, Al. M. Piłsudskiego 18 — wyr. techniczno - chemiczne dla przemysłu.

CHŁODNICE

W. Pytlasiński i M. Pol - Warszawa, ul. Ząbkowska 44 — zakłady przemysłu metalowego i wytwórnia chłodnic.

CHOLEWKI

M. Herberg - Poznań, ul. Woźna 10 — fabryka cholewek.

CHUSTKI

Vetter i S. Noffok - Warszawa, ul. Bracka 1.

„Bławat Polski" - Łódź, ul. Zgierska 29

Scheibler i Grohman - Łódź, ul. Targowa 65 — fabryka.

S. Gayer - S. A. - Łódź, ul. Piotrkowska 282.

Fabryka Chustek i Płócienek - Ruda Pabianicka, ul. Piłsudskiego 41.

CUKRY I CZEKOLADY

Wytwórnie

„Goplana" S. A. - Poznań, ul. św. Wawrzyńca 11 — fabryka czekolady i cukrów.

„Mascotte" - Poznań, ul. Traugutta 29 a — fabryka czekolady.

Fabryka Cukrów i Czekolady „Fiabiola" Sp. z o. o. — Poznań, Al. Marcinkowskiego 5, tel. 17-32

Fabryka Czekolady „François" wł. Fr. Gołąbek, Poznań, ul. Pocztowa 21.

„Roma" - wł. Stanisław Müller, Poznań, ul. Stawna 6 — fabryka cukrów.

Wytwórnia Cukrów i Czekolady. W. Kucz, Poznań, ul. 27 Grudnia 5.

St. Marecki, Poznań, ul. Traugutta — fabryka cukierków.

„Holandia" - Bydgoszcz, ul. Marsz. Focha 16 — fabryka czekolady.

Wielkopolska Fabryka Cukrów i Czekolady — „Kryształek" — A. Natkaniec, Krotoszyn, Polna 3.

P. Wojtulewicz, Kalisz, ul. Pułaskiego 12 — fabryka wyrobów cukierniczych.

J. Myszkowski - Wilno. ul. Sadowa 6 — fabryka cukrów i czekolady.

„Carmen" wł. P. Karcz - Hajduki Wielkie, ul. Piłsudskiego 5 — fabryka cukierków.

J. Gawlik, Chorzów, ul. Mielęckiego 41 — fabryka cukierków.

W. Januszewicz - Chorzów, ul. Sobieskiego 1 — fabryka cukierków.

Emil Przewdzink - Chorzów I, ul. Michała Grażyńskiego — fabryka cukrów i czekolady.

E. Vesper - Katowice, ul. Damrota 5 — fabryka cukrów i czekolady.

P. Sobczyk - Rybnik, Rynek nr. 13 — fabryka cukrów i czekolady.

„Delicja" — wł. Fr. Hladky i J. Konieczny — Parowa fabr. wyr. cukrowych i czekoladowych — Bielsko, ul. Batorego 6.

St. Karczewski - Łódź, ul. Podleśna 26 — fabryka czekolady, drażet i chałwy.

„Palermo" - Łódź, ul. Główna 49 — fabryka cukrów i czekolady.

P. Dębski, Częstochowa, ul. Piłsudskiego 21, fabryka czekolady.

Wytwórnia wyrobów cukierniczych — Stanisław Jaskólski, Sosnowiec. Cukiernie własne: 3-go Maja14, tel: 631-63 i Piłsudskiego 42.

A. Piasecki S. A. - Kraków, ul. Wrocławska 17 — fabryka czekolady.

W Grabowski - Kraków, ul. Wielicka 19 — fabryka cukrów i czekolady.

W. Zalewski - Lwów, ul. Akademicka 22 — fabryka czekolady i cukrów.

J. Kubaczek i W. Sipowicz - Wilno, ul. Zawalna 7, tel. 13-77 — fabryka cukrów i czekolady.

Hurtownia

B-cia Woś - Poznań, ul. Pocztowa 1, tel. 17-26 — hurtownia cukierków i czekolady.

CYKORJA

Zjednoczone Fabryki Cykorji Ferd. Bohm & Co i Gleba S. A. - Włocławek.

„Pluton" T. M. Tarasiewiczów - Tow. Akc. Warszawa, ul. Żytnia 10.

„Karmel" - E. Staniszewski - Krotoszyn Wlkp. — fabryka cykorji i kawy słodowej.

Henryk Franck i S-wie - Skawina k/Krakowa — fabryka cykorji.

W. Wolny - Kraków, ul. Kościuszki 39 — wytwórnia cykorji i kawy słodowej.

CYNA — CYNK

E. Kemnitz - Warszawa, ul. Terespolska 24 — fabryka wyrobów cynowych i ołowianych.

Warszawska Cynkownia - Warszawa, ul. Beduena 3.

CZAPKI

K. Jasiński - Poznań, ul. Wrocławska 30. Mechaniczna wytw. czapek, odznak wojskowych i urzędniczych, dostawy dla wojska i urzędów. Hurt — detal.

W. Wojciechowski - Poznań, ul. Wielka 25 — hurtownia czapek.

Cz. Przybylczak - Poznań, ul. Chwaliszewo 49 — Wytwórnia czapek.

„Wuj-Tom" - Paweł Malak - Bydgoszcz, ul. Gdańska 28 — fabr. czapek wojskowych, urzędniczych i cywilnych.

St. Wójczakowski - Warszawa, ul. Marszałkowska 119 — wytw. czapek wojskowych i cywilnych.

W. Gruszczyński - Pabianice, ul. Moniuszki 7 — chrześc. wytwórnia czapek.

St. Lewandowski - Sieradz, ul. Krak. Przedmieście 14 — wytwórnia czapek.

Sieradzka Spółdzielnia Czapniczo-Odzieżowa — Katolickie Stow. Młodzieży w Brześciu k/ Sieradza — wytwórnia czapek i odzieży.

Związek Pracownic Katolickich — Łomża — wytwórnia czapek.

Katolickie Stow. Młodzieży - Kalisz, ul. 3 Maja 13 — wytwórnia czapek.

Dom Pracy św. Rodziny — Radom, ul. Świeża 19 — wytwórnia czapek.

Stow. Pań Miłosierdzia św. Winc. à Paulo — Lublin, ul. 3 Maja 2 — wytwórnia czapek.

Składnica Harcerska — Katowice, ul. Francuska 12 — wytwórnia czapek.

J. Wieroński - Chorzów. ul. Piłsudskiego 1 — Wytwórnia czapek.

CZCIONKI

Fr. Kunad - Warszawa, ul. Śliska 47 — Odlewnia czcionek.

Golczewski - Lwów, ul. Lindego 4 — odlewnia czcionek.

W. L. Anczyc i Ska, Kraków, ul. Zwierzyniecka 2 — odlewnia czcionek.

DEKORACYJNE MATERJAŁY

Henryk Otto - Pabianice, ul. Świętokrzyska 23 — tow. dekoracyjne i meblowe.

DEWOCJONALJA

Drukarnia i Księgarnia św. Wojciecha - Poznań, Pl. Wolności 1.

E. Gryniecka - Poznań, ul. Wrocławska 38 — hurt. dewocjonalji.

Hurtownia Dewocjonalji i zabawek - Poznań, ul. Wodna 8 — M. Janda.

Hurtownia Liturgiczna - Poznań, Plac Wolności nr. 2.

W. Płonka - Poznań, ul. Zagórze 6.

J. Orwaldi - Poznań, ul. Nowa 7 — dewocjonalja i obrazy religijne.

„ERMAG" - wyrób galanterji z celuloidu, masy plast. oraz dewocjonalji — Poznań, ul. Raczyńskich 12 — Telefon 36-85.

Kasprzykiewicz i Szmakfefer — Warszawa, ul. Bielańska 5 — hurt. dewocjonalji, obrazów religijnych, książek do nabożeństwa.

Józef Cebulski, Kraków, ul. Szewska 22 — hurtownia dewocjonalji.

M. Mondalska, Kraków, ul. Gołębia 16 — hurtownia dewocjonalji.

W. Ciszewski, Częstochowa, ul. Aleja 69, — wytw. wyr. dewocjonalnych.

Jan Stengierski, Częstochowa, ul. Wieluńska 12 — wytw. dewocjonalji.

Bielecki - Częstochowa, ul. Wieluńska 14 — hurtownia dewocjonalji.

Cz. Nowicki - Częstochowa, ul. 7 Kamienic 29 — wytwórnia dewocjonalji.

DROGERJE

Drogerja pod „Kotwicą" - St. Chylewski, Jarocin.

DRUKARNIA

„Atom" - Drukarnia - Poznań, ul. Woźna 9.

„Hermes" - Alojzy Przygodzki, Poznań, Stary Rynek 95 — tel. 39-47.

DRUT

R. Matuszewski i Ska - Poznań, ul. Przemysłowa 22 — fabr. siatek i wyrobów drucianych.

Zwierzchowski i Ska - Poznań, ul. Półwiejska 1 — wytwórnia drutu.

Polska Hurtownia Blachy — Szerz i Ska - Poznań, Al. Marsz. Piłsudskiego 15 — hurt. drutu.

J. Kardoliński - Kalisz, ul. Legjonów 29.

W. Kemnitz - Warszawa, ul. Terespolska 24 — fabryka drutu.

B-cia Norblin i T. Werner S. A. Warszawa, ul. Żelazna 51 — fabryka drutu.

Inż. W. Kucharski - Kraków, ul. Romanowicza 9 — fabryka drutu.

DRZEWO, przeróbki, dykty, forniery

Wojciech Paetz, Poznań, ul. Przemysłowa 28 b, tel. 74-12. Filja: M. Focha 216, tel. 74-69. Największa i najstarsza składnica drzewa w Poznaniu. — Hurt i detal.

Władysław Urbaniak - Poznań, ul. Droga Dębińska 10 — fabr. wyr. drzewnych, tel. 33-54.

T. Staniewski - Poznań, ul. Składowa 1, telefon 12-10 — hurtownia drzewa.

Ignacy Konieczny - Poznań, Tama Garbarska 5 — składnica drzewa.

„Setka" - Poznań, ul. Raczyńskich 12 — wł. Edmund Knychała — sedesy oraz masowe artykuły drzewne.

W. Mierkiewicz - Poznań, ul. Półwiejska 22 — dykty, forniery.

B-cia Rudolf - Warszawa, ul. Nowolipie 52-54 — fabryka wyrobów drzewnych.

„Paged" - Lwów, ul. 3 Maja 11 — skład drzewa.

K. Andrzejewski - Wilno, ul. Niemiecka 31 — dykty, forniery.

Czesław Kirschke - Gorlice, ul. 3 Maja 12 — galanterja drzewna i wieszaki.

DYWANY

Kużaj — Centrala Dywanów i Chodników — Poznań, ul. 27 Grudnia 9. — Hurt i detal.

M. Pieczyński - Poznań, Stary Rynek 44.

„Dywan" S. A. Warszawa, ul. Marszałkowska 7 — fabryka dywanów.

„Iwis" - Warszawa, ul. Marszałkowska 129 — wytwórnia dywanów.

„Kobierzec" - Kraków, ul. Podwale 3 — wytwórnia dywanów.

Walter i Ska - Katowice, ul. Młyńska 18.

Fabryka Dywanów „Carpet" — inż. Ludw. Scho[illegible]h, Bielsko, ul. Marsz. Piłsudskiego 19, — najlepsze dywany ręcznego wyrobu.

DZWONY

A. Białkowski - Poznań, ul. Strumykowa 8 — odlewnia dzwonów.

K. Schwalbe - Białka k/. Bielska — odlewnia dzwonów

B-cia Felczyńscy - Kałusz Młp. — odlewnia dzwonów.

M. Bryliński - Lwów, ul. Zamarstynowska 41 — odlewnia dzwonów.

ELEKTROTECHNIKA

W. A. Ancel - Poznań, ul. Garncarska 3 — tel. 32-65, — instalacje, specjalność: budowa elektrowni.

B-cia Borkowscy — Zakł. Elektrotechniczne - Sp. Akc. w Warszawie, oddział w Poznaniu, Al. Marcinkowskiego 23.

A. Marciniak - Sp. z o. o. - Bydgoszcz, ul. Długa 6, hurt i detal — dostawa wszelkich artykułów elektrotechnicznych.

Stopa i Żak - Poznań, ul. Półwiejska 22, — wytwórnia elektrycznych artykułów i oświetleń.

Z. Popławski - Warszawa, ul. Choża 33 — wytwórnia elektrotechniczna, automobilowa, motocyklowa - lotnicza.

T. Windyga - Warszawa, ul. Waliców 16 — fabr. motorów i transmisji, tokarnie.

W. Makowski - Warszawa, Al. Jerozolimskie 13, zakł. elektromedyczne — poleca lampy kwarcowe, aparaty rentgenowskie, aparaty krótkofalowe, inhalatory lecznicze.

Inż. K. Patzer - Warszawa, ul. Leszno 98 — fabryka wytw. elektrotechnicznych.

Antoni Dąbrowski - Warszawa, ul. Tamka 45a — wytw. aparatów elektrycznych „Dea" poleca: wiertarki elektryczne, szlifierki elektryczne, szlifierki do bloków samochodowych — aparaty do czyszczenia rur i kamienia kotłowego.

„Elektro" Sp. z o. o. - Warszawa, ul. Mazowiecka 9 — wytw. aparatów elektrycznych i zegarów.

L. Korewa i Ska - Warszawa, ul. Syrena 7 — fabr. motorów elektrycznych.

J. Łopatyński i Ska - Warszawa, ul. Warecka 14 — wytw. pieców elektrycznych.

K. Szpotański i Ska - Warszawa, ul. Kałuszyńska 2/4/6 — fabr. aparatów elektrycznych.

S. K. Skokowski - Warszawa, ul. Marszałkowska 71 — wytw. silników i wentylatorów elektrycznych.

„Ogniwo" - Wilno, ul. Świętojańska 9 — wytw. art. elektrotechnicznych.

M. Żejmo - Wilno, ul. Mickiewicza 24 — elektrotechnika.

J. Sałasiński - Wilno, ul. Wileńska 25 — elektrotechnika.

Inż. E. Romer - Lwów, Łyczaków-Hnywczyce — elektrotechniczne artykuły.

M. Stępkowski - Lwów, ul. Marcina 8 — elektr. artykuły.

Centrala Światła - Katowice, ul. 3-go Maja 6 — elektr. artykuły.

„Elektromotor" - wł. Langer — Katowice, ul. Krakowska 84.

Dom Elektro-Radiotechniczny - Katowice, ul. [illegible]ska 14 — elektr. artykuły.

J. Terlecki - Kraków, ul. Łobzowska 11 — fabr. elektr. artyk., żyrandoli.

Przedsiębiorstwo Elektrotechniczne F. Kaczmarek - Poznań. Stary Rynek 52, tel. 56-03.

EMALJERNIE

„Tytan" L. Bytner - Poznań 10, ul. Wrzesińska 2 — emaljernia i wytłaczalnia tablic firmowych.

Kurzawa i Ska - Poznań, ul. G. Wilda 37 — zakł. emaljerskie, tablice emaljowane, chromowane i niklowane.

ESENCJE AROMATYCZNE

Domagalski i Ska - Poznań, ul. św. Marcina 34 — fabr. olejków eterycznych i aromatów owocowych.

Spies Ludwik i Syn - Warszawa, ul. Daniłowiszowska 16.

Dąbrowski i Ska - Warszawa, ul. Grzybowska nr. 115.

FAJANSE — fabryki

Cz. Szrama i W. Kapczyński - Chodzież — fabr. fajansu i porcelany.

Cz. Freudenreich - Koło, ul. Sienkiewicza — fabryka fajansu.

A. Lewicki - Lwów, ul. Marjacka 10 — fabryka fajansu.

Hurtownie

Lampy naftowe i gazowe, szkło do elektryczności, porcelanę i fajans — poleca Stefan Cichocki - Poznań, tel. 53-38. Hurtownie: ul. Woźna 20 — detalicznie: ul. Wodna 25.

J. Barełkowski - Poznań, ul. Kraszewskiego 3, tel. 65-35. — Hurtownia sprzętów kuchennych.

FARBIARNIE I PRALNIE chemiczne

„Barwa" - wł. S. Kałamajski - Mosina koło Poznania, największa w Polsce pralnia i farbiarnia chemiczne.

Mechaniczna Farbiarnia i Chemiczna Pralnia, wł. Alfons Lichnowski - Poznań, ul. Dąbrowskiego 88 — specjalność: garbowanie, strzyżenie i farbowanie futer na wszelkie kolory oryginalnym lipskim sposobem. Rok założenia 1927, tel. 68-31.

„Warta" dawn. Sieburg - Poznań-Starołęka — farbiarnia i pralnia chemiczna.

J. Samborski i Swie - Warszawa, ul. Elektoralna 29 — farbiarnia i pralnia chemiczna.

K. Walczak - Łódź, ul. Wólczańska 247/249 — Pralnia i Farbiarnia Chemiczna.

A. Kozłowski - Zduńska Wola, ul. Pomorska 12 — farbiarnia.

M. Procykowa - Lwów, ul. Ormiańska 14.

J. Czerny, nast. Krauze - Chorzów, ul. Krzyżowa 15.

FARBY I LAKIERY — wytwórnie

Wytwórnia Chemiczna „Nitrolak" - Poznań, ul. Pocztowa 23, lakiery do aut.

„Blask" - Poznań-Starołęka — fabr. farb i lakierów.

W. Klarowicz i Ska - Poznań-Starołęka — Poznańska fabr. farb dla handlu i przemysłu.

J. Perek - Leszno Wlkp., ul. Głogowska 19 — fabryka farb.

„Wilbra" Sp. z o. o. - Warszawa, ul. Ceglana 11 — fabr. farb i lakierów.

„Atra" — S. A. - Warszawa, ul. Długa 26.

Karpiński i Lepert - Warszawa, ul. Al. Jerozolimskie 30.

Nicolau M. i Ska - Warszawa, ul. Środkowa 3.

J. A. Krauze - Warszawa, ul. Bonifraterska 9.

W. Jerzykiewicz - Katowice-Ligota, ul. Chłodnicka 83.

„Chrom" Sp. z o. o. - Lwów, ul. Gródecka 95.

Hurtownie

Centralna Drogerja J. Czepczyński, Poznań, StaryRynek 8, — hurt i detal.

J. Sudhoff - Lwów, ul. Rynek 28 — hurt. fabr i lakierów.

„Barwa" — dawn. Ludwik Hoszowski Lwów, ul. Akademicka 3, — skład farb i materjałów.

FARBY AKWARELOWE I OLEJNE

Giemza i Ska - Poznań, ul. Małe Garbary 3

M. Leszczyński - Warszawa, ul. Ogrodowa 32.

Iskra i Karmański - wł. M. Chyżewski - Kraków, ul. Lubelska 12 — fabr. farb i przyborów malarskich.

FARBY DRUKARSKIE

„Farba Polska" - Poznań, ul. Stroma 24/25 — fabryka farby drukarskiej.

„Atra" S. A. - Warszawa, ul. Długa 26 — farby graficzne.

FARBKI DO PRANIA

Drzewicki J. - Warszawa, ul. Dygasińskiego 46 — farbki do prania i krochmal.

W. Kłosowski - Warszawa, ul. Chłodna 36 — farbki do prania i krochmal.

J. A. Krauze - Warszawa, ul. Bonifraterska 9 — farbki do prania i krochmal.

Setzer i Werner - Warszawa, Solec 59 — farbki do prania i krochmal.

L. Spies i Syn - Warszawa, ul. Daniłowiczowska 16 — farbki do prania i krochmal.

FARBKI SZKOLNE

Giemza i Ska - Poznań, ul. Małe Garbary 3.

„Herold" Z. Ciesielczyk - Poznań-Rataje.

M. Leszczyński - Warszawa, ul. Ogrodowa 32.

Iskra i Karmański - Kraków, ul. Lubelska 12.

FARTUCHY

Wytwórnia Fartuchów - Łódź, ul. Wąska 9.

A. Jatczak - Łódź, ul. Łagiewnicka 23 — wytw. fartuchów.

FILATELISTYKA

J. Witkowski - Poznań, ul. Al. Marcinkowskiego 7 — Dom filatelistyczny.

P. Łabędzki - Warszawa, ul Nowy Świat 37.

H. Kamiński - Toruń, ul. Szczytna 12.

W. Hermanowski - Białystok, ul. Pierackiego nr. 127.

FIRANKI — wytwórnie

Świętojerskie Zakłady S. A. - Warszawa, ul. Świętojerska 10 — wytw. firanek.

Fr. Wujek - Łódź, ul. Piotrkowska 155 — wytw. firanek.

Henryk Otto - Pabianice, ul. Świętokrzyska 23 — firanki z metra — etaminy, Marquisetty.

Józef Czydel - Pabianice, ul. Kresowa 22 — wytwórnia firanek.

W. Otlich - Pabianice — wyttw. firanek.

St. Münnich - Pistyń k. Kolomyji — firanki klockowe.

Składy detaliczne

M. Pieczyński - Poznań, ul. Stary Rynek 44.

FOTOGRAFJE — wytwórnie

Wytwórnia Foto-Chemiczna — fabr. płyt, błon, papierów i chemikalji fotograficznych „Ero“ — Poznań, ul. Wielka 14 — wł. Władysław Kaizer.

„Polska Kamera“ - Chodzież Wlkp. — wytw. aparatów fotograficznych.

J. Unieszowski - Warszawa, ul. Chłodna 37 — wytw. aparatów fotograficznych.

Hurtownie

Kazimierz Greger - Poznań, ul. 27 Grudnia 18 — hurtownia przyb. fotograficznych, największy w Polsce magazyn aparatów i przyb. fotograficznych.

„Camera“ - Poznań, ul Fr. Ratajczaka 3 — hurtownia przyborów fotograficznych.

FORTEPIANY I PIANINA

T. Betting i Ska - Leszno Wlkp. Tel. 235. Fabryka fortepianów i pianin.

A. Ecke - Rawicz Wlkp., ul. Paderewskiego 46 — fabr. fortepianów.

Arnold Fibiger - Kalisz, ul. Szopena 9 — fabr. fortepianów i pianin.

Bcia Fibiger - Kalisz, ul. Polna 20 — fabr. fortepianów i pianin.

Szkielski - Lwów, ul. Ossolińskich 10 — fabr. pianin i harmonij.

R. Haase - Lwów, ul. Piaskowa 9 — fabr. pianin.

FRYZJERSKIE ZAKŁADY

Fryzjerzy Damsko-Męscy — polecają fachowe usługi po cenach konkurencyjnych. Trwała ondulacja od zł 7. Farbowanie od zł 9. — Firma „Uroda“ — Warszawa, ul. Wspólna 54, tel. 841-45.

Zakład Fryzjerski damsko-męski p. f. Henryk Łazarski, Antoni Dolega - Warszawa, ul. Długa 6, tel. 1157-41. — Trwała ondulacja od zł 5.

FRYZJERSKIE PRZYBORY — hurt.

Hurtownia przyborów fryzjerskich - Poznań, ul. św. Marcina 29.

W. Bronowski - Warszawa, Leszno 15 — hurtownia przyborów fryzjerskich.

A. Rulczyński - Katowice, ul. 3 Maja 19 — fryzjerskie art. i narzędzia.

Fr. Benkowski - Lwów, ul. Kochanowskiego 55 — fryzjerskie aparaty.

A. Donaj - Poznań, ul. Nowa 11 — grzebienie.

FUTRA

A. Scholl i Ska - Warszawa, ul. Marszałkowska 124, oddział Poznań, Pl. Wolności 8.

Marcin Bąk - Poznań, Al. Marcinkowskiego 18.

Skład Futer A. Łajewski - Poznań, ul. Br. Pierackiego 20, poleca w wielkim wyborze lisy, wydry, karakuły i wszelkiego rodzaju futra. Czyszczenie futer po cenach niskich.

Wincenty Goździejewicz - Poznań, ul. Wodna 1.

Futra, lisy oraz skóry futrzane wszelkiego rodzaju poleca Wacław Wiśniewski - Poznań, ul. Nowa 7, tel. 17-25.

Z. Goździejewicz - Poznań, ul. Podgórna 10.

E. Lehmann - Poznań, ul. Wrocławska 18, skład futer.

St. Piotrowski - Poznań, ul. Szkolna 9 — specjalny magazyn fut.

Józef Dawid - Poznań, ul. Nowa 11.

Feliks Jaworski - Bydgoszcz, ul. Dworcowa 35, tel. 13-41. Pierwszorzędne specjalne przedsiębiorstwo futrzane, własna pracownia.

W. Święchowicz - Biała-Bielsko. — Skład futer i pracownia kuśnierska.

Związek Kuśnierzy Chrześcijan - Warszawa, ul. Miodowa 17.

B. Nagibor - Łódź, ul. Zgierska 107.

Eug. Bielecki - Kraków, ul. Poselska 15.

A. Jachiński - Kraków, ul. Grodzka 14/16.

J. Żytkowicz - Zakopane, ul. Krupówki 6 — Futra i kożuszki zakopiańskie.

A. Wróbel - Lwów, ul. Halicka 20.

St. Stepkowicz - Lwów, ul. Plac Kapitulny 1.

Zakłady Kuśnierskie - Tyśmienica Młp. — futrzane wyroby ze skór baranich.

GALANTERJA — wytwórnie

„H. Kleiner“, wł. Meisser i Kosmowski - Warszawa, ul. Orla 11 — fabr. szelek, rękawiczek skórzanych, podwiązek getrów.

Babiński - Cieszyn — fabr. wyr. galanteryjnych.

„Ermag“ - Wyrób galanterji z celuloidu i masy plast. — Poznań, ul. Raczyńskich 12.



Nici, jedwab, bawełniczki do cerowania tylko „Trzy Lilje“ - Warszawa, ul. Żelazna 56.

Hurtownie

S. Kałamajski - Poznań, Pl. Wolności 6 — oraz Toruń, ul. Szeroka 21 — hurtownia towarów galanteryjnych i krótkich.

Edward Gątkiewicz - Poznań, ul. Nowa 11 I p. — Hurtownia tow. krótkich, art. C.M.S. i Z.F.N. — tel. 27-45.

Antoni Pertek - Poznań Stary Rynek 80-82, hurtownia galanteryjna.

Bcia Orszagh - Warszawa, Leszno 15. hurtownia galanteryjno-trykotażowa.

„Bławat Polski“ - Łódź, ul. Zgierska 29 — hurt — detal.

Fr. Buc - Łódź, ul. Piotrkowska 105 — hurtownia.

Fr. Frliczka - Wilno, ul. Zamkowa 9 — hurtownia galanterji.

M. Zalewski - Lwów, ul. Boimów 4.

Sklepy detaliczne

S. Kaczmarek - Poznań, ul. 27 Grudnia 10, swetry, pończochy, rękawiczki, bielizna, galanterja, gorsety, jedwab, kwiaty, konfekcja dziecięca, trykotaże.

Sklep galanteryjny „Praca“ - Lublin, Pl. Litewski 1.

Wiktorja Rzewuska - Lublin, Krak. Przedmieście 14 — mag. bławatny.

GALANTERJA SKÓRZANA

Fr. Baumgart - Poznań, ul. Wrocławska 31 — galanterja skórzana.

Wiktor Czyż - Poznań, ul. Szkolna 11, — tel. 19-75. — Galanterja skórzana.

Stanisław Czarnota - Poznań, ul. Br. Pierackiego 8 — skład gal. skórzanej

GALANTERJA dla składów aptecznych

Szafranek i Gronowski - Poznań, Stary Rynek 59 60, tel. 27-88. — Galanterja dla składów aptecznych i bazarów.

GARBARNIE

T. A. Stenzel - Gniezno, ul. Witkowska 16. Garbarnia.

„Granit" - Gniezno, ul. Wrzesińska 19 — Gnieźnieńska fabryka skór i pasów.

A. Rogowski i Ska - Gniezno, ul. Jeziorna 6/7 — Garbarnia.

Wielkopolska Garbarnia - Śrem Wlkp.

R. Rybski - Wągrówiec, ul. Rogozińska 54 — Garbarnia.

J. Sowacki - Kalisz, ul. Majkowska 17.

W. Fusiecki - Kalisz, ul. Litewska 1

J. Gryszka - Kalisz, ul. Skarszewska 6.

T. Klimas - Kalisz, ul. Wodna 9.

Czajkowski - Warszawa, ul. Spokojna 7 — Garbarnia.

K. Borkowski - Radom, ul. Garbarska 25.

J. Cieński - Radom, ul. Mleczna 39.

Polskie Zakłady Garbarskie - Kraków, ul. Barska 87/84.

Małopolski Związek Garbarzy - Kraków, ul. Berka Joselewicza 21.

Garbarska Spółka - Kraków, ul. Brzozowa 13.

GILZY

„Agol" wł. St. Łoga - Poznań, ul. Górna Wilda 59 — fabryka gilz.

„Ozonówki" - Nowy Tomyśl Wlkp. — fabr. gilz.

St. Kamiński - Warszawa, ul. Rymarska 12, fabryka gilz.

„Sokół" W. Kwaśniewski i T. Pacholczyk - Warszawa, Leszno 108 — fabryka gilz.

„Dzwon" H. Jeżewski - Warszawa, ul. Grochowska 1 — fabryka gilz.

St. Kral - Zgierz, ul. Zielona 2 — wytw. gilz „Mars".

E. Puchalski - Radom, ul. Szewska 13 — fabryka gilz.

B. Świdek i A. Gruszczyński - Skarżysko Kamienna 2 — fabr. gilz.

„Społem" - Kielce, ul. Młynarska 54 — fabr. gilz.

„Herbewo" - Kraków, ul. Słowackiego 64 — fabryka gilz.

GORSETY — pracownie

„Anna" - Warszawa, ul. Żórawia 4a — pracownia gorsetów.

Gawrońska - Warszawa, ul. Koszykowa 49 — prac. i mag. gorsetów, pasy i staniczki.

A. Baranowska - Warszawa, ul. Jasna 24 — pracownia gorsetów.

A. Kutyłowska - Warszawa, ul. Trębacka 9 — pracownia gorsetów, pasów i staniczków.

J. Szobert i S. Szymczyk - Warszawa, ul. Ks. Skorupki — pasy lecznicze, pończochy gumowe.

E. Wdowiak - Warszawa, ul. Nowy Świat 42 — prac. pasów, gorsetów i biustonoszy.

Z. Zakrzewska - Warszawa, ul. Marszałkowska 113 — pracow. gorsetów pasów i biustonoszy.

„Łucja" wł. Z. Polakowa - Kraków, ul. Sukiennice 29 — prac. gorsetów.

GORZELNICZE APARATY

St. Rebelka - Szamotuły — gorzelnicze aparaty i remont.

Technika Gorzelnicza S. A. - Warszawa, ul. Królewska 8 i Wronia 69.

GRZYBY — hurtownie

Zrzeszenie Kupców Wiejskich - Warszawa, ul. Grójecka 104 m. 10.

Karol Rybczyński - Lwów, ul. Potockiego 56 — hurtownia grzybów.

Walerja Mikuczewska, p. Marcinkańce k/Grodna.

GUZIKI — GRZEBIENIE

„Nowit" - Poznań, ul. Marcelińskich 6, fabr. guzików, części radiowych i galanterji galalitowej.

Fabryka guzików Jaekel i Ska - Poznań, ul. Woźna 12.

A. Ostaniewicz - Poznań, ul. Szewska 1 — fabr. guzików.

Durczewski i Ska - Chełmża (Pomorze) — fabr. grzebieni.

Stanisław Milewski - Warszawa, ul. Wolska 2. chrześc. wytw. grzebieni.

K. Konarzewski - Warszawa, ul. Młynarska 66. wytw. guzików wojskowych.

„Kometa" E. Budzyński i W. Łempicki - Warszawa, ul. Elektoralna 14 — wytw. guzików.

Ł. Mrozowski - Warszawa, ul. Żórawia 31 — wytwórnia guzików liberyjnych.

W. Małecki - Łódź, ul. Piotrkowska 156 — fabr. guzików.

„Butonia" Antoni Chrzanowski - Łódź, ul. Piotrkowska 202 — fabr. guzików i klamer.

Jan Ryszard - Ostrołęka, ul. 11 Listopada 50 — wytw. guzików wszelkich gatunków.

Leon Całka - Leszno Wlkp. — fabr. grzebieni.

J. Korzonkiewicz - Biała k. Bielska, ul. Łukasiewicza — wyr. grzebieni rogowych.

Stow. Kobiet „Pomoc Przemysłowa" - Lwów, ul. Piłsudskiego 11 — wyr. guzików nicianych.

Hurtownie

Szafranek i Gronowski - Poznań, Stary Rynek 59-60 — tel. 27-88 — grzebienie.

GUMOWE WYROBY

„Stomil" - Poznań-Starołęka — wytwarza opony, dętki samochodowe, samolotowe, motocyklowe i rowerowe.

„India" wł. J. Listewnik - Nowy Tomyśl k. Poznania — fabr. wyr. gumowych wyrabia: smoczki, baloniki, pieluszki.

W. Ossowiecki - Warszawa, ul. Grzybowska 41 — fabr. wyr. gumowych „Wzór", poleca: obcasy gumowe, gumy powozowe, obgumowanie wałów żelaznych dla przemysłu papierniczego i garbarskiego.

„Piastów" - Warszawa, ul. Złota 35 — fabr. wyrobów gumowych, poleca artykuły gumowe. techniczne, elektrotechniczne, instalacyjne, samochodowe, sportowe, składaki, przybory, opony rowerowe, chodniki gumowe, gumy podłogowe, „Rubeleum", pasy pędne, transportery, węże chirurgiczne.

K. Dąbrowski - Warszawa, ul. Grzybowska 46 — wyrabia opony do pojazdów.

H. Boy i Ska - Łódź, ul. Piotrkowska 154 — składy fabryczne wyrobów gumowych poleca: przybory sportowe, gumowe artykuły techniczne i chirurgiczne, kalosze, śniegowce, linoleum.

Fabryka obręczy gumowych - Łódź, ul. Lutomierska 20.

Hurtownie

Dom Handlowy Jan Jawor - Lublin, ul. Kapucyńska 2 — wyr. gumowe, linoleum, ceraty.

GWOŹDZIE

„Elibor" J. Borkowski - Warszawa, ul. Żelazna 21, oddział w Łodzi i w Lublinie.

Huta Żelazna S. A. - Kraków — fabr. gwoździ.

HAFTY

Szwajcarska Fabryka Haftów — K. Sypniewski - Kalisz, ul. Parkowa 5.

Fabryka haftu i koronek — B. Sołoniewicz - Kalisz, ul. Podgórna 6.

Fabryka Haftów i Koronek Klockowych — Józef Sawicki - Kalisz, ul. Łączna 1.

R. Dalkowski - Toruń, ul. Szeroka 25 — wytw. haftów artystycznych i sztandarów.

M. Janyska - Warszawa, ul. Kilińskiego 5 — wytw. haftów.

Dom Pracy św. Rodziny - Radom, ul. Świeża 19.

H. Białecka - Zakopane, ul. Krupówki 26 — wytwórnia haftów zakopiańskich.

„Źródło Wzorów" - Lwów, ul. Wałowa 27 — wytwórnia wzorów i szablonów do haftu.

L. Słupnicka - Drohobycz, ul. Floriańska 3 — wytw. szablonów do haftu.

HEBLE (strugi)

A. Klawe - Częstochowa, ul. Wilsona 30 — fabr. hebli i narzędzi stolarskich.

HERBATA

„Pluton" - T. M. Tarasiewiczów - Tow. Akc. Warszawa, ul. Żytnia 10.

A. Długokęcki i W. Wrześniewski S. A. - Warszawa, ul. Bracka 23.

M. Szumilin S. A. - Warszawa, ul. Miodowa 25, Kraj. hurtow. herbaty.

F. Fuchs i S-wie, S. A. - Warszawa, ul. Miodowa 18 — hurtownia herbaty.

„Stowinkol" S. A. - Warszawa, Plac Trzech Krzyży 8 — hurtownia herbaty.

Franciszek Glugla - Łódź, ul. Południowa 28 — hurtownia herbaty.

M. Jawornicki - Kraków, Rynek Główny 44 — hurtownia herbaty.

IMPORTERZY chrześcijańscy

Import Kawy i Herbaty — Małecki - Wański, Poznań - Gdynia.

Lurski St. - Gdynia, ul. Zygmunta Augusta 6 — kalafonja, orzechy ziemne, pomidory.

„Bałtyowoc" - Korzenie nie mielone - Gdynia, ul. Starowiejska 34.

Spółdzielnia Kupców Samodzielnych, branży owocowej - Gdynia.

Jerzy Szlifierz - Gdynia — owoce południowe.

R. Barcikowski — oliwa, oleje, mydło marsylskie, masło kakaowe — Gdynia - Port.

Dom Handlowy - Kolonjalny Import - Gdynia, ul. Starowiejska 7 — owoce południowe.

Gdyńska Pakownia płatków owsianych, — Brunon Kolberg - Gdynia, ul. Świętojańska.

Karberg - Gdynia-Port — tłuszcze, ziarna kakaowe.

„Kama" - Gdynia, Skwer Kościuszki 14 — owoce południowe.

Brodowska - Gdynia, Rynek Warzywny — warzywa.

„Imex" - Gdynia, ul. Świętojańska 48 — owoce południowe i tow. kolonjalne.

Polsko Azjatyckie Tow. Handlu - Gdynia-Port, — zioła.

Jurczykowski Alfred — masło i ziarna kakaowe, cynamon - Gdynia Port.

Dąbrowski Feliks — owoce południowe i tow. kolonjalne - Tczew, ul. Dworcowa 35.

INTROLIGATORSKIE ARTYKUŁY

Józef Przesławski - Poznań, ul. Wodna 27, fabr. segregatorów i kartonaży, hurt materjałów introligatorskich.

K. Piotrzak - Inowrocław, Plac 3-go Maja 5 — galanterja introligatorska.

„Nasz Sklep Urania" S. A. - Warszawa, ul. Sienna 13 — artykuły introligatorskie.

Slojd - Warszawa, ul. Wilcza 33 — art. introligatorskie.

„Grafika" - Franciszek Tyrakowski i Ska - Kraków, ul. Gołębia 3 — poleca wszelkie materjały i narzędzia introligatorskie.

Spółdzielnia Introligatorska - Lwów, ul. Boularda 2.

Zakład Introligatorski, sprzedaż książek do nabożeństwa — Marjan Miller - Częstochowa, ul. 7-miu Kamienic 27.

INSTRUMENTY MUZYCZNE

Jeżycka Centrala Mechaniczna - wł. F. Banaszyński - Poznań, ul. Kraszewskiego 1 — Własna wytw. gramofonów, mechanizmów, wszelkich trybów i przyborów do gramofonów. Hurt - Detal.

Stanisław Niewczyk - Poznań, ul. Pierackiego 11 — art. pracownia instrumentów smyczkowych, budowa i korektura.

Juljan Kiełbych - Bydgoszcz, ul. Gdańska 19 — fabr. instrumentów muzycznych.

„Ebeco" - wł. Strzałkowski - Katowice, ul. 3-go Maja 34 — fabr. gramofonów i instrumentów muzycznych.

J. Baranowski - Łódź, ul. Cmentarna 1 — fabr. instrumentów perkusyjnych i trąb sygnałowych.

Karol Koischwitz i S-cy — Pianina i fortepiany — Łódź, ul. Piotrowska 116, front I p., tel. 224-72 — Strojenie, reperacja, politurowanie.

Wytwórnia Instrumentów muzycznych i dętych — Stefan Malko - Częstochowa, ul. Piłsudskiego 13.

„Organpol" - Częstochowa, ul. Jaskrowska 5/9 — fabr. harmonijek ustnych.

T. Betting i S-ka - Leszno (Pozn.). Telefon 235.— Fabryka fortepianów i pianin.

IZOLACYJNE MATERJAŁY

Nicolau M. i Ska - Warszawa, ul. Środkowa 3.

K. Szpotański i Ska - Warszawa, ul. Kałuszyńska 2/4/6 — fabr. materjałów izolacyjnych.

Wierusz Kowalski W. i Ska - Warszawa, ul. Dworska 14/16 — fabr. korków izolacyjnych.

JARZYNY

K. Sienkiewicz - Wilno, ul. Saska Kępa 1 — fabr. jarzyn suszonych i konserw.

„Prosna“ Sp. z o. o. - Kalisz — jarzyny suszone.

JEDWAB



Jedwab, nici, bawełniczki i wełny do cerowania „Trzy Lilje“ — sprzedaż hurtowa - Warszawa, ul. Żelazna 56.

Gütermann - Warszawa, ul. Czerniakowska 199 — Jedwab do szycia.

Tomaszowska Fabryka sztucznego jedwabiu — Warszawa, ul. Wilcza 9a.

Jedwabnicza Centrala — Stacja Doświadczalna w Milanówku - Warszawa, ul. Traugutta 2.

Wytwórnia Wyrobów Włókienniczych „Ekape“, Łódź, ul. Piotrkowska 120.

Henryk Gubl - Łódź, ul. Piotrkowska 22 — hurtownia jedwabiu.

St. Sitko - Sandomierz, ul. Wiejska 2 — wytw. jedwabnych serwetek.

JELITA — wytwórnie

„Jel-Pol“ - Biała k. Bielska, ul. Cymarska 9 — fabr. jelit sztucznych.

Hurtownie

Centralny Syndykat Gospodarczy - Poznań, ul. Wielkie Garbary 27 — hurtownia jelit.

Fr. Kuszewski - Poznań, ul. Małe Garbary 9 — hurtownia jelit.

R. Fleischer - Tarnowskie Góry, Nakielska 12 — hurtownia jelit.

Kowalski - Łódź, ul. Radwańska 63 — hurtownia jelit.

JUBILERSKIE WYROBY

W. Kruk, złotnik i jubiler - Poznań, ul. 27 Grudnia 6 — poleca: brylanty, srebro, zegarki, we własnej pracowni wykonuje naprawy złotnicze i zegarmistrzowskie. Hurtownie poleca: biżuterję w złocie i w srebrze.

K. Kaczmarek, złotnik-jubiler - Poznań, Pl. Świętokrzyski 1.

Stefan Zygmaniak - Poznań, ul. Półwiejska 38 m. 8 — rytownictwo, jubilerstwo.

Pracownia Zjednoczonych Jubilerów - Warszawa, ul. Kopernika 42/44.

JUTOWY PRZEMYSŁ

„Unia“ - Bielsko, ul. Rzeźnicza — przemysł jutowy.

KAFLE — wytwórnie

K. Nier i Ska - Ostrzeszów Wlkp. — fabr. kafli.

E. Herman - Kalisz, ul. Górnośląska 19.

M. Nowicka - Częstochowa, ul. Narutowicza 26, wytw. kafli.

J. Krywult - Biała k. Bielska, ul. św. Jana — fabryka kafli.

Fabryka pieców kaflowych — Walenty Gnidziński — Strumień, Śląsk Ciesz.

J. Korupczyński - Radom, ul. Młynarska 5 — wytw. kafli.

Fr. Kozłowski - Radom, ul. Szpitalna 9 — wytw kafli.

H. Adamowski - Gorlice Młp. — fabr. pieców kaflowych.

Mostalski i Konratowski - Lwów, ul. 3 Maja 2, fabryka kafli.

KAKAO — hurtownie

St. Milachowski - Poznań, ul. Fr. Ratajczaka 40 — Dom wysyłkowy kawy, herbaty, kakao.

„Pluton“ - T. M. Tarasiewiczów, Tow. Akc., Warszawa, ul. Żytnia 10.

Antoni Zadarnowski - Warszawa, ul. Zielna 4 — dostawa kakao do sklepów, cukierni i restauracji.

„Holandia“ — fabr. kakao, kuwertury z masła kakaowego — Bydgoszcz, M. Focha 15.

KAPELUSZE — wytwórnie

Tomasek i Ska - Poznań, ul. Pocztowa 9 — wytw. kapeluszy damskich i męskich.

Jan Szymański - Warszawa, ul. Krucza 26 — fabr. i magazyn kapeluszy damskich.

Karol Goeppert - Łódź, ul. Podleśna 3 — fabr kapeluszy.

Łódzka Fabryka Kapeluszy - Łódź, ul. Targowa 2.

K. Kołodziejczyk - Chorzów, ul. Sobieskiego — wytw. kapeluszy damskich.

Danielczyk - Biała k. Bielska — fabr. kapeluszy.

W. Bister - Bielsko, Dolne Przedmieście — fabryka kapeluszy.

Hurtownie

Wielkopolska Hurtownia Kapeluszy Damskich — M. Malczewski - Poznań, St. Rynek 94.

Sklepy detaliczne

T. Kantecki - Poznań, St. Rynek 53/54 — wielki wybór wszelkich art. męskich.

„Nowita“ - Warszawa, ul. Trębacka 7 — kapelusze damskie, modele paryskie, wielki wybór.

Jan Wittman - Lwów, ul. Trybunalska 1, poleca najnowsze kapelusze męskie, czapki wojskowe, studenckie, cywilne.

KAROSERJA

Ignacy Tokarski - Gniezno, ul. Poznańska 19/20 — fabr. karoserji.

Warszawska Fabryka Karoserji - Warszawa, ul. Dobra 69.

P. Ciecierski - Radom, ul. Żeromskiego 82 — fabryka karoserji.

W. Müller - Częstochowa, ul. Sowińskiego 34 — fabr. karoserji.

KARTONAŻE

Kartonaż Wielkopolski - Poznań, ul. Dąbrowskiego 79 — fabr. wyrobów papierowych.

St. Cierniak - Poznań, ul. Wodna 27 — fabryka kartonaży.

„Pudełko“ i Ska - Warszawa, ul. Chmielna 18.

J. Pacanowski - Kraków, ul. Grzegorzewska 19 — fabr. pudełek i litografja.

A. Musiolik - Rybnik, ul. Raciborska 19 — fabr. kartonaży.

KASY PANCERNE

Bernard Polski - Poznań, ul. Warszawska 39.

R. Rothe - Warszawa, ul. Nowy Świat 36 — budowa skarbców.

S. Zwierzchowski i Ska - Warszawa, ul. Warecka 9 — fabr. kas stalo-betonowych.

Fabryka Kas Pancernych - Katowice, ul. Kościuszki 52.

W. Chudzikowski - Lwów, ul. Pierackiego 22 — kasetki pancerne.

KAMIEŃ SZTUCZNY

B-cia Jejkner - Skoczów (wł. K. i O. Jejkner). Fabryka wyrobów cementowych i kamienia sztucznego.

KAWA — wytwórnie

„Ira" - W. Walczyńska - Poznań, ul. Warszawska 11 — wytw. kawy słodowej.

„Jagolin" - Września Wlkp., ul. Fabryczna 13 — fabr. kawy słodowej.

„Malto" - Śrem Wlkp. — fabr. kawy słodowej.

„Bałtyk" - Fr. Kostrzewski - Grudziądz, ul. Kalinkowa 41 — fabr. kawy słodowej i cykorji.

„Pluton" - T. M. Tarasiewiczów, Tow. Akc., Warszawa, ul. Żytnia 10 — fabr. przetworów kawowych, najlepsze herbaty i kawy.

Kawa „Afryka" - Antoni Zadarnowski - Warszawa, ul. Zielna 4.

„Rio-Rita" - Łódź, ul. Traugutta 9.

„Siew" - Łódź, ul. Leszno 22 — wytw. przetworów kawowych i słodowych.

Import kawy i herbaty — Małecki, Wański — Poznań.

Fabryka cykorji i kawy słodowej „Karamel" — Edm. Staniszewski - Krotoszyn Wlkp.

Hurtownie

St. Milachowski - Poznań, ul. Fr. Ratajczaka 40 — Dom wysyłkowy kawy, herbaty, kakao.

Edward Wojnecki „Aromat" — palarnia kawy, Poznań, ul. Wielka 17, tel. 32-34 i 14-38 — import kawy, herbaty i korzeni.

W. J. Łuczkowski - Bydgoszcz, ul. Dworcowa 56 — palarnia i hurtownia kawy.

B. Keutzer i Ska - Bydgoszcz, ul. Gdańska 42 — hurtownia kawy.

T. Marzec - Warszawa, ul. Marszałkowska 89 — hurtownia kawy.

Stefan Sawicki - Warszawa, ul. Redutowa 6a — kawa, herbata.

KILIMY

M. Pieczyński - Poznań, Stary Rynek 44.

W. Nadobnikowa - Poznań, ul. Spokojna 6 — „Kilim Wielichowski".

S. Langer - Lwów, ul. Janowska 31 — wytw. kilimów.

Chamila" - Bilniany k. Lwowa — fabr. kilimów.

M. Kijoszczuk - Kosów Huculski — wytw. kilimów i koców huculskich.

Polskie Tow. Tkackie „Kilim" - Kosów — wytwórnia kilimów.

J. Kordecka - Kosów k. Kołomyji — wytw. kilimów.

St. Münnich - Pistyń k. Kołomyji — kilimy, makaty, chodniki, obrusy i wyroby lniane.

KINOMATOGRAFICZNE PRZYBORY I APARATY

T. Jarosz - Warszawa ul. Hoża 35 — zakł. mechaniki precyzyjnej, kino-aparaty własnej wytwórni, wszelkie przybory i naprawy.

J. Unieszowski - Warszawa, ul. Chłodna 37 — wytw. aparatów filmowych.

KITY

„Patria" Hurt. szkła okiennego i fabryka kitów. — Poznań, Wały Zygmunta Augusta 1.

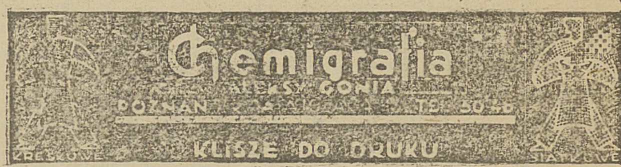
KLEJE — wytwórnie

„Certus" - Warszawa, ul. Grzybowska 40.

„Oriza" - W. Urbański - Warszawa, ul. Nowy Świat 12 — fabryka kleju.

Borkiewicz i Ska - Warszawa, ul. Radzimińska 118 — fabryka kleju.

KLISZE DO DRUKU



KŁÓDKI

Sulkiewicz i Robakowski - Bydgoszcz, ul. Nowodworska 26, tel. 22-06 — fabr. kłódek.

KOKOSOWE WYROBY

„Iwis" S. A. - Warszawa, ul. Marszałkowska 129, tel. 599-77 i 608-86.

KOLEKTURY

C. Jerzykiewicz - Poznań, ul. Pocztowa 30.

Wład. Billert - Poznań, ul. św. Marcina 19.

Stefan Centowski - Poznań. Pl. Wolności 10.

J. Hoffman - Poznań, ul. św. Marcina 61, telefon 50-82.

Kolektura nr. 1451 - Warszawa, ul. Moniuszki 3, tel. 5-95-93.

Wład. Cianciara - Łódź, ul. Piotrkowska 91.

Bolesław Bonczyk - Łódź, ul. Piotrkowska 117.

Józef Wlekliński - Poznań, Al. Marcinkowskiego 10.

KOLONJALNE — Hurtownie

St. Barełkowski - Poznań, ul. Woźna 18, tel. 89-00 — Hurtownia kolonjalna.

Zywert i Ska - Poznań, ul. Składowa 4 — Hurtownia towarów kolonjalnych i spożywczych.

M. Michałowicz i Ska - Poznań, ul. Szyperska 14/15 — Sprzedaż cukru i artykułów spożywczych.

Spółka Handlowa. Sp. z o. o. - Poznań, ul. Piaskowa 2/3.

B. Brykczyński - Ostrów Wlkp., ul. Wrocławska 6 — hurtownia kolonjalna.

Aleksander Kalina - Ostrów Wlkp., ul. Wrocławska 18 — hurtownia kolonjalna.

Władysław Bogacki - Ostrów Wlkp., ul. Raszkowska 34.

W. Straburzyński - Pleszew, ul. Kaliska.

Najtańsze źródło zakupu dla pp. Kupców — Hurtownia Kolonjalna W. Ziemniewicz - Jarocin, tel. 46. Rok założenia 1835.

J. Łuczkowski - Bydgoszcz, ul. Dworcowa 56 — Hurtownia Kolonjalna.

„Holandia" - Bydgoszcz, ul. Marszałka Focha 16. Hurtownia Kolonjalna i owoce południowe.

Augustyn Pflantz - dawn. Teodor Karwath — Krotoszyn Wlkp., Rynek 31 — Hurtownia kolonjalna i palarnia kawy „Probat".

E. Limanowski - Toruń, ul. Franciszkańska 13.

Kokot i Ska - Gdynia, ul. Mściwoja 10.

B-cia Broda - Katowice, ul. Piłsudskiego 13.

Chrześcijańska Hurtownia Tow. Dobroczynności - Sosnowice, ul. 3 Maja 20 — Filje: Dąbrowa Górnicza, ul. Sobieskiego 11, — Modrzejów, ul. Rynek 20, — Czeladź, ul. 11 Listopada 18.

Chrześcijańska Hurtownia Spożywczo-Kolonjalna — oraz cukrów, czekolad i śledzi „Kupiec" Sp. z o. o. - Częstochowa, ul. Ogrodowa 8, tel. 21-90.

Polska Hurtownia Towarów Spożywczych i Kolonjalnych — Janina Śmigielska - Kalisz, ul. Prezydenta Narutowicza 4, tel. 5-60.

Kotnowski i Ska - Pabianice, ul. Ostatnia 3. Soda amonjakalna i kaustyczna, cykorje i kawy firmy: Bohm — mydła itd. — **Filja w Łodzi, ul. Zgierska 24** — hurtowa sprzedaż śledzi w beczkach.

E. Bogdański - Łódź, ul. Narutowicza 25 — Hurtownia Kolonjalna.

„Stowinkol" - Warszawa, Plac Trzech Krzyży 8.

B-cia Pakulscy - Warszawa, ul. Bracka 22.

„Stowar" - Radom, ul. Żeromskiego 41.

Zjednoczenie - Lublin, ul. Świętodłuska 10 m. 7. — Chrześcijańska Spółka Handlowa.

St. Podsiadłowski - Lublin, ul. św. Ducha 2 — Towary kolonjalne.

W. Olszowski - Kraków, Mały Rynek.

A. Hawełka - Kraków, Rynek Główny 34.

Polskie Tow. Handlowe - Kraków, ul. Głowkowska 1.

„Łączność" Z. Rapaczyński - Lwów, ul. Lindego 9 — Hurtownia kolonjalna.

Okręgowy Związek Kółek Rolniczych - Lwów, ul. Kopernika 20.

Hurtownia Kupców i Przemysłowców Chrześcijan, Sp. z o. o. - Wilno, ul. Ostrobramska 25.

KOŁDRY

„Emkap", M. Mielcarek - Poznań, ul. Wrocławska 30, tel. 58-03 — Fabryka kołder i pościeli. Kołdry puchowe wysokościenne „Patent"

St. Wieczorek - Poznań, ul. Piekary 1 — Poznańska Fabryka kołder.

J. Pilaczyński - Bydgoszcz, ul. Gdańska 14. Fabryka kołder.

KOŁNIERZYKI

Czarnowski i Jezuitkowski - Warszawa, ul. Mokotowska 50 — Fabr. kołnierzyków.

Sadkowski i Papiewski - Łódź, ul. Piotrkowska 110 — Fabr. kołnierzyków.

Chrześcijańska pracownia kołnierzyków męskich - Łódź-Stoki, ul. 3 Maja 8.

KOMPRESORY

„Technogaz" - Poznań, ul. Dąbrowskiego 81.

KOMUNIKACJA AUTOBUSOWA

Poznańskie Linje Autobusowe - wł. Józef Szczepański, Poznań, ul. Przemysłowa 23, tel. 64-71.

Wielkopolska Spółka Komunikacyjna - Poznań, ul. Młyńska 9.

M. Nawrocki - Koncesj. Przedsięb. Autobusowe — Poznań, ul. Raczyńskich 2, telefony: biuro 57-73 i garaż 57-47.

Koncesj. Przedsięb. Autobusowe - Franciszek Bednorz - Poznań, ul. Stroma 25, tel. 63-81.

KONFEKCJA DAMSKA

H. Wildowa i Syn - Poznań, ul. Wodna 1. Tel. 53-77. — Fabryka i hurtownia płaszczy i kostjumów damskich. Najstarsza chrześc. fabryka **tej branży w Polsce.**

W. Reichelt - Poznań, Stary Rynek 63

W. Gruszczyńska - Poznań, ul. Kramarska 17 vis a vis Masztalarskiej — Płaszcze, suknie swetry, mundurki i t. d.

Mieczysław Zalewski - Lwów, Plac Marjacki 10. Tel. 200-53. — Konfekcja damska i męska.

KONFEKCJA MĘSKA

J. Czerwiński - Poznań, St. Rynek 65 — Fabr. konfekcji.

K. Bogajewski - Poznań, St. Rynek 77 — Fabr. konfekcji.

W. Konkiewicz - Poznań, St. Rynek 9 — Fabr. konfekcji.

Chrześc. Dom Odzieżowy - Łódź, ul. 11 Listopada 20 — Wytw. konfekcji.

Józef Wieczorek - Chorzów I, ul. Wolności 25 — Dom konfekcyjny.

Chrześc. Wytwórnia Konfekcji Studenckiej — Kraków, ul. Jagiellońska 7.

KONSERWY

Wincenty Paetz - Poznań, ul. Mostowa 11 — Zakł. Przemysłowe przetworów żywnościowych. — Ocet naturalny, musztarda, konserwy jarzynowe, owocowe i buljonowe.

B-cia Dawidowscy i Ska - Poznań, ul. Br. Pierackiego 17 — Największa fabr. konserw mięsnych w Polsce — Eksport.

St. Radomski - Pleszew Wlkp. — Fabr. konserw.

„Pudliszki" - Pudliszki, pow. Krobia — Fabryka konserw owocowych i warzywnych.

W. Jeszke - Chełmce (Pomorze) — Konserwy grzybowe.

Werner i Cyrański S. A. - Warszawa, ul. Solec 42 — Wytw. konserw.

Czerniakowska 217 — Wytwórnia konserw.

E. Zwonarz - Lesko, woj. lwowskie — Fabr. konserw mięsnych i pasztetów.

KONSERWY RYBNE

Ziółkowski - Poznań Wschodni — Fabryka konserw rybnych.

„Bałtyk" — Specjalny skład konserw i ryb wędzonych - Poznań, ul. św. Marcina 54 i ul. Wielka 20, tel. 27-13.

W. Sętkowski - Poznań-Zawady, ul. św. Michała, — Fabr. konserw rybnych.

„Morska Ryba" — Sp. Rybacka - Gdynia, ul. św. Piotra 1.

KOPERTY

E. Kręglewski - Poznań, ul. Szyperska 8 — Fabryka kopert, zeszytów i ksiąg handlowych.

Galewski i Dau - Warszawa, ul. Ordynacka 6 — Wytw. kopert.

„Matador" - Warszawa, ul. Grzybowska — Fabr. kopert i torebek.

K. Makowski - Warszawa, ul. Marszałkowska 111 — Fabr. kopert.

Edward Zimny - Lwów, ul. Ziemorowicza 3 — Koperty, papier i księgi handlowe.

KOPYTA

„Formiarz", Sp. Akc. - Warszawa, ul. Długa 25 — Wytw. kopyt.

St. Skwarczyński - Warszawa, ul. Wielka 5 — Wytwórnia kopyt.

Władysław Solnicki - Lwów, ul. Szewczenki 7 — Wytw. kopyt szewskich.

E. Medwicki - Lwów, ul. Sapiehy 28 — Wytw. kopyt szewskich.

R. Górniak - Lwów, ul. Zielona 67 — Wytw. kopyt szewskich.

Albin Czarnowski - Łódź, ul. Rzgowska 56 — Fabr. kopyt i prawideł.

B-cia Woźniak - Łódź, ul. Nawrot 55 — Wytw. kopyt szewskich.

KORKI

„Palmo", wł. E. Jarosz - Poznań, ul. św. Rocha 8 — Fabr. korków.

Inż. C. Szewczykowski i A. Wutke - Poznań, Śródka — Wlkp. Zakłady Korkowe.

Pomorska Fabryka Korków — Gorzkowski — Łowicz.

Rosicki i Kawecki - Łódź, ul. Orla 18/19 — Fabryka korków.

B-cia Baliccy - Warszawa, ul. Dobra 27 — Zakł. Przemysłu Korkowego do butelek — obuwia — płyty korkowe.

. Bobrowski - Warszawa, ul. Kopernika 14 — Wytw. korków.

W. Mitecki - Warszawa, ul. Obozowa 20 — Wytwórnia korków.

R. Malewski - Lwów, ul. Ormiańska 12 — Wytwórnia korków.

KORONKI

Jedyna Chrześcijańska Fabryka Koronek Klockowych J. Sawicki i Ska - Kalisz, ul. Łączna 1. — Posiada własnej produkcji art. manufaktury, hafciarsko - koronkarskie po cenach konkurencyjnych.

Koziński i Nowakowski - Warszawa-Praga, ul. Terespolska 27 — Fabr. koronek walensjankowych.

KOSMETYKA

Centralna Drogerja. J. Czepczyński - Poznań, St. Rynek 8 — Hurt i detal.

„Axela" Sp. z o. o. - Poznań, ul. Nowa 7 — Fabr. mydła toaletowego, pudry, kremy.

„Kaliklora" — Fabr. chemiczna M. Rajewski i Ska - Poznań, ul. Tama Garbarska 25/28, tel. 56-52.

J. i S. Stempniewicz - Poznań, ul. M. Focha 34 — Fabr. mydła i kosmetyki.

„Chemergon", wł. L. Sikorski - Poznań, ul. Fabryczna 31.

„Mimoza" — wytwórnia wyrobów chemiczno kosmetycznych, wł. M. Vielan - Poznań, ul. św. Marcina 46, tel. 18-07.

„Perfection" - Warszawa, ul. Śniadeckich 16 — Fabr. kosmetyków.

Ludwik Spies i Syn - Warszawa, ul. Daniłowiczowska 16.

St. Górski - Warszawa, Leszno 12 — Mydła toaletowe, pudry, kremy.

W. Kasprzycki - Warszawa, ul. Piusa XI 30 — Mydła, wody kolońskie perfumy.

„Atom" - Warszawa, ul. Elekcyjna 37 — Fabr. kosmetyków.

„Majola" - Warszawa, ul. Zgoda 61 — Warsz. Laboratorjum Chemiczne.

F. Puls - Warszawa, ul. Daniłowiczowska 12 — Mydła, pudry, kremy.

Piotr Mikolasch S. A. - Lwów, ul. Kopernika 1 — Fabr. kosmetyków.

Jan Ihnatowicz - Lwów, ul. Sykstusa 25 — Mydła, pudry, kremy.

KOSZYKARSKIE WYROBY

Spółdzielnia wykliniarsko - koszykarska. Sp z o. o. - Nowy Tomyśl Wlkp. — Wytw. wyrobów koszykarskich, udziela fachowych informacyj w zakładaniu i obróbce wikliny.

Juljan Roehr - Poznań, Chwaliszewo 15/16. — Wyroby koszykarskie.

St. Grochowski - Warszawa, ul. Piusa XI 42 — Wytw. koszykarska.

Centrala Handlowa Rzemiosła - Warszawa, ul. Zielna 13 — Koszykarskie wyroby.

E. Brzozowski - Łódź, ul. Kilińskiego 5 — Wytwórnia mebli koszykowych.

Spółdzielnia Wyrobów korzykarskich - Rudnik n. Sanem — Wytwórnia wszelkiego rodzaju wyrobów koszykarskich.

Patronat Przemysłu Ludowego - Lwów, Plac Smólki — Wytw. wyrob. koszykarskich.

Spółdzielnia Koszykarska w Gaci, pta. Markowa, pow. Przeworsk.

Zakłady Ociemniałych - Wilno, ul. Gdańska — Wytw. koszykarskich wyrobów.

KOSY

Fr. Adamczyk - Poznań, ul. W. Garbary 2 m 9.

KOTLARSKIE WYROBY

K. Zalewski - Warszawa, ul. Puławska 30 — Fabryka wyrobów kotlarskich, miedzianych i żelaznych.

KOŻUCHY — KOŻUSZKI

Biuro Organizacyjno - Handlowe - Rzemieślnicze — Łuck.

A. Kwolik - Tyśmienica Mlp. — Wyrób kożuchów wszelkiego rodzaju i wyprawa skór baranich.

KRAWATY

Fr. Kaczmarek - Poznań, ul. Ogrodowa 13 — Wytw. krawatów.

„As" - Poznań, ul. Wodna 15 — Wytw. krawatów.

Fabryka Krawatów — A. Pieracki i Ska Sp. z o. o. - Warszawa, ul. Elektoralna 11. — Poleca swe wyroby pod marką „APIS".

St. Łagowski - Warszawa, ul. Marszałkowska 123 — Wytw. krawatów.

„Krawat Polski" - Łódź, ul. Piotrkowska 111 — Fabr. krawatów.

„Tkacz" - Łódź, ul. 11 Listopada 11 m. 18 — wytwórnia kraawiów.

„Lech" - Łódź, ul. Piwna 10 — Krawaty w różnych gatunkach, ceny niskie, fabryka krawatów.

„Śląsk" - Biała k. Bielska, ul. 11 Listopada — Fabr. krawatów.

Br. Murska - Lwów-Klepanów, ul. Gruszewskiego 8 — Wytw. krawatów.

KRAWIECKIE DODATKI

Wlkp. Fabryka Kredy Krawieckiej — Stanisław Rataj - Poznań, ul. Półwiejska 1.

Grobelski Jan - Poznań, ul. Wrocławska 2 — dodatki krawieckie.

L. Wojciechowski - Poznań, Stary Rynek 90 — Skład sukna i podszewek.

E. Mikolajczak - Poznań, ul. Świętosławska 12 (dawn. Jezuicka) — dodatki krawieckie do ubrań, watelina, guziki i klamry, wielki wybór.

Stanisław Rataj - Poznań, St. Rynek 44 — dodatki do ubrań.

Pierwsza Polsko - Chrześcijańska Fabryka Włosianek krawieckich — Rudolf Stefko - Bielsko, ul. Sukiennicza 8.

K. Biały - Stęszew Wlkp. — Fabr. waty krawieckiej.

G. Piotrowski - Warszawa, ul. Elektoralna 24 — krawieckie dodatki.

Jan Soja - Kraków, ul. św. Tomasza 24 — krawieckie dodatki.

Kowalczuk i Raganowski - Lwów, ul. Boimów 1 — krawieckie dodatki.

J. Poprawski i A. Pelczar - Sanok, Plac św. Michała 6 — Skład przyb. krawieckich.

KRAWIECKIE WARSZTATY

Wanda Klimko - Lwów, ul. św. Zofji 16. — Pracownia sukni i kostjumów damskich.

L. Mackford - M. Nosek, Lwów, ul. Wałowa 11 a. Chrześc. wytwórnia strojów damskich, poleca swoje wyroby.

Józef Baran - Lwów, ul. Potockiego 34 — Mistrz krawiecki.

KROCHMAL

St. Dąbrowski - Jeziorki k. Poznania — Zakł. Przemysłu Rolnego.

„Polska Chiozza" S. A. - Tczew, Za dworcem 3/4 — Fabr. krochmalu ryżowego.

J. Drzewiecki - Warszawa, ul. Dygasińskiego 46.

J. Wilski i K. Arkuszewski - Warszawa, ul. Kopernika 30 — Spółka Producentów krochmalu.

KSIĄŻKI DO NABOŻEŃSTWA

Kasprzykiewicz i Szmakfefer - Warszawa, ul. Bielańska 5.

T. Nagłowski i Ska — Częstochowa, ul. Wieluńska 5.

J. Cebulski - Kraków, ul. Szewska 22.

KUCHENNE NACZYNIA

Barelkowski - Poznań, Rynek Jeżycki 2 — Hurtownia.

Deierling - Poznań, ul. Szkolna 8 — Hurtownia.

Szafranek i Gronowski - Poznań, Stary Rynek — Hurtownia.

Brun Krzysztof i Syn - Warszawa, ul. Bielańska 2 — Wytw. kuchenek spirytusowych, naftowych i naczyń kuchennych.

„Pelikan" S. A. - Warszawa, ul. Stępińska 10 — Wytw. kuchenek i naczyń kuchennych.

B. Jankowski - Łódź, ul. Pierackiego 9 — Hurtownia naczyń emaljowanych.

A. Jaworski - Kraków, ul. św. Jana 3 — naczynia kuchenne.

R. Kalczyński - Lwów, ul. Halicka 21 — naczynia kuchenne, porcelana i wyr. metalowe.

KUFRY

J. Kuczmirowski - Warszawa, ul. Marszałkowska 108 — fabr. kufrów i wyr. skórzanych.

St. Krauze i Ska - Warszawa, ul. Królewska 21 — Fabr. kufrów i wyrobów skórzanych.

KURSY RZEMIEŚLNICZE

„Auto-Moto" — Koncesjonowane kursy inż. Z. Sroczyńskiego - Warszawa, ul. Nowy Świat 46 m. 21. Tel. 214-71.

W. Samarzewski - Chorzów, ul. Wolności 76 — kurs kroju krawieckiego.

St. Lewandowski - Sieradz, ul. Krak. Przedmieście 14 — Kursy czapnicze.

E. Balcerzak - Sieradz, ul. Szewska 1 — kursy cholewkarskie.

Państwowa Szkoła Zawodowa - Lwów, ul. Zielona 8 — Kurs kroju i szycia.

Męska Szkoła Odzieżowa im. „Promienistych" Pol. Tow. „Światło" - Wilno, ul. Żeligowskiego 1 m. 18.

KWASZARNIE

W. Jabłoński - Poznań, ul. Stawna 6 — Najstarsza kwaszarnia kapusty.

W. Paetz - Poznań, ul. Mostowa 11 — Kwaszarnia ogórków.

KWIATY

Jan Walczak - Poznań, St. Rynek 46/47 — Wytwórnia kwiatów sztucznych.

Ewa Kinas - Ostrów Wlkp., ul. Zdunowska 16 — Kwiaty sztuczne.

Stróżewska i Ziemska - Warszawa, ul. Chmielna 13 — Wytw. kwiatów sztucznych.

H. Głogowska - Lwów, ul. Piekarska 1 — wytw. kwiatów sztucznych.

„Paragon", wł. M. Bemowa - Lwów, ul. Wałowa 9 — wytw. sztucznych kwiatów.

Marja Dudzik - Lublin, ul. Krak. Przedmieście 60 — poleca kwiaty cięte i doniczkowe.

LAK

M. Leszczyński - Warszawa, ul. Ogrodowa 32.

Iskra Karmański - Kraków, ul. Lubelska 12.

LAKIERY

Centralna Drogerja, J. Czepczyński - Poznań, St. Rynek 8 — hurt - detal.

Wytwórnia Chemiczna „Nitrolak" - Poznań, ul. Pocztowa 23 — lakiery do aut.

LAMPY

Inż. B. Jurski - Kraków, ul. Jagiellońska 4.

B-cia Borkowscy - Lwów, ul. Akademicka 7.

M. Pisznot - Lwów, ul. Gipsowa 30.

ŁASKI

L. Kokot - Poznań, ul. Wielka 27/29. — Fabryka lasek, parasoli i szelek.

M. Piątek - Kraków, ul. Florjańska 40 — Wytw. lasek.

LEN I LNIANE WYROBY

M. Pawłowski - Warszawa, ul. Szczęśliwicka 42a — Przędzalnia.

K. Krzyżanowski - Wilamowice k. Bielska — Fabr. wyr. lnianych.

T. Ostowicz i Syn - Szczebrzeszyn, woj. lubelskie — Fabr. wyr. lnianych.

K. Dudek - Krasnystaw — Tkalnia wyrobów ludowych.

LITURGJA

Hurtownia Liturgiczna i Dom Bławatów — Antoni Szancer - Poznań, Plac Wolności nr. 2. Tel. 39-65.

Paramenty i materjały kościelne — Artystyczna pracownia sztandarów Szczerzymiry Majewicz Seredyńskiej - Poznań, ul. św. Marcina 9/10.

Antoni Tyrała - Poznań, ul. Garncarska 9 — wytw. wyr. kościelnych.

K. Szäfer - Szarlej Piekary Śląskie, ul. Marjacka 29/33 — Zakł. Sztuki Kościelnej.

B-cia Łopieńscy - Warszawa, ul. Hoża 55 — Fabryka naczyń kościelnych.

Norblin B-cia i T. Werner S. A. - Warszawa, ul. Żelazna 51 — Fabr. naczyń kościelnych.

A. Moratowicz - Warszawa, ul. Miodowa 16 — Fabr. wyrobów i naczyń kośc., wyroby srebrne i złote.

Gintarczyk - Warszawa, ul. Miodowa 17/19 — Wyroby kościelne.

Liturgia - Lwów, ul. Kopernika 9, tel. 115-79. — Największy skład przyborów kościelnych, obrazów i dewocjonalji, pracownia szat liturgicznych oraz artystycznych haftów.

LUSTRA

R. Jagodzińska - Poznań, ul. W. Garbary 32 — Wytw. luster.

Pokora i Pukacki - Poznań, ul. Grobla 7 — Wytwórnia luster.

„Wspólna Praca" Sp. z o. o. - Warszawa, ul. Warecka 7 — Wytw. luster.

B-cia Babicz - Warszawa, ul. Solec 77 — Fabr. luster i szlifiernia szkła.

J. Ligocki - Łódź, ul. Dworska 20 — Fabr. luster.

J. Farmiński - Łódź, ul. Nawrot 82 — Fabryka luster.

F. Turniak - Łódź, ul. Pabianicka 1 — Wytw. luster.

W. Markowski - Kraków, ul. Batorego 20 — Wytw. luster.

S. Treutler - Kraków, Rynek Główny 9 — Wytw. luster.

ŁAŃCUCHY I LINY

B-cia Jenike - Warszawa, ul. Jerozolimska 20 — wytw. łańcuchów i lin.

St. Kubiak - Warszawa, ul. Hrubieszowska 9 — Pierwsza w Polsce wytw. łańcuchów rolkowych.

„Pęd" - Kraków, Rynek Dębnicki 14/15 — Wytwórnia lin.

ŁODZIE

W. Urbaniak - Poznań, ul. Droga Dębińska 10 — Stocznia jachtów i łodzi.

ŁÓŻKA

„Matra", W. A. M. Przydrydzy i Sp. - Poznań, ul. Dąbrowskiego 142 — łóżka metalowe i tapczany.

H. Perkowski - Poznań, ul. Chwaliszewo 57 — Łóżka metalowe.

Mieczysław Pogorzelski - Poznań, ul. Wodna 7 — Łóżka metalowe, dziecięce.

Ludwik Krauze - Poznań, St. Rynek 25/28 — Łóżka metalowe.

Fabryka łóżek metalowych „Merkur" — Sulkiewicz i Robakowski - Bydgoszcz, ul. Nowodworska 26, tel. 22-06.

ŁOŻYSKA KULKOWE

E. Kuske i E. Miller - Poznań, ul. 27 Grudnia 16, tel. 48-25 — Przedstawicielstwo łożysk „AG" i „TIMKEN".

W. Gierczyński — Wlkp. Centrala Maszyn, narzędzi i artykułów technicznych - Poznań, ul. św. Marcina 13, tel. 18-85 — Łożyska kulkowe i rolkowe.

MAGLE

M. Jankowiak - Poznań-Starołęka, ul. św. Antoniego 15. Tel. 19-47. — Fabryka magli.

„Junior" - Łódź, ul. Sędziowska 16. — Fabryka magli.

B. Kapczyński - Łódź, ul. Podrzeczna 33. — Fabryka magli ręcznych i motorowych.

MAKARON

Władysław Morawski - Warszawa, ul. Bonifraterska 11-13. — Mytwórnia makaronu.

Bydgoska Fabryka Makaronu — Bydgoszcz, ul. Chrobrego 20.

Toruńska Fabryka Makaronów — Toruń-Mokre, ul. Kościuszki 31.

MAKULATURA

M. Kubicki - Poznań, ul. Estkowskiego — Zakup starego papieru.

MALARSKIE ARTYKUŁY

E. Stanek - Poznań, ul. Strzelecka 30 — Wytwórnia aparatów natryskowych, malarskich i rozpylaczy.

Winiarski - Ostrów Wlkp., ul. Cicha. — Wytw. malarskich artykułów i szablonów.

L. Jagielski - Chełmża (Pomorze), ul. Toruńska 12. — Wytwórnia szablonów malarskich.

M. Falc - Kęty k/Bielska. — Wytwórnia deseni malarskich „Roma".

MANEKINY

„Dekora" — Wlkp. Fabryka Figur Wystawowych i przyborów dekoracyjnych — Poznań, ul. Wodna 15.

Wytwórnia Manekinów Krawieckich i sprzedaż żurnali — J. Sobczak, Poznań, ul. 27 Grudnia 20.

MARMELADA

L. Śledziński - Poznań, ul. Wroniecka 17.

F. Pawłowski - Warszawa, ul. Długa 21.

MARMUR

„Carrara" — Przemysł Marmurowy, Poznań, ul. Przemysłowa 27.

Teodor Gröger - Bielsko — Zakłady Przemysłowe — Wyroby z marmuru, granitu i fabryka sztucznego kamienia.

MANUFAKTURA — Fabryki

Kazimierz Micherdziński - Biała k. Bielska. — Jedynie rdzennie polsko - chrześcijańska fabryka sukna na terenie miast Białej, Bielska, dostarcza wszystkim Polakom wszelkie materjały po najniższych cenach.

Zygmunt Micherdziński - Biała k. Bielska, ul. Głęboka 2 — Fabr. sukna.

Zrzeszenie Polskich Producentów - Biała k. Bielska, Nad Niwką 66. — Wyrób sukna i towarów modnych.

Rudolf Strzygowski - Biała k. Bielska — Fabr. sukna.

Karola Büttnera Synowie — Fabryka sukna i ręczny wyrób dywanów - Bielsko, ul. Piłsudskiego 8.

Jan Macha - Bielsko, ul. Grażyńskiego — Fabr. sukna.

Wiktor Olma - Bielsko, ul. Piłsudskiego 19 — Fabr. sukna.

A. Wenzelis - Bielsko — Fabr. sukna.

Hess Piesch — Strzygłowski - Biała-Bielsko, Leszczyna — Fabr. sukna.

Gustaw Molenda i Syn - Kamienica na Śląsku — Fabr. sukna.

Zajączek i Lankosz - Kęty k. Bielska — Fabr. sukna.

Zyppert Edward - Mikuszowice k. Bielska — Fabr. sukna.

Karol Jankowski i Syn — Bielsko, Pl. Dunajewskiego. — Fabryka sukna.

Clemens Funke - Fabr. sukna — wł. Ernest Hess - Bielsko, ul. Batorego 10.

Ernst Stosius - Kamienica na Śląsku — Fabr. sukna.

Karol Inachowski - Skoczów — Fabr sukna.

W. Gnidziński - Strumień, G. Śląsk — Fabryka sukna.

Rensz Leonard - Pabianice, ul. Kościuszki 29. — Fabr. wyr. bawełnianych wytwarza: firanki, etaminy, markizety, dekoracyjne, meblowe, kapy, narzutki, obrusy, ręczniki dreliszkowe, oraz ręczniki, płaszcze i prześcieradła kąpielowe, frotte.

Juljan Kinderman - Łódź, ul. Piotrkowska 139. — Fabr. sukna.

Bronisław Jasiński - Łódź, ul. 11 Listopada 5 — Fabr. sukna.

Antoni Berlikowski - Pabianice, ul. Majdany 23 — Fabr. sukna.

Stanisław Graj - Pabianice, ul. Warszawska 43 — Fabr. sukna.

Józef Jaśkiewicz - Pabianice, ul. Łąkowa 8 — Wytw. podszewek męskich.

Przemysł Wełniany „Lana" - Zgierz, ul. Łódzka — Fabr. sukna.

J. Martyński i Zgierz, ul. Dąbrowskiego 1 — Fabr. wyrobów wełnianych.

Kaliska Fabryka Pluszu i Aksamitu — Kalisz, ul. Szopena 23.

Białostocka Fabryka Pluszu i Aksamitu — Bekker - Białystok, ul. św. Jańska.

Tkalnia SS. Urszulanek - Sieradz, Klasztor, — Wytwórnia płótna na suknie.

„Leszczków" - Zakł. Rolniczo-Przemysłowe Romana Żurowskiego Sp. z o. o. - p. Leszczków, woj. lwowskie — poleca: koce wełniane, pledy, deki, burki, szewioty, samodziały ubraniowe.

Hurtownie

Materjały Męskie Bielskie — w modnych kolorach i deseniach poleca Władysław Złotogórski - Poznań, ul. Kramarska 19-20 róg Masztalarskiej. — Hurt i detal. — 600 deseni na składzie.

M. Pieczyński - Poznań, Stary Rynek 44.

K. Jankowski i Syn — Fabr. sukna - Bielsko, skład fabryczny — Kalisz, plac 11 Listopada 15.

„Bławat Polski" - Łódź, ul. Zgierska 29. — Hurt — detal.

Mieczysław Zalewski - Lwów, ul. Boimów 5.

Henryk Guhl - Łódź, ul. Piotrkowska 122. Hurtownia manufaktury. Tel. 142-29.

Morgenstern i Ska - Bydgoszcz, St. Rynek 20, tel. 17-13. Hurtownia tow. krótkich.

T. Wojciechowski i Ska — Skład sukna - Katowice, ul. św. Jana 10.

MASZYNY CUKIERNICZE

Ludwisiewicz - Warszawa, ul. Wolska 85.

MASZYNY INTROLIGATORSKIE

M. Faustyn - Piotrków Trybunalski - Maszyny introligatorskie, drukarskie, dla przemysłu chemicznego, odlewnia żeliwa, remonty.

MASZYNY DO WYROBU LODÓW

„Mormit" - Warszawa, ul. Marszałkowska 113 — Maszynki „Refleks".

MASZYNY MŁYŃSKIE

Inż. Sobański i Szafarkiewicz - Poznań, ul. Wenecjańska 6 — Budowa młynów, maszyn młyńskich i do celów chemicznych.

Fr. Rubel - Poznań, ul. Wenecjańska 2, tel. 15-07 — Przybory młyńskie, szlifowanie i ryflowanie walków młyńskich.

Maksymowicz i Szajner - Ostrów Wlkp., ul. Krotoszyńska 5 — Fabr. maszyn młyńskich.

Warsztaty mechaniczne Braci J. i K. Olesińskich - Warszawa, ul. Wronia 67 — Koła zębate do podstaw młyńskich i inne koła.

B-cia Bühler - Warszawa, ul. św. Krzyska 25 — Fabryka maszyn młyńskich i kamieni.

Centrala Młynarzy Polskich - Warszawa, ul. Nowy Świat — Maszyny młynarskie.

„Promotor" - Warszawa, ul. Szeroka 11 — Fabr. maszyn młyńskich.

Łagiewski i Hartwig - Warszawa, ul. Szeroka 11 — Fabr. maszyn młyńskich.

St. Weigt - Warszawa, ul. Moniuszki 2 — Maszyny młyńskie.

Zaborowski i Ska - Warszawa, ul. Trębacka 10 — Maszyny młyńskie.

Obrębski - Lublin — Fabryka maszyn młyńskich.

Inż. Słowik - Lwów, ul. Żółkiewska 94 — Wytw. walców młyńskich.

MASZYNY MLECZARSKIE WIRÓWKI

Różakolski - Gniezno, ul. Trzemeszeńska 21 — Fabr. wirówek — aparaty do badania mleka i części składowe wszelkich fabrykatów.

„Alfa-Laval" - Warszawa, ul. Tamka 3 — Maszyny mleczarskie.

MASZYNY GRAFICZNE

Fr. Pytlik - Katowice, ul. Mickiewicza 23.

MASZYNY BIUROWE do pisania i liczenia

Skóra i Ska - Poznań. Al. Marcinkowskiego 23 — Jedyna chrześcijańska hurtownia części i przyborów do maszyn biurowych.

K. Kochanowicz i Ska - Poznań, Pl. Wolności 13. Maszyny do pisania, liczenia, powielania.

Przygodzki, Hampel i Ska - Poznań, ul. Br. Pierackiego 18 — Maszyny do pisania i liczenia oraz przybory biurowe.

MASZYNY PIEKARSKIE

Bręczewski - Poznań, ul. Pocztowa 12.

Władysław Benedykciuk - Warszawa, ul. Grzybowska 41 — Fabr. maszyn piekarskich.

MASZYNY ROLNICZE

Wład. Łazarski, Bergmann i Ska - wł. W. Bergmann - Poznań, Al. Marsz. Piłsudskiego 27 — Maszyny rolnicze.

Domański i Zalisz - Poznań, Pl. Wolności 14, telefon 46-91 — Wyłączne przedstawicielstwo fabryki maszyn i narzędzi rolniczych „Unja" Ventzki i Sp. Akc. w Grudziądzu.

H. Cegielski S. A. - Poznań, ul. Górna Wilda 136 — Fabryka maszyn rolniczych.

St. Malinowski, Śrem — Fabr. maszyn, wozów i odlewnia żelaza, maneże, sieczkarnie, młóckarnie, walce.

Gostyńska Fabryka Maszyn — St. Grześkowiak - Gostyn. — Fabr. maszyn rolniczych i odlewnia żelaza.

J. Zdunek - Ostrów Wlkp., ul. Grabowska 5.

Leon Czarliński - Ostrów Wlkp., ul. Kaliska 3 — Fabr. maszyn.

Głogowski i Syn - Inowrocław, ul. Marsz. Piłsudskiego 43. Fabryka maszyn rolniczych.

Józef Konieczny i S-wie - Gniezno, ul. Moniuszki 1, tel. 328 — Fabr. maszyn rolniczych.

Dom Rolniczo - Handlowy „Rolnik" - Kalisz, ul. Majkowska 10 — Maszyny rolnicze.

A. Urbański i Ska - Płock, ul. Królewiecka 4 — Fabr. maszyn i narzędzi rolniczych.

Barański i Barcikowski - Warszawa, ul. Zgoda 1 — Maszyny rolnicze.

Bronikowski i Wasilewski - Warszawa, ul. Waliców 28 — Maszyny rolnicze.

Kowalski i Trylski - Warszawa, ul. Miodowa 6 — Maszyny rolnicze.

Spółdzielczy Syndykat Rolniczy - Warszawa, ul. Kopernika 30 — Maszyny rolnicze.

Piotr Bissenik i Ska - Warszawa, ul. Chmielna 26, tel. 241-33 — Maszyny rolnicze.

„Kraj" Sp. Akc. — Fabr. maszyn rolniczych — Kutno — Warszawa, ul. Chmielna 26.

M. Drwal - Katowice, ul. Mickiewicza 10 — Maszyny rolnicze.

M. Wolski i Ska - Lublin, 1-go Maja 16 — Fabryka maszyn rolniczych.

„Trzebinia" - Kraków, ul. Dunajewskiego 4 — Fabr. maszyn i narzędzi rolniczych.

„Lemiesz" - Kraków, ul. Krowoderska 65 — Fabryka maszyn i narzędzi rolniczych.

„Agraria" A. Kamiński - Lwów, ul. Gródecka 25 — Maszyny rolnicze.

Syndykat Rolniczy S. A. - Lwów, ul. Kraszewskiego 1 — Maszyny rolnicze.

Wileński Syndykat Rolniczy - Wilno, ul. Zawalna 9 — Maszyny rolnicze.

MASZYNY RZEŹNICZE

Walenty Grądzielski - Poznań, Wroniecka 16. Tel. 36-76. — Rzeźnickie przybory, jak: maszyny, flaki i t. d.

M. Tyrchan - Poznań, ul. Strumykowa 12, tel. 75-62 — Fabr. maszyn rzeźniczych.

Curt Liebsch - Poznań, ul. Bóżnicza 16 — Maszyny rzeźnickie.

R. Zaremba - Warszawa, ul. Senatorska 6.

Strauss - Warszawa, ul. Grójecka 1 — Maszyny rzeźnicze.

Wł. Przewoźniak - Poznań, Grochowe Łąki 7 — Tel. 32-69. — Maszyny i przybory rzeźnickie.

MASZYNY do wyrobu wody sodowej

Kupś i Gogolkiewicz - Poznań, ul. Zaułek św. Wojciecha 2.

MASZYNY DO SZYCIA

„Gwiazda" Władysław Wolański - Warszawa, ul. Krucza 18.

Kasprzycki Sp. z - Warszawa, ul. Marszałkowska 156.

Śląski Dom Maszyn - Katowice, ul. Kościuszki 3.

„Ebeco" W. Strzałkowski - Katowice, ul. 3-go Maja 34.

„Tatra" - Bielsko Śląskie — Fabr. maszyn do szycia.

MASZYNY TRYKOTARSKIE

A. Linke - Łódź, ul. Urzędnicza 9 — Wytw. maszyn sankowych, recznych, żakardowych, motorowych, okrągłych maszyn motorowych do wyrobów dzianych jak również do wyrobu rękawiczek, bielizny, czapek, beretów — przeróbki i reperacje.

Wytwórnia części do warsztatów tkackich i maszyn sznurowadłowych - Łódź, ul. Wałowa 6.

„Maxim" W. F. Szeller i Ska - Łódź, ul. Smugowa 12 — Fabr. maszyn pończoszniczych jak krążkowe, stopkowe, sankowe do wyrobu swetrów, rękawiczek oraz wszelkie części do maszyn pończoszniczych i trykotażowych.

MASZYNY DO PRANIA

Drzewiecki i Jeziorański Tow. Akc. - Warszawa, ul. Jerozolimska 71.

MASZYNY BUDOWLANE

Rzewuski i Ska - Warszawa, ul. Ordynacka 7.

MASZYNY garbarskie i futrzane

I. Łajca - Warszawa, ul. Gęsia 81.

MASZYNY RÓŻNE

Kupś i Gogołkiewicz - Poznań, ul. Zaułek św. Wojciecha 2 — Wytwarza maszyny do parzenia kawy, konserwatory do lodów i śmietany, filtry, maszyny do wyrobu i rozlewu wody sodowej, aparaty destylacyjne, gaśnice miedz., aparaty dla aptek i szpitali.

St. Jakubowski - Poznań, ul. Wilkońskich 2 — Fabr. maszyn i narzędzi.

Linz - Rawicz Wlkp. — Fabryka maszyn dla browarów, słodowni i cukrowni.

Bcia Rutkowscy - Jarocin Wlkp. — Fabryka maszyn wyrabia: nasielnice, wygniatarki, pralki, wyrzymaczki, armaturę gazowniczą oraz palniki.

B. Zawadzki - Szamotuły, ul. Ratuszowa 5 — Fabr. maszyn poleca: wykruszarkę siemia lnianego.

J. Zimnoch - Warszawa, ul. Leszno 70 — Fabr. maszyn — wytwarza: wiertarnie, wytłaczarki, szlifierki, piły, nożyce, maszyny do wyrobu guzików.

L. Nowiński i M. Kośmiński i W. Szymański — Warszawa, ul. Siedlecka 63 — Fabr. maszyn precyzyjnych.

Bcia Geisler, Okolski i Patschke - Warszawa, Leszno 128 — Fabr. maszyn i Zakł. Przemysłowe S. A. — poleca: maszyny drogowe, motory spalinowe, maszyny precyzyjne i wszelkie urządzenia mechaniczne.

C. Kłobukowski i Ska - Warszawa, ul. Ursynowska 14 — Budowa pieców przemysłowych i urządzeń, ogrzewania i sanitarne.

Jan Makarewicz i Synowie - Warszawa, ul. Racławicka 10. Fabr. kotłów parowych i konstrukcje.

Inż. St. Twardowski - Warszawa, ul. Grochowska 37 — Wytw. pomp, turbin i kompresorów.

T. Windyga - Warszawa, ul. Waliców 16 — Fabryka motorów i transmisji.

St. Mroczkowski - Warszawa, ul. Kacza 15 — Fabr. wyrobów żelaznych jak: kotły, suszarnie, polerowanie, rezerwuary do wody, spirytusu i nafty, konstrukcje budowlane.

„Pilot“ - Lwów, ul. Batorego 4, tel. 201-79 — Dostawy wszelkiego rodzaju maszyn, narzędzi, materjałów, urządzeń do rzeźni, wag różnych systemów, kolejek, wózków, lin, siatek, maszyn młyńskich, rolniczych, tartacznych, oprawiarek, turbin, pomp, pasów, papy, materjałów izolacyjnych impregnacyjnych, przeciwgnilczych, przeciw wilgoci i grzybowi.

MATERACE SPRĘŻYNOWE

„Matra“, W. A. M. Przydrydzy i Ska - Poznań, ul. Dąbrowskiego 142 — Materace do łóżek i tapczanów.

MATERJAŁY — resztki

Chrześcijańska Spółka Włókiennicza - Łódź, ul. Nawrot 13.

H. Guhl - Łódź, ul. Piotrkowska 122.

Gampe i Albrecht - Łódź, ul. Piotrkowska 210.

MATERJAŁY MEBLOWE

Kużaj - Poznań, ul. 27 Grudnia 9 — Materjały meblowe, dekoracyjne, narzuty.

MECHANICZNE WARSZTATY

Henryk Skassa „Automotor“ - Kalisz, ul. Strzelecka 3 — Elektryczne spawanie kotłów parowych, remonty maszyn i samochodów, budowa filtrów wodnych.

MEBLE

K. Bakoś - Poznań, Stary Rynek 51 — Fabryka mebli.

Skóra i Ska - Poznań, Al. Marcinkowskiego 23 — Wytw. mebli i sprzętów biurowych.

J. Baranowski - Poznań, ul. Podgórna 13 — Największy magazyn mebli.

Ignacy Rapp - Poznań, ul. Podgórna 6.

Zytkowiak - Poznań, ul. Świętosławska 11, dawn. Jezuicka — magazyn mebli.

Sprzęt Domowy“ - Poznań, ul. św. Marcina 9/10, tel. 26-52 — meble lakierowane.

E. Brzozowski - Łódź, ul. Kilińskiego 5 — Wytw. mebli koszykowych.

MEBLE ŻELAZNE

„Matra“ - Poznań, ul. Dąbrowskiego 142. — Fabr. łóżek metalowych, tapczanów i mebli ogrodowych.

B. T. Hankiewicz - Poznań, ul. Szewska 21 — meble gięte, stalowe.

„Merkur“ - Bydgoszcz, ul. Nowodworska 26 — Fabr. łóżek metalowych z rur stalowych.

Konrad Januszkiewicz - Warszawa, ul. Grzybowska 25 — Fabr. mebli metalow.

J. Braun - Łódź, ul. Nawrot 8 — Lekarskie meble i dentystyczne — niklowane.

E. Kinderman - Częstochowa, Al. Wolności 12 — Łóżka żelazne.

A. Pogorzelski - Kraków, ul. Łazarza 9 — Fabr. mebli żelaznych i niklowanych.

„Mari“ - Bcia Tabarowie - Kraków, ul. Składowa 22 — Fabr. mebli metalowych.

Jan Wozaczyński - Lwów, Pl. Bernardyński 17 — Fabr. mebli żelaznych.

METALOWE WYROBY

B. Ziółkowski i S'ka T. z o. o. - Poznań, ul. Emilji Sczanieckiej 4 b. — Fabryka wyrobów z miedzi i mosiądzu.

Jan Szczurek - Poznań, Kopczyńskiego 13. Wytw. wyrobów metalowych — poleca nowoczesne artykuły kuchenne. Na żądanie wysyła się katalog i cennik.

Józef Ciastowski - Poznań, ul. Wielkie Garbary 39 — Fabryka wyrobów drobnometalowych na automatach własnej konstrukcji.

„Wartome“ - wł. St. Zieliński - Poznań, ul. Dąbrowskiego 79 — Fabr. armatur i odlewnia metali.

„Fema“ S. A. - Bydgoszcz — Fabr. wyrobów metalowych. Bezpieczniki do zamków.

„Prodmetal“ - Inż. A. Krzywiec - Bydgoszcz, ul. Śląska 15. Fabr. masowej produkcji metalowej.

Konrad Jarnuszkiewicz i Ska - Warszawa, ul. Grzybowska 25 — poleca: łóżka, tapczany metalowe, nowoczesne meble z rur stalowych, urządzenie dla szpitali — sal operacyjnych, gabinetów lekarskich, dentystycznych, meble ogrodowe, wózki bagażowe, taczki.

Leon Mrozowski - Warszawa, ul. Żórawia 31 — Wytw. wyrobów metalowych i szyldów — wytwarza: szyldy, żetony, marki, reklamy neonowe, guziki liberyjne i wszelkie roboty grawerskie.

Bcia Łopieńscy - Warszawa, ul. Hoża 55 — Fabryka wyrobów z bronzu i odlewnia metali, poleca okucia budowlane z żółtych i białych metali, armatury oświetleniowe, dekoracje wnętrz gmachów i kościołów, odlewnie rzeźb i figur, odznaki, nagrody, wyroby kościelne.

W. Pytlasiński i M. Pohl - Warszawa-Praga, ul. Ząbkowska 44 — Zakł. Przemysłu Metalowego.

E. Kenig - Łódź, ul. Nawrot 101 — Wytw. klatek metalowych oraz akwarjów i terrarjów.

M. Jarra - Kraków, ul. Berka Joselowicza 21 — Fabr. metalowych wyrobów.

„Tantal" - Lwów, ul. Łyczakowska 10 — Fabr. metalowych wyrobów.

Fabryka Wyrobów Metalowych „El-Ge" — Adolf Gajduszek, Bielsko, Żwirki i Wigury 8.

MIERNICZE instrumenty — mikroskopy

M. Czerwiński - Warszawa, ul. Krak. Przedmieście 37.

U. Unieszowski - Warszawa, ul. Chłodna 37 — wytwarza instrumenty miernicze, lekarskie i naukowe.

Jan Bujak - Lwów, ul. Kopernika 4 — Fabryka przyborów mierniczych.

Inż. Romer Edmund - Lwów, Widok Krzywczyce — Fabr. instrumentów mierniczych.

Weber i Ska - Lwów, ul. Leona Sapiehy 28 — Miernicze przyrządy.

Fabryka przyrządów mierniczych i geodezyjnych - Lwów, ul. Zadwórzańska 31.

MIĘSNE WYROBY

Robert Hierse - Biała k/Bielska — Fabryka wyrobów mięsnych.

MLECZARNIE — APARATY

St. Rebelka - Szamotuły — Mleczarskie aparaty i naczynia.

Mleczarnia Chrześcijańska - Lublin, ul. Narutowicza 31 — Filja ul. Zamojska 31.

„Ziemianka" Mleczarnia - Lublin, ul. 3 Maja 10.

MOTORY

W. A. Ancel - Poznań, ul. Garncarska 3, tel. 82-65 — Dostawa — naprawa silników i aparatów elektrycznych.

Bcia Borkowscy - Warszawa, ul. Grochowska 45 — Wytw. motorów elektrycznych.

„Promotor" - Warszawa, ul. Mokotowska 16 — Wytw. motorów elektrycznych.

L. Korecki i Ska - Warszawa, ul. Syrena 7 — Wytw. motorów elektrycznych.

MOTOCYKLE — MOTORÓWKI

„Motor" - Poznań, ul. Dąbrowskiego 5, tel. 62-27.

Kazimierz Falkiewicz - Poznań, ul. Dąbrowskiego 25.

Antoni Kwiatkowski - Poznań, ul. Wielkie Garbary 8 — Rowery z motorkami.

„Norma" — Zakł. Mechaniczne - Poznań, ul. Skarbowa 20, tel. 37-26 — Koła zębate i tryby do samochodów i motocykli.

Państwowe Zakłady Inżynierji - Warszawa, ul. Terespolska 34/36 — Fabr. motocykli i motorówek.

Towarzystwo Handlu Motocyklami — Sp. z o. o. — Warszawa, ul. Marszałkowska 31a.

B. Warren - Warszawa, ul. Leszczyńska 3 — Fabryka motocykli i rowerów.

MUCHOŁAPKI

„Dobrolin" - Warszawa, ul. Wolska 155-7-9. — Fabr. pasty do obuwia, podłóg i muchołapek.

MUSZTARDA

S. A. Robiński - Poznań, ul. Szewska 7. — Fabr. musztardy, poleca pierwszorzędną musztardę „Perła".

Wincenty Paetz - Poznań, ul. Mostowa 11. Zakł. Przemysłowe, przetworów żywnościowych, ocet naturalny, musztarda, konserwy jarzynowe, owocowe i buljonowe.

„Vitelo" — Wlkp. Fabryka Musztardy — Karol Strzyż - Poznań, ul. Sokoła 19, tel. 20-32.

„Remu" - Poznań, ul. Bielniki 3 — Fabr. musztardy.

A. Nagórski - Gdynia 4 — Fabr. musztardy.

Antoni Piliński - Bydgoszcz — Fabr. musztardy.

Stanisław Smakosz, wł. L. Kukla - Gniezno, ul. Mickiewicza 7a — Fabr. musztardy.

Stanisław Nagadalski - Kalisz, ul. Kościuszki 6 — Fabr. musztardy.

J. Żurawski - Warszawa, ul. Żelazna 79. Fabryka musztardy.

Adolf Schweitzer - Warszawa, ul. Królewska — Fabr. musztardy.

K. Kaczorowski - Warszawa, ul. Mieszana 10 — Wytw. musztardy.

L. Matejak - Warszawa, ul. Grzybowska 69 — Wytw. musztardy.

Fabryka Musztardy i Octu A. Gwoździowski — Lublin.

„Vitamina" - Lwów, ul. Prowiantowa 8 — Fabr. musztardy.

J. Żurawski - Lwów, ul. Pierackiego 12. Fabryka musztardy.

Bcia Gorgon - Lwów, ul. Wąska 1 — Fabr. musztardy.

„Mika", wł. B. Bilinkiewicz - Lwów, ul. Gródecka 121 — Fabr. musztardy.

Bcia Urbanowicz - Wilno, ul. Szeptyckiego 10 — Fabr. musztardy i octu.

MYDŁO

Chemiczna Fabryka — Jan Kajewski dawn. „Blask" - Poznań, ul. 27 Grudnia 5. — Mydła i proszki do prania.

J. S. Stempniewicz - Poznań, ul. Marszałka Focha 34 — Mydła toaletowe, perfumy, pudry i wszelkie kosmetyki.

Mydlarnia Wielkopolska — wł. Edward Budniak - Pozań, Tama Garbarska 25/23 — Mydła do prania, golenia, toaletowe, proszki do prania.

„Axela" Sp. z o. o. - Poznań, ul. Nowa 7 — Mydła toaletowe, pudry i kremy.

Tadeusz Radziejewski - Poznań-Zawady, ul. Koronkarska 18 — Poznańska Wytw. mydła i proszków do prania.

„Śnieżka" - Poznań, Grudzieniec 64/66. — Fabr. mydła i proszków do prania i szorowania.

„Tukan" - Poznań, ul. Sew. Mielżyńskiego 4 — Fabr. mydła — Poznań-Starołęka 6/8.

„Chemergon", wł. L. Sikorski - Poznań, ul. Fabryczna 31 —Mydła toaletowe, pudry i kremy.

„Aja", wł. Jabłoński Poznań, ul. Dąbrowskiego 86 — Proszki do prania.

R. Barcikowski - Poznań, ul. Składowa 13/18 — Fabr. mydła do golenia.

W. Falkiewicz - Poznań, ul. Łukaszewicza 32 — Fabr. mydła.

A. Żak - Poznań, ul. Gnieźnieńska — Fabr. mydła toaletowego.

„Promień", wł. Koczerba - Poznań, ul. Dąbrowskiego 79 — Wytw. proszków do prania „Nil".

Cz. Nagórski - Starogard-Pomorze — Wytw. proszków do prania.

„Persil" - Polska Sp. Akc. - Bydgoszcz, ul. Gdańska 46. Proszki do prania i szorowania.

Bydgoska Wytwórnia Mydła A. Pyrek - Bydgoszcz, ul. Długa 65.

„Majola" - Warszawa, ul. Złota 61 — Fabr. mydła, pudru, perfumów i kremów.

W. Kasprzycki - Warszawa, ul. Piusa XI nr. 30 — Fabr. mydła i perfum.

„Atom" Sp. z o. o. - Warszawa, ul. Elekcyjna 37 — Fabr. mydeł i perfumów.

Centralne Laboratorjum Chemiczne - Warszawa, ul. Marszałkowska 9 — Wytw. mydła.

St. Górski - Warszawa, ul. Leszno 12 — Mydła toaletowe, pudry i kremy.

r. Jaworski - Warszawa, ul. Gęsia 99 — Fabr. myła.

Fabryka Mydła — Wacław Kucharski - Lublin, ul. Zamojska 12.

M. Rybarczyk i Ska - Łódź, ul. Wrzesińska 74 — Chrześcijańska Wytwórnia „Gdynia" i „Dzwon".

Karol Bendorf - Łódź, ul. Lipowa 30 — Fabr. mydła.

Żmudowski - Łódź, ul. Żabia 9 — Fabr. mydła.

Chrześc. wytw. mydła „Efekt" A. Treszczyński i A. Schönholz - Łódź, ul. Sosnowa 22.

„Społem" - Kielce, ul. Młynarska 54 — Fabryka mydła.

Stanisław Porwet - Kielce, ul. Bandurskiego 20 — Fabryka mydła.

M. Piotrowski - Radom, ul. Żeromskiego 8.

S. Pawłowski - Częstochowa, ul. M. Focha 53 — Mydła „Zgoda".

Jan Ihnatowicz - Lwów, ul. Sykstuska 25 — Fabryka mydła i kosmetyków.

Górski Jan Kazimierz - Lwów, ul. Szewczenki 1 — Mydło.

„Byk" - Wilno, ul. Wróbla 7.

NAFTOWE PRODUKTY

Kotnowski i Ska - Pabinice. ul. Ostatnia 3. Przedstawicielstwo Państw. Fabryk Ol. M. Polmin — Nafta, benzyna, smary, oleje.

Drogerja pod „Kotwicą" — St. Chylewski - Jasocin.

NAMIOTY

Namioty, plandeki, mu... ry, odzież ochronna i zawodową produkuje Składnica Harcerska Sp. z o. o. Wytwórnia i skład artykułów sportowych — Katowice, Francuska 12, tel. 307-52.

NARZĘDZIA do obróbki metali

J. Dziewulski S. A. - Warszawa, ul. Kolejowa 51 — Fabr. narzędzi do obróbki metali.

NARZĘDZIA HIRURGICZNE

D. Bancewicz - Wilno, ul. Dominikańska 7.

NARZĘDZIA OGRODNICZE

„Apana", M. Kwieciński i St. Kotecki - Poznań, ul. W. Garbary 32 — Poleca opryskiwacze ogrodnicze.

W. Czaplicki - Katowice, ul. Pierackiego 2 — Ogrodnicze przybory.

W. Garnuszewski - Warszawa, ul. Hale Mirowskie — Narzędzia ogrodnicze.

E. Ulrych S. A. - Warszawa, ul. Ceglana 11 — Narzędzia ogrodnicze.

„Ogrodnik Polski" - Warszawa, ul. Warecka 14 — Ogrodnicze narzędzia.

Jabłoński i Napieralski - Łódź, ul. Żeromskiego 36 — Hurtownia ogrodnicza.

Spółka Ogrodnicza - Łódź, ul. Piotrkowska 86 — Hurtownia narzędzi ogrodniczych.

„Marysin" - Łódź. ul. Piotrkowska 76 — Hurtownia Narzędzi Ogrodniczych.

Bronikowski, Grodzki i Wasilewski - Lwów, ul. Romanowicza 11 — Poleca ogrodnicze narzędzia i przybory.

W. Stasienko - Lwów, ul. Bilińskich 11 — Wytwórnia opryskiwaczy ogrodniczych.

E. Wojakowski - Lwów, ul. Koralnicka 6 — Wytw. aparatów precyzyjnych ogrodniczych „Aparat deszczowy".

Franciszek Jendrosz - Katowice, Zamkowa 20.

NARZĘDZIA POŻARNICZE

„Strażak" - Warszawa, ul. Syreny 3 — Fabr. narzędzi pożarniczych.

NARZĘDZIA RZEMIEŚLNICZE

Narzędzia rzemieślnicze wszelkiego rodzaju — artykuły techniczne „Hatech", wł. Stefan Czapski — Poznań, ul. św. Marcina 65, tel. 53-42.

„Grakona", wł. Gertner i Ska - Bydgoszcz — Największa fabryka narzędzi masowej produkcji w kraju, wyrabia: pilniki, obcęgi, młotki, kleszcze, nożyce, znaczniki, klucze.

NARZĘDZIA ROLNICZE

H. Cegielski - Poznań, ul. G. Wilda 136.

Józef Konieczny - Gniezno, ul. Mieczysława 23.

B. Samulski i Ska - Pleszew, ul. Sienkiewicza nr. 34/36.

Leon Czarliński - Ostrów Wlkp., ul. Kaliska 3.

Inż. A. Jezierski - Czempiń Wlkp.

A. Urbański i Ska - Płock, ul. Królewiecka 2.

Kowalski i Trylski - Warszawa, ul. Miodowa 6.

Spółdzielczy Syndykat Rolniczy - Warszawa, ul. Kopernika 30.

Barański i Barcikowski - Warszawa, ul. Zgoda 1.

Kooperacja Rolna - Warszawa, ul. Kopernika 30.

Marja Chonczyńska - Zgierz, Stary Rynek 3.

M. Wolski i Ska - Lublin, ul. 1-go Maja 16.

H. Rzepka - Lwów, ul. Gródecka 58.

Wileński Syndykat Rolniczy - Wilno, ul. Zawalna 9.

NARZĘDZIA STOLARSKIE

S. Przewoźny - Poznań, ul. W. Garbary 35.

A. Wardziński - Nakło n. Notecią — Fabr. narzędzi stolarskich.

A. Klawe - Częstochowa, ul. Wilsona 30 — Fabr. mebli i narzędzi stolarskich.

NASIONA I NAWOZY SZTUCZNE

Aleksander Olmianowski - Poznań, ul. Szkolna 9, tel. 31-82 i 21-34.

Aleksander Szyfter - Poznań, ul. Wielka 11. Skład i hodowla nasion, poleca wszelkie nasiona polne i ogrodowe. Cenniki na żądanie.

B. Hozakowski - Toruń, ul. Mostowa 21 — Hodowla nasion i skład narzędzi ogrodniczych.

Dom Rolniczo-Handlowy Teodor Przybylski i Ska, Sp. Komandytowa - Kalisz, ul. 3 Maja 25.

„Rolnik" Dom Rolniczo Handlowy - Kalisz, ul. Majkowska 10 — Nawozy sztuczne.

K. Buszczyński i S-wie - Kalisz, ul. Górnośląska 69 — Nasiona.

T. Radajewski - Kalisz, Al. Piłsudskiego 29 — Nasiona.

Ernest Jośko - Katowice, skr. poczt. 366. — Nasiona.

Franciszek Jendrosz - Katowice, ul. Zamkowa 20 — Specjalność nasiona kwiatów egzotycznych.

Z. Macura - Katowice, ul. Francuska 34 — Nawozy.

Barański i Barcikowski - Warsazawa, ul. Zgody 1 — Nasiona, nawozy.

Kooperacja Rolna - Warszawa, ul. Kopernika 30 — Nasiona, nawozy.

Zjednoczenie Fabryk Superfosfatowych - Warszawa, ul. Kredytowa 4 — Nawozy.

Bcia Hose - Warszawa, ul. Jerozolimska 45 — Hodowla i skład nasion. Nasiona pastewne i warzywne i kwiatowe.

Bcia Skośkiewicz - Warszawa, ul. Jerozolimska 41 — Nasiona.

„Ogrodnik Polski" - Warszawa, ul. Warecka 14 — Nasiona.

Jasiński - Łódź, ul. Andrzeja 10 — Nasiona.

Kotnowski i Ska - Pabianice, ul. Ostatnia 3. Superfosfaty, tomasyna, sole azotowe i potasowe.

Kieleckie Tow. Rolnicze - Kielce, ul. Focha 28 — Nasiona.

Lubelski Syndykat Rolniczy - Lublin, ul. Krak. Przedmieście 64 — Nasiona, nawozy.

Bcia Kleszczyńscy - Kraków, ul. Karmelicka 23 — Nasiona, nawozy.

J. Klimowicz - Lwów, Pl. Bernardyński — Nasiona.

Jankowski Władysław - Lwów, ul. Batorego 6 — Nasiona.

Spółdzielnia Leśników - Lwow, Na Skałce 1 — Nasiona.

J. Mikuszewski - Lwów, ul. Kilińskiego 1 — Nasiona, nawozy.

Syndykat Zbożowy - Lwów, ul. Kraszewskiego 1 — Nasiona.

„Sursum" - Równe, ul. Kopernika 28 — Nasiona, nawozy.

Wileński Spółdzielczy Syndykat Rolniczy — Wilno, ul. Zawalna 9 — Nasiona, nawozy.

Centrala Spółdzielni Rolniczo-Handlowych — Wilno, ul. Mickiewicza 19 — Nasiona, nawozy.

NICI — Wytwórnie

„Sokół" - Poznań, ul. Szewska 1 — Mechaniczna Fabryka nici.

Fabryka nici — Kalinowski i Ska — Kalisz. — Fabryka nici i bawełniczki z marką „Dwa Lwy".



Nici, jedwabie, bawełniczki do cerowania tylko „Trzy Lilje" — sprzedaż hurtowa — Warszawa, ul. Żelazna 56.

Chrześcijańska Wytwórnia Nici - Niedzbórz, pt. Strzegowo, woj. warszawskie.

E. Schmidt - Łowicz — Niciarnia.

„Marynarz", wł. W. Suwalski - Łódź, ul. Wólczańska 109 — Fabryka nici.

„Piotrkowianka" - Piotrków Trybunalski, ul. Piastowska 5 — Wytw. nici i bawełniczek.

„Trójkąt w Kole" — Włóczki, wełny, nici — Bielsko.

Wacław Stefanek - Częstochowa, ul. Kościelna 142/54 — Nawijalnia nici „Motyl".

Hurtownie

„Włókno Polskie" - Warszawa, ul. Okrąg 6/8.

Z. Olszański - Poznań, ul. św. Marcina 56 — Nici, włóczki, jedwabie.

Związek Handlowy - Kraków, Rynek Kleparski 17 — Hurtownia Nici.

NOŻE

B-cia Plucińscy - Poznań, ul. Szamarzewskiego 43. Fabr. noży dla: rolnictwa, przemysłu, rzemiosła i do użytku domowego.

M. Żuromski - Poznań, ul. Szkolna 7/8 — wyroby nożownicze, szlifiernia.

Szafranek i Gronowski - Poznań, St. Rynek 59-60, tel. 27-88. Wyroby nożownicze.

J. Lepionka i Ska - Warszawa, ul. Podwale 6, Targowa 62, Widok 26 — Wytw. brzytew i wyrobów nożowniczych.

Józef Fraget - Poznań, Plac Wolności 11 — poleca: Fragetowskie łyżki, widelce, noże i zastawy stołowe. Stylowe i gładkie — dla domów, hoteli, restauracyj.

Krysztof Brun i Syn - Warszawa, ul. Marszałkowska 124 — Wyroby nożownicze.

S. Jankowski - Warszawa, ul. Solna 15 — Szlifiernia i naprawa noży.

R. Linkowski - Warszawa, ul. Marszałkowska 102 — Wyroby nożownicze.

Ogiński - Koło, ul. Blizna — Wytw. noży.

L. Wojcicki i Brzechowski - Przedbórz — Fabr. wyrobów stalowych, galanterji drzewnej.

Maciej Ciurzyński, Częstochowa, Berka Joselewicza 40 — Fabr. scyzoryków.

„Enro“ — Przemysł Stalowy - Częstochowa, ul. Przemysłowa 4.

J. Trepczyński - Lwów, ul. Dominikańska 9 — Nożownicze wyroby.

W Zajst - Lwów, ul. Sykstuska 4 — Wyroby nożownicze.

OBRABIARKI DO METALI

„Wiepofana“ S. A. - Poznań, ul. Dąbrowskiego 81 — wyrabia: tokarki, wiertarki, szlifierki.

Stow. Mechaników Polskich z Ameryki - Warszawa, ul. Marszałkowska 130 — Fabr. obrabiarek do metali.

J. Zimnoch - Warszawa, ul. Leszno 70 — Fabr. maszyn, wiertarnie, obrabiarki, wytłaczarki, szlifierki, piły, nożyce.

„Be-Te-Ha“ Sp. z o. o. - Warszawa, ul. Marszałkowska 117 — Biuro techniczno-handlowe i skład maszyn. poleca: obrabiarki do metali.

OBRĄCZKI

Pierwsza Polska Fabryka obrączek ślubnych — niespajanych i biżuterji — Fr. Zalisz - Poznań, ul. św. Marcin 54.

OBRAZY — OLEJODRUKI

Józef Orwaldi - Poznań, ul. Nowa 7, tel. 49-15 — Obrazy i oprawy.

Witold Leworski - Poznań, ul. Wrocławska 36 — Obrazy i oprawa obrazów.

Kasprzykiewicz i Szmakfefer - Warszawa, Bielańska 5 — Hurtownia obrazów i olejodruków.

OBRUSY

Henryk Otto - Pabianice, ul. św. Krzyska 23. — Obrusy i kapy.

OBUWIE

Walerjan Zabłocki - Poznań-Zawady — Mechaniczna fabryka obuwia „Waza“.

K. Małolepszy - Poznań, St. Rynek 11 — Wytw. obuwia.

Franciszek Rogoziński i Ska Sp. z o. o. - Poznań, St. Rynek 64 — Wielki magazyn obuwia.

Najtańszy skład obuwia — Franciszek Zerbst — Poznań, ul. Żydowska 1.

Leo“ Sp. z o. o. - Bydgoszcz — Fabr. obuwia.

T. Brodzki - Katowice, ul. Kościuszki 24 — Wytwórnia obuwia.

„Stabil“ J. Palesiński - Katowice, ul. Pierackiego 6 — Wytw. obuwia.

A. Stein - Katowice, ul. Drzymały 5 — Wytw. obuwia.

[illegible] Struś - Warszawa, ul. Chmielna 9 — Mod[illegible] obuwie.

St. Jędrzejewski - Warszawa, ul. Nowy Świat 66 — Wytw. obuwia.

M. Wojtyrowski - Warszawa, ul. Marszałkowska 119 — Wytw. obuwia.

Stanisław Zabłotniak - Warszawa, ul. Piwna 13 m. 43 — Wytw. pantofli rannych i zakopiańskich.

„Sokół“ - Warszawa, ul. Marszałkowska 71 — Chrześc. Fabryka obuwia.

T. Wojciechowski - Łódź, ul. 11 Listopada 24.

F. Kramer - Łódź, ul. Piotrkowska 164 — wytw. obuwia.

„Jutrzenka“ - Zgierz, St. Rynek 10 — Wytw. obuwia.

B. Pulka i Sp-cy - Radom, ul. Żeromskiego 2 — Wytw. obuwia.

W. Niechciał - pta. Małogoszcz, Rynek 12 — Wytwórnia obuwia systemem chałupniczym do 4000 par tygodniowo.

St. Gańczarczyk - Kosów k. Kołomyji — Wytw. obuwia sportowego, sandałów i opanek.

OCET

Wincenty Paetz - Poznań, ul. Mostowa 11 — Zakłady Przemysłowe Przetworów Żywnościowych, ocet naturalny, musztarda, konserwy jarzynowe, owocowe i buljonowe.

Jan Bilski - Gniezno, ul. Chrobrego 26 — Fabr. octu.

A. Radomski - Strzelno Wlkp. Fabr. octu.

Leszczyńska fabryka octu i Fabryka octu winnego — Józef Górecki — Leszno Wlkp.

Bcia Radeccy - Inowrocław — Fabr. octu.

K. Zawiślewski - Toruń, ul. Chrobrego 26 — Fabr. octu.

J. Mazur - Grudziądz, ul. Pańska 15 — Fabryka octu.

Marja Chilewska - Nowe Miasto n. Drwęcą — Fabr. octu.

St. Nagadalski - Kalisz, ul. Kościuszki 6 — Fabryka octu.

Przemysłowy Zakład Spożywczy „Grono“ — W. T. Kołodziński - Warszawa, ul. Grzybowska 30, tel 641-84.

St. Górzyński - Włocławek — Fabr. octu.

Fabryka Octu i Musztardy — A. Gwoździowski — Lublin, ul. Jezuicka 13.

St. Weroński - Ostrowiec Kielecki, ul. 3 Maja 13 — Fabr. octu.

Władysław Fałek - Kraków, ul. Jagiellońska 9 — Fabr. octu.

Bcia Gorgon - Lwów, ul. Wąska 1.

Bcia Urbanowicz - Wilno, ul. Szeptyckiego 10 — Fabr. octu i musztardy.

ODZIEŻ

W. Konkiewicz - Poznań, St. Rynek 8 — Największa Mechaniczna Fabryka odzieży męskiej, chłopięcej i dziecięcej. Sukna, podszewki.

W. Lewandowski i Ska — Mechaniczna fabryka odzieży męskiej, sukna i podszewek, dział miarowy - Poznań, St. Rynek 55.

Edmund Rychter - Poznań, Centrala ul. Fr. Ratajczaka 2 — filja ul. Wrocławska 14 oraz w Ostrowie Wlkp. — Poleca: palta, ubrania męskie gotowe i z metra, futra, mundurki szkolne.

A. Romanowski i Ska - Poznań, ul. 27 Grudnia 20 — Mody męskie, specjalny dział miarowy.

K. Bogajewski - Poznań, St. Rynek 77 — Fabr. odzieży.

Adam Przybył - Poznań, ul. Rynkowa 5 — Mechaniczna Fabr. odzieży zawodowej.

B. Hildebrandt - Poznań, St. Rynek 73 — Fabr. odzieży zawodowej.

Józef Połomski - Rydułtowy (Śląsk) — Fabryka odzieży i mundurów.

Józef Lenz i Ska - Warszawa, ul. Moniuszki 12 — Wytw. ubiorów męskich i uczniowskich.

B-cia Jabłkowscy - Warszawa, ul. Bracka 25 — Wytw. odzieży męskiej.

Centrala Handlowa Rzemiosła - Warszawa, ul. Zielna 13 — Wytw. ubrań, mundurów.

Spółdzielnia Przemysłu Ludowego - Lublin, ul. Krak. Przedmieście 21 — Gotowe ubrania i płaszcze.

Polska Wytwórnia Odzieży - Łódź, ul. Piotrkowska 79 — Hurtownia i detaliczna sprzedaż odzieży męskiej i uczniowskiej.

„Bławat Polski" - Łódź, ul. Zgierska 29 — Hurtownia gotowych ubrań męskich i damskich.

Poznański Dom Odzieży Sp. z o. o. - Lublin, ul. Zamojska 3, tel. 28-05.

Teodor Jaźwikowski - Brzeziny Łódzkie, ul. Słowackiego 31 — Wytw. gotowych ubrań, palt i mundurów.

„Odzież" Sp. z o. o. - Gorlice — Chrześć. Wytw. odzieży.

„Ellen", Z. Kwiatkowska - Lwów, ul. Chorążczyzny 11a — Wytw. odzieży ochronnej.

„Ochron" - Lwów, ul. Sienkiewicza 11a — Wytwórnia odzieży ochronnej i zawodowej.

Spółdzielnia Odzieżowa - Wilno, ul. Wielka 27.

ODCISKI — ŚRODKI

„Unicum" B. Jurkiewicz - Poznań, ul. Górna Wilda 28.

„Argo" St. Górski - Warszawa, ul. Leszno 12.

OGRODNICZE ARTYKUŁY

Franciszek Jendrosz - Katowice, ul. Zamkowa 20 — doniczki, etykiety, środki chemiczne, torf, łyko, sznury kokosowe, okna inspektowe, paliki, art. zdobnicze.

OKUCIA

Piotr Dachterski - Poznań, ul. Dąbrowskiego 81 Fabr. okuć do karoserji samochodowych, wyrabia: zamki, antaby, rączki, przedłużacze do zamków, dźwigi do podnoszenia szyb, zderzaki.

S. Przewoźny - Poznań, ul. W. Garbary 39 — Okucia meblowe i narzędzia stolarskie.

Fma Kabat - Poznań, ul. M. Piłsudskiego 9 — Fabr. i Hurtownia wszelkich okuć.

Sulkiewicz i Robakowski — Fabr. okuć budowlanych — Bydgoszcz, ul. Nowodworska 26, tel. 22-06.

Millner - Bydgoszcz — Fabryka wyrobów metalowo-masowych. Okucia meblowe.

B-cia Łopieńscy - Warszawa, ul. Hoża 55 — Fabryka okuć budowlanych.

B-cia Lupert S. A. - Warszawa, ul. Złota 34 — Fabr. okuć budowlanych.

B-cia Jenike S. A. - Warszawa, ul. Jerozolimska 20 — Fabr. okuć budowlanych.

Inż. K. Dobrowolski - Warszawa, ul. Krobia 6/8 — Fabr. okuć budowlanych.

B-cia Suwalscy - Łódź, ul. Żeglarska 9 — Fabr. okuć budowlanych.

J. Ihnatowicz - Wilno, ul. Zawalna 30 — Okucia budowlane.

OKULARY

W. Kasprzak - Kościan Wlkp., ul. Br. Pierackiego 6 — Polskie biuro sprzedaży okularów ochronnych, słonecznych, dla automobilistów i dla wszelkich wad wzrokowych.

J. Wyk - Katowice-Wełnowiec — Fabryka oprawek do okularów.

OŁÓWKI

St. Majewski S. A. - Pruszków pod Warszawą — Fabryka ołówków, obsadek i stalówek.

Iskra i Karmański, wł. M. Chyżewski - Kraków ul. Lubelska 12 — Fabr. ołówków, farb i przyborów malarskich.

OLEJE — SMARY

Rolnicza Spółka Olejarska. Sp. z o. o. - Poznań, ul. Sew. Mielżyńskiego 7 — Fabryka w Szamotułach — Wytwarza: oleje roślinne, surowe, rafinowane, rzepakowe, lniane, słonecznikowe, makowe, pokost, olej do palenia, kuchy.

T. Jarząbkiewicz - Gniewkowo — Olejarnia Wielkopolska.

Otto Dee - Międzychód — Oleje jadalne, olej palny, pokosty.

Fr. Woyton - Toruń, ul. Grudziądzka 13 — Olejarnia.

A. Chorzel - Tarnowskie Góry, ul. Zamkowa 6 — Olejarnia, wyrób makuchów lnianych, oleju.

Rudnicki - Warszawa, ul. Zwrotnicza 10 — Oleje, smary.

„Polmin" - Warszawa, ul. Ujazdowska 47 — Oleje, smary.

St. Borkiewicz i Ska - Warszawa, ul. Radzymińska 118 — Oleje, smary, tłuszcze.

S. Szudziński i G. Szram - Łódź, ul. Nowa 5 — Olejarnia mechaniczna.

Kotnowski i Ska - Pabianice, ul. Ostatnia 3 — Przedst. Państwowych Fabryk M. Polmin. Oleje smary, benzyna, nafta.

W. Włodarczyk - Kraków, ul. Tarłowska 6 — Oleje, nafta, benzol.

„Gazolina" - Lwów, ul. Sapiehy 3 — Oleje — smary.

J. Sudhoff - Lwów, ul. Akademicka 10 — Oleje, smary.

OPAKOWANIA

St. Cierniak — Fabr. kartonaży i drukarnia - Poznań, ul. Wodna 27, tel. 16-40.

Józef Przesławski - Poznań, ul. Wodna 27 — Fabr. segregatorów i kartonaży. Hurt materjałów introligatorskich.

„Kartonaż Wielkopolski" — Fabr. wyrobów papierowychSp. z o. o. - Poznań, ul. Dąbrowskiego 79, tel. 74-68.

OPONY

„Stomil" S. A. - Poznań, ul. Sew. Mielżyńskiego 1 — Fabryka Poznań-Starołęka. Fabryka opon i dętek samochodowych, samolotowych, motocyklowych i rowerowych. Jedyna fabryka opon samochodowych w Polsce.

„Wulgum", Antoni Kwiatkowski - Poznań, ul. W. Garbary 8 — Opony i dętki samochodowe, wulkanizacja opon, protektownia zjeżdżonych opon.

„Autokrupka" - Warszawa, ul. Nowy Świat 5 — Przybory i opony samochodowe.

„Automotor" - Poznań, Pl. Nowomiejski 7 — Przedstawicielstwo fabryk samochodowych „Steyer - Renault". Wszelkie akcesorja stale na składzie.

„Piastów" S. A. - Warszawa, ul. Złota 35 — Opony rowerowe, przybory gumowe, składaki.

OPŁATKI

Skrobol - Mikołów Śląski, ul. Żwirki i Wigury nr. 18.

OPTYKA

H. Weihman - Poznań, Al. Marcinkowskiego 16 róg św. Marcina. — Zakł. Optyczny.

H. Foerster - Poznań, ul. Fr. Ratajczaka 35 — Optyk dyplomowany.

Bobe - Poznań, Al. Marcinkowskiego — Optyk

Ryszard Łączyński - Warszawa, ul. Marszałkowska 65 — Przybory optyczne.

Karol Rudolf - Warszawa, ul. Marszałkowska 145 — Artykuły optyczne.

Polskie Zakłady Optyczne - Warszawa, ul. Grochowska 35.

J. Wyk - Katowice-Wełnowiec — Fabryka oprawek do okularów.

ORGANY

A. Homan, St. Jezierski i Ska - Warszawa, ul. Bielańska 16 — Fabr. organów.

M. Mościcki - Warszawa, ul. Filomatów 17 — Wytw. głosów organowych.

Jagodziński Stefan - Garbatka — Wytw. organów.

ORTOPEDJA

Piotr Niedziela - Poznań, Al. Marcinkowskiego 24 — Wytw. pasków rupturowych, sztucznych rąk, nóg, gorsetów, aparatów.

Mildner i Ska, Sp. z o. o. — Wytw. narzędzi lekarskich i aparatów ortopedycznych - Katowice, ul. Marsz. Piłsudskiego 10.

Edward Chacki - Lwów, ul. Tomickiego 13. — Specjalność: obuwie ortopedyczne.

OSTRZA DO GOLENIA

Władysław Otorowski - Kraków, ul. Zwierzyniecka 15 — Wytw. aparatów i ostrzy do golenia marki: „Gloria-Złote", „Gloria-Specjal" „Gloria-Elastic", „Rex". Ostrza oznaczone medalami w kraju i zagranicą.

„Iste" Stempniewicz - Poznań, ul. Marsz. Focha 34.

W. Bieńkowski i Syn Warszawa, ul. Piesza 1 — Wytw. ostrzy do golenia.

„Polonus Zawisza" - Warszawa, ul. Srebrna 14. Wytwórnia ostrzy do golenia.

OWOCOWE PRZETWORY

E. Pawłowski i Ska - Warszawa, ul. Długa 21 — Przetwory owocowe.

„Zagłoba i Opole Lubelskie" - Warszawa, ul. Czerniakowska 217 — Przetwory owocowe.

W. Przedpełski - Warszawa, ul. Topiel 4 — Przetwory owocowe.

Wytwórnia Przetworów Owocowych — Kraków, ul. św. Krzyża 15.

Małopolski Syndykat Owocarski - Kraków Pl. Szczepański 8.

OZDOBY CHOINKOWE

Bogacz Franciszek - Bydgoszcz, ul. Dworcowa nr. 14.

„Hadroga" - H. Cylkowski, Bydgoszcz, ul. Matejki 1.

Instytut Przemysłowy - Lwów, ul. Boularda 5.

PANTOFLE ZAKOPIAŃSKIE I ranne

St. Zabłotniak - Warszawa, ul. Piwna 13 m. 43. Wyrób pantofli rannych i zakopiańskich.

Wanda Komendzińska - Zakopane, ul. Krupówki 28. Pantofle zakopiańskie.

M. Tymków - Kosów Huculski 342. Wytwórnia pantofli (chodaków) huculskich.

PAKUŁY

Jan Babicz - Radom, Pl. 3 Maja 5 — Pakuły.

„Popęd" - Wytw. lin i powrozów - Kraków, ul. Rynek Dębnicki 14/15.

„Żegluga Polska" - Kraków, Rynek Główny 17.

PAPA

„Tektura Dachowa" - Poznań, Zawady 21 — Fabryka papy dachowej.

Seweryn Wrzesiński - Poznań, Al. Marcinkowskiego 3 b, tel. 32-98. — Fabryka papy dachowej w Żegrzu pod Poznaniem. Tel. 34-63.

Fabryka papy dachowej i przetworów smołowcowych — Maks. Krystek, Poznań 10, ul. Koronkarska 13.

W. Stopa - dawn. Ballo & Schoepe - Fabr. papy dachowej - Poznań, ul. 3 Maja 5.

Ignacy Mandowski - Poznań, Grobla 3. — Dachy pokrywa, naprawia i smoli, wykonuje wszelkie prace blacharskie.

R. Łaska, Leszno Wlkp. — Fabryka papy dachowej.

„Impregnacja" - Bydgoszcz. — Fabryka papy dachowej i ruberoidu.

Fabryka papy dachowej i produktów smołowcowych S. A. „Gospodarz" w Sieradzu. Zarząd i skład fabryczny - Łódź, ul. Nowopołudniowa 5.

B. Kowalski, Łódź, ul. Rzgowska 60 a. — Fabryka tektury smołowcowej.

J. Martyński, Koło, ul. Toruńska — Fabr. Papy.

„Beton" Rudniki-Będziny. — Wytwórnia papy, smoły i paku.

Inż. Wład. Kucharski, Kraków, ul. Zabłocie 26. Fabryka papy i płyt izolacyjnych.

PAPIER

H. Dychtowicz - Poznań, ul. Zielona 3, tel. 21-76. Hurtownia papieru.

Fr. Szymański - Poznań, ul. Pocztowa 31. Największa i najtańsza hurtownia na dzielnice zachodnie. Na żądanie wysyłam cenniki.

„Atom" - Papier i wyroby papierowe, bloki kasowe, materjały piśmienne — Poznań, ul. Woźna 9.

PARASOLE

L. Kokot - Poznań, ul. Wielka 27/29. — Fabryka parasoli, lasek i szelek.

Wiktor Czyż, Poznań, ul. Szkolna 11, tel. 19-75. Skład parasoli.

Jan Rembeliński - Włocławek. Wytw. parasoli.

M. Piątek - Kraków, ul. Florjańska 25. — Wytwórnia parasoli i lasek.

„Paragon" - Marja Bemowa, Lwów, ul. Wałowa 9. — Wytwórnia parasoli.

PASMANTERJA

„Pasamon" — Fabryka pasmanterji, taśm i pasów. Eligjusz Franciszek Lewandowski, Spadkobiercy w Bydgoszczy, ul. Promenada 69, tel. 16-67. — Sklepy fabryczne: w Bydgoszczy, ul. Gdańska 1, w Warszawie ul. Jasna 11, w Katowicach ul. Szopena 6.

PASTA DO OBUWIA I PODŁÓG

„Orion" - W. Szafarkiewicz, Poznań, Wielka 16.

M. Krzymański, Poznań, ul. Koronkarska 8, tel. 55-08. — Fabr. pasty do obuwia i froterów.

„Błyskolin - Poznań, ul. Wierzbięcice 15. — Pasta do obuwia i podłóg.

Fabryka pasty do obuwia Ha-Es-Es, Henryk Koszczyński, Poznań, ul. Górna Wilda 160.

Noga i Ska - Gniewkowo, pow. Inowrocław. — Fabryka pasty.

A. Chobot, Cieszyn Górny Śląsk. — Fabryka pasty do obuwia.

„Sarmacia" - F. Jaworowski, Warszawa, ul. Pokorna 5. — Pasta do podłóg.

„Dobrolin" - Warszawa, ul. Wolska 155/7/9. — Fabryka przetworów chemicznych — pasta do obuwia i podłóg.

„Arbu" - Warszawa, ul. Tamki 1. Luksusowa pasta do obuwia i podłóg.

„Primalin" - F. Palczyński - Łódź, ul. Nawrot 43. Fabryka pasty.

„Społem" - Kielce, ul. Młynarska 54. — Fabryka pasty.

PASY

Z. Mazurkiewicz, Poznań, ul. Kantaka 8/9. Pasy transmisyjne i art. techniczne.

A. Glazer, Poznań, ul. Fr. Ratajczaka 12. Pasy transmisyjne i art. techniczne.

Gnieźnieńska Fabryka Skór „Granit" — Fabr. pasów, Gniezno, ul. Wrzesińska 13.

A. Boczek - Chorzów, ul. Głowackiego. Fabryka pasów i art. technicznych.

Franciszek Nowakowski, Warszawa, ul. Wolska 5. Fabryka pasów transmisyjnych, pasy blankowe, mankiety do pomp, troki i skóry.

PERFUMY

J. S. Stempniewicz, Poznań, ul. M. Focha 34. Fabr. mydeł toaletowych i perfumów. Wytwarza: perfumy, kosmetyki i mydła toaletowe, mydła, kremy do golenia i mydła lecznicze.

„Axela" - Sp. z o. o. - Poznań, ul. Nowa 7. Wytwórnia perfumów, kosmetyków, artykułów chemicznych i farmaceutycznych.

Henryk Żak, Poznań, ul. Gnieźnieńska 32. Fabryka perfumów, kosmetyków i mydeł.

W. Falkiewicz, Poznań, ul. Łukasiewicza 32. — Farbyka perfumów i kosmetyków.

Jan Krakowski, Bielsko, Pl. Żwirki i Wigury 8.

„Majola" - Warszawskie Laboratorjum Chemiczne - Warszawa, ul. Złota.

F. Puls, Warszawa, ul. Daniłowiczowska 12.

Centralne Laboratorjum Chemiczne - Warszawa, ul. Marszałkowska 9.

„Lech" - Fabr. perfumeryjno-kosmetyczna — Łódź, ul. Gdańska 101.

„March" - Radom, Rynek 6.

A. Drożdżewski, Wilno, ul. Wielka 27. Fabryka perfumeryjno-kosmetyczna.

Hurtownie

Hurtownia Perfumeryjna K. i A. Miklaszewski - Kraków, ul. Filipa 3.

St. Borys - Katowice, ul. Piłsudskiego 13. Hurt. perfumów i kosmetyków.

PIECE

„Gródek" S. A. - Toruń, ul. Fosa Staromiejska 1. Pomorska Elektrownia Krajowa wyrabia piecyki elektryczne.

W. Gnidziński - Strumień, pow. Bielsko. — Fabryka pieców kaflowych.

Piece Schreibera - Warszawa, ul. Grójecka 35. Wytwarza piece z kafli stalowych.

H. Adamowski - Gorlice Młp. — Fabryka pieców kaflowych.

PIERZE

„Emkap" - wł. Mielcarek - Poznań, ul. Wrocławska 30. Oczyszczalnia pierza i wytwórnia kołder.

Bydgoski Dom Towarowy — Bydgoszcz, ul. Gdańska 15.

PIERNIKI

„Wuka" - W. Kurczewski - Poznań, ul. Dolna Wilda 60/62. Wytwórnia pierników.

Kazimierz Knast - Poznań, ul. 3 Maja 6. — Piekarnia, cukiernia — sucharki.

A. Ruchniewicz — Wytw. pierników — Toruń.

Gustaw Weese - Toruń — Fabryka pierników.

K. Mystkowski - Kalisz, ul. św. Stanisława 2 — Wytw. pierników, wafli, biszkoptów.

R. Sobczyk - Rybnik, Rynek 13. — Fabryka i keksów.

Ernest Hoffman - Szarlej Piekary. — Fabryka pierników.

M. Leżański - Warszawa, ul. Marszałkowska 83. Sucharki.

T. Raszewski - Warszawa, ul. Wolska. — Fabryka pierników.

„Palermo" - Łódź, ul. Główna 49. — Fabryka pierników.

W. Mierocha - Wadowice. — Fabr. pierników.

M. Łopata - Nowy Targ. — Fabr. pierników.

A. Brodowicz - Łódź, ul. Iłkiewicza. — Fabryka pierników.

PILNIKI

Metalowa Fabryka masowych produkcji — „PRODMETAL" - Inż. Aleks. Krzywiec, Bydgoszcz, ul. Śląska 15. Tel. 34-02.

Fabryka Pilników A. Obrębski - wł. W. Bensch, Poznań, ul. Strumykowa 18, tel. 63-09. Rok zał. 1885. Specjalność: nacinanie pilników stępionych.

Tadeusz Kopczyński - Poznań, ul. Piotra Wawrzyniaka 15. — Fabryka pilników. Specjalność: nacinanie stępionych pilników.

F. Wójczak - Gniezno, ul. 3 Maja 3. — Fabryka pilników i narzędzi.

St. Mędrzecki - Warszawa, ul. Łódzka 11. — Wytwórnia pilników.

St. Miller - Warszawa, ul. Czackiego 6. — Wytwórnia pilników.

Juljusz Nowacki - Łódź, ul. Przędzalniana 22. — Fabryka pilników.

A. Gojny - Katowice, ul. św. Jacka 15. — Fabryka pilników.

Edward Tyszler - Częstochowa, ul. Narutowicza 58. — Fabryka pilników i raszpli.

Jan Sadek - Kraków, ul. Chodkiewicza 8. Fabryka pilników i raszpli.

H. Mączyński - Lwów, ul. Nowej Rzeźni 16. — Wytwórnia pilników.

PIŚMIENNE ARTYKUŁY papiernicze

Chemiczna fabryka artykułów piśmiennych B. Giemza i Ska - Poznań, Małe Garbary 3, poleca: swoje wyroby pod marką „Flamingo" i to: atramenty, tusze, kalki, taśmy, powielacze i przybory, lak, farbki, kredki, kleje itd.

Edward Kreglewski - Poznań, ul. Szyperska 8, wyrabia: księgi handlowe, koperty, papeterję, zeszyty, bloki rysunkowe, skoroszyty, notesy.

W. Goździejewski - Poznań, ul. Szewska 1. Fabryka kopert, ksiąg handlowych i kajetów.

Jan Szymański - Bydgoszcz, ul. Poznańska 22.

Nasz Sklep „Urania" - Warszawa, ul. Jasna. — Hurt. papieru i materjałów piśmiennych.

K. Sikora, Warszawa, ul. Moniuszki 4, tel. 524-72. Hurt. papieru, papeterji, materjałów piśmiennych.

Skład materjałów piśmiennych G. i J. Prus, Warszawa, ul. Ordynacka 9, tel. 336-50 i Trębacka 13. Tel. 336-51.

„Ignis" - Warszawa, ul. Czackiego 12. — Fabryka kopert i mat. piśmiennych.

Emil Hoffman - Łódź, ul. Gdańska 121. — Fabr. papierów kolorowych.

T. Nagłowski - Częstochowa, ul. Wieluńska 5. — Hurt. materjałów piśmiennych.

Zygmunt Ziembicki, Kraków, Pl. Marjacki 2. — Papier, materjały piśmienne — hurt — detal.

„Iskra i Karmański" - wł. M. Chyżewski - Kraków, ul. Lubelska 12. Fabryka farb i przyborów malarskich.

„Szkolnica" Spółdzielnia Nauczycielska - Kraków, ul. Wiślna 3. — Hurt. papieru, druków i przyborów piśmiennych i pomocy naukowych.

„Sarmacia" - Lwów, ul. Akademicka 8. Papier i mat. piśmienne. Hurt i detal.

Włodzimierz Bobowski - Lwów, ul. Szwedzka 6. Fabryka wyrobów papierowych.

„Meta" - Lwów, ul. 3 Maja 10. Fabryka wyrobów papierowych.

Edward Zimny - Lwów, ul. Zimorowicza 3. — Wytwórnia kopert, ksiąg handlowych, bloków rysunkowych i mat. piśmiennych, hurt i detal.

A. Kiewlicz - Wilno, ul. Wielka 68. Materjały piśmienne i kreślarskie.

PLANDEKI

Plandeki, namioty, mundury, odzież ochronną i zawodową produkuje: Składnica Harcerska Sp. z o. o. - wytw. i skład art. sportowych - Katowice, ul. Francuska 12, tel. 307-52.

Tow. Zakładów Żyrardowskich - Warszawa, ul. Traugutta 8. — Fabryka bławatów.

PŁATKI OWSIANE

„Knorr" - Poznań-Starołęka. — Płatki owsiane, przyprawy do zup.

Młyn i Tartaki Wągrówieckie - Wągrówiec Wlkp.

PŁUGI

Józef Sucheni - Gidle k/Częstochowy. — Fabryka pługów.

PŁÓTNA

Lipke Roman - Kalisz, ul. Stawiszyńska 11. — Wytwórnia płócienek.

Józef Jersak - Łódź, St. Rynek 15. Wyrób płócienek fartuchowych, pościelowych, purpurowych, na wsypy oraz bieliznę. — Hurt i detal.

Henryk Guhl, Łódź, ul. Piotrkowska 122. — Hurt. płótna.

J. Świerczewski - Turek, ul. Kolska 11. Fabryka płócien kolorowych.

Słama - Zelów woj. Łódzkie. — Fabryka wyrobów bawełnianych i płócien.

K. Reichert - Zelów woj. Łódzkie. — Fabryka wyrobów bawełnianych i płócien.

Tow. Tkaczy pod op. św. Sylwestra - Korczyn. Wytwórnia płótna.

K. Krzyżanowski - Kamienica k/Bielska. Fabryka wyrobów płóciennych.

„Płótno" - Lwów, ul. Gródecka 95 — Tkalnia.

POCZTÓWKI

Fr. Karpowicz, Warszawa, ul. Marszałkowska 151.

K. M. Wojutyński - Warszawa, Nowy Świat 37.

PODSZEWKI

J. Jaśkiewicz i B. Ziemkiewicz - Pabianice, ul. Łąkowa 8. Wytwórnia podszewek.

Wytwórnia podszewek - Pabianice, ul. Warszawska 63.

POMPY I WODOCIĄGI DOMOWE

J. Kopczyński i Ska - Fabryka pomp - Poznań, ul. M. Focha 127, tel. 60-42 i 65-68.

Inż. W. Krauppe - Leszno Wlkp., ul. Narutowicza 20. — Fabryka pomp i maszyn.

K. Kopczyński - Bydgoszcz, ul. Gdańska 180. — Przedsiębiorstwo wiercenia studzien.

Fr. Dominik - Lwów, ul. Krótka 6. — Fabryka pomp i przedsiębiorstwo studzien wierconych.

Małochleb i Syn - Lwów, ul. Kubasiewicza 5. — Fabryka pomp.

POŃCZOCHY

Karolewski i Pluciński - Poznań, ul. Woźna 12. — Fabryka wyrobów dzianych, hurt towarów pończoszniczych.

„Haftoplis" - Poznań, Wrocławska 3, tel. 28-10.

B. Okopińska - Poznań, ul. Pocztowa 1.

„Poznanianka" - Lwówek Wlkp. — Chrześcijańska wytwórnia pończoch.

R. Dalkowski - Toruń, ul. Szeroka 25. — Wytwórnia pończoch.

„Sarmacia" - J. Karczewski i E. Pietrusiński - Warszawa, ul. Wolska 69. — Fabryka pończoch

Jan Matuszewski - Warszawa, ul. Jedwabnicza 2. — Fabryka pończoch i trykotaży.

Juljusz Cybulski - Warszawa, ul. Nowy Świat 36. — Dom pończoszniczy.

J. Łaziewicz i Ska - Warszawa, ul. Zgody 4. — Polska Spółka Pończosznicza.

R. Olejniczak - Łódź, ul. Zamenhoffa 38 m. 26. Wytwórnia pończoch.

Gustaw Koch - Łódź, ul. Piotrkowska 87. — Wytwórnia pończoch.

Otton Hau - Łódź, ul. Wólczańska 187. — Fabryka pończoch.

H. Ptasiński - Łódź, ul. Zgierska 102. — Wytwórnia pończoch.

Adolf Kebsz - Łódź, ul. Sienkiewicza 65. — Wytwórnia pończoch.

E. Janicki - Łódź, ul. Piotrkowska 249. — Fabryka pończoch.

J. Nikiel - Łódź, ul. Zachodnia 16. — Wytwórnia pończoch.

Jan Janiszewski - Aleksandrów pod Łodzią, ul. Parzęczewska 26. — Mech. fabryka pończoch.

Zygmunt Grabski - Aleksandrów k/Łodzi, ul. Warszawska 36. — Fabr. skarpet i pończoch.

J. Janiak - Aleksandrów k/Łodzi, ul. Pabianicka 28. — Wytwórnia skarpet.

Fabryka wyrobów pończoszniczych - W. Majewski i Ska - Częstochowa, ul. Nadrzeczna 85.

Berta Jenkner - Bielsko, Pl. św. Mikołaja 11 — Fabryka pończoch.

Tow. Pań św. Wincentego à Paulo - Lwów, ul. Teatyńska 1a. Wytw. pończoch i trykotaży.

PORCELANA

Lampy naftowe i gazowe, szkło do elektryczności, porcelanę i fajans poleca: Stefan Cichocki, Poznań, tel. 53-38. Detalicznie: ul. Wodna 25. Hurtownie: ul. Woźna 20.

J. Barelkowski - Poznań, ul. Kraszewskiego 3. Tel. 65-35. Hurtownia sprzętów kuchennych.

Czesław Freudenreich - Koło woj. Łódzkie. — Fabryka fajansu i majoliki.

POŚCIEL

„Emkap" - M. Mielcarek - Poznań, ul. Wrocławska 30, tel. 58-03. Pierze i puch, pościele, kołdry, bielizna pościelowa, największa czyszczalnia pierza.

Stanisław Wieczorek - Poznań, ul. Piekary 1 — Fabryka kołder.

Bandel - Poznań, ul. 27 Grudnia 6. Fabr. kołder.

J. Pilaczyński - Bydgoszcz, ul. Gdańska 14. — Fabryka kołder.

„Wielkopolanka" - Warszawa, ul. Elektoralna 11. — Wytwórnia pościeli.

J. Jesionowska - Warszawa, ul. Focha 6. Wytwórnia pościeli.

Berta Beboli - Warszawa, ul. Rynkowa 11. — Wytwórnia kołder i materacy.

Dom Tkaniny Polskiej - Warszawa, ul. Marszałkowska 154.

B. Dalkowski - Warszawa, ul. Marszałkowska 119. — Wytwórnia pościeli i parowa pralnia pierza.

Z. Chądzyńska - Łódź, ul. Przejazd 16. — Wytw. kołder.

Marja Kalinowska - Kraków, ul. Sławkowska 13. — Fabryka kołder.

J. Drexler i S-wie - Nowy Sącz, Rynek 28. — Wytw. pościeli i bielizny.

POWIELACZE

Skóra i Ska - Poznań, Al. Marcinkowskiego 23. Wytwórnia powielaczy opatentowanych.

„Block-Brun" - Warszawa, ul. Krakowskie Przedmieście 42. — Wytwórnia powielaczy.

„Druk" Ziemba Ziembowski - Warszawa, ul. Elektoralna 20. Wytwórnia powielaczy.

„Werotyp" - Wytw. chemiczna - Warszawa, ul. Żórawia 24a. Wytw. powielaczy.

POGRZEBOWE DODATKI

H. Żelechowska - Łódź, ul. Zachodnia 32.

POWOZY

J. Dudkowski - Ostrów Wlkp., ul. Grabowska 9. Fabryka powozów.

I. Tatarski - Gniezno, ul. Chrobrego 7. — Fabryka powozów.

W. Rejowski - Lwów, ul. Nadbrzeżna 4. — Fabryka powozów.

J. Pruchnicki - Lwów, ul. Szpitalna 48. — Fabryka powozów.

POWROZY

Gerhard Tietze - Nowy Tomyśl, ul. Długa 4.

E. Cyba i Ska - Warszawa, ul. Złota 23. — Wyroby powroźnicze.

J. Dziewięcki - Warszawa, ul. Bielawska 16 i Jerozolimska 36. — Wyroby powroźnicze.

Ignacy Rasalski - Łódź, ul. Napiórkowskiego 11. Wytwórnia powrozów i lin.

St. Michalak - Zgierz, ul. Wróbla 3. — Wytwórnia powrozów i lin.

St. Kaczor - Radom, ul. Piaski 39. — Wyroby powroźnicze.

„Popęd" - Kraków, Rynek Dębnicki 14/15. Wytwórnia powrozów i lin.

Alojzy Pukarczyk - Bielsko-Sikornik. Wyroby powroźnicze.

Krzysica Józef - Bielsko, ul. Batorego. — Wyroby powroźnicze.

Franciszek Tatarczyński - Lwów, ul. Szajnochy 3. — Wyroby powroźnicze.

J. Łukaczak, Lwów, Sydniówka Wielka 345. Wyroby powroźnicze.

POŻARNICZE narzędzia i maszyny

Inż. Witold Izdebski - Warszawa, ul. Marszałkowska 129. — Węże pożarnicze.

W. Łukasiewicz - Warszawa, ul. Krakowskie Przedmieście 41.

Strażackie Biuro Techniczne - Warszawa, ul. Nowogródzka 22.

„Strażak" - Warszawa, ul. Królewska 11.

„Unia Strażacka" - Lwów, ul. Lekarska 3.

PRZEMYSŁ LUDOWY

Mikołaj Tymków - Kosów Huculski - Pracownia wyrobów przemysłu ludowego Huculszczyzny.

Bazar Sztuki Ludowej - Poznań. Al. Marsz. Piłsudskiego 9, wł. A. Lempe. Poleca prócz sztuki ludowej: biżuterję, torebki itd., ceny b. niskie.

PRZYPRAWY DO ZUP

„Knorr" - Poznań-Starołęka. — Fabryka kostek

buljonowych, mączki owsianej i ryżowej i przypraw do potraw.

„Gaja" - Poznań, ul. Patr. Jackowskiego 34. — Kostki Buljonowe, ekstrakt buljonowy w słojach, przyprawa do zup, zupy na rosole.

„Maggi" - Poznań, ul. Bałtycka 85.

PRZYBORY DO OBUWIA i inne

Wytwórnia form do obuwia i kapeluszy — Jadwiga Dębińska, Poznań, ul. Sew. Mielżyńskiego 25.

PSZCZELNICZE WYROBY

Wlkp. Związek Pszczelarzy - Poznań, ul. Mickiewicza 33. Pszczelnicze wyroby i hurt. miodu.

Zakład Pszczelniczy „Pszczelarz i Ogrodnik" - Warszawa, ul. Złota 4, poleca: narzędzia pszczelnicze, ule, węże sztuczne, miodarki.

Tow. Pszczelno - Ogrodnicze - Warszawa, ul. Wiejska 20.

W. Dudkiewicz - Katowice, ul. Piłsudskiego 10. Przybory pszczelnicze.

Ogólno-Polskie Zakłady Pszczelnicze - Rudnik n/Sanem - wł. Inż. L. Pawłowski. Poleca przybory pszczelarskie oraz nasiona roślin miododajnych.

RADJO

Roman Rybacki, Poznań, ul. Piekary 24, tel. 13-30. Radiotechnika — odbiorniki, głośniki, lampki radjowe, baterje anodowe, elektrotechnika. Lampki do oświetleń elektrycznych, przybory zapasowe i żarówki.

Radjomechanika - Poznań, ul. św. Marcin 25. — Tel. 12-38.

H. Makowski - Poznań, Al. Marcinkowskiego 27. Radjoaparaty i sprzęt.

„Radiola" - wł. Zieliński, Poznań, ul. Długa nr. 3. — Radjo - aparaty.

„Radiofon" - Poznań, ul. Fr. Ratajczaka 16. — Aparaty radjowe.

„Prems" - Sp. z o. o. - Inż. Moloczko i Ska - Poznań, ul. Fredry 12. — Fabr. radjo - aparatów.

„Ebeco" - Katowice, ul. 3 Maja 34. — Fabryka radjo - aparatów.

A. Marciniak - Sp. z o. o. - Bydgoszcz, ul. Długa 6. — Hurt. sprzedaż odbiorników Telefunken i innych.

„Radiolavox" - wł. Br. Płotkowiak - Poznań, ul. Fr. Ratajczaka 14. Oddział: Pasaż Apollo.

„Prądnica" - Warszawa, ul. Żelazna 75 a. — Radjoaparaty.

„Kosmos" - Warszawa, ul. Warecka 1. — Fabryka aparatów radjowych.

„Philips" - Warszawa, ul. Karolkowa — Fabryka radjoaparatów.

„Telefunken" - Warszawa, ul. Racławicka. — Fabryka aparatów radjowych.

„Ika" - Łódź, ul. Pomorska 40. — Fabryka radjoaparatów.

RAMY

„Styl-Rama" - T. Płotkowiak, Poznań, ul. Dąbrowskiego 79. Fabryka ram i listew do obrazów i tapet.

W. Męclewski - Poznań, ul. Półwiejska 35. Wytwórnia ram owalnych.

Dobrowolska Jadwiga - Więcbork. — Fabryka listew i ram.

Pomorska Fabryka Listew - Chojnice (Pom.).

Luiza Tarkowska - Chorzów, ul. Chrobrego 12. Fabryka ram owalnych i stylowych.

Piotr Duś, Częstochowa, ul. Jasnogórska 110. — Wytwórnia listew i ram.

W. Złotnicki i Ska - Warszawa, ul. Żelazna 69 a. Fabryka listew i ram.

„Ramo" - Wytwórnia - Warszawa, ul. Czerniakowska 194 a.

Leopold Nikiel - Łódź, ul. Nawrot 2. — Fabryka listew i ram.

„Szklarstwo" - wł. Stelmach - Lwów, ul. Kopernika 22. Wytwórnia ram.

RĘCZNIKI I PRZEŚCIERADŁA

Henryk Otto — Pabianice, ul. św. Krzyska 23 — Ręczniki i prześcieradła.

K. Krzyżanowski, Kamienica k/Bielska. — Fabryka ręczników.

RESORY

J. Śląski - Gostyń Wlkp. — Fabryka resorów.

S. Dubniak - Warszawa, ul. Tyszkiewicza 5. — Fabryka resorów.

A. Rutkowski - Warszawa, ul. Chłodna 31. — Fabryka resorów.

Filipowicz Stanisław - Lwów, ul. Janowska 80, Fabryka resorów.

B. Paszkiewicz - Wilno, ul. Piłsudskiego 9 b. — Fabryka resorów.

RĘKAWICZKI

Wtywórnia Rękawiczek Skórkowych - Stefan Kowalski - Poznań, Al. Marcinkowskiego 25 m. 15.

J. Adamczewski - Kalisz, ul. Piłsudskiego 10. — Wytwórnia rękawiczek skórzanych.

K. Musiałowicz - Kalisz, ul. 6 Sierpnia 8. — Fabryka rękawiczek.

B. Młoduszewski - Warszawa, ul. Złota 16. — Wytwórnia rękawiczek.

L. Berbleć - Warszawa, ul. Chmielna 16. — Wytwórnia rękawiczek.

Jan Witkowski - Warszawa, ul. Marszałkowska 47. — Wytwórnia rękawiczek.

Stefan Wójcikowski - Warszawa, Tłomacka 2. Wytwórnia rękawiczek.

M. Talikowski - Warszawa, ul. Nowy Świat 7. Wytwórnia rękawiczek.

H. Kleiner - Warszawa, ul. Orla 11. — Fabryka rękawiczek skórzanych.

Centrala Handlowa Rzemiosła - Warszawa, ul. Zielna 13. — Rękawiczki skórzane.

„Syrena" - Wład. Mikołajczak, Łódź, ul. X. Bandurskiego 29. Rękawiczki trykotowe.

F. Lubański - Kraków, ul. św. Anna 2. — Fabryka rękawiczek.

Szermicki i Olszewski - Lwów, ul. Rutowskiego 2. — Wytwórnia rękawiczek.

Hrehorowicz - Lwów, ul. Raszyńska 7. — Wytwórnia rękawiczek.

E. Nowicki - Wilno - ul. Wielka 13. — Wytwórnia rękawiczek.

ROBÓTKI

Poznańska Wytw. Robótek - H. F. Liko - Poznań-Zawady. Fabr. taśmy, koronek i tkalnia mechaniczna.

ROLNE PRODUKTY

Walerjan Gromadziński - Poznań, ul. Weneejańska 1, tel. 16-95. Produkty rolne.

W. Sroka - Swarzędz, tel. 33. Ziemiopłody.

ROWERY

B-cia Nowaczyk - Poznań, ul. G. Wilda 30. — Poznańska wytwórnia rowerów.

„Erg" J. Szukała - Poznań, ul. Ogrodowa 16. Tel. 50-63. Rowerki dla dzieci.

A. Jandy - Skład rowerów — pierwszorzędne rowery zawsze w wielkim wyborze. — Poznań, ul. Szkolna 3.

Fabryka części rowerowych - J. Wylegała i Ska Poznań, ul. Bielniki 3.

St. Zieliński i Ska - Sp. z o. o. - Poznań, ul. Mylna 16/18. Fabryka części rowerowych.

Hurtownia Mechaników Sp. z o. o. - Poznań, ul. M. Focha 19. Poleca rowery „Orkan", „Stella" i „Precioza".

Hurtownia Pneumatyków - Ostrów Wlkp. — Rowery i części.

Franciszek Kiełpiński - Inowrocław, ul. Kasztelańska 54. — Wytwórnia rowerów.

„Remo" - A. Remlein - Bydgoszcz, ul. Bocianowa 25. Fabryka ram i części rowerowych.

J. Dąbrowski - Bydgoszcz, ul. Śniadeckich 39. — Fabryka części rowerowych.

P. Nowacki - Bydgoszcz, ul. Rycerska 9. — Fabryka części rowerowych.

„Polhurt" - Katowice, ul. Chożowska 134. — Wytwórnia rowerów.

„Ebeco" - Katowice, ul. 3 Maja 34. — Fabryka rowerów.

Śląski Dom Maszyn, Katowice, ul. Kościuszki 3.

Fr. Zawadzki - Warszawa, ul. Bagatela 8. — Fabryka rowerów.

„Ormonde" - K. Lipiński - Warszawa, ul. Jasna 6. — Wytw. rowerów.

A. Rybowski - Warszawa, ul. Leszno 26. — Fabryka rowerów.

Państwowa Wytw. Uzbrojenia - Warszawa, ul. Krak. Przedmieście 11.

B-cia Rawiccy - Włocławek - Fabryka części rowerowych — łańcuchy.

„Autoskład" — Składnica rowerów. Stefan Sejfried - Częstochowa, Al. Wolności 7, telefon 16-97.

„Łucznik" - Radom - Państw. Fabr. Rowerów.

Rowery gramofony, płyty, maszyny do szycia w największym wyborze w znanej i fachowej firmie „Kastor" - Poznań, św. Marcin 55. — Własne warsztaty naprawy. Przyjmujemy asygnaty „Kredyt".

RURY

Zachodnio-Polska Hurtownia Rur - Poznań, ul. św. Marcin 21. — Toruń, Wola Zamkowa 7/11. — Gdynia, 10 lutego 21. — Rury gazowe, wodociągowe, kotłowe i ankrowe.

B-cia Norblin S. A. - Warszawa, ul. Żelazna 51.

Sosnowiecka fabryka rur i żelaza S. A. - Warszawa, ul. Moniuszki 10.

W. Kemnitz - Warszawa, ul. Terespolska 24 — Warsz. fabr. wyr. ołowianych i cynowanych.

RYBY, ŚLEDZIE i konserwy rybne

Antoni Budzisz - Gdynia, Port Rybacki. — Ryby i konserwy.

„Temporyb" - Gdynia, Port Rybacki. — Fabryka konserw rybnych.

Zjednoczenie Rybaków Morskich - Gdynia, Hala Rybna.

L. Wieczorek - Gdynia, ul. Starowiejska 26 — Ryby i konserwy rybne.

„Morska Ryba" - Sp. Rybacka - Gdynia, Port Rybacki — Śledzie, ryby, szproty.

„Centrum" - wł. Rohloff - Toruń, Staromiejski Rynek 22. — Hurtownia ryb.

Ziółkowski - Poznań-Wschód. — Fabryka konserw rybnych.

W. Sętkowski - Poznań-Zawady, ul. św. Michała, Fabryka konserw rybnych.

P. Hłuch - Warszawa, ul. Ptasia 6. Hurt. ryb

L. Kotnowski, Łódź, ul. Zgierska 24. — Hurtownia śledzi.

Spółdzielnia Producentów Ryb - Wilno, ul. Kalwaryjska 11 m. 2. Hurt — detal.

RYMARSKIE PRZYBORY

W. Prusinowski - Poznań, ul. Woźna 10. — Rymarskie, siodlarskie i tapicerskie przybory.

SAMOCHODY I ARTYKUŁY

„Automotor" - Poznań, Pl. Nowomiejski 7 Przedstawicielstwo fabr. samochodowych „Renault", „Austrodaimler", „Steyer" i „Dodge". Wszelkie akcesorja stale na składzie.

E. Kuske i Miller - Poznań, ul. 27 Grudnia 16, tel. 48-25. Łożyska, prasy, smarowniczki, manometry, pompki „Tecalemit", uszczelki, koła amortyzatory.

SANITARNE URZĄDZENIA i artykuły

Wytwórnia mebli sanitarnych - St. Łopaczyk, Poznań, ul. Skarbowa 15.

Konrad Jarnuszkiewicz i Ska - Warszawa, ul. Grzybowska 25 — Zakł. wyr. metalowych, urządzeń szpitalnych, sal operacyjnych, gabinetów lekarskich i dentystycznych.

Drzewiecki i Jeziorański Tow. Akc. - Warszawa, ul. Jerozolimska 71.

SERY

Wlkp. Fabr. Sera - Poznań, ul. św. Rocha 9.

R. Bruhin - Sukbowy-Pomorze — Bałtycka wytwórnia serów.

Serownia „Suski" - Chorzów G. Śl. — Fabr. serów topionych.

Rotr pta. Rypin, woj. warszawskie — Rypińskie Okręgowe Tow. Rolnicze —sery szwajcarskie, tylżyckie, limburskie, sardelowe i kminkowe.

Małopolska Wytw. Sera - Kraków, ul. Kazimierza 63.

Ordynacja Przeworska - Przeworsk — Fabr. serów specjalnych.

SERWETKI JEDWABNE

St. Sitko - Sandomierz, ul. Wiejska 2 — Wytw. serwet jedwabnych.

P. Trzepyka - Kuty n. Czeremoszem — Wyrabia serwety i serwetki.

SŁOJE

„Ujście" — Fabr. Szkła S. A. - Ujście Wlkp. — wyrabia słoje konserwowe, słoiki do miodu i marmelady.

SIATKI OGRODOWE I OGRODZENIA

Z. Męclewski - Inowrocław, ul. Toruńska 10.

J. Kardoliński - Kalisz, ul. Legionów.

Szczepik Józef - Kalisz, ul. Młynarska 5.

Hrabia St. Ledóchowski - Warszawa, ul. Przemysłowa 24/32 — Fabr. siatki jednolitej, poleca: siatki do żelbetonu, tynków i ogrodzeń.

„Wosk" - Warszawa, ul. Płocka 58 — Fabr. krat żaluzjowych.

R. Białasiewicz - Łódź, ul. Pasterska 31 — Siatki druciane.

M. Marcinlak - Łódź, ul. Zduńska 1 — Siatki druciane.

Katowicki Handel Żelaza - Katowice, ul. Młyńska 37 — siatki druciane.

SIECIE RYBACKIE I PRZYBORY

„Iwis" S. A. - Warszawa, ul. Marszałkowska 129, tel. 599-77 i 603-86.

L. Cyba i Ska - Warszawa, ul. Żółta 23.

Winkler i Syn - Lwów, Rynek 28 — rybackie przybory.

J. Sudhoff - Lwów, ul. Akademicka 8 — przybory rybackie.

SIODLARSKIE ARTYKUŁY

K. Tomsza - Poznań, ul. Woźna 13.

W. Prusinowski - Poznań, ul. Woźna 10 — siodlarskie, rymarskie i tapicerskie przybory.

Wład. Krzciszowski - Poznań, ul. Woźna 10 — Okucia i przybory dla rymarzy i stolarzy.

SKRZYNIE

Z. Garstecki, Poznań, ul. Bociańska 6. — Fabryka skrzyń.

J. Szlatala - Poznań, ul. Kuroszkarska 5 — Fabr. skrzyń.

J. Śliwiński - Lwów, ul. Łokietka 14 — Fabryka skrzyń.

Z. Kuster - Lwów, ul. Żółkiewska 179 — Fabr. skrzyń.

SITA

Franciszek Pohl - Września, Rynek 19 — sita piekarskie, mleczarskie, gospodarcze, sita do wialni, fasowniki oraz sitka do mąki, domowe druciane i włosiane.

SKÓRY

Wielkopolska Hurtownia Skór i przyborów obuwniczych — Stanisław Kycler i Ska - Poznań, ul. Wielka 2.

Wacław Żarnowski - Poznań, ul. Tama Garbarska 25/26, tel. 15-41 — Hurt. handel skórami.

Gnieźnieńska Fabryka Skór „Granit" — Gniezno, Budzichowsky i Dolnicki.

Polska Hurtownia Skór — Bydgoszcz.

Chrześc. Składnica Skór i przyborów rymarskich i art. sportowych - Kraków, ul. Długa 67.

Wład. Mokrosiński - Łódź, ul. Główna 56, tel. 26-237 — Skóry i dodatki szewskie.

J. Poprawski i A. Polesar - Sanok, ul. św. Michała 6 — Skład przyb. szew. i skór.

SKÓRZANE WYROBY

St. Bechyński - St. Mikołajczyk, dawn. Borzych i Ska, Poznań, ul. Podgórna 3.

A. Jaeschke, Poznań, Al. M. Piłsudskiego 3.

P. Kurdelski - Poznań, ul. Półwiejska 6.

Spółka Wytwórcza Polskich Siodlarzy i Rymarzy - Poznań, ul. Podgórna 14.

R. Floczyk - Dobrzyce Wlkp. — Hurt. wyr. skórzanych.

Józef Kuczmierowski - Warszawa, ul. Marszałkowska 108 — Wytw. galant. skórz.

Stanisław Krauze - Warszawa, ul. Królewska 1 — wyr. skórzane.

J. Barankiewicz - Warszawa, ul. Ciasna 5 — Wytw. skórzanych wyrobów.

Cz. Jastrzębski - Warszawa, ul. Próżna 8 — wytwórnia rymarsko-siodlarska.

Centrala Handlowa Rzemiosła - Warszawa, ul. Zielna 13.

Jabłoński i Moszczyński - Łódź, ul. Główna 11.

Józef Tyrakowski - Kraków, ul. Wławkowska 11 — wytw. galant. skórzanej.

SMARY — SMOŁA

St. Borkiewicz i Ska - Warszawa, ul. Radzimińska 118 — Wytw. smarów, olejów, tłuszczu, oliwy.

M. Kestk - Warszawa, ul. Św-Krzyska 37 — Smary „Słoń".

„Polmin" - Warszawa, ul. Ujazdowska 47.

W. Gudrenit i Ciszewski - Warszawa, ul. Krak. Przedmieście 17 — Fabr. smoły i tektury smołowcowej.

Kotzowski i Ska - Pabianice, ul. Ostatnia 3 — Smary.

SODA

„Solway" - Kraków — Fabr. sody.

St. Kulakowski i Ska - Kraków, ul. Mikołajska 8 — Repres. Zakład. „Solway".

SOKI I KONSERWY OWOCOWE

Domagalski P. i Ska - Poznań, ul. św. Marcina 64 — Fabr. soków owocowych.

J. Glinka - Poznań, ul. Wrocławska 27/28.

W. Czajka - Kościan Wlkp., ul. Kościuszki 38.

A. Kaźmierski - Chojnice-Pomorze.

„Prosna" — Ind. Gerlicz - Kalisz, ul. Legionowa nr. 64.

Bramber W. - Kalisz, ul. Pułaskiego 3.

S. Żurawski - Tarnowskie Góry, ul. Kościelna 15.

J. Wiśniewski - Łódź, ul. Kilińskiego 152.

„Winozis" - Łódź, ul. Andrzeja 7.

SPAWANIE METALI

K. Nadolski i W. Mlodecki - Warszawa, ul. Jerozolimska 67.

„Perun" S. A. - Warszawa, ul. Grochowska 52.

W. Pietras - Warszawa, ul. Walców 23.

SPEDYCJA

W. A. T. — Dom Spedycyjny - Poznań, ul. Grochowe Łąki 5, tel. 18-12.

Z. Stachowski - Poznań, ul. M. Garbary 9 — Dom Ekspedycyjny.

SPORTOWE ARTYKUŁY

Dom Sportowy, wł. Jan Więcek - Poznań, ul. św. Marcina 33, tel. 58-71 — Wytw. i składnica art. sportowych, gimnastycznych i turystycznych.

Wytw. artyk. sportowych i gimnastycznych J. Paczkowski - Poznań, ul. Łąkowa 10, tel. 24-09.

KA-DE-HA — Harcerska Spółdzielnia Z. o. o. — Poznań I, ul. Podgórna 10, tel. 21-27. Oddział: Bydgoszcz, ul. Gdańska 26, tel. 34-08.

Wytwórnia i skład art. sportowych — Składnica Harcerska Sp. z o. o. - Katowice, ul. Francuska 12, tel. 307-52 — Wykonuje: namioty, plandeki, mundury, odzież ochronną i zawodową.

„Sport" - Katowice. ul. 3 Maja 22 — Skład art. sportowych i turystycznych.

C. Grabowski - Warszawa, ul. Szpitalna 7 — Wytw. nart, łyżew, ubiory i obuwie sportowe, przyrządy gimnastyczne, rakiety piłki, kajaki, siatki tenisowe.

Centrala Dostaw Harcerskich - Warszawa, ul. Traugutta 2.

W. Szymborski i Ska - Warszawa, ul. Długa 50 — Wytw. art. sportowych.

W. Müller - Częstochowa, ul. Sowińskiego 34.

Dom Sportu Polskiego - Kraków, ul. Długa 36 — Fabr. przyb. sportowych.

Jan Asman i Syn - Lwów-Zamarstynów, ul. Lwowska 76 — Fabr. nart i rakiet tenisowych.

R. Czyżyk - Lwów, ul. Wilhelma Starka 23 — Fabr. nart i saneczek, rakiet tenisowych.

Kazimierz Biliński - Lwów, ul. Paulinów 7 — Ra[illegible]

[illegible] ..aszewicz - Wilno, ul. Lipowa 4 — Wytw. art. sportowych.

SPOŻYWCZE PRZYPRAWY

„Knorr" - Poznań-Starołęka.

„Gaja" - Poznań, ul. Patr. Jackowskiego 34 — Kostki buljonowe, ekstrakt buljonowy w słojach, przyprawa do zup, zupy na rosole.

„Maggi" - Poznań, Al. Bałtycka 85.

E. Droste - Warszawa, ul. Sybili 14 — Mielarnia korzeni kuchennych i rozlewnia oliwy jadalnej „Dreskin", proszek do pieczenia.

„Luba", wł. J. Dobry - Poznań-Luboń — proszki do pieczenia, budynie, galaretki, olejki.

„Wilbra" - Warszawa ul. Ceglana 11 — Zakł. Przem.-Handlowe.

M. Pieczkowski i Ska - Warszawa, ul. Orla 5.

ŚRUBY

Zjednoczone Polskie Fabryki Śrub w Bielsku — oddział w Warszawie, ul. Widok 19.

Brevillier i Ska i A. Urban S-wie — Fabr. śrub. Fabr. w Ustroniu i Sporzyszu, oddział w Warszawie. St. Maltze, ul. Fałata 2.

Emil Krüger - Łódź, ul. Miła 6 — Fabr. śrub toczonych oraz części fasonowych.

STALOWE WYROBY

W. Bieńkowski - Warszawa, ul. Piesza 1 — Fabryka.

K. Brun i Syn - Warszawa, ul. Bielańska 2 — Fabryka.

Jedliński - Warszawa, ul. Senatorska 4 — Fabryka.

Wojcicki i Brzechowski - Przedbórz — Fabryka.

STALÓWKI

St. Majewski - Sp. Akcyjna - Pruszków pod Warszawą. Fabryka ołówków, obsadek, stalówek.

STEMPLE

Kazimierz Chrzanowski - Poznań, ul. św. Marcina 4 — Stemple kauczukowe, metalowe i do laku, szyldy mosiężne, emaljowe, tusze i poduszki.

St. Kominowski - Poznań, ul. Wrocławska 21/22, — Wytw. stempli kauczukowych i metalowych.

Wytwórnia Stempli i Zakł. rytowniczy — F. Franitza i Ska - Katowice, ul. Pocztowa 10 — pieczątki metalowe i kauczukowe, datowniki, numeratory.

STRUNY

„Halka" - Sosnowiec, ul. Mariacka 9 — Pierwsza Chrześc. Wytw. strun do skrzypiec, gitar, wiolonczeli i t. d.

SWETRY

Karolewski i Pluciński - Poznań, ul. Wożna 12 — Wytw. swetrów.

F. Pätzold - Łódź, ul. Główna 8 — Fabr. wyrobów dzianych.

Ryszard Wegner - Łódź, ul. Limanowskiego 60 — Fabr. swetrów.

T. Meldner - Łódź, ul. Rybna 17 — Wytw. swetrów.

T. Fuchs - Łódź, ul. Piotrkowska 88 — Wytw. swetrów.

Fr. Staniszewski - Łódź, ul. Brzezińska 67 — Wytw. swetrów.

Mierzejewska Marja - Radom, ul. Żeromskiego nr. 67.

SYFONY

„L. Lago" - S. Skoczyński - Warszawa, ul. Kasza 5 — wytw. syfonów.

B-cia Baliscy - Warszawa, ul. Dobra 27 — wytwórnia syfonów.

SYROP

Forstman - Szczepowice, pow. Kościan — Fabr. syropów.

SZCZOTKI

A. Rychter - Poznań, ul. Wodna 12 — Wytwórnia szczotek.

„Fasmit" — Fabr. szczotek młyńskich i technicznych - Poznań, ul. Gąsiorowskich 4 a.

Szczotkarnia Mechaniczna — Józef Kędziora — Poznań, ul. Dąbrowskiego 92.

Mechaniczna Fabryka Szczotek i Pędzli — Bernard Murawski - Rawicz Wlkp., ul. Ratuszowa.

Witczak - Kalisz, ul. Stawiszyńska.

Z. Zawadzki - Warszawa, ul. Chmielna 35 — Fabryka Szczotek i pędzli.

„Szczotka" - Warszawa, ul. Krusza 19 — Wytw. szczotek.

Zjednoczenie Pracowników Niewidomych. Warszawa, ul. Leszno 142/4 — Wytw. szczotek.

J. B. Kosaków i Syn - Warszawa, ul. Okólnik 5a — szczotki do zębów.

A. Feist - Warszawa, ul. Wolska 19 — Fabryka szczotek.

J. Jędrzejewski - Płock, ul. Grodzka 18 — Fabr. szczotek i pędzli.

Edward Lewandowski - Włocławek, ul. Litewska 12 — Wytw. szczotek.

Roman Franz - Łódź, ul. Wólczańska 128 — szczotki młynarskie, stalowe.

Steinke - Zgierz, ul. Ewangelicka 3 — Wytw. szczotek i pędzli.
M. Matusiak - Kraków-Bronowice Małe, ul. Borówki 249.
M. Perzanowski - Kraków, ul. Kościuszki 54.
Emil Godzek - Bielsko, ul. Olchera 1.
Marjan Grzegorczyk - Lwów, ul. Boimów 1.
Z. Mainka i J. Wołoszyn - Lwów, ul. Wilczewskiego 4.
Aleksander Miłasiewicz - Wilno, ul. Wileńska nr. 23.

SZELKI

Leon Kokot, Poznań, ul. Wielka 27/29. — Wytwórnia szelek.
„Owit", wł. F. Osieński - Bydgoszcz, ul. M. Focha 16 — Wytw. szelek.
Jan Rembieliński - Włocławek — Wytw. szelek.
J. Rostecki - Łódź, ul. Podmiejska 6 — Wytwórnia szelek.

SZEWSKIE przybory i narzędzia

St. Kycler i Ska - Poznań, ul. Wielka 9 — Hurt. skór i przyb. szewskich.
„Orion" - Fabr. chemiczno-techniczna — Szafarkiewicz i Ska - Poznań, ul. Wielka 16. Przybory szewskie, czernidło, glazury, woski, kleje do skór, ćwieki drewniane.
M. Herbert - Poznań, ul. Wodna 19 — Fabryka cholewek.
S. Jabłoński - Poznań, ul. Fr. Ratajczaka 17 — wyrabia oczka i haki do obuwia.
Leon Romiński - Inowrocław — Fabr. szpilek szewskich.
„Obuwnik" - Katowice, ul. Młyńska 4 — Skóry i szewskie przybory.
Weigle i Synowie - Warszawa, ul. Piaskowa 4 — Fabryka skór.
Stefan Barański - Warszawa, ul. Towarowa 66 — Fabr. obcasów drewnianych.
F. Gredziński i Ska - Warszawa, ul. Marszałkowska 139 — Skóry i przybory szewskie.
Polskie Tow. Handlowe Skórami - Łódź, ul. Piotrkowska 79 — Skóry i dodatki szewskie.
Szymon Gibek - Kraków, ul. św. Krzyża 7 — Skóry i przybory szewskie.
St. Palczewski - Kraków, ul. Długa 37 — skóry i przybory szewskie.
Karpacka Fabryka wyrobów drzewnych - Sanok, ul. Kapielowa 3 — wyrabia: kopyta, prawidła trepy.
„Deadra" - Lwów, ul. Potockiego 53a — Fabr. kołków szewskich.
W. Soiński - Lwów, ul. Szewczenki 7 — Wytw. kopyt i prawideł.
J. Peprawski i A. Pelczar - Sanok, Pl. św. Michała 6 — skład przyborów szewskich i skór.
T. Czapiak - Wilno, ul. Szklana 2 — Hurt. skór i dodatków szewskich.

SZKŁO I WYROBY SZKLANE

Otton Walendowski - Poznań, Pl. Sapieżyński 11 — Hurt. wyr. szklanych i fajansu.
Hurtownia Szkła „Dąbrowa" - Poznań, Pl. Sapieżyński 2
Antoni Kaczmarek - Poznań, Al. Marcinkowskiego 1, tel. 58-75 — Szklarnia.
„Patria" Sp. z o. o. - Poznań, ul. Wały Zygm. Augusta 1, tel. 39-40 — Hurtownia Szkła okiennego i fabryka kitu.
Polskie Biuro Sprzedaży Szkła S. A. - Poznań, ul. Woźna 15, tel. 28-63 — Hurtownia.
St. Cichocki - Poznań, ul. Woźna 18 — Hurtownia Szkła.
A. Marciniak - Sp. z o. o. - Bydgoszcz, ul. Długa 6. Hurt. szkła elektr. i gazowego.
A. Morawski i Ska - Warszawa, Pl. Mirowski 12 — Wytw. szklanych wyr.
T. Czerwiński i Ska - Warszawa, ul. Tarczyńska 1 — Wytw. szklanych wyrobów.
„Trypol" J. Rudelicki - Warszawa, ul. Karolkowa 68 — Wytw. szkła niekruszącego.
„Podkowa" S. A. - Poniatów, pta. Legionowo — Zakłady Przemysłowe, wyrabia szkła do okularów.
J. Karczewski - Warszawa, ul. Bracka 11 — Szkło wodne.
J. Stępniewski - Radom, Pl. Jagielloński 1 — Wytw. wyrob. ze szkła chemicznych i laboratoryjnych.
Jan Candrych - Łódź, ul. Główna 11 — Szlifiernia Szkła i Niklarnia.
Zdzisław Treutler — Wytw. luster i szlifiernia szkła - Kraków, Rynek Główny 9, tel. 115-60, Pasaż Bielaka.
Fr. Odyniec - Wilno, ul. Wielka 19 — Hurtownia szkła i fajansu.

SZKLANE HUTY

„Irena" A. Podkomorski - Inowrocław, ul. Marszałka Piłsudskiego 31.
„Targówek" K. Klimczak i S-wie - Warszawa, ul. Orla 7 — Huta szklana.
„Wenedа" Szymański i Kurowski - Warszawa, ul. Kopernika 5 — Huta szklana.
„Ożarów" — Huta Szklana - Ożarów, pow. Warszawa.
„Predocinek" - Radom, ul. Żabia 89 — Huta szklana.
Franciszek Garbowski - Radom, ul. Młodzianków 23 — Huta szklana.
„Widok" - Radom, ul. Szklana 2 — Huta szklana.
Huta Szklana - Kraków, ul. Prądnicka 76.
Huta Szklana - Kostopol, Wołyń.

SZLIFIERNIE

S. Jankowski - Warszawa, ul. Solna 15 — Szlifiernia nożownicza. Czyszczenie wszelkich noży do użytku domowego i przemysłowego.
„Boros" Boralowski - Warszawa, ul. Chłodna 21 — Wytw. szlifiersko - nożownicza. Żelazka stalowe.
„Wspólna Praca" - Warszawa, ul. Warecka 7 — Szlifiernia szkła i wytw. luster.
J. Candryk - Łódź, ul. Główna 1 — Szlifiernia szkła.

SZNUROWADŁA

M. Kubiczek - Łódź-Widzew, ul. Stępia 5 — Wytwórnia tasiemek włóczkowych.
Emil Elser i B-cia Schweikert - Łódź, ul. Gdańska 47 — Zakł. Przemysłowe; wyrabiają: sznurowadła, tasiemki.
Marmor Ignacy - Bielsko, ul. Cieszyńska 67 — Wytw. sznurowadeł.

SZPILKI

Leon Całka - Leszno Wlkp. — Fabr. szpilek, zapinek, agrafek i spinek.

ŚWIECE

„Erfeja" Fr. Szulo - Poznań, ul. Dębiecka 26 — Wlkp. Fabr. świec i wyr. woskowych.

Kazimierz Siwik - Poznań, ul. Janickiego 16 — Fabr. świec i wyr. woskowych.

„Słońce" J. Ziegenhagen - Poznań, ul. Dolna Wilda 54 — Fabr. świec.

W. Tomczak - Gniezno, ul. Mickiewicza 5 — Fabryka świec i wyr. woskowych.

„Gwiazda" W. Godlewski - Bydgoszcz, ul. Kujawska 44 — Fabr. świec i frot.

Szymański i Janicki - Bydgoszcz, ul. Toruńska 20 — Fabr. świec.

W. Noga i Ska - Gniewkowo, ul. Toruńska 8 — Fabr. świec i froterów.

Zygmunt Grudzielski - Toruń, ul. Małe Garbary 23 — Pomorska wytw. świec.

J. Pieczak - Jarocin, ul. Paderewskiego 6.

„Cerania" - Ostrów Wlkp. — Fabr. świec.

Ostrowska Fabryka świec i wyrobów woskowych - Kaźmierowski i Śmieliński - Ostrów Wlkp., Zdunowska 14 — Świece kościelne, brackie, domowe, choinkowe, lampki na groby, „Sterea Błysk" do sztywnej bielizny, pochodnie — skup odpadków.

Biliński i Switoński - Leszno, ul. Komeńskiego 29 — Fabr. świec wytwarza: świece stołowe, choinkowe, kompozycyjne i stearynowe.

Fr. Urbaniak - Krotoszyn, ul. Sienkiewicza 2a — Fabr. wyr. woskowych wytwarza: świece kościelne, domowe, choinkowe, lampki na groby, wosk dentystyczny, węzę sztuczną, pochodnie.

R. Sobczyk - Rybnik G. Śl. — Fabr. świec.

Fr. Sezemski - Biała k. Bielska — Fabr. świec.

A. Chobot - Cieszyn G. Śl. — Fabr. świec.

Henryk Gosek - Częstochowa, ul. Aleja 63. — Fabr. świec.

H. Marendowski - Warszawa, ul. Leszno 4 — Krajowa fabr. świec kościelnych.

Lubelska Fabryka Świec — W. Gosek - Lublin, ul. Królewska 4.

„Społem" - Kielce, ul. Młynarska 54 — Fabryka świec.

Antoni Rothe - Kraków, ul. Sławkowska 20 — Fabr. świec.

C. Śmiechowski i Ska - Kraków, ul. Zabłocie 23.

J. K. Górski - Lwów, ul. Szewczenki 1 — Fabr. świec.

„Splendor" Andrzej Dubiel - Lwów, ul. Cetnerowska 10 — Wytw. świec i wyr. woskowych.

„Znicz", wł. Kuleszyski i Ska - Lwów, ul. Kochanowskiego 82 — Wytw. świec.

K. Kozikowski - Wilno, ul. Bazyljańska 3 — Wytw. świec.

A. Andrukowicz - Wilno, ul. Wielka 56 — wytwórnia świec.

TAPCZANY

„Amerykanka" R. Jeślikowski - Warszawa, ul. Jerozolimska 105 — Wytw. tapczanów.

Konrad Jarnuszkiewicz i Ska - Warszawa, ul. Grzybowska 25 — Wytw. tapcz.

Ciężkowski - Warszawa, ul. Nowy Świat 20 — Wytw. tapczanów.

P. Morawski - Warszawa, ul. Chmielna 4 — Wytwórnia tapczanów.

TAPETY

S. Stryszyk - Poznań, Al. Marcinkowskiego 19; Bydgoszcz, ul. Długa 12 — Tapety, ceraty, linoleum.

J. Błaszczyk - Warszawa, ul. 3-ch Krzyży 8 — Wytw. tapet.

A. Bobrowska - Warszawa, ul. Marszałkowska 120 — Wytw. tapet.

J. Franaszek Tow. Akc. - Warszawa, ul. Wolska 41 — Fabr. tapet i obić papierowych.

Bruno Buczkai - Łódź, ul. Piotrkowska 113 — Chrześc. firma tapet.

Z. Kuczeba - Kraków, ul. Wiślna 11 — Centr. skład tapet.

TAPICERSKIE przybory i materjały

H. Dębiński - Gostyń Wlkp. — poleca: pakuły lniane dla tapicerów — mechaniczna przeróbka lnu.

St. Radzik - Warszawa, Pl. Trzech Krzyży 8 — Centrala surowca tapicerskiego, drelichy, sprężyny, włosie.

Warszawskie Zakłady Odkażania i Przerobu odpadków włókienniczych - Warszawa, ul. Tatarska 4.

TARTAKI

„Paged", wł. Szymczak - Poznań, ul. Fredry 7 m. 6 — Tartak.

A. Dereziński - Poznań, ul. Zaleśe 6 — Tartak i składnica drzewa.

Fundacja Zakł. Kórnickich - Kórnik.

M. Halamski - Skoki Wlkp.

Tartak Gnieźnieński - Gniezno Wlkp.

Edward Machnikowski - Bydgoszcz.

Borczyński Stefan - Ostrzeszów.

Pieczyński - Nowa Wieś, pta. Wójcin k. Strzelna.

„Silwars" - Łódź, ul. Srebrzyńska 2/4.

R. i L. Blachmanowie - Częstochowa, ul. Przybyszewskiego 13/15.

TAŚMY — TASIEMKI

„Pasamon" — Fabr. pasmanterji, taśm i pasów. — Eligjusz Fran. Lewandowski. Spadkobiercy w Bydgoszczy, ul. Promenada 69, tel. 16-67. — Sklepy fabryczne: w Bydgoszczy, ul. Gdańska 1, w Warszawie, ul. Jasna 11, w Katowicach, ul. Szopena 6.

Wytwórnia taśmy gumowej - Łódź, ul. Kopernika 56.

M. Kubiczek - Łódź-Widzew, ul. Stępia 8 — Wytwórnia tasiemek włóczkowych.

Emil Eisert i B-cia Schweikert - Łódź, ul. Gdańska 47 — Zakł. Przemysłowe; wyrabiają: tasiemki, sznurowadła, gumę podwiązkową, szelkową.

TERPENTYNA

„Dobrolin" - Warszawa, ul. Wolska 155/7/9 — Fabr. przetworów chemicznych.

Starachowickie Zakłady Górnicze - Warszawa, ul. Warecka 15.

„Terebenthen" i Ska - Warszawa, ul. Złota 62.

Helena Paszko - Wieś Zbójna pta. Nowogród.

Leon Figurski - w. Serafin pta. Kolno.

TECHNICZNE ARTYKUŁY

E. Kuske i E. Miller - Poznań, ul. 27 Grudnia 16, tel. 48-25 — Węże metalowe, wały giętkie, uszczelki.

A. Marciniak Sp. z o. o. - Bydgoszcz, ul. Długa 6 — Art. techniczne dla fabryk.

TKALNIE MECHANICZNE

Tkalnia w Środzie Sp. z o. o. - Środa Wlkp., ul. Regla 3.

„Iwis" Inż. Izdebski S. A. - Warszawa, ul. Marszałkowska 129 — Tkalnia mechaniczna.

Pech - Łódź, ul. Hipoteczna 13 — Tkalnia.

Spółdzielnia Tkaczy Chrześcijan - Pabianice, ul. Kilińskiego 5.

Szwajdler Ildefons - Zduńska Wola, ul. Kościelna 23.

Szwajdler Alfons - Janiszewice pod Zduńską Wolą.

Martyński - Zgierz, ul Gen. Dąbrowskiego 2.

K. Polakiewicz - Zgierz, ul. Pawińskiego 6.

Tkalnia Wyrobów Ludowych - Krasnystaw.

Zrzeszenie Tkaczy Rolników - Frampol.

Tow. Tkaczy - Korczyn.

TLEN

„Perun" S. A. - Warszawa, ul. Mazow... 7 — Fabryka.

„Sawia" — Fabr. tlenu - Czempiń Wlkp.

TŁUSZCZE DO WYROBU MYDŁA

„Union" — Olejarnia Gdyńska — Gdynia.

TOREBKI PAPIEROWE

„Czerwonak" - Poznań 10 — Fabr. torebek papierowych.

K. Świerkowski - Pleszew, ul. Poznańska 30 — Fabr. torebek i opakowań wszelkiego rodzaju.

Jan Szymański - Bydgoszcz, ul. Poznańska ... Fabr. torebek papierowych.

Alfons Lempe - Bydgoszcz, ul. Kaszubska 10 — Wytw. torebek papierowych.

„Papyrus" - Tarnowskie Góry — Fabr. torebek papierowych.

P. Śliwka - Katowice, ul. Mickiewicza 10 — Torebki papierowe i papier pakowy.

A. Wróblewski - Warszawa, ul. Nowogródzka 56 — Wytw. torebek.

Władysław Lenart - Łódź, ul. Mianowskiego 29 — Torebki papierowe.

„Bezet" Jan Wojczuk i Ska - Kraków, ul. Czarnowiejska 20 — Fabr. torebek papierowych.

W. Bohowski - Lwów, ul. Szwedzka 6 — Fabr. torebek papierowych.

TRZCINA

Fr. Kubistau - Skoki Wlkp. — Wytw. trzciny sufitowej.

Fabryka mat trzcinowych - Łódź, ul. Widok 8.

TRYKOTAŻE

Pierwsza Wytwórnia Trykotaży w Poznaniu, ul. Rom. Szymańskiego 7 — Stanisław Grajek — znak ochr. „Platera".

Karolewski i Pluciński - Poznań, ul. Woźna 12 — Fabr. wyr. dzianych i trykotaży.

Domańska Jadwiga - Poznań, ul. Wrocławska 20 m. 6, tel. 18-95 — Wytw. swetrów i pończoch.

„Model", wł. L. Szperling - Poznań. ul. Palacza 131 — Fabr. wyr. trykotowych i dzianych.

Franciszek Pawlak - Kalisz, ul. Legionów 7 — Wytw. trykotaży.

Seweryn Cung - Warszawa, ul. Wilcza 33 — Fabryka trykotaży, swetrów, pończoch, rękawiczek i t. d.

Ignacy Andrysz - Warszawa, ul. Puławskiego 81 — Wytw. wyr. trykotażowych.

„Sarmatia", wł. J. Karczewski i E. Pietrusiński - Warszawa, ul. Wolska 69 — Fabr. dzianych wyrobów.

M. Chwaszczewski - Warszawa, ul. Puławska 71 — Fabr. trykotaży.

Jan Matuszewski - Warszawa, ul. Jedwabnicza 2 — Fabr. trykotaży.

Jan Kuszpyt - Warszawa, ul. Belwederska 24 — Fabr. wyr. dzianych.

L. Piihal - Łódź, ul. Krzemieniecka 10 — Fabr. wyrobów trykotowych i dzianych.

Stanisław Jakuszewski - Łódź, ul. Piotrkowska 148 — Fabr. bielizny i trykotaży.

Szicht - Łódź, ul. Nawrot 30 — Fabr. wyr. trykotażowych.

Henryk Dziembor - Łódź, ul. Zagajnikowa 75 — Fabr. wyr. trykotażowych.

„Marbeth" - Łódź, ul. Piotrkowska 105 — Fabr. wyr. trykotażowych i dzianych.

W. Kodura - Pabianice, ul. Zamkowa 33 — Swetry, kostjumy kąpielowe, reformy, kalesony.

Bolesław Kubala - Wola Kutowa, pta. Tuszyn — Wytw. trykotaży, swetrów, pulowerów i t. d. Sprzedaż hurtowna i detaliczna.

Pracownia Trykotaży - Lwów, ul. Legionów 3.

M. Kuttówna - Równe, ul. Kopernika 28 — Wytwórnia trykotaży i swetrów.

B-cia Jabłkowscy - Wilno, ul. Mickiewicza 18.

WAFLE

Wincenty Maciaszczyk - Łódź, ul. Przejazd 31 — Pierwsza wytw. krajowa opłatków i wafli.

Piotr Michoń - Cieszyn — Fabr. wafli i biszkoptów.

St. Pieczul - Wilno, ul. Trocka 19 — Wytw. wafli i chałw...

WAGI

B-cia Hersina - Rawicz Wlkp. — Fabr. wag.

Sobierajski i Kędzierski - Kalisz, ul. Piłsudskiego 25.

A. Krzykowski Sp. z o. o. - Warszawa, ul. Łucka 13 — Fabr. wag.

Karol Neuman - Warszawa, ul. Przyokopowa 54 — Fabr. wag.

G. Neuman - Łódź, ul. Piotrkowska 259 — Fabr. wag.

J. Zalewski - Zduńska Wola, ul. Królewska 10 — Fabr. wag.

Jan Stankiewicz - Lwów, ul. Franciszkańska 1 — Fabr. wag.

B. Weich - Lwów, ul. Gródecka 20 — Fabr. wag.

B. Mizeracki - Lwów, ul. Wybranowskiego 2 — Fabr. wag.

L. Kędzierski - Wilno, ul. Trocka 13 — Fabr. wag.

WALIZY

Wiktor Czyż - Poznań, ul. Szkolna 11, tel. 19-75.

J. Kuczmierowski - Warszawa, ul. Marszałkowska 108 — Wytw. waliz.

P. Lewandowski - Częstochowa, ul. Aleja 20 — Walizy.

Adam Piechocki - Częstochowa, ul. Aleje 21 — Walizy.

WATALINA

Br. Geyer - Bielsko, ul. Piłsudskiego 12 — Fabryka wataliny.

WATA

K. Stawski - Stęszew — Fabr. waty krawieckiej i lekarskiej.

B-cia Kreczmar - Warszawa, ul. Nowy Świat 68 — Fabr. waty.

Berta Boboli - Warszawa, ul. Rynkowa 11 — Wytw. waty.

K. Szulc - Warszawa, ul. Orla 2 — Wytw. waty.

W. Stetka - Łódź, ul. Pogonowskiego 86 — Fabr. waty i wataliny.

A. Jankowski - Pabianice, ul. Piłsudskiego 11 — Fabr. waty i gazy.

WENTYLATORY

A. Wegner - Tuchola (Pomorze) — Fabr. wentylatorów i maszyn.

J. Gałęzowski i L. Müller - Radom, ul. Żeromskiego 57 — Fabr. wentylatorów.

WEŁNA DRZEWNA

St. Szelągowicz - Poznań, ul. Tama Garbarska 26, tel. 27-11 — Wytwórnia wełny drzewnej i powrozów.

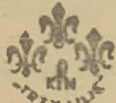
WEŁNA — WŁÓCZKI

Włóczki — Wełny „Trójkąt w Kole" S. A. - Bielsko.

Paweł Baumgart - Bydgoszcz, St. Rynek 3, tel. 34-33 — Fordon, tel. 9 — Hurtownia wełny i włóczek i tow. krótkich.

Z. Olszański - Poznań, ul. św. Marcina 58 — Hurtownia przedz. wełny i włóczek.

„Włókno Polskie" - Warszawa, ul. Okrag 6/8 — Przędze wełniane, bawełniane dla przemysłu trykotażowego, tkackiego i robót ręcznych, tylko hurt.



Wełna i bawełna do cerowania, nici i jedwab do szycia „Trzy Lilje" - Warszawa, ul. Żelazna 56.

Specjalny Skład wełny i robót ręcznych — L. Busiakiewicz - Poznań, ul. Pocztowa 1.

Teodor Fuchs - Łódź, ul. Piotrkowska 85 — Wełny, włóczki — hurt i detal.

Maćkowiak i Romańczuk - Wilno, ul. Wielka 47 — Hurt. wełny.

WĘŻE POŻARNICZE

„Iwis" S. A. - Warszawa, ul. Marszałkowska 129, tel. 509-77 i 608-86.

WINA MSZALNE

Nyka i Posłuszny — Poznań, ul. Wrocławska 33 — wina mszalne.

WŁÓKIENNICZE WYROBY

A. Kaczmarek i B. Poturalski — Przedstawicielstwo i Hurtownia wyr. włókienniczych — Poznań, St. Rynek 33/33.

WÓDKI

J. Glinka - Poznań, ul. Wrocławska 28 — Fabr. wódek, likierów i hurt. win.

Hartwig - Kantorowicz S. A. - Poznań, ul. Grochowe Łąki 6 — Fabryka wytwarza: wódki, koniaki, likiery, wina, soki, marmelady.

„Likwerin" - Poznań, ul. Wierzbowa 5 — Zjednoczone Fabryki wódek i likierów.

J. Strzelczyk - Poznań, ul. św. Wawrzyńca 18 — Fabr. likierów.

B. Kasprowicz - Gniezno, ul. Chrobrego 3 — Fabr. wódek i likierów.

H. Makowski - Kruszwica — Fabr. win owocowych.

A. Kaźmierski - Chojnice (Pomorze) — Wytw. win owocowych i soków.

F. Adamkiewicz - Gostyń Wlkp. — Fabr. win i soków.

W. Czajka - Kościan, ul. Kościuszki 28 — Fabr. likierów, koniaków i wódek.

J. Klonowski - Katowice, ul. Sokoła 3 — Fabr. likierów.

Meisner i Poniecki - Chorzów I, ul. 3 Maja 15 — Fabr. wódek i likierów.

K. Mutz - Szarlej-Piekary G. Śl., ul. 3 Maja 18 — Fabr. wódek i likierów.

W. Kopiec - Rybnik G. Śl., ul. Raciborska 27 — Fabr. likierów.

Polski Przemysł Wódczany - Warszawa, ul. Sapieżyńska 8 — Wytw. win.

T. Ciesliński - Przemyśl — Wytw. win.

WODOMIERZE I GAZOMIERZE

Polski Wodomierz Sp. z o. o. - Poznań, ul. Grobla 15.

Polska Fabryka wodomierzy i gazomierzy — Toruń, ul. Bydgoska 108/114.

Biuro Techniczne urządzeń sanitarnych — Gabriel Kowalski - Łódź, ul. Sienkiewicza 91.

WORKI

„Juta" S. A. - Poznań, ul. Fredry 1 — Fabr. worków.

„Płótno" S. A. - Stęszew Wlkp. — Fabr. worków lnianych.

Paradoszewski i Ska - Inowrocław, ul. Marsz. Piłsudskiego 6/7 — Fabr. worków i plach nieprzemakalnych.

A. Broniewski - Warszawa, ul. Elektoralna 3 — Wytw. worków.

W. Rubaj - Zduńska Wola — Wytw. patentowanych worków, futerałów hermetycznych „Molpan".

P. Siwczyk - Wielkie Hajduki — Wytw. płacht nieprzemakalnych.

WOZY — KOŁA

W. Malinowski - Warszawa, ul. Wronia 6 — Wytw. wozów i kół.

W. Tkaczyk - Warszawa, ul. Wolska 21 — Fabr. wozów i kół.

W. Wałachowski - Warszawa, ul. Markowska 7 — Wytw. wozów i kół.

WÓZKI DZIECIĘCE

Mieczysław Pogorzelski - Poznań, ul. Wodna 7.

Ludwik Krauze - Poznań, St. Rynek 25/28 — Wózki dziecięce, łóżka metalowe, wyroby koszykarskie, zabawki.

„Kontent" T. Urbaniak — Fabr. wózków dziecięcych — Ostrów Wlkp., Stare Targowisko 7.

„Edka" — Fabr. wózków dziecięcych i lalkowych, mebli żelaznych, łyżew i części rowerowych Edwarda Kindermana w Częstochowie, Al. Wolności 12, tel. 13-41.

J. Spernol - Katowice, ul. Młyńska 4 — Wózki dziecięce.

E. Herman - Warszawa, ul. Młynarska 19 — Fabryka wózków dziecięcych.

WSTĄŻKI

Franciszek Buc - Łódź, ul. Piotrkowska 105 — Hurt. galanterji.

Henryk Rychter - Łódź, ul. Wólczańska 128 — Fabr. wstążek i tasiemek.

ZABAWKI

Miecz. Pogorzelski - Poznań, ul. Wodna 7.

Hurtownia Zabawek M. Janda - Poznań, ul. Wodna 8.

H. Dębiński - Gostyń Wlkp. — Fabr. koni na biegunach.

Dokowski - Buk Wlkp. — Wytw. żołnierzy ołowianych.

W. Tomkiewicz - Toruń, ul. Żeglarska 13 I p. — Wytw. i naprawa lalek.

Balcerowicz - Grudziądz — Fabr. zabawek.

„Okowa" Sp. z o. o. - Warszawa, ul. Dzika 8 — Wytw. zabawek.

J. Malanowski - Warszawa, ul. Królewska 37 — Wytw. zabawek.

Józef Machnik - Warszawa, ul. Kopernika 26 — Zabawki gumowe.

Zygmunt Tryczkiewicz - Łódź, ul. Zgierska 63 — Wytw. koników.

D. Rypiński - Żyrardów, ul. Zielona 4. Zabawki.

Irena Müller - Kraków, ul. Basztowa 10 — Wytwórnia lalek.

J. Karpiuk - Lwów, ul. Chmielowskiego 11a — Wytw. zabawek.

T. Gayczak - Lwów, ul. Halicka 21 — Pierwsza kraj. klinika lalek.

Kasprzykiewicz i Szmakfefer - Warszawa, ul. Bielańska 5 — Hurtownia zabawek.

ZAMKI

„Fema" S. A. - Bydgoszcz — Fabr. wyr. metalowych wyrabia zamki meblowe i bezpiecznikowe.

ZEGARY — ZEGARKI

„Optima" — Pierwszorzędny Szwajcarski Zegarek, jedyny sprowadzony do Polski za pośrednictwem czysto polskiej hurtowni. Żądać we wszystkich prawdziwie chrześcijańskich składach.

F. Woroniecki - Warszawa, ul. Ossolińskich 2 — Zegary, zegarki, bransolety.

Baltazar Ciszewski - Warszawa, ul. Moniuszki 4. tel. 524-72 — Zegarmistrz, jubiler.

„Elektro" Sp. z o. o. - Warszawa, ul. Mazowiecka 9 — Wytw. zegarów elektrycznych.

Pazderski - Warszawa, ul. Bracka 9 — Zegary wieżowe i elektryczne.

Wiktor Cukiert - Warszawa, ul. Marszałkowska 56 — Zegary.

W. Piotrowski - Lublin, ul. Kościuszki 1 — Zegarmistrz. Poleca: zegary i zegarki szwajcarskie Ceny niskie — warunki dogodne.

Jan Gąsiorowski - Poznań, Aleje M. Piłsudskiego 7 — Autoryzowana sprzedaż zegarków „Omega".

W. Mayer.wł. L. Nalaskowski - Poznań, ul. Nowa 11 — zegarki i biżuterja.

ZIOŁA LECZNICZE

„Farmahurt" - Poznań, Pl. Nowomiejski 4 — Hurt. tow. farmaceutycznych i drogeryjnych.

Mokotowska Fabryka Farmaceutyczna — Adolf Gąsecki i S-wie S. A. - Warszawa, ul. Belgijska 7.

St. Synorodzki - Warszawa, ul. Orla 11 — Zioła lecznicze.

Polski Komitet Zielarski - Warszawa, ul. Zielna 26.

„Zioła Polskie" - Warszawa, ul. Podwale 7

„Cholekinaza" - Warszawa, ul. Nowy Świat 5.

K. Wolski - Warszawa, ul. Złota 14.

O. Wojnowski - Warszawa, ul. Hortensji 8.

J. Hildebrandt - Zgierz, ul. Piłsudskiego 12.

„Strzelec" - Lwów, ul. Zyblikiewicza 23.

ŻALUZJE

Franciszek Kępa - Poznań, ul. Bóżnicza 16 — Wytw. wszelkich żaluzji.

Wawrzyniec Szczerbiak - Łódź, ul. Franciszkańska 58 m. 33 — wyrób żaluzji drewnianych.

Oskar Bukowski - Bielsko, ul. Grunwaldzka — wyrób żaluzji drewnianych.

ŻARÓWKI

K. Donat — Centrala Żarówek - Poznań, ul. Fr. Ratajczaka 36.

B-cia Borkowscy — Zakłady Elektrotechniczne S. A. - Warszawa, — oddział w Poznaniu, Al. Marcinkowskiego 23.

A. Marciniak Sp. z o. o. - Bydgoszcz, ul. Długa 6 — Hurt i detal — Tungsram, Helios i inne.

„Żar" S. A. - Nowy Tomyśl, ul. Pierackiego 4 — Zakł. Przemysłowe.

„Osram" - Warszawa, Pl. Trzech Krzyży 8 — Wytw. żarówek.

ŻELAZNE ARTYKUŁY

Jan Deierling i Ska — skład żelaza, narzędzi i sprzętów kuchennych - Poznań, ul. Szkolna 3, tel. 35-18 i 35-43.

B. Szusterkiewicz - Jarocin, Rynek 10, tel. 91 — Skład żelaza i sprzętów kuchennych.

K. Brun i Syn S. A. - Warszawa. ul. Bielańska 2 — Fabr. galanterji żelaznej.

E. Chrostowski - Warszawa, ul. Marszałkowska 108 — Żelazne wyroby.

W. Jedliński - Warszawa, ul. Senatorska 4 — Żelazne wyroby.

„Młot" Inż. Piasko - Częstochowa, ul. Mała 7 — wyroby żelazne i miedziane.

Julijan Bonk - Lwów, ul. Kołłątaja 5 — Skład tow. żelaznych.

J. Poprawski i A. Pelczar - Sanok, Pl. św. Michała 6 — Skład tow. żelaznych.

ŻURNALE

Knopińska. Kozłowska - Lwów, ul. Wałowa 9 — Żurnale, przemysł domowy, galanterja, wyroby Zakładu Miejsca Piastowego.

ŻYRANDOLE

W. Nadachowski - Poznań, ul. Gołębia 4a — Hurt i detal, poleca: żarówki wszelkiego rodzaju, żelazka elektryczne, grzejniki, żyrandole, lampki, baterje anodowe, kieszonkowe i przybory radjowe.

H. Makowski - Poznań, Al. Marcinkowskiego 27 — Hurtowa sprzedaż art. elektrotechnicznych.

Stopa i Żak - Poznań, ul. Półwiejska 22 — Wytw. żyrandoli.

A. Marciniak Sp. z o. o. - Bydgoszcz, ul. Długa 6 — wszelkie armatury do oświetlenia elektrycznego, własnego wyrobu.

B-cia Borkowscy — Zakł. elektrotechniczne S. A. - Warszawa — oddział w Poznaniu, Al. Marcinkowskiego 23.

A. Marciniak S. A. - Warszawa, ul. Wronia 23.

J. Medyński - Warszawa, ul. Nowy Świat 2.

L. Wolke - Warszawa, ul. Leszno — Wytw. żyrandoli elektrycznych.

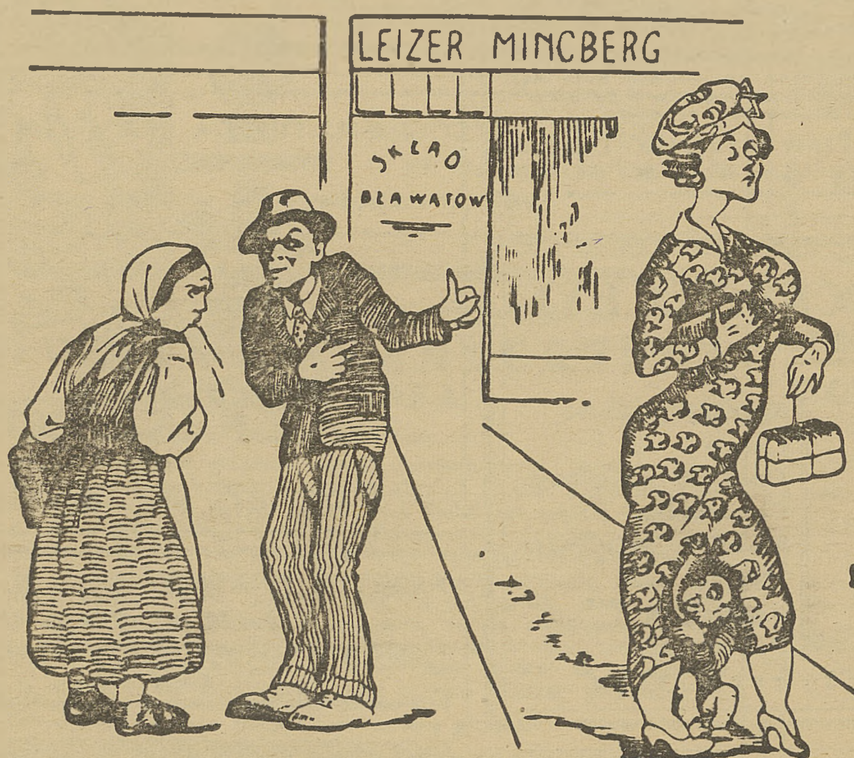
„Transpone" - Lwów, ul. Gródecka 28 — Żyrandole, radjo, najnowsze modele.

ŻYWICA I WYROBY ŻYWICZNE

„Żywica" Inż. H. Gralewski i Ska - Warszawa, ul. Marjenstadt 4.

Spółdzielnia Leśników - Warszawa, ul. Alberta 12.

Starachowickie Zakłady Górnicze S. A. - Warszawa, ul. Warecka 15.



Kobieto - Polko!

Kupując u żydów, niszczysz swoją Ojczyznę i gorszysz swojem postępowaniem tych, którym winnaś świecić przykładem.

Nie wolno ci więc kupować u żydów!

Kto od żyda coś kupuje — ten na hańbę zasługuje!

Fortuna sprzyja wszystkim po kolei
Choć nie wygrałeś - nie trać nadziei
— *i kup los w kolekturze* —
Władysława Cianciary
ŁÓDŹ, ul. Piotrkowska nr. 91

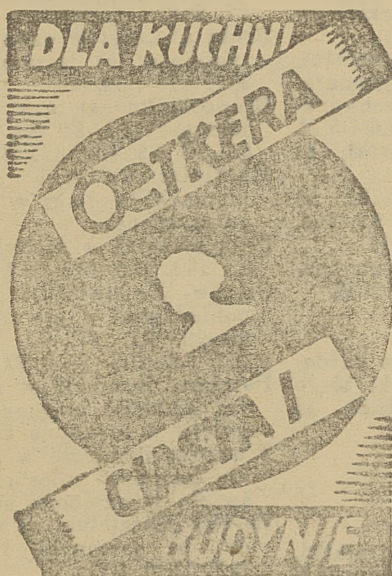
WŁADYSŁAW ROMANÓW
Lwów
ul. Piekarska nr. 16
Pracownia mechaniczna dla zdobnictwa metalowego, kościelnego, budowlanego i galanteryjnego
Srebrzenie, niklowanie i złocenie

Chrześcijańska Wytwórnia Nici
„Motyl"
w Niedzborzu
p. Strzegowo
(woj. warsz.)

Karol Mutz
Fabryka Likierów
Hurtownia win
Piekary Śląskie

Wszelkie książki i czasopisma polskie i w jęz. obcym sprawnie dostarcza:
Księgarnia Gubrynowicz i Syn
wł. A. Krawczyński
LWÓW, PLAC KATEDRALNY 9
Antykwarjat współcz. i nauk. — Katalogi bezpłatnie

Nasiona ogrodowe i rolne
pierwszorzędnej jakości poleca:
Ernest Jośko - Katowice Hala Targowa
tel. 312-60
— Cenniki i oferty na żądanie bezpłatnie —



POLSKA I KATOLICKA
FABRYKA SUKNA
KAZIMIERZA MICHERDZIŃSKIEGO
Biała - Bielsko - Nad Niwką nr. 8
Poleca pierwszorzędne materjały dla W. b. Duchowieństwa, Zakładów, Związków i Stowarzyszeń
poza tem na ubrania wizytowe i sportowe
oraz na mundurki szkolne
Materjały dostarcza się wyłącznie firmom chrześcijańskim
Prosimy żądać ofert.

ZAKŁADY PRZEMYSŁU LNIANEGO
„WILAMOWICE"
— wł. Krzyżanowski Kazimierz —
Bielsko, Śl. ciesz.

Firma egzystuje od r. 1890
Pracownia Artystyczno - Rzeźbiarska i Mechaniczna Fabryka Kamieniarska
R. S. LUBOWIECKIEGO
Warszawa, ul. Dzika 30 - (dom własny)
Telefon 11-42-82 — — Konto P. K. O. Nr. 8351
Posiada na składzie duży **wybór gotowych pomników** z różnych granitów i piaskowców oraz figury świętych i allegoryczne
Wykonywa: Portrety i figury, roboty kościelne, ambony, ołtarze, chrzcielnice i kropielnice oraz roboty budowlane.

Spis targów i jarmarków na rok 1938

UWAGI OGÓLNE

1) Tam, gdzie datę targów i jarmarków oznaczono liczbami — pierwsza liczba oznacza dzień, druga miesiąc.

2) Jeśli targ lub jarmark przypada na niedzielę lub święto, to odbywa się w dniu następnym. W przeciwnym razie dodano odpowiednie informacje po datach targów czy jarmarków.

3) Jeśli daty targu i jarmarku w danej miejscowości zbiegają się, przyjąć trzeba, że odbywa się jarmark.

WOJ. BIAŁOSTOCKIE

POWIAT AUGUSTÓW

Augustów: a) targi we wtorki i piątki, b) jarmarki 3.1, 11.4, 9.5, 20.6, 4 i 25.7, 29.8, 14.11.
Lipsk: a) targi w środy po 1-ym każdego miesiąca, b) jarmarki 9.1, 25.4, 27.6, 24.10.
Raczki: a) targi w poniedziałki po 1-ym każdego miesiąca i czwartki każdego tygodnia, b) jarmarki 2.1, 6.2, 24.4, 7.8, 2 i 23.10.
Sopoćkinie: a) targi w czwartki, b) jarmarki 25.5 i 12.10.
Sztabin: jarmarki 8.2, 1, 22 i 29.3, 14.6 2.8, 27.9, 8.11.

POWIAT BIAŁYSTOK

Białystok: a) targi w poniedziałki i piątki, b) jarmark 24.6.
Choroszcz: jarmarki 20.3 i 2.10.
Goniądz: a) targi w poniedziałki, b) jarmarki 23.1, 19.6, 21.8.
Os. Gródek: targi we wtorki.
Os. Jasionówka: jarmarki 27.2, 23.5, 7.11.
Knyszyn: a) targi w czwartki, b) jarmarki 7.1, 26.2, 25.3, 13.5 i 3.6.
Os. Michałowo: a) targi w poniedziałki i czwartki, b) jarmarki 10-go każdego miesiąca.
Suraż: jarmarki 4.1, 1.2, 1.3, 5.4, 16.10, 8.11 i 6.12.
Zabłudów: a) targi w poniedziałki, b) jarmarki w poniedziałki po 1-ym każdego miesiąca.

POWIAT BIELSK

Bielsk Podlaski: jarmarki w czwartki każdego tygodnia.
Boćki: targi w środy.
Brańsk: jarmarki w poniedziałki każdego tygodnia oraz 4.3, 26.5, 13.7, 29.9 i 4.12.
Ciechanowiec: a) targi w poniedziałki i czwartki, b) jarmarki w czwartki po 1-ym i 15-tym każdego miesiąca oraz 2.2, 23.4, 10.8, 21.9 i 30.11.
Drohiczyn: a) targi w poniedziałki, b) jarmarki w poniedziałki po 1-ym każdego miesiąca oraz 28 do 30.10.
Os. Hajnówka: targi w środy.
Wieś Grodzisk: a) targi we wtorki, b) jarmark 11.11.
Kleszczele: jarmarki w poniedziałki każdego tygodnia i 14.10.
Narew: targi we wtorki.
Os. Narewka: jarmarki 10-go każdego miesiąca.
Nurzec: targi w środy.
Os. Orla: jarmarki we wtorki każdego tygodnia (w razie święta w [illegible]ek).

Wieś Perlejewo: jarmarki co dwa tygodnie w środy.
Siemiatycze: jarmarki w czwartki każdego tygodnia prócz świąt oraz 27.10.
Wieś Tropinka gm. Białowieża: targi w poniedziałki.

POWIAT GRODNO

Brzostowica W.: targi we wtorki.
Brzostowica M.: jarmarki w środy każdego tygodnia.
Ejsmonty Wielkie: jarmarki 8-go i 26-go każdego miesiąca.
Grodno: jarmarki w poniedziałki, środy i piątki każdego tygodnia.
Indura: a) targi we wtorki, b) jarmarki 10.1, 18.4, 8.5, 1.8, 3.10 i 5.12.
Jeziory: a) targi w czwartki, b) jarmarki 5 i 6.10.
Krynki: a) targi w czwartki, b) jarmarki 7.1, 3.2, 6.3, 24.4, 9.5, 14.6, 27.7, 16.8, 9.9, 5.10, 3.11 i 9.12.
Łunna: jarmarki 1-go i 20-go każdego miesiąca oraz 19.4 i 27.12.
Porzecze: targi w środy.
Skidel: targi we wtorki.
Wołpa: a) targi 5-go i 28-go każdego miesiąca, b) jarmarki 15-go każdego miesiąca oraz 15.10, 15 i 28.11.

POWIAT ŁOMŻA

Jedwabne: targi w środy.
Kolno: targi w czwartki.
Łomża: a) targi we wtorki i piątki, b) jarmarki 6.2, 13.3, 11.4, 17.7, 2.10 i 20.11.
Nowogród: targi we wtorki.
Rutki: targi w środy.
Stawiski: a) targi w poniedziałki i piątki, b) jarmarki 4.1, 13.4, 4.10 i 2.12.
Śniadowo: targi w czwartki.
Zambrów: a) targi we wtorki i czwartki, b) jarmarki 14.2, 27.3, 29.5, 11.9, 18.10 i 13.12.

POWIAT OSTROŁĘKA

Czerwin: jarmarki 24.1, 7.3, 11.4, 13.6, 25.7, 8.10 7.11 i 19.12.
Goworowo: a) targi w czwartki, b) jarmarki 19.1, 16.2, 16.3 20.4, 18.5, 22.6, 20.7, 17.8, 21.9, 19.10, 16.11 i 21.12.
Kadzidło: jarmarki 16.1, 13.2, 13.3, 17.4, 15.5, 12.6, 17.7, 14.8, 11.9, 16.10, 13.11 i 11.12.
Łyse: a) targi w poniedziałki, b) jarmarki 2.1, 6.2, 6.3, 3.4, 8.5, 5.6, 3.7, 7.8 4.9, 2.10, 6.11 i 4.12.
Myszyniec: a) targi w czwartki, b) jarmarki 11.1, 15.3, 21.6, 16.8, 4.10, i 15.11.
Ostrołęka: a) targi we wtorki i piątki, b) jarmarki 17.1, 15 i 21.2, 21.3, 18.4, 16.5, 20.6, 12 i 18.7, 22.8, 19.9, 17.10, 8 i 21.11, 13 i 19.12.
Piski: jarmarki 18.1, 22.2, 22.3, 19.4, 17.5, 21.6, 19.7, 16.8, 20.9, 18.10, 22.11 i 20.12.
Troszyn: jarmarki 2 i 16.1, 6 i 25.2, 6 i 20.3 3 i 24.4, 8 i 22.5, 12 i 19.6, 3 i 17.7, 7 i 21.8, 4 i 18.9, 2 i 16.10, 6 i 20.11, 4 i 18.12.

POWIAT OSTRÓW

Andrzejewo: jarmarki 18.2, 6.3, 30.5 3.7, 28.8, 1.10 i 13.11.
Brok: a) targi w czwartki co dwa tygodnie, b) jarmarki 26.1, 16.3, 20.7, 5.10 i 14.12.
Długosiodło: a) targi w środy, b) jarmarki 4.1, 8.2, 8.3, 5.4, 3.5, 7.6 5.7, 2.8, 6.9, 4.10, 8.11, 6.12.
Małkinia: a) targi we wtorki, b) jarmarki w 1-szy wtorek każdego miesiąca.
Nur: a) targi w środy, b) jarmarki: 13.1, 23.3, 18.5, 20.7, 19.10.
Ostrów Mazowiecki: a) targi w poniedziałki i czwartki, b) jarmarki 2.1, 6.2, 6.3, 3.4, 15.5, 19.6 10.7, 7.8, 11.9, 16.10, 27.11, 11.12.
Poręba: jarmarki w środy po 15-ym każdego miesiąca (w razie święta w następną środę).
Wąsewo: jarmarki w środę po 10-ym każdego miesiąca (w razie święta w następną środę).
Zaręby Kościelne: a) targi w środy, b) jarmarki 11.1, 22.3, 10.5 19.7, 11.10, 6.12.

POWIAT SOKÓŁKA

Dąbrowa: a) targi we wtorki, b) jarmarki 6.6, 4.7.
Janów: targi we wtorki.
Kuźnica: targi w czwartki od 15-go października do 15-go kwietnia.
Nowy Dwór: targi w środy od 15 października do 15 kwietnia (ze spędem koni i bydła).
Odelsk: targi w środy.
Sokółka: targi w poniedziałki (ze spędem koni i bydła).
Suchowola: a) targi w czwartki (ze spędem koni i bydła), b) jarmarki 27.4, 6.7.

POWIAT SUWAŁKI

Bakałarzewo: jarmarki 10.1, 7.2, 28.3, 25.4, 27.6 3.10, 7.11.
Filipów: a) targi w poniedziałki i piątki, b) jarmarki: w czwartki po 1-ym każdego miesiąca oraz 13.2, 10.4, 12.6, 21.8, 25.9 13.11, 18.12.
Krasnopol: jarmarki w czwartki po 15-ym każdego miesiąca.
Przerośl: jarmarki w poniedziałki po 15-ym każdego miesiąca oraz 21.3, 30.5, 8.8, 3.10, 28.11.

Pisk: jarmarki we wtorki po 8-ym każdego miesiąca oraz 10.1, 21.3, 25.4, 4.7, 22.8, 7.11.

Sejny: a) targi we wtorki i piątki, b) jarmarki we wtorki po 1-ym każdego miesiąca oraz 10.1, 7.2, 7.3, 9.5, 4.7, 3.10, 12.12.

Suwałki: a) targi we wtorki i piątki, b) jarmarki 11.1, 8.2, 22.3, 19.4, 10.5, 14.6, 19.7, 23.8, 20.9, 11.10, 6.12.

Wiżajny: a) targi w wtorki i piątki, b) jarmarki we wtorki po 1-ym każdego miesiąca oraz 7.2, 28.3, 6.6, 18.7, 22.8, 3.10, 19.12.

POWIAT SZCZUCZYN

Grajewo: a) targi we wtorki i piątki, b) jarmarki w pierwsze poniedziałki po 1-ym i 15-ym każdego miesiąca oraz 20.3, 12.6, 6.11.

Radziłów: a) targi w czwartki, b) jarmarki 1.1, 27.4, 22.6, 14.12.

Rajgród: a) targi we wtorki i piątki, b) jarmarki 7.2, 7 i 28.3, 9.5, 12.9, 10.10.

Szczuczyn: a) targi w piątki, b) jarmarki we wtorki.

POWIAT WOŁKOWYSK

Jałówka: jarmarki 1-go każdego miesiąca.

Łysków: jarmarki 1-go i 15-go każdego miesiąca.

Mścibów: jarmarki 5-go każdego miesiąca oraz 1 i 22.3, 13 i 24.4, 6 i 25.6, 26.11, 27.12.

Piaski: jarmarki w środy każdego tygodnia oraz 10.5, 7.12 i 25-go każdego miesiąca.

Porozów: jarmarki w środy każdego tygodnia i 10-go każdego miesiąca.

Roś: jarmarki 1.10, 1.11 oraz 10-go i 30-go każdego miesiąca.

Świsłocz: jarmarki w poniedziałki każdego tygodnia i 15 każdego miesiąca.

Wołkowysk: jarmarki we wtorki i czwartki każdego tygodnia oraz 29.5. i 22 każdego miesiąca.

Zelwa: jarmarki w czwartki i 3-go każdego miesiąca.

POWIAT WYSOKIE MAZOWIECKIE

Ciechanowiec: a) targi w poniedziałki i czwartki, b) jarmarki 6.2., 24.4., 19.6., 14.8., 25.9., 13.11.

Czyżew: a) targi we wtorki i piątki, b) jarmarki 3.1., 28.2., 21.3., 9.5., 1.8., 5.9., 8. i 31.10., 12.12.

Łapy: targi we wtorki i piątki.

Sokoły: a) targi w czwartki, a gdy w czwartek przypada święto, to targ odbywa się przedtem we wtorek, b) jarmarki 10.1., 7.2., 21.3., 25.4., 9.5., 20.6., 18.7., 22.8., 19.9., 12.12.

Tykocin: a) targi we wtorki i piątki, b) jarmarki 7.2., 25.7., 10.10., 14.11.

Wysokie Mazowieckie: a) targi w poniedziałki i czwartki, b) jarmarki w pierwsze poniedziałki po 1-ym każdego miesiąca oraz 9.1., 13.2., 10.4., 8.5., 26.6., 7.8., 6.11.

WOJ. KIELECKIE

Sosnowiec (miasto wydzielone): targi we wtorki i piątki.

POWIAT BĘDZIN

Będzin: targi w środy.

Czeladź: targi w czwartki.

Dąbrowa Górnicza: targi w poniedziałki i piątki.

Kazimierz: targi 1-go i 15-go każdego miesiąca.

Tąpkowice: targi w poniedziałki.

Częstochowa (miasto wydzielone): jarmarki we wtorki i piątki.

POWIAT CZĘSTOCHOWA

Kłobucko: jarmarki w środy co 2 tygodnie od 2.1.

Krzepice: jarmarki w czwartki co 2 tygodnie, od 5.1. (w razie święta w dzień poprzedni).

Mstów: jarmarki w poniedziałki co 2 tygodnie, od 7.1.

Przyrów: jarmarki we wtorki.

Truskolasy: targi w poniedziałki co 2 tygodnie, od 7.1.

POWIAT IŁŻA

Iłża: jarmarki 3.2., 26.3., 3.5., 3.7., 16.8., 3.9., 15.10., 10.12.

Kazanów: targi w poniedziałki.

Lipsko: jarmarki we wtorki co 2 tygodnie od 1.1.

Sienno: jarmarki we wtorki co 2 tygodnie, od 3.1.

Solec: a) targi w środy co 2 tygodnie od 9.1.

Tarłów: targi w środy.

Wąchock: targi w poniedziałki.

Wierzbnik: jarmarki w czwartki.

POWIAT JĘDRZEJÓW

Jędrzejów: jarmarki w czwartki.

Małogoszcz: jarmarki w środy.

Oksa: jarmarki we wtorki.

Sędziszów: targi we wtorki.

Sobków: targi w środy.

Wodzisław: jarmarki w poniedziałki.

POWIAT KIELCE

Bodzentyn: jarmarki w poniedziałki.

Chęciny: targi w poniedziałki.

Daleszyce: targi w poniedziałki.

Kielce: targi we wtorki i piątki.

Łopuszno: targi w czwartki.

Mniów: targi w poniedziałki.

Słupia Nowa: jarmarki w środy.

Suchedniów: targi w czwartki.

POWIAT KOŃSKIE

Fałków: targi w czwartki.

Gowarczów: targi w poniedziałki.

Końskie: targi w poniedziałki, jarmarki: we wtorki.

Odrowąż: targi w poniedziałki.

Przedbórz: jarmarki we wtorki.

Radoszyce: jarmarki w środy.

Skarżysko Kamienna: targi we wtorki i piątki.

Szydłowiec: targi w środy.

POWIAT KOZIENICE

Garbatka: jarmarki w środy.

Głowaczów: jarmarki we wtorki.

Gniewoszów: jarmarki we wtorki.

Kozienice: jarmarki w czwartki.

Zwoleń: jarmarki w czwartki.

POWIAT MIECHÓW

Brzesko Nowe: targi w poniedziałki.

Miechów: jarmarki we wtorki.

Proszowice: jarmarki w środy.

Słomniki: jarmarki w czwartki.

Wielka Wieś: targi w środy.

POWIAT OLKUSZ

Dłużec (Wolbrom): jarmarki we wtorki.

Olkusz: targi w piątki, jarmarki: we wtorki.

Pilica: jarmarki we wtorki.

Sławków: targi w czwartki.

Skała: jarmarki w środy.

Żarnowiec: jarmarki w poniedziałki.

POWIAT OPATÓW

Iwaniska: jarmarki w poniedziałki.

Łagów: jarmarki w czwartki.

Opatów: targi w środy, jarmarki w poniedziałki.

Ostrowiec: targi w czwartki, jarmarki w poniedziałki.

Ożarów: jarmarki we wtorki.

Raków: jarmarki we wtorki.

POWIAT OPOCZNO

Odrzywół: targi w środy.

Opoczno: targi w czwartki

Przysucha: targi w poniedziałki.

Żarnów: targi w poniedziałki.

POWIAT PIŃCZÓW

Działoszyce: targi we wtorki.

Kazimierza W.: jarmarki w poniedziałki.

Koszyce: jarmarki we wtorki.

Pińczów: jarmarki we wtorki.

Skalbmierz: jarmarki w czwartki.

Wiślica: jarmarki w czwartki.

POWIAT RADOM

Białobrzegi: targi w środy.

Przytyk: targi w poniedziałki.

Radom: targi w czwartki.

Skaryszów: targi we wtorki, jarmarki 6.3, i 7.3.

POWIAT SANDOMIERZ

Klimontów: targi we wtorki.

Koprzywnica: jarmark 2.3.

Osiek: targi w środy.

Połaniec: targi we wtorki.

Sandomierz: targi w poniedziałki, jarmarki 9.5, 13.9.

Staszów: jarmarki w poniedziałki.

Zawichost: jarmarki 7.1, 5.10, 21.

POWIAT STOPNICA

Busko: jarmarki w środy.

Chmielnik: targi w poniedziałki, wtorki i piątki, jarmarki: w czwartki.

Nowy Korczyn: targi w piątki, jarmargi w poniedziałki.

Pacanów: jarmarki w czwartki.

Stopnica: jarmarki we wtorki.

Szydłów: targi w środy.

POWIAT WŁOSZCZOWA

Lelów: targi w poniedziałki.

Słupia: targi we wtorki.

Szczekociny: jarmarki w środy.

Włoszczowa: targi w poniedziałki, jarmarki w piątki.

POWIAT ZAWIERCIE

Koziegłowy: jarmarki w czwartki.

Kromołów: jarmarki w poniedziałki.

Siewierz: jarmarki we wtorki (w razie święta w poniedziałek).

Zawiercie: targi w czwartki.

Żarki: targi w środy.

WOJ. KRAKOWSKIE

POWIAT BIAŁA

Biała: a) targi co wtorek i sobotę, b) jarmarki: trzeci poniedziałek po Trzech Królach; pierwszy poniedziałek po św. Jakóbie Apost.; drugi poniedziałek po św. Janie Nepom.; pierwszy poniedziałek po św. Szymonie i Judzie; 19-go marca; ostatni poniedziałek przed Niedzielą Palmową; 1 maja; 25 lipca; 10 sierpnia; 24 sierpnia.

Kęty: targi co poniedziałek; pierwsze targi w miesiącu oznaczone są jako jarmarki.

POWIAT BOCHNIA

Bochnia: targi co drugi czwartek, b) jarmarki: 12 i 26 stycznia, 9 i 23 lutego, 8 i 22 marca, 5 i 19 kwietnia, 4, 17 i 31 maja, 14 i 28 czerwca, 12 i 26 lipca, 9 i 23 sierpnia, 6 i 20 września, 4, 18 i 31 października, 15 i 29 listopada, 13 i 27 grudnia.

Lipnica Murowana: jarmarki: 11 stycznia, 1 i 22 lutego, 14 marca, 4 i 25 kwietnia, 9 i 30 maja, 20 czerwca, 11 lipca, 1 i 22 sierpnia, 12 września, 3 i 25. października, 14 listopada, 5 i 27 grudnia.

Łapanów: jarmarki 9 i 23 stycznia, 6 i 20 lutego, 5 i 19 marca, 2, 16 i 30 kwietnia, 14 i 28 maja, 11 i 25 czerwca, 9 i 23 lipca, 6 i 20 sierpnia, 3 i 17 września, 1, 15 i 29 października, 12 i 26 listopada, 10 i 24 grudnia.

Niegowić: jarmarki: 3, 17 i 31 stycznia, 14 i 28 lutego, 13 i 27 marca, 10 i 24 kwietnia, 8 i 22 maja, 5 i 19 czerwca, 3, 17 i 31 lipca, 14 i 28 sierpnia, 11 i 25 września, 9 i 23 października, 6 i 20 listopada, 4 i 18 grudnia.

Niepołomice: a) targi co drugi wtorek, b) jarmarki: 10 i 24 stycznia, 7 i 21 lutego, 6 i 20 marca, 3 i 17 kwietnia, 1, 15 i 29 maja, 12 i 26 czerwca, 10 i 24 lipca, 7 i 21 sierpnia, 4 i 18 września, 2, 16 i 30 października, 13 i 27 listopada, 11 i 24 grudnia.

Trzciana: jarmarki: 3, 17 i 31 stycznia, 14 i 28 lutego, 13 i 27 marca, 10 i 24 kwietnia, 8 i 22 maja, 5 i 19 czerwca, 3, 17 i 31 lipca, 14 i 28 sierpnia, 11 i 25 września, 9 i 23 października, 6 i 20 listopada, 4 i 18 grudnia.

Uście Solne: jarmarki: 2, 16 i 30 stycznia, 13 i 27 lutego, 12 i 26 marca, 9 i 23 kwietnia, 7 i 21 maja, 4 i 18 czerwca, 2, 16 i 30 lipca, 13 i 27 sierpnia, 10 i 24 września, 8 i 22 października, 5 i 19 listopada, 3, 17 i 31 grudnia.

Wiśnicz Nowy: a) targi w każdą środę, b) jarmarki: 4 i 25 stycznia, 15 lutego, 7 i 28 marca, 18 kwietnia, 9 i 30 maja, 20 czerwca, 11 lipca, 1 i 22 sierpnia, 12 września, 3 i 24 października, 14 listopada, 5 i 26 grudnia.

POWIAT BRZESKO

Brzesko: a) targi w każdy wtorek i piątek, b) jarmarki co drugi wtorek.

Borzęcin: jarmarki co drugi wtorek.

Czchów: targi co drugi wtorek.

Radłów: targi w każdą środę.

Szczepanów: targi co drugą środę.

Szczurowa: jarmarki co drugi czwartek.

Wojnicz: targi co drugi poniedziałek.

Zakliczyn: targi co drugi poniedziałek.

POWIAT CHRZANÓW

Chrzanów: targi co czwartek.

Alwernia: targi co środę.

Jaworzno: targi co czwartek.

Krzeszowice: targi co poniedziałek.

POWIAT DĄBROWA

Dąbrowa: jarmarki co drugi poniedziałek.

Żabno: jarmarki co drugi poniedziałek.

Bolesław: jarmarki co drugi czwartek po jarmarku w Żabnie.

Szczucin: jarmarki w każdą środę.

POWIAT GORLICE

Gorlice: targi co wtorek.

Biecz: a) targi co poniedziałek, b) jarmarki w pierwszy poniedziałek każdego miesiąca.

Rzeplennik Strzyżewski: targi co czwartek.

Uście Ruskie: 14 targów, daty oznacza się na każdy rok.

Zdynia: 9 targów, daty oznacza się na każdy rok.

POWIAT GRYBÓW

Grybów: targi co poniedziałek.

Ciężkowice: targi co środę.

Bobowa: targi co czwartek.

POWIAT JASŁO

Jasło: a) targi co piątek, b) jarmarki: 7 stycznia, 3 lutego, 23 kwietnia, 21 września, 2 listopada, 1 grudnia.

Kołaczyce: targi co drugi poniedziałek.

Olpiny: targi co drugi czwartek.

Osiek: targi co czwartek.

Żmigród Nowy: jarmarki: we wtorki po M. B. Gromnicznej, w Środopościu, po św. Wojciechu, po św. Janie, po św. Jakóbie, po św. Jadwidze i po św. Łucji.

POWIAT KOLBUSZOWA

Kolbuszowa: targi co wtorek.

Majdan: targi co poniedziałek.

Raniżów: targi co czwartek.

Sokołów: targi co środę. O ile dni targowe przypadają w uroczyste święta, wówczas w Majdanie odbywa się targ dnia następnego, t. j. we wtorek, w Kolbuszowej we środę, w Raniżowie dnia poprzedniego t. j. we środę, a w Sokołowie dopiero następnej środy.

POWIAT KRAKÓW

Skawina: targi co czwartek.

Czernichów: jarmarki w każdą środę po pierwszym.

Liszki: targi we środę po 15-tym, a w razie przeszkody w następną środę.

Prądnik Czerwony: targi we środę po 15-tym, a w razie przeszkody w następną środę.

POWIAT KROSNO

Krosno: a) targi co poniedziałek, b) prócz tego 12 jarmarków, których daty oznacza się na każdy rok.

Dukla: 12 jarmarków, daty oznacza się na każdy rok.

Rogi: 3 jarmarki, daty oznacza się na każdy rok.

POWIAT LIMANOWA

Limanowa: jarmarki co drugi poniedziałek.

Tymbark: jarmarki co drugi poniedziałek.

Mszana Dolna: jarmarki co drugi poniedziałek.

Skrzydlna: jarmarki co drugi czwartek po tymbarskich.

Niedźwiedź: jarmarki co drugą środę po limanowskich.

Kamienica: jarmarki co trzeci wtorek.

Ujanowice: targi co drugi czwartek.

Łukowice: jarmarki co trzeci czwartek.

POWIAT ŁAŃCUT

Łańcut: a) targi co wtorek, a w razie święta w dniu następnym, b) jarmarki: 7 stycznia, 3 lutego, w środopościu, około 15 marca, 15 maja, 13 czerwca, 13 lipca, 26 lipca, 24 sierpnia, 5 października, 11 listopada, 30 listopada (w razie święta w dniu następnym).

Leżajsk: a) targi co wtorek, a w razie święta w dniu następnym, b) jarmarki: 21 stycznia, 23 maja, piątek po Wniebowstąpieniu, 24 sierpnia, 14 września, 4 października, 12 listopada, 6 grudnia ([illegible] następnym).

Żołynia: jarmarki [illegible], 24 lutego, 19 marca, poniedziałek Wielkiego Tygodnia, 1 maja, poniedziałek po św. Trójcy, 24-go czerwca, 22 lipca, 10 sierpnia, 8 września, 21 września, 28 października, 25 listopada, 21 grudnia (w razie święta w dniu następnym).

Maków: targi co drugi czwartek.

Jordanów: targi co drugi poniedziałek.

Sucha: targi co drugi wtorek.

Rabka: targi co drugi poniedziałek.

Ślemień: targi co drugi poniedziałek.

Zawoja: targi co drugi wtorek.

POWIAT MIELEC

Mielec: targi co poniedziałek i czwartek.

Radomyśl Wielki: targi co czwartek.

Przecław: targi co wtorek.

Borowa: targi co wtorek.

POWIAT MYŚLENICE

Myślenice: a) targi co wtorek i piątek, b) jarmarki co drugi poniedziałek.

Lubień: jarmarki w pierwszą środę każdego miesiąca.

Sułkowice: jarmarki co drugi poniedziałek.

POWIAT NISKO

Kamień: targi co wtorek.
Rudnik nad Sanem: targi co czwartek; w razie święta rzym.-kat. targi odbywają się dnia następnego.

POWIAT NOWY SĄCZ

Nowy Sącz: targi we wtorki i piątki.
Łabowa: targi 4 października, 18 października i co drugi czwartek.
Łącko: targi 4 października, 25 października i co trzeci czwartek.
Muszyna: targi 8 października, 23 października i co drugi poniedziałek.
Piwniczna: targi 3 października i 17 października i co drugą środę naprzemian z targami w Starym Sączu.
Stary Sącz: targi 10 października, 24 października i co drugą środę naprzemian z targami w Piwnicznej.
Tylicz: targi 11 października, 25 października i co drugi czwartek naprzemian z targami w Łabowej.

POWIAT NOWY TARG

Nowy Targ: targi co czwartek.
Czarny Dunajec: targi co poniedziałek.
Krościenko: targi co drugi poniedziałek.
Jabłonka: targi co drugą środę.

POWIAT OŚWIĘCIM

Oświęcim: targi co czwartek.
Zator: targi co poniedziałek.

POWIAT PILZNO

Pilzno: targi co poniedziałek.
Brzostek: targi co wtorek.
Jodłowa: targi co drugi wtorek.
Zassów: targi co wtorek.

POWIAT PRZEWORSK

Przeworsk: targi w poniedziałki, środy i piątki.
Kańczuga: targi co wtorek.

POWIAT ROPCZYCE

Ropczyce: targi co drugi poniedziałek.
Sędziszów: targi co piątek.
Dębica: targi w środę.
Wielopole: targi co drugi poniedziałek.

POWIAT RZESZÓW

Rzeszów: a) targi co piątek, b) 7 jarmarków: 19 marca, 24 kwietnia, na św. Trójcę, 7 czerwca, 22 lipca, 21 września, 2 listopada, 21 grudnia.
Błażowa: a) targi co środę, b) 6 jarmarków: 7 stycznia, 12 marca, 8 maja, 2 lipca, 30 września, 12 listopada.
Jawornik Polski: a) targi co poniedziałek, b) 9 jarmarków: 24 lutego, w poniedziałek po kwietnej niedzieli, 1 maja, 24 czerwca, 12 sierpnia, 24 sierpnia, 28 września, 7 października, 2 grudnia.
Głogów: targi co poniedziałek.
Tyczyn: a) targi co poniedziałek, b) 10 jarmarków: 2 stycznia, 25 stycznia, 4 marca, 26 kwietnia, 8 maja, w poniedziałek po Bożem Ciele, 22 lipca, 17 sierpnia, 28 października, 25 listopada.

POWIAT STRZYŻÓW

Strzyżów: targi co wtorek.
Frysztak: targi co czwartek.
Czudec: targi co środę.
Niebylec: targi co poniedziałek.

POWIAT TARNOBRZEG

Tarnobrzeg: targi co środę.
Rozwadów: targi co wtorek.
Radomyśl nad Sanem: targi co poniedziałek.

POWIAT TARNÓW

Tarnów: a) targi co wtorek i piątek, b) jarmarki: I-szy poniedziałek w styczniu, 3 lutego, 19 marca, w 2-gi poniedziałek w sierpniu, 29 września, w 2-gi poniedziałek w październiku, listopadzie i grudniu.
Tuchów: targi co wtorek.

POWIAT WADOWICE

Wadowice: a) targi co czwartek, b) jarmarki: pierwszy czwartek po 1-szym i pierwszy czwartek po 15-tym każdego miesiąca.
Andrychów: targi co wtorek.
Kalwarja: jarmarki: dwie środy w każdym miesiącu, po jarmarkach w Lanckoronie.
Lanckorona: jarmarki: pierwsza środa po 1-szym i pierwsza po 15-tym każdego miesiąca.

POWIAT WIELICZKA

Wieliczka: targi co drugi poniedziałek.
Dobczyce: targi co drugą środę.
Gdów: targi co drugą środę.
Wiśniowa: targi co drugi czwartek.
Targi w Gdowie, Wiśniowej i Wieliczce odbywają się w jednym tygodniu, zaś w Dobczycach w drugim tygodniu.

POWIAT ŻYWIEC

Żywiec: a) targi co środę, b) 9 jarmarków: w poniedziałki po Trzech Królach, po Wniebowstąpieniu Pańskiem, po św. Piotrze i Pawle, po św. Michale, po św. Bartłomieju, po św. Macieju, po św. Marcinie, przed świętami Wielkanocnemi i 21 grudnia.
Milówka: targi co drugi wtorek.
Rajcza: targi co czwartek po 15-tym każdego miesiąca.

WOJ. LUBELSKIE

POWIAT BIAŁA

Biała Podlaska: a) targi w czwartki, b) jarmarki w czwartki po 1 każdego miesiąca.
Janów Podlaski: jarmarki we wtorki.
Kodeń: a) targi we wtorki, b) jarmarki: we wtorek po 15-tym każdego miesiąca.
Konstantynów: jarmarki w poniedziałki po 1-ym każdego miesiąca.
Łomazy: jarmarki w poniedziałki po 1-ym każdego miesiąca.
Piszczać: jarmarki w środy po 1-ym i 15-ym każdego miesiąca.
Terespol: targi w środy i piątki.

POWIAT BIŁGORAJ

Biłgoraj: jarmarki w czwartki.
Frampol: jarmarki w poniedziałki.
Goraj: jarmarki w środy (w razie święta dnia poprzedniego).
Huta Krzeszów: jarmarki we wtorki.
Józefów: jarmarki w poniedziałki
Krzeszów: jarmarki w środy.
Tarnogród: jarmarki we wtorki.

POWIAT CHEŁM

Chełm: a) targi w poniedziałki, b) jarmarki we wtorki.
Cyców: targi we wtorki co 2 tygodnie, od 3.1.
Dorohusk: targi w piątki.
Rejowiec: a) targi w poniedziałki, b) jarmarki: 25.4, 17.5, 17.7, 4.9 22.12.
Sawin: targi w poniedziałki (w razie święta w środę), oraz 6.2, 3.4, 5.6, 7.8, 2.10, 4.12.
Siedliszcze: jarmarki w czwartki.
Świerże: targi w środy.
Wojsławice: targi w środy.

POWIAT GARWOLIN

Garwolin: a) targi w poniedziałki, b) jarmarki w środy.
Łaskarzew: targi we wtorki.
Maciejowice: jarmarki w poniedziałki.
Osieck: targi w czwartki co 2 tygodnie od 12.1. (w razie święta w dzień następny).
Parysów: jarmarki we wtorki co 2 tygodnie (w razie święta w dzień następny).
Ryki: jarmarki w czwartki.
Sobienie-Jeziory: jarmarki we wtorki.
Sobolew: targi w czwartki.
Żelechów: a) targi w piątki, b) jarmarki we wtorki.

POWIAT HRUBIESZÓW

Białopole: targi w poniedziałki.
Dubienka: jarmarki w czwartki.
Grabowiec: jarmarki w piątki.
Horodło: targi w poniedziałki.
Hrubieszów: jarmarki we wtorki.
Kryłów: jarmarki w czwartki.
Uchanie: targi w środy.
Werbkowice: targi w czwartki.

POWIAT JANÓW LUBELSKI

Annopol: jarmarki w czwartki
Batorz: jarmarki w poniedziałki po 1-ym każdego miesiąca (w razie święta w poniedziałek następnego tygodnia).
Janów Lubelski: a) targi w czwartki, b) jarmarki 2.1, 3.2, 4.3, 4.5 25.6, 14.9, 2.11, 9.12.
Kraśnik: jarmarki we wtorki oraz 9.1, 14.2, 10.4, 15.5, 13.6, 10.7, 16.8, 15.9 4.10 13.11 4.12.
Modliborzyce: a) targi w poniedziałki, b) jarmarki 23.1, 23.2, 13. i 27.3, 25.4, 9.5, 6. i 30.6, 24.7, 10. i 24.8, 11. i 21.9, 16. i 30.10, 13. i 27.11.
Urzędów: jarmarki w poniedziałki i w czwartki.
Wilkołaz: jarmarki w środy po 15-ym każdego miesiąca (w razie święta dnia poprzedniego).
Zaklików: targi w środy.
Zakrzówek: jarmarki w czwartki.

POWIAT KRASNYSTAW

Gorzków: targi w czwartki.
Izbica: targi w piątki.
Krasnystaw: a) targi w piątki, b) jarmarki we wtorki.
Turobin: jarmarki w czwartki (w razie święta we wtorek), oraz 31.1, 21.3, 25.4, 16.6, 3.7, 23.8, 17.10, 5.12.
Wysokie: jarmarki w środy.
Żółkiewka: targi w poniedziałki.

POWIAT LUBARTÓW

Czemierniki: jarmarki w pierwszy czwartek po 1-ym i 15-ym każdego miesiąca (w razie święta w czwartek następnego tygodnia).
Lubartów: a) targi w piątki, b) jarmarki we wtorki oraz 10.1, 11.4, 9.5, 1. i 29.8, 10.10.
Łęczna: a) targi w piątki, b) jarmarki w poniedziałki i 1.6, 1.9.
Michów: jarmarki w środy.

POWIAT LUBLIN

Lublin (miasto wydzielone): a) targi w poniedziałki i soboty, b) jarmarki w czwartki.
Bełżyce: a) targi we wtorki i piątki, b) jarmarki 7. i 28.2, 4.4, 9.5, 20.6, 18.7, 22.8, 3.10, 7.11, 19.12.
Bychawa: jarmarki we wtorki oraz 9.1, 29.3, 26.4, 26.7, 27.9, 25.10.
Milejów: jarmarki we wtorki oraz 22.1, 26.4, 29.6, 29.9.
Niedrzwica Duża: jarmarki w 1-y i 3-ci poniedziałek każdego miesiąca.
Piaski: jarmarki w środy (w razie święta w następnym tygodniu).

POWIAT ŁUKÓW

Adamów: jarmarki w poniedziałki (w razie święta dnia następnego) i w piątki (w razie święta w następnym tygodniu).
Kock: targi we wtorki.
Krzywda: jarmarki we wtorki oraz 25.1, 8.5, 6.3, 28.10.
Łuków: jarmarki w czwartki (w razie święta w dzień następny), oraz 7.3, 11. i 25.4, 6.6, 12.9.
Okrzeja: jarmarki w środy.
Stanin: jarmarki w środy oraz 11.1, 22.3, 10.5, 28.6, 27.9, 30.11.
Stoczek: jarmarki we wtorki.

POWIAT PUŁAWY

Baranów: jarmarki we wtorki (w razie święta w następnym tygodniu).
Irena: targi w środy.
Józefów: jarmarki w czwartki.
Kazimierz: targi we wtorki.
Markuszów: jarmarki w poniedziałki.
Opole: jarmarki w poniedziałki.
Puławy: jarmarki w środy.
Wąwolnica: jarmarki w środy.

POWIAT RADZYŃ

Komarówka: jarmarki w środy po 10-ym każdego miesiąca oraz 5.7, i 6.12.
Międzyrzec Podl.: a) targi we wtorki i czwartki, b) jarmarki w czwartki po 1-ym i 15-ym każdego miesiąca.
Radzyń: a) targi w środy, b) jarmarki w poniedziałki po 1-ym każdego miesiąca oraz 9.1, 29.5, 11.10, 6.11.
Wohyń: jarmarki w czwartki (w razie święta w następnym tygodniu).

POWIAT SIEDLCE

Kotuń: targi w czwartki.
Łosice: a) targi w środy i piątki, b) jarmarki w środy po 1-szym i 15-tym każdego miesiąca.
Mokobody: a) targi w środy co drugi tydzień, b) jarmarki 18.10.
Mordy: targi w czwartki.
Sarnaki: jarmarki we wtorki oraz 24.1, 28.3, 25.4, 9.5, 3. i 24.10.
Siedlce: a) targi we wtorki i piątki, b) jarmarki we wtorki po 1-ym i 15-ym każdego miesiąca.

POWIAT SOKOŁÓW

Jabłonna: jarmarki we wtorki po 15-tym każdego miesiąca (w razie święta w następnym tygodniu).
Kosów: a) targi we wtorki (w razie święta w następnym tygodniu), b) jarmarki we wtorki po 1-ym i 15-tym każdego miesiąca (w razie święta w następnym tygodniu).
Sokołów: jarmarki w czwartki (w razie święta w dzień poprzedni).
Sterdyń: a) targi w poniedziałki (w razie święta w następnym tygodniu).

POWIAT TOMASZÓW

Komarów: a) targi w poniedziałki, b) jarmarki: 7.3, 23.5, 20.6, 22.8, 8.10, 7.11.
Łaszczów: targi we wtorki.
Tomaszów: targi w czwartki (w razie święta w dzień poprzedni).
Tyszowce: a) targi w środy, b) jarmarki: 11.1, 8. i 22.2, 28.3, 18.4, 9. i 23.5, 6. i 20.6, 4.7, 8.8, 12.9, 7.11.

POWIAT WĘGRÓW

Liw: jarmarki 24.2, 13.4, 1.6, 26.10.
Sadowne: jarmarki we wtorki od 1.5. do 1.10, a potem co 2 tygodnie.
Stoczek: jarmarki w poniedziałki.
Węgrów: a) targi we wtorki i piątki, b) jarmarki 25.1, 29.3, 25.4, 4.7, 29.8, 28.11.

POWIAT WŁODAWA

Kołacze: jarmarki w 1-szy wtorek października oraz we wtorki co 2 tygodnie.
Ostrów: a) targi w czwartki, b) jarmarki 29.5, 17.7, 14.8, 16.10, 20.11.
Parczew: jarmarki we wtorki i czwartki oraz 25.4, 27.6, 22.8, 14.11.
Podedwórze: jarmarki w poniedziałki po 7-ym każdego miesiąca.
Sławatycze: jarmarki w poniedziałki po 1-ym każdego miesiąca.
Wisznice: jarmarki w poniedziałki po 15-ym każdego miesiąca.
Włodawa: jarmarki w czwartki oraz 8. i 28.3, 4.10, 6.12.
Wola Wereszczyńska: jarmarki w środy co 2 tygodnie od 11.1.
Wola Uhruska: jarmarki w czwartki, o ile tego dnia przypada święto, to targ odpada.

POWIAT ZAMOŚĆ

Krasnobród: jarmarki we wtorki.
Skierbieszów: jarmark 8.7.
Szczebrzeszyn: jarmarki we wtorki.
Zamość: jarmarki w czwartki.
Zwierzyniec: targi w środy.

WOJ. LWOWSKIE

POWIAT BÓBRKA

Bóbrka: a) targi w czwartki, b) jarmarki: 13.1, 3.2, 7.3, 6.4, 8.5, 26.7, 7.9, 31.10, 7.12.
Brzozdowce: targi w środy.
Chodorów: a) targi w czwartki, b) jarmarki: 14.1, 14.10.
Mikołajów: a) targi we wtorki, b) jarmarki: 10.1, 13.2, 10.4, 15.5, 14.6, 7.7, 15.9, 14.10, 15.11.
Strzeliska Nowe: a) targi w poniedziałki, b) jarmarki 20.1, 6.6, 29.8, 5.12.

POWIAT BRZOZÓW

Brzozów: a) targi w poniedziałki, b) jarmarki: 11.1, 8.2, 7.3, 23.4, 17.5, 29.6, 22.7, 24.8, 14.9, 4.10, 1.11, 4.12.
Domaradz: jarmarki: 9.3, 4.5, 6.7, 7.9, 16.11, i w 1-szą środę każdego miesiąca.
Dynów: a) targi w czwartki, b) jarmarki: 6.1, 2.2, 19.3, 5.5, 18.6, 25.7, 10.8, 8.9, 4.10, 11.11, 6.12.

POWIAT DOBROMIL

Bircza: a) targi w środy, b) jarmarki: 2.1, 23.4, 13.7, 14.10.
Dobromil: a) targi w poniedziałki, b) jarmarki: 11.4, 25.6, 1.—18.8, 26.10.

POWIAT DROHOBYCZ

Drohobycz: jarmarki w poniedziałki.
Medenice: targi w środy.

POW. GRÓDEK JAGIELLOŃSKI

Gródek Jagiel.: a) targi w czwartki, b) jarmarki: 11.4, 19.6, 14.9.
Janów: a) targi w środy, b) jarmarki: 14.1, 13.2, 14.3, 8.4, 29.5, 29.6, 8.7, 20.8, 9. i 30.9, 22.11, 9.12.

POWIAT JAROSŁAW

Jarosław: targi we wtorki i piątki.
Pruchnik: a) targi w czwartki, b) jarmarki: 21.1, 24.2, [illegible], 23.4, 8.5, 13.7, 7.8, 9.9, 15.10, [illegible].
Radymno: a) targi w [illegible]ałki.
Sieniawa: a) targi w czwartki, b) jarmarki: 2.1, 4.4, 24.6, 2.11.

POWIAT JAWORÓW

Jaworów: a) targi w poniedziałki, jarmarki: 21.1, 24.3, 4.5, 29.9, 20.10, 12.12.
Krakowiec: a) targi w czwartki, b) jarmarki: 21.1, 24.3, 4.5, 29.9, 20.10, 1.12.
Wielkie Oczy: a) targi w środy, b) jarmarki: 3.1, 7.2, 3.4, 17.6, 16.7, 20.8, 19.11, 24.12.

POWIAT KOLBUSZOWA

Kolbuszowa: jarmarki we wtorki.
Majdan: jarmarki w poniedziałki.
Raniżów: targi w czwartki.
Sokołów: jarmarki w środy oraz 11.1, 8.2, 29.3, 4.10, 15.11, 13.12.

POWIAT KROSNO

Dukla: a) targi w czwartki, b) jarmarki: 5.1, 23.2, 16.3, 20.4, 24.5, 14 i 22.6, 20.7, 28.9, 19.10, 23.11, 21.12.
Frysztak: jarmarki w czwartki.

Jelicze: a) targi w środy, b) jarmarki w 3-ą środę każdego miesiąca (w razie święta w następnym tygodniu).
Korczyna: a) targi w piątki b) jarmarki: 13.1, 14.4, 13.10, 9.12.
Krosno: a) targi w poniedziałki, b) jarmarki w 1-szy poniedziałek każdego miesiąca (w razie święta w następnym tygodniu).
Rogi: jarmarki 26.7, 24.8, 6.12.

POWIAT LISKO

Baligród: targi w poniedziałki.
Lisko: targi we wtorki.
Lutowiska: a) targi w czwartki, b) jarmarki: 16.1 16.2, 22.3, 9. i 26.5, 6.6, 13.7 21.8, 25.9, 31.10, 20.12.

POWIAT LUBACZÓW

Cieszanów: targi we wtorki.
Lubaczów: jarmarki w poniedziałki.
Narol: a) targi w czwartki, b) jarmarki: 4. i 18.2, 10. i 31.3, 28.7, 15.8, 6.10, 17.11.
Oleszyce: targi w środy.
Lwów (miasto wydzielone): a) targi w poniedziałki i soboty, b) jarmarki we wtorki i piątki.

POWIAT LWÓW

Jaryczów Nowy: a) targi w [illegible], b) jarmarki: 21.1, 30.5, 19.9, [illegible].1.
Nawarja: a) targi w środy, b) jarmarki: 18.1, 14.2, 11.7, 18.8, 26.9, 10.11.
Szczerzec: a) targi w czwartki, b) jarmarki: 2.1, 17.5 13.7, 30.9.
Winniki: targi w soboty.

POWIAT ŁAŃCUT

Leżajsk: a) targi we wtorki i piątki, a) jarmarki: 21.1, 23.4, 9.5, 24.8, 14.9, 4.10, 6.12.
Łańcut: a) targi we wtorki i piątki, b) jarmarki: 9.1, 3.2, 27.3, 26.5, 13.6, 13.7, 24.8, 2.10, 13. i 30.11.
Żołynia: a) targi w czwartki, b) jarmarki: 25.1, 24.2, 29.3, 10.4, 1.5, 12. i 26.6 24.7, 10.8, 9. i 21.9, 30.10, 27.11, 21.12.

POWIAT MOŚCISKA

Mościska: a) targi w poniedziałki, b) jarmarki: 24.2, 18.4, 24.6, 10.8, 2.11.
Sadowa Wisznia: a) targi w środy, b) jarmarki: 2.1, 6.6, 26.7, 22.9.

POWIAT NISKO

Bojanów: targi w środy.
Kamień: targi we wtorki.
Nisko: targi w środy.
Rudnik nad Sanem: a) targi w czwartki, b) jarmarki: 19.—21.3, 30.6, 1. i 2.7, 18.—20.10.
Ulanów: targi w poniedziałki.

POWIAT PRZEMYŚL

Dubiecko: a) targi we wtorki, b) jarmarki: 25.1, 21.2, 27.3, 24.4, 8.5, 6. i 30.6, 17.7, 4. i 14.9, 4.10, 2. i 27.11, 21.12.
Niżankowice: targi w środy.
Przemyśl: a) targi w piątki, b) jarmarki: 14.1, 7.4, 7.7.

POWIAT PRZEWORSK

Kańczuga: a) targi we wtorki, b) jarmarki: 10.1, 14.2, 14.3, 25.4 2.5, 6.6, 4. i 25.7, 22.8, 5.9, 3.10, 7.11, 5.12.
Przeworsk: a) targi w poniedziałki, środy i piątki, b) jarmarki: 2.1, 20.3 1..5, 28.7, 4.10, 20.11.

POWIAT RAWA RUSKA

Magierów: jarmarki 11.1, 16.2, 14. i 30.3, 6.5, 21.6, 13.7, 22.8, 22.9, 31.10, 28.11, 20.12.
Niemirów: targi w czwartki.
Rawa Ruska: a) targi w poniedziałki, b) jarmarki: 21.1, 7.7, 27.9, 27.12.
Uhnów: a) targi w czwartki, b) jarmarki: 20.1, 1.3, 14.6, 13.7, 22.9, 31.10.

POWIAT RUDKI

Komarno: jarmarki w poniedziałki.
Rudki: jarmarki we wtorki.

POWIAT SAMBOR

Chyrów: targi w środy i piątki.
Felsztyn: targi we wtorki.
Sambor: targi w poniedziałki i czwartki.
Stary Sambor: targi we wtorki i piątki.

POWIAT SANOK

Bukowsko: targi w czwartki.
Jaćmierz: jarmarki 7. i 8.3, 8. i 9.5, 24. i 25.6.
Mrzygłód: jarmarki 16.2, 8.4, 9. i 27.5, 29.8, 28.9, 21.11, 20.12.
Rymanów: a) targi w poniedziałki, b) jarmarki: 23. i 30.1, 27.2, 27.3, 24.4, 29.5, 26.6, 31.7, 7. i 28.8, 25.9, 30.10, 27.11, 27.12.
Sanok: targi w środy.

POWIAT SOKAL

Bełz: a) targi w czwartki, b) jarmarki: 11.1, 2.7, 2.8, 13.10, 27.11, 13.12.
Krystynopol: a) targi w czwartki, b) jarmarki: 14.1, 5. i 13.5, 13.6, 14.9.
Sokal: targi w poniedziałki.
Warręż: jarmarki 16.2, 25.3, 9.4, 8. i 20.5, 24.6, 24.8, 19.9, 8.11, 19.12.

POWIAT TARNOBRZEG

Baranów: targi w poniedziałki.
Radomyśl: a) targi w poniedziałki, b) jarmark 11.9.
Rozwadów: targi we wtorki.
Tarnobrzeg: targi w środy.

POWIAT TURKA

Turka: a) targi w środy, b) jarmarki: 11.1, 14.2, 22.3, 11.7, 23.8, 19.9, 10.10, 22.11.
Wysocko Wyżne: targi we wtorki.

POWIAT ŻÓŁKIEW

Kulików: a) targi w czwartki, b) jarmarki: 15.1, 16.2, 8.4, 10.6, 8.7, 20.8, 28.9, 10.10, 9.11, 20.12.
Mosty Wielkie: a) targi w środy, b) jarmarki: 15.2, 5.4, 10.9, 22.12.
Żółkiew: a) targi w piątki, b) jarmarki: 2. i 20.1, 8. i 27.2, 6.4, 8.5, 30.6, 14.8, 14.9, 4.10, 2 i 11.11, 5.12.

WOJ. ŁÓDZKIE

POWIAT BRZEZIŃSKI

Będków: a) targi w środy, b) jarmarki w środy: po św. Agnieszce, po św. Józefie, przed Znalezieniem św. Krzyża, po św. Bartłomieju, przed św. Szymonem i Judą, po św. Katarzynie.
Brzeziny: a) targi w czwartki, b) jarmarki w czwartki po 10-tym i 21-ym każdego miesiąca.
Głowno: a) targi we wtorki, b) jarmarki we wtorki po 1-ym każdego miesiąca.
Jeżów: a) targi w środy, b) jarmarki w środy po 1-ym i 15-ym każdego miesiąca.
Katarzynów: targi we wtorki.
Stryków: a) targi w czwartki, b) jarmarki w czwartki po 1-szym i 15-tym każdego miesiąca.
Tomaszów Mazowiecki: targi we wtorki i piątki.
Ujazd: jarmarki w poniedziałki.

POWIAT KALISKI

Błaszki: a) targi w poniedziałki, b) jarmarki we wtorki po 8-ym każdego miesiąca.
Ceków: jarmarki w poniedziałki po 14-ym każdego miesiąca.
Chocz: a) targi we wtorki przed 1-ym każdego parzystego miesiąca, b) jarmarki we wtorki przed 1-ym każdego nieparzystego miesiąca.
Godziesze Wielkie: jarmarki w czwartki po 14-ym każdego miesiąca.
Iwanowice: jarmarki we wtorki po Trzech Królach, po św. Kazimierzu, po św. Trójcy, po Przemienieniu Pańskiem, po Narodzeniu NMP., po św. Andrzeju.
Kalisz: targi we wtorki i piątki.
Koźminek: a) targi w środy, b) jarmarki w środy po 1-ym każdego miesiąca.
Opatówek: jarmarki w poniedziałki po 1-ym każdego miesiąca.
Stawiszyn: a) targi w czwartki, b) jarmarki w poniedziałki po 8-ym każdego miesiąca.
Strzałków: jarmarki w czwartki po 1-ym każdego nieparzystego miesiąca.

POWIAT KOLSKI

Babiak: a) targi w poniedziałki, b) jarmarki we wtorki po 5-ym każdego parzystego miesiąca.
Brudzew: jarmarki w poniedziałki po 1-ym każdego miesiąca.
Dąbie: a) targi w poniedziałki i czwartki, b) jarmarki w czwartki po 1-ym każdego miesiąca.
Izbica: a) targi w czwartki, b) jarmarki w czwartki po 10-ym każdego miesiąca.
Kłodawa: a) targi we wtorki i piątki, b) jarmarki we wtorki po 20-ym każdego miesiąca oraz we wtorki po 1-ym stycznia, kwietnia, lipca, września i października.
Koło: a) targi we wtorki i piątki, b) jarmarki we wtorki: po 1-ym każdego miesiąca i po Oczyszczeniu NMP., po Niedzieli Środopostnej, po św. Stanisławie, po Podwyższeniu św. Krzyża, po św. Szymonie i Judzie, po św. Katarzynie.
Sompolno: a) targi w czwartki, b) jarmarki w czwartki po 20-ym każdego miesiąca.

POWIAT KONIŃSKI

Golina: a) targi w poniedziałki, b) jarmarki w środy po 14-ym każdego miesiąca.
Grodziec: jarmarki we wtorki po 14-ym każdego miesiąca.
Kazimierz Biskupi: jarmarki w środy po 20-ym każdego nieparzystego miesiąca.
Kleczew: a) targi we wtorki i piątki, b) jarmarki we wtorki po 1-ym każdego miesiąca.
Konin: a) targi we wtorki i piątki, b) jarmarki we wtorki po 7-ym każdego miesiąca.
Kramsk: jarmarki w poniedziałki po 15-ym każdego nieparzystego miesiąca.
Krzymów: jarmarki w poniedziałki po 15-ym każdego parzystego miesiąca.
Pyzdry: a) targi w czwartki, b) jarmarki w czwartki po 15-ym każdego miesiąca.
Rychwał: a) targi w poniedziałki, b) jarmarki w poniedziałki przed 1-ym każdego miesiąca.
Rzgów: jarmarki w poniedziałki po 20-ym każdego parzystego miesiąca.
Skulsk: jarmarki w poniedziałki po 6-ym każdego miesiąca.
Sleśin: a) targi w poniedziałki, b) jarmarki w poniedziałki po 15 każdego miesiąca.
Słupca: a) targi we wtorki i piątki, b) jarmarki w poniedziałki po 1-ym każdego miesiąca.
Tuliszków: jarmarki w środy przed 15-ym każdego miesiąca.
Wilczyn: jarmarki w środy po 15 każdego parzystego miesiąca.
Władysławów: a) targi w środy, b) jarmarki w środy: przed św. Józefem, przed Zielonemi Świątkami, przed św. Janem, przed św. Bartłomiejem, przed WW. Świętymi, przed pierwszą Niedziela Adwentu.
Zagórów: a) targi w środy, b) jarmarki w środy po 1-ym każdego miesiąca.

POWIAT ŁASKI

Lutomiersk: a) targi w środy, b) jarmarki w środy: po św. Błażeju, po Niedzieli Palmowej, po św. Piotrz i Pawle, po św. Bartłomieju, po św. Jadwidze, przed św. Barbarą.
Łask: a) targi w czwartki, b) jarmarki w czwartki: po Trzech Królach, po Niedzieli Palmowej, po Zielonych Świątkach, po Nawiedzeniu NMP., po Wniebowzięciu NMP., po św. Michale.
Pabianice: a) targi we wtorki i piątki, b) jarmarki: w poniedziałek po św. Agnieszce, we wtorek po św. Józefie, w poniedziałek po św. Alojzym, w poniedziałek przed św. Wawrzyńcem, w czwartek przed św. Szymonem i Judą, w czwartek przed św. Tomaszem.
Szczerców: a) targi w czwartki, b) jarmarki w czwartki: po św. Agatonie, po św. Józefie, po św. Urbanie, po św. Jakóbie po Narodzeniu NMP., op WW. Świętych
Widawa: a) targi w poniedziałki, b) jarmarki: 23 lutego, 16 marca, 2 kwietnia, 13 lipca, 16 listopada, 21 grudnia.
Zelów: targi w środy.

POWIAT ŁĘCZYCKI

Grabów: a) targi w środy, b) jarmarki w środy po 15-ym każdego miesiąca.
Łęczyca: a) targi we wtorki i piątki, b) jarmarki we wtorki po 1-ym każdego miesiąca.
Ozorków: a) targi w poniedziałki i piątki, b) jarmarki w poniedziałki po 7-ym każdego miesiąca.
Poddębice: a) targi w środy, b) jarmarki we wtorki: po Trzech Królach, po św. Józefie, po św. Stanisławie, po św. Marji Magdalenie, po św. Tekli, po św. Marcinie.
Parzęczew: jarmarki w poniedziałki po 15-ym każdego miesiąca.
Piątek: a)targi w poniedziałki, b) jarmarki w poniedziałki po 15 każdego miesiąca
Wartkowice: jarmarki w poniedziałki po 20-ym każdego mies.
Łódź (miasto wydzielone): targi we wtorki i piątki.

POWIAT ŁÓDZKI

Aleksandrów: a) targi w piątki, b) jarmarki w czwartki po 10-ym każdego miesiąca.
Chojny: targi w środy.
Kazimierz: jarmarki we wtorki po 5-ym każdego nieparzystego miesiąca.
Konstantynów: a) targi w poniedziałki, b) jarmarki w poniedziałki po 1-ym każdego mies.
Ruda Pabjanicka: targi w czwartki.
Tuszyn: jarmarki we wtorki.
Zgierz: a) targi we wtorki i piątki, b) jarmarki w środy po 15 każdego miesiąca.

POWIAT PIOTRKOWSKI

Bełchatów: a) targi w poniedziałki, b) jarmarki w poniedziałki: po Niedzieli Środopostnej, przed św. Stanisławem, po św. Erazmie, przed Narodzeniem NMP., po św. Aniołach Stróżach, po Bożem Narodzeniu.
Gorzkowice: targi w poniedziałki.
Kamieńsk: a)targi w środy, b) jarmarki w środy: po Oczyszczeniu NMP., po św. Józefie, przed św. Filipem i Jakóbem, po św. Marji Magdalenie, po św. Franciszku Serafickim, przed św. Tomaszem Apostołem.
Kleszczów: targi we wtorki po 1-ym i 15-ym każdego miesiąca.
Piotrków: a) targi we wtorki i piątki, b) jarmarki w poniedziałki: po św. Stanisławie, po św. Janie Chrzcicielu, po św. Jakóbie, po św. Marcinie.
Ręczno: targi we wtorki po 1-ym i 15-ym każdego miesiąca.
Rozprza: targi w czwartki.
Srocko: targi w poniedziałki.
Sulejów: a) targi w środy, b) jarmarki w poniedziałki po św. Agnieszcze, po św. Grzegorzu, we wtorek po św. Stanisławie, w poniedziałek po Wniebowstąpieniu NMP., po Podwyższeniu św. Krzyża, po św. Leonardzie.
Wolbórz: a) targi w czwartki, b) jarmarki we wtorki: po św. Kazimierzu, po Wniebowstąpieniu Pańskiem, po św. Piotrze i Pawle, po św. Rochu, po św. Jadwidze, po św. Mikołaju.

POWIAT RADOMSZCZAŃSKI

Brzeźnica: jarmarki w poniedziałki po 1-ym i 15-ym każdego mies.
Koniecpol: a) targi w czwartki, b) jarmarki w czwartki po 1-ym, 8-ym i 15-ym każdego miesiąca.
Pajęczno: a) targi we wtorki po 1-szym każdego miesiąca, b) jarmarki we wtorki po 15-ym każdego miesiąca.
Pławno: a) targi we wtorki po 15-tym każdego miesiąca, b) jarmarki we wtorki po 1-ym każdego miesiąca oraz we wtorki po 15-ym w miesiącach: marcu, kwietniu, maju i czerwcu.
Radomsko: a) targi w czwartki, b) jarmarki w czwartki po 1-ym każdego miesiąca.
Sulmierzyce: a) targi w poniedziałki przed 1-ym i 15-ym każdego miesiąca, b) jarmarki w poniedziałki po 15-ym każdego nieparzystego miesiąca.
Wielgomłyny: a) targi w poniedziałki, b) jarmarki w poniedziałki po 1-ym każdego nieparzystego miesiąca.
Żytno: a) targi w środy, b) jarmarki w środy pa 1-ym każdego miesiąca.

POWIAT SIERADZKI

Braszewice: jarmarki w środy po 1-ym każdego miesiąca.
Burzenin: a) targi w środy, b) jarmarki w środy po 1-ym każdego miesiąca.
Sieradz: a) targi we wtorki i piątki, b) jarmarki we wtorki po 1-ym każdego miesiąca.
Szadek: a) targi w środy, b) jarmarki w środy po 15-ym każdego miesiąca.
Warta: a) targi w czwartki, b) jarmarki w czwartki po 1-ym każdego miesiąca.
Zadzim: jarmarki w poniedziałki po 1-ym każdego miesiąca.
Zduńska-Wola: a) targi we wtorki i piątki, b) jarmarki we wtorki po 20-ym każdego miesiąca.
Złoczew: a) targi w poniedziałki, b) jarmarki w poniedziałki po 14-ym każdego miesiąca.

POWIAT TURECKI

Dobra: a) targi w środy, b) jarmarki w poniedziałki: po św. Walentym, po Przewodniej Niedzieli, po św. Trójcy, po św. Mateusza, po WW. Świętych, przed św. Tomaszem.
Świnice Wartskie: targi w środy po 15-ym każdego miesiąca.
Turek: a) targi we wtorki i piątki, b) jarmarki we wtorki po 15-ym każdego miesiąca.
Uniejów: a) targi w czwartki, b) jarmarki we wtorki: po św. Ma-

cieju, po Przewodniej Niedzieli, przed Zielonemi Świątkami, po św. Wawrzyńcu, przed św. Michałem, przed św. Andrzejem.

POWIAT WIELUŃSKI

Bolesławiec: a) targi w poniedziałki, b) jarmarki w poniedziałki po 15-ym każdego nieparzystego miesiąca.
Działoszyn: a) targi w czwartki, b) jarmarki w czwartki: po 3-ch Królach, po Wielkanocy, przed Zielonemi Świątkami, po św. Jakóbie, po WW. Świętych, przed Bożem Narodzeniem.
Kraszewice: jarmarki w wtorki po 14-ym każdego miesiąca.
Lututów: a) targi w czwartki, b) jarmarki w czwartki przed 1-ym każdego miesiąca.
Osjaków: a) targi w poniedziałki, b) jarmarki w poniedziałki po 1-ym każdego nieparzystego miesiąca.
Praszka: a) targi w środy, b) jarmarki w środy po 15-ym każdego miesiąca.
Rudniki: a) targi w poniedziałki po 15-ym każdego miesiąca, b) jarmarki w poniedziałki po 1-ym każdego miesiąca.
Skomlin: a) targi w czwartki po 15-ym każdego miesiąca, b) jarmarki w czwartki po 1-ym każdego miesiąca.
Wieluń: a) targi we wtorki, b) jarmarki we wtorki po 1-ym każdego miesiąca.
Wieruszów: a) targi w środy, b) jarmarki w poniedziałki po 1-ym każdego miesiąca.

WOJ. NOWOGRÓDZKIE

POWIAT BARANOWICZE

Baranowicze: a) targi w poniedziałki i czwartki, b) w końcu września pokaz i targ na konie.
Lachowicze: a) targi w środy, b) jarmarki 3 razy do roku w święta prawosławne: 1) „Wszeście" Wniebowstąpienie, 2) „Dziewiatnik" Boże Ciało, 3) „Dziesiatnik" 10 tyg. po W. Nocy. (Pokaz i targ na konie; bydło rogate, nierogacizna, skóry, wyroby z drzewa, obody do kół, gotowe wozy jednokonne bez okucia i kół, sanie, kadzie, naczynia, kufry, narzędzia rolnicze, tkaniny, kożuchy, len, kosze, pasza, zboże, jarzyny, owoce, jagody, grzyby, miód, wyroby garncarskie itd.).
Molczadź: a) targi w środy b) jarmarki: w 1-szy poniedziałek po prawosł. W. Nocy, w święto prawosławne w dn. 12 lipca (św. Piotra i Pawła), w święto praw. w dn. 2 sierpnia, w święto paw. w dn. 27. września.
Horodyszcze: a) targi w poniedziałki, b) jarmarki: 6 maja, na drugi dzień Ziel. Świąt prawosł.; 4 i 15 października według nowego stylu.
Krzywoszyn: jarmark 7 lipca, w dzień odpustu św. Jana prawosł.
Stołowicze: jarmarki: 15 lutego, 7 kwietnia, 28 sierpnia i 21 września.

POWIAT WOŁOŻYN

Wołożyn: a) targi w poniedziałki, b) jarmarki w czwartki.
Bakszty: a) targi w poniedziałki, b) jarmarki 14-go każdego miesiąca.
Iwieniec: targi w środy.
Traby: targi we wtorki.
Wiszniew: targi w środy.

POWIAT LIDA

Lida: targi w poniedziałki.
Zabłocie: targi w poniedziałki.
Werenów: a) targi we wtorki, b) jarmarki: co 10-go w parzystych miesiącach roku (luty, kwiecień, czerwiec, sierpień, październik i grudzień).
Bieniakonie: targi w środy.
Bielica: targi w środy.
Ejszyszki: targi w czwartki.
Lipniszki: a) targi w czwartki, b) jarmarki: 7 stycznia, 4 marca, 11 czerwca, 16 lipca, 26 lipca, 18 sierpnia, 9 września.
Iwie: a) targi w środy, b) jarmarki: 1-szy dn. po Nowym Roku; 1-szy powszedni dzień po święcie Oczyszczenia NMP.; następny dzień (piątek) po Wniebowstąpieniu; następny dzień (piątek) po Bożym Ciele; pierwszy dzień powszedni po święcie Piotra i Pawła; św. Michała (29 września); następny powszedni dzień po Wszystkich Świętych; św. Marcin (11 listopada).

POWIAT NIEŚWIEŻ

Nieśwież: a) targi w piątki, b) jarmarki w poniedziałki.
Kleck: a) targi w czwartki, b) jarmarki w poniedziałki.
Snów: jarmarki we wtorki.
Zaostrowiecze: jarmarki w czwartki.
Horodziej: targi w czwartki.
Siniawka: targi w czwartki.

POWIAT STOŁPCE

Stołpce: a) targi we wtorki i piątki, b) jarmarki: doroczny „Ułasa" w ostatnim tyg. według starego stylu; doroczny na Wniebowstąpienie star. stylu; doroczna Marję Magdal. star. stylu.
Mir: a) targi w poniedziałki, b) jarmarki: doroczne 23 maja, 8 i 19 września.
Rubieżewicze: targi w poniedziałki.
Derewno: targi w czwartki.
Naliboki: targi w środy.
Turzec: targi we wtorki.

POWIAT SZCZUCZYN

Szczuczyn: targi w czwartki (produkty rolne; o ile w tych dniach przypada święto, to targ odbywa się dnia poprzedniego).
Sobakińce: targi w środy.
Wasiliszki: targi we wtorki.
Ostryna: targi w poniedziałki.
Żołudek: targi w poniedziałki.

POWIAT SŁONIM

Słonim: targi w poniedziałki i czwartki.
Byteń: a) targi 20-go dnia każdego miesiąca, b) jarmarki 12 lipca, 27 października. (Bydło i trzoda chlew.).
Dereczyn: a) targi we wtorki, b) jarmarki 23-go każdego miesiąca (bydło — głównie, — trzoda i konie).
Kozłowszczyzna: targi w poniedziałki. (Bydło, nieznaczna ilość trzody chlewnej i konie).

POWIAT NOWOGRÓDEK

Nowogródek: a) targi w poniedziałki i w czwartki, b) jarmarki: w piątek 10-go tygodnia po świętach Wielkanocnych wyzn. prawosł.; w dniu 19 sierpnia, t. zw. „Spasa"; w dn. 17 grudnia, t. zw. „Barbary"; we czwartek ostatn. tygodn. przed Wielkim Postem wyzn. prawosł.: „Własa".
Zdzięcioł: targi we wtorki i piątki.
Lubcz: a) targi we wtorki i piątki, b) jarmark 2 sierpnia.
Korelicze: a) targi w środy, b) jarmarki: 13 lipca, w święto Piotra i Pawła wg obrządku prawosławnego; 22 września w święto N.M.P. wg obrządku prawosł.
Dworzec: targi w poniedziałki.
Nowojelnia: targi w środy.

WOJ. POMORSKIE

Skróty: og. — ogólny, kr. — kramny, zw. — zwierzęta, św. — świnie, b. — buhaje rozpłodowe.
Borowymłyn, pow. Chojnice: 5-go kwietnia, 7 czerwca, 13 października — og.; 17 sierpnia — zw. Targi w czwartki.
Borzyszkowy, pow. Chojnice: 22-go marca, 21 czerwca, 26 sierpnia, 20 grudnia — og.
Brodnica, pow. Brodnica: 5 marca, 8 września — og.; 13 stycznia, 5 lutego, 7 kwietnia, 5 maja, 9 czerwca, 7 lipca, 4 sierpnia, 6 października, 3 listopada, 1 grudnia — zw. Targi w poniedziałki i czwartki.
Brusy, pow. Chojnice: 20 kwietnia, 13 października — og.; 9 marca, 11 maja, 15 czerwca, 13 lipca, 18 sierpnia, 14 września — zw. Targi w piątki.
Bukowiec, pow. Świecie: 8 lutego, 14 czerwca, 20 grudnia — og.; 13 kwietnia, 9 sierpnia, 11 października — zw.
Bysław, pow. Tuchola: 18 marca, 16 listopada — og.
Cekcyn, pow. Tuchola: 9 marca, 21 września — og.
Chełmno, pow. Chełmno: 5 lutego, 2 kwietnia, 4 czerwca, 3 września, 1 października, 3 grudnia — zw. Targi w środy i soboty.
Chełmża, pow. Toruń: 19 stycznia, 16 lutego, 16 marca, 20 kwietnia, 18 maja, 22 czerwca, 20 lipca, 17 sierpnia, 21 września, 19 października, 16 listopada, 21 grudnia — zw. Targi we wtorki, środy, piątki i soboty (w środy i soboty tylko na świnie, jagnięta i ptactwo).
Chmielno, pow. Kartuzy: 4 maja, 4 października — zw.
Chojnice, pow. Chojnice: 9 czerwca, 10 listopada — og.; 10 marca, 14 kwietnia, 12 maja, 14 lipca, 11 sierpnia, 8 września, 13 października, 1 grudnia — zw. Targi w środy i soboty.

Czersk, pow. Chojnice: 8 lutego, 14 czerwca, 13 września, 8 grudnia — og.; 12 kwietnia, 9 sierpnia, 11 października, 13 grudnia — zw. Targi we wtorki i piątki.

Dąbrowa, pow. Chełmno: 1 lutego, 5 kwietnia, 2 maja, 5 lipca, 6 września, 4 października, 8 listopada, 6 grudnia — zw.

Drzycim, pow. Świecie: 5 kwietnia, 5 listopada — og. Targi we wtorki.

Działdowo, pow. Działdowo: 11 stycznia, 12 kwietnia, 9 sierpnia, 13 września, 8 listopada, 13 grudnia — og.; 1 marca, 10 maja, 14 czerwca, 4 października — zw. Targi we wtorki i piątki.

Dziemiany, pow. Kościerzyna: 1 czerwca, 26 października — og.; 16 marca, 24 sierpnia — zw.

Gdynia, pow. Gdynia: Targi poniedziałki, środy i piątki.

Gniew, pow. Tczew: 14 marca, 25 maja, 17 września, 8 października — zw. Targi w środy i soboty.

Golub, pow. Wąbrzeźno: Targi we wtorki i piątki.

Gowidlino, pow. Kartuzy: 7 kwietnia, 8 listopada — og.

Górzno, pow. Brodnica: 15 marca, 6 września, 15 listopada — og. Targi we wtorki i piątki.

Grodziczno, pow. Lubawa: 10 lutego, 10 listopada — zw.

Gruczno, pow. Świecie: 21 czerwca, 18 października — og.

Grudziądz m., pow. Grudziądz: 7 stycznia, 21 stycznia, 4 lutego, 18 lutego, 4 marca, 18 marca, 8 kwietnia, 22 kwietnia, 6 maja, 20 maja, 3 czerwca, 17 czerwca, 22 lipca, 5 sierpnia, 19 sierpnia, 16 września, 7 października, 21 października, 4 listopada, 18 listopada, 2 grudnia, 16 grudnia — zw. Targi w środy i soboty.

Iłowo, pow. Działdowo: Targi w czwartki.

Jabłonowo Zam., pow. Brodnica: 22 marca, 17 maja, 21 czerwca, 16 sierpnia 20 września, 22 listopada — zw.

Jabłonowo, pow. Brodnica: 15 stycznia, 13 grudnia — og.; 12 kwietnia, 10 maja, 12 lipca, 8 listopada — zw. Targi w środy i soboty.

Jeżewo, pow. Świecie: 21 kwietnia, 4 października — og.

Kamień, pow. Sępólno: 24 marca, 16 czerwca, 20 października — og.; 19 maja, 18 sierpnia, 17 listopada — zw.

Kartuzy, pow. Kartuzy: 15 maja, 13 lipca, 12 października, 14 grudnia — og.; 9 marca, 14 września — zw.; 12 stycznia, 9 lutego, 13 kwietnia, 8 czerwca, 10 sierpnia, 9 listopada — św. Targi w środy i soboty.

Kielno, pow. Morski: 5 kwietnia, 8 listopada — og.

Kiełpino, pow. Kartuzy: 6 października — og.

Konarzyny, pow. Chojnice: 18 maja, 17 sierpnia, 19 października — og.

Kościelna Jania, pow. Starogard: 10 marca, 10 listopada — og.

Kościerzyna, pow. Kościerzyna: 12 kwietnia, 31 maja, 13 września, 13 grudnia — og.; 22 lutego, 17 maja, 19 lipca, 18 października, 6 grudnia — zw. Targi we wtorki i piątki.

Kowalewo, pow. Wąbrzeźno: 8 marca, 8 listopada — kr.; 1 kwietnia, 6 maja, 2 września, 4 listopada — zw. Targi w środy i soboty.

Krokowo, pow. Morski: 12 maja, 29 listopada — kr.

Krotoszyny, pow. Lubawa: Targi w środy.

Kurzętnik, pow. Lubawa: 19 stycznia, 16 marca, 18 maja, 22 czerwca, 20 lipca, 19 sierpnia, 19 października, 16 listopada — zw.

Leśno, pow. Chojnice: 26 kwietnia, 31 maja, 25 października — og.

Lidzbark, pow. Działdowo: 7 marca, 10 października — kr.; 7 stycznia, 4 marca, 8 czerwca, 5 sierpnia, 2 września, 7 października, 4 listopada, 2 grudnia — zw. Targi w poniedziałki i czwartki.

Liniewo, pow. Kościerzyna: 29-go marca, 2 listopada — og.; 8 stycznia — zw.; 2 maja, 4 lipca, 5 września — św.

Linia, pow. Morski: 18 października — og.; 6 kwietnia — zw.

Lipnica, pow. Chojnice: 1 marca, 29 kwietnia, 9 października, 9 listopada — og. Targi we wtorki.

Lipusz, pow. Kościerzyna: 31 marca, 12 lipca, 8 listopada — og.; 9 sierpnia — zw.

Lisewo, pow. Chełmno: 28 czerwca, 15 listopada — og. Targi w czwartki.

Lubawa, pow. Lubawa: 6 kwietnia — og.; 15 listopada — kr.; 9 lutego, 2 marca, 4 maja, 1 czerwca, 6 lipca, 3 sierpnia, 7 września, 5 października, 2 listopada — zw. Targi w poniedziałki i piątki.

Lubichowo, pow. Starogard: 1-go marca, 5 lipca, 13 września, 31 października — zw. Targi we wtorki.

Lubiewo, pow. Tuchola: 6 kwietnia, 7 września — kr.

Luzino, pow. Morski: 13 maja, 10 listopada — og.

Łasin, pow. Grudziądz: 10 lutego, 9 czerwca, 11 sierpnia, 7 grudnia — og.; 10 marca, 14 kwietnia, 8 września, 13 października — zw. Targi we wtorki i piątki.

Łąkorz, pow. Lubawa: 17 marca, 2 czerwca, 22 września, 15 grudnia — og. Targi w czwartki.

Łąg, pow. Chojnice: 24 marca, 24 listopada — og.

Mroczno, pow. Lubawa: 23 czerwca, 26 października — zw.

Nieżywięć, pow. Brodnica: 14-go kwietnia, 13 października — kr.

Nowacerkiew, pow. Tczew: 7 maja — og.; 12 września — b.

Nowe, pow. Świecie: 27 stycznia, 24 lutego, 24 marca, 28 kwietnia, 19 maja, 23 czerwca, 28 lipca, 25 sierpnia, 22 września, 27 października, 24 listopada, 22 grudnia — zw. Targi w środy i soboty.

Nowemiasto, pow. Lubawa: 9 marca, 12 października — og.; 12 sty[illegible] [illegible], 13 kwietnia, 11 [illegible] 13 lipca, 10 sier[illegible] [illegible], 9 listopada, 14 g[illegible] — zw. Targi we wtorki i piątki.

Nowe Grodziczno, pow. Lubawa, 12 maja, 8 września — zw.

Osie, pow. Świecie: 17 lutego, 9-go czerwca, 20 października — og.; 14 kwietnia, 18 sierpnia, 17 listopada — zw. Targi w czwartki.

Pelplin, pow. Tczew: 11 stycznia, 10 lutego, 24 marca, 18 kwietnia, 27 maja, 23 czerwca, 5 lipca, 10 września, 20 października, 28 listopada — zw. Targi w środy i soboty.

Płośnica, pow. Działdowo: 19 stycznia, 20 kwietnia, 20 lipca, 19 października — zw.

Pogódki, pow. Kościerzyna: 10 maja, 25 października — og.

Podgórz, pow. Toruń: Targi w poniedziałki i czwartki.

Pruszcz, pow. Świecie: 2 marca, 2 listopada — og.

Przodkowo, pow. Kartuzy: 26-go kwietnia, 25 października — zw.

Puck, pow. Morski: 2 marca, 8-go czerwca, 5 października, 21 grudnia — og. Targi we wtorki i piątki.

Radzyń, pow. Grudziądz: 7 kwietnia, 6 października — og. Targi w czwartki.

Rumia, pow. Działdowo: 17 maja, 13 września — og.

Rybno, pow. Działdowo: 23 marca, 24 sierpnia — og.; 22 czerwca, 23 listopada — zw. Targi w środy.

Sępólno, pow. Sępólno: 26 kwietnia, 5 lipca, 11 października — og.; 22 marca, 8 listopada — zw. Targi w piątki.

Sierakowice, pow. Kartuzy: 10 maja, 5 lipca, 16 sierpnia, 15 listopada — og.; 15 marca — zw. Targi w poniedziałki.

Skarszewy, pow. Kościerzyna: 1 lutego, 6 kwietnia, 28 czerwca, 27 lipca, 6 września, 19 października, 22 listopada — zw. Targi we wtorki i piątki.

Skórcz, pow. Starogard: 5 kwietnia, 4 października — og.; 8 lutego, 7 czerwca, 2 sierpnia, 6 grudnia — zw. Targi w soboty.

Śliwice, pow. Tuchola: 13 kwietnia, 12 października — og.; 1 czerwca, 10 sierpnia — zw.

Stara Kiszewa, pow. Kościerzyna: 22 marca, 9 listopada — og.; 18 kwietnia, 20 lipca, 21 września — zw. Targi w środy.

Starogard, pow. Starogard: 27 i 28 czerwca, 2 i 3 listopada — kr.; 9 lutego, 18 marca, 22 czerwca, 21 września, 26 października, 14 grudnia — zw.; 4 maja, 9 listopada — b. Targi w środy i piątki.

Stężyca, pow. Kartuzy: 18 marca, 4 listopada — og.

Strzepcz, pow. Morski: 19 kwietnia, 25 października — og.

Sulęczyno, pow. Kartuzy: 14 kwietnia, 13 października — og.; 11 sierpnia — zw.

Świecie, pow. Świecie: 2 maja, 7 listopada — og.; 3 stycznia, 7 lutego, 7 marca, 4 kwietnia, 13-go czerwca, 4 lipca, 1 sierpnia, 5

września, 3 października, 5 grudnia — zw. Targi w środy i soboty.

Swornegacie, pow. Chojnice: 17 maja, 20 września — og.; 22 lutego, 17 października — zw.

Szemud, pow. Morski: 30 czerwca, 15 grudnia — og.

Szymbark, pow. Kartuzy: 21 maja, 22 października — og.; 22-go czerwca — zw. (także na wełnę).

Tczew, pow. Tczew: 18 marca, 10 czerwca, 16 września, 4 listopada — zw. Targi w środy i soboty.

Topólno, pow. Świecie: 7 kwietnia, 8 września — og.; 13 stycznia, 10 marca, 12 maja, 14 lipca, 13 października, 10 listopada — zw.

Toruń m., pow. Toruń: 13 stycznia, 20 stycznia, 3 lutego, 17 lutego, 4 marca, 17 marca, 7 kwietnia, 21 kwietnia, 5 maja, 19 maja, 2-go czerwca, 23 czerwca, 7 lipca, 21 lipca, 4 sierpnia, 18 sierpnia, 8 września, 22 września, 6 października, 20 października, 3 listopada, 17 listopada, 15 grudnia, 3 listopada, 17 listopada, 15 grudnia, 22 grudnia — zw. Targi we wtorki, środy, piątki i soboty.

Tuchola, pow. Tuchola: 8 marca, 7 czerwca, 23 sierpnia, 15 listopada — og.; 15 lutego, 19 kwietnia, 10 maja, 12 lipca, 27 września, 25 października — zw. Targi we wtorki i piątki.

Warlubie, pow. Świecie: 5 maja, 6 października — kr. Targi w piątki.

Wąbrzeźno, pow. Wąbrzeźno: 9-go marca, 15 czerwca, 9 listopada — og.; 4 stycznia, 8 lutego, 5 kwietnia, 2 maja, 5 lipca, 2 sierpnia, 6 września — zw. Targi we wtorki i piątki.

Wejherowo, pow. Morski: 3 marca, 2 czerwca, 6 października, 22 grudnia — og.; 19 stycznia, 7 kwietnia, 4 sierpnia, 3 listopada, 15 grudnia — zw. Targi w środy i soboty.

Wiele, pow. Chojnice: 19 maja, 15 września — og.

Więcbork, pow. Sępólno: 15 marca, 2 listopada — og.; 13 grudnia — kr.; 8 lutego, 12 kwietnia, 17 maja, 21 czerwca, 9 sierpnia, 4 października — zw. Targi w czwartki.

Wysin, pow. Kościerzyna: 14 kwietnia, 13 października — zw.

Zblewo, pow. Starogard: 2 czerwca, 6 października — og.; 7 kwietnia, 4 sierpnia — zw. Targi w czwartki.

Żukowo, pow. Kartuzy: 1 czerwca, 2 listopada — zw.

Jeżeli data targów małych przypada na dzień świąteczny, to targ odbywa się w dzień poprzedni.

Obrotem targowym targów małych są płody surowe przyrody, zwierzęta domowe z wyłączeniem większych zwierząt (jak koni, krów, wołów), artykuły żywnościowe wszelkiego rodzaju, naczynia i narzędzia gospodarcze i rolnicze, oraz przedmioty, których wytwarzaniem zajmuje się uboczdie okoliczna ludność.

Obrotem targowym targów wielkich ogólnych są wszystkie przedmioty wolnego obrotu towarowego oraz zwierzęta domowe wszelkiego rodzaju.

Obrotem towarowym targów wielkich kramnych są wszystkie przedmioty wolnego obrotu towarowego z wyłączeniem większych zwierząt domowych.

Obrotem targowym targów wielkich zwierzęcych są zwierzęta domowe wszelkiego rodzaju oraz przedmioty będące obrotem targów małych.

Obrotem targowym targów wielkich na świnie i buhaje rozpłodowe są te zwierzęta domowe oraz przedmioty, będące obrotem targów małych.

Zmiany, jakie zajdą w rozkładzie targów do końca roku bieżącego lub w ciągu roku 1938 zostaną osobno podane do wiadomości.

WOJ. POZNAŃSKIE

Barcin, pow. Szubin: 14 kwietnia, 9 czerwca, 11 sierpnia, 13 października — og.; 10 lutego, 6-go grudnia — kon. b.

Bnin, pow. Śrem: 6 lutego, 19 maja, 9 sierpnia, 8 listopada — og.

Bojanowo, pow. Rawicz: 6 kwietnia, 6 lipca, 5 października, 7-go grudnia — kon. b.

Borek, pow. Gostyń: 9 lutego, 8-go czerwca, 10 sierpnia, 14 grudnia og.; 13 kwietnia, 12 października kon. b.

Bralin, pow. Kępno: 16 marca, 18 maja, 21 września, 21 grudnia — kr.

Budzyń, pow. Chodzież: 3 lutego, 7 kwietnia, 3 czerwca, 4 sierpnia, 6 października, 15 grudnia — og.

Buk, pow. Nowy Tomyśl: 5 kwietnia, 12 lipca, 6 września, 8 listopada — og.; 15 lutego — kon. b.

Bydgoszcz, miasto: 4 stycznia, 1 lutego, 1 marca, 5 kwietnia, 10 maja, 14 czerwca, 5 lipca, 2 sierpnia, 6 września, 4 października, 8 listopada, 6 grudnia — kon. b.

Chodzież, pow. Chodzież: 12 kwietnia, 25 października — og.; 8 lutego, 14 czerwca, 9 sierpnia, 13 grudnia — kon. b.

Czarnków, pow. Czarnków: 5 kwietnia, 28 czerwca, 13 września, 6 grudnia — og.; 1 lutego, 10 maja, 26 lipca, 8 listopada — kon. b.

Czempin, pow. Kościan: 3 marca, 2 czerwca, 4 sierpnia, 5 grudnia og.; 7 kwietnia, 15 września — kon. b.

Czerniejewo, pow. Gniezno: 10 lutego, 12 maja, 11 sierpnia, 10 listopada — og.

Damasławek, pow. Wągrowiec: 9 marca, 8 czerwca, 14 września, 14 grudnia — og.

Dąbrowa Biskupia, pow. Inowrocław: 11 stycznia, 15 lutego, 15 marca, 12 kwietnia, 17 maja, 14 czerwca, 12 lipca, 16 sierpnia, 13 września, 11 października, 15 listopada, 13 grudnia — og.

Dobrzyca, pow. Krotoszyn: 9 lutego, 1 czerwca, 3 sierpnia, 5 października — og.; 6 kwietnia, 7 grudnia — kon. b.

Dolsk, pow. Śrem: 16 lutego, 19-go kwietnia, 28 czerwca, 23 sierpnia, 18 października, 20 grudnia — og.

Fordon, pow. Bydgoszcz: 1 marca, 5 sierpnia, 8 listopada — og.

Gębice, pow. Mogilno: 6 kwietnia, 6 lipca, 7 września, 7 grudnia — og.; 23 lutego, 12 października — kon. b.

Gniewkowo, pow. Inowrocław: 4 stycznia, 5 kwietnia, 5 lipca, 4 października — og.

Gniezno, miasto: 14 i 15 lutego, 20 i 21 kwietnia, 23 i 20 sierpnia, 21 i 22 listopada — kon.; 15 lutego, 16 marca, 22 kwietnia, 15 czerwca, 24 sierpnia, 5 października, 23 listopada, 14 grudnia—kon. b.

Gołańcz, pow. Wągrowiec: 2 marca, 1 czerwca, 7 września, 7 grudnia — og.

Gostyń, pow. Gostyń: 24 lutego, 20 kwietnia, 23 czerwca, 1 września, 27 października, 22 grudnia — kon. b.

Grabów, pow. Kępno: 9 lutego, 1 czerwca, 7 września, 7 grudnia— og.; 5 stycznia, 2 marca, 6 kwietnia, 4 maja, 6 lipca, 3 sierpnia, 5 października, 8 listopada — kon b.

Grodzisk, pow. Nowy Tomyśl: 22 marca, 24 maja, 30 sierpnia, 25 października — og.; 22 lutego, 12 kwietnia, 5 lipca, 6 grudnia - kon. b.

Inowrocław, miasto: 12 stycznia, 9 lutego, 2 marca, 6 kwietnia, 11 maja, 8 czerwca, 6 lipca, 3 sierpnia, 7 września, 5 października, 9 listopada, 14 grudnia — kon. b.

Janowiec, pow. Żnin: 21 kwietnia, 20 października — og.; 17 lutego, 19 maja, 21 lipca, 15 września, 17 listopada, 15 grudnia — kon. b.

Jarocin, pow. Jarocin: 9 lutego, 11 maja, 10 sierpnia, 9 listopada — og.; 12 stycznia, 9 marca, 6 kwietnia, 22 czerwca, 20 lipca, 7 września, 12 października, 14 grudnia — kon. b.

Jutrosin, pow. Rawicz: 17 marca, 9 czerwca, 22 września, 1 grudnia — og.

Kamionna, pow. Międzychód: 2-go marca, 11 maja, 6 lipca, 9 listopada — og.

Kaszczor, pow. Wolsztyn: 10 marca, 2 czerwca, 8 września, 1 grudnia — og.

Kaźmierz, pow. Szamotuły: 2 czerwca, 27 października — og.

Kcynia, pow. Szubin: 11 maja, 13 lipca, 14 września, 7 grudnia — og.; 16 lutego, 13 kwietnia, 12-go października — kon. b.

Kębłowo, pow. Wolsztyn: 7 kwietnia, 7 lipca, 1 września, 10 listopada — og.

Kępno, pow. Kępno: 22 lutego, 26 kwietnia, 30 sierpnia, 29 listopada — og.

Kiszkowo, pow. Gniezno: 10 marca, 9 czerwca, 8 września, 10 listopada — og.

Kłecko, pow. Gniezno: 15 lutego, 21 czerwca, 16 sierpnia, 18 października — og.; 12 kwietnia, 30 grudnia — kon. b.

Kobylagóra, pow. Kępno: 3 marca,

14 marca, 8 sierpnia, 10 października, 12 grudnia — kr.

Kobylin, pow. Krotoszyn: 12 kwietnia, 9 sierpnia, 6 grudnia — og.; 8 lutego, 14 czerwca, 11 października — kon. b.

Koronowo, pow. Bydgoszcz: 21-go kwietnia, 23 czerwca, 18 sierpnia, 20 października — og.; 17 lutego, 17 marca, 19 maja, 21 lipca, 15 września, 17 listopada — kon. b.

Kórnik, pow. Śrem: 17 marca, 12 maja, 7 lipca, 8 września, 3 listopada, 15 października — kon. b.

Kostrzyn, pow Środa: 22 marca, 21 czerwca, 20 września, 20 grudnia — og.

Kościan, pow. Kościan: 10 lutego, 10 marca, 14 kwietnia, 12 maja, 11 sierpnia, 8 września, 13 października, 15 grudnia — kon. b.

Koźmin, pow. Krotoszyn: 13 stycznia, 11 sierpnia — og.; 10 lutego, 10 marca, 14 kwietnia, 12 maja, 9 czerwca, 14 lipca, 8 września, 13 października, 10 listopada, 15 grudnia — kon. b.

Krobia, pow. Gostyń: 10 lutego, 12 maja, 25 sierpnia, 20 października — og.; 30 czerwca, 15 grudnia — kon. b.

Krotoszyn, pow. Krotoszyn: 18 stycznia, 15 lutego, 15 marca, 26-go kwietnia, 17 maja, 21 czerwca, 19 lipca, 23 sierpnia, 20 września, 18 października, 15 listopada, 20 grudnia — kon. b.

Kruszwica, pow. Mogilno: 10 marca, 18 października — og.; 12 maja, 14 lipca, 8 września, 6 grudnia — kon. b.

Krzywiń, pow. Kościan: 19 stycznia, 20 kwietnia, 13 lipca, 12 października — og.; 9 lutego, 16 marca, 11 maja, 15 czerwca, 17 sierpnia, 14 września, 23 listopada, 7 grudnia — kon. b.

Książ, pow. Śrem: 8 lutego, 14 czerwca — og.; 12 kwietnia, 9 sierpnia, 11 października, 13 grudnia — kon. b.

Leszno, pow. Leszno: 5 stycznia, 4 lutego, 2 marca, 6 kwietnia, 4 maja, 1 czerwca, 7 września, 5 października, 2 listopada, 7 grudnia — kon. b.

Lwówek, pow. Nowy Tomyśl: 16 marca, 22 czerwca, 31 sierpnia, 30 listopada — og.; 16 lutego, 27 lipca — kon. b.

Łabiszyn, pow. Szubin: 8 stycznia, 4 kwietnia, 1 sierpnia, 3 października — og.; 7 marca, 13-go czerwca, 5 września, 7 listopada — kon. b.

Łobżenica, pow. Wyrzysk: 8 lutego, 26 kwietnia, 28 sierpnia, 6 grudnia — og.; 14 czerwca, 4 października — kon. b.

Margonin, pow. Chodzież: 9 marca, 5 października — og.; 9 lutego, 12 kwietnia, 8 czerwca, 10 sierpnia, 9 listopada, 6 grudnia — kon. b.

Miasteczko, pow. Wyrzysk: 10 maja, 8 listopada — og.

Miejska Górka, pow. Rawicz: 29 marca, 29 listopada — og.; 25 stycznia, 31 maja, 26 lipca, 27 września — kon. b

Mielżyn, pow. Gniezno: 8 marca, 2 czerwca, 1 września, 7 grudnia — og.

Mieścisko, pow. Wągrowiec: 1-go marca, 14 czerwca, 6 września, 6 grudnia — og.

Międzychód, pow. Międzychód: 14 czerwca, 13 grudnia — og.; 15 lutego, 12 kwietnia, 9 sierpnia, 11 października — kon. b.

Mikstat, pow. Ostrów: 8 marca, 9 sierpnia, 11 października, 13 grudnia — og.; 11 stycznia, 14 czerwca — kon. b.

Miłosław, pow. Września: 5 stycznia, 2 marca, 11 maja, 6 lipca, 7 września, 9 listopada — og.

Mogilno: 15 marca, 14 czerwca, 13 września, 13 grudnia — og.; 11 stycznia, 10 maja, 9 sierpnia, 11 października — kon. b.

Mosina, pow. Śrem: 1 lutego, 5 maja, 18 sierpnia, 10 listopada—og.

Mrocza, pow. Wyrzysk: 8 marca, 28 kwietnia, 5 lipca, 20 września, 27 października, 19 grudnia—og.

Mur. Goślina, pow. Oborniki: 10 lutego, 9 czerwca, 13 października, 16 grudnia — og.

Nakło, pow. Wyrzysk: 18 stycznia, 15 lutego, 15 marca, 12 kwietnia, 12 lipca, 11 października, 15 listopada, 16 grudnia — kon. b.

Nowawieś Wielka, pow. Bydgoszcz: 9 lutego, 13 kwietnia, 22 czerwca, 10 sierpnia, 12 października, 14 grudnia — og.

Nowy Tomyśl, pow. Nowy Tomyśl: 10 marca, 2 czerwca, 8 września, 24 listopada — og.; 24 lutego, 11 sierpnia — kon.

Oborniki, pow. Oborniki: 1 marca, 14 czerwca, 6 września, 6 grudnia — kon. b.

Obrzycko, pow. Szamotuły: 16 lutego, 18 maja, 17 sierpnia, 9 listopada — og.

Odolanów, pow. Ostrów: 16 lutego, 1 czerwca, 7 września, 14 grudnia — og.; 16 marca, 6 kwietnia 18 maja, 3 sierpnia, 5 października, 9 listopada — kon. b.

Ołobok, pow. Ostrów: 10 lutego, 12 maja, 11 sierpnia, 10 listopada — og.

Opalenica, pow. Nowy Tomyśl: 17 lutego, 7 kwietnia, 23 czerwca, 18 sierpnia, 13 października, 15 grudnia — og.

Osieczna, pow Leszno: 8 marca, 7 czerwca, 6 września, 13 grudnia — og.

Ostroróg, pow. Szamotuły: 23 lutego, 15 czerwca, 3 sierpnia, 14 grudnia — og.; 13 kwietnia, 12 października — kon. b.

Ostrów, pow. Ostrów: 18 stycznia, 8 lutego, 7 kwietnia, 5 maja, 2 czerwca, 7 lipca, 4 sierpnia, 8 września, 6 października, 8 listopada — kon. b.

Ostrzeszów, pow. Kępno: 8 lutego, 2 czerwca, 1 września, 1 grudnia — og.; 3 marca, 6 października — kon. b.

Pakość, pow. Mogilno: 28 marca, 14 grudnia — og.; 13 stycznia, 27 czerwca, 8 sierpnia, 6 września — kon. b.

Piaski, pow. Gostyń: 16 lutego, 22 czerwca, 5 października, 7 grudnia — og.; 6 kwietnia, 17 sierpnia — kon. b.

Pleszew, pow. Jarocin: 13 stycznia, 8 lutego, 8 marca, 7 kwietnia, 5 maja, 2 czerwca, 7 lipca, 4 sierpnia, 1 września, 6 października, 8 listopada, 1 grudnia — kon. b.

Pniewy, pow. Szamotuły: 19 maja, 15 grudnia — og.; 17 marca, 14 lipca, 11 sierpnia, 20 października — kon. b.

Pobiedziska, pow. Poznań: 19 stycznia, 2 marca, 6 kwietnia, 4 maja, 8 czerwca, 3 sierpnia, 7 września, 5 października, 2 listopada, 14 grudnia — kon. b.

Pogorzela, pow. Krotoszyn: 20 stycznia, 17 marca, 19 maja, 21 lipca, 22 września, 17 listopada — og.

Poniec, pow. Gostyń: 3 marca, 7 lipca, 8 września, 3 listopada — og.; 13 stycznia, 5 maja — kon. b.

Powidz, pow. Gniezno: 17 marca, 23 czerwca, 15 września, 15 grudnia — kr.

Przemęt, pow. Wolsztyn: 8 marca, 7 czerwca, 6 września, 6 grudnia — kon. b.

Rakoniewice, pow. Wolsztyn: 8 lutego, 10 maja, 9 sierpnia, 11 października, 8 listopada, 13 grudnia — og.

Raszków, pow. Ostrów: 12 stycznia, 18 maja, 7 września, 23 listopada — og.; 2 marca, 6 lipca — kon. b.

Rawicz, pow. Rawicz: 3 lutego, 8 marca, 12 kwietnia, 14 czerwca, 9 sierpnia, 11 października, 8 listopada, 13 grudnia — kon. b.

Rogowo, pow. Żnin: 1 czerwca, 5 października — og.

Rogoźno, pow. Oborniki: 15 marca, 21 czerwca, 4 października, 20 grudnia — og.; 16 stycznia, 19 kwietnia, 16 sierpnia, 15 listopada — kon. b.

Rychtal, pow. Kępno: 3 lutego, 5 maja, 1 września, 3 listopada — kr.

Ryczywół, pow. Oborniki: 9 lutego, 8 czerwca, 10 sierpnia, 13 grudnia — og.; 13 kwietnia, 12 października — kon. b.

Sieraków, pow. Międzychód: 3 lutego, 7 lipca — og.; 7 kwietnia, 1 września, 6 października, 1 grudnia — kon. b.

Skoki, pow. Wągrowiec: 17 marca, 19 maja, 18 sierpnia, 20 października, 15 grudnia — og.

Solec Kujawski, pow. Bydgoszcz: 7 kwietnia, 2 czerwca, 4 sierpnia, 3 listopada — og.

Stęszew, pow. Poznań: 17 marca, 9 czerwca, 1 września, 1 grudnia — kon. b.

Strzelno, pow. Mogilno: 8 lutego, 5 kwietnia, 31 maja, 2 sierpnia, 4 października, 6 grudnia — og.; 4 stycznia, 8 marca, 5 lipca, 6 września, 8 listopada — kon. b.

Sulmierzyce, pow. Krotoszyn: 17 lutego, 14 czerwca, 18 sierpnia, 17 listopada —og.

Swarzędz, pow. Poznań: 21 kwietnia, 20 października — og.; 20 stycznia, 17 lutego, 17 marca, 19 maja, 23 czerwca, 21 lipca, 18 sierpnia, 15 września, 24 listopada, 15 grudnia — kon. b.

Szamocin, pow. Chodzież: 10 marca, 9 czerwca, 8 września, 7 grudnia — og.; 20 stycznia, 10 lutego, 6 kwietnia, 12 maja, 14 lipca, 11 sierpnia, 18 października, 10 listopada — kon. b.

Szamotuły, pow. Szamotuły: 18 lipca — og.; 12 stycznia, 9 marca, 11 maja, 10 sierpnia, 14 września, 12 października, 14 grudnia — kon. b.

Szubin, pow. Szubin: 9 marca, 1 czerwca, 31 sierpnia, 7 grudnia — og.; 26 stycznia, 20 kwietnia, 18 lipca, 12 października — kon. b.

Śmigiel, pow. Kościan: 26 stycznia, 27 kwietnia, 6 lipca, 14 grudnia — og.; 9 marca, 25 maja, 31 sierpnia, 19 października — kon. b.

Śrem, pow. Śrem: 18 stycznia, 15 lutego, 15 marca, 19 kwietnia, 17 maja, 21 czerwca, 19 lipca, 16 sierpnia, 20 września, 18 października, 15 listopada, 20 grudnia — kon. b.

Środa, pow. Środa: 5 marca, 3 września — og.; 5 kwietnia, 14 czerwca, 4 października, 6 grudnia — kon. b.

Tarnowo Podgórne, pow. Poznań: 10 marca, 7 lipca, 13 października — og.

Trzemeszno, pow. Mogilno: 12 kwietnia, 7 czerwca, 18 października, 15 grudnia — og.; 22 lutego, 16 sierpnia — kon. b.

Ujście, pow. Chodzież: 8 marca, 2 czerwca, 1 września, 1 grudnia — kon. b.

Wągrowiec, pow. Wągrowiec: 13 stycznia, 8 lutego, 8 marca, 7 kwietnia, 5 maja, 2 czerwca, 7 lipca, 4 sierpnia, 1 września, 6 października, 8 listopada, 1 grudnia — kon. b.

Wieleń, pow. Czarnków: 9 lutego, 11 maja, 10 sierpnia, 14 grudnia — og.; 13 kwietnia, 8 czerwca, 21 września, 9 listopada — kon. b.

Wielichowo, pow. Kościan: 1 lutego, 5 kwietnia, 7 czerwca, 2 sier- [illegible] października, 6 grudnia [illegible]

W[illegible], pow. Gniezno: 2 marca, 8 sierpnia — og.; 5 stycznia 9 lutego, 6 kwietnia, 11 maja, 8 czerwca, 6 lipca, 7 września, 5 października, 2 listopada, 7 grudnia — kon. b.

Wolsztyn, pow. Wolsztyn: 16 marca, 17 maja, 20 września, 20 grudnia — og.; 15 lutego, 21 czerwca, 16 sierpnia, 15 listopada — kon. b.

Wronki, pow. Szamotuły: 8 marca, 15 września — og.; 12 maja, 7 lipca, 3 listopada, 15 grudnia — kon. b.

Wyrzysk, pow. Wyrzysk: 24 marca, 19 maja, 23 czerwca, 29 września, 27 października, 21 grudnia — og.

Wysoka, pow. Wyrzysk: 16 marca, 18 maja, 24 sierpnia, 9 listopada — og.; 20 kwietnia, 6 lipca 21 września, 21 grudnia — kon. b.

Września, pow. Września: 12 kwietnia, 12 lipca, 11 października, 13 grudnia — og.; 11 stycznia, 8 lutego, 10 maja, 9 sierpnia — kon.

Zaniemyśl, pow. Środa: 8 lutego, 10 maja, 2 sierpnia, 15 listopada — og.

Zbąszyń, pow. Nowy Tomyśl: 8 marca, 21 czerwca, 6 września, 22 listopada — og.; 8 lutego, 9 sierpnia, 11 października — kon. b.

Zduny, pow. Krotoszyn: 3 marca, 2 czerwca, 8 września, 2 grudnia — og.

Żerków, pow. Jarocin: 8 marca, 14 czerwca, 13 września, 13 grudnia — og.; 11 stycznia, 10 maja, 9 sierpnia, 8 listopada — kon. b.

Żnin, pow. Żnin: 8 marca, 5 maja, 2 czerwca, 4 sierpnia, 6 października, 8 listopada — kon. b.

WOJ. STANISŁAWOWSKIE

POWIAT DOLINA

Bolechów: a) targi w poniedziałki, b) jarmarki: 20.1, 8.5, 14.7, 29.9.

Dolina: a) targi we wtorki, b) jarmarki: 17.2, 16.5, 11.7, 3.8, 17.10, 27.12.

Perekińsko: targi w poniedziałki.

Rożniatów: targi w środy.

POWIAT HORODENKA

Czernelica: targi w czwartki.

Horodenka: a) targi we wtorki, b) jarmarki: 13.1, 14.2, 1.3, 6.4, 7.5, 2.6, 11.7, 23.8, 3.11.

Obertyn: a) targi w poniedziałki, b) jarmarki: 20.1, 24.2, 31.3, 7.4, 8. i 14.5, 10. i 25.6, 14.7, 2. i 20.8, 22.9, 14.10, 10.11, 13. i 20.12.

POWIAT KAŁUSZ

Kałusz: targi w poniedziałki i piątki.

Wojniłów: targi w czwartki.

POWIAT KOŁOMYJA

Gwoździec: a(targi w poniedziałki, b) jarmarki: 28.1, 29.3, 26.7, 4.10.

Jabłonów: a) targi w czwartki, b) jarmarki: 30.1, 16.2, 13.5, 29.8, 14.10, 30.12. (w razie święta w dzień poprzedni).

Kołomyja: a) targi w środy i piątki, b) jarmarki: 18.1, 15.3, 24.5, 28.6, 2.8, 11.9, 31.10, 18.12.

Peczeniżyn: a) targi we wtorki, b) jarmarki: 1.2, 20.4, 6.5, 9.9, i 22.11, (w razie święta w dzień poprzedni).

POWIAT KOSÓW

Kosów: targi w środy.

Kuty: targi we wtorki i piątki.

Rożnów: targi w czwartki.

POWIAT NADWÓRNA

Delatyn: a) targi w poniedziałki, b) jarmarki: 25.3, 1.6, 27.8, 20.11, 21.12.

Łanczyn: jarmarki 10.1, 30.3, 4.7, 4.12.

Nadwórna: a) targi we wtorki, b) jarmarki: 20. i 21.1, 6. i 7.5, 13. i 14.7, 14. i 15.10.

Sołotwina: jarmarki 10.1. 16.2. 15.3, 24.4, 26.5, 2.8, 12.9. 8.10, 22.11, 20.12.

POWIAT ROHATYN

Bolszowce: a) targi w poniedziałki, b) jarmark 16.7.

Bukaczowce: a) targi w czwartki, b) jarmarki: 2.1, 23.2, 31.3, 5.5, 22.6 8.7, 10.8, 13.9, 2.11, 6.12.

Bursztyn: targi we wtorki.

Knihynicze: jarmarki 20.1, 16.2, 23.3, 8.4, 17.5, 21.6, 13.7, 27.8, 22.11, 23.12.

Rohatyn: a) targi w środy, b) jarmark 8.3.

Strutyn: targi w ostatni poniedziałek każdego miesiąca.

POWIAT STANISŁAWÓW

Bohorodczany: jarmarki 4. i 16.1, 1. i 15.2, 15. i 22.3. 5. i 19.4. 2., 10. i 24.5, 6. i 21.6, 5., 10. i 26.7. 9., 23. i 29.8, 13., 22. i 27.9, 11. i 25.10, 9. i 22.11. 6. i 20.12.

Halicz: targi w piątki.

Jezupol: a) targi we wtorki od 8. (wolne od jarmarków), b) jarmarki: 3.1, 7.3, 4.4, 2.5, 6.6, 4.7, 1.8 5.9, 3.10, 7.11, 5.12.

Stanisławów: jarmarki w czwartki.

POWIAT STRYJ

Skole: targi w poniedziałki.

Smorze: targi w środy co 2 tygodnie, od 9.1.

Stryj: jarmarki w czwartki.

POWIAT ŚNIATYN

Śniatyn: a) targi w poniedziałki, środy i piątki, b) jarmarki: 7.2, 22.3, 6.6, 2.8, 21.9, 14.10, 5.11, 17.12.

Zabłotów: targi we wtorki.

POWIAT TŁUMACZ

Niżniów: targi w poniedziałki.

Otynia: a) targi we wtorki, b) jarmarki: 18.1, 16.2, 22.3, 18.4, 10.5, 22.6, 20.7, 17.8, 21.9, 31.10, 30.11, 23.12.

Tłumacz: a) targi w środy, b) jarmark w 1-szą środę każdego miesiąca.

Tyśmienica: a) targi w piątki, b) jarmarki: 22.3, 23.4, 17.6, 28.9, 21.12.

POWIAT ŻYDACZÓW

Mikołajów n. Dn.: targi we wtorki.

Rozdół: targi w poniedziałki.

Żurawno: a) targi w środy, b) jarmarki: 30.1, 29.2, 15.3, 24.4, 24.5, 6.6, 28.7, 25.8, 22.9. 16.10, 22.11, 19.12.

Żydaczów: a) targi w środy (w razie święta we wtorek), b) jarmarki: 20.1, 11.9, i 9.11.

WOJ. TARNOPOLSKIE

POWIAT BORSZCZÓW

Borszczów: targi w poniedziałki.

Jezierzany: targi w środy.

Korolówka: targi w czwartki, w razie święta w środę.

Mielnica: a) targi w wtorki, b) jarmark 19.9.

Skała n. Zbr.: targi w środy.

POWIAT BRODY

Brody: targi w poniedziałki i piątki.

Podkamień: a) targi w czwartki, b) jarmarki: 2.1, 3.2, 10.3, 6.4, 18.5, 9.6, 6.7. 8.8, 9.11, 18.12.

POWIAT BRZEŻANY

Brzeżany: a) targi w wtorki, b) jarmarki: [illegible] 3.2, 9.3 6. i 23.5, 2.7, 22.9 14.10, 28.11, 20.12.

Kozowa: a) targi w poniedziałki, b) jarmarki w poniedziałki po 1-ym i 15-ym każdego miesiąca.
Narajów: targi w czwartki co drugi tydzień.

POWIAT BUCZACZ

Buczacz: a) targi w czwartki, b) jarmarki: 18.1, 14.2, 29.3, 6.4, 5.5, 2. i 22.6, 13.8, 7.9, 11.10, 11 i 12.11.
Jazłowiec: targi w wtorki.
Koropiec: targi w wtorki.
Monasterzyska: targi w środy.
Potok Złoty: a) targi w środy, b) jarmarki: 13.3, 15.6, 7.7, 10.10, 5.12.

POWIAT CZORTKÓW

Czortków: a) targi w poniedziałki, b) jarmark: 12.7.
Ułaszkowce: jarmark: 17.7.

POWIAT KAMIONKA STRUM.

Busk: targi w wtorki.
Kamionka Str.: targi w wtorki.
Milatyn-Nowy: targi w czwartki.

POWIAT KOPCZYŃCE

Chorostków: targi w poniedziałki.
Kopczyńce: targi w środy.

POWIAT PODHAJCE

Horożanka: targi w środy.
Podhajce: a) targi w czwartki, b) jarmarki: 20.1, 14.3, 18.4, 9.5, 10.6, 13.7, 29.8, 28.9, 1 i 22.11, 20.12.
Wiśniowczyk: a) targi we wtorki, b) jarmarki: 16.3, 18.5, 5.10.

POWIAT PRZEMYŚLANY

Gliniany: targi w czwartki.
Przemyślany: targi w poniedziałki.
Świrz: jarmarki w pierwszy wtorek każdego miesiąca.

POWIAT RADZIECHÓW

Łopatyn: targi w środy.
Radziechów: targi w poniedziałki.
Toporów: targi w czwartki co drugi tydzień.

POWIAT SKAŁAT

Grzymałów: targi w czwartki.
Podwołoczyska: targi w czwartki.
Skałat: targi w wtorki, jarmark 31.7.

POWIAT TARNOPOL

Baworów: targi w czwartki co drugi tydzień.
Kozłów: targi w czwartki.
Mikulińce: targi w poniedziałki.
Tarnopol: a) targi w środy, b) jarmarki: 2.1, 14.2, 13 i 18.4, 9.5, 24.6, 6 i 26.7, 8.8, 28.8, 26.9, 20.11.

POWIAT TREMBOWLA

Budzanów: targi w czwartki.
Janów: targi w poniedziałki.
Strusów: targi w czwartki.
Trembowla: a) targi we wtorki i piątki, b) jarmarki 10.2, 6.8 i 16.8, 15.12.

POWIAT ZALESZCZYKI

Tłuste: a) targi w czwartki, b) jarmarki: 25.1, 23.5, 24.8, 18.10.
Zaleszczyki: a) targi we wtorki, b) jarmarki: 4.1, 4.3, 4.5, 10.7, 4.10, 4.12.

POWIAT ZBARAŻ

Zbaraż: targi w poniedziałki.

POWIAT ZBORÓW

Jezierna: targi w poniedziałki.
Pomorzany: targi w środy.
Założce: targi w poniedziałki.
Zborów: targi we wtorki.

POWIAT ZŁOCZÓW

Biały Kamień: targi w środy.
Gologóry: targi w poniedziałki co drugi tydzień.
Kutkorz: targi w środy co drugi tydzień
Olesko: targi we wtorki co drugi tydzień.
Sassów: targi w czwartki.
Złoczów: targi w poniedziałki.

WOJ. WILEŃSKIE

POWIAT BRASŁAW

Brasław: a) targi zwykłe w środy i piątki, b) targi zwierzęce w środy, c) jarmarki: 2, 3 i 4 lutego, 23, 24 i 25 kwietnia, 1, 2 i 3 października.
Druja, gmina Druja: targi zwykłe we wtorki i piątki.
Dryświaty, gm. Dryświaty: targi zwykłe w wtorki.
Jody, gm. jodzka: targi zwykłe w wtorki.
Koziany, gm. bohińska: targi zwykłe w środy.
Leonpol, gm. leonpolska: targi zwykłe w czwartki.
Miory, gm. miorska: a) targi zwierzęce w poniedziałki i czwartki, b) jarmarki na konie po Trzech Królach w środę, czwartek i piątek, po św. Janie w środę, czwartek i piątek, po Wszystkich Św. w środę, czwartek i piątek.
Nowy Pohost, gm. Nowy Pohost: targi zwierzęce w czwartki.
Opsa, gm. Opsa: targi zwykłe w poniedziałki.
Słobódka, gm. Słobódka: targi zwykłe w poniedziałki.
Turmont, gm. Smołwy: targi zwykłe w wtorki.
Widze, gm. widzka: a) targi zwierzęce co tydzień we wtorki, b) jarmarki w pierwszy wtorek: po Trzech Królach, po niedzieli środopostnej, po święcie Bożego Ciała, po Matce Boskiej Szkaplerznej, po Matce Boskiej Różańcowej, oraz w drugi wtorek po Wielkiejnocy.
Drujsk, gm. Słobódka: a) targi zwykłe co tydzień w wtorki, b) jarmarki 7 stycznia, 9 maja i 12 sierpnia.
Przebrodzie, gm. Przebrodzie: targi zwykłe w wtorki.

POWIAT DZISNA

Dokszyce: targi zwykłe w wtorki i piątki.
Dzisna: targi zwykłe w wtorki i piątki.
Głębokie: a) targi zwykłe w poniedziałki i piątki, b) targi zwierzęce w czwartki, c) jarmarki w czwartki przed Świętami Bożego Narodzenia wg nowego i starego stylu, w czwartki przed świętami Wielkiejnocy wg nowego i starego stylu, na trzeci dzień Zielonych Świąt, na pierwszy dzień Zielonych Świąt wg starego stylu.

Hermanowicze, gm. Hermanowicze: targi zwierzęce w poniedziałki.
Hołubicze, gm. Hołubicze: targi zwykłe w wtorki.
Królewszczyzna, gm. Porpliska targi zwykłe w poniedziałki.
Jazno, gm. Jazno: targi zwykłe w środy.
Łużki, gm. Łużki: targi zwierzęce w wtorki.
Parafianów, gm. Parafianów: targi zwykłe w środy.
Plissa, gm. Plissa: targi zwykłe w środy.
Prozoroki, gm. Prozoroki: targi zwierzęce w poniedziałki.
Szarkowszczyzna, gm. Szarkowszczyzna: targi zwierzęce w środy.
Ziabki, gm. Prozoroki: targi zwykłe w czwartki.

POWIAT MOŁODECZNO

Gródek, gm. Gródek: a) targi zwierzęce w wtorki, b) jarmarki drugi wtorek po świętach Wielkiejnocy wg starego stylu.
Kraśne n. Uszą, gm. Kraśne: targi zwykłe w piątki.
Lebiedziewo, gm. Lebiedziewo: a) targi zwierzęce w poniedziałki b) jarmarki w najbliższy poniedziałek po Nowym Roku, w poniedziałek przed niedzielą zapustną, w poniedziałek po Wielkiejnocy, w poniedziałek po Zielonych Świętach, w poniedziałek po św. Piotrze i Pawle, oraz 8 listopada i 8 grudnia. Wszystkie terminy obliczane są wg starego stylu.
Mołodeczno: a) targi zwykłe piątki, b) targi zwierzęce w środy.
Radoszkowice: a) targi zwierzęce w czwartki, b) jarmarki w pierwszy dzień po Zielonych Świętach i 2 listopada.
Raków: targi zwierzęce w poniedziałki.

POWIAT OSZMIANA

Dziewieniszki, gm. Dziewieniska a) targi zwierzęce w czwartki b) jarmarki 23 kwietnia, 13 czerwca, 14 sierpnia, 9 września i października.
Holszany, gm. Holszany: a) targi zwierzęce co tydzień w poniedziałki, b) jarmarki 25 marca w ostatni poniedziałek przed Wielkanocą, 23 kwietnia, 13 czerwca, 24 czerwca, 16 sierpnia, 8 września i 9 grudnia.
Krewo, gm. Krewo: a) targi zwykłe co tydzień we tworki b) targi zwierzęce w dniu 25 każdego miesiąca, c) jarmarki 2 stycznia, 9 maja, 20 lipca i 12 września.
Oszmiana: a) targi zwierzęce co tydzień we czwartki, targi zwykłe co tydzień w poniedziałki, b) jarmarki 23 kwietnia, następnego dnia po Wniebowstąpieniu Pańskiem, po Wniebowzięciu N. M. P., po Bożem Ciele, 8 września i 29 września.
Smorgonie: a) targi zwierzęce w środy, b) jarmarki 26 lutego, 28 maja, 27 czerwca, 6 sierpnia, 16

września, 1 października, w środę przed świętami Bożego Narodzenia i 24 grudnia.

Soły, gm. Soły: targi zwykłe w wtorki.

Żuprany, gm. Soły: jarmarki 30 czerwca, 25 lipca i 2 listopada.

POWIAT POSTAWY

Duniłowicze, gm. Duniłowicze: targi zwierzęce w wtorki.

Kobylnik, gm. Kobylnik: a) targi zwykłe w wtorki, b) jarmarki 4 stycznia Tytusa, 5 lutego Agaty, 4 marca Kazimierza, 25 kwietnia Marka, 13 czerwca Antoniego, 22 lipca Magdaleny, 16 sierpnia Rocha, 29 września Michała, 20 października, 30 listopada Andrzeja, najbliższy wtorek po niedzieli środopustnej, najbliższy wtorek po Bożym Ciele, ostatni wtorek przed Bożym Narodzeniem.

Miadzioł, gm. Miadzioł: a) targi zwierzęce w czwartki, b) jarmarki 19 stycznia, 15 lutego, 15 maja, 7 lipca, 14 sierpnia, 14 października, 29 października, 11 listopada, 21 grudnia.

Postawy, gm. Postawy: a) targi zwykłe w piątki.
targi zwykłe w środy.

Wołkołata, gm. Wołkołata: targi zwykłe w środy.

POWIAT ŚWIĘCIANY

Woropajewo, gm. Woropajewo:

Dukszty, gm. Dukszty: targi zwykłe w środy i piątki.

Hoduciszki, gm. Hoduciszki: targi zwierzęce w czwartki.

Ignalino, gmina Daugieliszki: a) targi zwierzęce w czwartki, b) jarmarki w pierwszy czwartek po 1 marca, 1 maja, 1 września i 8 grudnia.

Kiemieliszki, gm. Kiemieliszki: targi zwykłe w środy.

Kołtyniany, gm. Łyngmiany: targi zwierzęce w poniedziałki.

Komaje, gmina Komaje: a) targi zwykłe co tydzień w środy, b) jarmarki bez sprzedaży zwierząt 3 lutego, 20 marca, 24 kwietnia, 30 czerwca, 2 października, 2 listopada, na trzeci dzień Zielonych Świąt.

Łyntupy, gm. Łyntupy: a) targi zwykłe w wtorki i piątki, b) jarmarki 1 maja, na trzeci dzień Wielkiejnocy, na trzeci Zielonych Świąt.

Mielegiany, gm. Mielegiany: targi zwykłe w poniedziałki.

Nowo-Daugieliszki, gm. Daugieliszki: targi zwykłe w poniedziałki.

Nowo-Święciany: a) targi zwykłe w wtorki i piątki, b) jarmarki bez sprzedaży zwierząt: 2 lutego, 19 marca, 29 czerwca i 16 października.

Podbrodzie: a) targi zwierzęce w poniedziałki, targi zwykłe w czwartk', b) jarmarki w każdy pierwszy czwartek miesiąca, w poniedziałki i wtorki po niedzieli Palmowej i po niedzieli M. B. Różańcowej.

Święciany: a) targi zwykłe w wtorki i piątki, b) targi zwierzęce w środy, c) jarmarki od 1-go do 7 stycznia i od 1 do 7 września.

Świr, gm. Świr: a) targi zwierzęce w czwartki, b) jarmarki 2 stycznia, 7 stycznia, 3 lutego, w poniedziałek po niedzieli Palmowej, w poniedziałek po niedzieli Przewodniej, we wtorek po Zielonych Świętach, 30 czerwca, w poniedziałek po N. M. P. Różańcowej, 2 listopada, 7 grudnia i 24 grudnia.

Spiahl, gm. Wiszniew: targi zwykłe w wtorki.

Szemietowszczyzna, gm. Szemietowszczyzna: targi zwykłe w poniedziałki.

Twerecz, gm. Twerecz: targi zwykłe w środy.

POWIAT WILEJKA

Budsław, gm. Budsławska: a) targi zwierzęce w poniedziałki, b) jarmarki 2 lipca.

Chocieńczyce, gm. Chocieńczyce: targi zwykłe w poniedziałki.

Dołhinów, gm. Dołhinów: targi zwierzęce w czwartki.

Ilia, gm. Ilia: targi zwierzęce w środy.

Kościeniewicze, gm. Kościeniewicze: targi zwykłe w poniedziałki.

Krzywicze, gm. Krzywicze: targi zwykłe w środy.

Kurzeniec, gm. Kurzeniecka: a) targi zwierzęce w wtorki, b) jarmarki w piątek przed Wielkanocą, 19 sierpnia, 21 września, 22 grudnia.

Olkowicze, gm. Ilia: targi zwykłe w wtorki.

Wilejka: targi zwierzęce w czwartki.

Wiszniew, gm. Wiszniew: targi zwykłe w wtorki.

Wojstom, gm. Wojstom: targi zwykłe w poniedziałki.

POWIAT WILEŃSKO-TROCKI

Bystrzyca, gm. Worniany: targi zwykłe 1 i 15 każdego miesiąca.

Jaszuny, gm. Soleczniki: targi zwierzęce 25 każdego miesiąca.

Landwarów, gm. Troki: targi zwykłe w środy.

Ławaryszki, gm. Mickuny: a) targi zwykłe w czwartki, b) jarmarki bez sprzedaży zwierząt w pierwszy czwartek po 23 kwietnia, w pierwszy czwartek po 29 września.

Mejszagoła, gm. Mejszagoła: targi zwierzęce w poniedziałki.

Michaliszki, gm. Gierwiaty: targi zwierzęce w wtorki.

Olkieniki, gm. Olkieniki: targi zwierzęce w wtorki.

Orany, gm. Orany: targi zwykłe w wtorki.

Ostrowiec, gm. Worniany: targi zwierzęce w poniedziałki.

Niemenczyn, gm. Niemenczyn: targi zwierzęce w czwartki.

Nowa Wilejka: targi zwykłe w wtorki i piątki.

Podbrzezie, gm. Podbrzezie: targi zwierzęce w środy.

Rudziszki, gm. Rudziszki: targi zwykłe w środy.

Wielkie Soleczniki, gm. Soleczniki: targi zwierzęce dwa razy na miesiąc, każdego 1-go i 15-go.

Szumsk, gm. Szumsk: targi zwierzęce w środy.

Taboryszki, gm. Turgiele: a) targi zwierzęce 25-go każdego miesiąca i co tydzień w czwartek po Wielkanocy, w czwartek po Zesłaniu Ducha Świętego i 16 lipca.

Troki: a) targi zwierzęce w pierwszy poniedziałek po 1-ym każdego miesiąca, co tydzień w czwartki, b) jarmarki 7 stycznia, 19 marca, 13 czerwca, 28 października.

Turgiele, gm. Turgiele: a) targi zwierzęce 10 i 22 każdego miesiąca, b) jarmark 8 maja.

Worniany, gm. Worniany: a) targi zwykłe w czwartki, b(targi zwierzęce 10 i 25 każdego miesiąca.

MIASTO WILNO

a) targi zwykłe co tydzień we wtorki i piątki na rynkach: Łukiskim, Stefańskim, Nowogródzkim, Zarzecznym, Antokolskim, Kalwaryjskim, targi zwykłe codzienne na rynku Nowo-Bosaczkowym i Drzewnym, b) targi zwierz. na rynku Ponarskim w wtorki i piątki, c) jarmarki 4 marca „św. Kazimierza", 29-go czerwca „Św. Piotra i Pawła" na rynku Łukiskim, 23 kwietnia „św. Jerzy" na placu im. Orzeszkowej, 24 czerwca „św. Jana" na ulicy Świętojańskiej d) jarmark na konie 4 marca na rynku Ponarskim.

WOJ. WARSZAWSKIE

POWIAT BŁOŃSKI

Błonie a) targi we wtorki i piątki, b) jarmarki 26.1, 23.2, 30.3, 27.4, 25.5, 22.6 27.7, 31.8, 28.9, 26.10, 30.11, 28.12.

Grodzisk Maz. a) targi w środy i piątki b) jarmarki 13.1, 3.2, 3.3, 7.4, 5.5, 2.6, 7.7, 4.8, 8.9, 6.10, 3.11, 15.12.

Leszno gm. Radzików a) targi w czwartki, b) jarmarki 7.1, 3.4, 8.7, 7.10.

Mszczonów a) targi w czwartki, b) jarmarki 4.1, 1.2, 1.3, 5.4, 10.5, 31.5 5.7, 2.8, 30.8, 4.10, 8.11, 29.11.

Nadarzyn, gm. Młochód jarmarki 18.1, 15.2, 15.3, 19.4, 24.5, 14.6, 19.7, 16.8, 13.9, 18.10 15.11, 13.12.

Wiskitki, gm. Wiskitki a) targi we wtorki, b) jarmarki 19.1, 16.2, 16.3, 20.4, 18.5, 15.6, 20.7, 17.8, 21.9, 19.10 16.11, 21.12.

Żyrardów a) targi w środy i soboty b) jarmarki 20.1, 17.2, 17.3, 21.4, 19.5, 16.6, 21.7, 18.8, 15.9, 20.10, 17.11, 15.12.

POWIAT CIECHANOWSKI

Ciechanów a) targi we wtorki i piątki b) jarmarki 5.1, 9.2, 2.3, 6.4, 4.5, 8.6, 6.7, 3.8, 14.9, 5.10, 9.11, 7.12.

Gąsocin a) targi w czwartki, b) jarmarki 28.1 25.2, 25.3, 29.4 3.6, 24.6, 29.7, 26.8, 30.9, 28.10, 25.11, 30.12.

Gołymin jarmarki 18.1, 22.2, 16.3, 19.4, 2?.5, 21.6, 19.7, 16.8, 20.9, 18.10, 15.11, 20.12.

Glinojeck targi w środy.
Grudusk jarmarki 13.1, 10.2. 10.3, 14.4, 12.5, 9.6, 14.7, 11.8, 15.9 13.10, 10.11. 15.12.

POWIAT GOSTYNIŃSKI

Gostynin a) targi we wtorki i piątki, b) jarmarki 5.1, 19.1, 2.2, 16.2, 2.3, 16.3. 23.3 6.4, 20.4, 4.5, 11.5, 18.5, 8.6, 22.6. 6.7, 20.7, 3.8, 17.8. 7.9, 21.9, 5.10, 19.10, 2.11. 16.11, 23.11, 7.12, 21.12.
Gąbin a) targi w czwartki, b) jarmarki 19.1, 16.3, 4.5, 22.6, 10.8, 14.9, 26.10, 30.11, oraz w czwartki po 1-ym i 15-ym każdego miesiąca.
Duninów Nowy targi co drugi czwartek.
Osmolin jarmarki 25.1, 22.2, 22.3, 26.4, 24.5, 26.6, 26.7, 23.8, 27.9, 25.10, 29.11, 27.12.
Sanniki jarmarki 11.1, 15.2, 15.3, 12.4, 10.5, 14.6, 12.7, 9.8, 13.9, 11.10, 15.11, 13.12.

POWIAT GRÓJECKI

Błędów a) targi w poniedziałki, b) jarmarki w pierwsze poniedziałki po 1-ym i 15-ym każdego mies.
Góra-Kalwaria a) targi we wtorki, b) jarmarki 12.1, 6.4, 1.6, 17.8, 16.11 oraz pierwsze wtorki po 1-ym i 15-ym każdego miesiąca.
Grójec a) targi w czwartki, b) jarmarki w wszystkie czwartki.
Mogielnica a) targi we wtorki, b) jarmarki w pierwsze wtorki po 1-ym i 15-ym każdego miesiąca.
Tarczyn a) targi w poniedziałki, b) jarmarki w pierwsze poniedziałki po 1-ym i 15-ym każdego mies.
Warka a) targi w środy, b) jarmarki w pierwsze środy po 1-ym i 15-ym każdego miesiąca.

POWIAT KUTNOWSKI

Krośniewice a) targi w czwartki, b) jarmarki w pierwsze czwartki po 1-ym i 15-ym każdego mies.
Kutno a) targi w piątki z wyjątkiem piątków 1.1. 1938 r. i 2.4. 38 r. Targi mające się odbyć w te dni przesuwa się na dzień 31.12. 1937 r. i 1.4. 1938 r. b) jarmarki we wszystkie wtorki z wyjątkiem wtorków dn. 2.2. i 29.6. Targi, mające się odbyć w te dni, przesuwa się na dzień 1.2. i 28.6. 38 r.
Łanięta jarmarki 20.1, 17.2, 17.3, 21.4, 19.5. 16.6, 21.7, 18.8, 22.9, 20.10, 17.11, 22.12.
Żychlin a) targi w poniedziałki i czwartki. b) jarmarki 7.1, 11.1, 4.2, 4.3, 15.3, 1.4, 26.4, 5.5, 3.6, 1.7, 5.7 5.8, 2.9, 26.9, 7.10, 28.10, 4.11 i 2.12.

POWIAT LIPNOWSKI

Czernikowo jarmarki 9.1, 29.1, 8.2, 17.2, 3.3, 17.3, 7.4, 21.4, 5.5, 19.5, 2.6, 16.6, 7.7, 21.7, 4.8, 18.8, 1.9, 15.9, 6.10, 20.10, 3.11, 17.11, 1.12, 15.12.
Dobrzyń n. Wisłą a) targi we wtorki. b) jarmarki 5.1, 16.2, 2.3, 6.4, 4.5, 1.6, 6.7, 3.8, 7.9, 5.10, 2.11, 7.12.
Kikół jarmarki 12.1, 26.1, 9.2, 23.2, 9.3, 23.3, 13.4, 27.4, 11.5, 25.5, 8.6, 22.6, 13.7, 27.7, 10.8, 24.8, 14.9, 28.9, 12.10, 26.10, 9.11, 23.11, 24.12, 28.12.
Lipno a) targi w poniedziałki i czwartki, b) jarmarki 4.1, 18.1, 1.2, 15.2, 1.3, 15.3, 5.4, 19.4, 10.5, 24.5, 7.6, 21.6, 5.7 19.7, 2.8, 16.8, 6.9, 20.9, 4.10, 18.10, 8.11, 22.11, 6.12, 20.12.
Lubicz targi w poniedziałki i czwartki.
Skępe a) targi w środy, b) jarmarki 18.1, 27.1, 10.2, 24.2, 10.3, 24.3, 14.4, 28.4, 12.5, 26.5, 9.6, 23.6, 14.7, 28.7, 11.8, 25.8, 8.9, 22.9, 13.10, 27.10, 10.11, 24.11, 9.12, 22.12.

POWIAT ŁOWICKI

Bielawy jarmarki 13.1, 17.2, 17.3, 14.4, 12.5, 16.6, 14.7, 11.8, 15.9, 13.10, 17.11, 15.12.
Bolimów a) targi w środy, b) jarmarki 13.1, 3.2, 3.3, 7.4, 5.5, 2.6, 7.7, 4.8, 1.9, 6.10, 3.11, 1.12.
Kiernozia jarmarki 4.1, 18.1, 8.2, 22.2, 8.3, 22.3, 5.4, 19.4, 10.5, 24.5, 7.6, 21.6, 5.7, 19.7, 2.8, 23.8, 6.9, 20.9, 4.10, 18.10, 8.11, 22.11, 6.12, 20.12.
Łowicz a) targi we wtorki i piątki, b) jarmarki 12.1, 25.1 16.3, 6.4, 11.5, 24.6, 20.7, 16.8, 21.9, 19.10 9.11, 6.12.
Łyszkowice a) targi w poniedziałki, b) jarmarki 4.1, 18.1, 1.2, 15.2, 1.3, 15.3, 5.4, 26.4, 10.5, 7.6, 21.6, 5.7, 19.7, 2.8, 16.8, 13.9, 4.10, 11.10, 25.10, 8.11, 22.11, 6.12, 20.12.
Sobota a) targi w czwartki, b) jarmarki 21.1, 25.2, 1.3, 22.4, 27.5, 24.6, 22.7, 26.8, 23.9, 21.10, 25.11, 23.12.
Zduny jarmarki 14.1, 11.2, 11.3, 15.4, 13.5, 17.6, 15.7, 12.8, 16.9, 14.10, 18.11, 16.12.

POWIAT MAKOWSKI

Krasnosielc a) targi we wtorki i piątki, b) jarmarki 5.1, 9.2, 1.3, 6.4, 4.5, 8.6, 6.7, 3.8, 31.8, 5.10, 9.11, 7.12.
Maków Maz. a) targi we wtorki i piątki, b) jarmarki 13.1, 3.2, 8.3, 7.4, 5.5, 2.6, 7.7, 4.8, 1.9, 6.10, 3.11, 15.12.
Różan a) targi we wtorki i piątki, b) jarmarki 12.1, 16.2, 16.3, 15.4, 11.5, 15.6, 13.7, 10.8, 14.9, 12.10, 16.11, 14.12.

POWIAT MIŃSKO-MAZ.

Dobre a) targi w poniedziałki, b) jarmarki 18.1, 22.2, 22.3, 19.4 19.5, 21.6, 19.7, 16.8, 22.9, 18.10 22.11, 20.12.
Kałuszyn a) targi we wtorki, b) jarmarki 12.1, 26.1, 9.2 23.2, 9.3, 23.3, 6.4, 20.4, 4.5, 18.5, 1.6, 15.6, 6.7, 13.7, 27.7, 10.8, 24.8, 31.8, 14.9, 5.10, 12.10, 26.10 9.11, 23.11, 7.12, 21.12.
Kołbiel a) targi w czwartki, b) jarmarki 14.1, 28.1, 11.2, 25.2, 11.3, 25.3, 8.4, 22.4, 4.5, 20.5, 3.6, 17.6, 1.7, 15.7, 29.7, 12.8, 26.8, 9.9, 23.9, 7.10, 21.10, 4.11, 18.11, 2.12, 16.12, 30.12.
Latowicz a) targi w poniedziałki, b) jarmarki 11.1, 25.1, 8.2 22.2, 8.3, 22.3, 12.4, 29.9, 6.10, 13.10, 20.10, 27.10, 3.11, 10.11, 17.11, 24.11, 1.12, 7.12, 15.12, 22.12, 29.12.
Mrozy a) targi we wtorki, b) jarmarki 5.4, 5.7, 4.10, 20.12.
Stanisławów jarmark 16.11.

POWIAT MŁAWSKI

Konopki a) targi w środy, b) jarmarki 27.1, 24.2, 31.3, 28.4, 26.5, 30.6, 28.7, 25.8, 29.9, 27.10, 24.11, 29.12.
Mława a) targi we wtorki i piątki, b) jarmarki 5.1, 19.1, 9.2, 16.2, 2.3, 16.3, 6.4, 20.4, 4.5, 18.5, 8.6, 22.6, 6.7, 20.7, 3.8, 17.8, 7.9, 21.9, 5.10, 19.10, 9.11, 16.11, 7.12, 21.12.
Radzanów targi w środy.
Strzegowo jarmarki w poniedziałki.
Szreńsk a) targi w czwartki, b) jarmarki 9.1, 2.4, 25.6, 3.9, 22.10 oraz pierwsze czwartki po 1-ym i 15-ym każdego miesiąca.
Zieluń targi w środy.

POWIAT NIESZAWSKI

Aleksandrów-Kuj. a) targi we wtorki i piątki, b) jarmarki 5.1, 9.2, 2.3, 6.4, 4.5, 8.6, 6.7, 3.8, 7.9, 5.10, 2.11, 7.12.
Bądkowo jarmarki 25.1, 22.2, 22.3, 26.4, 24.5, 21.6, 26.7, 23.8, 27.9, 25.10, 22.11, 27.12.
Ciechocinek targi w środy i piątki.
Nieszawa a) targi we wtorki i piątki b) jarmarki 7.1, 26.1, 11.2, 25.2, 11.3, 23.3, 8.4, 27.4, 13.5, 25.5, 10.6, 22.6, 8.7, 27.7, 12.8, 24.8, 9.9, 21.9, 7.10, 26.10, 11.11, 28.11, 9.12, 21.12.
Osięciny a) targi w poniedziałki, b) jarmarki 4.1, 1.2, 1.3, 5.4, 10.5, 7.6, 5.7, 2.8, 6.9, 4.10, 8.11, 6.12.
Piotrków-Kuj. a) targi w poniedziałki i piątki, b) jarmarki 18.1, 22.2, 22.3, 19.4, 24.5, 21.6, 19.7, 16.8, 20.9, 18.10 22.11, 20.12.
Radziejów a) targi w środy i piątki, b) jarmarki 13.1, 3.2, 3.3, 24.3, 7.4, 5.5, 2.6, 7.7, 4.8, 1.9, 6.10, 3.11, 1.12, 22.12.
Służewo jarmarki 20.1, 17.2, 17.3, 21.4, 19.5, 16.6, 21.7, 18.8, 22.9, 20.10, 17.11, 22.12.

POWIAT PŁOCKI

Bielsk a) targi w środy b) jarmarki 27.1, 24.2, 24.3, 21.4, 26.5, 23.6, 21.7, 25.8, 15.9, 27.10, 24.11, 22.12.
Bodzanów a) targi w środy, b) jarmarki 18.1, 10.2, 10.3, 7.4, 12.5, 9.6, 7.7, 11.8, 1.9, 6.10, 10.11, 15.12.
Drobin a) targi w czwartki, b) jarmarki 7.1, 4.2, 4.3, 8.4, 13.5, 3.6, 8.7, 4.8, 2.9, 7.10, 4.11, 2.12.
Płock a) targi we wtorki, b) jarmarki w piątki każdego tygodnia oraz 5.10, 6.10, 7.10.
Staroźreby a) targi w poniedziałki, b) jarmarki 11.1, 15.2, 15.3, 12.4, 18.5, 14.6, 12.7, 16.8, 13.9, 11.10, 15.11, 13.12.
Wyszogród a) targi we wtorki i piątki, b) jarmarki 19.1, 16.2, 16.3, 20.4, 18.5, 22.6, 20.7, 17.8, 21.9, 19.10, 16.11, 21.12.

POWIAT PŁOŃSKI

Czerwińsk a) targi w poniedziałki, b) jarmarki w pierwsze poniedziałki po 1-ym każdego mies.
Nowe-Miasto a) targi w środy, b) jarmarki w pierwsze środy po 1-ym i 15-ym każdego miesiąca.
Płońsk a) targi we wtorki i piątki, b) jarmarki we wtorki.
Sochocin jarmarki w czwartki.

POWIAT PRZASNYSKI

Baranowo a) targi w poniedziałki, b) jarmarki 25.1, 22.2, 22.3, 26.4, 24.5, 21.6, 26.7, 23.8, 20.9, 25.10, 22.11, 20.12.
Chorzele a) targi we wtorki i czwartki, b) jarmarki 14.1, 11.2, 11.3, 15.4. 13.5, 17.6, 15.7, 12.8, 16.9, 14.10, 11.11, 16.12.

Dzierzgowo a) targi w środy, b) jarmarki 7.1, 4.2, 4.3, 8.4, 20.5, 8.6, 5.7, 5.8, 2.9, 7.10, 4.11, 2.12.
Janów targi 1.2, 1.3, 22.3, 26.4, 31.5, 28.6, 26.7, 30.8, 27.9, 1.11, 29.11, 20.12.
Przasnysz a) targi we wtorki i piątki, b) jarmarki 19.1, 16.2, 16.3, 20.4, 11.5, 22.6, 20.7, 17.8, 14.9, 19.10, 16.11, 21.12.

POWIAT PUŁTUSKI

Nasielsk a) targi we wtorki i piątki, b) jarmarki w pierwsze wtorki po 5-ym i 20-ym każdego mies.
Obryte jarmarki 11.1, 15.2, 15.3, 12.4, 10.5, 14.6, 12.7, 9.8, 13.9, 11.10, 15.11, 13.12.
Popowo - Kościelne jarmarki w pierwszy czwartek po 1-ym każdego miesiąca, a mianowicie: 7.1, 4.2, 4.3, 1.4, 13.5, 3.6, 1.7, 5.8, 2.9, 7.10, 4.11, 2.12.
Pułtusk a) targi we wtorki i piątki, b) jarmarki w pierwsze wtorki po 1-ym i 15-ym każdego miesiąca, a mianowicie: 5.1, 19.1, 9.2, 16.2, 2.3, 16.3, 6.4, 20.4, 4.5, 18.5, 8.6, 22.6, 6.7, 20.7, 3.8, 17.8, 7.9, 21.9, 5.10, 19.10, 2.11, 16.11, 2.12, 21.12.
Serock a) targi w środy i piątki, b) jarmarki w pierwsze środy po 1-ym i 15-ym każdego miesiąca, a mianowicie: 13.1, 20.1, 3.2, 17.2, 3.3, 17.3, 7.4, 21.4, 5.5, 19.5, 2.6, 16.6, 7.7, 21.7, 4.8, 18.8, 1.9, 15.9, 6.10, 20.10, 3.11, 17.11, 1.12, 15.12.
Wyszków a) targi we wtorki i piątki, b) jarmarki w pierwsze wtorki po 1-ym i 15-ym każdego miesiąca, a mianowicie: 5.1, 19.1, 9.2, 16.2, 2.3, 16.3, 6.4, 20.4, 4.5, 18.5, 1.6, 15.6, 6.7, 20.7, 3.8, 17.8, 7.9, 21.9, 5.10, 19.10, 9.11, 16.11, 7.12, 21.12.

POWIAT RADZYMIŃSKI

Jadów a) targi w środy z wyjątkiem 6.1, i 8.12, z powodu świąt przenosi się na wtorki 5.1, i 7.12, b) jarmarki 11.1, 8.3, 12.5, 5.7, 13.9, 8.11.
Kobyłka targi we wtorki i piątki.
Radzymin a) targi w środy z wyjątkiem 6.1, i 8.12, z powodu świąt przenosi się na wtorki 5.1, i 7.12, b) jarmarki 13.1, 10.2, 10.3, 14.4, 12.5, 2.6, 11.8, 8.9, 13.10, 10.11, 1.12.
Tłuszcz a) targi we wtorki i piątki, b) jarmarki 19.1, 16.2, 16.3, 20.4, 18.5, 22.6, 20.7, 17.8, 21.9, 19.10, 16.11, 22.12.
Wołomin a) targi we wtorki i czwartki, b) jarmarki 11.2, 7.4, 4.8, 6.10, 1.12.

POWIAT RAWSKO-MAZOW.

Biała-Rawska a) targi w środy, b) jarmarki 23.4, 4.6, 17.9, 17.12 oraz w pierwsze środy po 1-ym każdego miesiąca.
Inowłódź targi w poniedziałki.
Nowe-Miasto n. Pil. a) targi w czwartki, b) jarmarki w pierwsze poniedziałki po 1-ym i 15-ym każdego miesiąca.
Rawa-Mazowiecka a) targi w piątki, b) jarmarki we wtorki.
Żelechlinek targi w czwartki.

POWIAT RYPIŃSKI

Chrostkowo a) targi w trzeci wtorek każdego miesiąca, b) jarmarki 16.2, 4.5, 7.9, 14.12.
Dobrzyń n. Drw. a) targi we wtorki i piątki, b) jarmarki 19.1, 16.2, 16.3, 20.4, 18.5, 22.6, 20.7, 17.8, 21.9, 19.10, 16.11, 21.12.
Rypin a) targi we wtorki i piątki, b) jarmarki 5.1, 19.1, 2.2, 16.2, 2.3, 16.3, 6.4, 20.4, 4.5, 18.5, 8.6, 22.6, 6.7, 20.7, 3.8, 17.8, 7.9, 21.9, 5.10, 19.10, 2.11, 16.11, 7.12, 21.12.
Skrwilno a) targi w czwartki, b) jarmarki 7.1, 21.1, 4.2, 18.2, 4.3, 18.3, 1.4, 15.4, 29.4, 13.5, 20.5, 10.6, 24.6, 8.7, 22.7, 5.8, 19.8, 2.9, 16.9, 30.9, 14.10, 28.10, 4.11, 25.11, 9.12, 23.12.
Świedziebnia a) targi co druga środa, b) jarmarki 7.1, 20.1, 3.2, 17.2, 3.3, 17.3, 7.4, 21.4, 5.5, 19.5, 2.6, 16.6, 7.7, 21.7, 4.8, 18.8, 1.9, 15.9, 6.10, 20.10, 3.11, 17.11, 1.12, 15.12.

POWIAT SIERPECKI

Bieżuń jarmarki we wszystkie wtorki z wyjątkiem 2.2, i 29.6; targi, przypadające w te dnie, jako świąteczne, przesunięte zostały na 5.2, i 30.6.
Bożewo jarmarki w pierwsze poniedziałki po 10-ym każdego miesiąca z wyjątkiem 17.5; targ przypadający na ten dzień odbędzie się w poniedziałek 24.5.
Raciąż a) targi we wtorki i piątki, b) jarmarki w pierwszy wtorek po 15-ym każdego miesiąca.
Sierpc a) targi w piątki, b) jarmarki we wszystkie wtorki każdego miesiąca z wyjątkiem wtorku 29.6. Targ tego dnia został ze względu na święto przesunięty na poniedziałek 28.6. — Prócz tego 6 targów wielkich przypada na 3.2, 21.4, 9.6, 1.9, 3.11, i 15.12.
Zawidz a) targi w piątki, b) jarmarki we wszystkie poniedziałki z wyjątkiem 29.3, 3.5, 17.5, 6.9, 20.9, 1.11; targi, przypadające w te dni, odbędą się w środy: 31.3, 5.5, 19.5, 8.9, 22.9, 29.9, i 3.11.

POWIAT SKIERNIEWICKI

Puszcza Mariańska jarmarki w pierwszy poniedziałek po 20-ym każdego miesiąca.
Skierniewice a) targi w poniedziałki i czwartki, b) jarmarki w pierwszy czwartek po 1-ym każdego miesiąca.

POWIAT SOCHACZEWSKI

Iłów-Nowy a) targi w środy, b) jarmarki 20.1, 3.2, 17.2, 3.3, 17.3, 7.4, 21.4, 5.5, 19.5, 2.6, 16.6, 7.7, 27.7, 4.8, 18.8, 1.9, 15.9, 6.10, 20.10, 3.11, 17.11, 1.12, 15.12.
Leoncin jarmarki 4.1, 18.1, 1.2, 15.2, 1.3, 15.3, 5.4, 19.4, 10.5, 24.5, 7.6, 21.6, 5.7, 19.7, 2.8, 16.8, 6.9, 20.9, 4.10, 18.10, 18.11, 22.11, 6.12, 20.12.
Sochaczew a) targi we wtorki i piątki, b) jarmarki 5.1, 9.2, 2.3, 6.4, 4.5, 1.6, 6.7, 3.8, 14.9, 5.10, 9.11, 7.12.

POWIAT WARSZAWSKI

Celestynów targi we wtorki.
Jabłonna a) targi we wtorki i piątki, b) jarmarki 4.2, 29.4, 24.6, 9.9, 7.10.
Jeziorna targi w poniedziałki i piątki.
Karczew targi w poniedziałki i piątki.
Legionowo parcel I targi w poniedziałki i czwartki.
Legionowo parcel III targi we wtorki i piątki.
Łomianki jarmarki 21.7, 22.9, 17.11.
Nowy-Dwór a)targi w środy i w piątki, b) jarmarki 13.1, 20.1, 3.2, 17.2, 3.3, 17.3, 7.4, 21.4, 5.5, 19.5, 2.6, 16.6, 7.7, 21.7, 4.8, 18.8, 1.9, 15.9, 6.10, 20.10, 3.11, 17.11, 1.12, 15.12.
Okuniew jarmark 15.12.
Otwock targi w piątki.
Piaseczno targi we wtorki i piątki.
Pomiechów targi w środy i piątki.
Pruszków a) targi we wtorki i piątki, b) jarmarki 7.1, 4.2, 4.3, 1.4, 13.5, 3.6, 1.7, 5.8, 2.9, 7.10, 4.11, 2.12.
Rembertów (Stary i Nowy) targi we wtorki i piątki.
Włochy targi w poniedziałki i czwartki.
Wiązowna jarmarki 5.1, 19.1, 2.2, 16.2, 2.3, 16.3, 6.4, 20.4, 4.5, 18.5, 8.6, 22.6, 6.7, 20.7, 3.8, 17.8, 7.9, 21.9, 19.10, 2.11, 16.11, 7.12, 21.12.
Zakroczym a) targi w czwartki, b) jarmarki 12.1, 16.2, 16.3, 13.4, 11.5, 15.6, 13.7, 17.8, 14.9, 12.10, 16.11, 14.12.
Żbików targi w środy i soboty.

POWIAT WŁOCŁAWSKI

Brześć Kujawski targi we wtorki i piątki.
Chodecz a) targi w środy, b) jarmarki w drugą i ostatnią środę każdego miesiąca.
Kowal targi w piątki.
Lubień a) targi w poniedziałki, b) jarmarki w pierwszy i 3-ci poniedziałek każdego miesiąca.
Lubraniec a) targi w poniedziałki i piątki, b) jarmarki w ostatni poniedziałek przed 1-ym każdego miesiąca.
Marysin (gmina Śmiłowice) targi w czwartki.
Przedecz a) targi w poniedziałki, b) jarmarki w drugi i ostatni poniedziałek każdego miesiąca.
Włocławek a) targi we wtorki i piątki, b) jarmarki 12.1, 26.1, 3.2, 23.2, 16.3, 31.3, 13.4, 27.4, 11.5, 25.5, 15.6, 28.6, 13.7, 27.7, 10.8, 31.8, 14.9, 1.10, 12.10, 26.10, 16.11, 30.11, 14.12, 28.12.

WOJ. WOŁYŃSKIE

POWIAT DUBNO

Demidówka: jarmarki 12 i 24 każdego miesiąca.
Dubno: jarmarki w poniedziałki.
Kozin: jarmarki w środy.
Młynów: jarmarki 14 i 28 każdego miesiąca.
Radziwiłłów: targi we wtorki.
Warkowicze: jarmarki w czwartki.

POWIAT HOROCHÓW

Beresteczko: targi w czwartki.
Horochów: jarmarki w czwartki.
Kisielin: jarmarki w poniedziałki.
Ozdziutycze: jarmarki w piątki.

POWIAT KOSTOPOL

Bereźne: jarmarki w środy.
Derażno: jarmarki w poniedziałki.
Kostopol: jarmarki we wtorki.
Ludwipol: jarmarki w poniedziałki.

O[illegible] we w[illegible] co 2 tygodnie od [illegible]
Stepań: jarmarki w środy.

POWIAT KOWEL

Bucyń: jarmarki 13 i 28 każdego miesiąca.
Hołoby: jarmarki we wtorki.
Kowel: jarmarki w czwartki.
Krymno: jarmarki we wtorki 2 razy w miesiącu od 10.1.
Maciejów: jarmarki w środy.
Maniewicze: jarmarki we wtorki.
Mielnica: jarmarki w środy.
Niesuchoiże: jarmarki w poniedziałki.
Powursk: jarmarki w poniedziałki 2 razy w miesiącu od 2.1.
Ratno: jarmarki w poniedziałki.
Turzysk: jarmarki w poniedziałki.
Zabłocie: jarmarki 1-go i 14-go każdego miesiąca.

POWIAT KRZEMIENIEC

Bereżce: jarmarki w poniedziałki.
Białozórka: jarmarki w poniedziałki.
Katerburg: jarmarki w czwartki.
Krzemieniec: jarmarki we wtorki.
Łanowce: jarmarki w środy.
Poczajów: jarmarki w czwartki.
Szumsk: jarmarki w poniedziałki.
Wiśniowiec: jarmarki w poniedziałki.
Wyszogródek: jarmarki we wtorki.

POWIAT LUBOML

Luboml: jarmarki w poniedziałki.
Szack: jarmarki w środy co 2-gi tydzień od 11.1.

POWIAT ŁUCK

Czartorysk: jarmarki w 2-gi i 4-ty poniedziałek każdego miesiąca.
Łuck: jarmarki w czwartki.
Ołyka: jarmarki w środy.
Perespa: jarmarki w piątki.
Rozyszcze: jarmarki w poniedziałki.
Sienkiewiczówka: jarmarki w środy.
Torczy: jarmarki we wtorki.

POWIAT RÓWNE

Aleksandria: jarmarki w czwartki.
Hoszcza: jarmarki w środy oraz 3.6, 21.11.
Klewań: jarmarki w czwartki.
Korzec: jarmarki w poniedziałki 9.3 9.5. 24.6. 20.7, 15.8, 6.10.
Międzyrzec: jarmarki 10-go i 25-go każdego miesiąca, oraz 29.5, 11.7, 27.9, 22.12.
Równe: a(targi w piątki, b) jarmarki w poniedziałki.
Tuczyn: jarmarki w poniedziałki.

POWIAT SARNY

Antonówka: jarmarki w poniedziałki.
Bereźnica: jarmark 15.2.
Dąbrownica: targi w poniedziałki i piątki.
Klesów: jarmarki 10 i 25-go każdego miesiąca.
Rafałówka: jarmarki 19.1, 22.5, 7.7, 19.8, 21.9, 10.10.
Rafałówka cs.: a) targi w czwartki, b) jarmarki 10-go każdego miesiąca.
Rokitno: jarmarki 5 i 18-go każdego miesiąca.
Sarny: jarmarki 2-go i 16-go każdego miesiąca.
Stepańgród: jarmark 2.8.
Włodzimierzec: a) targi w środy, b) jarmarki: 14.1, 7.4, 9.6, 28.8, 14.10, 4.12.

POWIAT WŁODZIMIERZ

Uściług: jarmarki w środy.
Włodzimierz: jarmarki w poniedziałki i czwartki.

POWIAT ZDOŁBUNÓW

Mizocz: targi w poniedziałki.
Ostróg: jarmarki w czwartki.
Zdołbunów: targi w środy.

Opłaty pocztowe

(w kraju)

Listy		miejsc. — zamiejsc.	
prywatne	do 20 g	15 gr — 25 gr	
	do 250 g	30 gr — 50 gr	
	do 500 g	40 gr — 75 gr	
	do 1000 g	55 gr — 100 gr	
	do 2000 g	75 gr — 175 gr	

Kartki pocztowe miejsc. — zamiejsc.
pojedyńcza . . . 10 gr — 15 gr
z opł. odpowiedzią . . 20 gr — 30 gr

Druki zwykłe
do 20 g . . . . 5 gr
ponad 20— 50 g . . . . 10 gr
ponad 50— 100 g . . . . 15 gr
ponad 100— 250 g . . . . 25 gr
ponad 250— 500 g . . . . 50 gr
ponad 500—1000 g . . . . 60 gr
ponad 2000 g . . . . 70 gr

Próbki towarowe
do 100 g . . . . . . 10 gr
od 100—250 g . . . . . . 20 gr
od 250—500 g . . . . . . 30 gr

Papiery handlowe
do 100 g . . . . . . 15 gr
od 100— 250 g . . . . . . 25 gr
od 250— 500 g . . . . . . 50 gr
od 500—1000 g . . . . . . 60 gr

Opłaty dodatkowe
polecenie 30 gr, — ekspress 50 gr, — poste-restante 10 gr. — paczki 50 gr. listy i pocztówki 10 gr — przyjęcie poleconej przesyłki po godzinach urzędowych 30 gr.

Wysyłka pieniędzy
do 20 zł . . . . 20 gr
do 50 zł . . . . 40 gr
do 100 zł . . . . 60 gr
do 500 zł . . . . 100 gr
do 1000 zł . . . . 150 gr
do 2000 zł . . . . 200 gr
do 5000 zł . . . . 300 gr

Przekazy telegraficzne
a) opłata jak za przekaz zwykły
b) należność za telegram
c) za doręczenie pospieszne . . 50 gr

Paczki zwykłe

Waga	do 100 km	do 300 km	ponad 300 km
do 1 kg	50	50	60
do 3 kg	70	80	1,20
do 5 kg	90	1,30	1,80
do 10 kg	1,30	2,30	3,—
do 15 kg	1,70	3.—	4.50
do 20 kg	2,—	3,80	5,80

Paczki żywnościowe

Waga	do 100 km	do 300 km	ponad 300 km
do 5 kg	50	50	1,—
do 6 kg	50	50	1,20
do 7 kg	50	70	1,30
do 8 kg	50	80	1,50
do 9 kg	60	90	1,60
do 10 kg	60	1,20	2,—
do 15 kg	80	1,60	3,—
do 20 kg	1,—	2,20	4,—

Ostrożnie 50%. Ekspress 50 gr. Pobranie dla paczek żywnościowych 30 gr, dla innych paczek 50 gr.

Przesyłki wartościowe
Opłata za list polecony lub paczkę oraz opłata deklaracyjna za każde 100 zł podanej wartości lub ich część . . . . . 10 gr
Opłata asekuracyjna za listy wartościowe w stanie otwartym . . . . . 30 gr

Telegraf
opłata za słowo — telegr. miejsc. . . 5 gr
opłata za słowo — tel. zamiejsc. . . 15 gr
dopłata . . . . 25 gr
list (ELT) do 25 wyrazów . . . 100 gr
każdy dalszy wyraz . . . . . 5 gr
okolicznościowy (XLT) do 15 wyraz. 75 gr
każdy dalszy wyraz . . . . . 5 gr

Obrót zagraniczny

Listy
Do Austrji, Czechosłowacji, Rumunji i Węgier do 20 g . . . . . . 45 gr
za każde dalsze 20 g . . . . 30 gr
Do innych krajów do 20 g . . . . 55 gr
za każde dalsze 20 g . . . . 30 gr

Kartki pocztowe
Do Austrji, Czechosłowacji, Rumunji i Węgier . . . . 25 gr
Do innych krajów . . . . . . 30 gr

Druki do wszystkich krajów —
za każde 50 g . . . . . . 10 gr

Próbki towarowe do wszystkich krajów
do 100 g . . . . 20 gr
za każde dalsze 50 g . . . . . 5 gr

Przesyłki wartościowe
Opłata za list polecony lub paczkę oraz opłata asekuracyjna za każde 100 zł podanej wartości:
dla listów wartościowych . . . 50 gr
dla paczek wartościowych . . . 90 gr

Opłaty za specjalne zlecenia
polecenie przesyłki listowej . . . 45 gr
pospieszne (ekspress) . . . . 110 gr

Żyd — to twój wróg!

Przebudzenie się Narodu Polskiego niezmiernie przeraziło żydostwo. Gromadzą więc kapitały, żeby zdyskredytować i zniszczyć w zarodku powstający handel polski.

My pieniędzy takich nie mamy, ale mamy większy skarb — m o c d u c h a. Żeby jednak duch ten był i nie załamał się, trzeba na każdym kroku mieć na oczach niebezpieczeństwo żydowskie.

Celem naszym jest dać taki materjał do propagandy. Waszym zaś obowiązkiem, Rodacy, wykorzystać wszelkie środki, by budzić ducha narodowego i nawoływać do walki z wrogiem, jakim jest — żyd.

Poniżej podajemy wzory nalepek, które wydajemy na papierze kolorowym na wzór znaczków pocztowych na papierze gumowanym (wielkość 4×8).

Chodzi nam o to, żeby wszędzie, gdzie się tylko da, nakleić taką ulotkę — niech przypominą o obowiązku unikania żyda.

Niech cała Polska, jak długa i szeroka, zostanie zasypana (oklejona) temi nalepkami — wówczas zdzieranie niewiele pomoże.

1.

KTO wyzyskuje chłopa i robotnika? — ŻYD!
KTO odbiera nam pracę? — ŻYD!
KTO cieszy się z naszej nędzy? — ŻYD!
KTO chce zagarnąć nam ojcowiznę? — ŻYD!
KTO chce z Polski zrobić Judeę? — ŻYD!

BROŃMY SIĘ PRZED ŻYDAMI!

2.

KTO zwalcza Kościół katolicki? — ŻYD!
KTO popiera bezbożnictwo i sekciarstwo? — ŻYD!
KTO demoralizuje naszą młodzież? — ŻYD!
KTO rozbija nasze rodziny? — ŻYD!
KTO plugawi świętości nasze? — ŻYD!

STRZEŻMY SIĘ ŻYDA!

3.

KTO przygotowuje głód i niewolę? — ŻYD!
KTO nadużywa naszego zaufania? — ŻYD!
KTO prowadzi nas na bezdroża? — ŻYD!
KTO podżega do wojen i rewolucyj? — ŻYD!
KTO zyskuje na wojnach i rewolucjach? — ŻYD!

NIE SŁUCHAJMY ŻYDA!

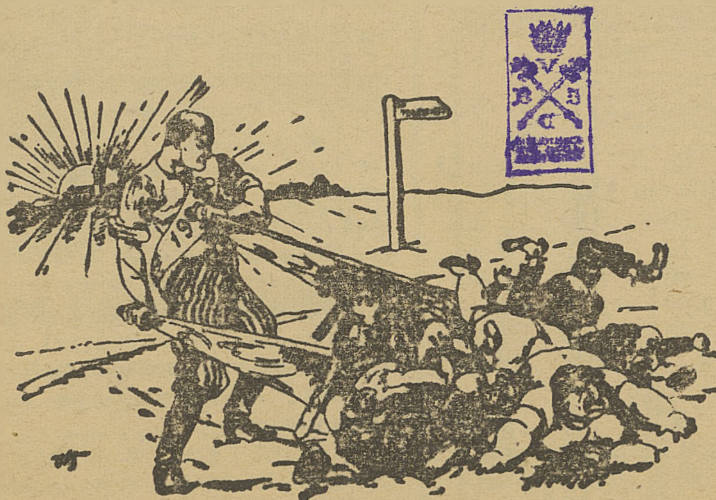
KTO oszukuje kupującego i sprzedającego? — ŻYD!
KTO opanował handel i przemysł w Polsce? — ŻYD!
KTO uprawia paskarstwo i przemyt? — ŻYD!
KTO wspomaga złodziei i paserów? — ŻYD!
KTO podstępnie walczy z nami? — ŻYD!

NIE KUPUJMY I NIE SPRZEDAJMY ŻYDOWI!

Cena tych ulotek wraz z przesyłką: za 25 sztuk 50 groszy, za 50 sztuk 90 gr, za 100 sztuk 1,50 zł, za 500 sztuk 5.50 zł, za 1.000 sztuk 9.50 zł.

Prócz tego polecamy pocztówki, na których należy korespondować. Poniżej podajemy wzór jednej z 20-tu odmian.

Zamówienia i pieniądze kierować: „Samobrona Narodu", Poznań, pl. Nowomiejski 7. — PKO. nr. 206.078.



Broń przeciw żydo-komunie

WYDAWNICTWA POPULARNE: BROSZURY, ULOTKI, AFISZE i t. p.

1. **W szponach komunizmu** 0,15
   Uwaga: ponad 10 egz. po 12 gr, ponad 50 egz. po 10 gr, ponad 100 egz. po 8 gr.
2. **Zbudź się!** 0,25
3. **Ratujmy Polskę** 0,25
4. **Badacze i rozbijacze Kościoła i Państwa za żydowskie pieniądze** 0,25
5. **Tajemnica powodzenia żydowskiego** . 0,25
6. **Żydzi idą** 0,25
   Uwaga: Od nr. 2—6 ponad 10 egz. po 18 gr, ponad 50 egz. po 15 gr, ponad 100 egz. po 12 gr.
7. **Walka o Krzyż** 0,50
8. **Żydzi w czasie walk o niepodległość Polski** 0,50
   Uwaga: Nr. nr. od 7—8 ponad 5 egz. po 36 gr, ponad 10 egz. po 34 gr, ponad 25 egz. po 32 gr, ponad 50 egz. po 28 gr, ponad 100 egz. po 24 gd.
9. **Poznaj żyda** (Talmud i dusza żydowska) 1,—
10. **Protokóły Mędrców Syjonu** (nowe wyd.) 1,—
    Uwaga: Nr. 9—10 ponad 3 egz. po 75 gr, ponad 10 egz. po 70 gr, ponad 25 egz. po 65 gr, ponad 50 egz. po 55 gr, ponad 100 egz. po 45 gr.

Szyldziki „Firma chrześcijańska" na kart. 10 gr, na tekt. 20 gr.

Pocztówki antyżydowskie (20 odmian) komplet 1,20
Ponad 50 szt. po 5 gr, ponad 100 szt. po 4½ gr, 300 szt. po 4 gr.

Afisze z rys. (rozmiar 46×32). Cena 10 szt. po 3 gr, ponad 100 szt. po 2 gr, 500 szt. 9 zł, 1.000 szt. 17 zł.

Afisze dwukolorowe (rozmiar 45×63). Cena 10 szt. po 6 gr, ponad 50 szt. po 4 gr, ponad 100 szt. po 3 gr.

Ulotki — 6 odmian z rys. (rozmiar 23×15) 100 szt. 1 zł, 500 szt. 3,50 zł, 1.000 szt. 6 zł.

Ulotki — 6 odmian z rys. (rozmiar 14×10) m in. rys. świnia z napisem **„Ta świnia kupuje u żyda"**. Cena za 500 szt. 2 zł, za 1.000 szt. 3,50 zł.

Ulotki rodzajowe z rys. — dla sklepów kolonjalnych, piekarń i sklepów z ubraniami (rozmiar 14×10). Cena 500 szt. 2 zł, 1.000 szt. 3,50 zł.

Ulotki — 15 odmian z rys. (rozmiar 12×8). Cena 500 szt. 1,50 zł, 1.000 szt. 2,50 zł, ponad 10.000 szt. po 2 zł.

Nalepki kolorowe na papierze gumowanym — 6 odmian (rozmiar 4×8). Cena za 25 szt. 50 gr, za 50 szt. 90 gr, za 100 szt. 1,50 zł, za 500 szt. 5,50 zł, za 1.000 szt. 9,50 zł.

BIBLJOTEKA ŻYDOZNAWCZA — T JESKE-CHOIŃSKIEGO

Nr. 1. „Co żydzi robili w Polsce?"
Nr. 2. „Dokąd żydzi dążą?"
Nr. 3. „O żydach co myśleli i myślą wybitni mężowie i uczeni różnych narodów."
Nr. 4. „Żydzi postępowi i ochrzceni w XIX stuleciu."
Nr. 5. „Rząd żydowski dotąd istniejący."

Tylko komplet — cena 1,50 zł

Książki żydoznawcze

Ks. dr. S. Trzeciak — Mesjanizm i kwestja żydowska, str. 378 . . . . 5,—
— Program światowej polityki żydowskiej, str. 190 1,50
— Ubój rytualny w świetle biblji i talmudu, str. 72 0,50
R. Korsch — Żydowskie ugrupowanie wywrotowe w Polsce, str. 216 . . . . 3,—
St. Didier — Rola neofitów w dziejach Polski, str. 132 2,50
Żydzi chrzczeni (nieznane rewelacje, niezmiernie ciekawe), str. 170 . . . . 5,—
Reb. — Mocarstwo podziemne, str. 62 . . 0,50
H. Wildecki — Niebezpieczeństwo żydowskie, str. 96 0,75
— W niewoli żydowskiej 1,75
Ks. Gayraud — Antysemityzm św. Tomasza z Akwinu, str. 128 . . . . . 1,—
T. Jeske-Choiński — Żyd w powieści polskiej, str. 108 0,75
Ks. Bisk. J. Załuski — Morderstwa rytualne w Polsce, str. 32 . . . . . . 0.50
Dr. M. Skrudlik — Bezbożnictwo w Polsce, str. 120 . . . . 2,—
— Masonerja w Polsce, str. 96 . . . 1,80
— Zamachy na Kościół katolicki, str. 148 2,—
— Z tajemnic masonerji, str. 145 . . 1,—
— Misja dziejowa Polski, a chwila obecna 2,50
Zb. Krasnowski — Socjalizm, komunizm, anarchizm, str. 222 3,60
— Światowa polityka żydowska, str. 182 4,—
A. Nowaczyński — Moja przejażdżka po Palestynie, str. 230 . . . . . . 3,—
Konczyński — Żydzi w Polsce w ostatniem dziesięcioleciu 0,50
R. Dmowski — Polityka Polska i Odbudowa Państwa, str. 533 . . . . . . 6,—
W. Meister — Księga win Judy . . . 3,—
E. Kloth — Socjalizm i żydostwo . . . 0,80
Ks. prof. Kwiatkowski — Źródła dzisiejszego bezbożnictwa 0,50
A. G. Michel — Państwo w okowach masonerji 8,50
Morawski — Źródła upadku Polski . . . 10,—

Pieniądze i zamówienia kierować:
„Samoobrona Narodu" Poznań, pl. Nowomiejski 7. P. K. O. nr. 206.078.
Za zaliczeniem bez zadatku nie wysyłamy!

SZKOŁA
„SAMOOBRONY NARODU"



Od 6-ciu lat „Samoobrona Narodu“ uświadamia społeczeństwo polskie, — wskazuje mu drogę do lepszego jutra.

Wyniki tej pracy widać już wszędzie w całej Polsce. Są to jednak początki, bowiem w służbie idei narodowej, — w tej szkole obowiązku każdego dobrego Polaka, pracującego nad odżydzeniem naszego kraju, stanęli ludzie najwięcej miłujący swoją Ojczyznę.

Ale my chcemy, żeby Nową i Wielką Polskę budowali wszyscy Polacy

Chcemy przyspieszyć dzieło odrodzenia Narodu Polskiego, aby nie było zapóźno — dlatego

zapisujcie się w szeregi tygodnika

„SAMOOBRONA NARODU“

który będzie wam przewodnikiem w tej walce, bowiem

„SAMOOBRONA NARODU“ — **walczy o Polskę dla Polaków**
„SAMOOBRONA NARODU“ — **walczy o chleb dla głodnych**
„SAMOOBRONA NARODU“ — **walczy o pracę dla bezrobotnych**
„SAMOOBRONA NARODU“ — **walczy o sprawiedliwość społeczną**
„SAMOOBRONA NARODU“ — **walczy o unarodowienie życia gospodarczego**

dlatego też

„SAMOOBRONA NARODU“ — informuje zainteresowanych o źródłach hurtu, o rynkach zbytu, o wolnych placówkach do objęcia i t. d.
„SAMOOBRONA NARODU“ — jest pismem dla wszystkich stanów i wszechstronnością ciekawej treści przewyższa inne tego rodzaju pisma w Polsce.

Kwartalnie 1 zł 30 gr. **Żądajcie numerów okazowych!** Rocznie 4 zł 50 gr

Poznań, Plac Nowomiejski 7 — P. K. O. 206.078

Czcionkami Drukarni Centralnej w Poznaniu Al. Marcinkowskiego 25